

1200.  
C H W A Ł A  
S W E T Y C H P A N S K I C H  
U R O C Z Y S T A

w Kazaniach Rocznych

przez

W. X. MACIEJA MUCHOWSKIEGO Societatis JESU  
niegdyś

O G Ł O S Z O N A

Powtorzonym Drukiem ná widok publiczny

W Y D A N A

Z POZWOLENIEM STARSZYCH

Z Drukárni J. K. M. SANDOMIRSKIEY Collegium  
Societatis JESU.

R O K U

Ktorego Świętych Páńskich. w Świętym Świętych  
świat święćić zaczął.

1749.

9

Wyższa Szkoła Pedagogiczna  
w Bydgoszczy  
Biblioteka Główna

5 M 88



# APPROBATIO

*Celsissimi Illustriissimi Reverendissimi Domini.*

**D. EPISCOPI  
CRACOVENSIS  
Ducis Severiæ.**

*Imprimatur*

CONSTANTINUS SZANIAWSKI,  
EPISCOPUS CRACOVENSIS.

*Kielciis Die 3. Martii Anno Domini 1739.*

(L.S.) *mp.*





Facultas R. P. PROVINCIALIS

JOANNES

JUSKIEWICZ

Præpositus Provincialis per Poloniam.

**C**Um Opus quod inscribitur: Conciones in Festa totius anni, à P. MATHIA MUCHOWSKI, Polonico idiomate conscriptum aliquot ejusdem Societatis Theologi recognoverint, & in lucem edi posse probaverint, potestate mihi facta ab A. R. P. Nostro MICHAELE ANGELO TAMBURINO, Societatis Nostræ Præposito GENERALI, facultatem concedo, ut typis mandetur, si iis ad quos pertinet, ita videbitur. In cujus fidem, has literas, manu meâ firmatas & sigillo munitas dedi Leopoli Die 9. Februarii Annô 1730.

JOANNES JUSKIEWICZ Soc: JESU.

[ L. S. ]

K A-



KAZANIE  
NA NOWY ROK.

*Vocatum est Nomen ejus.* Lucæ II.

Názwane jest Imie Jego.



Oku przeszły gdzieżes się podział, gdzie twoie Miesiące, Tygodnie, dni, godziny, momenta, a było tego tak wiele, gdzieżes się Roku przeszły z twoimi Miesiącami, Tygodniami, godzinami, momentami podział? *Vocatum est Nomen ejus:* Oto tylko Imię Jego, sława, Echo zostało *Nomen ejus:* był kiedyś na świecie Rok Tyśiącny siedmsetny dwudziesty piąty, Yiużże cię nieobączemy nigdy Roku Tyśiączny siedmsetny Dwudziesty Piąty? nigdy! nigdy! ani wczásie, ani w wieczności. Rok Tyśiączny siedmsetny dwudziesty piąty cäle zginął: Ah czásy! czásy! iáko nam mizernie giniecie! Uwázatem u ludzi, náyczęścicy ná oku, ná reflexyi, y ná ięzyku czas; A to iáko? Idziesz mimo Kościoła, mimo Rátusza, uwázasz czy niemasz zegara, jest zegar, przypátruujesz się ktoráli też godzinę pokázuie rączka, ná murze, ná ściánie, obączysz odkryśloną godzinę: widzisz matematyczny přecik, przypatruiesz się, ktoráli też godzinę ten přecik skázuie. Pátrzą ludzie często ná swoje pektoraliki, ktorali tám o ktorey godzinie minuta. o toż czas ná oku: bywa czátem w uwádze, bywa ná uwádze, a to iáko? Wystá-  
wia

wią Kościoł albo odnowią, wystawią dom, Kámenice, máfo to: iest reflexya, y ná piece y ná kominy, áby nápisac, wystawiono albo odnowiono tego á tego roku, iest czas u ludzi y ná uwádze. Bywa czas uludzi y ná ięzyku: zeydą się ludzie uczepli do kupy, oczymże rozmowa? częsta rozmowy máterya, tego roku był ten Pápież, ten Cefárz, ten Krol, ten żył lat tyle, ten tyle: zeydą się prósci ludzie, y między niemi częsta máterya rozmowy, moy Ociec żył lat tyle, Mátká tyle, bá y iá iuz sobie ráchuię lát tyle, otoż láta ná ięzyku. A iá z tey okázyi pytam się: Ile sobie lat ráchuię? Odpowiedz 30. 40. &c. á czy ieno się nie mylisz? odpowiedz: nie myślę. Ták mię uczy metryká, dayże pokoy métryce, upomina Mędrzec C. 4. *Senectus venerabilis, non annorum numero computata*, nie metryká láta y iędziwość ráchować potrzeba. A czymże? Cnotą, Cnotą! Czemuż? Pf. 89. Krol y Prorok Dáwid, widzi owego wszetecznego, innego piiánicę, innego zdziercę, ow wszeteczny ráchował sobie lat kilkádziefiat: rákież drugie ráchował sobie piiánica y zdzierca, Dáwid głową kiwáiąc mowi: *Pro nihilo eorum anni erunt*. Zal się Boże lat zgubionych, lat zgubionych pózal się Boże *pro nihilo eorum anni erunt*. Ktorzy żyją, á nie wedle Boga żyją: *pro nihilo eorum anni*, ięszcze żyć y nie záczepli. Tego samego dam ná teraznieyszym Kázaniu przyczynę. Kiedy tego dowodzić będę. Láta násze ládaiako, dopiedoż ná grzechach stráwione, nie czasy to, ále wielkie nic: *pro nihilo eorum anni* Kowem: Czátu ládaiako stráwionego, niepowianniśmy sobie mieć zá láta. O tym Pánu BOGU ná chwátę.

W Księgach Krolewskich mámy o Sáulu: 3. Reg: 13. *Filius unius anni erat, cum regnare cepisset: duobus autem annis regnavit super Israël*. Saul, Rok ieden miał kiedy záczał panować nád Izráelem, á dwie lecie pánował: Rzecz uwági godna. Saul ná Krolestwo przez Pána Boga wybrány, przez Sámuela ná toż Krolestwo námátczóny, miał lát więcej niżeli dwádzieścia, wyráźnie bowiem onim mowi Sámuel do Ludu Izráelskiego, *Videtis quem elegit Dominus, quod non sit similis illi*, widzicie co to zácztowiek. A wczymże? *altior erat universo populo, ab humero & sursum*: był Saul Młodzian dorodny, y od wszystkich innych nádorodnieyszzy, przy swoim ná Krolestwo wybráníu y námátczeniu, *altior erat universo populo*, iákże tylko był iednorocznym dziecięciem? *Filius anni unius*: odpowiada ná to mieysce Abulenfis, *Filius anni unius erat, id est: quando sumptus est in Regem, erat innocens & bonus, sicut puer unius anni*, był Saul iednoroczny, kiedy záczał pánowanie, bo był niewinny y dobry iako dziecię w iednym roku zostájące, w tymże

w tymże wyrozumieniu, to o Saulu Pismo: biorą SS. Doktorowie: Grzegorz, Hieronim, Augustyn. Daley o tymże Saulu mowi Pismo: *Duobus annis regnavit*, przez dwie lecie pánował: Jákże to przez dwie lecie? gdyż mámy wyráźnie w Dzieiach Apostolskich: że pánował lat czterdzieści, dáie przyczynę Grzegorz S. ná to mieysce. *Act: 3. Licet multis annis regnasset Saul, illis tamen solis regnasse dicitur, quibus innocens fuisse perhibetur*. Kilkádziefiat lat pánował Saul, o dwóch tylko, pánowánía iego látach, wspomina Pismo: bo przez dwie tylko lecie, był Saul BOGA się trzymájący. Lat czterdzieści pánował Saul, z tych lat czterdziestu, | trzydzięci ósm lat poszto, iákby ich nie bylo: áni o nich wspomniono w Piśmie Bożym. Nie wspomniono o nich w Piśmie Bożym: bo się BOGU niedostáły, *duobus annis regnavit super Israël, quia duobus innocens fuisse perhibetur*. Y czyni do nas S. Grzegorz reflexyá, *illo solo tempore, nos vixisse gaudeamus, quo innocentes viximus*. Jeżeli godziny, dni, miesiáce, láta ná tze, dostána się BOGU, enocie, pocciwości, to czas, którym się chlubić możemy, żytem ná świecie tyle godzin, tyle dni, tyle miesiácy, tyle lat, jeżeli zás nie żyjemy wedle rozumu, wedle sumnienia, wedle Boga, iuz dni, nie dni, miesiáce nie miesiáce, láta nie láta, czas nie czas, iuzto iáko szczere wierutne nic, do komputu czásu nie náleży: *illo solo tempore, nos vixisse gaudeamus, quo innocenter viximus*. Tego samego zdánia, okoto márnice utráczonego czásu, byli y Pogánie. Zá czásu Adryana Cefarza, był Mąż nieiáki Imięniem Similius, o czym Dio Cassius: Ten Urząd Stárosty poniewolnie przyiął, chętnie porzucił, á zá czásem od wszystkich zábaw uprzátniony ná oddálonym od ludzi mieyscu życie prowadził, y po śmierci swoiey, kázał sobie ten nádgrobek nápisac. *Similius hic jacet: cuius atas, multorum quidem annorum fuit, sed annis septem duntaxat vixit*. Tu leży Similius, który ná świecie dlugo był, ále lat tylko siedm żył, *Septem duntaxat annis vixit*, iákoby wydał Similius. Bytem ná Urzędzie, przytym Urzędzie, służyło się przyiácielowi, służyło się wygodom, pieszczotom, y bylo tego czas niemáły, coż o tym czásie rozumiał Similius. *Ætas multorum annorum fuit*. Bytem ná świecie dáley, złożytem Urząd, poszedtem ná mieysce od zábaw oddalone, ná tym mieyscu bytem w ustáwiczney reflexyi, iáko też to pocciwemu Człowiekowi żyć náleży, y iák náleży, ták żytem, bylo tego lat siedm. To láta, to moie láta. *Similius septem duntaxat annis vixit*. Coż z tego wnoszę: Oto to, ow żyćie lat kilkanaście wšzystek wšywolach, w lubieźnościach, umrtze, coż też o

K A Z A N I E.

latach iego trzymać? y on zginął, y lata zginęły. Ow życie lat kilkanaście, kilkądzieśiat, w piątorkach, w zbytkach, y umrze. Coż o latach iego trzymać? y lata iego zginęły, y on zginął. Ow życie lat kilkanaś: ie, kilkądzieśiat, wzystek wzgromadzeniu więcey a więcey fortuny z ukrzywdzeniem sąmśiadow, wdow, sierot, y umrze. Coż o latach iego trzymać? y on y lata iego zginęły. Takim ná grzechach y nieprawościach lata swoje trawiaącym Nádgrobek dawno nápiśat Krol Prorok Dawid: Pf. 77. *defecerunt in vanitate dies eorum, & anni eorum cum festinatione.* Żyli w próżnościach *in vanitate* máto to, żyli w nieprawościach, dni ich *defecerunt* zginęły, lata ich *defecerunt* zginęły? O dni! o lata! ná nieprawościach, ná próżnościach stráwione, *dies, anni defecerunt*, bytyście byty, ále iákbyście nigdy niebyty! Czału ná próżnościach, dopieroż ná nieprawościach stráwionego, niepowinniśmy mieć sobie zá lata, *defecerunt in vanitate dies eorum, & anni eorum cum festinatione.* Nikczemność lat nášzych, opisał Psalmista. Pfal. 97. *Anni nostri, sicut aranea, meditantur.* Lata nášze iák páięczyna. Ná coż to lata nášze przyrownáne, czy do páięczyny, czy do páiąka? Páiąk robi to, co się zda, álbo ná máto, álbo cále ná nic. Tácy są niektorzy w swych zabawach Ludzie, álbo robią to, co się nie zda przed Bogiem ná nic, to jest: wzystka ich zabawa śpią, iedzą, pią, chodzą, cieszą się. Te zabawy wzystkie bez dobrej intencji zá nic: álbo robią to, co się im zda, ále ná máto, to jest: robią ná fortunę, ná honor, ná áffekta, ná respekta ludzkie. Oroż páięczyna, w ktorą komary y muszki tápaia. Ah lata nášze, lata, w takie páięczyny rożnych zabaw nášzych obwinione, coż też o was rozumieć? *Anni sicut aranea*, oto nic potym nic potym. Uważatem między Brácią częstą poswarow okázyą, Já stárzzy, tymłódzzy powinienes mi oddawac honor, uszanowanie, wystuge, przystuge. Pytam się iá ciebie Brácie stárzzy, zá coś ty stárzzy? odpowiesz? boni się dawniey urodził. Dawniey urodziłeś się? Wybaczże mi Brácie Stárzzy, nie to to stárzszym czyni, y czynić w bączney uwádze powinno, żeś się dawniey urodził, żeś ná świecie dawniey, ále to ieżeliś się dawniey BOGA chwycił. Nie czasem ále świątobliwością powinnismy ráchować lata nášze. Pytacie się czemu? Jest dwóch Jákobow między Apostołami, ieden się názywa większy, á drugi mnieyzy: ten mnieyzy był Biskupem Jerozolimskim y zwano go Brátem JEZUSOWYM, ná coż támten drugi nazwany większym, to podobno był w lata Stárzszym? nie. Ten ktorego zowiemy mnieyzym był w urodzeniu Stárzszym, zá coż przecię nazwany Jákobem Stárzszym? przyczyna tego jest ta, że się prędzey chwycił służby Chrystufowej. Widzicie poczym to Star-

szeń-

Ná Nówy Rok.

szczęśtwo, poczym lata Jákob ráchuje, po świątobliwości życia, y potym, że dawniey BOGU służyć zaczął. Toż samo ztwardza się Bárláámem, ten przyszedł do Jozafata Krolewica, áby z nim o BOGU, Wierze, y ozbáwieniu mowit, spytany od Krolewica sítá masz lat? odpowiedział *Annos ni fallor quinquaginta & quinque; natus sum.* Mości Krolewicu, zdami się że mam lat pięćdziesiąt y pięć, ná co Jozatát. *Videris mihi septuagenario major,* zdami się: że masz więcey nád siedmdzieśiat, odpowiedział Barlaam. *Resse dixisti ab ortu tot habeo, at mihi nullo omnino modo, inter vita annos censentur, qui in hujus mundi vanitate consumpti sunt.* Prawda Krolewicu, mam lat więcey od lat siedmdzieśiat uważając czas urodzenia, ále ná próżności lat sítá poszło, te wzystkie zginęły. Jáko by rzekł Bárlaam: Pięćdziesiąt y pięć lat BOGU życie, to lata, co się światu, marności, próżności dostało, nic to potym. A tu się iá was powłzechnie y lzczegulnie pytam, Pánowie: sítá lat mácie? ofobliwie wy podezli w latach, odpowie Starzec iá sobie ráchuię, lat siedmdzieśiat. Nie wierzę, álbo przynáymniey przyday, ieżeliś od wziecia rozumu BOGU służył, masz blisko siedmdzieśiat, ieżeliś BOGA poznał Chrześciańskiem życiem w lat dwadzieścia, masz lat pięćdziesiąt, ieżeli w lat trzydzieści, masz lat czterdzieści, ieżeliś dopiero przed rokiem chwycił się szczerze PANA BOGA mając oko ná stárość, y co záтым idzie: ná blisko nástepuiącą śmierć, toś dopiero roczniaczek, *septuaginta annorum puer,* ieżeliś żył wyrwanego przez lat siedmdzieśiat. to jest: ieżeliś żył źle wpuł, dobrze wpuł, to cyframi lata twoie przeplatane, to jest tuś żył coś, tu nic. Rzeczysz: álem sędziwy Człowiek, prawda: to żeś sędziwy Głowiek pokazuie, żeś ná świecie był, nie żeś ná świecie żył. Tak wyraźnie Seneka, Lib: de brev. vitæ C. 8. *Non te fallat dierum numerus, nec quenquam propter annos, putes diu vixisse, non ille diu vixit sed diu fuit.* Jeżeli zabawa twoja ná świecie nie bytá wedle BOGA, bytęś ná świecie, áles ná świecie nie żył, á to samo czemu? Odpowiada Aristoteles Lib. 5. C. 8. *Vivere, bene agere est,* żyiesz á wedle BOGA, wedle sumnienia, to życie, to lata, *Vivere, bene agere est.* Przeto Thomas á Kempis śmieie się z Zakonnikow tych, ktorzy chlubią się lany swoiey Professyi, á o nocie, o doskonałości Zákonney wielkie cyt. *Numerant annos Religionis sed non conversionis,* Já powłzechną czynię uwage, chlubiś się: iam tyle lat Káptanem, ále czy ieno dobrym, iam tyle lat Prálatem, ále czy ieno dobrym, iam tyle lat Urzędnikiem y tym, y tym, ále czy ieno dobrym, ieżeli Káptánstwo twoie nie wedle wokacyi, Prelatura y Urząd nie wedle powołania, y lata twoie nic potym, wyraźniey mowiac: wielkie nic. *Vivere, bene est agere,*

Aj

Cyfra

Cyfra to, nie wedle Pána BOGA przepędzone lata, *senectus est morum non annorum*, mowi Richardus Victorinus. Nie latami, ale pościwym życiem, ale obyczajami Chrześciańskimi sędziwość naša powinna się zaszczycac. Lata bez cnoty nie godne wspomnienia, czego samego mamy dowod z Pisma Świętego: Gen: 5. w Xiegach Rodzaju Moyżesz ráchuie lata pierwiastkowego swiata ludu, Adam powiada żył lat tyle, Seth, Enoch, Matuzal żył lat tyle, o Káimie, Izmáelu, Ezáwie, o Absalonie ani wzmianki w Pismie Bozym, bo y ludzie y lata ich niegodne wlpomnienia, Ztádcí Job Cap: 10. przeklina dzień urodzenia swiego. *Pereat dies in qua natus sum*. Bogdayże przepadł dzień urodzenia moiego. Ná což to Job dzień urodzenia swiego przeklina? máto to, przydaie. *Non computetur in diebus anni, nec numeretur in mensibus*, niecháyże nie wchodzi wliczbę dni y miesiácow moich. Trzeba wiedziec, że Job poczał się w grzechu, y urodził się w grzechu, á toż ten dzień grzeszny przeklina, iák zgubiony, iák nie swoy: *Non computetur in diebus anni, nec numeretur in mensibus*. Nam reflexya: Bogas obráził tego á tego dnia, iuż to dzień zgubiony. *Non computetur in diebus*, w tym grzechu trwateś przez miesiáce te y te, *non computetur in mensibus*, iuż te miesiáce zgubione, *non computetur in mensibus*, trwateś w tym grzechu przez lata, á podobno przez wśytkie zycia twoiego lata, zginęły wśytkie lata zycia twoiego. Otoż dowody czemu, ládaiaiko ztrawionego czásu niepowinniśmy miec zá lata. Kęńczę.

Pisze Lobbetius Dom: 5. post Pent Stárzec pewny wiécey niż ósmdziesiąt lat májacy západł ciężko, wiedziano o niego że láda o, wiedziano y to, że się od lat trzydziestu niespowiadał, radzono áby wezwał Káptanow, y z wielką trudnością ná nim wynegozono, że blisko zostájących Zákonnikow do siebie wezwać kázal, przyszli, ale Diáblí w Osobie Zákonnikow, nádefzli potym y práwdziwi Zákonnicy, ktorým powiedziáno, iuż tu są Brácia wáśi, zádziwili się temu Zákonni Ludzie, wiedzác, że nikt z Kláštóru nie wyszedł, tam się owi Diáblí niby báwia, á práwdziwi Zákonnicy z yteśkniem przed drzwiami stoja, wtym státo się drzwi do Jegomości otworzono, nieználezióno ciála, tylko krew ná scianie, y dym z toszka wybuchájący, y Dusze y Ciáło diáblí wzięli. Ah láta láta ták piéckne, ták śliczne láta, gdzieżescie się podziaty? to się to w was nieználezia godzinka Nieba godna, zginętyście láta, zginął y ten, ktory was ná obrázę BOGA záżył. A tu się ia iuż pytam ciebie Sędziwy Stárcze, gdyby ci BOG pozwoił áby jedney godzinki, żebyś iey záżył ná przednie BOGA, ná dosyc uczynienie zá grzechy. Oy u-

miat-

miatzebyś tey godzinki záżyć, ale dármno, miateś lat ósmdziesiąt, nie záżyteś ich ná zbáwienie, ósmdziesiąt lat zginęło y tyś zginął, iuż ci Pan BOG ani godziny, ani minuty czásu nie pozwoi wiécey. *Tempus non erit amplius*, Apoc: 10. Cap: 8. A iáko u Jána S. czytamy. *Transit mensis, finita est aestas, & nos salvati non sumus*, poki żyemy, poty czas złoty, czas żniwa, dosyc uczynienia zá grzechy. Czas żniwa záflug y prac ná Niebo, mieymy ná ten czas złoty, oko, niechayże nam wraz známi nie ginie. *Ergo dum tempus habemus operemur bonum*, ad Gal: 6. Poki czas (upomina Páweł,) staraymy się o dobro wieczne. Jeżeliś dobry? przymuáżay záflug, ieżeliś ládaco? popraw się y czynj zá dosyc zá grzechy twoie. Záczynamy Rok Tyśiáczny siedmiety dwudziesty szosty, tego wam wśytkim winszuię, y życze, niechayże nie będzie stracony ná swywoiach, ptochościach, ná obrázie Pána BOGA, ale niechay będzie Rok dosyc uczynienia zá grzechy, Rok záflug y pracy ná Niebo, á co zá tym idzie. Niechay będzie Rok wiecznego zbáwienia, AMEN.

## K A Z A N I E NA SWIĘTO TRZECH KROLOW.

*Ecce Magi Matth: 2. Oto Krolowie.*

**M**Ateusz Ewángelista palcem wytyka Chrześciaństwu SS. dzisieyszcz Trzech Krolow, KASPRA, MELCHIORA, BALTAZARA, kłaniających się PANU JEZUSOWI iáko Messyášowi, dáry oddających iáko BOGU, palcem wytyka Chrześciaństwu, ná co? to to o nich swiat stárodawny, stározákonný niewiedziat? wiedziat o nich swiat stározákonný, wiedziat o nich Prorok Izáiasz y o nich Duchem Prorockiem przepowiedziat Cap: 60. *Surge illuminare Jerusalem, quia venit lumen tuum, & in illo ambulabunt gentes & Reges in splendore ortus tui, venient de Saba, aurum & thus deferentes, & laudem Domino annuntiantes*. Jerozolimo przydzie czas, kiedy powstanie swiatło twoie, y wtym swietle chodziec będą Národy y Krolowie, przyidą z Sáby, złoto y kádzidło ofiarowac będą, y Pána zaszczycac będą, to Proroctwo Izáiasza zpráwdzito się ná dzisieyszcz Trzech Krolach SS. Widziat dzisieyszcz Swietych Trzech

Trzech Krolow w Duchu y Dawid y onich prorokow. Psał: 71. *Reges Tharsis & Insula munera offerent, Reges Arabum & Saba dona adducent, adorabunt eum omnes Reges terra, & omnes gentes servient ei.* Oddadzą za czasem dary Krolowie wcielonemu BOGU, oddadzą y ukłon, y z ich przykładami poydą wszystkie Národy. Widziat dzisiejszych Trzech Krolow w Duchu y Abráham, kiedy mu przyrzekł PAN BOG. Gen: 22. *In semine Tuo benedicentur omnes gentes,* w nástieniu twoim będą błogostawione wszystkie Národy. Coż to jest? Urodzi się ze Krwie twoiey Messyasz, y skoro się urodzi, Národy ktore BOGA nie znáły, to jest Poganie, uznáją go za BOGA y Jemu się iáko BOGU swojemu, prawdziwemu Stworcy Nieba y Ziemié, á dla zbawienia ludzkiego wcielonemu, ktániac będą, y w tym ubłogostawione zostáną. *Benedicentur in Te omnes gentes.* Kiedyż się to przepowiedzenie Boże prawdzić poczęto? w ten dzień, kiedy dzisiejsi Krolowie, z Pogaństwa idący, w Pogaństwie wychowani, BOGA w Ciele ludzkim poználi, y Jemu się pokłonili. Pytám się dálej, kiedyż się to przepowiedzenie Boże skończyło? ná nas z Pogan idących, y myśmy Synowie Abrahama, nie wedle ciała, bo ze krwie Abrahama nie idziemy, ále wedle przyrzeczenia Abrahamowi przez BOGA uczynionego, bo nam się przez wiárę ten Messyasz dostał, ktorego Abrahamowi, á w Abrahamie wszystkim Národom Pan BOG przyrzekł. Te Proroctwa przywiódłem ná wászę pociechę, y ná umocnienie w Wierze, ábyście widzieli: że my Chrześciance nie ślepo iáko nám zárzucają Zydzi y Turcy Pána JEZUSA za Messyáza przyięli, bośmy przyięli tego, ná którym wszystko się spełniło, co o nim y o przyięciu Jego Prorocy z Ducha Bożego przepowiedzieli. Spełniło się między innemi y to, że mu y dary y ukłon Krolowie z Pogan idący oddali. *Ecce Magi,* dawno to, dawno dzisiejszych Krolow znáno. A tu się pytam, iákże to ci SS. Krolowie do Pána JEZUSA przyszli, y za czyją mánudukcją? wiedzieli z Proroka Balaama y z podania Oycow swoich, że skoro się Pan święta y Nieba národzi, pokaże się gwiazda nowa przedtym nie widana: tey upátrywali, iáko biegli w náuce Astrologiczney, z kąd názwani *Magi,* ábo Mędrcey, byli oraz y Krolami: stáło się, że w sam dzień Národzenia Chrystusowego ta gwiazda pokázala się, o ktorej jest zdanie Doktorow, że nie była iedna z dawnych przez BOGA stworzonych, ále nowa, y ná powietrzu wisząca ná podobieństwo komety, Tę skoro postregli Krolowie, w drogę się udali, szukając Pána Nieba: do czego samego służyła im pomieniona gwiazda, bo ich po powietrzu idąca, do Pálestyny prowadziła, drogami ktore mogły byđz naybliższe, záprowadziła ich y tam

gdzie

gdzie Pan JEZUS był złożony, y tam nád szopką stánęła. Gwiazda stánęła nád szopką á SS. Krolowie do szopy weszli, y znalazłszy Dzieciátko nie uwážając: że w gnoiu, w bartogu, między Ostem y Wotem: nádprzyrodzenie od BOGA oświeceni ktániáli się iáko BOGU, dary ofiarowali iáko BOGU, Złoto, Mirę, y Kádziđto, Mirę iáko Człowiekowi, Złoto iáko Krolowi, Kádziđto iáko Sędziemu, mowi S. Leo. *Ecce Magi.* Otoż dzisiejsi SS. Krolowie, co do Historyi, nászej wiadomości godney. *Ecce Magi.* Wytyka ich palcem Mateusz á co rocznie, á nie mowi *Ecce Reges.* Oto Krolowie, ále *Ecce Magi,* oto Mędrcey, ná coż to samo? Jest w nich co ná nászę náukę y przestroęę zbáwienną widzieć, á coż takiego? Odpowiem Pánu BOGU ná Chwałę.

Rozum wedle BOGA wspaniały, á zbáwiennie wspaniały, powinien byđz dla BOGA swiego, ná wszystkie przeciwności odważny. *Proverb: 28. Justus quasi leo, confidens absq; errore.* Spráwiedliwy iáko lew. W czymże to spráwiedliwy byđz powinien iáko lew. Tómaczy się Sálomon poniżej *Proverb: 30. Fortissimus bestiarum ad nullius pavet occursum.* Zádneý się bestyi lew nie zleknie. Táki jest, y takim byđz powinien Człowiek spráwiedliwy, gdzie o BOGA idzie, nie powinien się lękać zádneý trudnoścí, zádneý ciężkości, chochy ná niego pászczkę iák bestya áz do uszu rozdarta. *Fortissimus bestiarum ad nullius pavet occursum.* Plinius pisze L. C. 8. de animalibus. *Ursu caput inest debilitissimum, leoni validissimum.* Dwie między bestyami widziemy duże y dzielne bestye, niedźwiedzia, y lwa, ále z tą różnicą, á niedźwiedzia głowa stába, u lwa dzielna, *Justus quasi leo,* Człowiek spráwiedliwy powinien mieć siłę w głowie, w rozumie, przez podobne rezolucye, niech się Boże moy zemną dzieie co chce z moim zdrowiem, z moją fortuną, z moim honorem, by ienom iá tobie oddał BOGU, co tobie náleży. *Justus quasi leo, leoni saput validissimum.* Táka byta dzielność umysłu, y wlpániatość wdziejszych Krolach. Jdą z domow, przyszła im reflexya: może Pan pograniczny wpaść w nászé Państwa, y fortuny, á oni co? Ják sobie chce násza fortuna, nam potrzeba BOGA szukać. Jdą wdrogę: przychodzi reflexya: Pánowieście, Krolowie, idziecie á w poczcie nie wiákim Krolowie zwykli chodzić, nápadnie swywolna kupa, zelży, zefromoci, w co honor Krolowski? á SS. Krolowie: iák sobie chce honor Krolowski, nám trzeba BOGA szukać. Jdą do Jerozolimy, przyszła reflexya: Herod pánuie w Jerozolimie Tyran nie Krol, bo wydarł Koronę krwi Izraelskiej, Synom Dawidowym, Herod Idumeyczyk nie Izraelita, pozabiiawszy tych wszystkich, ktorzy po Dawidzie po Máchabeyczykach náleżeli do Tronu, pánuie w Jerozolimie,

B

użyty.

uskazy że Krola szukacie, przydzie mu uwaga: to wy pewnie znowe iaką z Izraelitami macie, na stracenie iego z Tronu, a na osadzenie kogo innego na nim: zginiecie? weźmie wam życie, a Swięci co na to? Ják sobie chce życie, nam trzeba BOGA szukać. To rozumna wedle BOGA umysłu wspaniałość dzisiejszych SS. Krolow, taka y w nas bydz powinna. Trzeba o BOGA mówić, mow, choćby się fortuna trzaskać miała, trzeba o BOGA czynić, czynić, choćby się honor ztrząkać: trzeba y tego y tego upomnieć wedle urzędu, wedle powinności y wokacyi, upomni choćby się życie y ztrząkać miało, *Ecce Magi*. Otoż nauka dzisiejszych Mędrcom, nam zbawiennie podana odwaga, przewaga, generozya, umysłu wspaniałość za BOGA, *Ecce Magi*. Daley z Mędrcom dzisiejszych nam podana nauka. Rzeczą się BOGU nie offertami, nie komplementami, nie słowami, świadczyć potrzeba. Tak uczynili dzisiejsi trzy Krolowie. Pokazała się im gwiazda, przyszła im z natchnienia Ducha Bożego uwaga: już się przyrzeczony światu, BOG w Ciele ludzkim, naywyższy świata Monarcha urodził, o tym nam to ten ięzyk Niebieski powiada. Narodził się Pan świata, to z objawienia przez gwiazdę uczynionego wiemy, ale o tym, w którym Krolestwie, w którym Pánstwie, w ktorey części świata się narodził, o tym nie wiemy, y nie wnieśli tego: skoro się pewności dowiemy, poydziemy za czasem, y iemu się, iakco Stworcy poklonimy. Nie zbyli Pána BOGA takimi obietnicami, takimi offertami, ale zabrałi się wdrogę zaraz, zostawiwszy dziatki, fortuny, poddaństwo, posła zaraz, szukali Narodzonego, znaleźli, y Jemu się obecnie poklonili, Jemu nie obietnice, nie słowa, ale dary ofiarowali. Taka w nas zbawienna mądrość, od Mędrcom Swiętych przeięta, taka bydz powinna. W Xiegach Rodzaju mamy Gen: 1. *In principio creavit DEUS Cælum & terram*. Na początku BOG stworzył Niebo y ziemię, toż dopiero słowo wymowił, *fiat*, niech się stanie. Potrzeba było wystawić tak wielką machinę, iakowa jest Niebo, y ziemia, Pan BOG wprzod to wszystko zrobił, nim słowo przemowił. Daie tego przyczynę Ambroży Swięty Ser: 96. *Ut nos exequamur DEI gloriam non dictis, dictis apud DEUM facta priora sunt*. Rzeczą Pan BOG Niebo y świat wystawił nie słowy. Tak nam należy: chcesz wystawić fabrykę, dzieło zbawienia twoiego, rzeczą, nie słowami nádrabiay. A to iakó? Uwikłates się ámorami co to pfe, sumnienie mowi, trzeba tego poprzestać, nie mowze słow, a podobno próżnych, będzie to, będzie, ale potym, popraw się rzeczą samą: wypadz tę pokusę od siebie, a wypadz nie obietnicą, ale samą rzeczą. *Dictis apud DEUM, facta priora sunt*. Winienes, możesz oddać, masz w tym

sumnie-

sumnienie, sprawiedliwość káže, nie mowze o tym po tym, oddam, skoro do lepszy fortuny przyide. To słowa, a podobno próżne, odday rzeczą samą. *Dictis apud DEUM, facta priora sunt*. Trzebáby się wypowiedać, ty wiesz czego, nie mowze będzie to, ale po tym, słowa to, a podobno próżne. *Dictis apud DEUM, facta priora sunt*. Trzebáby się chwycić tey y tey cnoty, BOG cię do tego namawia, ile chciwy dobra y doskonałości duszy twoiey, nie mowze: iák sobie podstarzeić, to też o nábożeństwie pomysle, słowa te próżne. *Dictis apud DEUM, facta priora sunt*. Rostropność Chrześciańska nam z przykadu Swiętych trzech Krolow podana, rzeczą się nie słowami BOGU świadczyć káže. Mámy w Xiegach Moyżeszowych Exod: 4. Wyfytó Pan BOG Moyżesza do Fáraona, w interessie ludu swojego: wymawia się Moyżesz. *Domine non sum eloquens*. Pánie nie mam wymowy. Co to jest? Tak wiele rázy wzywał do siebie Pan BOG Moyżesza do rozmowy, nie wymawiał mu się nigdy beśkotaniem, albo zaiakaniem: trzeba poysć do Fáraona, aż u Moyżesza wymowka. *Non sum eloquens*. Język u mnie nie wymowny. Daie przyczynę Nissenus. Dom: 8. Pent: *Noverat apud DEUM rationem esse unicam non lingua, sed manuum, opera scilicet apud eum potissimum spectari*. Inśza z Pánem Bogiem, inśza z ludźmi sprawa, ludzi zbędziesz komplementami, obietnicami, ięzykiem: z Pánem BOGIEM, ieżeli zechcesz postąpić sobie mądrze, po Chrześciańsku, trzeba żebyś do niego przyszedł z rękami, to jest: czynić co się BOGU podoba, nie obiecuy. *Noverat apud DEUM rationem esse, non lingua, sed manuum*. Mámy w Ewangelii Marci 5. Dwie osoby przyszły do Pána JEZUSA w interessie zdrowia, Niewiaśta krwią płynąca, y Przełożony nád Synagogą Jairus. Niewiaśta prosi za sobą, Jairus za corką o zdrowie. Coż się stało: Jairus człowiek uczony, wymowny, *deprecabatur multis* prawi dtuga oracyą do Pána JEZUSA. Chwali Pána JEZUSA z swiętobliwości, z mądrości, z áffektow, y powáženia u ludzi, postąpił y do pochwał corki swoiey, oracyą Jairus prawi, a tu ktoś z boku poszpecze, iuzci coreczka umarła, żáłosny Ociec prosi za corką: Jamci przyszedł z tym do ciebie Pánie, ábyś chorą uzdrowił, bo to uczynić możesz, ale kiedy iuz umarła: proszę y za umarłą, ábys ją wskrzesił, bo y to uczynić możesz. A wskrzesiłże ją Pan JEZUS? wskrzesił, ale nie zaraz. Niewiaśta zaś krwią płynąca, *tetigit simbriam vestimenti ejus*. Masie nie do słow, ale do ręki, *tetigit simbram*, dotknęła się szaty JEZUSOWEY, a z żywą wiarą o wśzechmocności JEZUSOWEY, iakó iey to przyznáie, Pan JEZUS: *O Mulier fides tua te salvam fecit*, y nátych maśt ozdrowiała: ná co uczony Oliwa kómmen-

B2

tując



ciąg mówić: Tom: 1. Conc: 5. *Mulier clamabat operibus, Jairus ore*, Niewiasta wołała na Pána JEZUSA uczynkami, Jairus ustą ni, y więcej wskórała. Nam to tu nauka, rzadki bårdzo, rzadki, któryby nie miał chorego w domu, á kogoż takiego? Dufze. Rożni rożnie choruią, ow ná gorączkę lubieżności, á lbo cholery, ow ná febrę á drżącą, drży ná cudzą fortunę, ow ná puckli-  
nę, ustawicznie leie, chodzi ná lány iáko kádz, bo leie w siebie iáko w kádz. Chciałbys Brácie, y chcieć powinienes pozbyć się tego y tego pároxizmu du-  
szy twoiey, nie wiele BOGU obiecuy, ále się chwyć przy łasce Pána BO-  
GA, á chwyć Jegoż samego. *Tetigit simbriam vestimenti ejus*, chwyć się Pá-  
na BOGA przez cnoty, tym duży twoiey áflekcyom przeciwny: To jest, ty  
co to goreiesz lubieżnością, á lbo cholera, ochtodź się powściągliwością y  
wtey y wtey passyi, á szczerze: Ty co to drzysz ná cudze dobro, zápal się  
zágrzey miłością bliźniego przez reflexyą, czego sobie nie życzysz, tego  
drugiemu nie czyn: Ty brácie coś to opuchł iáko kádz, miarkuy się w ná-  
poiach przez częste uwági, że to ten zbytek, jest z obrázá Bożą, zuymá zdro-  
wia, fortuny, sławy, z uymá náleżytey poufátosci do żony, do dziatek, do  
domowych: wšyscy ná ciebie ponuro pátrzą, nie ley nie ley iáko w kádz,  
nie będziesz iáko kádz. Nie słowy, nie, ále rzeczą schorzá, dużę leczyć  
potrzeba, á Pán BOG dopomoże, ile ten, który się nie słowy ále rzeczą kon-  
sentuie. Dzisieyši Święci Krolowie, nie obiecowali swiego ukłonu Pánu  
JEZUSOWI, ále mu się poktonili. *Venimus adorare eum, Ecce Magi*. Y to  
to mądrzy, a ná nászę náukę Pánowie mądrzy, *Ecce Magi*. Chrześcianańska  
mądrość czyn co się Pánu BOGU podoba, nie obiecuy. *Ecce Magi*. Jeszcze  
y w tym dzisieyši trzy Krolowie, ná nászę náukę mądrzy. *Ecce Magi*. Pošli  
do Pána JEZUSA ále nie sami, pociągnęli zá sobą wšyłtkie národy pogań-  
skie, do ktorých y my náležemy. Pociągnęli náprzod poddanych swoich,  
náuczaiąc ich tey práwdy. Jest Pán BOG Stworca Nieba y ziemi, ten dla  
nas z Nieba, zstąpił ná świat, stáł się człowiekiem, mysmy go w ciele ludzkim  
widzieli, Jemuśmy iáko BOGU, y ukłon y dáry oddali. Pociągnęli za so-  
bą do Chrystusa, y inne pogańskie národy. Tu się spráwdziło, co Proroc-  
kim duchem przepowiedziá Dawid. Plál 72. *Et adorabunt eum omnes Re-  
ges terra, omnes gentes servient ei*. Przydzie czas, kiedy się BOGU praw-  
dziwemu, poktoniá wšyscy Kroiowie, y Jemu sluzyc będa wšyłtkie národy.  
Stáło się to zá przykłádem dzisieyšých Świętych trzech Krolow, poznáta  
BOGA práwdziwego pogańska Azya y wšchodnie kráie, poznáta zá czásem  
y Europa násza. Trzeba wiedziec: ciáta Świętych dzisieyšých Krolow, spo-  
czywá-

czywáły ná wšchodzie, potym przeniesione do Medyolanu, potym przez  
Bárbárošę przeniesione do Kolna. Tým spoczywáią, ále przy spoczynku  
ciáta ci Święci Krolowie nie próżnuia. Ci Święci wiáry nášzey Oycowie,  
po przeniesieniu ciáta swoich w kráie pułnocne, pracowáli modlitwami swo-  
iemi przed BOGIEM, áby pułnocne nárcdy w Chrystusa uwierzyły, y uwie-  
rzyły. Po przeniesieniu w kráie nášze ciáta ich, uwierzyli w Chrystusa Cze-  
chowie, Stowacy, Duńczycy, Szwedzi, Polácy, Litwa. Nie sami iákoście  
stýżeli Święci trzy Krolowie, do Pána JEZUSA pošli, pociągnęli zá sobą  
y wielu innych. *Ecce Magi*. Tak y nam náleży. Máto to że sam BOGA  
szukasz, stáray się ábys miał tey prácy towarzystwo, stáray się oto ábys iáko  
náwyćcey do BOGA pociągnął przykłádem, ná mowa, náuka. W tym to,  
dzisieyši Święci trzy Krolowie *Magi*, mądrzy á ná nászę náukę mądrzy, *Ecce  
Magi*.

Kończe.

Mowilem o tym ná teráznieyším Kazaniu. Dzisieyši Święci trzy  
Krolowie mądrzy *Magi*, á ná nászę náukę mądrzy *Ecce Magi*: Mądrzy w tym,  
że przy wysokiey ducha wšpániatosci, BOGA sobie nád wšyłtkie fortuny  
powázáli, mądrzy w tym, że się BOGU nie obietnicami, ále rzeczą samą o-  
świadczáli: mądrzy w tym, że nie sami do Chrystusa pošli, ále y wielu innych  
y owšem wšyłtkie národy pogańskie do uznánia práwdziwego BOGA po-  
ciągnęli. *Ecce Magi*, otoż jest się czego náuczyc z dzisieyšých Świętych  
Mędrcew. Przydáie dáley, mamy iefczce czego się od dzisieyšých Świę-  
tych Mędrcew náuczyc, y mámy ich w czym násládownac. Záswiecił im Pán  
BOG gwiazdę, y zá tą gwiazdą pošli. Mámy y my swiátetka od BOGA,  
nas do BOGA náwodzące, á ktorez to? Waruy się tego grzechu, chwyć się tey  
cnoty, pámiétay ná śmierć, ten y ow umarł, niespodziewanie á grzeszny u-  
marł, y zginął, radz o sobie, ábys ná podobną zgubę nie przyszedł. Swiá-  
tetka to od BOGA, ná nášze oświecenie zápalone, iáko li zá niemi idziemy?  
Druga nam z Świętych Krolow náuka. Pošli do Chrystusa, przez wiele  
trudności, przez wiele niebezpieczeństw, przez śmierć samę, z ktorą ná nich  
Hetod czuwał, w ten sposób y nam się przebierac do BOGA náleży, á czyni-  
niemyż to? mizerna bágatela nam w tym, ábysmy się do BOGA przebie-  
rali ná przefzkodzie. Trzecia náuka, z dzisieyšých Świętych Mędrcew,  
ofiarowali BOGU złoto, mirę, kádziłto. Masz złoto, day BOGU przez iá-  
mużnę ná Kościół, ná szpitale, ná ubogie, á práwdziwe ubogie Chrystusof-  
we. Nie masz złota, ále masz mirę, to jest kłopoty, gryzoty, pochodzące  
ty wiesz z czego, ofiaruy tę mirę Pánu BOGU, przez zgadzanie się w gorz-  
kościach

kościach twoich, z Najswiętszą wola Jego. Naościek ofiaruy Pánu BOGU twoiemu kádzidło, to iest Sákramenta, modlitwy, iátmużny, y inne Chrześcianańskiego człowieka godne uczynki, ofiaruy przeto: ábyś się Pánu BOGU twoiemu podobał. Dopomożcie nam do tego Święci, Świętey Wiáry Chrześcianańskiey Oycowie, zá wáżnym przyktdem, á podobno y zá wáżnym do BOGA zá námi wstáwieniem, my z pogánowidácy, Chrystusa zá BOGA poználi. Niechayże mu służemy ták, iáko ná Chrześcianańy náleży; niechayże y umierámy ták, iáko ná Chrześcianańy náleży,  
A M E N.

## K A Z A N I E

Ná UROCZYŚĆ ŚWIĘTEY AGNIESZKI;  
Pánni y Męczennicy Chrystusowej,  
*Simile est Regnum Calorum, decem Virginibus. Mat: 25.*  
Podobne iest Krolestwo Niebieskie, do dzieściacu Pánien.

**W**ysoko u Pána BOGA stan Pánieński, niewinność Pánieńska chodź. Mámy o iákiey Osobie w Psalmie 44. *Asitit Regina à dextris tuis, in vestitu deaurato*, Stáneta przy práwey ręce twoiey Krolowa w złotogłowi. S. Gregorius L. 6. *Exposit in 1. R. 15. Quid est vestitus aureus, nisi honor, & decor corporis Virginalis.* Grzegorz Święty przez te y Krolowá, y tudziez przy tronie Bożym stojącą y w złotogłowi, rozumie stan Pánieński. Wzyskie stany w swey doskonałości zostájące, máją swoje u Pána BOGA respektá. Má swoje respektá stan Wdowi. Onim mowi Psalmista Psal: 131. *Vidua benedicens, benedicam.* Błogostáwić, y nie raz błogostáwić Wdowie będą. *Benedicens, benedicam.* Nád Wdowami má Pan BOG miłosierdzie. Mámy w Ewangelií Luc: 7. Jedynaczek Máćce umarł, Pan JEZUS wzruszył się miłosierdziem nád Mátką. *Misericordia motus super eam.* Ambroży S. twierdzi: że to ta Máćka była Wdowa. Lib: 22. in Lucam. *Quia Vidua erat Mater unici, non patiebatur moras.* Máćka tego zmarłego jedynáka Wdowa, świadczy

świadczy iey Pan JEZUS miłosierdzie, á bezodwócznie, *non patiebatur moras.* Ma Pan BOG w respektie Wdowy, mści się á surowo krzywdy, im uczynioney. Mámy w Pismie Bożym 2. Mach: 3. Heliodorus z Kościoła Jeruzolimskiego, pobrat niektóre złozenia sierot, y wdow, iákte tego przyptáci? *Apparuerunt duo Juvenes, qui ciruú steterunt eum & ex utraq; parte flagellabant, multis plagis verberantes.* Ze Heliodorus wdowom krzywdę uczynił, wziął potężne cięgi, á nie od iednego Anioła w pości młodziánow. Máją wdowy swoy u Pána BOGA respekt. Ma swoy respekt y stan máćzeński. Stan máćzeński ieszce w Ráiu postanowiony, w nowym testámencie Pan JEZUS wyniołt áż do godności Sákramentu, á do Sákramentu wielkiego, iáko mowi Paweł S. *Hoc Sacramentum magnum est:* á to przeto że stan máćzeński, iest figurą iedności, ktora záchodzi między Chrystusem, y Jego Świętym Kościołem. *Hoc Sacramentum magnum est, Ego autem dico: inter Christum & Ecclesiam.* Ephes 5. Gen: 34. W Xiegach rodzaju mámy, Jozef Oyca y Mátkę swoię, to iest świętą w máćżeństwie parę, názwał słońcem y miesiącem. *Vidi Solem & Lunam, adorare me.* Máćżeństwo, z náywyzszemi Pánietami w porównanie idzie. Ten stan święty máćzeński, Chrystus náypierwszym Cudem, w Kanie Gálilejskiey uczynionym, przyozdobił, zálecił, uszláchtł, y wstawił. *Hoc initium signorum fecit JESUS.* Stan máćzeński, stan wdowi, ma swoie przed Pánem Bogiem respektá, ále celue Pánieński. *Asitit Regina in vestitu deaurato, quid est vestitus aureus, nisi decor corporis Virginalis.* Stan Pánieński, Krolewski to stan, co do BOGA. *Regina,* y przy tronie, y w złotogłowi. Pánienki, práwdziwie tákie, chceście wedle świata ubogie, biedne, wedle Pána BOGA chodźcie w złotogłowi, nie wólczciez się ptocho po ulicach, po rynkach, dopieroż nie szargaycie się po błocie owym, którym się duźe záslagáją, ná ktore niewinne oko Pána BOGA nászego nie rádo pátrzy. Justus Oigelitanus pisząc ná owe słowa Sálomona Cant: 6. *Que est ista confurgens quasi aurora, pulchra ut luna, electa ut sol.* Co to zá Osoba, powstájąca iáko Jutrzenka, piękna iáko Xiężyc, wyborna iáko słońce, przyrownywa stan máćzeński do Jutrzenki, wdowi do Miesiąca, á Pánieński do Słońca: á w czymże to podobieństwo? Jáko słońce przechodzi wzysskie luminarze, ták stan Pánieński, wzysskie inne pomienione stány. Což zá tym idzie? Słońce promień swoy rzuci, bądź ná bartóg, bądź ná gnoy, ná btoto, promień záwsze promieniem, a słończnym, á bez zákátu. Ták náleży Pánienkom. Wámi Pánienki, náybardziej pokusy miotáją, áleście wy się powinny starać náybardziej, ábyście były nieskalane. Był u Rzymian zwyczaj,

zwyczaj, trąfio się szedł konsul Rzymski, albo wieźdzał w tryumfie do Rzymu Hetman Woyska zwycięzkiego, Rzymskiego, nadeszła Pánienka Vestalis rzeczona y Konsul stánął, y Hetman zwoza zstąpił, Pánience honor oddał. Więcey ma w Chrzesciánstwie stan Pánieński, BOG za czasow Chrzesciáńskich stat się poddanym, komuż? *Erat subditus illis: MARYI*, to Pánienka, y *JOZEFOWI*, to niewinny. Wielki to honor rządzić Pánem Bogiem, miáto ten honor Pánieństwo *MARYI* y *JOZEFÁ*, ma y po dziś dzień. Uniewinności Pánieńskiej, BOG ná zwołaniu, czy pomocy żada, przeciwko pokusom, czy do tego, áby posłówek, co raz więkzy, w doskonałości Pánienka brata, przybywa nieodwłocznie Pan BOG, y sprawuje w duszy niewinney Pan BOG to, wedle Páwła Świętego 1. Cor. 4. *Virgo cogitat ea, quae Domini sunt.* Pánienka myśla, mowa, zabawa, zawsze w Pánu BOGU, zawsze przy BOGU, *Virgo cogitat ea quae Domini sunt.* Stan Pánieński respektami, káskami przed Pánem Bogiem wyfoko chodzi, trzeba żeb y po ziemi, náleżytemi sobie ścieżkami chodził. Pokáże ja te ścieżki, ktoremi stan Pánieński chodzić powinien, y wytknę ná nich palcem ślady Agnieszki Świętey, Pánu BOGU ná chwátę, S. Agnieszce, y Jey násladowcom ná záfzczyt.

Ścieżkę którą po ziemi Pánienki chodzić powinny, pierwszą wytetował Páweł Święty: O nim twierdzi S. Ambroży, że był niewinności nie dotkniętey. Super Epist. 2. Cor: Cap: 11. Ten S. Páweł ná pochwały Pánieństwa pisáł wiele, ten náybárdziej z Świętych Apostołow, záchęcał ludzi do záchochania się w Pánieństwie. Ten swoim stanu Pánieńskiego násla lowcom za sobą isć káże. 1. Cor: 7. *Volo vos omnes esse sicut me ipsum*, á w czymże to? Był Páweł ná ciełe nie skálanym, ále miał wolá do ztego porywczą. Czytamy w dziejach Apostolskich. Wybrał się Páweł ná przesáwanie Kościoła Chrystusowego, to iest: zápedził się ná to, co sie Pánu BOGU niepodobało. Krzyknął ná niego Chrystus z obłoku; *Saule, cur me persequeris?* Szawle, czemuż mię to przesáduiesz, áż on zaráz odezwát się z ochotą, ná wolá Pána BOGA swojego. *Domine quid me vis facere?* Tákich chce Páweł wszystkich swojego Pánieństwa násladowcow, *Volo autem vos esse sicut me ipsum.* Ciáto nieskálane, chwátá BOGU, ále chetki biorá, do myśli, co nie potym, do słow, do konwertacyi, ná miejsca, co nie potym: BOG wewnątrznie woła, jáko niegdý ná Páwła wołát, *Quid me persequeris?* stáń w ládajákim zápedzie, słuchayże á z ochotą zákázow Pána BOGA twoiego. Ták do niewinnego Páwła, tak do násladowcow iego náleży. *Volo autem vos esse sicut*

*sicut me ipsum.* Táká była Agnieszka Święta. Y ona jáko z ciáta ze krwi zložona, miáta w dziecinnym wieku, ponęty do swywoli, do igrzysk, do ptochości, miáta práwda, ále Pan JEZUS ná nie, jáko niegdý ná Páwła záwołát; Stoy Agnieszko, inna twoja, y twoiey Pánieńskiej niewinności zábawa: dáł iey chęć, do Pána JEZUSA Ukrzyżowánego, przeto o Pánu JEZUSIE Ukrzyżowánym często rozmyślała, o Ukrzyżowánym często rozmáwiáta, Obraz Ukrzyżowánego do serca przytuláta. Jan Święty w swych objáwieniach widziát Pánienki zá Báránkiem: Agnieszka po łácinie *Agnes*, po polsku niby Jágniátko. To niewinne Jágniátko w młodym wieku, zá swoim Báránkiem dla zbáwienia swojego przez nábożne, y męki y śmierci Jego rozmyślanie, nástáwicznie chodziło. Polzedłszy wláta Agnieszka, miáta pokusy do ztego. Trzeba wiedzieć z Historyi żywota Świętey Agnieszki, Semproniusza Stárosty Rzymskiego Syn, dziwná Świętey Pánienki urodz záchęcony, amýdlił iá wziąć zá Zonę. Wielka to ná Pánienkę pokuśa; Káwaler z urodzenia, z fortuny, z honoru, zálecony. Coż się státo? BOG ná Agnieszkę przez wewnętrzną reflexyá záwołát, jáko niegdý záwołát ná Páwła, áby w swym nie wedle BOGA zápedzie stánął. Stoy Agnieszko, nie ten to twoy Káwaler, máł ty Oblubieńca w Niebie, Jemuś dulżę, ciáto, y áffekta twoie, poświęcić y ofiarowác ná zawsze powinna. Poszło zá tym: Agnieszka oderwáta áffekta swoje, y chuci, od tey ponęty, którą pokusy poddáwały, podrzucáły, á obróciła tam gdzie Niebieski Oblubieniec kázát. Mámy w Ewangeliu Mat: 12. Dzieśięć Pánien w iednym pokoju czekáły ná przyscie Oblubieńca swojego, pięć było głupich, pięć mądrych, wśytkiesz się doczekáły Oblubieńca? wśytkiesz zá nim ná gody weszły? nie wśytkie. Pięć głupich, w ten sam czas, kiedy się potrzeba byto zá Oblubieńcem przebierác, oleiu szukáły, y drzwi przed nimi záwarto. Pytam się: co to iá głupie Páwny? Mácie w przyśłowiu, kiedy będzie Páwna ták też, w wieńcu chodzi, ále z bylicy nie z kwiatka, máwiacie: pomyliła, pobtádziła, práwda: pomyliła y bárdzo nie uważnie, bo dla mizerney uciechy, ábo nádgrody, ábo respektu, BOGA, cnote, poćciwość utraciła. Coż też o tákich rozumieć? iezeli ták często mylá, pewnie ná gody Oblubieńca Niebieskiego nie tráfiá. A owe pięć mądrych, weszlysz ná gody Oblubieńca? weszły, bo mądrę. A w czymże mądrę? Áffekt Oblubieńca Niebieskiego, sobie nád wśytkie stworzone ponęty, respektá, swobody, fortuny, powázáły, lamp ich z ktoremi, ná Oblubieńca Niebieskiego czekáły nie przygásiły zádne fawoniuszé, nádziejami czy fortuny, czy honoru, czy swobody, powiewiájące.

bieńcem Niebieskim na gody, a iakaz scieszka. Po strętowaney wszelkicy światowości, od BOGA odwodzący. Tak Pánienkom mądrym, prawdziwie wedle BOGA mądrym należy. Depe po wszystkim, co od poćwiósci odwodzi, a na gody Oblubieńca Niebieskiego trafisz. Tę wam scieszkę Pánienki, wydeptała Agnieszka Święta. Podeptała fortunę, honor, swobody ciała, podeptała y boiaźń śmierci. Trzeba wiedzieć, syn Semproniusza Scárosty Rzymskiego, że nie mógł Agnieszki mieć wedle woli swoiey w małżeństwo, wpadł w febrę, w gorączkę, o przyczynie choroby dowiedziawszy się Ociec, posyła do Agnieszki: albo podź za syna moiego, albo zginiesz. Odpowiedziała Agnieszka. Wolę umrzeć, za syna twoiego nie poydę. Mam iá Oblubieńca inzego, ktoremum áfflekta moie poprzyśięgła, a na wieki. Miedzy znákami Niebieskimi, iest też Pánna, a gdzie y iáko osadzona? Miedzy wága y lwem, bárdzo dobrze, potrzeba tego, żeby Pánna byta y miedzy lwem, y miedzy wága: A to iáko? Potrzeba Pánnie stowo przemowić? powinna się dtugo wáżyć, co? do kogo? y kiedy mowi. Potrzeba tam weyrzec, tam albo tam poyść: dopiero ma poyść za mąż, trzeba się dtugo wáżyć, ba y trzeba sobie uważyc: gody dzień, ále gtody podobno na záfwe, trzeba uważyc, co za sposob życia moiego, co za sposob wychowania dziatek, trzeba uważyc, ten dożywotni przyiáciel, a czy ieno nie będzie dożywotni nieprzyiáciel. Táka wága y uwaga do Pánien należy. Do Pánien należy uwaga, ktorá czyni Korneliusz Pisma Bożego Tłumacz, z okázyi Rebeki Pánny Izáákowi ślubney, iáko mámy w Xiegach Rodzaju Gen: 24. Stuga od Abráhama w dziewostby wyśnány, iákże Rebekę záfsta? záfsta niosącą wodę, záfsta przy pracy, przy robocie. Pánienka powinna bydz w zábawie záfwe, uchoway Boże prońnowania: Czemuż? *Orium pulvinar diaboli.* Proźnowanie, poduszka to diabelska, iezeli się Pánienka na tym wezgtowku przelegac będzie, wstanie, ále iáko z diabelskiego postania, z przywarą a nie z iedną, stánowi swoiemu przeciwną. Uwaga druga z tey Rebeki. Człowieka od Oblubieńca swoiego postanego podkátá, mowítasz co do niego? mowíta, ále y ná publiczney drodze, y bárdzo krotko. Przestróga Pánnom. Nie wdáwycie się w mowy, w rozmowy, ofobliwie pokátne, y przydtuższe. Pyta się Chryzostom Święty Lib: de Virginit. Ewá bytali też kiedy Pánną? y odpowíada że byta, gdzie? w ráiu, ktoz iá z ráiu, a co za tym poszto, y z Pánienstwa wyprowadził? Wáz, szepem y poszeptem swoim. Strzeczcie się Pánienki, owych co się to okoto was, iáko wężowie wiá. w kłębek iáko wężowie zwiiá, iáko wężowie z cicha tzepcá, strzeczcie się tych, bo was z Pánien-

nieńskiego ráiu wyprowadzą. Trzecia z okoliczności Rebeki uwága. Tego dziewostba do siebie wyśnanego, zaraz Rebeka opowiedziała Mátce swoiey. Strzeczcie się Pánienki, mowi Korneliusz skrytych, táimnych, przed Rodzicami utáionych poselstw, kártek, świstkow, iuz to táka sztáfeta kryioma, bez trąbki, albo z cichą bardo trąbką, z gázetą chodzi wáfzey niewinności nieprzyiázná. Pánna powinna bydz miedzy wága, y uwaga. Powinna bydz y miedzy lwem: a to iáko? lwa tkniez to ryczy, a tak, że się go wszyscy boia, tknie się ciebie kto Pánno a bezpiecznie, ryknii: a tak żeby się ciebie wszystkie ptochości báty. Lew koztom niedostępny, dáfeko koztowie od lwa, tak od wáfzego stánu, koztuńc swywole zdaleka, nádewszystko lew nieustrazony, tak niewinność wáfza Pánienstka, powinna się BOGA trzymac tak, żeby iey żadne pogroźki, utráty fortuny, áffektow, zdrowia, życia nawet, od BOGA nie oderwały. Táka byta Pánna Agnieszka Święta. Byta miedzy wága, y miedzy lwem. Wázyta sobie niewinność swoie nád fortuny, nád honor, nád pieśczoty ciała. Byta miedzy lwem, bo Jey iáko lwa, nic ustraszyc przywodzac do utráty niewinności, nie mogto. Strászono nierządny domem, nie ustraszylto to Agnieszki, będącey przy tey nádziei, przybedzie mi BOG ná obronę, y w nierządny dom, ábym się ja przy moiey niewinności pozostáta. Y przybył: Odarto z szat niewinná Pánienkę, BOG wyrostem cudownie, y aż do ziemi przestáwáiacemi wlofami ciało iey pokrył. Przydat Jey Pan BOG y Anioła, ktokolwiek się Agnieszki bez wtydliwie dotknął, Anioł go zábí, zábí y Staroscica Rzymskiego, który się uporczywie, o iey małżeństwo stárat. Strászono Agnieszkę y stosem, y tego się Agnieszka nie báta: Státo się cudownie, że ogień nániecony nie Świętá Męczennicę, ále pogaństwo ná koło stoiące pálił. Strászono ná ostátek mieczem, pod ten chętnie szyię poddáta, y niewinna Pánienka do Oblubieńca swoiego poszta. Otoz Pánienki macie scieszki Pánienstwa wáfzego, sládami Agnieszki Świętey wydeptane. Waruycie się tego, co się w was Pánu BOGU nie podoba. Czyncie to, co się BOGU podoba, mieycie wagi, y wagi, ná powinności wáfze, bądźcie nieustrazonemi ná wszystkie pogroźki, was od poćwiósci odwodzące, bądźcie nieustrazonemi lwami, a tak będziecie przykásdem Agnieszki, Oblubieńcowi Niebieskiemu mitemi Pániami.

Kończę reflexyá wszystkim uczynioná, z okázyi życia dzisieyszey Świętey Męczennicy Chrystusowey Agnieszki. Święty Maximus pisząc żywot tey Świętey, upomina Pánienki. *Attendite ó Puella, quantis amoribus ab infantia ardebat Agnes.* Widzicie Pánienki, iáka to miłosciá ku BOGU go-

rzęta Agnieszka, a w niewinnym dzieciennym wieku swoim. Też same reflexy, iá czynię wszystkim stanom. Trzynastoletnia Pánienska, zá Chrystusa odważnie umarła. My tak wiele lat ná świecie żyjemy, á cożemy dla BOGA nášzego ponieśli? co ucierpieli? Nábożeństwo zwyczajne dzisiejszey Pánience, o Pánu JEZUSIE Ukrzyżowanym rozmyślania częste: Jego Obraz do serca przytulała, Jemu krew zá krew ofiarowała. Pytam się was słuchacze: kto was odkupił? Chrystus, czyim odkupił? krwią swoją, wielka to łaska, prawda: iá kżescie mu zá nie wdzięczni? mácieli też w zwyczajiu, ábyście przy wizerzeniu ná Obraz Ukrzyżowanego, wzbudzili w sobie to westchnienie. JEZU Ukrzyżowany Ciebie kocham, y kochać pragnę po wszystkie wieki. Agnieszka żadną pónętą fortuny, od utraty niewinności odwieść się nie dáła: nie tak się między innemi dzieie, ná utratę cnoty, y poćciwości, bogate fortuny spendują. Ná ostatek, Agnieszka Święta, żadnemi się pogrozkami utraty zdrowia y życia, od BOGA oderwać nie dáła, á nášza też iáka, przy BOGU y przy cnocie státeczność? BOZE, nášzego zbáwienia státecznie chciwy, dayże nam to zá przyczyną dzisiejszey Świętey Meczennicy, ábyśmy ścieszkami człowieka doskonałe Chrześciańskiego, po całe życie nášze chodzili, y Ciebie zá czásem, ná wieczne ubtógostáwienie nášze doszli, AMEN.

## K A Z A N I E

### Ná Dzień Oczyszczenia NAYSWIETSZEY P A N N Y.

*Nunc dimittis servum tuum Domine. Lucæ 2.*

Teraz wypuść sługę twoiego Pánie.

**S**ymeon Stáruszek modli się, á temu, którego długo czekał. *Erat expectans consolationem Isráel*, y dziś go z rąk Náyświejszey MARYI odebrał. A o cóż się to Stáruszek Symeon Pánu JEZUSOWI modli? Oto się modli *nunc dimittis servum tuum Domine*. Niech iá Pánie umieram, á zaráz, á zaráz. Ah Stárcze, cóż to najlepszego czy-

czynisz, śmierci się nápierasz, á uprágálenie? *Nunc dimittis servum tuum Domine*, zaráz, zaráz niech umieram. Coż to Symeonie czynisz. Stráźnac to śmierć, stráźna, náležáto by z daleka od niey strónić, á ty iá do siebie wabisz. Stráźna to śmierć Symeonie, *omnium terribilium terribilissima mors* mowi Aristoteles. Jest się czego ná świecie strachać, ále śmierć náystráźniejsza. Bali się śmierci, wielcy ná świecie ludzie. Mamy w Xiegach Krolewskich! Reg. 15. Poimali Izráelitowie, Amalecytow Krola, Agag rzezonego, przyprowadzili go do Samuela, áby go rękami swoimi wkáwałki porábat, y státo się to. Poczúł co się z nim stáć miało, Krol Amalecytow Agag. *Et sletit Agag tremens*, y drzáł iáko ryba, drzáł Agag, bó mu śmierć w oczach stánela z owym bigosem, który mu dla niego, z niegoż samego gotowała, *Et in frustra concidit eum Samuel*. Agagu nie dawno przed tobá, Izraelitowie drżeli, prawda odpowiada Agag, ále iá też drże przed śmierciá. *Et sletit tremens*. Stráźna to śmierć Symeonie. Mamy w Xiegach Krolewskich, 2. Reg. 1. Saul w potyczce śmiertelnie poráżony, woła ná swojego Orężnika. *Sto super me & interfice me*, dobiey co prędzey dobiey, czemu? *quoniam me tenent angustia*, ciężkości serce moje rozpiera iá. Nie iedna ciężkość konájącego rozpierać będzie, oy nie iedna, nie iedna, *undiq; angustia*. A ty się Symeonie umierać nápierasz. *Nunc dimittis servum tuum Domine*. W Psalmie 48. upemina Dawid národy. *Audite omnes Gentes*. Słuchaycie moiey przeštrogi: *os meum loquetur sapientiam*. Y iá się śmierci boie, pytacie się czemu? *Audite, cur timebo in die mala? Iniquitas calcanei circumdabit me*. Y iá BOGU záwinil, záwinil cudzotóstwem, zaboim, niewinnego Uryasza: była y wyniošć: kázałem głowy w Izráelu ráchować, ábym pokazał, co to iá zá człowiek, ktoremu się tak wiele głow poddanych uchyla, prawda, zem zá te grzechy pokutował, ba y wychłóstał mię. Pan Bog nie iedną plagá: Jedynego syna ná mnie dopuszczeniem swoim wfadził, drugiego mi znáglá zábrał, byto to, że mi y miotłá powietrza morowego w ludzia h moich z świata wymiecionych, dáł cięć, przecieź się ieszczé boie, á kiedyż. *In die mala*, w dzień ostatni, w dzień śmierci moiey. *Iniquitas calcanei circumdabit me*. boie się żebym wšchylku ostatnim, życia moiego, iáko y wczym nie i odupał przed Bogiem moim. *Iniquitas calcanei circumdabit me*. Symeonie, Dawid Mąż Święty, slyzaleš ty o nim, twoy to po Abrahamie Bráćiszek, śmierci się lęka, á ty wołas. Niech Pánie umrę, á zaráz. *Nunc dimittis*. Symeonie, ten, którego ná rękę trzymasz, widziš w BOGU iáko poszedłszy w lata, ucierpi wiele, dostánie się przy Synu, y Nájś-

świętzey MATCE Jego, iáko Jey o tym prorockim duchem opowiadał. *Tuam ipsius animam pertransibit gladius.* Przydzie do tego, że ten ktorego ná rękach piastujesz, y umrze, ále przed śmiercią zápoci się, á zápoci się ná ná przestroge, iáko to śmierć strážna, ták wyrážnie Cypryan S. de passione. *Quis non timeat, si timet is, quem omnia timent, si pavet ille, cui omne genu curvatur, si ille qui mors est mortis, & morsus inferni, morte propinquante, pertimescit?* Symeonie ten ktorego ná rękach piastujesz dorozłzy lat, śmierć záwoiue, przeciez, nim do ostatniey z nią potyczki przydzie, krwáwo się z stráchem ná śmierć zápoci. A ty Symeonie umrzec, á zaráz prágnielz. *Nunc dimittis servum Tuum Domine.* Korneliusz pisze Historyą o Świętym Anselmie. In Epist. Jacobi. Ziączek od psow dogoniony, idácemu do nog przypadł, ále drzácy wszystek, ktorego on ná ręce wziáwłzy, od psow y śmierci uwolnił, á do swoich z sobá welpoł idácych, reflexyą uczynił. Ták drzec Brácia będziemy, kiedy nas szczwacze piekielni pokusami swoiemi, w godzinę śmierci dogániac będą. Strážna to śmierć Symeonie, á ty ná śmierć wóláwłz, przydz śmierci, wez mię z swiáta, á zaráz, zaráz. *Nunc dimittis servum Tuum Domine.* Nie boi się śmierci Symeon, bo przy nim Náyswiéctza MARYA stoi. Já wnoszę to: nie będzie temu śmierć strážna, przykim konájącym Náyswiéctza MARYA stánie.

Boiaźn śmierci różni różnie y sobie y innym rozbiáli. A że od Chrześcian zácne, Apóstól Paweł Swiety ciešzy wszystkich. Śmierć żeby nie była okropná, przeczyć trudno, ále się tym ciešcie, że nie ieden, nie drugi, ále wszyscy w tym ktopocie będziecie, pomrzecie wszyscy. *Statutum est omnibus hominibus semel mori.* Druga pociecha, w tym stowie. *semel* raz tylko, raz, w tym ktopocie będziecie: *Statutum est semel mori.* Swiety Bernard boiaźn śmierci rozbiia reflexyą. *Mors bona, est laboris corona, felicitatis porta, vita janua.* Śmierć okropná prawdá, ále zta, dobra zás śmierć, jest to prácy nágróda, izczęšcia fortka, zycia wiekuištego brama. Poganie, y oi sobie gryzoty śmierci rozbiáli, ktopoty śmiertelne ciešyli, áczymże? Seneka mawiał. *Cui nasci contigit, restat mori;* ná tom się urodził, ábym umarł. Cicero Rzymški Konsul y Krátomowca, rozrywał sobie y innym z pamieci ná śmierć, pochodzące melancholie. *Commorandi nobis donum natura dedit, non manendi.* Dufza miešzka w cieie prawdá, ále miešzka iáko w náiemnym domu, do czasu, nie ná záwłze. Alexander mawiał, *Homo sum, ac proinde mortalís, & in cinerem redigendus.* Ciało się moje rozłypie, y cóž z tym czynić? proch jest, w proch się obrocić powinno. Epaminondas Wolownik wielki melanchol-

lanholie śmiertelne, iuž konájący tym sobie rozbiiał. *Epaminondas Dux vester, nunc vivere incipit, quia sic moritur.* Śmierć zycie mi weźmie, gwałtownie prawdá, ále mię stawa Káwalerških ákcyi, odwagi, przy nieśmiertelności zostawi. *Epaminondas nunc vivere incipit, quia sic moritur.* Ták sobie boiaźn śmierci rozbiáli, czy Chrześcianie, czy Pogánie, álež postáremu kiedy umierac przyszło, to im pod kolány zádrzáto. Ten się prawdziwie śmierci nie boi, przy kim konájącym MARYA stoi. C. 3. Prorok Hábakuk widziáł okázatą Ofobe, á iákkże okázatą? *Operuit Calos gloria ejus, & laudis ejus plena est terra.* Y Niebo, y ziemia, pełná Jey chwáty, Jey záfczytow, y przydaie: *Ante faciem ejus ibit mors.* Poprzedzac iá będzie śmierć. Inni czytaią uciecze przed nią śmierć. Przez tę Osobę u Proroka opisáná, rozumieć się może Náyswiéctza MARYA. Tá PANNA Náyswiéctza, chwátá swoiá záwalita Niebo. A to czemu? chwátá BOGA w Niebie, iáko Krolá Nieba, chwátá Swięci Aniotowie, Pátryarchowie, Prorocy, &c. ále chwátá y Náyswiéctza MARYA, iáko Krolowá Nieba, y Krolowá swoię wfzyfey Swięci Páńscy, idzie zá tym, że stawa, chwátá, Náyswiéctzey MARYI Niebo záwalita: *Operuit Calos. Et laudis ejus plena est terra.* Nápełnita chwátá Náyswiéctza MARYA y ziemię, á to czemu? Chwali ziemia, swiat cáty chwátá BOGA, iáko dobroczyńnego Pána, ále chwali y Náyswiéctzú MARYA, iáko tę, przez ktorey ręce, wfzytkie łáski Bože ná swiat, y ná ludzi idá, iáko twierdzi Bonáventura Swięty. *Omnia nos habere, voluit per MARIAM.* Náyswiéctzey MARYI, fluży text Pisma Swiętego, co do Osoby ktora chwátá Niebo y swiat zárzuciła, fluży y w tym: *Ante faciem ejus ibit mors.* Śmierć uprzedzac iá będzie, śmierć przed nią uciekać będzie. Przed Náyswiéctzú MARYA ucieka śmierć. Jákož dáta się Jey we znáki, dáta się Jey we znáki, ták dufzá, iáko y cialem. Dáta się we znáki dufzá, bo grzech ták pierworodny, iáko y uczynkowy, áby przy niey nie postáł, umorzyta. Dáta się we znáki śmierci y cialem, bo y do ciáta śmierć przystępu nie miała. Náyswiéctza MARYA, nie ták umarła, iáko zámęta, do Nieba, z dufzá y z cialem wraz wzięta, z gory śmierci grožno kiwa. *Ubi est mors, victoria tua?* Nie náđ káždym śmierć, dokázywac może. Dáta się we znáki śmierci Náyswiéctza MARYA, y owšem, przykimkolwiek stánie, śmierć ofobliwie konájącemu y strážna, y niebéspieczna, ucieka. *A facie ejus fugiet mors.* To jest. przy protekcyi, przy obronie Náyswiéctzey MARYI, człowiek ták będzie umieráł, iáko by śmierci nie widziáł, nie umieráć, ále z pociechą duszy swoiey, mile, ná tonie obecney sobie MARYI, zášypiac będzie. Apoc. 6.

Jan Święty w swoich obławieniach śmierć, na koniu opisuie. *Ecce equus pallidus, & qui sedebat super eum, nomen illi mors.* Śmierć na koniu, ale nie sama: miała swoje *sequito, & infernus sequebatur eum.* A coż to za *sequito*, śmierci? piekto, ale nie samo. Nie pojedynkiem piekto, przy śmierci chodzi. Ma piekto za śmiercią idące, ma swoje orszak, a ktoresz to? Niedowiarstwo o tey prawdzie. Jest Pan BOG na Niebie nadgradzający cnoty y obyczaje człowieka Chrześciańskiego godne, a kárzący niecnoty, y występki; ma desperacyą, ma upodobanie w przelżtych grzechach, to zwyczajne *sequito* piekta, za śmiercią idącego. *Ecce equus pallidus, & qui sedebat super eum, nomen illi mors, & infernus sequebatur eum.* A tu się pytam, coż się też to z tą śmiercią, y z piektem, za nią idącym w oczach Jana stało? *Et mors & infernus missi sunt in stagnum ignis.* Y śmierć y piekto w oczach Jana, w ogień iako wstaw wrzucio. Figura to tu, moiey propozycyi. Czyje łozko przy zgonie obleie swoją obroną, swoją protekcyą, to morze iak Boskich, Najswiętsza MARYA, tam śmierć ze wszystkimi strachami, tam piekto, tam pokusy, do szczęśliwego zgonu przeskadzające, iako w morzutoń. *Et infernus & mors, missi sunt, in stagnum ignis.* Czego samego mamy dowod, iako w figurze w Oblubieńcu Niebieskim, którego się affektem zaszczycza nabożna dusza. Ja prawi na tonie Oblubieńca moiego, zaszypiam smacznie, czemuż to? *Leva ejus sub capite meo, dextera illius amplexabitur me.* Jedną ręką piastuje głowę, a drugą serce moie. Smacznie bez strachu y bez boiaźni zaszypiamy, przy zgonie nálezym, przy protekcyi Najswiętszey MARYI. Jedną Jey ręką przy głowie nálezey, a czymże zabawioną? odgania wszystkie myśli do niedowiarstwa, do rozpaczey, do upodobania sobie w dawnych grzechach prowadzące, druga Jey ręką przy sercu, a to iako? Najswiętsza MARYA konających Patronka, zapala sercą konających do miłości BOGA, od obrzydliwości w grzechach przelżtych, do gorącego prągnięcia widzenia Pana BOGA. Przy tákiey obudwach rąk Najswiętszey MARYI zabawach, a czy się będzie czego lekac człowiekowi konającemu? O Janie Bożym pisze Bollandus. Pocił się przy zgonie ten Święty, a pot iego ocierata Najswiętsza MARYA. To się to y Święci mają na co pocić przy śmierci? mają. Filozof pewny płynie po morzu, fala napađa, okret tam y sam rzuca, boi się, arzy Filozof nad innych, pytają się współ pływacy, czego się lekasz nad innych, albo masz co nad innych? odpowiedział *Pretiosam vebo animam.* Droga u mnie dusza, boię się o Jey zgubę. Co to jest śmierć? jest to czas, którego odbiamy od lądu doczesnego życia, a puszczamy się

my się na wieczność iako na morze. W tym odbiciu od lądu, y Święci się lekają, spytayże się ich, czemu? odpowiedzą. *Pretiosam vebo animam.* Szacowne Dusze nasze, szacowne, bo na obraz Pána BOGA stworzone, szacowne bo na to: aby BOGA widziały, BOGA kochały, y tym ubłogostawione na wieki były stworzone, szacowne, bo krwią Syna Bożego odkupione, choway Boże aby nie zginęły. Tego się to strachają y sprawiedliwi, przy śmierci. Strachają się daley, bo im przychodzą uwagi: śmierć, moment, od którego zawiśta wieczność, w tym momencie pomyliż, iużże do poprawy nie przydzie. Wiele było którzy światobliwie żyli, a źle pomarli, y poginęli. Tego się sprawiedliwi lekają. Dopieroż ludzie grzeszni, będą się mieli czego lekac. Wolał niegdy umietający Aurelius Cesarz. *Ex omnibus que habui & possedi, duo tantum habeo, nimirum quod Deum offendi, cruciatum, quod vitis tempus impendi, dolorem.* Miałem wiele, iużci nie mam nic, tylko zgryzienie sumnienia, zem BOGA obrąził, y ból ciężki, zem czas życia moiego daremnie strawił. Będzie w uwadze śmierć pomienionego Pána, ludziom grzesznym konającym. Przydzie im na uwagę Ditmara, który przy zgonie wolał: Oro diabli duszę moię biorą; przydzie im na uwagę śmierć Chryzariusza, który gdziekolwiek się obrocił, diabelstwo na duszę swoją czuące widział: przydzie im na uwagę śmierć Udon, który z grzechu na sąd Boży wzięty, osądzony, na zgubę wieczną, y diablom na kátownie bezprzestanne oddany. Jest się czego strachać ludziom grzesznym. A ktoż ludziom, ták sprawiedliwym, iako y grzesznym, w potrzebach śmiertelnych pociechą będzie? Najswiętsza MARYA, by ieno się do niey mieli. Przy kim konającym Najswiętsza MARYA stanie, śmierć temu strážna nie będzie. Czego mamy dalszy dowod, pod figurą Arki Pańskiej. Jos: 3. Lud Izraelski suchą nogą przeszedł morze czerwone, rozumieli że iuż w granice ziemi obiecanej, bezpieczną nogą wstąpią, zbliżają się ku Palestynie, aż rzeka Jordan, szeroka, głęboka, przeprawa prawie niepodobna, BOG cud uczynił. *Egressus est populus de tabernaculis suis, ut transiret Jordanem, & Sacerdotes, qui portabant Arcam federis.* Arkę przez Jordan niesiono, za Arką przeszli wszyscy, y wesolo, y zdrowo, do ziemi obiecanej: figura to tu nálezey do ziemi obiecanej przeprawę. Jużemy przeszli morze pierworodnego grzechu, które się wylało po całym narodzie ludzkim. *In uno peccaverunt omnes,* ale ielcze wylew grzechow uczynkowych, ciężki to będzie wylew, do przeyscia w godzinę śmierci nálezey, a ktoż nas przeprowadzi: Arka Pańska, ktoż to Arka? Najswiętsza MARYA. Ták wyraźnie Ambroży Święty. *Ar-*

*cam, quid nisi MARIAM dixerimus.* Kiedy Arkę przez Jordan prowadzono, stały w prawą y w lewą stronę wody, iako dwie ściany. Tak się przy nąszej śmiertelney przeprawie za protekcją Najswiętszey MARYI stanie. Staną w lewą pokusy przeciwko wierze, przeciwko nadziei, o miłosierdziu Bożym, przeciwko miłości Pana BOGA nąszego, ale nam, za pomocą nam daną Najswiętszey MARYI, szkodzić nie będą. Staną w prawą cnoty, wiary, nadziei, miłości BOGA, oddania się na wolą Bożą, ale na to, żeby nam za przyczyną Najswiętszey MARYI pomocne, na szczęśliwą do wieczności przeprawę były. Miedzy temi dwiema ścianami, to jest miedzy pokusami, ale nam szkodzić nie mogącemi, y miedzy cnotami, nas za pomocą Najswiętszey MARYI w pomagającym bezpieczni, do zienie obiecanej, to jest: do wiecznego błogostawieństwa wnidziemy. Y przyznamy zbawienym nam doświadczeniem. Nie ma się czego przy śmierci lękać; przy kim stoi, y stawa, swoją protekcją Najswiętsza MARYA. Kończę.

Ze nas śmierć portka, to pewna, czy zła, to nie powinna, czy dobra, to nie pewna. A zaż też to, pytacie się, jest śmierć zła? Jest, o ktorey Pán JEZUS w Ewangeliu. *In peccatis vestris moriemini.* Śmierć was w grzechach waszych pozabija. Takiey nieszczęśliwey śmierci przywiodłem dowody, w Aureliusz, Udonie, Chryzaryusz. Ditmarze. Niechay BOG od takiey śmierci káždego broni, y obroni. Jest śmierć y dobra, o ktorey Krol y Prorok Dawid. Psał: 115. *Pretiosa in conspectu DEI, mors Sanctorum ejus.* Szacowna przed obliczem Boskim śmierć Świętych Jego. Na czymże ta śmierć dobra, śmierć przed Bogiem szacowna zaległa? o to na tym. Aby człowiek umierał w wierze, o tey prawdzie: że jest Pan BOG, w nadziei o miłosierdziu jego, w miłości BOGA, w pragnieniu widzenia BOGA, w oddaniu się na wolą BOGA swojego, aby z konającego duszą uczynił, co się jemu podoba, a co po tych áktach idzie; ostatnie odetchnienie w łasce Bożej, to sprawuje śmierć dobrą. A któż nam do tego wszystkiego dopomoże? Najswiętsza MARYA, na ktorey áffektom wáżnym zalecenie, dowodziłem tego. Nie boi się śmierci, to jest świętobliwie umiera, kto przy Najswiętszey MARYI umiera. Przeto z taką wielką potrzebą, iakowa jest dobrej śmierci, uciekamy się wcześniej do Najswiętszey MARYI, uciekamy się odzywając się często do niey z Bernardem Świętym. *Monstra te esse Matrem,* Jeżeli kiedy w godzinę śmierci, MATKO BOGA moiego, bądźże mi miłosierną Mátką. Odzywamy się często, y nábożnie do niey z Kościołem świętym Kátolickim. *Sancta MARIA ora pro nobis, in hora mortis nostra.*

*nostra.* Święta MARYA modl się za nami do BOGA, w godzinę śmierci nąszej. Wielki Duchownik Tomasz á Kempis, zachęcając do nábożeństwa Nowicyuszow swoich, zwykt im mówić. Miecicie się áffektem, y nábożeństwem do Najswiętszey MARYI, aby wam dopomogła do śmierci dobrej, gdyż trzeba wiedzieć; iako pszczoły przed dymem, tak pokusy, szataństwo, na zgubę konających nátarczywe, przed Najswiętszą MARYĄ ucieka. Miecmy się powzecznie wszyscy áffektami, nábożeństwami, státecznym obchodzeniem Święt Jey dorocznych z nábożeństwem, do Najswiętszey MARYI. A za Jey pomocą, będziemy mieli szczęśliwe z tego świata zeyście, AMEN.

## K A Z A N I E

Na Uroczystość S. SCHOLASTYKI,  
Zákonu S. BENEDYKTA, PANNY  
y Oblubienicy Chrystusowej.

*Simile Regnum Caelorum decem Virginibus, quinque ex eis erant fatuae, & quinque prudentes. Math: 25.*  
Podobne jest Krolestwo Niebieskie do dziesięciu Pánien, z ktorych pięć było głupich, pięć mądrych.

**C**O to jest? Panny z ktorymi w podobieństwo Niebo idzie, iedne nazywa Ewangelia mądrymi, á drugie głupiemi. Censura to niestawna stanu Pánienkiego, y zákat, powiedzieć są też y Panny głupie. Oy są są światowe Panny, są mądre, ale są y bez lámpy, bez flammy, á stylem Ewangelisty mówiac są y głupie. A w czymże to są Panny światowe głupie? nie potemu to tu mieysce Pánienstwa BOGU záslubionego, BOGU święte mieysce, ábym tu moralizował, w czym też to á często światowe Panny bez lámpy, bez flammy, á po prostu głupie Panny, *quinque ex eis erant fatuae,* na tym tu mieyscu poświęconego Pánienstwa BOGU wszystkie Panny, mądre Panny. Mądre to tu Panny, bo sobie obráty stan,



stan, który jest w piaci biąfogłowskiej náydoskonalszy. Trzeba wiedzieć byli heretycy, ktorzy albo stan Pánienki za pośmiewisko mieli, taki był Luter y Kálwin, albo trzymáli że stan Pánienki, nie jest większey doskonałości od stánu Matzeńskiego, taki był Jovinianus, przeciwko ktoremu piśat Auguſtyń, y Hieronim. wielcy prawowiernego Kościoła Doktorowie. U nas Kátolikow Artykuł Wiary, że stan Pánienki jest doskonałszy, od stánu matzeńskiego, y ten Artykuł Wiary naszej ma fundament swoy, náprzód z Ewangelií: Matt: 19. Trzeba wiedzieć, że miał Pan JEZUS mowę do Uczniow swoich o panieństwie, y matzeństwie. Te mowę zakończył tym, *non omnes intelligunt verum istud*, nie wszyscy to słowo rozumieją (á mowit to tu Pan JEZUS o Pánienstwie, zachęcając do iego chowania, y zachowania) *sed quibus datum est*, ále komu dał do tego Pan BOG ofobliwą łaskę. Jakoby mowit: ofobliwa to łaska Boża. A co zátym idzie, ofobliwa doskonałość żyć w pánienstwie. Drugi pomienionej prawdy mamy fundament z Páwła Świętego: 1. ad Coron: 7. Ten Święty Apostoł chwáli matzeństwo, chwáli y pánienstwo, ále chwáli z różnicą; *beatior autem erit, si sic permanserit*. Matzeństwo święte, ále świętze y miłze BOGU pánienstwo, y przydaie Páweł Święty: *volo autem vos esse, sicut me ipsum*. Ogdybyście wszyscy moim przykładem w tym stánie pánienkim żyli. Zaczność tego stánu wydał Pan BOG, w oczach Jána Ewangeliſty: Apoc: 4. Widział Jan Procesyją w Niebie, szły zá Bárankiem mężátki, szły wdowy, ále y te, y te zdáleka, Pánny szły zá Bárankiem tudzieſz. *Sequuntur Agnum quocunq; ierit, Virgines enim sunt*. Szacunek stánu pánienkiego, względem innych stánow, Święty Althelmus dawnych Sáfow Biskup: Cap: 1. opisał. *Virginitas est aurum, calibatus argentum, conjugium aramentum*, Stan pánienki jest złoto, wdowi srebro, matzeński miedz: Widzicie wedle zdania tego Świętego Biskupa, w náypierwzey słymie stan pánienki. Mądre Pánny, BOGU poślubione Pánny, bo sobie obráły stan náygodniejszy, náyzácniejszy. Mądre Pánny, bo sobie obráły stan ktoremu się Pan BOG ofobliwiey świadczy. Pierwſza ná świecie ślubem czystości BOGU obowiązana pára, wedle Świętych Doktorow MARYA, y JOZEF, iákte się Pan JEZUS, tey niewinney BOGU przez czystość ślubney párze oświadczał, oto MARYA wybrał sobie zá Mátkę, JOZEF za Oycá, máto to: *erat subditus illis*, po woli MARYI y JOZEFÁ chodził. Przez co Chryſtus dał znać, że ná prózby innych stánow, kiedy nie kiedy uczyni dobrze Pan JEZUS, ále po wáſzey woli ślubne BOGU Dziewice Pan JEZUS chodzi, *erat subditus illis*. Po Náyświętſzey MARYI świadczył się Pan JEZUS,

y innym

y innym przez ślub czystości sobie obowiązánym Pánnom. Mámy w Hiſtoryach, Święta Efigienia Krolewna Egipska, przez Świętego Máteusza do wiary nawrócona, y Pánu BOGU wraz z dwunástu Pánkami ná wieczną czystość poświęcona, miała u Pána BOGA cudowny respekt. Hirtakus Stryi iey był w pretenſyi matzeństwa z nią, wymowila się z tego Pánna, rozgniewany kazał zápálić mieszkanie, gdzie Efigienia zostáwáta; Ale Anioł od BOGA zeſtany ogień z mieszkania przeniósł ná pátać, który tak nágle opánował, że ledwie Hirtakus z niego uciekł, ále syna iego diabeł opętał, á Hirtakus trądem zárázony. Joáchimus Perionius. Na obronę Świętey Teofili, Agnieſzki, Łucyi, Pánien BOGU czystością poślubionych, Aniołowie z Nieba zeſtáni. Świadczył się Pánienkom Pan BOG żywym, świadczył się y umarłym. Ná ciátem Świętey Kátarzyny Pánny, córki Świętey Birgitty świeciła gwiazda poty, pokiey go do grobu niewtóżono. Świętey Kolety ciáło zászczycił Pan BOG kolorem Niebieſkim y światłem. Zákonne Pánny, mądre Pánny: bo sobie obráły stan y nád inne stány doskonałszy, y taki, który ma BOG w respekcie nád inne stány. Mieyſca tego BOGU záślubione Pánny mądre Pánny! To Corek Świętey w Chryſtusie Mátki Scholaſtyki pochwała. A Świętey Scholaſtyki, iáka odemnie dnia dzisieyſzego pochwała będzie? Rzecze kto, ma dołyć pochwały Scholaſtyka, że Mátká mądrych Pánien. Wyráźnie bowiem mowi Sálon. *Magna Parentis gloria filius sapiens*. Wielka Rodzicielska pochwała potomſtwa mądre. Prawda że wielka pochwała Świętey Scholaſtyki, iż była mądrych corek Mátká, wſzakże ia powiem o mey więcey, Mądrych corek Mátká Scholaſtyka, jest to głowa á nád inne Święte Mátki wyſokiemí respektáni od BOGA wynieſiona głowa.

Stárożytność pogańska różnemi obrázami, różnemi podobieństwami wyrázała doskonałość pánienką. Piſze Plutarchus, Fidias Snycerz sławny, figurę pánienstwa wystáwił: Pánna ná żolwiu, á coż to chciał wyrázić? rozumiení że to żolw w swoim domeczku siedzi, niegdys głowkę pokaże, tak Pánna á zwłáſzcza wy ślubne Chryſtusowi czynicie. Domek waſz dom Zákonny, świat iáko sobie chce, y pátrzać ná świat nie chcecie, od tego u was velum Zákonne. Ba y nie po temu u was czas, ábyście ná świat pátrzáły mowi Páweł Święty: *Virgo cogitat qua Domini sunt*. Wáſza zabawa dziená y nocná, *qua Domini sunt*, zabawa z Pánem Bogiem przez medytácyę, przez śpiewania, przez záżywania Świętych Sákrámentow. Siedzicie w domu Zákonnym, w domu swoim iáko żolwíkové, niewytykájąc głowy cie-

D3

kawie

kawie ná świat, y ták wam náleży, Święty Hieronim upomina w liście swoim Eustochią Pánnę, BOGU záslubioną: *nolo te Sponsam querere per plateas: Zelotipus est JESUS, non vult ab aliis videri faciem tuam, foris vagentur Virgines stultae, tu intrinsecus esto cum Sponso.* Jesteś Oblubienicą Chrystusową, niechayże cię inne krom Chrystusowego oka, niewidzi oko: ptoche Pánni po ulicach biegaia, ále ślubne Chrystusowi, to jest: mądre Pánni w swoim domeczku, iáko żółwki siedzą. Y nie przykrzy się wam to z Pánem Bogiem, od świata oddalone mieszkanie, bá y przykrzyć niepowinno. Miedzy innemi przyczynami y z tey. Pizze Plutarchus, u národu, ktory zwáno Boecyi był zwyczaj, odwieziono záraz spalono, żeby się nie miała czym z domu oblubienicy wywieść. Coś podobnego dzieie się w Chrześcijaństwie, dostályście się Oblubienicy Niebieskiemu Zákonne Pánni, któż was w ten tu dom iego wprowadził? Pan BOG, y iego Święte powołanie, á ták wprowadził, żeście odeszły urodzenia, fortun, honorow oyczytych. Cożecie uczynily y z Bogiem, y z powołaniem wázym do Zakonu. Otoście wzięty z sobą zá fortę Pána BOGA, bo tu z Pánem Bogiem żyiecie. Wzięłyście y powołanie, bo w powołaniu wázym státecznemi zostáiecie. Az urodzeniem, á z fortuną, á z honorem oyczytym, coście też uczynily, wшыłkoście to zá fortą zostáwily, o tym wшыłkim przy Zákonnym życiu áni wspomnicie, y náleży to do stánu wázego, ábyście się tym, czymście ná świecie byly, á z zászczytem osob wázych byly, niechlubily nigdy. W tym was upomina Augustyn Święty. Lib ad Sacr: Virg: *Dominica Virgo nec sermonis jactantia, nec divitiis, nec generis nobilitate se debet extollere: sed in humilitate & spiritus paupertate Christo accepta, debet quam diu vixerit, permanere.* Pánienka BOGU poslubiona, powinna często sama z sobą umawiać się: moie Pánkie urodzenie iák sobie chce, fortuna ktorąm miała, iák sobie chce, honor z zászczytu Oycy mego, iák sobie chce, ia w domeczku moim Zákonnym pokátne iák żółwik siedząc, á Oblubienicy mego násládując w pokorze, głowy zuchwale, światu, fortunie, urodzeniu nie pokázę. Otoż Pánna ná żółwiu, figura doskonałości pánieńskiej. Inni figure pánieństwa, wyrázali w ten sposob. Málowali Pánnę, w práwey ręce trzymającą gáńskę zieloney wierzby, w lewey ręce trzymającą roy pszczoł, głową zaś Nieba się tykając. Tey figury táiemnica była: ta głowa ku Niebu wyniesiona, znać dáwála to, Pánna powinna bydz myslą y uwágą w Niebie, gáńska od wierzby wyrázála niewinność: ciáta, y dáłży, pszczołka pracowitość. Wшыłko to miała

dzisiey-

dzisieyza Święta świątobliwych w Chrystusie corek Mátka Scholastyka. Míała niewinność duszy y ciáta. O Jey niewinności mowi Grzegorz wielki Pápiez, Jey wedle stánu Zákonnego Bráćizek: *ab infantia DEO dicata.* Święta Scholastyka od wzięcia rozumu BOGU się poświęciła, poświęciła BOGU duszę, y tey niewinności duszy swoiey, áz do śmierci dochováła. Dowód mamy tego. dusza Scholástyki Świętey, przy śmierci w postaci gołębicy w Niebo wyleciála, ták iá widziat Benedykt Święty. To widzenie w postaci gołębicy, duszy Świętey Scholástyki było dowodem, że była niewinną y co do ciáta, á to przeto. Cant: z. W pieniach Sálomonowych wzywa do siebie Oblubienicy, Niebieski Oblubieniec, temi stowy: *Surge, prospera amica columba mea.* Wstań pospiesz się do mnie przyiáciotko moia, gołębico moia, y przydaie: Cap: 4. *Tota pulchra es, & macula non est in te.* Jesteś piękna á cale y we wшыłkim zádnego w tobie zákatu nie masz: w postaci gołębicy Scholástyka w Niebo duszą wyleciála? Ja wnoszę że była *tota pulchra*, iák ná duszy, ták y ná ciele niewinna, iák ná duszy ták y ná ciele bez zákatu. Míała Scholástyka y pracowitość. Pracováła odważną pogardą wysokiego urodzenia, pracowála ná áffekta Niebieskiego Oblubienicy. Trzeba wiedzieć. że była urodzeniem Hrábianka z Hrábiow Prowincyi Nursya rzeczoney; máto to: dowodzi Bollandus z wielu Autorow, że była wnuczką Justyniana Cesarza. A iáko inni trzymáią, była stryieczną pomienionego Cesarza siostrą. Piękne to urodzenie. Zá nim szły fortuny, pieščzoty ciáta, y isć byly powinny y pierwsze świata honory. W tym práca: to wшыłko dobrowolnie dla Chrystufa porzucić, porzuciła Scholástyka Święta. Ná dewszystko Scholástyce Świętey służy, co stárożytność w figurze pánieństwa wyrázála, głowa ku Niebu wyniesiona, głowa wysoka Scholástyka Święta ná inne Fundátorki swoich mądrych corek w Chrystusie Mátka, á wedle mnie głowa wysokiemi u BOGA respektami wyniesiona głowa. W czymże to y iáko? Trzeba wiedzieć: Pan BOG Kościół Stározákonny zátożył, ná Rodzeństwie to jest ná Moyżeszu, y ná Aáronie. Kiedy przyszło Nowozákonny Kościół záktádać, bierze y tu ná fundament tegoż Kościoła, bierze Bráci rodzonych, Świętych Apostołow Piotra, y Jędrzeia, Jána y Jákoba, Szymona y Tádęutza, wшыłko Rodzeństwo. W tym samym Nowozákonnym Kościele wystáwue nowy Kościół, to jest zbior ludzi, wedle rády Ewangelicznej żyjących (á była to fabryka y struktura, Zákonnych ná záchodzie ludzi náypierwza) Kogoż záżywa ná fundament tego Zákonnego ná záchodzie Kościoła? O to záżywa Świętego Rodzeństwa ptci oboiey, to jest Benedykta

nedykta, y Scholastyki, A tu się już pytam, ktorey Fundatorce Pánien Świętych uczynił Pán BOG to, żeby iey wraz z Fundátorem tegoż Zakonu ná fundáment zázył, niemacie zádney. Uczynił BOG z Scholastyką to, co uczynił z Ewą, ktorey zázył wraz z Adámem ná fundáment národu ludzkiego. Uczynił BOG z Scholastyką to, co uczynił z Xiężcem ktorego zázył wraz z Słońcem ná oświecenie świata. Widzicie mądrych tego mieysca Pánien głowę? Scholastyka Święta, iáko pieknie od innych Fundatorek respektem ná siebie Pána BOGA, wyniesiona głowa? Wyniesiona y w tym nád inne, że iey Pán BOG błogostáwił w samychże corach, á błogostáwił nád inne. A iák ze to? widział niegdy Nábűshodonozor posąg, uktorego była złota głowa, *Caput ex auro optimo* głowa złota, ále poniűsze członki glina, żelázo, miedz, srebro. Wprześwíetnym Benedykta Świętego Pánieniskim Zakonie Scholastyka głowa, złota głowa, złota świątobliwosci głowa. Przyznał Jey świątobliwość od wzięcia rozumu Grzegorz Pápież, y on Benedyktyn iákóm námienił, *ab infantia DEO dicata*. Tenże Pápież dla miłosci, ktorą ku BOGU gorzáła nazywał iá Seráficzná Pánná: Scholastyka złota świątobliwosciá głowa, ále nád inne Fundatorki, bo nie tylko sama w tym świątobliwym Zakonie świątobliwosciá ku Niebu wyniesiona, ále miała wiele, bardzo wiele corek doskonálostiá Niebu y światu záleconych. Pisze Bollandus w Jey zyciu, że miała Scholastyka Święta samych Xięni ukánonizowanych świętych pięćdziesiąt, máto to Bollandzie! w Zakonie Scholastyki Świętey, co Xięni, co Przełożona, to świątobliwosci ná przyktád innych głowa. Scholastyka Święta zgomádenia swoiego złota głowa, ále nád inne Fundatorki y Mátki Zakonnych corek. Z tym respektem u BOGA wyniesiona, że nie sama tylko głową świątobliwosci złotą, ále w tym Świętym zgomádeniu wśytko ciáto, to jest cáte zgomádenie wyfoká świątobliwosciá zálecone. A skądże to? Pisze Beerlink, że w Zakonie Scholastyki Świętey było corek Krolewskich ukánonizowanych Świętych trzydziści dziewięć. Coż mowić o Corach Xiążęcych: Senátorskich, Páńskich, Szlácheckich! Do komputu Świętych corek Scholastyki Świętey, náleży Święta Kunegunda Henryka Cesarza żona, ále oraz Panna Święta Rádegundis Berecharyniza Krola Turyngow corka, Święta Giertruda Pipina Krola Fráncuskiego corka, Święta Adálogia Károla tákże Krola Fráncuskiego corka, Święte Elźbieta y Walzburgis ze krwi Krolewskiej idáce Święte Pánnny, Świętey Scholastyki corki. Scholastyka Święta urodzeniem Szláchetnym złota głowa, gdyż ze krwi Cesarzow Rzymskich pochodzáca, ále nie sama. Ma to nád inne Fundatorki y Mátki zakonne, że

w Jey

w Jey Świętym zgomádeniu urodzeniem á Páńskim, á wyłoce Páńskim szczeré złoto. Trytemius, Sebellius, Genebrardus, Kronikárze Benedyktyńského Zakonu opisuiá szeroko, ták wiele w tym Świętym Zakonie żyto corek Cesarzkich, Krolewskich, Xiążęcych. Dofyc com námienił, że trzydziści y dziewięć ukánonizowanych Świętych corek Krolewskich, w tym prześwíetnym Zakonie ráchowáno. Coż mowić o innych, ktore nie weszły w publiczny regestr kánonizowanych Świętych Corek Scholastyki Świętey. Nie siágájąc dálekich wiekow, obcych Kráíow, w tym tu pártýkularnym zgomádeniu, ile corek Scholastyki, tyle poczáwszy od głowy y przełożenstwa z urodzenia pierwűzey próby Korony náłzey Polűskiej, złota Święta Scholastyka zgomádenia pod Regutá Świętego Benedykta żyjącego, głowa: złota świątobliwosciá, y urodzeniem głowa. Ale w tym nád inne Fundatorki y Mátki Zakonne respektem od BOGA wyniesiona, że nie sama złota głowa, cáte iey zgomádenie świątobliwosciá y Páńskim urodzeniem izczere złoto. Otoż styszeliście w czym to y iák Scholastyka Święta mądrych w Chrystusie Pánien, nád inne Fundatorki Zakonne wyfokiemi przed Bogiem respektami wyniesiona głowa. Kończę.

Mowítem o tym ná fundámentcie záłożonych słow z Ewangeliá, *Quinq; Virgines prudentes, quinque fatua*. Pięć Pánien mądrych, pięć głupich, że w Zakonie żyjące Pánnny mądre Pánnny. Mądre, bo sobie obráły stan doskonálszy nád inne stány, mądre, bo sobie obráły stan, ná który osobliwie respektuie Pán BOG, y ktoremu się w osobliwszy sposob oświadcza Pán BOG. Postápiłem dáley do pochwáty Świętey Scholastyki, gdzie powiedział o niej to, tych Zakonnych, to jest mądrych w Chrystusie Pánien, głowa Scholastyka Święta wyfokiemi przed Bogiem respektami wyniesiona głowa. A tu już powűzechnie czynię reflexyá. A u nas iestże głowa, rozumnie wedle BOGA, spráwy, zábaawy náłze rozrzádzájąca głowa? Jeźeli o tym myślisz, iákoby we wśytkim ciátu dogodzić, już to nierozumney wedle BOGA głowy zábaawa; ieźeli o tym myślisz, iákoby fortuny czy szűsznym czy niešťűsznym sposobem przysposobić, iákoby się wyższym, á wyższym honorem wyniesić, á czynisz to: nie dla chwáty Bozey, nie dla dobra pospolitego, álebo prywatnego dufzy twoiey, ále dla próžney chluby y wyniofkości, już to nie rozumney wedle BOGA głowy zábaawa. Podźmy do woli, y tá náleży do głowy, náleży do tego, żeby zá rozumem chodzíta. Jeźeli u ciebie wola lgnie, schnie, do tey y owey osoby co to nic potym, do tey y owey zábaawy, ktora bez grzechu byđz nie moze, do tego y tego mieysca,

E

gdzieś

gdzieś bez grzechu nie postać: dopieroż jeżeli wola twoja nie tylko osobami, zábawami, mieyscami, nie wedle BOGA zárucona, ále też náńżnym w nie-  
 enotach upodobaniem uwiktána, dopieroż wola, nie zá rozumem idąca, wo-  
 la po takich zábawach głowy náńzey, to jest po myslach co to nic potym  
 idąca, spráwi to; że będzie zá czásem boláta głowa. Będzie boláta głowa w  
 życiu: á to iáko? Zaydą szkrupaty, gryzoty sumnienia w życiu, tá mysl mó-  
 ia y ta y ieszcze ta, nie była wedle stánu moiego, będzie oto kšopot, tá chęt-  
 ka, chęć, ba y wola, tego y tego chcąca przeciwko rozumowi, nie była we-  
 dle stánu moiego, będzie oto kšopot. Po takich zábawach rozumu, y wo-  
 i, będzie boláta głowa, y w godzinę śmierci. Myśli moie byty te y te, poy-  
 lę ná sąd Boży coź mnie tam potka? Kiedy y chęci y wole nie zá zdrowym  
 rozumem idące: poydę ná sąd Boży, coź mnie tam potka po takich ztych  
 chęciach? Będzie boláta głowa y w wieczności. Zgubionemu człowiekowi,  
 á ná wieki zgubionemu przydzie reflexya, otoż owe myśli zgubiły mnie á ná  
 wieki, boday nie byty nigdy. Otoż owo y owo złe chcenie zgubiło mnie á  
 ná wieki, boday nie byto nigdy. Scholástyko Swięta mądrych wedle Chry-  
 stusa Panien, Swięta głowo ściśniiże głowy náńze, twoim z námi do  
 BOGA westchnieniem, áby ná náńze myśli co nic potym, ná náńze  
 nieuwági, y złe chcenia, nie boláty w życiu, nie boláty przy  
 śmierci, nie boláty y w wieczności, AMEN.

## K A Z A N I E

Ná Wstępną Srodę, álbo ná Popielec.

*Daniel cribravit cinerem per totum Templum coram Re-  
 ge & dixit, animadvertite cuius vestigia sunt haec? Video  
 vestigia virorum, mulierum, & infantium.* Dan: 14.

Dániel potrzáśnął popioł po całym Kościele przed  
 Krolem, y rzekł do Krola, uwážáyno czyie to są  
 ślády? widzę ślády mężow, biáłychgłow, y dzieci.

**W** Bábilonie rzecz się státa táka: woły, cielęta, bárany, y inne miesiwa  
 Bałwanowi Bel rzeczonemu codziennie ofiarowano. Wdzień náktá-  
 dziono mięśiwa, ná záuutrz niemasz nic, gdzież się ofiáry podziáły?  
 Káptá-

Ná Wstępną Srodę, álbo ná Popielec.

Káptáni powiádałi Krolowi, Bel poiadł, Bel ofiary potrzebuie. Dowiedział  
 się o tym Dániel, rzekł Krolowi Móści Krolu nie dáy się zwodzić, Bel mártwy  
 posąg, pokármu nie potrzebuie, pokáże iá, kto te ofiáry ziada. Státo się ofia-  
 ry wedle zwyczáiu nátożono, Dániel potrzáśnął popiołem Kościół cáty, drzwi  
 záwarł, zápieczętował Krolowską pieczęcią, ná záuutrz sprowadzi Krola, Krol zda-  
 leka spoyrzy ofiar nie masz, mięśo poiedzone, rzecze do Dániela, widzisz: Bel  
 poiadł, co ná ofiary przyniesiono, uśmiechnie się Dániel, prowadzi dáley Krola,  
 postrzeże rózne po popiele ślády, y rzecze: uwážayże Krolu czyie to te ślády:  
 Uwážał Krol y odpowiedział. *Respondit Rex: video vestigia virorum, mulie-  
 rum, & infantium.* Widzę ślády mężow, biáłychgłow, y dzieci, y dobrze  
 Krol mowił. Kryciomemi zpod ziemi lochami wychodzili Káptáni, ich zo-  
 ny, y dzieci, ofiáry Belowi oddáne, bráli y pożerali, popioł ich ślády wydał.  
 Kościół Kátolicki pierwszego dnia po mięśopuśtach, głowy wáńze potrzáśną  
 popiołem. Ná coź to? to podobno ná to, áby się potym y przy tym po-  
 piele wydało, kto? gdzie? iáko? y po co biegał. Kto biegał? *video vestigia*  
 widzę iá ślády ná popiele, ktorym głowy wáńze potrzáśnione, biegáli mę-  
 żowie, biátegtowy, młodziáni, biegáli po ulicach, domach, po Kámieni cach,  
 á biegáli tak, że ów wybiegł z przykázania Bożego tego, ow z owego, ow z  
 tey cnoty, ow z inney, w tych biegach y wybiegach nie iednemu się noga  
 powineta, upadł, podupadł, upáda, podupáda. A iákkże biegał? w kóto  
 w kóto zwyczajnie pod czas mięśopuśtu w kóto biegał, przyszło do záwro-  
 tu głowy, przy záwrocie głowy przyszło do nie uwagi, ná BOGA, ná podci-  
 wość, á co zá tym idzie: przyszło do upádku, á do ciężkiego upádku, á by-  
 ło tego upádku nie raz: A po coź biegał? iuż też to o tym wie káždy w szcze-  
 gulności po co biegał, wie y Pan BOG po co biegał swywoľnym zápedem  
 do owey kámienicy, do owey osoby, do owego skrytego mieysca. Widzi-  
 cie! co to tu śládown wáńzych, biegow y zábiegow mięśopuśtnych przy dzi-  
 sieyszym popiele widzę! *Daniel cribravit cinerem per totum Templum, video  
 vestigia virorum, mulierum, & infantium.* Potrzeba żebyście pomysleli o  
 tym, te niecnotliwych zábiegow y wybiegow wáńzych ślády, przy nástępu-  
 jącym poście zátrzeć. Aleć dam iá pokoy tey wáńzych mięśopuśtnych ślá-  
 dow krytyzácyi y censurze. Upátrywać krytycznie ná dzisieyzym popiele,  
 mięśopuśtnych śládown wáńzych nie będę. Jednakże uczynię co z Kościołem  
 Bábilonu uczynił Dániel. *Cribravit cinerem per totum Templum, animadvertite  
 vestigia.* Mięśopuśt wesoty iuż wziął swoy koniec, melancholia czterdzie-  
 środniowa, nástąpiła, iey początek popiołem potrzáśniono, ná tym popiele

wytknę wam palcem ślady, ktoremi czterdziestodniowa melancholia następująca iść y zeyść wam powinna, a pokáže ślady ná samymże popiele, Pánu BOGU ná chwátę.

Prorok Dániel widział posąg wyfoki y okazały, u posągu tego głowa złota, pierś srebrna, łędwie miedziane, nogi z gliny, *pedum pars quaedam erat fictilis*. Znáglá kámyczek z gory upadł, uderzył ow posąg w nogi, to iest w proch w glinę w popiół, *lapis percussit statuum in pedibus*, aż ow posąg co to głowę wyfoko nosił, *ecce statua grandis*: bá y miał iey czym nádśláwíc, *caput ex auro optimo*, uniżony, pokorny, zdrobniaty, *contrita sunt pariter omnia*. Rozumaym posągom reflexya, wynosisz się urodzeniem, godnością, *ecce statua grandis*. Wynosisz głowę, rozumem, dowcipem, *caput ex auro optimo*, wynosisz się bogatą fortuną, *pectus de argento*. Wynosisz się dzielnością, y mocą sił, *femora ex are*. Schyl ieno się uwagą y reflexyą poniżej, obaczysz y doyrzysz żeś to ty z tym wszystkim błoto, glina, popiół, zdrobnieie u ciebie wyniosła fantazyja: *contrita sunt pariter omnia*. Doświadczenie uczy: rozpuści ogon paw: co piorko, to złotem lity wachlarzyk, stąpa z gory, głowę wyfoko nosi, nie náwiiay się potáie, choćbyś był w kármázyńie, w purpurze, potáie, y owšem żeś w kármázyńie, żeś w purpurze, potáie. Ták to paw naywyższemi gárdzący, niechże ieno oko spuści na nogi (trzeba wiedzieć że popieláte u niego nogi) ná tych miał zbiera ogon, á zbiera zá się, pokorny paw, bo popiół ná nogach obaczył. Skrzydełka wásze, ktore dumno rozpościerácie spuścicie na doł á prędko, tylko mieycie oko ná popiół, ná popiół, ktorym się wásze biegi y zábiegi zákończá. Otoż ślad ná popiele ułomności wászey, w ten się wpatruycie przez ten następujący post, á nástąpi w was uniżoność, nástąpi pokora, BOGU y ludziom przyiemna cnota. Daley podźmy po popiele, upátruymy cnot innych śládown, ná tym że samym popiele. Lib: 2. Spec: majoris. Pifze Vincentius Belluacensis *parum cineris assume, & pulverisa super os hirudinis statim se contrahit, & ab appetitu cessat*. Przypnie się piłáwka do nogi, álbo do inney ciáta części, piie, chciwie piie krew, chczelz iá oderwać, potrzebá śnii, że iá popiołem záraz się kurczy, záraz od cudzey krwi odpáta. Jest między ludźmi piłáwka. Mowi Mędrzec: Proverb: 30. *Sanguisuga dua filie dicentes affer, affer*. Piłáwka między ludźmi chciwość; ma: ielzce trzeba więcej *affer*, y ielzce więcej *affer*. Tá piłáwka, to iest chciwość fortuny, wiéklza á wiéklza śsie krew sámśiedzka, śsie krew poddánych, potrzebá ieno tę piłáwkę popiołem przez reflexyą: trzeba to tego wślyskiego odumrzeć:

umrzeć: oderwiesz zá pewno chciwość, od cudzey fortuny. Mámy w Xięgach Rodzáiu Gen: 26. Jákob tárguie się z Ezáwem o pierwiástkowe práwo do Oycowskiey fortuny. Szło o rzecz wielką, o fortunę á bogatą Oycowską. Ezaw pierworodny ná propozycyą od Jákoba uczynioną, áby mu ustąpił pierwiástkowego práwa ná Oycowską fortunę, zástánowił się z reflexyą: Wielka to rzecz: strácić ták wielką fortunę! po mátey chwili odpowie: *quid mihi proderunt primogenita*, iák sobie chce fortuna, trzeba umrzeć. Uślápił Ezaw fortuny, przy miáney ná to reflexyi, trzeba umrzeć: dopieroż nie zechceć się myśleć o nábyciu á z grzechem cudzey fortuny, iezeli będzieś miał częstą pámiéć ná to: trzeba umrzeć, trzeba umrzeć. Y ták Achab upomniony od Heliasza o to, że Nábotowi winnicę wydarł, z pogroženiem, że krew iego psi lizáć będą, *Canes lambent sanguinem tuum*, to iest z pogroženiem y śmierci, y sromotney śmierci, głowę zátośny zwiesił. Powiáda Pismo Boże 3. Reg: 21. *Operuit cilicio carnem suam, & ambulavit demisso capite*. Zwiesisz zá pewno głowę, przy następujúcey postney melancholii, iezeli wezmiesz sobie wuwágę. Mam prawda, mam y mam wiele. Coż? trzeba tego odumrzeć, na cóż się to w tym zbytnie zátapiać; dopieroż zwiesisz głowę, przy báczeniu ná to, nie máłom z krzywdá bliźniego nábył, przydzie umrzeć będzie o to kłopot, bo się z tey krzywdy trzeba będzie BOGU spráwić. Zá tą uwagą, poydzie pomiárkowanie chciwości do fortuny, otoż cnota; oddasz co cudzego, otoż druga cnota; gdzieżes tych cnot ślad upatrzysz? Ná popiele, przez reflexyą: trzeba umrzeć. *Daniel cribravit cinerem, animadvertit vestigia*. Podźmy potym popiele dáley. Trzeba wiedzieć o pízczolach kiedy się burzá, rzucić ná nie popiołem potrzeba, nátych miał potrzebá śnii, do uspokoienia przychodzą. Jáko o nich świádectwo dáie Poeta. Virgilius in Georgicis. *Hi motus animorum atq; hac certamina tanta: pulveris exigui jactu compressa quiescunt*. Piásek, popiół, kłotnie między pízczolami, záwzięcie zátda w siebie zápuszczájącemi, uspokáia. Popiół śmiertelny, nieśnáski, kłotnie, niecheci, przygrześć y w ludziach powinien. Ták się stáło między Lábanem y Jákobem, o czym mámy w Xięgach rodzáiu. Gen: 31. Ci dway wesłi z sobą w ciéżkie kłotnie. Lában zárzucił Jákobowi, otos mi zárwáł cóikę, trzody, fortunę, bogi náwet złote moie. Jákob odpowiedział Lábanowi. Wziátem ále iák swoje, bom lat czternáście prácowáł, y ná to żebyśmi dáł corkę zá żonę, y ná to żebyś mi dáł trzody y fortunę twoię w nádgrode pracy moiey, przecieź do zgody między niemi przyšlo, á w iákizł sposob? Uśypáli mogitę, którą ná-

zwali *tumulus testimonii*, świadkiem wzajemnego między sobą uspokojenia á nieprzeftánnego, iákoby przy owey usypáney mogile, wzáiemnie do siebie mowili. Mogiła nas śmiertelna p. kryje, y cóż wády nam po kłotniach, ná tę śmiertelną mogilę pámiętaymy, á wiecey do kłotni nie przyidzie. Ná toż samo, y wy pámiętaycie często przy nástępującym poście, czymże się te moje niechęci, niełaski, kłotnie, y z tym y z tym zákończą? trzeba umrzeć, trzeba umrzeć ták: áby mi iáki ták rzekł po śmierci, Pánie day mu wieczny pokoy. Przeto się trzeba ze wszystkiemi uspokoić. *Daniel cribravit cinerem, animadvertit vestigia*. Widzicie ślády ná popiele zgody zobopolney, iedności zobopolney, tymże się śládom, przez nástępujący post przypátruycie á często. Podźmy po tym popiele dáley, upátruymy śládu cnot Chréściáńskich dáley. *Daniel cribravit cinerem, animadvertit vestigia*. Czas nástępujący kwádrážemy; jest to czas pokuty Świętey. Przy początkach tego Świętego pokuty świętey czasu, upomina was Kościół każdego w szczególności. *Memento homo* pámiętay człowiecze ná to, żeś iuż po swywołach mięsopustnych, wkroczył w czas pokuty świętey. *Memento homo*. Pámiętay ná to: ábys ten czas święty od pokuty zaczął, w pokucie prowadził, ná pokucie zákończył. *Memento homo quia pulvis es, & in pulverem revertetur*. Pámiętay człowiecze ná to: żeś proch, żeś popioł, że ci trzeba umrzeć, á nie iedną ládáńskość w sobie się znáydującą w tym popiele zágrzebieysz. Mámy o Saulu; Krotu Izráelskim rzecz táką. 1. Reg. 28. Ten Pan usłyszał od wkrzeszonego Sámuela. *Cras tu & filij tui mecum eritis*. Saulu, jutro się z sobą ná innym świecie obączemy, ná te słowa Saul, iáko piorunem uderzony padł ná ziemię. *Cecidit prorektus in terram*, padł ná ziemię, y długo iáko obumarty leżał. Obumrą twoię żywość, porywczosć, do tego y tego co się BOGU w tobie niepodoba, y pobobac nie może, obumrą, ieżeli ná to pámiętać będziesz. á czy ieno nie jutro káżą z świata. *Cras mecum eritis*. Tóć y Joba o płacz y pokutę przywiodło, mowi o sobie ten sławny pácyent: Job 10. *Numquid non paucitas dierum meorum finietur brevi, dimitte ergo me, ut plangam paululum dolorem meum*. Już widzę mowi Job, dni moje ná schytku, Boże bądź mi miłosćiw. Przy pámięci ná śmierć, Job nie o wesołosciach, ále o żálu, ále o melancholii myślił. Jewte Hetman wojsk Izráelskich wáleczny, idąc do bátály, uczynił ślub przed Bogiem: Jud. 11. Boże moy pomożesz mi do tego, ábym poraził nieprzyiáciela ludu twoiego, po wygráney zabić ci ná ofiárę tego, ktorými náypierwszy drogę záydzie. Dał Pan BOG wygraną Jewtemu, powraca do domu, powracájącemu zácho-

dzi

dzi drogę náypierwsza corka iego, á záchodzi *cum tympanis & choris*, skácząca wesoło przy instrumentach muzycznych. Widzi Ociec corke, głowę zátośny zwiesił: umawiając się sam z sobą: Corka náypierwsza, powracájącemu z bátály szczęśliwie odpráwioney drogę zászła, więc kochána corka, iedyna corka umrzeć musi, bom to BOGU przyrzekł. Toż samo obiáwił Pánience corce swoiey, áż owa skoczka w melancholii, trzeba umrzeć: trzeba umrzeć, tą melancholią zákończyła życie, tą imelancholią życie przeszła, przez dwa miesiące opákiwała. Skoczki skoczki, á podobno przeskoczki, iuż mięsopustney chwili wesołey, koniec przyszedł. Oto nád wami Kościół woła, *memento homo quia pulvis es*, potrzeba człowiecze umrzeć, ále oraz potrzeba ná przeszle swywole płakać, iuż to czas flety rozpuścić, iuż to dziś ná to czas rozmyślámyśz dziś, iuż to dziś czas ná to: płáczmy dzisiay. Ná to *pulvis es* umrzeisz człowiecze umrzeisz, ná to pámiętać trzeba po cały czas świętego postu nástępujący, á ten święty czas od pokuty zacząć, pokutą go pedzić będziesz, ná świętey go pokucie zákończysz. *Daniel conspersit cinerem, per totum Templum, animadvertit vestigia*. Otoż ślády ná popiele, ktorým przy początku czterdziestowego postu, głowy wásze Kościół potrzása, ślády cnot Chréściáńskich pokory, zgody, spráwiedliwosci, pokuty świętey. Wte się ślády przy popiele y ná popiele wyrázone, przez ten nástępujący post zápátruycie się *animadvertit vestigia*, á da wam Pan BOG, że ten post święty świątobliwie začniecie, świątobliwie go prowadzić będziecie, y świątobliwie go zákończycie. Co żeby się stało przy dobrym, y czerstwym zdrowiu wászym, w Pánu BOGU życzę, A M E N.

## K A Z A N I E

Ná Święto S. MACIEIA Apostoła.

*Jugum meum suave est. Math: 11.*

Jarzmo moje miłe.

PAN JEZUS iarzmo swoie, práce dla siebie podięte, słowem służbę u siebie przyiętą, zászczycę *Jugum meum suave est*, nie lękaycie się służby moiey, iáko ciężkoy, iáko nieznosney, *Jugum meum suave*. Nie

małz

masz się czego lękać BOGU służyć, czemu? BOGU służył, a szczerze służył, nie bedziesz się skarzył: BOGU służyć, wielkiemu Panu służyć, a niemam co w gębę włożyć; kární BOG sługi swoje, y opátruie w doczesne potrzeby; ták wyraźnie przyrzeka sługom swoim w Ewangelií, *Venite ad me qui laboratis, & Ego reficiam vos.* Jest u mnie dla was sług moich bochenek chleba, *Ego reficiam vos*, będzie dla was, będzie y dla wászych domowych. Doznali, tey okoto sług Bożych, Pána BOGA Opátrznosci stározákonní Lewitowie. Trzeba wiedzieć, że to ci Lewitowie byli osobliwi służy Boží, im mówił Moyżesz Num: 26. *Audite Filii Levi, vos separavit DEUS ab omni populo; ut serviretis ei in loco tabernaculi.* Was BOG tobie zá swoje sługi obrat. Byli Lewitowie służy Boží, coż się z nimi státo? Jozue ziemię obiecáną podzielił ná Pokolenia Izráelskie, ná práwnuki Jákobowe, Jof: Cap: 13. *Tribui autem Levi non dedit possessionem*, Lewitom zaś, y skiby roli nie wymierzył: To to ci Lewitowie bez chleba byli? *Sacrificia, & victime Domini DEI Israel, ipsa hereditas.* Przyniesiono Pánu BOGU cielca, barana, przyniesiono bochen y nie ieden chleba; sobie ze ták rzekę Pan BOG od gęby odiał, a Lewitom użyczył. Co náylepszego Izráelitowie mieli, to BOGU ofiarowali, a Pán BOG, toz famo, dáwał Lewitom, *Sacrificia & victime Domini DEI Israel, ipsa est ejus hereditas.* Podobney náđ sobá Pána BOGA opátrznosci doznał y Job, ten był práwdziwym sługą Bożym, tákim go názywa sam Pán BOG przed szátánem, *Considerasti servum meum Job.* Ba y ludzi odlyta Pán BOG do Joba; iáko do wiernego sługi swojego. *Ite ad servum meum Job.* Ten sługa Boży Job zpadł był ze wśzystkíey fortuny swoiey, práwda, ále mu Pán w dwoynásob wśzystkiego oddał, ták wyraźnie Pismo, *Addidit DEUS omnia quaecunq; fuerunt Job duplicia.* Widzicie BOG, dobry to Pán, kární sługi swoje. Bodayże BOGU służyć, dobry to Pan, sługom swoim płáci obficie, y to im przyrzeka w Ewangelií, Math: 17. *Qui secuti estis me; centuplum accipietis & vitam eternam.* Nie zbęde ia was ládáczy mowi Pan BOG: dáty wam świat zá wáże usługi ále, wam dam postekroć ryle, *centuplum accipietis* y ieszcze wam żywot wieczny przydam, *& vitam eternam.* Bodayże BOGU służyć, dobry to Pan, przystępny sługom, y poufáty: mowi do sług swoich w Ewangelií. *Non dicam vos servos sed amicos*, Joannis 11. Mnie służyć będziecie, nie będę was tráktował iáko sługi, ále iáko kocháne przyiácioty moie. Hom: 22. in Math: Co uwázájąc S, Chryzostom czyni nam táká reflexyá. *Magna revera dignitas, omniumq; honorum caput, servum esse JESU Christi,* Godność náđ wśzystkie godności,

dnosci, honor, náđ wśzystkie honory, BOGU służyć. Tę słuźbę Bożą zászczycy Philo Libro de Cherubim. *Servire DEO divitiis, Principatu, & omnibus rebus, quae mortales mirantur, pretiosius.* Zászczyc náđ wśzystkie światowe zászczycy, byđ sługą Pána BOGA. W teyże samey słuźbie Bożey, mowi Grzegorz Święty, *servire DEO, regnare est.* Większa to jest, byđ sługą u BOGA, nizeli byđ Krolem u świata, służył Pánu BOGU S. Máciey, jest mu czego powinšzować, ále jest go y z czego pochwálic, á z czego? Máciey Święty był sługą Bożym bez przygány.

Zwyczaýnie wielkim przed Bogiem ludziom Pismo pochwały dáte, iákieś? sługa to Boży. Umarł Moyżesz, iákaż mu ná nágrobkú Pismo Boże pochwátę zápituię? to pewnie: tu leży Moyżesz, BOG Páróna, Hetman ludu Bożego? zbáwca Izráela? Práwodawca stározákonný? Kánclerz Pána BOGA y tłumacz woli Jego? nie. *Mortuus est Moyses servus DEI,* Deut: 34. oto Moyżeszowi nápisano náđ grobem, Moyżesz sługa Boży. A czemuż to pominawšy inne, ktore żywemu Pismo Boże dáwáto tytuły, Moyżeszowi umártemu, ten tylko nápisano, Moyżesz sługa Boży? Daie przyczynę Hieronim Święty in Psál: 1. *Grandis dignitatis & meriti est, esse servum DEI.* Zászczyc náđ wśzystkie zászczycy sługa Boży. Jozue nástępca w funkcýi Hetmánskiey Moyżeszow, umiera, á coż mu zá náđgrobek nápisano, *Mortuus est Josue Filius Nun servus Domini,* sługa Páński Jozue umarł. Wyšlyta Pan BOG Nátána Proroka do Dáwida w poselštwie, ántez poselštwá, Košciot, o ktorego wystáwieniu ná cześć BOŻĄ zámyšláł Dáwid, á iákiż tytuł Krolowi Pan BOG dáic? *Vade & loquere ad servum meum David,* Podź, y mow, to y to, do sługi mego Dawida. 2. Reg: 7. Tenże sam Dawid umawia się z Pánem BOGIEM w wiadomości swoiey Prorockiey, wcielonym. *O Domine ego servus tuus, & filius ancilla tuae,* o Pánie, iá sługa twoy, y Syn słuźebnicy twoiey. Ná to, mieyfce komentájąc uczony Mendoza, mowi: *David nihil sibi gloriosius ducit, quam suam & suorum servitutem in DEUM.* Zászczyc pierwszy u Krola Dáwida: Dawid sługa Boży. W stárym testámencie, náycelnieyši ludzie, Moyżesz, Jozue, Dawid, zá náypierwsze sobie zászczycy mieli, byđ sługami Bożemi. Tymże się samym y Nowozákonní zászczycáli, y ták, Piotr mowi o sobie, 2. Petr. 1. *Simon Petrus, servus & Apostolus JESU Christi,* Szymon Piotr, sługa y Apostot JEZUSA Chrystusa. Jákob Apostot o sobie mowi: *Jacobus DEI & Domini nostri JESU Christi servus,* Jákob BOGA y JEZUSA Chrystusa sługa. Páweł mowi o sobie, Rom: 1. *Paulus servus JESU Christi,* Páweł sługa JEZUSA Chry.

Chrystusa. Ja z tego wnoszę, dosyćby było na pochwałę dzisiejszego Apostoła powiedzieć, Máciey Święty sługa to Boży, wszakże iá z ofobliwzey obligacyi ku temu Świętemu na Krzcie świętym wziętey, powiem więcej, Máciey Święty sługa to Boży, bez przygány. Miał Pan JEZUS sługi swoje, Święte Apostoły, á miał wyborne sługi, bo miał takich, na których się sprawdziło, *Et elegit ex eis duodecim*, Apostołowie, był to sam wybor slug Chrystusowych. Apostołowie Święci, mácie tę pochwałę żeście byli studzy na wybor, przecież wybáczcie mi, byliście studzy z przygáną, w szczególności Pietrze máz przygánę żeś się Pána JEZUSA záparł, á nie raz. Dáley Jánie, Jákobie, mácie przygánę, żeście spali pod czas modlitwy Jezusowej, á spaliście tam, gdzie náležáło czuwać, boście byli w poszodku pokus, na które, żebyście mieli nie záspáte oko, upominał was Pan JEZUS. *Vigilate ut non intretis in tentationem*. Tomázu y ty máz przygánę, żeś był niedowierzającym tey'prawdzie, że Pan JEZUS zmártwychwstał. Powszecznie: wšzycey Apostołowie mácie tę censurę. *Discipuli relicto eo fugerunt*, żeście álbo od Pána JEZUSA uciekli, kiedy na niego plwano, kiedy go smagano, kiedy zábiáno: álboście zdáleka pod czas méki Jego stronili. Podźmy do dzisiejszego Świętego Mácieia Apostoła. Weźmy iego na Apostołstwo wybranie. W tym wybraniu choway Boże przygany, tego się Méza Bożego tykájącey. A to czemu? Stánęto sto dwádziescia Uczniow Chrystusowych. *Erat turba centum viginti hominum*. Z tego stumu tak Świętych ludzi, wybráno Jozefa y Mácieia. W tey y przy tey Elekeyi znalazł się Máciey, y nád sto dwádziescia Mężow Świętych Świętszym, y nád samego Jozefa spráwiedliwego, spráwiedliwzym. *Et statuerunt duos. Joseph, qui vocabatur iustus & Mathiam, & cecidit fors super Mathiam*. Innych na funkcyę Apostolską wybrał Pan JEZUS, na ziemi zostájący, Mácieia wybrał losem, iuż w Niebie kroluący, y tym samym pokázal, gdyby z Nieba trzeba było zestać Apostoła, zestałby nie innego, tylko Mácieiowi podobnego. Dáley Máciey nástąpił na miejsce Judasza, áby był Pan JEZUS niestawę Apostolskiego zgromádenia, przez Judasza zdráycę záciágnoną, Apostołom Świętym, Arcy Świętym Mácieiem nádgrodził. Tá jest przyczyna Elekeyi Mácieia, przez Ambrozego Świętego podána: Ambr: in Psálm: 112. *Etenim quia necesse habebat perire filium perditionis, oportebat in locum illius subrogari filium salutis*. Dáley wybranie Mácieia Świętego, było po śmierci Jezusowej, á czemuż to? Przejrzal Pan JEZUS, że Máciey miał bydz Apostołem, ále nie chciał tego, áby był między Apostołami przed śmiercią Jezusową, áby

się álbo z Piotrem Pána JEZUSA nie záparł, z Jánem, z Jákobem, nie zátypiał tam, gdzie czuwać náležáto, álbo tam gdzie trz eba było stać przy Pánu Jezusie, Pána Jezusa z Bárttomieiem z Tomaszem nie odstąpił, á to wšzystko przygána w slugach Bożych. Wybrány Máciey Święty na Apostołstwo losem, który tak padł, iáko sam Pan BOG kázal, záczym trudno zádać przygánę iáką, Elekeyi Mácieia Świętego. Máciey Święty był sługa Bożym, bez przygany. Uwážájąc iego na Apostołstwo wybranie dáley: był bez przygány ciáta: Jest pospolite o tym Świętym zdánie, że niewinności ciáta dochował, áz do zgonu życia swojego. Był bez przygány rozumu: Miał Miátrza w náukach człowieka na ten czas w písmie nábygiejszego Imieniem Symona, pod którym posłepok wysoki w Písmie Bożym, y wšiego wiadomości uczynił. Jákoż dáie mu zálecenie, z wysokiey náuki Święty Antoninus. *Mathias fuit in lege DEI doctissimus*. Dáley był bez przygány, względem BOGA y ludzi, iáko o nim twierdzi Dionisius Carthusianus. *Fuit Vir principue perfectionis, approbata coram DEO & hominibus*. Miał w nim BOG co chwáć, mieli y ludzie co w nim násládownáć. Dopieroż w prácach Apostolskich, Máciey Święty sługa Boży bez przygány. Marc: 6. Chrystus po swoim zmártwychwstaniu, Apostołow wylyła na cáty swiat. *Euntes in universum, predicare Evangelium*, y náznáczá rózne miejsca prac różnym. Y rák Piotrowi dostála się Jerozolima, Antyochia, Rzym, Tomaszowi Indya, Jákobowi Hiszpania, Jędrzeiowi Tátárska ziemia, Janowi Azya, á Máciey Święty gdzie na prace poszedł? Prácowal Máciey Święty w Jerozolimie, á iáko głowny Apostoł, prácowal głową. Disputował w Jerozolimie z Káplánem stározákonnym człowiekiem między swoiemi náymędrszym, przekonáł głowáczá owego, y na oko pokázal tę práwdę. Chrystus ktoregoście zábili, był práwdziwym Messyászem, czym wielu náwrocil, ále u wielu wšzedł w nienáwisc, poszto zá tym że przy prácach Apostolskich wiele cierpiáł zá Chrystusa. Podáno mu truciznę? wypit; kámielowáno? znošit cierpliwie twarde pociski, y zá przešládowncow swoich BOGU się modlił. Na ostátek głowę dysputácyami y Kázániami Apostolskimi z prácowáną, pod topor podał, otoż mácie świątobliwość Elekeyi, prac y śmierci Mácieia Świętego. Coż sobie z tego wnosicie, na pochwałę Jego? oto wnosze ia to, com záłożył zá propozycyá Kázania terázniejszego, Máciey Święty sługa Boży, bez przygány. Kończę.

Máciey Święty Apostoł sługa Boży bez przygány. A wy też komu po dni życia wáżego słuzyć? Látwo się domyslić. Ciátu, ciátu przez zby-



cki, w pokarmach, w nápojach, przez wszeteczności y przez to wszystko, co się ciátu podoba, ciátu słuźycie, á z káždze tá godność ciátu? O mizerna godności ciáta nášzego! Ciáto nášze bydlę, wyiáwłszy duŝę rozumá, w ciele nášzym ofadzóná, nie ma nád bydlę nic, rodzi się iák bydlę: ie, piie, spi, iáko bydlę, ná ostátek umiera, y gdyby nie miáto duŝy rozumney, zdychałoby iáko bydlę. Ciátu temu y tákowemu słuźysz, rozumże to? Ciátu słuźysz, pytam się ciebie, zá co? Coż teź od ciáta masz? boleiesz ná głowe, ná oczy, ná zęby, ná pierśi, ná ręce, álbo ná nogi, wszystko to z ciáta pochodzi. Otoż zádatki twoiey, ku ciátu usługi. Ciátu słuźysz, pytam się czymże ci te usługi ciáto płaci? Piŝe Báronius Tom: 3. Zona Xiążęcia Weneckiego, wypieszczonego biátagłowa życia, nie obmywáta się tylko rosá z Nieba spádájącá, wielká słuźebnych prácá zbieráná, kármítá się náydélikátneyszemi potráwámi, nápáwáta kánárami, mieszkáta między fámenni perfumami, zá czásem wszystka zgnitá; á tak, że iej znieść y studzy włásni nie mogli. Otoż przyŝugi ciátu przez tę Xiężną uczynione, gniá, y zgnitá, ále gniąc boláta. Toż y was czeka, od ciáta ktoremu słuźycie. Nádgrodzi wam usługi sobie przez was świádczone, pieŝczotámi w pokarmach y nápojach, boleścią tego, y tego, álbo wszystkich człónkow, nádgrodzi ielŝcze zá żywota podobno niektórym zgnilizná, nádgrodzi wszystkim niepochybná śmierciá. Słuźycie y pod te trzy dni ciátu, czymże wam to nádgrodzi. Stella de contemptu p. 2. C. 14. czyni nam w tym reflexyá. *Venator sepe perdit in venatione leporis, equum, multo majoris pretii, quam centum lepores.* Myśliwiec záiączká ugoni, á konia stráci y przydáie Author, *Sic multi desipiunt, qui pro brevi voluptate, fortunas perdunt, & animas,* tak wielu czyni, ktorzy dla mizerney krotkiej uciechy, y fortuny y duŝe gubiá: Azáż się nie tak dzieie, pod te trzy dni mięfopułne? Słuźysz ciátu, pod te trzy dni przez zbytki w pokarmach, w nápojach, przez muzyki, táńce, przez náktádne konwersacye. Uciecha trzydniowa koniec weźmie, á fortuna ktorábyś mogł ípedzić nástępuiący czterdziestodniowy post, wraz z żóná, z dziećmi, z czeládká, poydzie, otoż ci ciáto płáci usługę sobie świádczoná, á czymże? utrátá fortuny, máto to: płáci utrátá duŝy. Młodziáni, o ktorých Salomon, pozwálá ciátu wszystkiego, Sap: 5. *Nullum sit pratum, quod non pertranscat luxuria nostra,* czymże im to świat nádgrodził? Oto zgryzieniem sumnienia, *Ergo erravimus,* á dáley zguba, y utrátá duŝy. *Consumpti sumus in malignitate nostra,* otoś my przed Bogiem zgubieni ná duŝy, y ná łzczęśliwey wieczności ítráćeni. Tym to płáci świat, tym płáci ciáto ferwi-

ferwitorom swoim, usługi sobie świádczone. Płáci utrátá fortuny, gryzotámi sumnienia, y zgubá wieczná duŝy. Nie wdáwacye się wte ferwitorye: Usługi, przyŝugi ciátu świádczone, przez zbytki w pokarmach, w nápojach przez náktádne, á z obrázá Božá konwersacye, widzicie czym ie wam to ciáto nádgródza. Ták te nástępuiące dni trzy odprawcie, żeby się o was prawdziło: ten człowiek dla zbytkow wpokarmach, w nápojach, dla swywolnych lubieźnych konwersacyi, nie wypowiedziá BOGU słuźby. BOZE nášz, Pánie nášz, niechayże tobie słuźemy doskonałościá Chrześciáńskiego życia, y po te nástępuiące trzy dni, y wszystkie wieki, AMEN.

## K A Z A N I E

## Ná Uroczystóść S. KAZIMIERZA

*Sint lucerne ardentes in manibus vestris. Luc. 11.*

Niechay będą, pochodnie, gorájące w rękách wászych.

**N**A coż to Káznodzieiom máiacym chwálić Świętego KAZIMIERZA, pochodnie w ręce podáie Święta Ewangelia? To podobno ná to, áby przy świecach szukáli pochwał Świętego Krolewica dzisieyszego? nie ná to. Są iáwne, szukać ich pracowicie nie potrzeba. Ma záŝczyt przed światem Kázimierz Święty, z urodzenia náywyŝzym rownego. Był Synem Kázimierza czwártego Krola Polskiego, y Elźbiety Austrýáczkiey, corki Woyciecha Cesarza. Miał Bráci czterech Krolow, Wládyŝtáwa Krola Węgierskiego, Olbráhta, Alexandra, y Zygmunta Krolow iednego po drugim Polskich, y Kázimierz był wybranym ná Kroleŝtvo Węgierskie. Miał piátého rodzonego brata Fryderyka Biskupa Krákovskiego potym Arcybiskupa, y Kárdynáta Świętey Lucyi, piękny z urodzenia záŝczyt. Ma Święty Kázimierz pochwałę z umartwienia, o ktorým czytány w Breviáriu *Juvenile corpus domabat cilicio, & continuis extenuabat jejuniis.* Niewinne ciáto włóŝennicá y ustáwicznymi postámi trapił. Ma Święty Kázimierz pochwałę z nábożeńŝtwa. Bywáto to, że o púłnocy do drzwi Kościelnych chodził, y tam się BOGU modlił. Osobliwŝe Jego nábożeńŝtvo byto, rozmyślanie Męki Jezufowey. Mízy Świętey z takim nábo-

zeństwem stuchiwał, że często myślą w tę głęboką Ofiary Páńskiey tájemnicy zációkfszy, od siebie odchodził. Jego ku Mátcé Náyświętszey nábożeństwo, záleca ow Hymn przez niego złożony. *Omni die dic, Mariae meae laudes anima.* Má pochwałę Kázimierz Święty z żarliwości, o pomnożenie Świętey Wiary Kátolickiey. Náglił ustáwicznie Náyiasnieyszego Oyca, áby schizmátickie Cerkwie obalał, á do Świętey iedności wszystkie poddał, ołobliwie w Ruskich Krájach prowadził. Było w nim ołobliwze ku ubogim miłosierdzie. Názýváno go zwyczajnie, *Patrem pauperum*, Oycem ubogich. Tá była Krolewska asystencya Kázimierza Świętego, ubodzy, nędzni, potrzebni, chorzy ktorzy go ustáwicznie otáčáli. Má pochwałę, z miłości ku Oyczyźnie. Już w Niebie mieszkájąc, y z támtąd z dáleka wpráwdzie, splezył ná pomoc Polakom, gdzie y kiedy tego ná dobro Oyczyzny potrzeba była. Miiam tyfiąc innych okázyi y dowodów, przyślugi ku Oyczyźnie Świętego Kázimierza. To przytáčzam. Pod Połockiem Jan Borátyński, w púłtora tyfiáca ludzi, idzie ná siedm tyfiący Moskwy. Szuka przepráwy w rzece Dźwinie, áż tu Młodzian wbieli, ná koniú także białym, pokáże się y záuwa. Zámná dziatki; pospolite było mniemanie u Rycerstwa, że to Święty Kázimierz, przeszli przez rzekę iáko przez łakę, y siedm tyfiący Moskwy w pień wycięli. Má Swiety Kázimierz pochwałę z tád, że sobá samym ukánonizował Tron Polski, Zászczycaty się nám pográniczne Europeyskie Trony, y Májestáty, Świętemi Krolami. Y ták Fráncya miała y ma Ludwika, Anglia Edwarda, Szkocya Gwilielma, Szwecya Eryka, Dánia Kánata, Norwegia Oława. Tron Polski liczył pobożnych, Chábrych, Púdyków, Jegiellonów, ále Świętego Kanonizowánego nie miał. Kázimierz Święty Krolewic, y Tronu Polskiego dziedzic, ták wyfołą zálecił się BOGU cnota, że ná Tron Polski, w sobie ukánonizował. Nie potrzeba pochodni, áby przy nich szukać pochwał Świętego Kázimierza. A ná cóż mi się Ewangeliczne pochodnie, przy feście Świętego Kázimierza zdádzą? *Sint lucerna ardentes in manibus vestris?* Oto ná to, ábym was niemi, do násládownia życia, y doskonałości Świętego Krolewica zápálił. A to támo czemu? Przykłády Świętych Páńskich są to pochodnie, nam do życia doskonałego przyswiecające, y do podobney im swiátobliwosci zápálające. O tym Pánu BOGU ná chwátę.

W rzeczach politycznych, w intereślách doczesnych, przykłády godnieyszych (spráwu) wiele, y owszem wszystko. Svetonius pisze Cap: 37. de Julio. Juliusz swiátem trząst, nikt się ále iego oprzec nie mógł, czemu? *Primo agmine, nonnunquam in equo, saepius pedibus, antecedebat detecto capite,*  
seu

*seu sol seu imber esset.* Prácowat czy ná koniú, czy pieszo Juliusz, czy stóńce páliło, czy stota trzepáta. Táki był Wodz y Hetman náwywzszy, táka też była y iego Káwálerya, záden się z Rycerstwa Juliulza ná floty, ná pluty, ná upaty stóńeczne nie poskárzył, bo Hetman nie pápinek. O kátonie mowi Poeta. Luc: 1. 9. *Monstrat tolerare labores, non jubet.* Pod Kommendá Kátona, trzeba było ná nieprzyaciela konno skoczyć, skoczyły Putki, trzeba z sieć z koni, wziąć rydel, wáty sypac, okopy, z siadta iázda, trzeba gód niedoślatek znośic, znośili, wszyscy á chętnie. *Monstrat tolerare labores*, bo ták, przy ktorym Kommenda, nie rozkázował stowámi, ále co y iáko czynić mieli, swoim przykłádem pokázywał. O Fábiuszu mowi Massenius. *Extrahit exemplo Fabius, Dux ipse proborum, zá poczwiami godnego Fábiusza przykłádami, wszyscy się do poczwivosti życia, spráw y obyczáiw mieli.* Ktoś orłowi przypátał. *Provocat exemplo.* Orzeł chcąc piskłeta z gniazda wyprowadzić, áby w puchu próżno y nikczemnie nie siedziáły, trzepoce się nád gniazdem, widzą to orłeta, nuż y one z gniazda y z nikczemności swoiey wylatuią. Ktoż ich tego náuczył? Orzeł, czymże *provocat exemplo*, przykłádem swoim. TáK Oycowie z diátkami czynią, áby umiáły latać, około fortuny, honoru, około reputácyi y powáženia u ludzi, pochop im do tego wszystkiego z siebie samych dáją. Przykłády, godnieyszych, stárszych, w intereślách politycznych, wiele y owszem wszystko w poniższych spráwu. Dopieroż swiáte stug Boskich przykłády: te są pochodniá, podnieta do wszelkiey doskonałości. Paweł Święty w liście do Koryntczyków 1. Cor: 9. przyrownywa ie do stóńca, do Xiężycy, do gwiazd, mowiąc. *Alia est claritas solis, alia luna, alia stellarum, sic in resurrectione mortuorum.* Jego przyrownania dáie przyczynę Origenes L. in Job. *Sicut Cali luminaria & sidera, cunctis indefinenter quae sub Caelo sunt fulgent, sic & Sanctorum virtutes, insignia omnibus sub sole, pietatis exempla ostendunt.* Jáko plánety swiátkem, ták Swięci Bozi przykłádami, wszystkim przyswiecaią. A czymże nam Swięci Páńscy przyswiecaią, przyswiecając: do wszelkiey doskonałości zápálają? odpowiáda tenże Author: *Alius affulget fide ut Abraham, alius castitate ut Joseph.* Przyswiecaią nam z Abrahámem Swięci Pátryarchowie wiarą, Apostołowie żarliwością o cześć Chrystusową, Męczennicy odwagą y przewagą krową o Imię Chrystusowe, Wyznáwcy pogardą swiáta, umartwieniem ciáta, Swiete Páńny niewinnością życia, przyswiecaią nam Swięci Páńscy przykłádnym życiem; ále nas oraz do podobney doskonałości zápálają. Swięty Bázyl w liście swóim do Grzegorza Názyańceńskiego bráta swoiego czy-  
ni iemu

ni iemu reflexya. Epist. 1. *Beatorum Virorum vita, literis tradita, velut quaedam viva Imagines, ad honorum operum imitationes propofita.* Braciżku czytał Świętych Pańskich żywoty, stawał sobie w nich żywe cnot ich obrązy. Patrz na te obrązy uwaga, a myśl o tym, iakobys ie na woli wszystkiego dobrego chciwey odmalował. Świętego Bazylego popiera Święty Isidorus Biskup Hiszpaleński C. 11. Sent. 2. *Si ad boni incitamentum, Divina quibus monemur precepta deessent, pro lege nobis exempla Sanctorum sufficerent.* Niech przykazania Boże zginą, przykazania Kościelne, y te niech z Xiąg powydzieraią zapatrujemy ieno się a pitnie na to, iako Święci Oycowie nasi, o których nas uczy wiara że BOGA widzą, iako mówię żyli, iako się sprawowali, czego się wárowali, za czym poszli: a będzimy mieli pochodnią, y podnięte do wszystkiego dobrego. Jakoż Święte Świętych przykłady, uważnie przed się wzięte, wiele w wielu sprawiły. Filo żydowin mowi Lib: de Abráham. *Eandem vitam leges Patrum, & posterorum.* Jaki był Abráham Pan Ociec, taki był Izáak Synáczek, taki wnuk Jákob, takie prawnuczęta, prawowierne, BOGA się trzymające. A ktoż ie w to wprawii? Święte Abráhama przykłady, kiedy y poki ie przed oczyma mieli. Przeto upomina Káznodzieia Pański Eccl. C. 44. *Laudemus Viros gloriosos Parentes nostros.* Syryiczek czyta, *Viros gratiosos.* Ludzie światobliwoscią chwalebni, pochwały godni, *Laudemus Viros gloriosos,* doskonałością BOGU mili, pochwały godni, *laudemus Viros gratiosos,* to to Oycowie nasi przed Bogiem, ich święte przykłady BOGU nas urodziły, na rozumie oświecily w tym co mamy czynić, czego mamy się wárować. Ich Święte przykłady, nas na woli, abyśmy za nimi poszli zapálily. *Laudemus Viros gloriosos, gratiosos Parentes nostros.* O Świętych swoich Pan JEZUS mowi Mat. 13. *Fulgebunt iusti sicut sol, in Regno Patris.* Sprawiedliwi iasnieć będą w Niebie iako słońce. A na coż to na Niebie Święci iasnieią, a iako słońce? Na oświecenie, na zapalenie do náśladowania cnot swoich, tych, którzy na świecie zostaią. Jakoż te słońca iuż na Niebie, iuż w Niebie zostaiące, to iest: Święci Bozi, a z gory przykłady światobliwego życia na ziemię rzucające, wielu bárdzo wielu, do podobney sobie doskonałości zágrzały. Mamy tego dowod w Augustynie. Co to był za człowiek na świecie Augustyn. Sluchajcie Possidiusa. *Homo Celestis, Imago Divinitatis, Pater Patrum, Doctor Doctorum, Abyssus sapientie, Par Angelis.* Augustyn człowiek Niebieski, Obraz Pána BOGA, Ociec Oycow, Doktor Doktorow, przepaść Mądrości, Aniołom rowny. To pochwały wielkiego Augustyna; sluchajcież iakie iego życie.

życie. In foliloquiis. Umawia się z Augustynem Pan JEZUS, *Augustine utrum me amas?* Augustyn odpowiedział tak, iako niegdy odpowiedział Piotr. *Tu scis Domine, quia amo te.* Ty wiesz Pánie, że Cię kocham, serdecznie kocham. Pyta się Pan JEZUS daley Augustyna, a iakże mię też kochasz Augustynie? odpowiada Augustyn. *Si omnia corporis ossa forent lampades aurea, & sanguis omnis meus per venas, perque membra omnia diffusus, foret balsamum; & lampades arderent, balsamum consumeretur, sicq; totus in tuum holocaustum consumeretur Augustinus.* Pánie gdyby wszystkie kosteczki ciała moiego, były złotemi lampami, gdyby krew wszystka po żyłach rozlana, była balsamem; y lampyby Tobie na ofiarę gorzały, y balsam Tobieby się na ofiarę spalił. Pyta się daley Chryłus Augustyna. *Cozbyś więcey uczynił dla mnie Augustynie?* odpowiedział Augustyn. *O Rex glorie, ea te dilectione prosequor, ut si, quod nunquam esse potest, Ego DEUS forem, & tu esses Augustinus: ego omnino vellem esse Augustinus, ut tu esses DEUS.* BOŻE tak Cię kocham, serdecznie kocham, że gdyby, co niepodobna, ja był Bogiem, a ty Augustynem, chciabym koniecznie byđ Augustynem, żebyś ty był Bogiem. Do tak gorcey BOGAmiłości, ktoż też zapálil Augustyna? O to samo sobie mowi w Xięgach swoich L. 9. Conf: *Exempla serpiorum tuorum Domine urebant, & accendebant me valde.* Przykłady slug twoich Pánie, te były mnie podnieta do pocztowego życia. Jakoby rzekł Augustyn. Byłem w sekcie Mánicheyfskiej, patrzatem na życie Mátki moiey Moniki, prawowierney Kátołiczki, wielce święte, patrzalem y na światobliwego Męza Ambrożego Biskupa Medyolańskiego, y z tych Świętych prawowiernych ludzi wziąłem pochop do wiary Kátołickiey. Stawły się prawowiernym, wziąłem przed się Hieronyma, a on w iaskini Betleemskiej biąc się w pierś, nád grzechami swoimi płacze, y wziąłem pochop do pokuty. Uważatem w Antonim, w Páwle, w Makaryusz, pogardę świata, y wszelkiey światowosci, y zakochátem się w życiu pustelniczym, w życiu od ludzi oddalonym. Uważatem y w Bazyliim Zákonne życie, y ufundowátem życie Zákonnicze dla siebie y dla bráci moich, wszystko to we mnie sprawiły, święte przykłady slug twoich Pánie. *Exempla serporum tuorum Domine urebant, & accendebant me valde.* Przykłady Świętych Pańskich, pochodnie to, do światobliwosci życia przyswiecające, do doskonałości nam potrzebney zapálające. Kończę.

Kázanie pytaniem. Przykłady światobliwe Krolewica nášego Kázimierza, w czymż nas oświecić? do czego zapálit powinny? Czytam w żywo-

cie tego Świętego. Wpadł w ciężką chorobę: rądzą się Doktorow, czym Pána ratować. Urządzili. Życ inaczey Krolewic nie może, tylko tak, żeby cięto swoje grzechem nieczyłym skálał. Doniosł to Kázimierzowi, odpowie świątobliwy młodzienaszek, iam BOGU mojemu przyrzekł czyśćć á wieczną. *Malo mori quam fadari.* Wolę umrzeć, niżeli dánego BOGU słowa przez obrazę Jego, y zakał cięta moiego nie dochować. Y tak ofbliwszy, bo niewinności BOGU dochowány Męczennik umarł. Z tey przewagi Świętego Kázimierza, mamy dwie przykładne reflexye. Wolat umrzeć, niżeli dánego BOGU słowa nie dochować. Taka y w nas odwaga, taka rezolucya bydź powinna. Wolę umrzeć, niżeli dánego BOGU słowa nie dochować. A takáz się w nas znayduie? reflektuycie się. Ty przyrzekłes BOGU post za grzechy twoie, taki, y takiego dnia; ty nábozeństwo, modlitwy, ná uproszenie cnoty tey; tyś dał BOGU słowo ná spowiedzi, á podobno ie y poprzyśiągł, że inż więcej tego nie popelnisz, náwet: że się y okazy do złego strzedz będziesz tey y tey, ty lepiej wiesz ktorey. A dochowátzes BOGU dánego słowa? Nie. Podobno lzto o życie, y boiazń śmierci spráwita to, żeś się stał BOGU kłamcą. Ześ posty potamał BOGU przyrzeczone, spráwita to zmyslnóść cięta: Ze opuszczasz modlitwy, spráwita to, mizerna, płochá, rozrywka: że przedsięwzięcia ná spowiedziach uczynionych do skutku nie prowadzisz, spráwita to lada pokuśa; á przecię powinienes z Kázimierzem ráczey umrzeć, niżeli dánego BOGU słowa nie dochować. Druga z przewagi Świętego Kázimierza reflexya. Wolat umrzeć, niżeli duśz grzechem skálać. *Malo mori quam fadari.* Ten Święty był położony między dwiema złemi: między śmierciá, ta zła, uważaiąc wrodzoná chęć w człowieku do życia: y między grzechem, y ten zły. Obrat sobie złe mnieysze, to iest śmierć. Tak powinien człowiek káždy rozumem się rządzący czynić. Będziesz w okolicznosci, niepodobna uycć lub tego, lub tego złego, chwycze się tego co złe, ále w porównaniu drugiego mnieysze. Y tak ci się zwyczajnie między ludźmi dzieie. Człowiek chory woli rękę ogniem piekielnym zarázoná strácić, niżeli przez śmierć wśytko cięto. Zegluiący traci kupie, w nich fortunę wyrzucając w morze, żeby życie przez ulgę okrętowi uczynioná ratował. Z tego wnosze to: będziesz w okolicznosci, potrzeba álbo zginąć, to złe: álbo BOGA obrázić, to złe, ále więkzsz; powinienes obierać ráczey śmierć, bo to mnieysze złe, niżeli obrazę Bożá, bo to więkzsz złe względem śmierci, gdyż śmierć cięto, á grzech zábija duśz. Ná toż się dnia dzisieyłego odważcie, przed Bogiem wśyscy. *Malo mori quam*

*quam fadari,* Wolę BOZE moy tyśiac razy umrzeć, niżeli by raż Ciebte BOGA moiego obrázić. Ah Pánie, Pánie, wolę umrzeć *malo mori,* niżeli ciebie BOGA obrázić, Pánie JEZU Chryste ktoryś dla mnie ná Krzyżu umarł. Já od siebie zácynam widzisz ferce moie, żeć szczerze mówię, *malo mori,* wolę umrzeć, niżeli się ná grzech odważyć. Przeto ieżeli widzisz BOZE, że będe w okolicznosci grzechu, niżeli do grzechu przyidzie, masz piorun? zábii *malo mori,* masz áoplexyá? zábii *malo mori,* Jest tam gdzieś kámień, nád głowá wśzający? zábii, *malo mori.* Coż mi po życiu, ieżelibym miał żyć Tobie przez grzech obumarłym. W tym przedsięwzięciu Pánie wárowania się wśzelkiego grzechu, niechayże żyemy wśyscy, niechayże umieramy wśyscy, AMEN.

## K A Z A N I E

### Ná Dzień Świętego JOZEF A.

*Voluit occulte dimittere eam* matt: 1.

Umyślił skrycie opuścić ją.

**T**O to z MARYĄ JOZEF zmięszkać nie może? że Jey odbiezeć zámyśla. *Voluit dimittere eam.* Uchoway BOZE y pomysleć o tym. Tulipan y Lilia, ná iedney się kwáterze pięknie zgodzą. JOZEF Święty cięta y duśzy niewinnościá kwiat BOGU, Niebu, ludziom, pięknie wonieiący. JOZEF Święty Tulipan, czyli Pan u BOGA w Troycy Świętey Jedynejo. Pan áffektem u Oyca, bo mu Ociec przedwieczny twoiego zlecił Syna, y iáko mowi Rupertus: *Paternum DEUS Pater, Viro MARIÆ in Filium infudit affectum.* Ociec Przedwieczny wlał áffekt Oycowski w Jozefa, ku JEZUSOWI, mowi Rupertus. *Paternum DEUS Pater Viro MARIÆ, in Filium, amorem infudit.* JOZEF Pan w áffekta u Syna Bożego, bo go sobie nád wśyśkie stározákonne Oyce powazał, toż samo twierdzi pomieniony Rupertus, Hom: in Mat: y dowodzi tego drábiná, ktora widział Jáko b Pátryárcha z ziemi ku Niebu przystawioná. Przez tę drábinę, mowi Rupertus, znaczy się Genealogia Chrystulowa, przez Máteusza opisała. W tey drábinie Abráham, Izáák, Jáko b, y inni Stározákon-

ni Oycowie poniższe szczeble, Jozef Święty szczebel o którym Jakób: *Vidi Dominum innixum scala*, Jozef szczebel na którym Pan BOG Chrystus JEZUS, o sobliwym affektem, iako na sobie nadanym Oycu polega. *Jacob autem genuit Joseph Virum MARIÆ*. To to stopień Jozef Mąż MARYI, Jozef Ociec JEZUSA, to stopień najwyższego u Pana BOGA affektu. Jozef Pan w affekta, u Ducha Przenajświętszego a nad innych. W Xiegach Rodzaju mamy Gen: 48. Jakób Pátryárcha bliski śmierci, daie błogostawieństwo Synom swoim, kiedy przyżło do Jozefa, mowi do niego. *Do tibi partem unam extra fratres tuos*. Daie ci to, czego nie dał żadnemu z Bráci twoich. Tak Duch Przenajświętzy dał, rozdał, różne dary, y błogostawieństwa swoje Bráci wedle krwi Jozefa Świętego, to jest: Abrahánowi, Izáánowi, Jakubowi, y innym, ale Jozefowi dał nad innych, bo mu dał własną Oblubienicę swoją, Najświętszą MARYĄ za Oblubienicę. *Do tibi partem unam extra fratres tuos*. Jozef Święty Pan w zaślubi przed Bogiem, gdyż wedle zdania Soaresa, y Gersona, pierwszą ma w Niebie po Najświętszej MARYI chwátę. Jozef Święty Pan w stymę y powagę, u Świętych w Niebie. Widziela Birgitta Święta Duszą w Niebo wzięta, że na wspomnienie tego Imienia Jozef, w Niebie Święci Aniołowie, o sobliwą obserwancją po sobie wydali. Jozef Tulipan, czyli pan w wysokie dary Boże, w wyfokie prerogatywy. Najświętsza MARYA, między cierniem ludzi grzesznych, niewinna od pierworodnego y uczynkowego grzechu Lilia: *Lilium inter spinas*, MARYA Lilia niczym w kándorze swoim, w oczach Pana BOGA nie zápluskána. Jozef y MARYA w jednym domu, w jednym pomieszkaníu, iako lilia zrozą w jedney zágradzie, w piękney zgodzie. O pierwszym Chrześcianstwie mowia dzieie Apostolskie: *Erat credentium cor unum, & anima una*. W pierwszych Chrześcianach byto serce jedno, y dusza jedna. Toż iá mowię o czele Chrześcianstwa pierwiastkowego o Jozefie, y o MARYI. Jozef y MARYA iák jedna dusza, iák jedno serce: Jozef y MARYA, y piękna y zgodna pára. Y tak wstádle bydz powinno. W starożytności był zwyczaj, Nowożeńcy Junonie oddawali ofiary bez zotci. Uchoway Boże zotci, kwafu, zásepiania, gryzot, w stánie mążżeńskim. Stan mążżeński kácinnicy nazywaja *conjugium*, iákoby ludzi dwoie w jednym iármie, Temu mążżeńskiemu iármiu ktoś przypisał. *Non bene ab uno*: Nie dobrze kiedy jedno ciągnie złe, kiedy mąż ciągnie, a żona leży. *Non bene ab uno*, Złe kiedy w tym iármie chodzący wierzgaia, a tak, że się Boże przykázania depcą, złe kiedy na kogo innego a nie na siebie pátrzą, dopieroż kiedy ie-

dno na drugie mruży, dopieroż kiedy y beczy. Powinna bydz w stádle zgoda, Gen: 2. BOG stworzył Adáma, powiada Litera Święta. *Inspiravit in faciem ejus spiraculum vite*. Tchnął w niego ducha żywota. O Ewie tego nie czytamy, aby powtornie y wnię tchnął ducha życia. Podobno to na reflex mężowi y żonie, że w nich jedno serce, jedna dusza, jedna a we wszystkim zgodna wola bydz powinna. Takowa była między JOZEFEM y MARYĄ. Za cóż przecie Jozef chciał odbiezeć od MARYI. *Voluit occulte dimittere eam*. Daie przyczynę Richardus. *Ex quo Josephus cognovit & credidit concepisse MARIAM de Spiritu Sancto, in tanta illam reverentia habuit ut nunquam auderet contemplari faciem ejus*. Zobiáwienia Bożego Jozef uznał że MARYA z Ducha Świętego poczęła, y temu iako nie omylney prawdzie uwierzył, záczy w takiey obserwie miał Najświętszą MARYĄ, że Jey w oczy weyrzec nie śmiał, y przeto się od niey oddalić umyslił. A opuścić Jozef Najświętszą MARYĄ, raz na swoją Oblubienicą opiekę wziętą? nie opuścił. Chciał zpokory, a z affektu ku MARYI, a z státecznego affektu tego nie uczynił. Nam na náukę, kogo raz na opiekę Jozef Święty weźmie, tego nie opuści nigdy.

Świat w swoich offertach niešťatek. Y ten y ow na świecie fortunat, felician, szczęsny, nárzeka często, iako człowiek niešťczesny, nárzeka na to, że świat w affektach swoich niešťateczny. Doznał tego náywiększy światownis Sálomon, ten záżył świata, nad tyśiac innych. Dał mu świat urodzenie, fortunę, honor, a dał iako náypierwzemu swojego czáłu Krolowi. On wzáiemnie aby się pokazał przyiáznym światu, dał światu serce. Eccl: 2. *Non prohibui cor meum, quin omni voluptate frueretur*. Dał światu serce Sálomon, na wszelkie tyywole, y pieśzczoty. Potym jednak wszystkim, záli się na świat Sálomon. *Vidi in omnibus vanitatem*. Ey przecieć iáwnie widzę świat, na próżności osadzony, świat niešťatek. To z námi czyni, co orzeł z żółwiem. Podniesie orzeł żółwia, znágła na upátrzony kámię spuści y roztrąci, y ieszcze się jego zgubą kármí. Tak się między ludźmi dzieie. Ten y ow żółwim krokiem wlecze się do fortuny, do honoru, znágła wyniesie go fortuna, wyniesie honor, ale ieszcze nágley porzuci. Przeto upomina Setilius Mimus. *Fortuna vitrea est, cum splendet frangitur*. Nie trzeba żeby cię niešťczęście męską ręką o ziemię uderzyło, dożyć że cię iako kryształ chłopięcym szcztukiem trąci, iużci po tobie. *Fortuna vitrea est, cum splendet frangitur*. Za czáfow Bátorego, wzięto Mieleckiemu buławe, dano Zámoykiemu, częśtuie w obozie Mielecki, tegoż samego Zámoykie-

go, piąc do niego znąga upuści kieliszek, rozbię, y ządumiaty zawała. *Gratia Domini, gratia Domini.* Łaska Pańska, łaska Pańska. Takowe są poczesne światowe wszystkie. Częstnie tego honorem, owego zdrowiem, innego fortuna, znąga go z rąk swoich upuści, y iako szkło roztrąci. JOZEF Święty kogo na porękę weźmie, stątecenie trzyma, Kościół Święty na Uroczystość Jozefa S. w pącierzach Kąptańskich noci. *Nostra certa spes vite columenq; mundi,* Jozef nadzieia po BOGU nąza. W czymże to? Jesteś w łasce Pána BOGA, pros Jozefa S. aby cię Pan BOG w niey umocnił, albo pomnożył; zá Jego przyczyną umocni, y pomnoży. Jesteś w grzechu, pros Jozefa Świętego, aby cię Pan BOG zá Jego przyczyną od grzechu uwolnił; uwolni. Zyczył sobie, abyś z tego świata zszedłszy światobliwie, żył ubłogostąwiony z BOGIEM wiecznie: wszystko to zá przyczyną Jozefa S. odbierzesz. *Nostra certa spes vite.* Mamy w Xiegach Rodzaju Gen: 37. Jozefowi (iako to przez sen widział) Bracia ukłony czynią. *Vidi manipulos vestros, adorare manipulum meum,* iakże im to nądgrodził Jozef. W ostatnim głodzie Jozef bráci kármit, do siebie przyjął, od nąpąsci Egypkiej bronil, y przy sobie aż do śmierci chował. Tak czyni swoim Jozef Święty, choćbyś się do niego odezwał, iako przez sen, w potrzebach fortuny, honoru, ofobliwie w potrzebie duszy, przybędzie y z ochotą na pomoc twoię, y służyć ci stątecznie będzie. W tym nas upewnia Doktor Anielski Tomasz Święty, Lib: Sent: *Josepho in omnibus concessum est opitulari.* Jozef Święty powłzechny we wszystkim Pátron. Inni Święci, służy y szezegulnym y w szezegulnych potrzebach. Y tak Mikołay Święty służy zegluiącym; Agáta w niebespieczeństwie od ognia będącym; Apollonia na zęby bolejącym; Antoni, strącone fortuny powraca; Ignacy rodzących przed Bogiem opiekun; Jozef Święty wszystkim we wszystkich potrzebach służy, á czyni to stątecznie, gdyż przydaie Święty Doktor. *Omnes ad se fugientes fovet, & protegit,* y wszystkich do siebie się mających przyimuie, y przyiętych z ręki nie spuści, *& fovet & protegit.* Tey powłzechney nąd wszystkimi opieki Jozefa, doznawał świat Chrześciąński y doznáie. O Teresie Świętey czytám w historyi życia Jey. Lib: 1. C. 13. Pokázata się tey Świętey Nąświętsza MARYA, nábozeństwo Jey ku Jozefowi Świętemu pochwalila, aby w nim nie ustawała zalecita, upewniając: o cokolwiek Teresko BOGA, przez przyczynę Jozefa Świętego upraszać będziesz, otrzymasz wszystko. O nąśłym Báltázarze Alvarez, który był Spowiednikiem Teresly Świętey mamy. Gdy chorował na ciężką febrę, pokázano mu Obraz Jozefa Świętego z flexyą

flexyą aby się w opiekę Jemu z stąbością zdrowia zalecił, odpowiedział dobrze mi rádźicie, toż samo mi zalecita Nąświętsza MARYA, kiedym się do niey modlił w Domeczku Loretańskim. Nie rozwodzę się zinnemi dowodami opieki Jozefa Świętego, ktoremi czytałem zápisana całą Xiegę. Stątecznie Jozef Święty trzyma, kogo raz na porękę weźmie. Mamy w Ewangeliu, MARYA mowi do Pána JEZUSA Luc: 2. *Ego & Pater dolentes querebamus te.* Synu Ja y Ociec z boleścią szukaliśmy ciebie. Trzeba wiedzieć, pozostał był Pan JEZUS w Jerolimie szukał go Jozef dzień jeden y drugi, trzeciego dnia, Pána JEZUSA znalazł. Szukałby był Jozef Pána JEZUSA y po cąte miesiące, y po cąte lata, pokiby go był nie znalazł, czemu: bo Ociec. *Ego & Pater dolentes querebamus te.* Starámy się y my o to nábozeństwem, á nie ustannym do Jozefa Świętego, aby był Oycem nąłzym. Będzie to, że zginiesz ty y ty na zdrowiu, na fortunie, choway BOZE zginiesz y na duszy, ten łaskawy na swoich Ociec, szukać cię będzie, poki cię nie znąydzie. W tym nas upewnia Święty Eustąchiusz. *A saculo non est auditum, quemquam a Joseph esse derelictum.* Nie był nikt od wiekow nie był, ktoregoby miał Jozef Święty z swoiey opieki wypuścić. Mało to że Jozef Święty nikogo nie opuści, to wielka, że wszystko u Pána BOGA może, wszystko u Pána BOGA, na pociechę tych, którzy się do niego mają wymoże. Było to w Egipcie iako mamy w Piśmie Bożym Gen: 41. Lud Egipski na Fáraona Krola swojego wołał, Mości Krolu bądź Oycem, day chleba, Fárao wołających á chleba łąknących odeśiał do Jozefa, *Ite ad Joseph,* Idźcie do Jozefa, to wasz Ociec, ten was nąkarmi. Toż czyni Pan JEZUS z nami w potrzebach nąłzych, wołamy na niego Páne zmituy się, á on nas do Jozefa odsyła, *Ite ad Joseph,* niech się zá wami Jozef modli. Y czyni dla Jozefa Pan JEZUS wszystko, mowi Gerfon: *Joseph imperat non impetrat.* A to samo z tey przyczyny: Traś: in Magdalenam. Pokázat się Jozefowi przez sen Anioł, y upomniał. *Ecce Virgo concipiet & pariet Filium, & vocabis Nomen Fjus JESUM.* Syna ktorego ci Oblubienica twoia Panna porodzi, nązwiesz JEZUSEM, to jest Zbąwicielem. Poszło zá tym pewnie że Jozef mawiał Pánu Jezufowi y podziś dzień w Niebie Pánu Jezufowi przypomina. Wey Synu dalemci Inię Zbąwiciela, tak BOG przez Anioła kazal, bądźże Zbąwicielem y temu y temu, y w tym y w tym kłopotie będącemu. Musi, że tak rzekę Pan JEZUS Jozefa, musi Oycy Syn wystuchać. *Joseph imperat, non impetrat.* Jozefa Świętego malują, á on Pána JEZUSA zá rękę trzyma. Trzyma Jozef Pána JEZUSA, y swojego y nąłzego

szego za rękę, aby z niego wszystko dobre na potrzeby y pociechy nasze wycisnął. Ktoś magnesowi żelazo ciągnącemu do siebie, przypisał. *Acceptum non deserit*, żelaza poiętego magnes nie pułzcza. Choćbyś był żelaznego nie użytego ferca, ciągnie cię do siebie Jozef Święty godnością, którą ma nad inne Święte, a ma ufundowaną na tym że jest Oycem Jezusowym, y Oblubieńcem MARYI Panny, ciągnie do siebie Jozef S. zaleceniem Najswiętszey MARYI. Zaleciła Jozefa Świętego Najswiętsza MARYA, Teresie Swietey, zaleciła iakosci styżeli Báltazarowi Alvarez przyrzekając, y ty Teresko, y ty Báltazarze, o cokolwiek BOGA upraszać będziecie, przez przyczynę Jozefa Świętego, uprosicie wszystko. Świętemu Hermanowi swojemu dylektowi, wyperwadowała Najswiętsza MARYA, aby wziął na siebie Imię Jozefa, wszystkich nas chce mieć Najswiętsza MARYA Jozefami, to jest nie tylko nabożeństwem, ale y Imieniem do Świętego Jozefa mającemi się. Ciągnie cię człowiecze do siebie Jozef Święty, pospolitym y powszechnym prawowiernego ludu do siebie nabożeństwem, tak: że nie maż prawie człowieka w prawowiernym Chrześcijaństwie, któryby się nie miał nabożeństwem oobliwizym do Jozefa Świętego. O Włochach powiadaia: spytał się Włocha, maż syny, corki, bydetko, odpowiadają zwyczajnie: Ma Pan BOG, y Święty Jozef, czym po BOGU Jozefowi Swietemu wszystko dobre swoje przypisują, a tym samym po BOGU do Jozefa Świętego w swoich się potrzebach obracają. Temi to nas powabami choćbyśmy żelaznini byli, Jozef Święty do siebie ciągnie y przyciągnąć powinien. Mąto to, kogo do siebie przyciągnie, y na ręce swoje weźmie, już zrak swoich nie spuści nigdy. Tego samego niech mi będzie dowodem przykład nasz domowy. Konstantyn Xiążę Ostrogskie, syn Bazylego Xiążęcia, młodziak swywolny, rozpustny, w roku osmnałym miał widzenie, pokazał mu się stárzec, y upominał. Konstantynie státkuy, bo zginiesz. Upomnienie nie pomogło nic. Żył swywolnie do roku trzydziestego. W roku trzydziestym pokazał mu się owże co przedtym stárzec, przełtręga: popraw się za trzy lata umrziesz. Tego widzenia zwierzył się Xiążę Ekonomowi swojemu przezwiskiem Jacyńskiemu Oycu tego Káptana, który też same historią w pismach swoich zostawił. Ten upominał Konstantyna, Mości Xiążę nie potrzeba sobie tego lekce poważać. Stało się że się Xiążę poprawił. Przy końcu roku trzeciego po owym powtornym przez Starca upomnieniu w padł Xiążę w ślabość, gotował się na śmierć, w sam dzień poprzedzający śmierć, który przypadł na Sobotę przed Niedzielą Kwietnią, znowu mu się ow stárzec pokazał,

onie-

o niepochybney śmierci upewnił, iak upewnił, stało się, umarł Konstantyn. Było a nie płonne mniemanie, że to ten Stárzec był Jozef Święty, do którego Xiążę Konstantyn, miał oobliwizwe nabożeństwo. Tak to Jozef Święty piastuje swoich státecznie, neodmiennie piastuje, piastuje aż do śmierci. Kogo raz na porękę weźmie, nie spuści nigdy,

Kończę historią, o ktorey Święty Bernard y Cedrenus. Roku od swego urodzenia siedmdziesiątego umarł Jozef Święty, umarł przy obecności Pána JEZUSA, y Najswiętszey MARYI. Dysponował Jozefa na śmierć, náywyższy Káptan Pan JEZUS, modliła się za konającym Najswiętsza MARYA. Zasnął w Pánu Jozef, JEZUS y MARYA, Jozefowi oczy zawarli, y ciało Święte Jozefa pochowali. Nam reflexya. Żył lat siedmdziesiąt Jozef nie zgrzeszył ciężko nigdy, nie pogorszył nikogo nigdy, nie ukrzywdził nikogo nigdy. Lata, miesiace, dni życia swiego, nowemi coraz záługami przed Bogiem uswiecił, żył Jozef pracując przymnożeniem cnot y záług, aby miał większą a większą w Niebie chwátę. Dysponowany na śmierć przez samego Náywyższego Káptana Pána JEZUSA. A ia będęli miał przy śmierci Káptana? wielka to łaska Boża. Jozefowi Chrystus oczy zawiarał, a ia otworzył oczy na Pána JEZUSA przynáymniy w Obrázie, albo w Krucyfiksie przytomnego. Modliła się nad konającym MARYA, a nádemną krzyknieni kto z boku, *subvenite Sancti DEI*. Przybądźcie Święci Boży temu konającemu na pomoc. Umarł Jozef Święty w áktach do świątobliwej śmierci należących, a moja iakali na ten czas zábawa będzie? Odezwełi się do BOGA iakom powinien, przy zgonie moim, przez ákty wiary, nádziei, miłości Bożey. Bedzie to wszystko, ieżeli mnie y Jozefie Święty w swoię opiekę weźmiesz. Ty kogo raz na ręce opieki twoiey weźmiesz, nie opuścisz nigdy, A M E N.

## K A Z A N I E

Na dzień S. BENEDYKTA.

*Ecce reliquimus omnia. Matt: 19.*

Otośmy porzucili wszystko.

**P**iotr, Jan, Jędrzey, y inni Apostołowie, porzucili siatki, siatki porzucili, y chlubią się. *Ecce reliquimus omnia.* Widzisz Pánię cośmy to dla Ciebie

H

bie

bie porzucili? Wieleściec Piotrze Jánie Jędrzeiu w tych rupietkach, w tych siatkach Pánu IEZVSOWI ofiarowali Hom: 4. in Evangelia, Grzegorz Święty zaśczyca Piotra, y Jędrzeiá: ofiarowali Pánu IEZUSOWI wiele, bárdzo wiele, czemuż to? *Multum Petrus & Andreas dimisit, quando uterq; etiam desideria habendi dereliquit.* Siatki porzucił Piotr, Jędrzey Apostołowie, ále byli tego umysłu: Pánie gdybyśmy mieli Cesarfkie, Krolewskie, Xiążęce, Pánfkie fortuny, wszystkie byśmy dla Ciebie porzucili, á przez dobrowolne ich porzucenie tobie ofiarowali. Benedykt Święty miał Cesarfkie, Krolewskie, miał Pánfkie fortuny. Pytaće się iáko? Miał przez wyfokie swoje urodzenie. Papembrochius w życiu Świętego Benedykta, przywodzi Autorow twierdzących, że ten Święty Zákonodawcá był z Fámili Anicyuszow. Otey Anicyuszow Fámili mowi Cassiodorus Lib: 10. Epist: 12 *Familia hac toto orbe celeberrima.* Fámilia tá ná świecie nacyelnieysza, y dáie tego przyczynę pomieniony Cassiodorus, z tey Fámili był Julius, który był Prawnikiem Eneásza, y náypierwszym ná świecie Cesarzem. Ta familia áż do roku po Chrystusie trzechsetnego siedmiesiątego pierwszego, w błędach pogánfkich była. Pierwszy z niey był Chrześcianinem nieiáki Probus, wielki w Rzymfkim Pánfctwie człowiek. Ten był Grácyana Cesarza ná Pánfctwie Towáryszem, Kóscioła Chrześcianfkiego ozdobá, ludu Rzymfkiego ukochaniem. O fortunie Anicyuszow, z których Fámili był Probus, Świętego Benedykta Prádziad, mowi Sofimus. *Omnes Romanorum thesauri possessione Anitiorum, veluti famosa Timotei sagena conclusi.* Zbior fortuny Rzymfkiey, w domu Anicyuszow złożony. Ci Anicyuszowie dla przewági nieiákiego Piotra Anicyusza. Petroleones ábo Piotrolwami názwáni. Z tych ieden zá czásem lud Rzymfki w ciężkim głodzie żywnościá y chlebem opátrywał, od ktorego názwáni owi niegdy Anicyuszowie, potym Piotrolwi, názwáni mowie Frangipani, ábo Chlebołamcami. Z tey Frangipániuszow famili, pochodził Rudolf pierwszy z Landgrafa Hassyi Cesarz, Austryakow po dzis dzień szczęśliwie Chrześcianfctwu náwyższym honorem pánujących, pierwszy w Cesarfkiey godności Ociec. Oroż urodzenie Benedykta Świętego, ná Cesarzach y Krolach oladzone, á co za tym idzie, przy urodzeniu Cesarfkim, Krolewskim, Pánfkim, miał Benedykt Pánfkie wyfokie fortuny w rekach, porzucił te wżyfkie zátczyty, porzucił do nog Jezusowych. *Ecce reliquimus omnia.* Chłopięciem do szkół Rzymfkich dány, porzucił Rzym, poszedł ná pustyniá Sublacum rzeczoná, tam się w gęboká iáfkiniá wpuścił, gdzie go Święty Romanus zpufzczonym po powrozie chlebem karmił. Święty

Ro.

Romanus pomarł, Kleryk pewny blisko támtęy iáfkini zostájący, nágotował sobie obiad przy świecie wielkonocnym przysmacznieyszy. Kiedy się do stołu gotuie, uslyszáł głos. *Tu tibi delicias parvas, & servus meus Benedictus, hoc loco fame cruciatur.* Ty sobie przysmaczki gotuiesz, á stugá moy Benedykt, głód cierpi. Porwał się ná ow głos Kleryk, poszedł szukać Benedykta, szukał y znalazł. potrawami dla siebie zgotowanemi Benedykta nákarmił. Benedykt Pan (iákościę sfyszeli) z Pánow, do tego przez pogardę wżyfctkiey fortuny przyszedł, że y káwałka chleba nie miał. Z Pustyni zá nátcnieniem Bozym Benedykt wyszedłszy, do poblížszego Klástoru przyszedł, y tam życie Zákonne przyiáł, ba co mowie przyiáł? życie zákonne w Klástorach upadłe, Benedykt doskonałościá swoiá Zákonná pierwszy ná wschodzie ná nogi postáwił. To mu przypisuię Martyrologium Rzymfkie, ták o Świętym dzisieyszym wspominające. *In Monte Cassino Natalis Sancti Benedicti Abbatis, qui Monachorum disciplinam in occidente collapsam restituit, ac mirifice propagavit.* Benedykt życie Zákonne ná záchodzie podupadłe, ná nogi postáwił. Co to jest? świat, fortuny, przez ubóstwo piefzczoty ciáta przez czyłłość: wláfná wolá y rozum przez postużeniá: to jest cokółwiek y przy duszy náwet miał Benedykt, wżyfctko Chrystusowi ofiarował, dla Chrystusa wżyfctko porzucił. Y więcże iuż nic nie ma Benedykt? Ma Benedykt wżyfctko, stráciwłszy wżyfctko. A to iáko? Dowiodę. Benedykt ieden ma to, czym się Zákonny podziátem zaśczycaiá wżyfctkie. Ma Święty Pátryarcha Benedykt ieden, w swoim Zákonie wżyfctko.

Nie tráci ná tym, co kto Pánu BOGU ofiaruie. Gen: 15. Czyni Pánu BOGU ofiarę Abráham, przy tey ofierze dáł Pánu BOGU iáfowicę, kozę, báraná, synogarlicę, y gołębicę, ot pięcioro drobiazgu. A Pan BOG Abráhamowi záraz nieodwłocznie. *In illo die, pepigit Dominus fadus cum Abraham dicens: Semini tuo, dabo terram hanc à fluvio Egypti, usque ad fluvium magnum Euphratem,* przyrzeka BOG Abráhamowi ku sobie uczynnemu, szerokie kráie, ná których było dziesięć Krolestw osadzonych. Ná co kommentuując uczony Sylveira mowi. *DEUS liberalis, pro quinque victimis, decem Regna promittit & donat Abrahe.* O iáki to liberalista nááz Pan BOG, zá pięcioro drobiazgu, dziesięć Krolestw Abráhamowi ofiaruie. Ták zwyčajnie Pan BOG czyni. Ták się niegdy Polfzcze nászey, ku sobie hoyney oświadczał. Stárożytná Polakow pobożność, ofiarowała Pánu BOGU wiosfki, włości ná fundacye Biskupstw, Kápiruł, Klástorow, szpitalow, á Pan BOG ofiarował Polfctwe Xięstwa, Prowincye, ták iáko dzis widzimy, z wielo

H

náro-



narodów do kupy zbite. *Pro quinque victimis, decem Regna.* 3. Reg: 14. Eliasz Prorok Sářeptáńskiey wdowy uprásza. *Da mihi paululum aquę, & buccellam panis.* Day chleba, day y wody potrzebnemu, nápoita, posilita, w Imię Boże, Eliasza wdowa. Prorok przyrzeka uczynney dla BOGA niewieście. *Hęc dicit Dominus DEUS Iſrâel, hydria farinae tue non deficiet, nec lecythus olei minuetur.* Żes mnie potrzebnemu butki chleba nie żatowała, á uczynitaś to dla Pána BOGA, ocożci tenże Pan BOG przezemnie przyrzeka, że ci ani ná chlebie, ani ná okrásie do niego schodzić nie będzie nigdy: *Hęc dicit Dominus hydria farinae non deficiet, nec lecythus olei minuetur.* Daż káwatek chleba ubogiemu, Pan BOG liberálifta, nádgrodzi tobie tę uczynność cátemi gumnámi, nádgrodzi tobie tym, że nie będzie tobie zchodzito ná chlebie nigdy, *non deficiet, nec minuetur.* Job mowi do Pána BOGA Cap: 14. *Tu quidem gressus meos dinumerásti.* Tyś Pánie poráchowaf stápienia y kroki moie. Co to iest? odpówiada Grzegorz Święty. *Gressus DEUS numerat cum singula quęque nostra opera, propter retributionem signat,* náymniejszy krok dla BOGA uczyniony, od BOGA ptitny. U ludzi, nábiegafz się, nálatafz, náiezdżifz, ba często, mizernie z uprzykrzeniem, nátkuczfz, náwtóczyfz, nálzargafz się, wfzytko to u ludzi zá nic, y nie wfpomniá ná to: Pan BOG náymniejszye porufzenie dla siebie uczynione uważa, w pámięci zktáda, y ukláda, y obficie nádgródza. Rzecz uwági gołna, Ezech: 29. Pan BOG Nábuchodonozora, Krola Babilonu záżył ná zgubę Tyryczyków, poszedł z woyskiem, pobit, iák BOG kazáf, czymże mu prace, y náktády woyskowe nádgrodził Pan BOG. *Hęc dicit Dominus, Ego dabo Nabuchodonozor Regem Babylonis in terra Aegypti, pro eo, quod laboraverit mihi.* Pogania Nabuchodonozor, że BOGU Stworcy Nieba y ziemi ofiarował woysko, prace, náktády woienne, wziáf nágrode bogátá, bo wziáf ziemię y Krolestwo Egiptu. *Dedi ei terram Aegypti.* Pan BOG Pogánom, záflugi ich, uczynności ich, sobie świadczone nádgródza, obficie nádgródza. Coż mowić o Chrześcianach, to iest o tych, ktorzy Pan BOG má zá wierne flugi swoje, máto to: má zá ukochane flugi swoje, tacy, by też szczyptá, co BOGU dali, Pan BOG im to odsypić garcią. Nie tráci, kto co Pánu BOGU ofiaruie. Tego samego mamy dowod w dzisieyszym Świętym Benedykie. Styszeliście w początkach Kázania moiego. Styszeliście iák w rodzeniu wyfokim, porzucił wyfokie fortuny. Styszeliście iák dálej w professyi Zákonnego zycia, świat cáty przez ubóstwo, piefzczoty ciáta przez czystóść, dálej rozum y wolá, to iest co tylko przy duży miał, przez pofufzeństwo BOGU oddaf.

Ecce

*Ecce reliquimus omnia.* Y iuzze się Benedykt, przy niczym nie zostaf? Ma Benedykt wfzytko. To iest, czym się w fzczegulności Zákonu zászczyciają wfzytkie, to ieden Benedykt w swoim Zákonie má wfzytko. Gen: 12. Abráham dla Pána BOGA porzucił Oyca, Mátkę, pokrewnych, fortunę wfzytkę, á uczynit to z rofkazu samego Pána BOGA. *Egrederere de domo tua, de cognatione tua, & de domo Patris tui* A Pan BOG Abráhamowi co zá to? *Faciam te in Gentem magnam, benedicam tibi, magnificabo nomen tuum, erisq; benedictus.* Przyrzekł BOG Abráhamowi, że będzie Benedyktem. *Erisq; benedictus.* A wczymże to Abráham Benedyktem, *erisq; benedictus.* *Faciam te in Gentem magnam* Będiesz Abráhamie Oycem nie Synow, nie Cor, ále narodow, ále licznych gromadnych famillii, *faciam te in Gentem magnam.* Wczymże dálej Abráham Benedyktem? *erisq; benedictus magnificabo nomen tuum.* Wyniofę, zászczycę imię twoie. Abráhamowi zá to: że porzucił dla BOGA wfzytko, przyrzekł Pan BOG, że miał bydź Benedyktem, *erisq; benedictus.* Ale Benedyktowi dał Pan BOG to w nádgrodę: że porzucił dla BOGA wfzytko, dał mowię Benedyktowi to, że był w błogofławieństwie od Pána BOGA Abráhamem, á zá tym to: czym się powfzechnie Zákonu zászczyciają, májącym. Przyrzekł BOG Abráhamowi, *faciam te in Gentem magnam,* Abráhamie będziesz Oycem narodow. Ale to y ná Benedykie fpráwdził, *faciam te in Gentem magnam.* Benedykt Święty nie tylko Synow y Cor to iest tych, ktorzy się Jego Imieniem zászczyciają, ále cátych narodow á Świętych, to iest Zákonow Ociec. Ile nas ná záchodnim świecie Zákonnikow? tyle Benedyktynow, bo to pierwiáftkowy ná záchodzie zycia Zákonnego Ociec. Przyrzekł był Pan BOG Abráhamowi, że go miał uczynić Oycem narodow, *faciam te in Gentem magnam,* zácił to ná Świętym Benedykie. Benedykt Święty nie tylko Oycem Synow, y Cor, Jego się Imieniem zászczyciających, ále iest Oycem Świętych Fámillii, iák to Kamedułow, Gwalbertynow, Cyftercyenfow, Celefzynow, ci wfzyscy pod regułą Świętego Benedykta żyją. *Eris benedictus, faciam te in Gentem magnam.* Dálej przyrzekł Pan BOG Abráhamowi. *Magnificabo nomen tuum.* Wyniofę Imię twoie, to uścił ná Benedykie. Wyniofł Pan Ban BOG Imię Benedykta, bo mu dał Synow, wfiatobliwfóciá, náuká, urodzenia godnościá záleconych, to iest co máją Zákonu inne wfzczegulności, álbo wfspolitości wfzytkie, to ieden Benedykt w Zákonie swoim má wfzytko. Podźmy do wfiatobliwfóci Synow y Cor Benedykta. Pifarze dzieiow tego przeswfietnego Zákonu, Rugianus Beerlink regestrują piędziáf tyficy oboiey

H3

ptci

ptci ukononizowanych Świętych. Coż mówić o innych Benedyktynach, Benedyktynkach, których świętobliwość BOGU wiadoma, y w Niebie wysoką chwagę zaszczycona. Wynioł Pan BOG Imię Benedykta, mądrością Synow Jego. *Magnificabo nomen tuum.* Jego Synowie ufundowali Akademie. Y tak Święty Alkuinus iest Fundatorem Akademii Paryskiej, Neotus Oxonieńskiej, inni innych. Miał ten Zakon wielu ludzi uczonych piśmami y Księgami przez siebie wydánemi sławnych: ráchuie się takich piętnaście tyśięcy. Miał wielu Doktorow między ktoremi Święty Grzegorz wielki, Pápiez y Doktor Kościelny, Święty Anselm, Leo Osięńsis, Wielebny Beda y inni. *Eris Benedictus, magnificabo nomen tuum.* Wynioł Pan BOG Imię Benedykta, godnością Kościelną Synow Jego. Wywodzi Kronika tego Zakonu, Pápiezow Benedyktynow ukononizowanych, było dwadzieścia siedm, sto dziewięćdziesiąt y ośm Kardynałow, Pátryarchow pięćdziesiąt, Arcybiskupow Biskupow tyśięcami. To to nie piękne Benedykta zaszczyty: *Magnificabo nomen tuum.* Było to, że z przeswiętnego Zakonu tego słáozynność Chrześciańska, bráta sobie ná tony národow, Krole y Monárchy. Y tak Polka, wzięta Kázimierza, Fráncya Chilperyka, Symeona Bulgarya, Bełę wtorego Wegry, Weremunda Hiszpania. Podźny do Corek Benedykta, ktore zaszczycały Imię Świętego Pátryarchy, wysokim przy świętobliwości wytokiey urodzeniem. Czytam wdzieciach tego Zakonu: Beerlink theat: vit: Hum: W tym Świętym Zakonie było Corek Cesarzow záchodnich dwadzieścia y trzy, Cesarzow wschodnich, siedmnaście ukononizowanych Świętych Benedyktynok. Miiam Xiążęce, Páńskie, Szláchetne Cory, ktore ten Święty Zakon, urodzeniem z świętobliwością złączonym zaszczycały, y zaszczycają zówfze. To rák Benedykt porzucił dla Pána BOGA wszystko, *Eccereliquimus omnia,* á stráciłże ná tym? nie. Porzuciłwśy wszystko, ma wszystko. Y czym się w tczegulności czy w pospolitości Zakony wszystkie zaszczycają, z świętobliwości, mądrości, z urodzenia swoich: to iákościie styszeli Benedykt Święty, ma w swoim przebtogostawionym bo w Benedyktyńskim Zakonie, ieden wszystko.

Kończę Kázanie, czym Benedykt Święty zákończył życie. O śmierci nástępuiącey od Pána BOGA upewniony, szóstego dnia przed skonaniem, kazał sobie grob otworzyć, wpadł w febrę, y zlekka ná stách stabił, ostatniego dnia kazał się zanieść do Káplicy, tam przyjął Wiátyk, y ná ręk swoich Ducha Pánu BOGU oddał. Po śmierci widziano, á tu z okienka komory Jego Zakonney droga ku Niebu gwiazdami wystana, styszany y głos.

Hac

*Hac est via, qua dilectus Domino Benedictus Calum ascendit.* Ta iest droga, ktora ukochany BOGU Benedykt, do Nieba poszedł. W tey Historyi śmierci Benedykta Świętego, trzy punkta uważam. Benedykt o śmierci przez BOGA upomniony, nie zląkł się śmierci. My niewiemy kiedy? gdzie? y iáko pomrzemy, y podobnośmy tego o śmierci upomnienia Bożego nie godni. Ale daymy to, żeby nam w tym Kościele zostaiącym obiawił to, l pomrzecie á zngła wszyscy. Podobno by nie ieden z was záwołał, zmiłuy się Pánie poczekay, mam grzech przy duszy, trzeba mi się go wypowiadać. Rzekliby inni, grzechu nie czuiemy do siebie, ále to baczemy, żeśmy winni BOGU dosyć uczynienie zá grzechy násze, niechayże się tu wyptáciemy, boć ná innym świecie ciężko. Rzekliby ieszczé nie ieden, iámcí z tákí Bożey bezgrzeszny, zá popetnione niegły grzechy czyniłem wiele, cierpiałem wiele, ále zástugi moje ná przyczynienie chwały w Niebie ieszczé u mnie małe, czekay Pánie, niech ieszczé żyję: niechay żyjąc ná chwałę w Niebie ieszczé robić. Nie wymawiał się tym z śmierci Benedykt, bo był Święty, y bogaty w zástugi Święty. Punkt drugi śmierci Benedykta: Opátrzony Świętemi Sákrámentami, w áktach Wiáry, Nádziei, Miłości Bożey umarł. A nam przy zgonie życia przyjdiesz do spowiedzi, do Kommunii, y do ostatniego námázania Oleiem Świętym, przyjdiesz do tego, ábyśmy przytuliwśy do serca Ukrzyżowanego Zbáwiciela, z tym się odezwáli. Wierzę że iest Pan BOG, mam nádzieję wiego nieskończonym miłosierdziu, kocham go, y kochać prągnę po wszystkie wieki. Punkt trzeci śmierci Benedykta Świętego. Gwiazdami wystana droga Benedyktowi do Nieba. A my się też ktora drogą, do Nieba przebieramy, Dálek sz to termin Niebo, trzebaby się duszy pytać á często, á ktorałi się drogą, iákim tráktem, duszo moja do Nieba przebierasz. To iest, trzebáby uważać á często: Mali też dusza moja co tákiego, po czymby sobie á nieptonnie rokować mogła: zá to, y zá to, y ieszczé zá to, dami Pan BOG Niebo. *Hac est via, qua ducit ad Calum.* W ten to sposób do Nieba się Święci przebierali, w ten sposób y nam przebierać się potrzeba. Będzie to zá twoją przyczyną, o ktora cię upráżamy Święty Benedykcie,

A M E N.



KAZA-



# KAZANIE

## Na dzień Zwiastowania PANNY MARYI.

*Ave gratia plena, Ecce concipies & paries Filium, Luc. 1.*  
Bądź pozdrowiona łaski pełna, oto poczniesz  
y porodzisz Syna.

**D**zień dzisiejszy, dzień w Chrześcijaństwie wielki. O tym dniu Święty Atanazy *Festum Annuntiationis est festum ex diebus Dominicis & festis primarium.* Miedzy Uroczystościami, bądź Niedzielnemi, bądź Świętymi, dzień Zwiastowania Najświętszey MARYI, Uroczystość najpierwsza. To samo czemu? dacie przyczynę Augustyn Święty Lib. 2. de Trinitate. *Hoc die Christus Conceptus, passus & mortuus est,* Tego dnia to jest dwudziestego piątego Marca, Pan JEZUS się począł w żywocie Matri swojej, tegoż samego dnia cierpiał y umarł. Y tak na jeden dzień dzisiejszy zchodzą się dwie wielkie pamiątki: Pamiątka początku zbawienia naszego przez Wcielenie Syna Bożego; y pamiątka dokonczenia, dopełnienia zbawienia naszego, przez śmierć Tegoż Pana JEZUSA Zbawiciela naszego. Dzień dzisiejszy dwudziesty piąty Marca, y tą y tą pamiątką zaszczycony, dzień wielki, ale y Fest dzisiejszy Zwiastowania Najświętszey MARYI przez Archanioła uczynionego, Fest to wielki. O tym Festie pisze Bollandus że ma swoy początek od Świętych Apostołów. Dzień dzisiejszy w Chrześcijaństwie wielki. Adwent czas to u nas święty, a czymże święty, pamięcią uczynionego Zwiastowania Pannie MARYI, że miała być Matką BOŻĄ, żadna się w Adwencie Msza którą zowiemy Rorate, bez Ewangelię dzisiejszey nie obędzie. W Belgium pisze Bollandus, jest zwyczaj, we frzode pod czas Adwentu bywa Msza uroczysta, na tey spiewają Ewangelię Festu dzisiejszego, y nazywa się *Aurea Missa*, Złota Msza. Szacowny to przed Bogiem y przed światem Fest, Uroczystość

Zwiá-

Zwiastowania, ba y samo wspomnienie, na Zwiastowanie MARYI Pannie przez Gábryela uczynione. Dzień dzisiejszy, dzień wesoly: Teraz w prawdzie zwyczajnie się ten Fest odprawia pod czas żałosney Quadragezmy, ale zdawna odprawiano tę uroczystość w Miesiącu Styczniu, o czym Concilium Laodyckie. Starożytność Chrześcijańska, nie chciała tego Święta mieszcć z czasem postnym, z czasem, przy którym żałosne płacz y smutek. Dzień dzisiejszy, dzień wesoly: Do obchodów dnia dzisiejszego Święty Grzegorz Cudotwórca wzywa Nieba y ziemi, Aniołów, y ludzi, wzywa słowy Psalmu pięćdziesiątego dziewiątego. *Letentur Cali, & exultet terra, gaudebunt campi & omnia ligna, quoniam venit.* Ciesz się Niebo, ciesz się y ty ziemio, czemu? *quoniam venit.* Dzień dzisiejszy, dzień pamiątki na to, że BOG z Nieba zszedł, że BOG się stał dla nas w żywocie MARYI Panny człowiekiem. Dzień dzisiejszy, o który Oycowie w Orchtaniach BOGA ustawnie żebrali, *Rorate Cali desuper.* Dzień dzisiejszy, pod który tego momentu, którego się Syn Boży stał człowiekiem, Aniołowie się iemu jako BOGU swojemu z zaszczytem natury ludzkiej kłaniali, *Et cum iterum introduxisset eum in terram dixit & adorent eum omnes Angeli ejus.* Dzień dzisiejszy wielki Niebu, ziemi, każe się Grzegorz Święty cieszyć Niebu y ziemi, *Letentur Cali, exultet terra,* Ale wielki dzień dzisiejszy y względem Najświętszey MARYI, przy dniu dzisiejszym pamiątka na to, że MARYA Pannę BOG uczynił Matką Syna swojego, wielkie to wyniesienie, bo przez to MARYA, nad wszystkie stworzenia wyniesiona. *Solò DEO exceptò altior est omni creatura Mater DEI* mowi Andreas Cretepsis. Wielki to dzień, względem MARYI dzień dzisiejszy, tego dnia usłyszała od Gábryela *Ave gratia plena,* MARYA Panno łaski BOŻEY pełna. Winłzuiemy ci Najświętsza MARYA, tego przed Bogiem nad wszystkie inne stworzenia respektu. Innym na pociechę dosyć, kiedy się im powiedzieć prawdziwie może, masz łaskę u Pana BOGA; Twoie Najświętsza MARYA nad wszystkie inne stworzenia wyniesienie, *Gratia plena,* otos łaski Bożey pełna MARYA, że dnia dzisiejszego Matką Syna Bożego ogłoszona, już przez to łaski Bożey pełna, ale dla nas ludzi łaski Bożey pełna, iakoż tego dowodzić będą. MARYA Najświętsza Matka Jezusowa, dla nas ludzi, na nasze dobro, na nasze zbawienie łaski Bożey pełna.

Ablegat Niebieski, od BOGA do MARYI Gábryel Święty stanawszy, w oczach MARYI, zaczął poselstwo od Jey pochwały. *Ave gratia plena, Dominus tecum.* Panno łaski Bożey pełna, Pan z tobą. Te słowa uważaj

I

Ber-

Bernard, umawia się z Gábryelem. Ser: super Missus est. *Gratia plena erat, quia Dominus cum illa erat.* Ablegacie Niebieſki do MARYI Gábryelu, mówisz do MARYI, Błogostawionaś MARYA, łáski pełna. Jeszczeźby ie-  
 fzczeźby, nie miała bydz łáski pełna, gdy Pán BOG z nią? á iáko Syn z Mát-  
 ką sobie ulubioną, nád wszystkie stározákonne y nowozákonne biátegtowy  
 Mátką? *Gratia plena Dominus tecum.* MARYA Mátka Jezusowa łáski peł-  
 na: tłumaczy Laurentius Justinianus Lib: de laud: Virgi: *Patriarcharum, Pro-  
 phetarum, Apostolorum, Omniumq; Sanctorum merita Beata MARIA transcen-  
 dit.* Zástugami ná fundamencie łáski Bożey utożonemi przechodzi Náy-  
 świętsza MARYA, zástugi Świętych Pátryarchow, Prorokow, Apostołow, y  
 wszystkich Świętych. MARYA łáski Bożey pełna. Jákte to? Odpowiada  
 Epiphanius Lib: de laud: Virg: *Beata Virgo soló DEO exceptó, cunctis superior  
 existit.* W Niebie Pan BOG, Pan chwały, náywyższy w Niebie chwátý  
 Pan BOG, po BOGU nád wszystkie inne Swiete BOZE, wyniesiona zá łáską  
 BOZĄ, wyniesiona chwátą Náyświętsza MARYA. Náyświętsza MARYA  
 łáski BOZEY pełna, ále nie dla siebie tylko, MARYA łáski BOZEY pełna,  
 y nam się teźy łáski BOZEY przez MARYĄ dostáie. W czym ma  
 podobieństwo Náyświętsza MARYA do Estery Est: C. 4. Ta ná dwor-  
 rze nád wszystkie Izráelity wyniesiona. *In domo Regis præ cunctis Judæis,*  
 pierwsza u Aswera faworytka Esterá. A sobie tylko przez to dobra? zá upo-  
 mnieniem Wuiáſzka swojego Mardocheusza, *Quis novit utrum idcirco ad Re-  
 gnum veneris, ut in tali tempore paraveris;* Ester faworytka Aswera Krolá, cá-  
 ſtemu pokoleniu Izráelskiemu dobra. W podobny sposób Náyświętsza MA-  
 RYA ná dworze Krolá Niebieſkiego łáski pełna, ále teźy samey łáski Bożey  
 ná dobro násze záżywa. Ták wyráźnie Bernard Święty Super ſing: magn.  
*De plenitudine MARIE accipiunt omnes,* Wiele świadczył, y wiele świadczy  
 Pan BOG MARYI Pánnie, y owſzem nápełnił ją łáskami swoiemi, ále tá peł-  
 ność łásk wylewa się ná nas wszystkich. *De plenitudine MARIE accipiunt  
 universi,* MARYA łáski Bożey pełna, nie poszła ná owego Podczáſzego Fá-  
 ráona, oktorym w Xiegach Rodzáiu. Prorokuie mu Jozef zostájacemu w  
 więzieniu, przydziesz do dáwny łáski Krolewſkiej, *Restituet te Pharao in  
 gradum pristinum: memento mei cum tibi bene fuerit,* pámietajże wiec ná mnie.  
 Pánie Podczáſzy mówi Jozef. Coź się zá czátem státo? *Succedentibus prosperis.  
 Præpositus Pincernarum oblitus est interpretis sui.* Przyszedszy do pierwszych  
 respektow, do pierwszey łáski Krolewſkiej Podczáſzy, zápomniá o Jozefie.  
 Nie ták Náyświętsza MARYA, tymże samým krokiem, ktorym stáncła w sto-

pniu

pniu Mácierzyństwa Bożego, tymże mówię krokiem stáncła w pełni łáski Bożey,  
 ále teźy samey Łáski Bożey záżywa ná dobro násze. To twierdzi Bernard  
 Święty Super ſing: magn: *Omnibus omnia facta, omnibus misericordie sanum  
 aperit, ut de plenitudine ipsius accipiant universi.* Náyświętsza MARYA  
 nie sobie tylko dobra, co ma, od BOGA ma, wiele ma, od BOGA ma, ále  
 to samo dla nas ma. Genes: 2. Mámy | w Xiegach Rodzáiu o tym, *Fons a-  
 scendit de terra, irrigans universam superficiem terre.* Rzeka wypádająca z  
 ziemi, oblewała wszystkie ziemie. Bernard Święty przez tę rzekę rozumie  
 Náyświętszą MARYĄ, In deprecát: B: V. *Beatissima merito dici potest gra-  
 tia plena, à qua omnes gratie manant in Ecclesiam militantem, adeo: figura  
 illius dici possit fons, qui de terra ascendens, irrigabat universam superficiem  
 terre.* MARYA pełna łáski Bożey, ále iáko rzeka w swym korycie pełna,  
 łáskami świat obłáa. Wedle Bernarda Świętego MARYA łáski pełna, fi-  
 gurowana przez rzekę świat oblewającą. Więcey o niey mówi Święty An-  
 toninus q. 4. *Congregatis omnibus gratiis in unum locum, id est: in Animam  
 Virginis, appellavit illum MARIAM, id est: mare gratiarum.* Jáko w morze  
 wody, ták w duszę MARYI wlat Pan BOG łáski swoje, MARYA łásk Bożych  
 morze, w czymże to? Z morza wszystkie rzeki przez podziemne kánáty zá-  
 bierają wody, coźkolwiek wod, jeziora, rzeki, pomniejszye kánáty máią, z  
 morza máią, ták my ludzie po wszystkich stánach rozłożeni, coźkolwiek łásk  
 Boskich mamy, z tego morza, to jest z przyczyny zá námi MARYI mamy.  
 MARYA łáski Bożey pełna, ále ná násze dobro, iáko doczesne ták wieczne,  
 łáski Bożey pełna, Co to samo? Z tey wielkiey BOGA nászego faworytcki, z  
 Jey niezbytey zá námi do BOGA przyczyny, mamy od BOGA łáski spádá-  
 iące ná zdrowie, fortuny, ná intereſá doczesne, mamy łáski spádájące ná  
 dusze násze. Ták wyráźnie Bernard Święty Ser: super Missus. *De pleni-  
 tudine ipsius accipiunt universi, Captivus redemptionem, aeger curationem, tristis  
 consolationem.* Jesteś w więzieniu, w chorobie, w kłopotcie, udaj się do  
 Náyświętszey MARYI, y pęta z ciebie opádną, y choroba opuści, kłopoty  
 odbiegną. Jesteś człowiecze grzeszny w potrzebie nábycia łáski, człowie-  
 cze spráwiedliwy jesteś w prágnieniu y w świętey żądzy pomnożenia teźy  
 łáski, *peccator veniam, justus gratiam,* udaj się do Náyświętszey MARYI,  
 otrzymałz zá Jey przyczyną czego żadałz, *De plenitudine ipsius accipiunt  
 universi.* Słowem Náyświętsza MARYA łáski pełna, ále dla nas pełna, áby  
 się ták sama pełność łáski Bożey przez MARYĄ zlewała ná intereſá zdro-  
 wia y fortuny, ná intereſá duszy nászey zlewała. Zaczynam od zycia y for-  
 tuny,

L

runy, pisze Sofroniusz In prato Spirit: Obywateł Alexandryjski wieżdżając do Cárogradu aby tam był z swoiey kupieckiey profesyi profitował, żegna się z żoną: przy pożegnaniu pyta się męża żona, a mnie też komu mężu zostawiesz, odpowie mąż, BOGU y Najswiętszey MARYI, státo się, stuga w domu pozostaty, chciwy Gospodárskich pieniędzy, wziął to przed się, aby Gospodynią Pánią swoię wraz z coreczką iey zabił; co żeby wykonał: wziął noż wielki, otworzy drzwi, ále w samym drzwi progu olśnął, postąpić nie mógł, więc stánię: Páni aby do niego poszła woła, woła y corki Pańskiey, áni ta, áni ta iść do trzymającego noż nie chce, coż czyni ow w przedsięwzięciu bezbożnym zábojca, owym nożem który przyniosł ná śmierć cudzą, w swoie pierś uderzył, ieszczé żyjący ná ład wzięty, do tego co umyślił wykonać, przyznał się. A iá się pytam, ktoż to tey mátki wraz z coreczką obronił? Tá ktorey iá protekcyi, opiece mąż oddał, Najswiętsza MARYA. Widzicie komuscie się oddać powinni, z wászą fortuną, Pánu BOGU, á po Pánu BOGU, Najswiętszey MARYI, Tá może wam dać pomoc w potrzebach zdrowia, w potrzebach fortuny, ile że iest łáski Bożey pełna, y da, bo dla nas łáski Bożey pełna, Tey Matce Bożey polecaycie się w interesach dusz wászych. Marya Egipcyaka grzesznica głowna, obáczyła się, y świątobliwie z świata zesła, ktoż iey do tego dopomógł. Najswiętsza MARYA, iáko pisze Páulus Diaconus, modliła się ta grzesznica przed Ołtarzem Najswiętszey MARYI często, Mátko Boża, bądźże mnie grzesznicy miłosierną przed Bogiem Mátką, y doznáta Mácierzyńskiey opieki. Teofilus y to człowiek ládaco, wyprzysięgł się Chrystusa, y Świętych Sákrámentow, przeciesz się zbáwiennie obaczył, á iákoż? przez dni czterdzieści modlił się, y poscił upraszając Najswiętszey MARYI, aby mu BOGA przeprosiła, pokazała mu się Mátko Boża y przyrzekła, *Ego orabo pro te, & suscipiet te Filius meus*, będę ja Syna moiego upraszała, aby cię do łáski przyjął. Prosiła MARYA zá Teofilem Pána JEZUSA, y przyjął człowieka grzesznego, ále po grzechach skruszonego do łáski swoiey. Widzicie komuscie się to oddawać powinni, w interesach duszy wászey, mácie interes szczęśliwego zésčia z świata tego, komuż ten interes polecic? Najswiętszey MARYI. Pisze Antonius Bonfinius Roku tysiąnego cztertnastego, w Węgrzech po bátilii z Turkámi y Wołochami stoczoney, po dwóch dniach znaleziona głowa: wołająca JEZUS MARYA. pytano się ktoś iest y czego żądasz? odpowiedziáta głowa. iestem człowieka Chrześciańskiego głowa niegdy do Najswiętszey MARYI nobożnego, ieszczé ten czło-

wiek

wiek wodcietey głowie żyje, Káptana aby się spowiadał potrzebuie, wy-spowiadał się y umarł. Widzicie komuscie się oddawać powinni w interesie szczęśliwego zgonu wászego. Może wam dać Najswiętsza MARYA w godzinę śmierci nieomylną pomoc, bo faworytka Boża, y łáski pełna, y niepochybnie da, bo teyże łáski Bożey dla nas pełna, pełna łáski Bożey dla nas, á káżdego momentu, zkądże to? Widziáł Já Jan Swiety w swoich obiwieniach pod figurą, Apoc: 12. á figura iáka? *Mulier amicta sole, Luna sub pedibus, in Capite Corona stellarum*. Niewiásta w słońce przybrána, Xiężyc pod nogámi, ná głowie korona z gwiazd. A ná coż to ták wiele swiáta u tey Niewiasty? to to nie było dosyć samo Słońce? sam Xiężyc? álbo fame gwiazdy? nie, czemu? W tych swiátlach wydał się dozór swiáta y ludzi, á dozór nie przestanny, Jákoż to samo? Słońce ná ziemię pátrzy, ále wdzién tylko, pátrzy ná ziemię Xiężyc, ále w nocy tylko, toż się rozumie y o gwiazdach, pod noc tylko z gory ná ziemię pogládających, w kupie zaś pomienione swiáta, bez przestánnie to iest w dzień y w noc ná ziemię pátrzą, o toż wszystkie pomienione swiáta Najswiętsza MARYA przez Apokáliptyczną Niewiástę figurowána ná siebie wzięta, aby pokázáta, że we dnie y w nocy káżdego czasu nászych potrzeb upátruie, y násze potrzeby káżdego czasu opátruie. Przyznáie to Najswiętszey MARYI Chryssippus który się w ten sposób z nią umawia, Orat: de Laudibus: *Ave fons lucis illuminans omnem & semper hominem*. Dienne y nocne swiáta przeiętas ná siebie Najswiętsza MARYA, ábys przy nich ná nas wednie y w nocy pátrzáta, y nas we wszystkich potrzebach nászych opátrzywała. W ten to sposób Najswiętsza MARYA łáski Bożey pełna, ále ná násze potrzeby łáski Bożey pełna.

Kończę. Mowimem o tym, Najswiętsza MARYA łáski Bożey pełna, ále dla nás pełna. A tu się iuż pytam ciebie człowiecze Chrześciański, potrzebuiesz łáski Bożey? Jeżeliś nie gorzzy niżeli pogánin, (gdyż y pogánin wyznáia to, że z łáski Bożey máia cokolwiek máia) iezeliś nie gorzzy niż pogánin, powinienes przyznac: iá potrzebuie łáski Bożey. Oto Najswiętsza MARYA łáski Bożey pełna, á dla nás pełna. Micyże się w potrzebach twoich, do tey łáski Bożey pełney, á dla ciebie pełney. To samo iáko? Pytam się ciebie: zdrowie twoie, fortuna, honor, wszakże to łáska Boża? práwda, o toż ta łáska Boża, w reku Najswiętszey MARYI dla ciebie. Podźmy do duszy, przy twoich Swietych Kommuniach, modlitwach, Kázaniach, przychodzą ci chętki, ey gdyby to bydz lepszym co raz, y ieszczé lepszym, to polepszenie, co raz więkz, to pomnożenie się w doskonałości więkz, łáska

13

to

to Boża, A ta łaska Boża dla ciebie jest w rękach Najsświętszej MARYI, która jest łaska pełna, a dla nas łaska Bożej pełna, trzeba żebyś się miał w tych wszystkich pomienionych potrzebach do Najswiętszej MARYI. Dále człowiecze Chrześcijański ale grzeszny, już też podobno uważasz: trzeba mi się poprawić, ba y widzisz w czym ci się potrzeba poprawić, postaręmu poprawy nie masz. Mało to, są więkze co raz, więkze co raz grzechy, ale jest postaręmuż iakaś chętko lubo oziębła poprawy, żebyś się poprawił a szczerze, a skutecznie, a doskonale: łaska to Boża, a ta łaska jest w ręku tej, która jest łaska Bożej pełna a dla ciebie pełna, mieże się do niej. Dopieroż ostatnie w łasce Bożej odetchnąć, BOGA widzieć a na wielki, bydz bógostawionym a na wielki, łaska to Boża. O uproszenie tych wszystkich łask, Hugo Kárdynał odsyła nas do Najswiętszej MARYI in Cap: 19. Joan: *Per MARIAM petite, quia ipsa est thesaurus gratiarum.* Potrzeba wam łaski Bożej, mieycie się do MARYI, ta jest łaska Bożej pełna. Najswiętsza MARYA, łaska Bożej pełna, a dla nas łaska Bożej pełna, bądźże na nas łaskawa, w uproszeniu nam od BOGA łask spadających na zdrowie, na fortuny nasze, osobliwie w uproszeniu łask spadających na dusze nasze. Uproś grzesznym łaskę grzechy ich gładzącą, sprawiedliwym łaskę bardziej a bardziej ich usprawiedliwiająca, uprosz konającym łaskę ostatczną, a co za tym idzie, uprosz im łaskę nieodmiennego szczęścia, AMEN.

## K A Z A N I E

O Najswiętszej Mátce Bożej Bolesney,  
przy konkluzyi Nábozeństwa o Męce Páńskiej w Ko-  
ściele WW. OO. Fránciszkanow we Lwowie.

*Stabat juxta Crucem Mater JESU, Joan: 19.*

Stała pod Krzyżem Mátka JEZUSOWA.

**Z** Aprozonym jest na to miejsce, abym miał Kázanie o MATCE bolesney, a czyż to podobna mieć tu Kázanie o MATCE bolesney? Na tym świętym miejscu MARYA radosna, a z wielu przyczyn radosna. Coż-

kol-

kolwiek bądź, mnie káza o Mátce bolesney mieć Kázanie. Ruth: 1. Noemi cora Izraelska po stráconym mężu, y dwoch synach powraca do Betleem, obáczá iá brácia, siostry, krewni, przyiáciele, witaia, zászczyciaia że jest przy dáwney urodzie. A Noemi co ná to? oto zálawszy oczy łzami, mowi do swoich Noemi. *Nolite me vocare Nòemi, id est pulchram, sed vocate me mara, id est amaram, quia amaritudine me replevit Dominus.* Dayciez mi pokoy brácia, siostry, przyiáciele, dayciez mi pokoy z waszemi pociechami, Jam męża w raz z dziátkami ztráciła, a wy się mnie śieszyc kázecie. *Nolite me vocare Nòemi.* Najswiętsza MARYA stráciła Syna, kochánego stráciła Syna: iáko go stráciła, opowiedziano wam z tego mieysca, przez czterdziestodniowy post, a opowiedziano tak, żeście o tym utráconym Synu, nie bez zálu, nie bez tez stucháli. Y już wprzełtá trzodę powieść o tym utráconym MARYI SYNU zakończona. Mnie dnia dzisieylzego do was z mieylca tego mowic kázáno, MARYA utráconego Syna Mátka, MARYA bolesna. Potwornie mowie nie zda mi się z tego mieysca y wspomniec o tym: MARYA bolesna: Czemu? Ná tym świętym mieyscu MARYA radosna, z wielu przyczyn radosna. To mieysce, Seráfickiego Oyca mieysce, Ociec Seráficki, Seráficky Synowie, MARYA Seráfinow ba y powszechnie Aniołów Krolowa, tu iáko między Aniołami, między Seráfinami w Niebie, MARYA radosna. Przymuie mi mowę Najswiętsza MARYA. *Nolite me vocare Nòemi, quia amaritudine me replevit Dominus.* Dayciez mi pokoy iá bolesna. Jezeli gdzie tu ná tym mieyscu Najswiętsza MARYA Noemi piękna, czemu? przykładem Szkota wielkiego Obrońcy honoru Niepokálanie Poczety MARYI, wszyscy tu Synowie Fránciszka jednóstaynie wótaia. *Tota pulchra es, & macula non est in te.* Piękna y bez pierworodnego zakału piękna, BOGA nášzego MATKA. Od powiáda Najswiętsza MARYA, dayciez pokoy tym wesotym odgłosom. *Nolite me vocare Noemi, id est pulchram* Ná tym mieyscu Najswiętsza MARYA radosna, czemu? Fránciszek Święty ná gorze Alvernie przeiáł ná siebie Rány JEZUSOWE, a z nimi boleści JEZUSOWE. przeiáł ná ciáto swoje, MARYA z JEZUSEM, Mátka z Synem iák iedno, toć przeiáł Fránciszek Najswiętsza MARYA przeiáł ná siebie y Twoie rány, y Twoie boleści. Mało to, bole Syna Twoiego, bole y Twoie przeymował Fránciszek, przez ten czterdziestodniowy post, y ná Syny swoje, y ná Obywátele Miásta tego dwakróć w tydzień, tu ná Páłye zgromadzone, jużes też bydz powinna Najswiętsza MARYA, ná tym mieyscu radosna. Cożkolwiek bądź, odpowiada Najswiętsza MARYA. *Nolite me vocare Noemi, sed vocate me mara, quia amaritudine replevit*

*replevit me Dominus.* Dáyciesz mi pokoy z pociechami, iám dnia dzisiey-  
zszego boleśna, máto to: MARYA boleśna, cudownie boleśna, bo boleśna y bez  
pociechy boleśna, y z pociechą. A to iámo iáko? odpowiem kiedy rego  
dowodzić będę. Náyświętsza MARYA przy Męce Syna swojego boleie, á  
względem siebie boleie bez pociechy, to pierwsza część Kázania. Náy-  
świętsza MARYA przy męce Syna swojego boleie, a ná náłze pociechę boleie,  
to druga część Kázania. O tym boleśney MATCE ná kompassyá á nam ná  
zbáwienną pociechę.

Mámy w Księgách Krolewskich 2. Reg. 29. Absalon ná Dáwida, Sya  
ná Oycá powstał, buntuie poddane ná Krola, zbiera Woysko, przyszto do  
bátalii, ztoczono bitwę, Absalona strona przegrata. Idą w rozsypkę putki,  
ucieką y Absalon, w ucieczce przez dębinę záwieśł się wisielec Absalon, kę-  
dziorámi ná gátęzi. Dádzą znać Joabowi Wodzowi. Herzt rebelizantow  
Absalon, ná gátęzi. Herman Krolowi wierny, trzy wtoznie porwie *Tulit  
Joab tres lanceas, & illas infixit in corde Absalon,* wszystkiemi trzema, serce  
Absalonowi przebił. Dowie się o tym co się stało Dawid, to się pewnie z śmierci  
Herzta rebellizantow, á syna swojego Absalona ciefzy? Rzecz dziwna, nie  
tylko się nie ciefzy, ále nie utulenie nád zábitym ptáczę. *Fili mi Absalon,  
Absalon Fili mi, quis mihi tribuat, ut moriar pro te Fili mi Absalon.* Synu  
moy Absalonie, Absalonie synu moy, ktozby mi to dał, ábym iá zá ciebie  
umarł. Dáwidzie, czyniác zádosyć náurze, dosyć byto Oycu nád śmierciá  
syna steknąć raz, Dawid żali się dáley: *Absalon fili mi, fili mi Absalon,* y ie-  
szcze dáley, *quis mihi tribuat ut moriar pro te fili mi Absalon.* Nád synem  
niecnotliwym, wisielcem, rebellizantow Herztem, ná honor y zdrowie Oycá  
nástepniącym synem, żali się Dawid bez utulenia, bez folgi, żali się nieprzy-  
mując żadney pociechy. To ták Dawid, nád wisielcem synem Absalonem  
boleie. A iáko nie boláta, Náyświętsza boleśna MATKA, nád synem między  
ludzkiemi synami Náyświętszym, iedynym, sobie náymilszym, nád Synem y  
okrutnie y fromotnie ginącym, zá swoich, á odsfamychże swoich cierpiącym  
y zábitym, boláta, bez folgi zálu boláta. Pisze Delrius in opere Mariano.  
Znátem táká, ktora ná pogrzebie siostry swojej krwáwemi łzami ptákáta, á  
czy ieno tákimi łzami nie ptákáta y Náyświętsza MARYA, nád śmierciá sy-  
na swojego. Joannes Baptista Signius pisze: Lib: de Sacr: lipsanis. Nád  
śmierciá Syna swojego ptákáta MARYA, á ptákáta ták, że po łzach obficie  
wylanych, krew z iągód swoich wycisnęta. Boláta MARYA nád bolejącym,  
dáley nád umierającym JEZUSEM, á bez pociechy boláta. Męczennikow

Swię-

Swiętych zwyczajnie maluią z instrumentami męczeństwa, ód czego ktory  
zginął, z tym go maluią. Y ták Piotra máluia z Krzyżem, Páwła z mieczem,  
Bartłomieia z nożem, Mácieia z toporem. Náyświętsza MARYA byłaż też  
Męczennicą? byta, y ówżem Krolowá Męczennikow. To iest: iáko Krol  
przechodzi innych honorem, ták stóiąca pod Krzyżem Syna swojego Náy-  
świętsza MARYA, przechodzi innych Swiętych Męczennikow boleściá. A  
coż też ma zá zászczyt Męczeństwa swojego? oto JEZUSA ná tonie, wzyst-  
kiego zbolátego, zranionego hániebnie y okrutnie zábitego, ná rego pod  
Krzyżem stóiąc boláta, ná tego bolejąc umieráta, ále iáko Krolowa Męcz-  
nikow nád wzystkich innych boláta. Y to iest wedle zdánia Swiętych Ber-  
narda, Anzelma, Bonáwentury, czemu BOG chciał, áby Náyświętsza MARYA  
była przytomna boleściom y śmierci Jezusowej, áby przy tey okázy bólu  
nád wzystkie inne Męczenniki, wstąpiła sobie koronę Męczennicá, nád  
wzystkie inne Męczenniki. Swięci Męczennicy inni, mieli w bolách swoich  
lubo śmiertelnych, mieli pociechy swoje, MARYA boleśna, w tym nád innych  
iáko Krolowa boleśna, boleie nád Synem bez pociechy. Drugi zászczyt  
Męczeństwa MARYI, siedm mieczow, w sercu boleśney utkwionych. To to  
ná jednym mieczu máto? Wołał niegdy okrutny Nero, ná káta. *Ita feri, ut  
sentiat se mori.* Niechayże czuie, że umiera. Oy czuła, po káżdym wszcze-  
gulności mieczu Náyświętsza MARYA, czuła ránę. Siedm mieczow w sercu  
boleśney MARYI, to to ná jednym máto? máto, dobędziesz jednego z bole-  
śnego serca, ieszcze serce boleie, dobędziesz drugiego, trzeciego y tam dá-  
ley, ieszcze boleie, przydziesz do óstániego tu stoy, tuż też to ten oktorem  
przepowiedział Symeon Luc: 2. *Tuam ipsius Animam pertransibit gladius,*  
nie tykay go, bo serce zástąrzysz, á miecza nie dobędziesz. Y ták MARYA  
boleie, á iáko Krolowa Męczennikow, nád wzystkich Męczennikow boleie,  
boleie y nád Synem, y nád wcielonym Bogiem, y siedmiá mieczami zraniona  
boleie, á zá tym bez pociechy boleie. Zali się Mátka boleśna u Jeremiafza  
Threm: 2. *Magna est velut mare contritio mea.* Bol serce moie oblał iáko  
morze. Bol iáko morze? bol nieutulony? czemu? Leią wzystkie swiáta Kro-  
lestwa, ódokie wody pełnemi rzekámi w morze, postáremuż morze záwz-  
stóne, záwz wrosóle. W rákim byto rosóle serce MARYI pod Krzyżem, zá-  
dne go pociechy nie ósodzity, boláto pod Krzyżem bez pociechy. Obiá-  
wiła Mátka boleśna Birgitcie Swiętey Lib: 6. Rev: C. 9. *Ego nullam horam,  
sine tribulatione transfixi cordis habui.* Po wzystkie godziny zycia moiego,  
záwzém ná serce, á ná serce mieczem przebite boláta: dopieroż przy śmierci

K

JE-

JEZUSOWEY. O Krolowey Saba mamy, 3. Reg: 10. Styszala wiele ná zászczyt Sálomona, o czym styszala to widziec prágnęta, y widziata, widziawszy zázwolata. *Vidi & oculis probavi, quod media pars mihi nuntiata non fuit.* Widzę iáwnie, widzę! mowiła Krolowa: trzeciey części nie powiedziáno mi ná zászczyt Sálomona. Styszala z obiáwienia Bożego MARYA, o tym: co Pan JEZUS miał cierpiec, iáko od czego umierac, y ná to po cále zycie swoje bolata, á ferceem ktory miecz boleści przebit bolata, ále bywały te boleści pociechami przeplatane, y niby to czástká bolu, względem nástępującey boleści. Ale przy śmierci Jezusowey, tam, gdzie iuż ná konájącego pátrzała, bolata bárdziey, bo bolata bez pociechy. *Vidi & oculis probavi, quod media pars mihi nuntiata non fuit.* Rozkazał BOG Moyżeszowi Exod: 24. áby krwią bydłęcia zábitego lud pokropił, żeby się každemu po kropelce dośłało. *Sumptum sanguinem resperfit in populum, residuum autem fudit super altare.* Lud krwią Moyżesz pokropił, Oltarz zaś cále tąz krwią Moyżesz oblał. Krwáwa ná gorze Kálwaryjskiey Ofiara, JEZUS konájący. *Sanguinem resperfit in populum,* przysnął Krwia swojá po Apostołach, Meczennikach, Wyznawcach, po Świętych Pánienkach, y byto to: że pomienieni Święci, przy rozmyślániach o Męce Jezusowey nád umierającym Fánem Jezusem boleli, ále to byty kropelki tylko boleści. *Resperfit sanguinem in populum: residuum fudit super altare.* Ale serce boleśney MARYI, Oltarz, Mácierzyńská miłosciá Synowi poświęcony, to Krwia JEZUSA oblana serce MARYI, wlystko we krwi, á zá tym nie byto mieysca, stodyczy zádney, pocielze zádney. *Resperfit sanguinem super populum, residuum, autem fudit super altare.* Boleie pod Krzyżem Náyswietsza MARYA, boleie płynácá z Kálwaryjskiey ofiary krwią oblana, czy ná ferce zálana, á zátym boleie bez ulgi zálu, boleie względem siebie bez pociechy.

Podzmy do drudiey części, boleie Náyswietsza MARYA, ále boleie ná nászę pociechę, rzecz uwagi godna. Boleie ná Krzyżu Pan JEZUS, boleie cięzko, á boleie ták, że ná czas zdał się y sam Ociec przedwieczny go opuścić, że ták rzekę. *Pater, ut quid dereliquisti me.* Boleie przykta dem Syna y MARYA, boleie ták, że w náycięzłych bolach y zálach, Syn Jey odstąpił, Jánowi ustąpił, *Ecce Mater tua,* á ta boleść cięzka; przy tym odstąpieniu, y MARYI ustąpieniu, áni Jey Mátká názywa, ále tylko Niewiastá, *Mulier ecce filius tuus,* Zál to bolesney MARYI Pánny, zál cięzki, ále ná nászę pociechę. Náwiedzi cię Pan BOG zálezem á cięzkiem, á tákim, że ci się zda, że cię ná

czas

czas BOG porzucił; tymże się cieśz: Ták sobie postąpił Ociec Niebieski z Synem przy Męce Jego, ták sobie postąpił Syn Jego Chrystus, z bolesná Mátká, izaliś ty powinien bydz szczęśliwym y od Chrystusa, y od Mátki Chrystusowey. Ociec Niebieski zdał się ná czas Syna porzucić, *Pater ut quid dereliquisti me,* á przestał bydz Synem? nie. Był Synem, y w náylepszá kochanym y ukochanym był Synem, odstąpił ná czas JEZUS MARYI, Syn Mátki, ustępując Jey Jánowi, y przestał bydz MARYA Mátká Jezusowá? nie. Była w náylepszá kochaná, ukochaná Mátká, czemu? bo tákie Pan BOG zwykt czynić porzucenia, z temi, ktorych w náylepszá kocha. Y liczy tego dowody uczony Alvares. *Iustior in Jacob familia Joseph in lacum detruditur, Innocens in demo Abraham Isaac occiditur, Optimus inter Prophetas Elias exulat, Quo nemo major Joannes Baptista in carcere occiditur.* Náylepszy z Synow Jákobowych Jozef w gtebokość więzienia wrzucony, Niewinny w domu Abráhama Izáák pod miecz zázany. Elias między Prorokami czoto, ná wygnaniu. Jan Krzciciel piérwszy między Świętymi zábity. Wlystko to zá zrzádzieniem Bożym. Coż z tego? BOG ná ciebie, zález, cięzkie zález dopuścił, znac żeś BOGU miły, ták z sobie mitemi zwykt czynić; ták uczynił z MARYA sobie naymilszá, á przecieź nád innych bolesná, o toż MARYA ná nászę pociechę bolesná. Boleie Náyswietsza MARYA, á boleie ná nászę pociechę, to samo iáko? Bernard Święty máiac oko ná bolejącá MARYA czyni nam reflexyá, Ser:m: 4. de heb: pánosa. *Passio Domini terram movet, petras scindit, monumenta aperit, MARIA stabat.* Umiera Pan JEZUS czuie to ziemia, y trzęsie się, czuie skála y kráie się, czuia groby y otwieraią się, *MARIA stabat,* MARYA od Krzyża, á od cięzkiego Krzyża, á krwią Syna ná siebie pluskájącego Krzyża, przy ktorym Já BOG postawił, náiednę się srope nie ruszyła, *MARIA stabat:* To przy Krzyżu stoiącym pociecha. O MARYI bolesney mowi Ambroży Święty In obitu Valent: *MARIAM stantem legi, flentem non legi:* Ze MARYA pod Krzyżem stála, o tym mowi Ambroży czytany, żeby ná Krzyż z niecierpliwosci plákala o tym nie czytamy. Otoż pociecha tym, tym ktory ná Krzyże swoie suchym okiem pátrza. Cap: 3. Prorok Hábakuk umáwia się z Pánem Bogiem, *Sol & luna steterunt in habitaculo suo, in luce sagittarum tuarum, in splendore fulgurantis hasta tua.* Porwátes się Pánie do strzał, porwátes się y do włóczni, ná stónce y ná miesiac, stónce y miesiac niewzruszenie stáli. Figura to bolejącego ná Krzyżu JEZUSA, y bolesney pod Krzyżem MARYI *Sol & Luna steterunt in luce sagittarum &c.* Był JEZUS ná Krzyżu metá włóczni Longina, tyśiac innych

K2

postrza-



postrzałow, z ust bluznierskich ná siebie wypuszczonych. Była y boleśna MARYA, siedmiorákim grotom serce swoje rózającym ná celu, á unknąże się niecierpliwie czy Syni bolejący, czy Mátka boleśna tym postrzałom z miéysca? nie, *Sol & Luna steterunt*, mowiła Mátka Synowi, Náymlszy Synu, wola Oycy Niebieskiego tu nas przy tym Krzyżu postawiła, zá cel strzałom y postrzałom serce násze rózającym, tu stojmy, *steterunt in luce sagittarum, in splendore fulgurantis haste*. Co mowiła Mátka boleśna do bolejącego Syna; to mowi do nas w ciężkościach zostających, á mowi ná nászę pociechę. Piśze Stapletonus in vita Mori. Tomasz Morus Angielski Kánclerz, zá wiárę Kátolicką ná śmierć zkázany, idzie ná plac, przybieży do niego córka, płacze powtarzając áh Oycze, áh Oycze, ná te płácze y nárzekania odpowie Ociec: *Sile filia, DEUS me vult mori, sic Nomen Ejus benedictum*. Dayże pokoy żalom córko, chce Pan BOG ábym umarł, niech będzie imię Jego błogostáwione. Toż nam czynić náleży w ciężkościach nászych, Bogaśmy wielbić, y Jego święte około nas zrzádenie wychwalać powinni. Tak czynił Chrystus JEZUS w bolach swoich, tak czyniła y Mátka boleśna. Mámy w Ewangeliu Joan: 19. Przemowił Pan JEZUS do Jana *Ecco Mater tua*, oto Jánie: pokazat Syn ná Mátkę: Mátka twoia, y w záiemnie mowił Pan JEZUS do MARYI *Ecco filius tuus*, oto Syn twoy. Odpowiedziałże ná to co Jan, álbo Náyświętsza MARYA? nie czytamy o tym nic, á czemuż to nie odpowiedzieli? Odpowiada Augustyn Święty Epist: 59. *Dolor utriq; voce intercepit*. Bol usta zawałił. Augustynie co do MARYI pozwalam że Jey bol usta zawałił: ále Jan z pocięchy, że mu się táka po Jezusie umierającym w puściznie Mátka dostała, przemówić nie mógł, sercem tylko rádofnym Panu Jezusowi podziękował. A samemuż tylko Jánowi MARYA zá Mátkę testamentem się dostała? nie samemu, w Jánie wszystkim nam Pan JEZUS MARYA zá Mátkę zálecił. Konający Pan JEZUS, bolejącą Mátkę wszystkim ná pociechę zostawił. A w czymże nam pociechą bolejąca MARYA? Ná wyspach Kánaryjskich (o czym piśze Nierembergus) była niewiasta do Náyświętszey MARYI nábożna, ta wpadła w grzechy ciężkie, co wleśza spowiadać się grzechow zámiedbała, pokázala się Jey Náyświętsza MARYA, ále boleśna, rzecze do boleśney Niewiasta grzeszna; áczemuż to MARYA boleśna, odpowie Náyświętsza MARYA, nad tobą boleie, Bogaś obráziła, á do pokuty się nie masz. Boleie Náyświętsza MARYA, á ná nászę pociechę boleie, to samo jáko? Jedną ręką trzyma Syna, drugą do nas wyciąga, (tak zwyczajnie Mátkę boleśną malują.) á po eoż to? Oto wábi ludzi. Grzeszni ludzie, mieycie

się do

się do nog Syna moiego z Mágdaleną, nie odepchnie was ręką, bo ręce Jego wrękach moich, nie odkopnie nogą, bo nogi ná miłosierdzie, ábyscie je łzami obláli zwieszzone. O Mólnice mátce Augustyna nád odzłozepieństwem tegoż Augustyna płaczącey náwiat Ambroży Święty, *Non potest perire tot lacrymarum filius*. Wypłácze u BOGA Syna, tak skwiercząca mátka. U MARYI boleśney záwŹe oczy we łzach nád Synem zbolatym, prawda, ále oraz y zá wámi, áby dusze wáŹe u niego wypłákáta. Ester 44. Mámy rzecz w Piśmie Bozym táka, Aman záwzięty ná Izráela, szuka wlełkiego sposobu, áby lud Boży zgubił, ále tego nie dopuścila Ester Izráelitka, á wia-kiż spofob. *Ingressa ad cubiculum Assveri Esber flens & plorans*. Weszła do pokoju Aswera Krola łzami oblana, pyta się Krol, czego Estero, płaczelś? odpowiedziáta. *Traditi sumus ego & populus meus ut conteramur, jugulemur. & pereamus*. A jákoż Krolu nie płakać mowi Ester, oto mnie y lud moy ná strácenie wydano. A coż też boleśna Ester, u Aswera spráwiła? spráwiła wŹyśtko czego chciała, Aman, z rofkazu Aswera obieŹono, Izráela uwolniono, W podobny spofob wstáwis się zá námi boleśna Mátka, bies, to Aman, nam niechetny w godzinę śmierci, szuka wlełkiego sposobu áby nas zgubił, y ma za co: O tym spráwiona Náyświętsza MARYA, idzie do Syna, ále boleśna, z iáką do Syna przemowá? z iáką Ester do Aswera, *Traditi sumus ego & populus meus ut pereamus*, ten y ten człowiek ládaco, prawda, ále Synu; przecieź to krew náŹa człowiek, ba y mnie się w opiekę jáko Mátce oddawał często, iego zgubisz, to mnie serce będzie bolało. Coż zá tym? bies jáko Aman do piekła, á ten y ow zá przyczyną Mátki boleśney, nádány od BOGA zá przyczyną MARYI łáską ośláteczną, dostanie się do Nieba. Tak to Náyświętsza MARYA względem nas boleśna, á ná pociechę náŹe boleśna.

Kończę Kázanie. Piśze Delrio; w Belgium rzecz się státa. Jedynak mátki swoiey, pániátko wielkiej fortuny, w pewney konwersacyi zwádzil się z drugim, porwali się wzáiemnie ná siebie do zelaza, iedynak zábity, widzi co się státo záboycy, zchronil się rzecz doniośta się do urzędu, postano zbierow, szukaia nie znaleźli záboycy; wtym mátka; zábitego wzięta, ze krwi obmyła, do trunny wlożyła, siedzi nád umarłym płacząca: státo się, dáno znać, záboycy tam á tam zstáie, postano żołnierzy, postreze záboycy, w nogi, oni zá nim, tráfunkiem w ucięczce owey, wbiegł záboycy w tęcz samę kámienie, w ktorey od niego zábity leżał, á w głowach zábitego mátka boleśna płacze, zádziwi się záboycy, gdzieim ia to wpadł! cofnáć się darmo,

K3

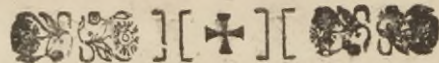
bo

bo straż mieyska nądchodzi, więc upądnie do nog boleſney mąrki, iąnci to mąrko ſyna twoiego ząbił, Proſzę przez zbąwienie duſzy iego, daruy mi życie: Skocz y mąrka gniewem y cholera ząpąłona, daley wzruſzy rąmionami, y rzecze: o wielką mię rzecz proſiſz, ále ieſzcze ná dąleko więkzą ząkli-  
 naſz, Niechayci BOG urazę ſwoię daruie, á iá moię dáruię. Widzieliſcie Obraz boleſney MARYI, trzyma ná łonie Syna, zránionego ná ciele Syna, ząbitego Syna. Czyiaſz to robotka? náſza! náſza! Ták wyraźnie Krol y Prorok Pſal: 53. *Vulneratus eſt propter iniquitates noſtras.* Náſza to robo-  
 тка, náſze niecnotliwe rąk zążywanie, ręce Jezuſowe zránity, náſze z drogi przykázania Bożego wybiegi, nogi Jezuſowe ſkrwąwity, náſze ſerduſzka prze-  
 ciwko bliźniemu, áłbo ſerdecznoſci nie wedle BOGA, ſerce Jezuſowe wło-  
 cznią przebity, myſli náſze bezecne, poſądziące, potepiájące cudzą niewinnoſć, humorki pyſzne, wynioſte, ſkronie Jezuſowe wſkroſ cierniem prze-  
 ięły, náſze beſpieczeńſtwa w oczach, oczy Jezuſowe plwocinami, krwią, bto-  
 tem ząſłagały. JEZUS zrániony, JEZUS okrutnie ząbity, náſza to robotka. To nam to ná ſucho uydzie? nie uydzie. Jeżeli krew niewinnego Abla, woła o zemſtę do BOGA, dopieroż krew BOGA człowieka. A cóż teź ná to Pan BOG? Ma on teź zbiera, ktoregoż? ſmierć, ſmierć, ta nas to z ſwiata zbiera, ſkinie BOG ná ſmierć, porwie cię zá kark, ná ſąd porwie, BOGU ſtawi, pierwſzy ná tym ſądzie ząrzut, tym y tym grzechem, otóſ BOGA twoiego, Zbąwiciele, Odkupiciele twoiego ząbił, cóż ná to? Gdyby ci ſę-  
 dzia ſwiecki ząrzucił, człowiekaſ niewinnego ząbił, zdreťwiałbyſ wſzytek, cóż kiedy ci Ociec Niebieſki ząrzuci to, otóſ mi Syna ząbił. Ciężki to uſt Boſkich piorun, do ktorego żeby z zgubą náſzą nieprzyſzło, upądniimy do nog trzymaiącey ná łonie ſwoim zránionego, ząbitego od nas, boleſney Mąrce: wyznaymy ſzczerze: Boleſna Mąrko, myſmy ſię do ćmierci Syna twoiego przytożyli, bolataſ nád ząbitym okrutnie Synem, ząboleyże y nád námi ząboycąmi, ząptacz przed BOGIEM miłofierna MATKO nád nie uwagą náſzą, á wypłacz nam ſk, teczną, do pokury łąſkę. Niechay-  
 że krew Syna twoiego, przez grzechy náſze wylaną, poko-  
 tnemi łzami obmyiemy, áby ná nas do BOGA w godzi-  
 nę ſmierci o zemſtę nie wołała. Co gdy uczy-  
 niſz, będzieſz nam boleſna MATKO  
 pociechą, á pociechą wieczną,

A M E N.

8988

KA-



## K A Z A N I E NA WIELKI CZWARTEK,

*Cum dilexiſſet ſuos, in ſinem dilexit eos, & Cęná  
 facta, Joannis 13.*

Gdy ząmiłował ſwoich, do końca ich  
 kochał, y ſprąwił Wieczerzą.

**P**AN JEZUS kochaiących Uczniow ſwoich częſtuie wieczerzą, á wieczerzą prawdziwie Pańſką. Wſzakże zwyeczaynie dzień dziſieyſzy, dzień pámiątki, poſtąnowienia Náyswiętſzego Sá-  
 krąmentu Ciąta y Krwi Jezuſowej, názywacie dniem wieczerzy Pańſkiey. Pytam ſię kto ná tey wieczerzy Czeſnikiem? *Cum dilexiſſet ſuos.* Miłóſć Pána BOGA náſzego ku nam, á iákąſz miłóſć? *in ſinem dilexit eos.* Miłóſć oſtátnia, miłóſć ku nam wyſilona. Ták nie ináčey. Sákrąment Ciąta y Krwi Jezuſowej wieczerza to Pańſka, cudownie Pańſka. To pierwta częſć Kazania. Ná tey wieczerzy częſtuie nas miłóſć Pána BOGA ku nam wyſilona, to druga częſć Kazania mego.

W Kſiegach Moyżefzowych mamy, Exod: 16. że Pan BOG lud Izrá-  
 elſki z Egiptu wyprowadzony kármił y częſtował manną z Nieba zrzuconą, *pluit illis manna de Cęlo.* Trzeba wiedzic że manna była potrawa táká, w ktorey jedney mieli Izráelitowie przyſmaki wſzyſkich potraw. Co uwá-  
 żaiące wołali do BOGA zpodziwieniem: *Manbu quid eſt hoc?* Ah ſzczodroto Pána BOGA ku nam niewymowiona! Manna wedle poſpolitego zdąnia Do-  
 ktorow y Oycow Świętych, była figurą náſzego nowozákonnego Sákrąmen-  
 talnego chleba. Jáko tedy figura y obraz ná przykąd Krolewſki ieſt dąleko  
 podleyſzy od tego ktorego figuruie y wyrąża, ták ſározákonna manna obraz  
 y figura náſzey nowozákonney Sákrąmentalney potrawy, ieſt dąleko podley-  
 ſza od niey. Idzie zá tym ieżeli ſię Izráelitowie w ſzczodrocie ku ſobie  
 Boſkiej mannie ſwiadczoney dziworali. *Manbu quid eſt hoc?* dąleko bár-  
 dziey

dziey my Chrześciance powinniśmy się ządziwić nád wielką BOGA nášzego ku nam hojnością, którą nam przy Stole Sákramentalnym swiaćczy. Tenci to podobno Sákrament uwázając Cap: 1. Hábakuk Prorok wołał ná następujące po sobie Chrześciance národy: *admiramini & obstupescite quia opus factum est in diebus vestris, quod nemo credat cum narrabitur.* Stało się między wami dzieło Chrześciance, któremu nikt by wiary nie dał, gdyby go mowiący o tym BOG y o tym upewniający powagą swoją nie wsparł. A któreż to dzieło? BOG włzechmocnością swoją sprawił to, że pod Osobami Chleba jest Ciało y Krew Jezusowa z Bosstwem połączone. A podobnaź to? podobna, bo się to prawdziwie stało w wieczniku: w czym nas upewniają wszyscy czterey Ewangelistowie Swięci, upewnia Mateusz przywodzący słowa Jezusowe: Matt: 26. Cap: 19. *Hoc est Corpus meum, hic est Sanguis meus.* To jest Ciało moje, ta jest Krew moja. Upewnia Marek też same słowa Chrystusowe przywodząc Cap: 22. Upewnia Łukasz temi słowy: *Hoc est Corpus meum, hic est Calix novum testamentum in sanguine meo.* To jest Ciało moje, ten jest Kielich nowy Testament albo Zákon we Krwi moiej. Upewnia Jan Swięty Joan: 6. przywodzący Chrystusa mówiącego: *nisi manducaveritis Carnem filii, hominis, & biberitis Ejus Sanguinem non habebitis vitam eternam.* Jeżeli nie będziecie pożywali Ciąta Syna człowieczego, y jeżeli nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli żywota wiecznego. W teyże samey prawdzie o bytności Ciąta y Krwi Jezusowej, pod osobami Chleba upewnia nas Páweł Swięty wliście do Koryntczyków 1. ad Corinth: 11. odgrážając niegodnie przystępującym do tego Stołu Sákramentalnego, że się sprawią BOGU z tego, iż zelżyli Ciąta y Krew Jezusową. Przytoczone odemnie dowody, y z Swiętych Ewangelistów, y z Swiętego Páwła, biorą wszyscy stárodawni wíchodni y záchodni Doktorowie prawowiernego Kościoła w tym wyrozumieniu, że pod Osobami Chleba czekaie nas Pan JEZUS, Bosstwem, Duszą, Ciałem, y Krwią swoją, to jest częstuię tym, co ma ná Niebie y ná ziemi uázáćniejszego. To to nie wieczerza Páńska? mało to: że Páńska, jest wieczerza cudowná Páńska. A w czymże to cudownie Páńska? Nim odpowiem ná to, w czym że to ta wieczerza Páńska? Mowię to. Kálwini nášzych czasów Heretycy, w tym ártykule o Ciele Jezusowym pod Osobami Chleba nam przeciwni, wołają ná nas. A podobnaź to áby nas Chrystus kármil Ciałem swoim, áby nas pił Krwią swoją, powątpiewania swojego mają okazać z Żydów y káfarnaitów, którzy usłyszawszy od Chrystusa te słowa, *Ja was Ciałem swoim nakármie, Ja was Krwią swoją nápoie:* ná tych miał

krzy-

krzyknęli (o czym w Ewangelii Jana Swiętego) Joan: 6. *quomodo potest nobis hic dare Carnem suam ad manducandum?* iáko nam dać może ten Ciało swoje do pożywania? Y przydał *durus est sermo iste,* niepodobna to temu dać wiary. Ná co im odpowiedział Chrystus. *Spiritus est qui vivificat, caro non prodest quidquam,* Duch jest który ożywia, Ciało się ná nic nie zda. Wnoszą Kálwini: Ciało nie zda się ná nic mowi Chrystus, Duch ożywia, á zá tym te słowa Chrystusowe: *hoc est Corpus meum,* to jest Ciało moje, nie powinny się brać w tym wyrozumieniu, że pod Osobami Chleba jest prawdziwe Ciało Chrystusowe. Ná to się odpowiada Dyłsydentom: Pánowie Kálwini powiedźcie ięno wiernie o czym to rzecz w pomienionym rozdziale Janá Swiętego? Trzeba wiedzieć: że dwie rzeczy były w czym Żydzi y Káfarnaitowie wątpliwość mieli, okoto słów przez Chrystusa wyrzeczonych. Pierwéza była, mowili Żydzi: *quomodo hic potest nobis dare carnem suam.* iáko nam ten ná potrawę dać może Ciało twoie. Ná co Żydom odpowiedział Pan JEZUS, *amen amen dico vobis: nisi manducaveritis Carnem Filii Hominis, & biberitis ejus Sanguinem non habebitis vitam aeternam.* Jeżeli pożywać nie będziecie Ciąta Syna, Człowieczego, y jeżeli nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli żywota wiecznego. Y przydał Pan JEZUS, *Caro mea verè est Cibus, Sanguis meus verè est potus,* Ciało moje jest prawdziwie pokarmem, y Krew moja jest prawdziwie nápoiem. Otoż niedowiarłom Żydom, *nisi manducaveritis Carnem Filii Hominis &c.* Jeżeli nie będziecie pożywali Ciąta Syna Człowieczego, y nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli żywota wiecznego, odpowiada wyraźnie Chrystus, *Caro mea verè est Cibus, & Sanguis meus verè est potus,* Ciało moje jest pokarmem á prawdziwie, Krew moja jest nápoiem á prawdziwie. Otoż powątpiewającym Żydom o tey prawdzie, że miał Ciałem kármic ludzi: *Quomodo potest nobis dare Carnem ad manducandum?* odpowiedział Pan JEZUS, że będzie kármil ciałem swoim ludzi, á prawdziwie. *Caro mea verè est cibus.* Jeszcze było powątpiewanie y z inšzey przyczyny Káfarnaitów, ná które im odpowiedział Pan JEZUS, *Caro non prodest quidquam,* Ciało nie zda się ná nic. Trzeba wiedzieć Káfarnaitowie, słyszác od Pána JEZUSA iż miał ludzi ciałem swoim kármic: byli tego mniemania, że Chrystus odetnie pálec, ábo rękę, ábo nogę, y da ludziom do pożywania, áby w ten sposób ludzi ciałem swoim kármil. Y ná to ich grube mniemanie odpowiedział Chrystus. Nie ná to moje ciało jest, ábyście nim wásze ciała kármili. *Caro non prodest quidquam, Spiritus est qui vivificat.* Já ciałem moim w sposób duchowny

L

wier-

nych moich dusze zafilać będą. A tu powtórnie krzyczą Kalwinistowie, jakimkolwiek bądź sposobem czy duchownym, czy materjalnym, nie podobna to: aby nas JEZUS ciątem swoim karmił. A czemuż to niepodobna Pánowie Dysydenci? Nie podobna powiada náprzód z tey przyczyny, ciało Chrystusowe jest w Niebie, toż samo byłoby w Hostyi, a byłoby nie wiedney Hostyi, to nie podobna. Odpowiadam podobna; y tak się cudownie dzieie. Ze podobna: Jest tego dowód y nie jeden, w przyrodzony sposób Pan BOG nasz jest w niebie, jest na ziemi, jest wszędzie, a czemu nie ma tego modz uczynić, aby ciało Chrystusowe sposobem nádprzyrodzonym, było w Niebie y na ziemi, y w tey y w tey Hostyi. Dusza jest w palcu, jest y w nodze, y gdyby było ciało tak długie, iak długi jest ten Kościół, dusza w tym ciełe zostająca, byłaby w sposób przyrodzony y przy Ołtarzu, y przy drzwiach Kościelnych, to jest byłaby na wielu miejscach tego Kościoła. A czemu ciało Jezusowe sposobem nádprzyrodzonym nie ma bydz y w tey y w tey Hostyi, y na tym y na tym miejscu? BOG wszechmogący, Chrystus JEZUS, powiedział nam to: (iako o tym świadczą wszyscy czterey Ewangelistowie:) Ze ciało Jego zostało pod Osobami Chleba: rzecz podobna aby zostawało, sposobem nádprzyrodzonym, toż zostało. Nie mowże kálwinisto, aby Chrystus zostawał pod Osobami chleba, nie podobna. Drugą przyczynę dla ktorey twierdzą kalwinistowie, iż nie masz ciała Chrystusowego pod Osobami Chleba. Ciało Chrystusowe ma swoje długość, ma swoje szerokość, a iakże się pomieści w náy mniejszey części Hostyi? na to się odpowiada. Możesz to bydz kálwinie, aby twoja dusza, która się cała może zmieścić w uchu igielnym, aby napelniła całe ciało, odpowiesz że może, y dzieie się w sposób przyrodzony. A czemu nie ma tego Pan BOG uczynić, żeby w sposób nádprzyrodzony Ciało Jezusowe zmieszcilo się w náy mniejszey części Hostyi? Mogł Pan BOG uczynić, że Ciało Chrystusowe było w kámienu, kiedy Pan JEZUS zmártwychwstańc przenił kámién. A czemu to bydz nie może? żeby głowa, serce, ręce y nogi Jezusowe wraz z sobą przeniłone, zostawały pod Osobami chleba? y tak się dzieie. Jeszcze zarzucią dowód niepodobienstwa kálwinistowie y to. Bywa, że Hostyą ogień spáli, mysz porrze, robak roztoczy, gdyby tam było Ciało Jezusowe, toby ciało Jezusowe ogień spálił, mysz pożarta, robak roztoczył. Na to się odpowiada, wszakże w Hostyi jest Pan BOG, a przecię go ani ogień spáli, ani robak nie roztoczy. W podobny sposób nie szkodzi w Hostyi będącemu ciału Jezusowemu, ani ogień, ani robak, bo ciało Jezusowe, zostało w Hostyi sposobem

Ducho-

Duchownym, iako dusza w ciełe ludzkim, ktorey nie spalisz, nie ziesz, nie rozczysz, nie zranisz. Przeto cokolwiek się dzieie z Hostyą względem zepsowania, dzieie się z przypadłości chleba: Ciało Jezusowe jest wcale; ani ogniowi, ani zębom nie podległe, kiedy się zaś zepsuies z przypadłości chleba, nie psuie się ciało Jezusowe, ale tylko przestaje przestawać pod owemi przypadłościami, tak iako dusza nie psuie się, kiedy ciało psuie, nie psuie kiedy ciało ogniem, albo śmiertelną raną zepsuie się, ale tylko przestaje zostawać w ciełe. Wszystko to o czym mowilem, dzieie się z ciałem Jezusowym w Hostyi, a dzieie się cudownie na naszę ucztę Sakramentalną. W ten to sposób Sakrament ciała y krwi Jezusowej ucztę Pánską, mało cudownie Pánską.

Podźmy do drugiey części. Na tey wieczerzy Cześnikiem miłość Pána BOGA ku nám wysilona. O Dáwidzie y o Jonacie Krola Saula synu mowi Pismo. *Conglutinata est anima Jonathae anima David.* Jonata y Dawid iedna dusza, tak ich miłość wzajemna z sobą skliła, dowód tey miłości; *Jonathas exposiavit se tunica & dedit illam David.* Jonatas Krolewicz suknią bogatą z ramiénia swojego zrzucił, a dał ją Dáwidowi. To to iuz przez to Jonatas Dawida kochał a serdecznie, a wysilenie, a iako duszę swoją kochał. Gdyby to był Jonatas dał Dáwidowi ciało, duszę, fortunę Krolewską swoją, y wszystko, toby to był dowód miłości ku Dáwidowi, a miłości wysiloney. Czego nie uczynił Jonatas względem Dawida, uczynił BOG względem nas, y czyni w tym Náyświętszym Sakramencie, tu ci BOG daie człowiecze, BOG wcielony, daie ciało, duszę, Bóstwo, daie łaskę poświęcającą, a w łasce Krolestwo Niebieskie y żywot wieczny. Joan. 6. *Qui manducat hanc carnem vivet in aeternum.* Izák Pátryarcha miał dwoch synów Ezawa y Jakoba, Ezaw starszy, Jakób młodszy, kiedy do Oycowskiego błogostawienstwa przyszło wedle zwyczaju starozákonnego, młodszy uprzedził Jakób Ezawa. Jákże Ociec błogostawi Jákobowi? *Dei tibi DEUS de rore Celi & de pinguedine terrae abundantiam frumenti & vini.* Niechayci BOG da obfitość zboża y wina. Genes. 22. Nadeydzie starzy, prosi Oyca aby y iemu pobłogostawił. Odpowiedział Ociec: *Tibi fili mi ultra quid faciam?* Synu com miał, dałem wszystko młodsze, *frumento & vino stabilivi eum,* dałem chleba, dałem y wina, eobym tobie dał iuz więcej nie mam. Aniołowie Swieci co do duszy bracia nási, ale starzy nam młodszym pobłogostawił iakoście styszeli obficie w tym Náyświętszym Sakramencie, w którym dał nam Ciało, duszę y Bóstwo swoje. Widzą to Aniołowie, umawiają się z Oycem Niebieskim, tak iako Ezaw

z Izá-

z Izá-

z Izákiem, Oycze Niebieski myśmy brácia stárlí, my urodzeniem dáwniejsi, przymiotami godniejsi, pobtogoftawites ludziom á obficie, my wiemy iáko, pobtogoftawites ná chlebie y winie. *Frumento & vino stabilivi eum.* A nam też co godniejszego iáko godniejszym, przynajmniey co podobnego iáko ludziom uczynisz? *tibi fili mi ultra quid faciam.* Wybaczcie Aniołowie w tym Sákrámencie Ciáta y Krwi moiey, ludzie pobrali wszystko. Y więcze Pánie y Oycze nasz Niebieski, ludzie pobrali wszystko? Wzysztko. Y wiec że twoia wszechmocność (mówią Aniołowie) więcze nád ten Sákrament uczynić nie może? twoia Boska mądrość, więcze wymyślić nie może? twoia ku stworzeniu hojność? więcze dać nie może? Nie może, nie może. Nie jest to exaggeracya Káznodziejska, ále sama szczera prawda: mowi Augustyn Tráct: 84. *Audeo dicere: quod DEUS cum sit Omnipotens plus facere non potuit, cum sit sapientissimus plus dare nescivit, cum sit ditissimus plus dare non habuit* Nad ten Sákrament Náyswíctzy nic godniejszego uczynić, nic godniejszego wymyślić, nic godniejszego dać BOG nie mógł stworzeniu swemu, mowi Augustyn. To nas u tego stótu nie częstuie miłosc Pána BOGA nászego, á miłosc wysilona? Tu nas raczy tym wszytким, na co tylko Gofpodarza Niebieskiego stać mogło, ráczy ciátem, duszą, żywotem wiecznym; częstuie przy tym stole miłosc Pána BOGA wysilona, częstuie ták hojnie, ták szczodrobliwie że ie y dla samych Aniołow ná nic godniejszego nie státo. *Frumento & vino stabilivi eum & tibi ultra quid faciam fili mi.* W Chlebie Sákramentalnym, w winie Sákramentalnym, dáie przy tym stole Chrystus to nam, nád co nic godniejszego áni Aniołom, áni nam dać nie może. Tey się uczcie dziwując Dionisius S. mowi Lib: de Caelesti Hierar: Cap: 3. *Eucharistia est Sacramentum Sacramentorum, miraculum miraculorum & consummatio gratia.* Co Sákráment, to cecha áffektu, to dowod miłosci ku nam Bozey, ále Sákrament Ciáta y Krwi Jezusowej jest to, *Sacramentum Sacramentorum*, iest to miłosc ku nam Pána BOGA wysilona. Toż samo uważając Chryzostom Swięty upomina Antyocheńczykow swoich. Hom: 62, ad pop: Ant: *Cogita quali mensa fruieris quod Angeli videntes horrefcunt neq; libere audent intueri, hoc nos pascimur, & facti sumus unum Corpus Christi, & una Caro.* Pátrcie ieno czym się to karmicie, Ciátem duszą y Bóstwem Chrystusowym. Widzą to Aniołowie y dziwuia się, do tego, co ty w usta kładziesz, przystąpić nie śmieją. Bierzesz Dusze Chrystusową, ábys był iedną z Chrystusem duszą, bierzesz Ciáto, ábys był iedno ciáto z Wcielonym Bogiem, Bierzesz Bóstwo, ábys się w samą przemienił, y zámienił świato-

bliwość.

bliwość, Miszbożeta syna Jonaty Dawid wziął do domu swojego, u swego stótu posadził, y o tym upewnił. *Comedes panem in mensa mea semper.* Będziesz u iednegoż ze mną stótu chleba moiego pożywał zawsze, wziął to w uwage Miszbożet y zawałat. *Quis ego sum servus tuus, quia respexisti super canem similem mihi.* Pánie ja pies zgnity, z tobą u stótu Krolewskiego siedzieć będę wraz? Chlebem się z tobą twoim karmić będę wraz? Ah wielki to respekt, *quis ego sum.* Trzeba wiedzieć że ten Miszbożet był synem Krolewiczowskim, Wnukiem Krolewskim, á przecię iáko to uważa, że go Dawid chlebem swoim, u stótu twoiego karmi. Dopieroż nam uważać potrzeba, iákiem nas to BOG chlebem karmi! y iákich! co do ciáta iesteśmy błoto, co do dulty tá z niczego, á przecię nás karmi Pan BOG chlebem, pod ktorego osobami zawarł Dulzę, Ciáto, y Bóstwo Chrystusowe, karmi nás chlebem, ktorym nie karmi Aniołow. Tu się nam świadczy BOG, iáko się nie świadczył Aniołom, świadczy ták: że się bardziey świadczyć nie może. Otoż miłosc u tego stótu częstuie, á miłosc BOGA ku nam wysilona.

Kończę. Jákob Pátryárcha przechodząc się po polu wzniost oczy w Niebo, y z Bogiem się umawiał swoim. Gen: 28. *Si dederit mihi Dominus panem ad vescendum, erit mihi Dominus in DEUM & toto vita tempore serviam Ei.* Jeżeli mi BOG da chleba wedle potrzeby moiey, będę go miał zá BOGA moiego, y po cáte życie służyć mu będę. Cztowiecze prawowierny: częstuie cię Pan BOG przy stole Sákramentalnym, nie borysem, nie mięsiwem bydłecym, ále chlebem Anielskim, ále Ciátem swoim ubtogoftawionym: mieyże go zá BOGA w tym Náyswíctzym Sákrámencie, stáráyże się oto, ábys do niego przystępował sercem czystym, czystym przez spowiedź dokładną, przez żal serdeczny, przez postanowienie poprawy, to przed przyściem tego Náyswíctzego Sákramentu. Częstuie cię Pan BOG chlebem Anielskim, częstuie Ciátem twoim, mieyże go zá BOGA w przyściu tego Sákrámentu, miey przez szczera, serdeczną miłosc, wszakże cię on, iezeli gdzie, tedy w tym Sákrámencie serdecznie kocha: mieyże go zá BOGA, przez przedsięwzięcie doskonálszego, swiatobliwszego życia, przez przedsięwzięcie záchowania rozkazow y Náyswíctzey woli Jego. O Jozefie stározákonnym mamy, Krolowa Egiptu námawiała go ná cudzołóstwo, á czym że się z tego grzechu wymowit. *Ecce Dominus meus omnibus mihi traditis ignorat, quae domi suae sunt, & non est quod non tradiderit mihi.* Mąż twoy á Pan moy wiele mi dobrego uczynit, wszytkie Krolestwa interessa ná ręce moie złożył, á iákoż ja go ták szpetnym cudzołóstwem mam obrazić? Po wszych

L3

Komu-

Kommuniach, powroczą się do was dawne pokusy na ponowienie grzechow nawodzące: powinniście je zbywać w podobny Jozefa sposób: *Ecce Dominus meus dedit mihi omnia.* Pan y BOG moy w Chlebie Sakramentalnym dał mi Duszę, Ciało, y Bosstwo swoje. Dał mi tyle, y to, nad co mi już większego nic, y nic godniejszego dać nie może: a iakoż się ja na obrazę Jego mam odważyć? Ciałem BOGA moiego ubóstwionym nakarmiony, wytuczony, Bogiem y BOGU żyć, Bogiem y BOGU rchnąć, BOGU y w BOGU umierać pragnę, AMEN.

## K A Z A N I E

## Na Uroczystość S. WOYCIECHA.

*Cognosco oves meas, & cognoscunt me mea.* Joan: 10.

Poznaię owce moje; y poznaią mnie moje.

**A** Postole, Prymasie, osoblwszy Korony Polskiej Patronie, Woyciechu Święty, znates się niegdy do nas Polakow, iako do owieczek swoich: znates się do nas, boś porzuciwszy rodaki twoie Czechy, Prążany, do nas się przeniosł: znates się do nas, boś przybiegł do nowo nawroconych Polakow, abyś ich utwierdził w świętey wierze Kátolickiey, w obyczajach Chrześcianskich, w doskonałości BOGA godney: znates się do nas, boś ciało twoie święte, za wiare od pogaństwa okrutnie zamordowane, za skarb wielki Kościolowi Gnieźnieńskiemu użyczył: znates się do nas, boś Bolesławowi Chrabremu pierwszemu w Poltzeze Krolowi koronę przy grobie twoim na głowę przez ręce Othona Cesarza włożył: temuż Chrabremu, uprosites u BOGA sławne zwycięstwa nad Prusakami, Pomorzanami, Morawcami, Kászubami, nad Ruskiemi narodami, ktore pod ten czas były, iako po dziś dzień są waleczne, tak, ze lubo Cesarzami wschodnimi trzęsły, przecięz się za twoim błogostawieństwem Święty Prymasie nasz, Chrabremu unżyć musiaty: znates się Święty Woyciechu do Korony Polskiej, boś ja twoią do BOGA przyczyną za niąz sławą rozprzestrzenił. Jeden gránicy Polskiej stęp za Chrabrego twoiego saworyta u Dniepru od wschodu, drugi od zachodu aż u rzeki fali w Sakkiey ziemi wystawiony: znates się do nas Woyciechu Święty, boś Jagiel-

Jagiellonowi pod Grynewaldem przeciwko Krzyżakom wojującemu na pomoc przybył; na powietrzu widziany, y do tey wygranej iemuś dopomógł, a także szesćdziesiąt Kirysnika Niemieckiego na placu położył, ostatek nieprzyjaciela w rozsypek pozło. *Cognosco oves meas, & cognoscunt me mea.* Znates się niegdy do Polakow, iako do owieczek swoich Woyciechu Święty, ale y Polska znata się niegdy do Ciebie. Znata się do ciebie Polska, bo Ciebie iako Oycę czcila, iako Apostoła słuchała: znata się do Ciebie Polska bo Ciebie najwyższą godnością Arcybiskupią ozdobiła: znata się do Ciebie Polska, bo świętey wiary przez Ciebie częścią obwołaney, częścią utwierdzoney świątobliwie dotrzymała: znata się do ciebie Polska, bo ciało twoje święte, od pogaństwa Pruskiego, trefrem y złotem wykupiła, y w najpierwszey Katedrze swojej pogrzebla. *Et cognoscunt me mea,* Znates się do Polski Prymasie Święty, znata się y Polska do Ciebie. A teraz znażze się też do Polski, albo ráczey poznážebyś Polskę? y Polska się nawet z sobą poznać nie może, czemu? bo Polska terazniejsza nie zna się do wiary, do cnor, do obyczajow przez Ciebie w dawnych Polakach szczepionych. Z czego ja na terazniejszy Kázaniu, tey prawdy dowodzić będę, Krolestwa Pánstwa, Prowincye, nie poznają się z fortunami, z sławą, z całością swoją, ktore się nie znają do dawney szczerey, chwalebney wiary, cnoty, do dobrych Chrześcianskich obyczajow, Oycow, Dziadow Naddziadow swoich. O tym Pánu BOGU na chwale.

Zwyczajnie świątobliwością Krolestwa powstaia, y świątobliwością stoia. Mamy tego dowod Gen: 15. Pan BOG Abrahama w prowadził w kray cudzy, y rzecze do niego: *Ego Dominus eduxi te de Ur Chaldeorum us duxem tibi terram istam.* Abrahamie, twoie to Pánstwo, twoich wnukow y prawnukow będzie, uszyty to Abraham y rzecze: Pánie, a z kąd to żebym ja tak pięknego krai Pánem został, odpowie Pan BOG: *Sume mihi vaccam triennem, & capram trinam.* Od BOGA, od ofiary Abrahamie zaczniey, com mowił, to mowie: twoie tu, y potomkow twoich dziedzictwo będzie. Pobożnością Krolestwa powstaia, pobożnością y stoia. Mamy w Xiegach Jozwego Cap: 18. *Congregati sunt omnes filij Isráel in silo, ibiq; fixerunt tabernaculum testimonii, & fuit eis terra subiecta.* Synowie Izraelicy stanęli w ziemi Silo rzeczoney, BOGU Oltarz wy stawili, ofiary oddali. Rzecz uwagi godna. bocian gniazda swoje zwyczajnie na wieżach Kościelnych ściela, ktoremu Symbolista przypisał: *Hic tutior,* y bocian przy Kościele bezpieczniejszy. Dopieroż Krolestwa, przy Kościolach, przy pobożności bezpieczniejsze. Ztądci upewnia Isidorus Pelusiota Lib: 2. Epist: *Regni basis pietas ergo*

*erga Deum est.* Krolestwa, Państwa; ich catość, fortuna, sława, Kościołem, pobożnością, świątobliwością stoi. *Regni basis pietas est.* W tym samym upewnia y Salomona Pan BOG 3. Reg: 8. Salomonie mowi Pan BOG: osadziłem cię na tronie Izraelskim, okraśiłem mądrością, nadałem fortunę y ciebie y poddane twoie, masz Krolestwo y bogate: y spokojne, y postronnym straszne. *Si ambulaveris coram me, sicut ambulavit Pater tuus, in simplicitate cordis & in equitate, non auferetur vir de genere tuo de folio.* *Si autem averſe fueritis, vos & filij vestri, & colueritis Deos alienos, auferam Iſraël de superficie terra.* Salomonie, jeżeli poydziesz śladami Oycy twoiego wprostosci, w sprawiedliwosci, wiekować na tronie potomstwo twoie będzie, jeżeli zaś, y ty y poddaństwo twoie porzuci mnie BOGA swojego, przez życie łada jakie, prawom BOGA y natury przeciwne, wiedzże o tym: y ciebie y ich, y Państwo ich zgubie, y przydaie Pan BOG: *Omnis qui transferit per eam stupebit, & quare sic fecit Dominus terra huic.* Każdy, który na pustki, na zniszczenie, na ostatnią ruinę ziemię wśley spojrzę, pytać się będzie, za co prze BOG ta ziemia, to Krolestwo niszczało? *Et respondebunt, dereliquerunt DEUM, qui eduxit eos de terra Aegypti.* Porzucili BOGA Oycow swoich, BOGA prawdziwego, BOG ich wzajemnie porzucił. Czym Pan BOG Izraelowi groził, to się zwyczajnie z Krolestwy, z Państwa dzieie; Nie znaia się do cnoty, do wiary, dobrych pocziwych Antenatow swoich, nie zna się Pan BOG do nich, daley nie poznaią się y oni, z fortuna, z catością Krolestw, y Państw swoich. Było miasto na cały świat sławne Troia rzeczona, to miasto tak niszczało, że tam gdzie niegdy stało, teraz chwastem, pokrzywami, ostem zarosta niwa. Czym że mu do tak szkaradney ruiny przyzło? Oto odpowia la Petrus Arbiter: *Peritura Troia, perdidit primo Deos.* Obywatele Trojanczy, porzucili Religia, obyczaje pocziwe, Bogow słárożytnych, by łami ruinami miasta przywaleni zostali. Piſze Jacyński in manu scriptis: W Prusach za czasow Krzyżaków, był zamek nazwany Kreystburg, tego zamku Komendor Krzyżak, wyjeżdzaie na batalia, która była z Jagiellonem Krolcm Polkim, spytany od pewnego człowieka, Obywatele przy owym zamku, Panie a komuż zamek zostawuiesz? odpowiedział: tobie y diabłu. Stało się ledwie co ow Komendor Krzyżacki wyjechał, zaraz biesi do owego zamku, iako do swojego weszli, mało to: zabity ow Krzyżak w batalii, pokazał się owemuż samemu człowiekowi, spytany iako się mała: nie nie odpowiedział, tylko wiawszy go za rekę zaprowadził do Kościoła, gdzie obaczył wielu Krzyżaków, ale nie modlących się, jedni z nich

gądali,

gądali, drudzy listy, poczyty czytali, inni się śmiali oglądali, z tamtąd zaprowadził ich do Izby stotowej, a tu ciż Krzyżacy, iedzą, piia, tancuia, konwersuia, y przydał: *Hec sunt, quae fecerunt DEO execrabilem Religionem nostram.* Nie tak się przodkowie nasi y w Kościele, y przy stole sprawowali, myśmy od ich świątobliwych zwyczajow odstąpili, BOG też od nas z łaską swoją odstąpił. W Paryżu Postannik Turecki widząc swywole, zbytki w Chrześciánstwie nie Chrześciánkie, zawołał. Nie nasze szable, nie, ale takie, iakie ia między wami widzę obyczaje, wygnaiy Chrześciánstwo z Krolestw, z Państw, do nich niegdy należących. Niecnotami Chrześciánskimi Państwa, Krolestwa giną. Zkąd Rzymianie (iako o tym świadczy Plutarchus) słarali się wszelką uslnością, aby Religia zawnze w swej catości była: *Romanae magis ad salutem urbis pertinere censebant si Numina colantur, quam si Hostes vincantur.* Choc poganie, większą uslność pokładali, w nábożeństwie swoim obrządkiem zwyczajnym, niżeli w orężu, w sile, y w odwadze Káwaleryi Rzymkiej. Gdzie w którym Krolestwie wypadnie, wypadnie z kluby dawnych, świątobliwych Oycow wiara, religia, pocziwość, iuzże tam w ostatney ruinie obaczą się Państwa; gdzie się nie znaią do cnoty Antenatow pocziwych Dziadów, Náddziadów, tam się nie poznaią z catością fortun, sławy, národy y Krolestwa. Nie szukam tego dowodow po Krolestwach, po świecie rozrzuconych, biore przed się Polskę naszą. Pytam się co to była przed ląty Polska nasza? Polska nasza, było Krolestwo, ktorego się wszystkie národy pograniczne báty, y słusznie. Muiam dawniejszych walecznych Monarchow. Zygmunt trzeci trzydzieści y trzy batalii wygrał. Miał w więzieniu, Máximiliana brata Cesarzkiego, trzech Szuyfickich Cárzycow Moskiewskich, Náradyna syna Hańskiego, Sechina Woiewodę Smoleńskiego. Słyszaly o tym národy, y przed Polską potęgą drzáły. Była odwaga w Polakach, ale był y porządek woyskowy. Piſze Jacyński. Ablegat Turecki przyjechał do cbozu, ktorego był Hetmanem Zámoyfki, spojrzę po szuykach porządnie ustawionych, y w porządku skromnie stojących, rzecze: Dziwuię się ludziom w obozie Aniołami, na placu martowym lwami. Była u nas w Polfcze bitność, był porządek, były fortuny, były ámmunicye, po Keronnych, y po Mieyskich Cekauzach, iuz to wszystko poszło: czemu? nie znamy się do Wiary, do boiazni Bozey, do obyczaiow świętych Stáropolskich, Oycow naszych. A tu iuz pytam się, iakali też była wiara Oycow dawnych naszych? Oto wiara od Chrystusa postanowiona, przez Apostołów ogłoszona, a przez Woyciecha Świętego, częścią przyniesiona, częścią gdzie

M

iuz

już była, utwierdzona. Była wiara, ktorej się trzymał Ambroży, Augustyn, Grzegorz, Chryzostom, Święci Doktorowie. Była u nas wiara, w ktorej żyli dawni Święci Zakonodawcy Bazyli, Benedykt, ktorego Benedykta Syn Zakonny Woyciech Święty do Polski przyszedł. Tey Świętey wiary Oycowie się nasi trzymali, á szczerze, á stáecznie, ták dálece że káždego z Oycow nászych iáko mowi Wielebny Xiádz Skárga zwano Chrześcianinem, á Imię mu było Kátolik. A teraz iáka w Polsce wiara? Pożal się Boże, Tu Luterska, ówdzie Kálwińska, mieyscami zádu; Jest w wielu Ateuszowstwo, są bezbożności; nie známy się do wiary Oycow nászych, nie zná się też do nas Pan BOG. Była u nas wiara, przy ktorej się dobytemi pod czas Ewangelii zelazami, Oycowie nasi óswiadczali: gotowiśmy zá wiare umrzeć. Była wiara, ktorej szacunek Polacy wydali w ták wielu fundacyach Biskupstw, Kápituł, Klastorow, Kościołow. A teraz co? Cokolwiek się pięknego szacownego btyśnie ná Oltárzu, ná to pátrzać boleią oczy. Co Oycowie dáli, toby rádzi synowie wzięli. WRzymie rzecz się státa: Kázáno srebza z Kościołow wydać ná potrzeby pospolite, opierali się Kápłani, ále darmo, wydać musieli, Senat kazał, upewniając *tradatur extemplo*, záraz záraz niechay argenterye Kościelne wydane będą. Biorą srebza Kościelne, w tym ktoś z Kápłanow porwał posąg fortuny, nieście z Kościoła mowiac. *Jubetis dari argentum ex templo, ibit fortuna Romana extemplo*. Dobrze, dobrze, poydzie srebza, poydzie złoto, Kościelne ná woyska, ná publiczne náklady, poydzie złoto z Kościoła, ále poydzie y fortuna z Rzymu, poydzie y z Państwa Rzymiskiego. Pytam się daley, iákáliteż była cnota osobliwie szczerosc stáropolska? Nie znáno zá dawnych Oycow nászych ástkuracyi, przyśiag, zápisow, stowo to Szlachcic, już do upewnienia dolyc. Teraz inskrypcye, zápisy, roboracye, przyśięgi, á iá mowie krzywoprzyśięgi ustawiczne po Trybunalach, po Grodach, po Rátuszach. Dále, ószufty, cherchele, fakcye policye, máchiawelstwa. Porzuciliśmy Oycow nászych święte przykłady, porzucit y nas Pan BOG. Wzięto nam od wśchodu Ukrainę, Kiiowczyznę, Smoleńszczyznę, od pułnocy wzięto Inflanty, po obcinano Prusy, y z tym kawatkiem ná którym siedziemy, nie wiemy co się stánie. Y toć jest com powiedział, choćby dowodow zádných innych nie było, z samey Polski nászey znać iáwnie: gdzie się w Krolestwach, w Państwach, nie znáją do wiary, do cnoty, do poczciwości stárych świątobliwych Antenatow, tam się Obywatele Państw takich, zá czásem, sami z sobą, z fortunami swoiemi, z stáwą nie poznáją.

Kończę. Ználes się kiedyś do nas Woyciechu Święty, gdyż zá twoją przy-

przyczyna stáło się rozprzestrzenienie granic Polskich, bywały częste z nieprzyjaciolami Krolestwa wygrane, ále się y Polacy wzáiemnie ználi do ciebie Woyciechu Święty, ználi się wiara, cnota, nábożeństwem, ále terazbys się z Polką nie poznał. Nie táká to teraz Polska, iáka zá ciebie była; Zá czásow twoich, y zá czásow po tobie blisko nástępujących, była w Polsce wiara, ktorą Chrystus ustánowił w Pálestynie, z Pálestyny Piotr zániofł iá do Rzymu, z Rzymu Nástępcy Piotra, przez ludzi Apostolskich zástali iá do Niemiec, y do Czech, od Czechow przysła do nas, y z támtąd ná iey utwierdzenie w stercach Polskich przyszedł Woyciech Święty. Była w Polsce zdáwna wiara Chrześciańska, Kátolicka, Rzymiska, nie stychać było dáwniejszych czásow w Polsce o Lutrze, o Kálwinie. Táká to w Polsce wiara zá czásow Woyciecha, S. y blisko po nim wiara była. Podźmy do pobożności stáropolskiej: zá twoich Woyciechu Święty czásow, było zachowanie Świąt, gdyżes ty Święty Arcy Biskupie Prázánow twoich dla gwałcenia dni Świątey porzucit. Teraz, požal się BOZE, w Niedziele, w Święta, po miastach, po miasteczkach Polskich, náywiksze tárgi. Było w Polsce uczczenie Mszy Świętey, z czego pozšlo że Polacy Kielich w ktorymes ty Krew JEZUSOWĄ przy Oferze u Oltárza, zwykt był BOGU ósiarowac, á od poganskich ná ten czas Prusakow, przy tobie zamordowanym zábrány, wielkim náktadem, wraz z Ciátem Méczeńskim twoim odkupili. Miałem go w roku, w Klastorze Trzemeszynskim, y w nim u Oltárza poświęcitem wino ná Krew JEZUSOWĄ. A teraz w Polsce, kiedy się nágadac? pod czas Mzy Świętey; kiedy nowinek nástuchac? pod czas Mzy Świętey; gdzie się osob, gdzie urody nápatrzac? pod czas Mzy Świętey; Woyciechu Święty, zá czásow twoich, było osobliwsze nábożeństwo do Náyswiętszey MARYI, Mátki Jezusowey, ná ktorego pomnozenie ułożytes dla Polakow Piesń Bogarodzico Dziewico. Już to nábożeństwo iákos w Polakach stygnie. Ledwie po kruchtach Dziádowie, y to nie wszędzie tę piosnkę śpiewają. Zá twoich czásow, álbó blisko po twoim zeysciu widziafes w Boleślawie Chrábrym Polkę sáhadorn stázną, teraz z ámmunicyi z woyska, z fortun, z náktádow woiennych obráni, ná tęsmy censurę przysli, że głową potwzásiac sámszedzi zwykli mowic, już też to nie ci, co przed tym byli Polacy. Ey Święty Prymasie pámiety ná nas y o nas przed BOGIEM. Gwilielmus Rosé Spowiednik Ladowiki Krolowey Polskiej miał od BOGA óbiáwienie: że Polska ginie, w ktorym záwołał: Polska ginie, ále się modlic potrzeba; w tym po mátey chwili záwoła przyjdzie Polska do siebie, bo ma wielu Świątey Pátronow.



Stáło się to obíawienie pomienionemu Káptanowi, pod czas Kozáczyzny. Kwíátkiewicz in annuis, Woyciechu Swięty, iestés ieden z pierwszych Pátronow Polskich, modlites się pewnie y ty zá Polka, áby pod czas Kozáczyzny dązo do ruiny náchylona, cále nie upáda, ponowze modliwé twoię do BOGA zá Krolestwem nászym, niechay ie Pan BOG trzyma, w cátości gránic, fortun, w cátości stáwy, z przewági y odwagi Rycerstwa zábráney. Niechay się ták stánie, AMEN.

## K A Z A N I E

Ná Uroczytósć  
SS. FILIPPA y JAKOBA, Apostołow.

*Tanto tempore vobiscum sum, & non cognovistis me.* Joan: 14.

Przez ták dlugi czas iestem z wámi á nie poznaliście mię.

**W**Apostołach niedowiarstwo! grube przed z stápieniem ná nich DUCHA Przenayswiętzego niedowiarstwo. W Apostołach niedowiarstwo! grube niedowiarstwo o tey prawdzie: Chrystus iest Synem BOZYM, wspoístotnym OYCU, prawdziwym Messyaszem. A dla BOGA Apostołowie, to to niedowierzacie tey prawdzie że Chrystus iest Synem Bozym, iest wspoístotnym Oycu, iest prawdziwym Messyaszem? Czytáliście w Proroctwach Izáiasza Isaiæ 7. *Virgo concipiet, & hic erit Emmanuel id est nobiscum DEUS.* Oto Pánna pocznie y porodzi Syna, á ten będzie Emmanuelem, to iest Bogiem z námi mieszkájącym. Wszakze się to Proroctwo Izáiasza ná Chrystusie zprawdziło. Ma Mátkę ále Pánnę, musiała ona wam o tym cudownym Pána JEZUSA porodzeniu opowiedziec, idzie zátym, że ten z Pánny Národzony, iest Emmanuelem, iest Bogiem z námi przez urodzenie w cieie ludzkim mieszkájącym. *Emmanuel nobiscum DEUS.* Czytáliście Apostołowie w Proroctwach tegoż Izáiasza, Isaiæ 40. Ze BOG przesle przed Messyaszem przesláncá, á ten przeslánc

slániec iáwnie opowie: że Messyasz iest nie człowiek prosty, ále BOG Człowiek, stowa álbowiem tego przesláncá, przez Izáiasza przepowiedziane bydź miały. Gotuycie drogę Pánu, proste czynicie scieszki BOGU wászemu, wszakze się to ná Chrystusie sprawdziło. Ten przeslániec byt Jin; iáko się sam z tym oświadczał: Já głos wołájącego, iáko o mnie przepowiedział Izáiasz. Tenze sam przeslániec w oczach wászych Apostołowie pálcem Pána JEZUSA wytykał: ten iest á nie inszy Oycem nászym przyrzeczony Messyasz: Ten to iest Báranek Boży, ten grzechy násze gládzący. Filippie, bód to o twoim rzecz niedowiarstwie w Ewángelii dzisieydzey, Filippie, slyszales od Piotra, Jána, Jédrzeia, co o Pánu Chrystusie w obecności Moyżesza, y Eliásza, opowiedział Ociec przedwieczny, Ten iest Syn moy ukochany; w którym Ja podobátem sobie, tegoż sluchaycie: á ná coż Filippie máto wierysz o tey prawdzie, Chrystus iest Bogiem, Oycu wspoístotnym, Chrystus iest prawdziwym Messyaszem. Coż też Pan JEZUS ná to Filippa, y innych Apostołow niedowiarstwo? oto mowi Apostołom, *Non creditis quia Ego in Patre, & Pater in me est, alioquin propter ipsa opera credite.* Jezeli nie wierzycie zem BOG z BOGA, Syn Oycá Niebieskiego, przeto że Ja was o tym upewniam, *Propter opera credite*, wierzycie przynajmniey prze to, że czynitem, czynię, (wszakze to w oczach wászych byto;) czego prosly człowiek czynic nie może; y wylicza dzieła swoje Chrystus: byto to: zem syna wdowy Naimskiey, corkę przelożonego nád Kościołem, Lázarza od trzech dni zmárte ná nogi postáwił; nie proste go to człowieka dzieło. Byto to: zem piéc tysięcy ludzi piéciorgiem chleba nákarmił, y ieszcze utomkow nie máto zostáto; y tego człowiek prosty nie potrafi. Slyzeliscie kiedy szátáństwo w operánym wołáto, á co nam y tobie Jezusie Synu Dawidow, przyszedtes ná násze utrápienie. To to nie mácie dowodow á iáwnych tey prawdy, zem ia iest Synem Oycu BOGU wspoístotnym, y przyrzeczonym wam Messyaszem? Wywodzil Pan JEZUS te prawde że byt Bogiem y Messyaszem, przed Apostołami, z tego co czynil, á cudownie w oczach ichze samych czynil, *propter opera credite.* Wywodzi się y nam Pan BOG, wywodzi z tey prawdy, że námi y swistem rządzi, wywodzi tym co w oczach nászych codziennie czyni: *propter opera credite.* Jákoż tego dowodzić będe Jest Pan BOG. Dowod tego, co czyni codziennie, á w oczach nászych codziennie czyni.

Trzeba wiedziec: Poganie, przyrodzoná uwagá dochodzili tey prawdy iest BOG; y o tym innych upewniali: Y ták Aristoteles Lib: 3. de Ortu *DEUS perpetuam rerum originem fabricatus, universum suis numeris explevit.* Jest

Pan BOG, y ten świat iáko widzicie piękny z niczego ná nogi wystawił. Plato Lib: de legibus: *Bonus quidem DEUS est, & omnium bonorum causa est.* Jest Pan BOG, y ten jest wszystkiego dobra nášzego początek. Cicero y ten twierdzi o iestestwie BOGA, Lib: 2. de nat: Deorum. *Quid potest esse tam perspicuum cum Calum inspeximus, quam esse aliquod Numen praestantissima mentis, quo haec regantur.* Obrociliśmy oko ná Niebo káždy przy zdrowym rozumie będący przyznać powinien; iest BOG który Niebem rządzi. Toż samo twierdzi Seneka Lib: ad Lucil: *Lucilli sacer intra nos spiritus sedet, bonorum, maiorumq; nostrorum observator & custos.* Jest Pan BOG, który patrzy ná násze dobre y złe uczynki. Poganie bacznego rozumu, mieli to, zá nie zbitą prawdę, iest Pan BOG: Dopieroż prawowierni tak stározákonní, iák nowozákonní, téż samę prawdę twierdzili, y cudami, tegoże iest Pan BOG dowodzili. Podźmy do stározákonnych: 3. Reg: 18. Zá czasów Eliaza zá Boga mieli, sic było w Izráelu bálwochwálstwo. Bálwana Báál rzeczzonego zá BOGA mieli, Eliaz odwodzi Izráelitow od bálwochwálstwa, dáyce pokoy bálwanom, Stworca Nieba y ziemi to BOG waz. iákże tego dowodzi: Oto woła ná sztuki porąbał, ná Ottarz włożył, mięso wodą polał, y zawotał: Pánié Boże Abrahama, Izáaka, y Izráela, pokazż dnia dzisieyszego żeś ty iest Bogiem Izráelskim: W tym spadł Ogień z Nieba strawił ofiarę y drwa, y kámiennie y wodę náwet palił: widział to lud, padł ná twarz swoie; y wotał *Dominus ipse est DEUS,* Stworca Nieba y ziemi, BOG Abrahama, Izáaka, Izráela, to to BOG, BOG prawdziwy. Otoż prawda że iest Pan BOG Stworca Nieba y ziemi, cudem przez Eliaza utwierdzona. Podźmy do czasów Chrześciáńskich, téż prawdę: iest BOG Stworca Nieba y ziemi, iest w Osobach troiáki, w naturze ieden, iest Chrystus BOG y człowiek przed poganistwem y národami Apostołowie ogłázali, ogłázali y ich nástępcy ludzie Apostołscy, y to co ogłázali cudami utwierdzali, wie o tych cudach świat cały, y niemi sic do uznánie świętey wiáry Chrześciáńskiej pociągnął. Ale dámy pokoy Filozosóm, dámy pokoy Písmu stáremu y nowemu, dámy pokoy cudom. Téż prawdę iest Pan BOG który światem y námi władnie, wtyka nam samże Pan BOG, y pokaznie ná oko tym, co w oczach nášzych godziennie czyni, á to samo iáko: Drzewa polasach, po ogrodach, wszákże byty ná zimę obumarły? Rzeczecie prawda. Ziarna w rzucone w ziemię po polach trawy ziola pó łąkach, wszákże to było wszystko obumarło? á ktoż to ná wiosnę ożywił? kto ożywił? gdyby tu w oczach nášzych z náglá stánęli, ci ktorzy roku przeszłego umarli, y gdybyście ich spytáli. ludzie od roku pomarli, á teraz ná

nogach

nogach stojący, ktoż was to wkrzesił? kto do życia przyprowadził? odpowiedzieliby bez wątpienia nie człowiek, nie: nie nátura, nie: ále BOG od roku zmarłych ná nogi żywo postawił: tożby wam odpowiedziały drzewa, ziarna, trawy, ziola, ná zimę obumarłe, á ná wiosnę odżywione, gdyby odpowiedzieć mogły: BOG nas to ożywił. Tego samego przyczyna z Augustyna Świętego: Solil: 9. *Omnipotens manus tua semper una & eadem creavit in Calo Angelos, & in terra vermiculos, nec enim possibilis est creare vermiculum, quam Angelum, nec impossibilis est extendere Calum quam folium.* Ten Pan BOG mowi Augustyn: który stworzył Anioła, stworzył y robaka: Já przydám, stworzył y drzewko, y ziarno, y trawkę, y ziótko, iáko tedy stworzył drzewo, ziótko, ziárko, trawkę: tak to wszystko ná zimę obumarłe, ná wiosnę znowu ożywia. Ale rzeczesz: náturą się to dzieie, że drzewa, ziarna, ziola, trawki, ná zimę obumarłe, ná wiosnę ożyją. Prawdá, ale tá nátura zkąd się wzięła? Odpowiada Seneka Lib: de beneficiis. *Nihil natura est sine DEO.* Ze ta, á tá nátura taka, nie ma tego z siebie, ále od Pána BOGA. Co samo wywodzi się z podobieństwa. Miei zegarek który nákręcony przez rok porządnie godzinami idzie. Pytam się ciebie, zkądże ten bieg godzin roczny? odpowiesz z zegara? prawda; ále się pytam daley zkąd sam zegar? odpowiesz iest ktoś co zegar tak godzinami idący wyrobił. Toż samo iá mowie, że od tak wielu tysięcy lat zwyczajnego czasu obumarłe ná zimę drzewa, ziola, ziarna, pod wiosnę ożyją, iest to z ich náтуры, ále tá sama nátura z kąd? *Natura sine Deo nihil est.* Iest Pan BOG, który taką náturę stworzył. Widziż z tego, co masz przed oczyma, dowod, Jest Pan BOG. Podźmy po stworzeniach daley. W stworzeniach mamy różności w drzewach, kwiatkach, ptakach, zwierzętach, bydłętach, robakach, zkądże tá różność? z náтуры: *Natura sine DEO nihil est,* z náтуры prawda, ále tá sama nátura od Pána BOGA, BOG to zrobił, áby człowiek Pán tego wszystkiego stworzenia, iedno od drugiego rozeznał. Daley w dziczyźnie iednego rodzaju, różnicy prawie nie masz, zájące, sarny, wilki, gołębie dzikie, do siebie podobniusićkie, nie rozeznasz wilka od wilka, sarny od sarny. Domowe zaś koty, kozy, psy, gołębie, ieden od drugiego różny, ktoż to zrobił? nátura? *Natura sine DEO nihil est,* BOG to zrobił, áby człowiek Pan tego drobiazgu, mógł wedle potrzeby mowić: moy to pies, moy gołębek &c. widziż iáko od twoiego różny. Daley podźmy do wody. W wodzie iá węże; ále iá y ryby, przeciesz wiecey ryb; podźmy do lasow, wiecey záiączkow, sarn, niżeli wilkow, y niedźwiedzi. Podźmy ná łąki, wiecey

ziela

ziela zdrowiu pomocnego, niżeli iádowitego, któż to sprawił? natura? *Natura sine DEO nihil est*, Pan BOG nam y zdrowiu naszemu opatrzny. Rzućmy oko ná ogrody: Owoce nie rázem doyrzeją, ále jeden po drugim, toż się dzieie y ze zbożem; po polach dáley: zboża prędzey doyrzeją, niżeli grona winne. Ktoż to zrobił: natura? *Natura sine DEO nihil est*, Pan BOG to zrobił, ábyśmy mieli czas po czasie, y ná zebranie, y ná záżywanie darow Bożych. Uważmy piękność ptástwa, łąk, ogrodow, któż to porobił? natura? *Natura sine DEO nihil est*, Pan BOG to Pan BOG porobił, ábyś się człowiecze reflektował: Piękne przybrane w rózne kolory ptástwo, piękne po łąkach, po ogrodach ziota, ále piękniejszy który to stworzył. Pisze Elianus Lib: 13. C. 33. Rodope dorodna w Egypcie Dama, myjąc się w rzece, rzuciła szaty y obuwie, nádlciał orzeł, porwał trzewik y ná łono Płynacha Krola Egiptu spuścił. Zádziwił się przypadkowi Krol, zádziwił y piękności trzewika y wniósł sobie. Co to zá dorodna Dama, u ktorey tak modny trzewik? Szukano owey Dámy, ználeziono, y wziął ją sobie Krol zá żonę. Piękność ptástwa, ogrodow, łąk, podnożki to Pána BOGA nášzego, ále ná to tak pięknie w oczach naszych odmálowane, ábyśmy z nich dochodzili: że piękniejszy jest który to stworzył. Ten to jest koniec stworzenia tak pięknego, áby z niego człowiek rozumny dochodził, Pán BOG który to stworzył dáleko piękniejszy. Tak wyraźnie Krol y Prorok Dáwid Ps: 93. *Intelligite insipientes in populo, & stulti aliquando sapite, qui plantavit aurem, non audiet, aut qui sinxit oculum, non considerat?* Hieronim czyta, *non videt?* Człowiecze mniej rozumny, przyidź ieno do bączney uwagi, ten który stworzył ucho, pewnie słyszy; ten który stworzył oko, pewnie widzi; Já wnosze: Ten który tak piękne stworzenia wytáwił, pewnie piękny. Mowze teraz, piękność w prástwie, w ziółach, od natury, *Natura sine DEO nihil est*, nie od natury, iáko od pierwszego początku, nie! ále od Pána BOGA, który przez te piękne stworzenia, chce tobie swoię piękność zálecić. Uważ dáley człowiecze, jest tak wiele zwierza, bydła, ptástwa, ryb, wszystko się to kármí, wśyśko żywi, któż to kármí? któż to żywi? natura? *Natura sine DEO nihil est*, BOG tego wśyśkiego powszechny Pan, o tym wśyśkim wie, to wśyśko kármí, to wśyśko żywi. W szczególności podźmy do człowieka. Weźmy przed się potrawy Zwierzeta, y poniższe od człowieka stworzenia, ná jednym pokármie, ná jednym nápoiu, zwyczajnie przestają, z iedney odzieży kontenty. Człowiek ma wielorakie potrawy, wielorakie do nich záprawy, ma wielorakie nápoie, ma y odzieże wielorakie, od kogoż to?

od ná-

od natury? *Natura sine DEO nihil est*, od Pána BOGA, ten ná człowieka respekt, áby pokázal że go sobie nád wśyśkie inne poniższe stworzenia poważy. Dáley uwážmy co Pan BOG czyni? Człowiek jest towarzyski, má się do pozycia człowiek z człowiekiem, otoż do tego fatego ma sposób, iákiż? To Krolestwo ma zboże, nie ma wina, owo ma wino, zboża nie ma, to ma zelazo, nie ma złota, nie ma srebra, owo ma srebro, ma złoto, zelaza nie ma, to ma wesy, nie ma korzenia. W osobach samych ieden drugiego potrzebuie, y ieden od drugiego ma to w czym go potrzebuie, idzie zá tym że się człowiek ma do człowieka, á z kądże te powaby bá y potrzeby áby się człowiek miał do człowieka? od natury? *Natura sine DEO nihil est*, Pan BOG to robi, Pan BOG. W ten to sposób, z tego co przed oczyma mamy, z tego co się na świecie ustáwicznie dzieie. *Propter opera credite*, wnosie my sobie, y wnosic powinniśmy. Jest Pan BOG, który ma stáranie o świecie, o nas, o wśyśkim stworzeniu.

Kończę Kázanie. Mowitem o tym: Chrystus Świętemu Filipowi y innym Apostołem, o iego Bosłwie máłowiernym opowiedział, *Pater in me est & Ego in eo, si non creditis operibus que Ego facio, credite.* Trudno się przec, nam Ojca w Niebie, á takiego; On y Já jednóstayney natury, jestem BOG z BOGA, á przeto Osobą inny, ále naturą tenże co y Ociec BOG. Jeżeli temu co mówię nie wierzycie, *propter opera credite*, uważając to com w oczach waszych czynił, y co czynię: że prawda co mówię wierzcie. Zczego wnosłem powszechnie, że Pan BOG jest; mamy dowody z stárego y z nowego písma, mamy dowody z pogańskich náwet Filozofów, czemu jeżeli ieficze z tych dowodow nie wierzemy; Wnosmyśz sobie że BOG jest z tego co BOG dla nas czyni, w oczach naszych czyni. Jest Pan BOG, coż dáley z tego wnosze? oto wnosze to: jest BOG, nam dobrze; árey dobrze czyniący, idzie zá tym, żeśmy tey iego czynności nam dobroczynnie świádczoney wdzięcznemi byđz powinni. Cyryllus 5. Dec: (o czym Lipsius, wypisuje rzecz taką, ná Świętego Sábe Opáca nápadli rozboynicy, kázá áby ich posilił, jeżeli stárcze nie dafz, (odgrázają Sábie.) zápewnie od nas zginiesz; Stáruszek Sába dał owym zboycóm co miał, to jest dał im coś nie coś korzonkow, y kubek wody: záfileni przez S; Sábe łotrowie, świádczyli mu wdzięczność; nániesli mu ferow, nápoiu róznego, co widząc Święty Sába záwołał, *Heu mihi barbari & efferati homines tam exigui beneficii memores gratiam rependant, & nos quotidie Creatoris bonis fruimur, & sensu plane stupidi nullam ei grati animi significationem exhibemus.* Ah zálu! ciężki zálu! Ludzie dzicy,

N

gru-

gubiancy, pamiętni na miżerną uczynność moję im świadczoną, iáką mi to wdzięcznością nádgradzają; á my obfitą łáską BOGA nášzego codziennie żyjemy, y iáko byśmy bezuważnymi byli, z żadną się wdzięcznością BOGU nie świadczymy. Mamy dowod z tego co widzimy, że BOG iest, mamy y z tego dowod że nam iest dobroczynny, przez siebie, przez wszystkie stworzenia y nád wszystkie stworzenia, á czymże też tę dobroczynność BOGU nádgradzamy? Poganie, żydzi, heretycy, máią to zá nieomylną prawdę że iest Pan BOG, máto to iest dobrzeczyniący ludziom Pan BOG, y zá te iego dobroczynności są BOGU swoimu wdzięcznem; nam prawowiernym Kátolikom świadczy się BOG bárdziej, z wászczą w dárach nádprzyrodzonych, á cóż mu zá to oddaemy? Święci dzisieyfi Apóstołowie Filipie y Jákobie uznáście wielką ku łobie dobroć Pána BOGA wászego, w tym: że was w tey prawdzie umocnił: że Chrystus ná ktoregoście pátrzáli, z ktoryńście żyli, BOG z BOGA, Syn w spólistotny Oycu, wielka to łaska! áleście y wy wielce zá iey odebranie BOGU wászemu wdzięczni świadczyliście się dobroczynnemu ku wam BOGU, y pracami Apóstolskimi, y krwią dla niego przelaną, to iest y robiliście dla BOGA wiele, y cierpieliście dla BOGA wiele: Ciebie Filipie po prácach Apóstolskich pogánitwo kámiéniami utukło. Ciebie Jákobie wáśni brácia twoi Izráelitowie, lubo Cię zá człowieka árcyświętego mieli, zá to żeś im nie przestannie ogłaszał tę prawdę, Chrystus JEZUS ktoregoście zábili, Messyasz prawdziwy: Ciebie Jákobie, pod sam czas Wielkonocny kúiem iáko bydłę zbili y ubili. Apóstołowie świeci, y robiliście dla BOGA wiele, y cierpieliście dla BOGA wiele, przeto ábyście tá y pracę y cierpliwością BOGU wam dobroczynnemu wdzięczność oświadczyli: My doznáemy łásk Pána BOGA nášzego, y w pospolitosci, y w szczególności, á czym że mu ie nádgradzamy? cóż dla BOGA czyniemy? wstániesz ze snu, przeżegnał się, páciorek znowisz, Mszy świętey wystuchasz, y y iużci po twoiey dzienney dla BOGA pracy, ale y ná tę nie káždy się zdobędzie: ma káždy z nas co cierpieć ná stáwie, ná fortunie, ná honorze y mogłoby to z chwałą BOGA swoiego znośić przy zgadzaniu się z Náyświętszą wolą Jego, á iákoż te ciężkości ponosiemy? záchodzą przy tym co z woli Bóżej cierpiemy, mrużenia, przekleństwa, posádzania, otoż násze dla BOGA prace! otoż násze dla BOGA cierpliwości! Pánie JEZU Chryste wyznáemy, żeś iest Bogiem nášzym, wyznáemy y to; żeś iest Bogiem nam dobrze czyniącym, dayże nam łáskę, ákýśmy nią wspomóżeni, przykładem Świętych twoich, w szczególności przykładem dzisieyzych Świętych Apóstołow Filipa,

lipa, y Jákoba, y wiele dla chwały twoiey robili, wiele cierpieł, ábyśmy się przez to, Twoiey ku nam dobroci, wdzięcznem pokazali,  
A M E N.

## K A Z A N I E

Na dzień Znalezienia KRZYŻA S.

*Exaltari oportet Filium Hominis. Joan: 3.*

Potrzeba żeby Syn człowieczy był podwyższony!

**P**AN JEZUS przy swoim Zmartwychwstaniu odprawnie chwalebne zwycięstwo z czarta, z grzechu, z śmierci. Pan JEZUS tryumfnie, á Kościół Kátolicki Chorągwią Krzyża Jego wesolo dnia dzisieyżego wywiiá; Kościół Chorągwią wywiiá, á Kápláni w modlitwach nášzych wołamy. *Vexilla Regis prodeunt, fulget Crucis mysterium.* Tá to Chorągiew pod którą Chrystus szatana pokonał, pokonał grzech, pokonał y śmierć. Mieli to we zwyczajiu bogoboyni tryumfatorowie, iż chorągwie nieprzyiáciotom wydarte, lub oręża ktoremi nieprzyiáciela pokonali, BOGU ná przyznánie, że zá pomocą Jego zwyciężyli, ofiarowali. Y ták Dawid 1. Reg: 21. Miecz ktorym głowę Goliatowi uciął, záwiefil BOGU przy Oltárzu, mamy otym w Xięgach Krolewskich. Jágiello czterdzieści chorągwi zwyciężonym pod Grynwaldem Krzyżákom odebranych, BOGU w Kościele Kátedralnym Krákówkim ofiarował. Jan trzeci, chorągiew Wezyrowi Tureckiemu wydartą pod Wiedniem, ná Wátýkan zástał. Táki czynili bogoboyni tryumfatorowie, oręża ktoremi nieprzyiácioty swoje pokonali BOGU ofiarowali. Toż czyni y Chrystus, przy swoim Zmartwychwstaniu, pokonał czarta, grzech, y piekło: Po Zmartwychwstaniu, nástepnie Jego do Nieba wstápienie, bierze máiący w Niebo wstápić Chrystus wrece Krzyż, áby go zá ofobliwszy zászczyt Oycu Niebieskiemu ofiarował. Jákoż Krzyż; ofobliwszy przed Bogiem, Chrystusowi zászczyt. Jákob Pátryarcha chlubi się, *In baculo transivi Jordanem, & ecce nunc cum duabus turmis regredior.* O kúiu przeszedłem rzekę Jordan, á oto powracam się z dwiema pułkami. Pan JEZUS przy śmierci swoiey przeszedł nie rzekę Jordan, ále morze krwi swoiey, dla rozumnego stworzenia przelancy,

ale iakoż przeszedł to morze krwi swojej, *In bacule transivi*, nie o lasce, nie o kiiu, ale o Krzyżu, o Krzyżu Pan JEZUS przeszedł morze krwi swojej, ale było to że po tym samym Krzyżu powrócił do Nieba, powrócił, ale z dwiema pułkami, z pułkiem Aniołów świętych, bo y ci że wraz z ziemi dachami nie zezwolili ná rebelliją przeciwko BOGU, powinni to Krzyżowi Chrystusowemu; Powraca z pułkiem Oycow Świętych, bo y ci swoje tak od pierworodnego iako od uczynkowego grzechu uwolnienie, powinni temuż Krzyżowi Chrystusowemu: to to nie zaszczyt Chrystusa w Niebie Krzyż? y wielki zaszczyt Krzyż. Ten to jest miecz o którym Izajasz Prorok Cap: 27. *Viscavit Dominus in gladio duro & grande super Leviathan serpentem victum.* Przyciął BOG mieczem ná Leviatana węża pokonanego: Ten miecz zwycięski przed Chrystusem do Nieba w niesiono, tym się Chrystus w dzień sądu swojego zaszczycać będzie, y przed Aniołami, y przed ludźmi, *Tunc parebit signum Filii Hominis.* Krzyż Pana JEZUSA osobliwszy przed Niebem zaszczyt. Dobrzeć, dobrzeć! że przy tryumfach Zmartwychwstałego Chrystusa, Kościół Krzyżem iako Chorągwią ná pociechę Jezusową wywiał. A samegoż tylko Pana JEZUSA Krzyż zaszczyca? zaszczyca y nas Krzyże od BOGA ná nas włożone, á cierpliwie ponoszone.

Kogo Pan Bog kocha, tego krzyżami á ciężkimi obkłada. Abraham, o czym w Xiegach Rodzaju Gen: 22. z rozkazu Bożego prowadzi Izááka, aby go Bogu ná ofiarę zabił, iakże też z nim rozmawia? upieszczenie iako z najmilszym synem. A iakoż przecię? Pyta się Izáák Abraháma, *Pater mi, moy Oycze*, odpowiada Abrahám, *Fili mi* moy Synu; dalej pyta się Izáák, *ubi est victima*, á gdzie dla Pana Boga ofiara? odpowiada Abrahám, *Dominus providebit sibi victimam Fili mi*, opatrzy sobie Pan Bog ofiarę mity Synu. Wyfuchał tak rozmawiających Abraháma z Izáákiem, Ambroży Święty y mowi, *Lib: de Abraham. Filium vocat dum ligat, dum sacrificat, dum ensen vibrat; Pater magis est Pater, dum tentat: filius magis est filius, dum tentatur.* Kochał Abrahám Izááka zawsze, iako tyna, ale nábardziej się wydaie z Oycowskim ku niemu áffektem kiedy go wiąże, kiedy przy stosie stáwia, kiedy miecza ná niego dobywa. Tak Pan Bog czyni z temi których kocha, nie obwiał ich wiedwabię, nie piástwie upieszczenie, wiąże tã y owã biedã: włoży ná ten y ná ten stos, gdzie parno. ma ich zawsze pod kłopotami iako pod mieczem: y to to jest dowod miłości tego Oycá Niebieskiego, ku dziatkom swoim. Mámy w Xiegach Rodzaju rzecz taką Gen: 44. Jozef chce umortyfikować Bráci swoich, y strachu nabawić oto, że go niegdy zprzedali

do Egiptu w niewolę, kazal wory ich nasycać pszenicã, ale kazal oraz puhar srebrny swoy włożyć w wor jednego z nich, aby ich przez to wdał wpo leyzrzenie krádzieży, á co zá tym idzie, wklopot, á wczýżie wor włożyć srebro kazal? *scyphum meum ponite in ore sacci Junioris:* oto kázal srebro włożyć w wor Beniamina, náymłodszego bráćiszka swojego. Trzeba wiedzieć że Jozef tego Beniamina nábardziej kochał, bo jednegoż Oycá, y jedneyże z lóba Mátki brata. Nábardziej Beniamina Jozef kochał, nábardziej przez podeyrzenie krádzieży wdał go w kłopot, y przez to umortyfikował. Tak Pan Bog czyni, miá często zklopotami Poganow, żydow, dyssidentow, ztych Kátolikow; dobrych, pocziwych, kłopotami náwiedza, czemu? bo ich ná innych kocha. Tym wyraźnie Páweł Święty swoich w Chrystusie Synow, á zá dopuszczeniem Bożym zklopotanych cieszył. *Quos DEUS diligit, castigat* Kogo Bog kocha; tego się też ciężką rękã swoiã dotyka. Co to jest tam? Skárzyli się przed Páwłem, do Chrystusa náwroceni Izraelitowie, Páwele ty powiadasz że Pan JEZUS był y jest Bogiem, odpowiedział Páweł prawda: wnosili dalej Izraelitowie, my Chrystusa zá Boga mamy, w niego wierzymy, Jemu biedy násze polecamy, á przecię znami co raz gorzey, á Páwele co ná to? *Quem DEUS diligit, castigat.* Y Pan JEZUS Bogiem, y wyscie prawowierni, jesteście przy tym w kłopotach nie nárzekáycie, tak Pan Bog z swoimi czyni. *Quem DEUS diligit castigat.* Toż o sobie mowi sam Pan Bog, w objáwieniach Jana Apoc: 3. *Ego quos amo, arguo & castigo.* Ja tych których kocham, y potáię przez ztych ludzi, przez ich niecnotliwe izyky, uszczypilwie lzãce, niestawnie obmáwiające, pocziwości uwłoczãce, y roznemi ich dolegliwościami chłostam. *Ego quos amo arguo & castigo.* Tak czyni Pan Bog, iako gospodarz w domu. Ma gospodarz pod swoim dáchem przychodniow, czelãdkę, dziãtki, Przychodniowie, czelãdka, bładzã często, á podobno y grubo, dyssymuluie gospodarz, á dziãtki zá lãda defektom ptaczą pod rozgã, bo to kochane dziãtki. Czyni to Bog z ludźmi, co ogrodowy z drzewem. Stoi wierzba przy płocie, nie godna tylko żeby iã ná stos włożyć, dyssymuluie wierzbie Ogrodowy, á drzewko rodzayne ná kwaterze stojãce okrzestuię ustawicznie. Tak się z Bożemi drzewkami dzieie, ustawicznie ie Pan Bog okrzestuię, ustawicznie im cioty dáie. Wiedzieli Święci Páńscy o tey Pana Boga ku swoim náturze, y przrciwnościami krzyżami cieszyli się zãwzge iako osobliwszemi zaszczytami. Y tak o Apostołach mamy w Dieiach Act: 5. *Ibant à conspectu concilii gaudentes, quoniam digni habiti sunt pro nomine JESU contumeliam pati.* Włoczono Świętych Apostołow po rãtuszach,

lżono, potracono, przyszło y do wyrokow ná śmierć, á ná śmierć y okrutną, y fromotną. Apostołowie się z tego wszystkiego cieszą. A tu rzecz uwagi godna. Piotrowi przyrzekł Pan JEZUS, że miał byđż fundamentem, opoką Kościoła Jego: *Tu es Petrus & super hanc petram aedificabo Ecclesiam*: że miał byđż powszechnym trzody Jezutowey Pasterzem: *Pasce Agnos meos, pasce oves meas*, że miał byđż odźwiernym pokoiow Niebieskich: *Tibi dabo claves Regni Caelorum*, y nie czytamy żeby się z tego Piotr cieszył. Powszechnie Świętym Apostołom przyrzekł Pan JEZUS, że mają wraz z nim sądowe krzesła zaśeść. *Quando Dominus ad judicandum venerit, sedebitis & vos*, y to respekt; nie czytamy żeby się z tego Apostołowie cieszyli. Dał im Chrystus wręce cuda, to jest uzdrowienie chorych, ulżenie kálekow, wskrzeszenie umarłych, á cieszyliśz się z tego? nie. Ze ich po Rátuszach włożono, po katuszach wieziono, ná śmierć skázywano, z tego się cieszą, tym się zaśzczycają iáko respektem nád wszystkie inne fobie od BOGA świadczone respektu. *Ibant à conspectu concilii gaudentes, quoniam digni sunt pro Nomine JESU contumeliam pati.* Jan Duszą w Niebo wzięty, widział tłumy Świętych nieprzeliczone Apocap: 7. *Vidi turbam magnam, quam dinumerare nemo poterat, Amicli stolis albis & palma, in manibus eorum.* Stroy tych Świętych, ná grzbiecie bistory, á w rękach palmy. Co to zá ludzie pyta się Jan Święty. Odpowiedziano Jánowi. *Hi sunt qui venerunt ex magna tribulatione.* To ktore widzisz Janie woysko, Krzyżacy to! Krzyżacy! Krzyże álbo dobrowolnie ná ramię brane, álbo od BOGA włożone á cierpliwie zniesione, te ich to w Niebie y w bistory postroity, y palmy im w ręce iáko osobliwe zaśzczycy dáty: *Venerunt ex tribulatione.* To się w Niebie niezászczycają urodzeniem? nie. Widział Jan Koronatow, á coż też z Koronami robili? *Mittentes Coronas suas ante thronum*, rzucali ie pod nogi siedzącemu ná tronie: to co dla BOGA ucierpiłz, co od BOGA ná ciebie przepuszczającego cierpliwie zniesiesz, to twoy w Niebie zaśzczycyt. Stuchajcie co do smoi h mowi Páweł. Galat: C. 14. *Nos oportet gloriari in Cruce Domini nostri JESU Christi.* Niechay się poganie, żydzi, ludzie máto co o BOGU trzymający, niechay się zaśzczycają urodzeniem, godnościami, fortunami, my prawowierni, chlubić się powinniśmy Krzyżem Chrystulowym, y nárzemi krzyżami. Tenże Páweł pisze do Koryntczykow: 1. Cor: 1. *Verbum Crucis pereuntibus quidem stultitia est.* Ci ktorzy o BOGA, o zbáwienie duszy nie dbają, niechay się ná krzyże skarża, niechay się krzyżami brzydza, w krzyżach fobie tesknją. *Iis autem qui salvi fiunt, (id est nobis,) DEI virtus est.* Nam

zaś (mowi Páweł) Chrześcianinom, ktorzy chcemy BOGA widzieć, z Bogiem się cieszyć, kłopoty, gryzoty, przeciwności, krzyże, powinny byđż pociechą, bo nám będą wiecznym przed Bogiem zaśzczycem. Pisze Niceforus: Kozroes Krol Persow, wysłał Posły swoie do Maurycyusza Cesarza wschodniego, ci ná czołach swoich mieli wypiątnowane krzyże. Pyta ich Cesarz, zácoście czoła wasze temi krzyżami náznaczyli? odpowiedzieli: Cesarzu byto u nas ciężkie powietrze, z porády ludzi pobożnych częstómy ná siebie znak Krzyża kładli, y powietrze nam nie szkodziło, otoż z wdzięczności ku Krzyżowi, ná czołach nászych te ktore widzisz Krzyże, kázaliśmy wypiątnować. Wieleśmy, y ówsem wszystko zbáwienie násze Krzyżowi Chrystulowemu powinni, áleśmy wiele powinni y krzyżom nászym, ktore álbo ná ciele zchorzátym, álbo ná zkłopotány duszy nosimy, czemu? Stuchajcie iáko te krzyże záleca Páweł. *Cum infirmor tunc potens sum.* Já kiedym w kłopotcie, w biedzie, w nędzy, flowem kiedy ná krzyże choruję; w ten czas pokusom wszystkim, iáko wroblom tby urywam, *tunc potens sum.* To też to Páweł miał swoje krzyże? miał y wielkie y wiele ich, oto ie wylicza w liście swoim do Koryntczykow: 1. Cor: 11. *Ter virgis caesus sum, semel lapidatus, ter naufragium feci, in laboribus, in carceribus, in plagis supra modum, in mortibus frequenter.* Mnie mowi Páweł rozgami cięto á nie raz, kámienniami tłuczono, więziono: á nárzekasz ná to Páweł? nie, oto się chlubi. Te mnie to krzyże, te y ná duszy przeciwko wszelkim pokusom zmocniły. *Cum infirmor tunc potens sum*, temi się y przed Bogiem zaśzczycam: *qua infirmitatis sunt mea, gloriabor.* To y znami krzyże czynią. *Cum infirmor tunc potens sum.* Stráćites fortunę, honor, sławę, krzyż to, ále pokusa, dumy, wyniofności: pokusa zbytów w jedzeniu, w nápoiu, álbo przystępu do ciebie nie ma, álbo iá tátwo pokonasz. *Cum infirmor, potens sum.* Utráćites zdrowie, siły, ustáwicznie kwękasz, sękasz, krzyż to: *Cum infirmor, potens sum*, ále pokusa do rozpusty, jdo swywoli, do cieleśności námawiająca, álbo do ciebie przystępu nie ma, álbo iá tátwo pokonasz. Y złe to krzyże: dobre, á nádewszystko temi się krzyżami, przed Bogiem zaśzczycac będącisz. Co to jest po wieżach Kościelnych, po Koronach Krolewskich, po drogach wystawiają Krzyże. Herby to, znaki, zaśzczycy Chrześciańskie krzyże. Temi się y przed Bogiem zaśzczycamy, y zaśzczycac będziemy.

Kończe. Mowi o tobie Pan JEZUS: *Ego si exaltatus fuero, omnia traham ad me.* Joan: 8. Já skoro podwyższon będę, wszystkich do siebie pociągnę, á iakże to Pan JEZUS wszystkich do siebie pociągnie? przykładem przy-

kladem! w czymże to? Pan JEZUS y rękami y nogami pozwolił się do Krzyża przybić, na coż? abyśmy się y my od Krzyża nie rwali, od Krzyża nie odrywali: czemu? Już te czasy minęły, kiedy Krzyże, były kátownią totrowską: Dent: 21. *Maledictus qui pendet in ligno*, Po Chryście: *Benedictum lignum per quod sit iustitia Sap. 14.* Już Krzyże święte, już zbawienne, już Chrześcijaństwa zaszczycy, Już Krzyże, Krzyże święte, zbawienne. Nie odrywamyż się od nich, przez owe niecierpliwości, á czy o mnie BOG zapamięta, bo dajem skonać. Po Chryście już Krzyże święte, już osobliwsze Chrześcijaństwa zaszczycy, do nich się ludzie świątobliwi obiema rękami rwali. Świętan od Krzyża, zwykł się często do BOGA modlić: *Da Domine pati & contemni pro te.* Day Panie ábym za ciebie wiele cierpieć, za ciebie być u innych w pogardzie. Błogosławiony Godefrid Zakonu Premonstratskiego BOGU się modlił niechayże mnie Panie iáko wytartą miotkę w piec wrzuca. Słowem życzył sobie Godefridus, áby był ztartym y wytartym na wszystkich sukcesach y powodzeniach to jest: áby na Krzyżu umierał. Już to po Chryście Krzyże, święte Krzyże: nie háńba, ále zaszczycy Krzyże: *Benedictum lignum per quod sit iustitia.* Nie zwieymyż się z Krzyża, nie odrywamy się od Krzyża: á rzekłszy prawdę, nie trudno każdemu o Krzyże, y ciężkie, y różne Krzyże: y ták zdrowie słabe, ustawiczna choroba, to Krzyż: trzeba by chleba wiecey, á trudno się go dorobić, to Krzyż: języki uszczypliwe, sławie poczciwości uwłoczające, bá y znacznie szkodzące, to Krzyż. Takie Krzyże Pan JEZUS ponosił; takich sobie Święci życzyli: tákimi się z Páwłem zaszczycali: *Gloriabor in Cruce Domini nostri JESU Christi.* Galat 6. Krzyż Jezusow, to moy herb, to moy szlachetnego Apostoła zaszczycy. Krolowie na Koronach Krzyże noszą, na dowod: że y Krolowkie fortuny mają swoje Krzyże; postáremyż te Krzyże u Krolow nie pod nogami, ále y nád głową y nád Koroną; to jest: wysoko postáwione iáko pierwsze zaszczycy: ponížszym ná reflexyá: ná twoiey fortunce, ná twoim zdrowiu, ná twoim honoru, wysławił Pan BOG Krzyż, nie zrzucayże Krzyża tego przez niecierpliwosc, niech u ciebie Krzyż goruie, przez westchnienia do BOGA: *dupusciteś ná mnie Boże moy Krzyż,* niech będzie święte Imię Twoje błogosławione. W ten to sposob Krzyże ná nas od BOGA dopuszczzone, będą nam przed BOGIEM zaszczycem. Dopomóż nam do tego Panie JEZU Ukrzyżowany.

A M E N.

KA-



## K A Z A N I E

Ná Święto Świętego STANISŁAWA  
Biskupa Krakowskiego.

*Ego sum Pastor Bonus Joan: 15.*  
Jam jest Pasterz dobry.

**U**Rząd Pasterski, Káplański w śtymie u BOGA y ludzi wyfokiey. To słowo Xiądz, w Słowiańskim ięzyku jedno co Xiądz: Páński, Xiążcy honor wokacya Káplańska. Roskáznie Jan BOG Moyżeszowi Exod: 28. Aby sprawił szatę ná Aárona Arcykáptana, między innemi tey szaty bogatemi ozdobami, rozkáznie: áby u kraiu przy nogách u niey powiesił złote iábłuszka; ná coż to? Wiecie dobrze, Krolowie, Monar: howie, ná znak náywyżzey godności, złote iáblika biorą w ręce. U Krolow złote iábłuszka w sękach, u Aárona przy stopie; BOG pokázal: Káplaństa o ieszcze od samych Krolow godnieyże, po tym depce, czym się ich náywyższe godności chlubią. Mawiał o sobie Ferdynand wtory Cezarz, gdybym się w raz zpodkát y z Aniotem y z Káptánem, w przodnym się poktonił Káptánowi, toż dopiero Aniotowi, wyfoki u ludzi urząd Káplański, wyfoki y u Pána BOGA. Urodził się Pan JEZUS, przysli do niego pástuszkowie, przysli y Krolowie: nie Pan JEZUS do Krolow przyszedł, ále Krolowie do Pána JEZUSA; do Symeona zaś Káptana o czym mamy w Ewangeliu Luc: 2. Sam Pan JEZUS do Kosciola Sálomonowego przyszedł, y ná ręce iego dał się złożyć. Idzie po dzisdzień Pan JEZUS ná ręce Káplańskie, idzie z Nieba ná ziemię pod ołobá chleba, ná jedno y drugie słowo; Ten Pan ták wielki, sługom swoim Káptanom postuszny, powolny. Rzecz czytam w żywocie Świętego Salezego tákową Lib 4. Temu Świętemu Biskupowi obiedzajacemu swoje Dyecezyá, staruszek Káptan świątobliwy w rozmowach świątobliwych zwierzył się tego: mam tę od BOGA łáskę: Aniot stoz podzisdzień zemną towarzysko życie, z tą różnicą: kiedym był

O

czło-

człowiekiem świeckim, Anioł przedemną chodzi; skorom Káptanem zostat; iuż Anioł za mną chodzi. Má stymę u ludzi, u BOGA, u Aniołow stan Káptaniski, ále ma y pracą. Mowi w Ewangelii Pan JEZUS do Apostołów Matt: 5. *Vos estis sal terrae*, Wy iestście solą ziemi; nie kánarem, nie stodyczą, nie przyjemnością, ále solą bydź potrzeba: w pocie pracowitego czoła, około zbawienia dusz ludzkich iák w rosóle zostáwać Káptánowi: *Vos estis sal terrae*. Języki ludzkie, obserwy, censury, obligacye, zábawy wedle stánu Duchownego ciężkie, sol, to sol, ná ktorą się zmarszczyć nie raz przyidzie. Krol y Prorok Dawid záščzyca náwyższego Pásterza Psál: 120. *Non dormitabit, neq; dormiet qui custodit Israël*. Nie záspi Pásterz Izraelski ba y nász, Pan y BOG nász: ktorým straž powierza Izraela, to iest straž duř kwią Jezusową odkupionych, tym nie leżec, nie spoczywać, nie zášypiac, ále w ustáwiczney pracy bydź potrzeba. Ták byt Páweł Świety ktory się z tym oświádeca ná przykiad násladowcom Apostolskiego życia: *In laboribus plurimis, in vigiliis multis, in jejuniis*. Já Páweł około duř mnie od BOGA powierzonych, á cisto udyszate, zrobiaće posilam umartwieniem y postem. Tákí byt y dzisieyzy Biskup Świety Stanisław; byt Káptanem Świtym, byt y Biskupem pracowitym, byt we wřzyskim Pásterzem dobrym. Míta to Insulata Krákowskiego pochwała, byt Stanisław Świety, y niewinną Chrystusową owieczką, y pracowitym trzody Jego Pásterzem.

Między zlemi bydź dobrym trudność wielka, bydź ná wodzie á nie zmáczac się, bydź w ogniu á nie sparzyć się, otrzec się o smotę á nie skalac się, rzecz niepodobna. Ták: zostáwać między ludźmi bezbożnemi, á przecieć się Pana BOGA trzymac, trudna bárdzo trudna: Rzadkiř to Heli, między ladaco synami pobożny Ociec; rzadki Moyżesz ná dworze rozwiozłym Faráona, pocziwy, rzadki Job między pogaństwem BOGA chwalący. W morzu stonym nie znáydzieř kropelki stodkiewy wody, y owřzem wody stodkie, ktore się pełnemi rzekámi w morze leią, w tymże morzu stonieią. Saturnus Planeta ognisty, przecieć zimny, przyczynę tego dáie Augustyn Świety. *Consortio Cali aquei ignescit*, że nie odległy od Nieba wodnego, z siebie zimnego, y on teř po częsci ziębnieie, tylko *ignescit* coř nie coř ma w sobie ognia. Ták się w ludziach dzieie; daymy to że goreieř prágnieniem więkřzey á więkřzey miłoś i BOGA y bliźniego, więkřzey á więkřzey doskonałości Chrześciańskiewy, wday ieno się w rzecz z temi, uktrych to lod w sercu, y ty w krotce ná zápałach twoich świtych Chrześciańskich zlodowacieieř. Arseniuř wielki człowiek ná dworze Arkadyuřa Cesarza; przechodzi się po

Pán-

Pánřkich pokoiach, w tym ustyszzy glos, *Arseni fuge homines*, Arseni uciekay od ludzi, czemuř to? ustyszzyř co nic potym, obáčzyř co nic potym, będa do ztego powaby, y ze zlych przykiadów chwicy się serca mowa rozwiozła, podobać się; będa y bespieczne nie wedle BOGA obyćziaie, poydzieř zá drugiemi y zginieř. *Arseni fuge homines*. Modli się BOGU Dawid Psál: 11. *Salvum me fac Domine, quoniam defecit Sanctus*. Pánie zmituy się, gdzie kolwiek się óbroceř, ludzie ladaco, niecnotliwi, bezbożni, *defecit Sanctus*, bać się potrzeba, żeby záraza y mnie nieruřyla: Pánie rátoy: *Domine salvum me fac*. Jozef Bráci do siebie w Egypcie przychodniom, daie taką przestrogę, podćcie do Fáraona, będzie was Krol pytat czym się bawicie, iákí walř życia řpofob, powiedczieř: *Viri pastores sumus*, Mořci Krolu nářza zábawa z kiieim zá bydłem. Coř to w tym miał Jozef zá sekret? o to go sam wyiáwia, *Ut habitare possitis in terra Gessen, quia detestantur Aegyptij omnes pastores ovium*. Krol ná mnie tářkaw, wyřcie bracia moi, weźmie iednych ná urředy dworskíe, innych ná urředy miast, Prowincyi, dá řzarze innym wořkowe, wředzie zle, ludzie ladaco, pogańřwo: Porzucicie Pána BOGA, zepsuiecie się, skoro Fárao ustyszzy żeřcie Pánřřzkowie, tákiemi się Egypcyanie brzydzą, ódeřle was do ziemi Gessen, w pola puste, łami tylko z sobą, z Bogiem, z cnotą mieszkać będziecie. Wielka cnota mowi Bernard S. Epist: 24. ad Hug: *Inter malos bonum esse: magna virtutis, quia magna difficultatis est*. Wielka cnota, bo trudność nie mała, ze zlemi mieszkać, y cnořy z serca nie rugowac, á podobnař to? podobna, y że ták zá czętem miáto bydź, doyrat Izáiař Prorok Iřaie Cap: 65. *Leo & Agnus, pascentur simul*, Przyidą czářy mowi Prorok, kiedy Lew y Báraneř wraz się z sobą pař będa, to to ten Báraneř przy Lwie nie řdzieie Proroku S. *pascentur simul*, nie: Lew Lwem, Báraneř Bárankiem. Stanisław Świety, byt owieczką Chrystusową w porřodku famey dzikořci, niewinna: Urodził się Stanisław zá czásow Xiążęcia Mieciřawa, z Oyca Wieliřawa, z Mátki Bogny, z Rodzicow řláchetnych, urodził się nie w domu, nie ná pokoiach, ále w řczerym polu, ták ná owieczkę náleřáto. Okrřzony zwyczáiem Kátolickim, wziat ná Duřę tářkę pořwiecaiącą, to iest ceřę owieczki Chrystusowej: owieczki niewinney; po tey ceře, *Cognosco oves meas*, znał się Pásterz Niebieski do Stanisława, iák do owieczki řwoiey, *& cognoscunt me mea*, znał się y Stanisław do Chrystuřa iák do Pásterza řwoiego, *Cognosco oves meas & cognoscunt me mea*. A řtráćie Stanisław tářkę ná Krzcie řwitym wzięt? to iest ceřę owieczki Chrystusowej? Powiada Dtugofz: *Innocentiam in Baptismo susceptam conservavit usq; ad mor-*



tem nie stracił nigdy. Poszedłszy w lata dány do Gniezna, gdzie ná ten czas młodzi Szláchetná ná náuki dávalo: były tam kozłeta párkany pocziwości przeskákujące, á Stánistaw uczyniłże kiedy salt tam, gdzie niewinnemu nie náleży? Stánistaw iáko owieczka Chrystulowa, owieczka bez rogów swywoli, ptochości, nie zá kozietkámí, nie! ále zá Bárankiem Niebieskim skromnością obyczaiów, modlitwa, uktádnością nábozeństwa chodził. Z Gniezna zwyczajnie Pánięta Polskie, miásto ięzyka Fráncuskiego, powrácaią często z Fráncuzczyzná; miásto polityki, przywożą często Máchiáwela, Mázaryniego; miásto obyczaiów, komplementa pfe. á Stánistaw iáko się powrocit? iáko niewinnym poiáchał, tak obráwtzy się w náukę stánowi Duchownemu náleżyta, (bo do stánu Duchownego miał powotanie) powrocit się niewinnym; poszło zá tym: że go Lambertus Biskup Krákowski ná Káptaństwo poświęcił, á potym mu urząd Káznodzięyski, przy Krákowskię Kátedrze zlecił. W obiáwieniach swoich Ján Święty przy Báranku widział Xięgę, y ustyłzał głos: *Dignus est Agnus accipere librum.* Godzien ten Báránek wziąć przed się tę Xięgę. Położył Lambertus przed Stánistawem świeżo ná Káptaństwo poświęconym, położył Xięgę Świętey Ewangelii, tego będąc zdania: á kto godniey tę Xięgę otworzy iáko Báránek? *Dignus est Agnus accipere librum.* á kto zyczliwiey innych do trzody y do owczárnie Chrystulowey písmem y Ewangelią náganiać, y náprowadzać będzie iáko niewinna Chrystulowa owieczka, Stánistaw? Pory Stánistaw Święty był owieczką, á niewinną owieczką Chrystulowá, przypátrzymy się dáley, iáko był Pásterzem dobrym trzody Chrystulowey.

Pan JEZUS w dzisieyszey Ewangelii zázczycájąc się że jest dobrym Pásterzem. *Ego sum Pastor bonus,* dowod Pásterstwa dobrego dáie. *Bonus Pastor animam suam dat, pro ovibus suis.* Dobry Pásterz dáie Duszę swoie, zá owce swoie. Ze Stánistaw S. miał byđz dobrym Pásterzem, wydało się to przy Jego ná Biskupstwo wybrániu. Piše Długosł: Skoro po śmierci Lamberta wolnemi Dyecelanów głosami był wybrány ná Biskupstwo Stánistaw, lud wołał. *Felicem populum, felicem civitatem, felicem Ecclesiam, tam inclyto Pastore, & celebrem tam insigni & glorioso Sacerdote.* Szczęśliwy Kościół, szczęśliwe miásto, szczęśliwy lud, ktoremu się tak Święty Biskup, tak godny Káptán dostał. Co sobie wszystkie stány o Stánistawie rokowały; to w dobrym, w árcydobrym Biskupie miáły. Był dobrym Pásterzem, bo był takim, iákim był Chrystus, y iákim wedle opisania Chrystulowego, byđz powinien káždy Biskup. *Bonus Pastor animam suam dat, pro ovibus suis.* Dobry Pásterz (mowi Chrystus) dáie Duszę swoie, zá owce swoie. Pytam się co to

jest

jest Dusza, jest Duch z rozumu y z woli złożony. Pásterz ten jest dobry, który owieczkom swoim dáie rozum y wolá; dáie zá rozum, kiedy sobie powierzonych uczy o co się máją stárac, czego się máją warowác: dáie wolá, kiedy owieczkom swoim dobrze chce, á skutecznie chce, to jest dobrze czyni. Taki był Chrystus: co do rozumu, náuczał swoich wiernych doskonałości, Chrześciánstwa y Nieba godney, *Erat docens in Synagoga;* y ta Chrystulá Zbáwiciela nášzego powłzechnego Pásterza zábáwa. *Dat Pan JEZUS* swoim y wolá, dobrze im chciał á skutecznie chciał, to jest dobrze im czynił: *Pertransibat benefaciendo.* Zá przykádem Chrystulowym idąc, takim był Pásterzem y Stánistaw Święty: *Bonus Pastor dat animam suam.* Służył Stánistaw owieczkom swoim, rozumem. Náuczył ich czego się strzedz, co zbáwiennie czynić mieli; náuczał ná Kázániach, ná Kátechizmach. Z Káznodzięystwa wzięty ná Biskupstwo, nie przeštał byđz Káznodzięią. *Past,* karmił, rozumem wytokim powiezóną sobie trzodę: *Bonus Pastor animam suam dat ovibus.* Stánistaw S. dáł owieczkom swoim y wolá. Dobrze im czynił, co do fortuny. Dziedziczná fortunę rozdał ná ubogie. Dochody Biskupie wedle praw Kościelnych, ná trzy części podzielił. Część ná Kościoty, część ná ubogie, część ná swoje potrzeby obrócił. Czynił owieczkom swoim co do zdrowia. Ráchuiá Kronikarze Polscy więcey nád trzy stá, których Stánistaw, to z toża smiertelnego, to z grobu poddzwignął. Długosł piše w Legendach swoich: O tym wátpliwosci nie mász, że ten Święty więcey niżeli stó, to zá życia, to po śmierci, z smiertelney choroby podzwignął. Tak to Stánistaw Święty trzodę swoię *past* rozumem, *past* y wolá, to jest *past* Duszą całą swoią. *Bonus Pastor dat animam suam.* Náostaték idąc zá przykádem Chrystulowym, dáł zá owieczki swoje życie. Wiádoma historya: Bolestaw Smiaty, po wielu zwycięstwach nád Xiążętami Ruskiemi, y Kiiowskimi odebranych, iáko to w szczęściu bywa, udat się ná iáwne niewłtydy, ná cudzołóstwa, ná grzechy bezece, byto to z pogorszeniem cátey Polski, á zá tym z pogorszeniem y trzody Stánistawowi porzuconey. Ná te excessa milczal Prymas, milczeli y inni Biskupi, Jeden Stánistaw zá wszystkich iáko Jan ná Heroda nástąpił. *Non licet,* Pánie niegodzi się ábys BOGU iego bógostáwienstwa niecnotami płacił. *Non licet,* niegodzi się ábys to y to, ty wiedz co wie y cáta Polka, z pogorszeniem poddanych czynił. *Non licet,* ná te pioruny záchmurzył się Bolestaw, y tak náfádził ná niego Synów Piotra Szláhcica, ktorzy mu záдали, że máietność po dziedzien Piotrowin názwáná nieustuznym právem trzyma. Święty Biskup wzięwszy BOGA ná pomoc, przyrzekł stáwie zmártęgo Piotra ná świadectwo, iáko po-

Oj

mie-

mienioną majątność należycie zapłacić, co y po trzech dniach modlitwy uczynił, z podziwieniem y Krolestwa, y całego potym świata. Po tey napaści w ten sposób od siebie odpędzoney, nieprzesłał ten wielki Staniśław, iako niegdy wielki Jan, ná Bolesława grzesznego wołać *Non licet*, Pánie niegodzi się. Trápił Krol pokrewnych Staniślawów ná Krola Staniślaw wołać *non licet*: odgrzązał śmiercią Staniślawowi Bolesław? Staniślaw wołał *non licet*. Do tego przyszło, Krol rozkázawszy swoim áby Staniślaw zabił, wpadli w Kościół z orężem ná śmierć Świętego Biskupa, ále w samym do Kościoła wstąpieniu zdrętwieli, o czym spráwiony Bolesław sam w ołobie swoiey poszedł, y Pásterza swojego przy samym Ołtarzu okrutnie zabił. Y ták życiem swoim zá BOGA, enotą zá owieczki, áby nie były pogorszony y niecnotami Krolewskimi, y iego Pásterką dyssymulacją, práce swoje, Biskupie Staniślaw iako dobry Pásterz zakończył. Z czego mamy, Staniślaw Święty był y owieczką Chrystusową, życia niewinnością, ále był y dobrym trzody Chrystusowej Pásterzem, pracowitością Biskupią.

Kończę. Roku tyśiącnego czterechsetnego sześćdziesiątego wtorego. W publiczney processyi niesiono Święte Relikwie Świętych Páńskich, między innymi niesiono y Głowę Świętego Staniśława. Rzecz dziwna, Głowa Świętego Staniśława z pocita się. Staniśławie Święty, zá żywota robites wiele ná dobro Rodakow twoich Polakow; pocites się zá dobro Oyczyny y po śmierci. Zniósł Wojsko Krzyżackie Jágiello Polski, Kirysnika sto dwadzieścia tysięcy. Pod czas bătălii widziany był ná powietrzu Staniślaw Święty, Pástoratem grożący Krzyżackim Pulkom, Staniślaw Krzyżakom groził, á Polacy zabiáli. Pádło ná plácu nieprzyacielskiego Woyska sześćdziesiąt tysięcy, á inni w rozsypkę posli. Pocites się Święty Staniśławie y nászych czasow, zá dobro nászey Korony przed Bogiem, wygániaiac nieprzyacioty z Polski, y rózne nieszczęścia. Nie dawno temu, byli w Polścze Swedzi iuż ich nie mász; Moskwa, Kozacy, Kálmucy, iuż ich nie mász; któż to te Narody z gránic nászych powygániał? násze sity y odwági? nie: był mor ná ludzi, y ná bydło, był głód, były niesnáski y kłotnie domowe, iuż spokojno, y zdrowo, mamy, ehlebá z gębę. Ktoż do tego dopomogł? Święci Pátronowie nási, między nimi Pryncypał Staniślaw Święty. Stála się rzecz w roku tyśiącym siedmsetnym ósmym. Zyd pod Piotrowinem przeprawiając się przez Wisłę, záto-mał się na łódzie, wpadł, y przez dwie godziny w wodzie zostając do przerebli doszedł, y ztámtąd rekę ukazawszy wydzwigniony. Pytány iákimby sposobem, y w wodzie ták dtugo żyw zostáwał, y do przerebli przyszedł. Od-

powie-

powiedział: człowiek iákis po Biskupiu ubrany, w zimney wodzie mnie ogrzewał, ábym się nie zalał bronil, y do przerebli mnie zaprowadził, y byto mu to okázyá że się w Krákovie pod moie ná ten czas w Krákovie mieszkanie okrzyk. Mniemanie pospolite byto, że to był S. Staniślaw ofobliwszy Pátron támeicznego mieysca, ná którym go Pan BOG cudownym wskrzeszeniem Piotra, niegdy wstawil. Staniśławie Święty! bytes iáskawy ná niewiernego żyda: dajes mu życie, y zbawienie przez uproszone u BOGA uznanie práwdziwey wiary, bądźże y na nás wierne Chrystusowe iáskawy. Ow zabrał w ciężkie grzechy, ow y w nátoży, po ugęszczony obrázie Bozey: ciężko mu wynisć; poday rekę y temu, y temu Pásterzu Dobry! Ofobliwie iezeliby Polska była kiedy w niedobrey toni, trzoda to twoia Pásterzu Święty, przybądźże iey ná pomoc, y pokaz: zes po dziś dzień Pásterzem dobrym, A M E N.

## K A Z A N I E

Ná W Niebowstąpienie Páńskie

*Dominus JESUS assumptus est in Cælum. Marci 16.*

Pan JEZUS wstąpił do Nieba.

**R**Ożni Cesarze, Krolowie, Wodzowie, po záwoiowaných Páństwach, národach, woyskach, rózne zwycięstwa odprawowali. Juliusz Cesarz czterema Stoniami ciągniony wieźdzał ná Kápitolium Rzymskie: Szedł przed nim Senat Rzymski, ná koro zwycięskie putki, zá wozem brząkajúce káydami záwoiowane nárocy. Antonius wódz Rzymskiego woyska; czterema lwami ciągniony; Aureliana, Jelenie prowadzily. Rueus Angielczyk pisze: w oczach moich mowi wyprawiał ná woynę wielki Mogol, Monárcha Indyjski Syna swojego z okázalostí, ták: wielbądow bez liczby szło przed nim, Stoniow sześćset, dzieśieć tysięcy szlachty iáchalo przed nim, złotem y kleynotami stónca blask tłumiących; koń, ozdoby iego, y száty Krolewica, szacunku nie miały; szabla bułat, pochwy kleynotami cale sadzone; dáley ná mil cztery ktoremi iáchal, ná lud pátrzájący, y zástepujúcy iádácemu, złoto y srebro rzucano. Tá k ná woynę

woynę syn pomienionego Monarchy okazał wyieżdżał! co rozumiecie z ią-  
ką go tam okazałością po odprawioney wojnie, po zwyciężonym nieprzy-  
iacielu przyjmowano! Podźmy do Pisma. 3. Reg: 8. Sólomon, Arkę Pánfka  
mającą w sobie táblíce prawem Bożym przez samego BOGA zápisane pro-  
wadzi do Kościoła który zbudował: á z iákąż uroczyłością? *Convenit ad  
Regem Salomonem universus Isráel*, Zeszli się zá rozkázem Krolewskim, Xią-  
żęta, Pánowie, wybor cátego Izraela, sli Lewitowie, ktorých byto okolo trzy-  
dziesiu tysięcy przed Arką Sólomon z czołem Izraela, bito ná koło bárány,  
woły, práłwa BOGU na ofiárę, á bito bez liczby, *Immolabant oves & boves  
absq; estimatione & numero*, Coż mowić o muzykach y odgłosach, przy  
ktorých Arkę prowadzono? co o ozdobach ulic, ktorými prowadzono co  
o wspaniałości Kościoła, w ktorým Arkę złożono? wszystko to byto po Sólomo-  
nowemu, wszystko ná záščzyty y mądrego y bogátego nád wszystkie swego wie-  
ku Pány swiáta, Sólomona. Z taką to okazałością Arkę, z takými iákościé  
stylzeli ozdobami, ludzie níkczeni, swoje tryumfy po zniesionych woj-  
skach, po záwoiowanych národach, odprawiali! A Pan JEZUS po záwoi-  
wanym świecie przez pogardę fortuny y honoru, po záwoiowanym cieie  
przez umartwienie wszystkiey zmyślności, po záwoiowanej śmierci, przez  
swoie Zmartwychwstanie (główni to Nieprzyjaciele, przez níkogo do tych  
czas nie pokonáni) z iákąż też okazałością iákó zwycięzca nád innych kto-  
rych kiedy stóńce widziáto, z iákąż mowię okazałością z ziemi do Nieba  
idzie przy swoim w Niebowstąpieniu? Ułyszycie BOGU ná chwátę, nám ná  
zbáwienną pociechę,

Jákub Pátryárcha mając się z ziemi Dufzą przenieść do Nieba Gen:  
44. záwołał dwunástu synów swoich, po co? *Congregemini ut annuntiem vo-  
bis, qua sunt ventura vobis*. Powiedział káždemu co musie zdato: á dáley  
co? *Benedixitq; singulis*, pobłogostawil káždemu w szczególności. Coś po-  
dobnego Pan JEZUS uczynil mając w Niebo wstąpić, iákó mamy w Ewan-  
gelii. Przyšzedł do bedacych pospołu Apostołów, *Recumbentibus unde-  
cim Apostolis apparuit*, táie ich, że ieszcze w nich nie żywa o iego Zmar-  
twychwstaniu wiara: *Exprobravit incredulitatem eorum*; upomina dáley: *Eun-  
tes predicare Evangelium*: Nie siedźcie mi ná iednym mieyscu, w iednym  
kú je ziemi, pódcie ná cały świat, opowiadaycie národóm, ktom Já iesť,  
zákadem ná świat y po co przyšzedł, iákóm się národził, iákóm żył, iákóm  
ná ostátek y zá kogo umarł. Dáley, błogostawil Pan JEZUS wszystkim A-  
postolóm w póspolitosci: *In Nomine meo Demonia ejicient, linguis loquentur*  
novis,

*novis, serpentes tollent, & si mortiferum quid biberint, non eis nocebit*. Má-  
cie to ode mnie błogostawieństwo Apostołowie, diabełstwo z ciá ludzkich  
wyganiać bedziecie, ięzykami nowemi wam do tych czas niewiadomemi gá-  
dac bedziecie, nie będą wam szkodziły áni gádziny, áni zádné iády. Błó-  
gostawil Pan JEZUS idący do Nieba, káždemu z Apostołów w szczególności,  
błogostawil Piotrowi do Krzyża, Páwtowi pod miecz, Jánowi do Oleiu, Szy-  
monowi do pily. Bártłomiejowi áby nie farknął, kiedy go zškory odzierać  
będą. Obrocil się bez wátpienia do Piotra, y ponowil co mu dáwno przed  
śmiercią zlecił. *Super te edificabo Ecclesiam* Piérze tys fundament Ko-  
ścioła moiego, tys moim Námiełtnikiem. Miei ná báczeniu y Apostołstwo,  
y wszystkie powszechnie wiernych moich. Przydał y to ná iego pociechę.  
*Ego oravi pro te, ut non deficiat fides tua*. Piérze modliłem się iá do Oyca  
zá ciebie, áby wiara twoja nie ustáwała nigdy. *Et postquam locutus est, as-  
sumptus est in Cælum*. To skończywszy Pan JEZUS do Apostołów, idzie ná  
gorę Oliwną, tak od oliwnego drzewa názwana tá góra, wisiáta nád Ierozo-  
limą przeciwko gorze Káłwaryjskiej gdzie Pan JEZUS ukrzyżowany. A  
samże Pan JEZUS ná té gorę oliwną poszedł? nie sam. W Xiegach Kro-  
lewskich mamy 4. Reg: 2. *Ascendit Elias per turbinem in Cælum*. Eliaz  
wiatrem gwałtownym w Niebo porwany. A któż był przy tym wzięciu w  
Niebo Eliaz? Elizeusz sam tylko. Ná gorze z ktorey wstępowal Pán JEZUS  
w Niebo byta Náyswiétsza MARYA, byli Apostołowie wszyscy. *Videntibus  
illis elevatus est*; byli Święci Aniołowie. A siáasz Świętych Aniołów byto?  
Lukasz Swiety w dzieiach Apostolskich powiada, że dway tylko. *Ecce duo  
viri asciterunt in vestibus albis*. Dawid záś powiada Pśal: 67. Tyfiące ty-  
fiácow Świętych Aniołów oroczyły ná koło májacego do Nieba wstępowac  
Pána JEZUSA. *Ascendisti in altum, captivam cepisti captivitatem, currus  
DEI decem millium multiplex millia latantium*. A zegnáta kto májacego  
isc w Niebo Pána JEZUSA? zegnáta iedna zá wszystkie Náyswiétsza MA-  
RYA, iákó kochajúca Mátká náymilszego Syna, zegnáta tak iákó niegdy  
mátka Tobiasza młodszego w cudze kráie idącego: Tob: 10. *Heu! heu fili  
mi, ut quid te misimus peregrinari lumen oculorum nostrorum, solatium vita,  
spem posteritatis nostrae*. Y także nas opuśczaasz náymilszy synu, światło  
oczú nászych, pociecho zycia nászego. A Pan JEZUS co ná to? ponowil  
co był dáwno powiedział. *Cum exaltatus fuero, omnia traham ad me*. Já  
Bóstwem záwšzem zostawil w Niebie, trzeba żebym tam poszedł Dufzą y  
Ciátem, ná coż? ábym wam wszystkim przetorował drogę, poydziesz y ty zá

mną Nájmilsza Mátka, á poydziez nietylko Duszą, ále y Ciátém w krotce. Mowit y do Świętych z żálu Apostołów: *Mat: 28. Ecce ego vobiscum sum usq; ad consummationem seculi.* Idę od was Ciátém, ále Bostwem iáko wszę dzie będący BOG z wámi zostaię. Idę Ciátém, bo iuż mię więcey okiem Ciáta wászego widzieć nie będziecie. Ależ przecię mácie mię w Sákrámen cie Chleba y wina, y mieć będziecie w nástępcach wászych, á w stugach wiernych moich mieć będziecie aż do zgonu świata: *Usq; ad consummationem seculi, Ego vobiscum sum.* Po tym pożegnaniu z Najswiętszą Mátką, y z Świętymi Apostołami, idzie Pan JEZUS z gory Oliwney do Nieba, á iá-koż? Po Eliáza Niebo zeskáto Károc ognistą y konie ogniste: *Currus igneus & equi ignei dividerunt utrumque,* bo Eliáz o swoiey mocy do Nieba się prze-brać nie mógł. Chrystus JEZUS BOG y Człowiek iáko BOG rozkazał wia- trom áby zegnáły z gory ná doł obłok, wiátry ustuchały BOGA, y zegnáły, toż dopiero Chrystus iáko Człowiek obłokiem uniesiony idzie w oczach MARYI, Świętych Apostołów, Świętych Aniołów, idzie w Niebo. *Videntibus illis, elevatus est in Calum & nubes suscepit eum ab oculis eorum.* Idzie Pan JEZUS w Niebo, á samże nie sam. Názaryus Konstantynowi daie tę pochwałę: *Non agebantur ante curram vincti Duces, sed incedebat soluta Nobilitas, deducti è Carcere Consulares.* W tryumfach innych Cesarzow pro- wadzono káydánami brząkaiące nieprzyiációły, w twoim niezwyčżony Ce- sarzu tryumfie idzie Mágistrat Rzymski, z więzienia wywiedziony. Idzie Szláhta Rzymska, z więzow y z pęcin oswobodzona. Idzie Pan JEZUS do Nieba, idzie z tryumfem BOGA y Syna Bożego godnym, á kogoż tam ná ozdobę iego prowadzą. To pewnie świat, ciáto, czarta, wszystko to Pan JEZUS poraził. Nie maż w Niebie mieysca dla świata; nie maż dla nie- cnotliwego ktore záwoiował ciáta, dopieroż biesá choć záwoiowanego zá prog Niebieski niepuszczą, y więcze sam Pan JEZUS w tryumfie do Nieba poydzie? nie sam. Mowi o Pánu Jezusie Páweł Ephes 4. *Ascendens in altum captivam duxit captivitatem.* Prowadzi z sobą do Nieba Pan JEZUS, wzięte y uwolnione z otchłáni Oyce Stároząkonne, Pátryarchow y Proro- kow. Powiádaia náurálistowie, Jelenie w ten sposób szeroكية rzeki prze- bywiaia, náduższego przed sobą przesetaia ten w wodę skoczy, pierśiami wodę rozpycha, płynie, toż dopiero drugi ná pierwszym głowę położy, ná drugim trzeci, aż do ostatniego. Ták sie przy w Niebowstąpieniu Pána Je- zusowym státo. Dálekiż to brzeg otchłáni, á Niebo! záden się z Oycow stárego testámentu przez lat cztery tyśáce w pław tam nie puścił, boby zá-  
den

den nie zdołał, náypierwszy Chrystus JEZUS Ciátém y Duszą do Nieba z ziemi idzie, ná nim głowy swoje pokładaia Adam, Abráham, Izáák, Jákob, Dawid, aż do ostatniego Jána Krzciciela, ktory testáment stáry zawarł. Zá powodem Chrystusowym, Święci Pátryarchowie, Prorocy, Mężowie bogo- boyni, w otchłániach przytrzymáni (á było ich milionami,) wraz z Jezusem, duszami swoiemi w Niebo idą, Tá to była y piękna y liczna tryumfuiącego JEZUSA, przy Jego w Niebowstąpieniu asystencya: *Ascendens in altum captivam duxit captivitatem.* Ci to Oycowie Święci stanąwszy przed zawar- temi do tąd brámami gorney Jerozolimy záwołáli, iáko o tym świádczy Da- wid Psál 23. Duchowie Niebielcy á brácia nási stársi Aniołowie Święci. *At- tollite portas Principes vestras, & elevamini porte aeternales.* Otworzeie brámy. Krol chwaly idzie, odpowiedzieli Aniołowie: *Quis est iste Rex glo- riae?* A ktoż to táki do Nieba przybył, ktoremubyśmy nie tylko fortki uchyl- lili, ále y brámy pootwieráli? *Quis est iste Rex gloriae?* Odpowiedzieli Święci z otchłáni wyprowadzeni: *Dominus fortis, & potens, Dominus potens in pra- lio.* Pan to ktoremuście niegdy w Betleem urodzonemu śpiewali, Jemuście w złotie złożonemu ukłon oddawali. *Dominus potens in praelio.* Ten to Mocárz. ná ktoregoście wáleczne przewági z światem, z ciátém, y z czar- tem pokonanym pátrzáli. Ten to *Dominus virtutum.* Pan cnotami á nie- skończenie godnemi zálecony, *ipse est Rex gloriae.* Ustyzeli to Aniołowie Święci, y bez odwłoki brámy Niebieskie otworzyli: *Elevamini porta aeterna- les, & introibit Rex gloriae.* Wchodzi Pan JEZUS w brámy y zá bramy Nie- bieskie. Jákke go tam przywitano? Wysypáli się przeciwko niemu Święci Aniołowie, Rucili się do nog iego mowi Prorok Ilaiz 6. *Qui sedet super Cherubim,* áby nie popáwimencie Nieba, ále po samychże Aniołach Archa- niółach postępowal. Wołáli po bokách inni: *Sanctus, Sanctus, Sanctus, Dominus DEUS Sabaoth, pleni sunt Caeli & terra Majestatis gloriae tuae.* Świę- ty Zwycięzca świata, Święty Zwycięzca ciáta, Święty Zwycięzca Izatanna, ná- pełnites chwataj ziemie, nápełnites y Niebo. Inni uwážaiąc uwielbione Ciáto Jego wołali: *Quis est iste qui venit de Edom, tinctis vestibus formosus in stola sua.* A co to zá Ciáto subtelne iáko Anioł, tzybkie iáko Anioł, nie- śmiertelne iáko Anioł: *Quis est iste qui venit.* Inni uwážaiąc rány Jezuso- we dziwowali się temu że BOG cierpiat, wzbudzali się do miłósci ku Stwor- cy powżecznemu, że to dla stworzenia swojego cierpiat, winzowali ludziom respektu przed Bogiem tego, że zá nich cierpiat. W tych tryumfach Pan JEZUS przystępowal do Tronu Oycy Niebieskiego. A iákoż też przywi-  
tány?

tány? Przytulil náymlszego Syna Ociec y zawałat: *Iſa: 52. Ecce ſervus meus exaltabitur, & elevabitur, & ſublimis erit valde.* Oto ſługa moy będzie wywyższony, wynieſiony, y bárdzo wyſoce oſadzony. Ktoryż to ſługa ták wyſoce wynieſiony pewnie ow, o którym Páweł Święty: *Philip: 3. Formam ſervi accipiens & habitu inventus ut homo.* Syn Boży biorąc ná ſiebie poſtać ſługi, ſtát ſię poddanym człowiekowi. Ten to z dobrej z nieprzymuſzonej woli ſwoiey BOG, ále oraz ſługa nieiáko y człowiek, w Niebie wynieſiony nád wszystkie ludzkie: *Ecce exaltabitur,* wywyższony nád wszystkie Duchy Niebieſkie, *& elevabitur.* To wywyższenie Syna Bożego, przy Jego Wniebowzięciu Márek S. zawarł w tych ſłowach. *Et ſedet à dextris DEI.* Y ſiedzi ná prawicy Bożey, BOG Duch ſzczery prawicy nie ma, iákże tedy Człowiek uboſtwiony Chryſtus JEZUS ná prawicy Bożey ſiedzi? znać ſię przez te ſłowa dáie. Wynioſł Pan BOG Chryſtuſa w chwale Niebieſkiej, nád wszystkie Anioły, y Archanioły, y co do Duſzy, y co do Ciáta, y ták w Chryſtuſie ieſt Człowiek, ná pociechę náſzę nád wszystkie Anioły wynieſiony. Otoż tryumf wſtepującego do Nieba Chryſtuſa.

Kończę. Zwyczajnie Tryumfatorowie, Zwycięzcy, przy tryumfach ſwoich, złoto, ſrebro, bogate upominki ná przypatrujących ſię tryumfom ſwoim rzucają. Toż uczynił Chryſtus, przy ſwoim tryumfalnym do Nieba weyſciu, mowi Páweł Święty: *Ephes: 4. Captivam duxit captivitatem dona dedit hominibus,* Więźniow z otchłani wyprowadził, y dary upominki między ludzi rozrzucił á coż nam to zá dary zoſtawił ten wielki Zwycięzca Chryſtus JEZUS. Guericus Opat opiſuie te dary: *Serm: de Aſcen: Domini. Dum corpus ſuum ſuſtolleret in Calum, corpora noſtra ſimiliter poſſe ſublevare pollicebatur, exempló corporis ſui.* Syn Boży biorąc Ciáto do Nieba, uczynił nam nádzieię; że y my po ſwiątobliwym z tego ſwiáta zeſciu, poydziemy ciátami náſzemi zá nim. Czego ſamego mamy fundament, powiedział ſwoim Pan JEZUS: *Joan: 14. Vado vobis parare locum,* Idę do Nieba ábym wam mieysce zgotował, tego ſwego do Nieba weyſcia zoſtawił ſłady ná gorze oliwney; ktore że widział wielebny Xiądz Młodzianowſki, w Kázániach ſwoich ſwiadczy. Y więcze zá Chryſtuſem poydziemy? nádzieia w BOGU że poydziemy, y náſze zá czáſem ciáta będą chybkie, iáko Duch ſubtelne. ſmierci y chorobom nie podlegle. Drugi upominek zoſtawił Pan JEZUS ludziom przy ſwoim Wniebowſtąpieniu. pogardę rzeczy doczeſnych. *Levatus eſt in Calum ut corda noſtra poſt ſe levaret ſuſum:* Gvericus Abbas: Oderwał ſię Pan JEZUS od ziemi, mowi pomieniony Opat. áby ſerca náſze oderwał od

wſzel-

wſzelkiew doczeſności. Y ták wſtepujący do Nieba mowił nieiáko Pan JEZUS do SS, Uczniow ſwoich; y Já mogłem mieć ná ſwiecie fortuny, honory, pieſzczoty ciáta, mogłem żyć ná ſwiecie do ſkończenia ſwiáta, niechciałem; ábym wam ludziom uczynił reflexyá: maſz ſię człowiecze duſzą, maſz y ciátem po co do Nieba ſpieſzyć. W mowze wnas Pánie pogardę ſwiáta, pogardę y wſzytkiew ſwiátowości. Trzeci upominek ludziom Pan JEZUS zoſtawił: *Elevatis manibus benedixit eis.* Podnioſzy ręce ſwoie dał im błogooſtawieńſtwo. Wielki to upominek błogooſtawieńſtwo nam dzieciom od Oyca Niebieſkiego dane: Wielebny Xiądz Młodzianowſki uważał ciekawie będąc ná Gorze Oliwney, z ktorey Pán JEZUS w Niebo w ſtępował, dokądli też Pan JEZUS był twarzą obrocony? y powiada ſłady zwázywſzy że ku pułnocnym kráiom: Pánie JEZU, przy Twoim w Niebowſtąpieniu, obrociłeś ſię ku pułnocy, tymeſ kráiom błogooſtawił; między innemi Kroleſtwami ná pułnocy leżącemi, błogooſtawieſ y Polſzcze náſzey. Coż zá tym błogooſtawieńſtwem poſzło? oto poſzło; národ w tych tu kráiach zoſtający był poganiſki, BOGA prawdziwego nieznájący, ſtáto ſię dobry JEZU po Twoim błogooſtawieńſtwie, że ludzie Kroleſtwa tego, przed tyſiącem lat poználi BOGA prawdziwego Stworcę Nieba y ziemi, y Ciebie Syna Jego przedwiecznego, z Pánny w czáſie człowiekiem urodzonego; y Jego ſię przez prawdziwą wiarę chwycili, y tey ſię wiary podziſ dzień trzymaia. Były prawdziwą wiarę chwycili, y tey ſię wiary podziſ dzień trzymaia. Były prawdziwą u nas rózne omylne wiary: byli Huſtytowie, Wikleſiſtowie, Kálwini, Lutrzy, Aryani, byto y Greckie ſchizma, ále to wſzystko poniſzczało, ábo ieżeli ſię gdzie coſ niecoſ zawiia, to do oſátka niſzczeie: á ſwięta wiara Kátolicka nád wſzytkiemi ſektami gorę wzięwſzy w náleżytey porze zoſtaie. Pánie JEZU, przy doroczney pámiątce Wniebowſtąpienia twoiego; ponowże błogooſtawieńſtwo temu Kroleſtwu dane, niechayże do ſkończenia ſwiáta żyjemy w prawdziwey wierze, w zobopolney miłoości, w ſzczerości ſtáropolſkiej. Ponow Pánie JEZU błogooſtawieńſtwo dane niegdy, y innym Pánſtwom pułnocnym, niechay: porzuciwſzy błędliwe ſekty, powroczą ſię do pierwzey náddziádow ſwoich wiary, niechay wſzyſcy wiednoſci ſwiętey wiary żyjemy, niechay wſzyſcy w táfce twoiey umieramy, niechay przez całą ſwiętą błogooſtawioną wiecznoſć z tobą ſię ciátem y duſzą cieſzemy,

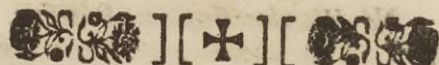
A M E N.

✻✻✻✻

✻✻✻

P3

KA-



# KAZANIE NÁ BOZE CIAŁO.

*Hic est Panis, qui de Caelo descendit. Joannis 6.*  
Ten jest Chleb który z Nieba z stąpił.

**C**HRYSTUS Pan kilka dniami przed śmiercią wieżdza do Jerozolimy, Duchem Bożym zrządzone dziatki Jerozolimskie, ba y inni ludzie dorośli ále bogoboyni; iedni szaty, drudzy gałaski pod nogi iádącego do miasta stáli, y śpiewali: *Benedictus qui venit in Nomine Domini.* Błogosławiony który idzie w Imię Pańskie. Słyszeli te okrzyki Fárúzwie, widzieli áffekta y ochotę ku Chrystusowi y dziattek, y bogoboynego ludu Izráelskiego; y mówią do JEZUSA: Luc: 19. *Et quidam Phariseorum dixerunt illi, Magister increpa Discipulos tuos.* Piotr to winien, Jan, Jędrzey Uczniowie twoi, że Tobie Náuczycielu młode dziatki takie uroczyścióci po ulicach Jerozolimskich czynią; że cię takimi głosami, odgłosami pod Niebo wynoszą; potay, nie to potym: Ná to odpowiedział Pan JEZUS: *Si hi tacerint, lapides clamabunt.* Y dzieci dobrze czynią, że mi się dnia dzisiejszego y głosami, y zdobieniem tak brukow, iáko y ulic Jerozolimskich świadczą, y gdyby one milczały, kámienieby dnia dzisiejszego chwaty, pochwały moje głosy. Máiá y czasy Chrześciańskie, máiá uszczypliwych, krytycznych ná cześć Chrystusową Fárúzwow, pytacie się iákich? Pánowie Dissydenci, Luter, Kalwin, ba y mało wierni Kátolicy, uważiájąc dnia dzisiejszego uroczyścióć, mówią krytycznie: co to potym, Kátolicy Oltarze wystawiają, kámieniec zdobiá pawimenta, zielami wyścieláją, po miescie śpiewáją, co to potym: Co potym? wiele potym odpowiada Chrystus: *Hic est Panis qui de Caelo descendit.* Ten którego w Monstrancyi po miastach, po ulicach Kátolickich obnoszą, ná oko chleb, nie prosty to którym ludzi głodnych álbo psy karmią borys, *Hic est Panis qui de Caelo descendit.* Ten który z Nieba z stąpił, Syn to Boży który z Nieba z stąpił, Osobá swojá Boska, z ciałem się y z duszą ludzką złączył, zá nas umarł, y lubo do Nieba wstąpił, przecieź się nam pod osobami cieleba w Sákrámen-

cie

cie Oltarza zostawił: *Hic est Panis qui de Caelo descendit.* Tego w Monstrancyach Práwowierni Kátolicy po miastach, po ulicach obnoszą, temu iáko BOGU śpiewáją, Temu iáko BOGU kłaniają, się Temu ármatą, Oltárzami, ozdobami kámienic áplauduią. *Hic est Panis qui de Caelo descendit.* Y tákeśmy ná cześć y ná honor Sákrámentalnego BOGA czynić powinni. O tym Pánu BOGU ná chwałę, nám do zwyczajnego Kátolikom náboženstwa ná záchęcenie.

Zá fundament Kázania základám tę prawdę; pod Ofobami chleba, iest práwdziwe Ciáto y Krew, Dufza y Otobá BOSKA Zbáwiciela nášzego Pána JEZUSA. Dowod tego iest ten. Pan JEZUS który w dzisiejszey Ewangelií mówi: *Hic est Panis qui de Caelo descendit.* Ten iest chleb który z Nieba z stąpił, o tymże chlebie mówi w Ewangelií: *Caro mea vere est cibus,* tenże sam chleb á pokarm waz iest Ciałem moim; á práwdziwie, práwdziwie: *Caro mea verè cibus est,* dáley w teyże Ewangelií mówi: *Qui manducat meam carnem in me manet,* kto pożywa Ciáta moiego we mnie mieszka. Co samo utwierdza Páweł 1. Cor: 11. *Quicumque manducaverit Panem hunc indigne, reus erit Corporis & sanguinis Domini.* Ktobykolwiek niegodnie pożywał chleba tego, sprawi się BOGU iáko z tego że w tym chlebie nie uczcił zostájącego Ciáta, BOGA Zbáwiciela swoiego. Dalsze potwierdzenie záložoney ná fundament Kázania práwdy mamy z Świętego Jędrzeia Apostoła, ten w liście do Egeasza, o którym Piotr Damiani, wyraża to: *Ego quotidie Agnum immaculatum immolo, qui à populo sumitur, & tamen integer.* Já codziennie BOGU ofiaruię Báranka ktorego lud pożywa, przecieź on w swoiey cátości zostaie; o którymże to tu Báránku rzecz? Pewnie o owym ktorego palcem Jan zkázywał, oto Báránek który gładzi grzechy świata. O tym to tu rzecz Báránku, ktorego Sákrámentalnie pożywamy, przecieź on w Niebie nie zkáżony zostaie, Tegoż tamego zdania byli Oycowie Święci Pierwiástkowego Kościoła: Ambroży, Augustyn, Bazyli, Chryzostom. y inni którzy te słowa Ewangelií: Ten iest chleb który z Nieba z stąpił; Ciáto moje iest práwdziwie pokármem, kto pożywa ciáta moiego; żyć będzie ná wieki. Te moiwie słowa pomienieni Doktorowie biorą w tym wyrozumieniu: że pod ofobami chleba Sákrámentalnego iest práwdziwie Chrystus; á biorą ná fundament Ewangelií, ná fundamentie SS. Páwła, Jędrzeia Uczniow y Apostołów Chrystusowych, którzy od Chrystusa Pána wyrozumienie słow Ewangelicznych w zięli, y nástępującym po sobie Doktorom Kościoła Chrystusowego podali. Já z tego wnose: komuż to tu wierzyć; czy Kalwinowi który przy-

przytoczone z Ewangelii słowa, bierze o Figurze Ciała Jezusowego, czyli Pawłowi, Jędrzeiowi, Ambrozemu, Augustynowi &c. którzy też słowa biorą w tym wyrozumieniu: że pod osobami chleba; jest rzetelnie á prawdziwie Ciało y Krew Jezusowa. Ják sobie chce herezyarcha Kalwin, my z SS. Apostołami, z Świętymi pierwiastkowego Kościoła Doktorami trzymamy mocno za nie omylną prawdę to: pod osobami chleba jest prawdziwie Pan JEZUS z Duszą z Ciałem y z Bóstwem swoim. Co samo nam Polakom z twierdził Pan JEZUS cudem: Za czasów Krola Jągiella w Poznaniu, przekupili żydzi niewiaścę aby im Najswiętszy Sakrament przyniosta, stało się? przyniesione Hostye trzy żydzi scyżorykami kłoli, krew się z Hostyi puściła, żeby się owym cudem ich świętokradzki excess nie wydał; profili teyże niewiaścę, aby owe Hostye krwią cudownie oblane wzięta, y w ziemię wkopana, poszła niewiaścá nád rzekę Wartę, Hostye zakopana, cud ponowiony; názáiutrz Hostye ná powietrzu latały, bydło tám się pasące ná kolana przyklękało, BOGU w Hostyach będącemu pokłon dawało: przyzedł Biskup támteczny z ludem, po Modlitwie uczynioney trzymał kielich, Hostye spuścily się w kielich. Krol Jągiello ná wieczną tego pámiątkę Kościoł ná tymże samym miejscu wystawił, y złożyć w tymże samym Kościele pomienione cudem wstawione Hostye kazał: Stoi przy Poznaniu podziśdzić Kościoł z odmalowaną całą historyą. A tu się inż pytam? że krew z Hostyi ukłotey wytryskała; to cud, że Hostye po powietrzu latały; to cud, że przed Hostyami bydłera przyklękiwały, to cud, á ná coż to te cuda BOG uczynił? ná utwierdzenie wiary tey, którą pod ten czas prawowierni Polacy, o tym najswiętszym Sakramencie mieli: á tu się pytam daley, iákali też wiara za Jagiellona była w Polszcze? Luterska, która twierdzi, że Ciało Jezusowe jest w samym pożywaniu Sakramentalnego chleba? nie Luterska, To pewnie Kalwińska, która twierdzi że w chlebie Sakramentalnym jest tylko figura Ciała Jezusowego? nie Kalwińska. Nie sty hać było za Krola Jągiellona o tych nowinkach Luterskich, Kalwińskich, była w Polszcze za pomienionego Monarchy wiara Katolicka, wyznawająca tę prawdę: pod osobami chleba jest prawdziwie Chrystus JEZUS z Duszą, z Ciałem, y z Bóstwem swoim, Tę taką starych Polakow wiare, iáko nie omylną prawdę, przytoczonym cudem utwierdził Pan BOG, z czego idzie: żeśmy BOGU naszemu Sakramentalnemu cześć y honor oddawać, Jemu aplaudować powinni, á w ten sposób: iáki zwyczajnie w Kátolictwie widziemy pod dzień dzisiejszy. Do tego dzisiejszego obchodu uroczystego w sposób nam zwyczajny mamy pochop

z Dá-

z Dáwida, Ten Pan uważając wielką łaskę przez BOGA Izraelitom świadczoną, upomina ich: odezwiécie się do BOGA wászego, do BOGA ná was łaskawego: psal: 117. *DEUS Dominus illuxit nobis, constituite diem solennem in condensis usque ad cornu altaris, & dicite DEUS meus es tu, & confitebor tibi.* BOG dobry, BOG ná nas łaskawy, uczynmy mu uroczystość, wystawiamy Ołtarze, śpiewamy iáko BOGU, áplaudujemy iáko Pánu, á dobrotliwemu Pánu. Roku tysiącnego dwuchsetnego szesćdziesiątego siódmego, Urban czwarty postanowił uroczyste Święto Bożego Ciała, ten Fest obchodziemy uroczystie z wystawieniem Ołtarzow, z Processyami, z okrzykami, y také náleży; czemu? *DEUS Dominus illuxit nobis constituite diem solennem.* BOG się nam Kátolikom ták w tym Sakramencie świadczy iáko národym nigdy národóm: to samo czemu? karmił Pan BOG Izraelitow, lud stározákonny sobie miły manną, ále to figura tylko, y cień, nášzego Sakramentu: karmi pogaństwo y karmi chlebem, ále tego y psi pożywiają, my mamy chleb Anielski, chleb ná żywot wieczny nás záfiliący; *Qui manducat hunc Panem vivet in aeternum.* Nie mają tego pokarmu lutrzy y kálini, bo go przez upor heretycki mieć nie godni: *Verè non est alia natio tam grandis, qua habeat Deos appropinquantés sibi, sicut DEUS noster.* My Kátolicy mamy od BOGA w tym Sakramencie; czego nie mieli żydzi, nie mają poganie, nie mają heretycy: *Non est natio &c.* Potrzeba żebyśmy się iemu świadczyli nád wszystkie inne národy: *DEUS illuxit nobis constituite diem solennem.* Dziś dziśń tey solenney ku BOGU naszemu uroczystości, dziś powinniśmy się Sakramentalnemu BOGU naszemu z áffektami, z nábożeństwami popisować. Duchowieństwo Izráelskie, skrzynię w ktorej były złożone táblíce przykázaniami Bożemi zápisane, w ktorej była złożona rozga Aaronowa, y manna: ná rąmionach swoich, po cały czas swoiey do ziemi obiecaney podroży nosito; á my BOGA rzetelnie zostájącego pod osobami chleba, iákom tego dowiodł w początkach Kázania, nie mamy w rękach Káptáńskich obnosić po ulicach? niech mrućzy ná to żydoństwo, heretyctwo, my czynmy do czego nas záchęca Dáwid: Psal: 117. *Constituite diem solennem usque ad cornu altaris:* buduycie BOGU Ołtarze, my czynmy do czego nas záchęca stározákonne Káptáństwo Arkę ná rąmionach swoich niosące, y po Pokoleniach Jákobowych obnoszące: *Constituite diem solennem & dicite DEUS meus es tu.* Niech będzie od nas dnia dzisiejszego BOG Sakramentalny wychwalony. Apoc: 5. W obiwieniach Jan Święty widział: dwadziestu czterech stárcow upadało przed Bárankiem, y słyszał głosy wołających! *Dignus est Agnus qui occisus est accipere*

hono-

Q





przy dokończeniu, a iakże? iako to przy dokończeniu uczty, zstawię wam stoł Sakramentalny Wetami. Veto z łacińskiego znaczy zakaz, temi iá to wetami stoł Sakramentalny zstawię, ázkądże ich wezmę. Oto mi je podáie Páwel Święty: 1. Cor. 11. *Probet autem seipsum Homo, & sic de pane illo edat. Qui enim manducat indignè iudicium sibi manducat.* Nie rwiycie się ptocho, lekko, dopieroż nie rwiycie się z skalana ręką do tego chleba, bo w nim zgubę y sąd połkniecie. Otoż wety, wara od Sakramentalnego stołu, kto się niegodnym czuiefz. Ná což iá to mowie? ná przestroę catorocznych następujących od tey Oktawy Komunii.

Mámy w Xiegach Moyżeszowych. BOG rozkazał Moyżeszowi, áby chleby złożył ná stole, te chleby zwáno *panes propositionis*, Chleby stánowienia, ináczey *panes facierum*, Chleby z twarzą. Trzeba wiedzieć, poganie między Bogami innemi, mieli też Boga Janus rzeczzonego, ten był o dwóch głowach, y o dwóch twarzach. Pan BOG nász w Chlebie Sakramentalnym z twarzą, á nie z jedną twarzą. Ma przy tym Chlebie Pan BOG twarz, o ktorey Psalmista: Psal. 20. *Latiscabis eum in gaudio cum vultu tuo.* Pánie twarz u ciebie wesoła. Má BOG twarz wesoła, przy tym chlebie y twarz surową, o ktorey tenże Psalmista Psal. 20. *Pones eum ut clibanum ignis in tempore vultus tui.* Jest przy tym chlebie twarz, Pána BOGA názego y cholera zapálona, *ut clibanum ignis.* O tey dwoistej twarzy *Panis facierum*, Chleba Sakramentalnego Kościół Boży śpiewa. *Mors est malis, vita bonis.* Przy tym stole Sakramentalnym, weyrzył Pánie ná jednego wesołą twarzą, y będzie mu to ná żywot wieczny; weyrzył ná innych twarzą cholera rozpáloną, y będzie im ná śmierć wieczną. *Mors est malis, vita bonis.* Já przy moich Káznodziejskich wetach, mam oko ná turową twarz Pána BOGA moiego, która pokázuie przystepującym niegodnie do tego Sakramentalnego stołu. A to iáko? Widział w duchu Dawid: Przyjdą czasy kiedy Syn Boży stáwfy się Człowiekiem, postanowi chleb Sakramentalny, pod ktorego Ofobami ukryie Bóstwo, y náture ludzką swoie. Do tego chleba Sakramentalnego, iedni przystepowac będą w łasce Bożej zostájący, drudzy przystepowac będą w grzechach bez doskonałego ich wyznania, bez szczerego przedsięwzięcia poprawy. Coż też o takich niegodnie do tego stołu y chleba Sakramentalnego przystepujących trzyma? oto mowi w Psalme Psal. 68. *Fiat mensa eorum coram ipsis in laqueum.* Oto się tym chlebem zádawia ná wielkie, y nie iedno lichó swoie zádawia, *fiat illis mensa in laqueum.* W tymże to y iáko? Odpowiada Chryzostom tłumaczac list Páwła Świętego: *Indignè sumen-*

*sumentibus multa mala occurrunt.* Niegodnie do tego Chleba przystepujący, nie ieden niestráwny kásek w tymże Chlebie Sakramentalnym połkną. *Indigna Communio peccatis illaqueat.* Niegodnie tego Chleba pożywanie grzech ciężki, grzech świętokrádztwa. Grzech to po ktorym Pan JEZUS świętokrádzcóm odgráza Joan. 8. *Et vos inhonorastis me, est qui quarat & iudicet.* Niegodnym Chleba tego przyięciem zelżyłście Bóstwo moie, Ciáło moie, Duszę moię, mnięście mnie BOGA wáżzego zelżyli, *Inhonorastis me, est qui quarat & iudicet.* Zycie BOG ná Niebie, który się tego upomni. Y przydaie Chryzostom: *Indigna communio mentem excacat,* niegodnie przyjęta Komunia, rozum zdrowy y uwagę ná BOGA záslepia. To to nie záslepienie rozumu? Tá Komunia tym końcem, postanowiona, ábys przez iey przyjęcie pozyskał łaskę, á ty przystepując niegodnie miásto łaski nábywał grzechu świętokrádztwa, á takiego grzechu, ktoremu odgráza Chrystus. *Inhonorastis me, est qui quarat & iudicet.* BOG się tego upomni. Niegodnie przyjęta Komunia, záslepia rozum; zwyczajnie niegodnie przystepujący do Komunii z grzechu w grzech wpáda, odwáży się áby BOGA w Sakramencie przytomnego zelzył, poydźie zá tym że go y w inny sposob nie taki wstret od grzechu czyniący, obrázi. *Mentem excacat indigna communio, vitam temporalem abbreviat.* Niegodnie przyjęta Komunia, y zycie doczesne (mowi Chryzostom) skraca. Słowem wedle Chryzostoma BOG niegodnie komunikujących, y ná duszy, y ná cieie kárze. Mámy tego dowod: Pan JEZUS ná miejscu ná ktorym postanowił Náyswiętszy Sakrament, mowi do Apostotów. *Qui non habet gladium, vendat tunicam & emat gladium.* Kto niema miecza, niech y suknią przedá, á niechay miecz kupi. Co usłyszawszy Uczniowie mowili. *Ecce duo gladii hic.* Oto tu dwa miecze, ná co Pan JEZUS *At ille dixit, satis est.* Bárdo dobrze. Apostotowie ná miejscu, gdzie Pan JEZUS postanowił Náyswiętszy Sakrament mieli dwa miecze, y Chrystus to pochwalił. Marcellus de Pisis Tom. 1. fol. 262. przez te dwa miecze rozumie dwa sposoby zemsty, ktorych záżywa ná komunikujących świętokrádsko: *Unus gladius est pena temporalis, alius supplicium aeternum.* Miecz ktorego BOG záżywa ná komunikujących niegodnie ieden ukaranie doczesne, a drugi ukaranie wieczne. Słowem BOG niegodnie komunikujących kárze, y ná duszy, y ná cieie. Ze Pan BOG niegodnie komunikujących kárze, mamy tego dowod pod figurą tego co uczynił w stárym testamencie. Oza Káptan dotknął się Arki nie znależyтым iey użanowaniem zágła padł, y umarł. 2. Reg. 6. Betfamisowie ze tylko

bępiecznie ná teź Arkę spoyrzeli, Siedmdziesiąt stárszyzny, á pięćdziesiąt tysięcy pospolstwa trupem pádło: *Et septuaginta Viri. quasi primarii, quinquaginta vero millia plebis de populo extincta sunt.* Otoż cień, figura, náze-go Sakramentu, to iest Arka, Sakramentalnego Chleba, zá nieuszanowaniem siebie iákie kárání ná ludzi sprowadzita. Dopieroż Pan BOG tych którzy go zelzyli, nieuszanowali, w samymże tey Manny w Arce záwartey Prototypie, w wyrázeniu, to iest w Náyswiętzym Sakramencie, karat ná zdrowiu, karat y ná duszy. Podźmy do ukárania ná zdrowiu, y ná doczesnym życiu. Sigelerus pisze. Lotaryus pierwszy Krol Francuski, żył niecnotliwie z Waldradą Niewiaśtą, zá co od Mikołaja pierwszego Pápieża wykłety. Po śmierci Mikołaja przyiachát do Rzymu, w Roku ósmsetnym szesćdziesiątym ósmym zá Pánowania Adryana wtorego Pápieża, prosił áby był od klátwy uwolniony, uczynił to Adryan, z wyciśnieniem ná nim postanowienia poprawy. Po uwolnieniu od klátwy, dał mu Pápież Adryan Náyswiętżą Kommunią, z uczynioną reflexyą. Jeżeli przyjmiesz Krolu te Hostyą, z przedsięwzięciem zmyślonym poprawy, Niecháy cie BOG skárze, y tych którzy są uczestnikami grzechu twoiego. Stało się. Krol powracając do Francyi, w Plácentyi umarł, umarli y ci, którzy wraz z nim komunikowali. á uczestnikami grzechu Krolewskiego, bez szczerego postanowienia poprawy, byli. Widzicie, czym się to kończy nieszczere postanowienie poprawy, w tych którzy do Kommunii Náyswiętżey przystępują. Kárze ich Pan BOG ná życiu doczesnym. Pisze Manfy, Penitent od Plebana któremu się spowiadał upomniony, áby do Kommunii nieprzystępował, przeto że ładził bydz go niegodnym tego Sakramentu, nieśtuchał nápomnienia poszedł do kratek wraz z innymi. Pleban dał Hostyą Náyswiętżą, gdyż go pominąć w oczach pátrzących nie mógł, wszakże do BOGA w duchu westchnął. Boże pokaż żem słusznie zakázal przystępu człowiekowi temu do Kommunii Świętey. Stało się gardło się owego niegodnie komunikującego rozpukeło, Hostyá z gárdła jego wypadła. On znága umarł: otoż niegodnie przyięta Kommunia ná utraconym życiu ukárana. Niegodnie Komunikujących kárze Pan BOG, y utráceniem wiecznego życia. Mamy o Judaszu Iskaryocie: Mat: 27. *Laqueo se suspendit suspensus crepuit medius. Et diffusa sunt omnia viscera ejus.* Obiefit się Judasz y rozpukeły wylał z siebie wnętrności. A tu się pytam: zkąd poszedł ná gátąś, zá czym poszło ze się wnętrności z niego wylały? Poszedł pod powroz ná którym się obiefit, od stołu Sakramentalnego, do którego niegodnie przystąpił, z tym przed-

sięwzię-

sięwzięciem że miał Chrystusa niewinnego ná śmierć wydać; niegodnie: bo w tym złym zámysle Chleb Sakramentalny przyiął, y tak do niecnotliwego zámysłu zguby Jezusowej grzech świętokradztwa przyłączył. Tak przykładem Judasza mizernie giną co do duszy ci, którzy znienáleżytą dyspoczytą do stołu Sakramentalnego przystępują, gdyż y popełnionych grzechow odpuszczenia nie dostępują, y nowym świętokradztwa grzechem duszę swoją kálatą. Odgraża Pan BOG u Proroka Amosa pewnemu Miástu: *Super tribus sceleribus Damasci,* mam mam urazę do Dámaszku, y z tego y z tego y z tego, *Super tribus sceleribus Damasci,* ále ieszczé to rzecz przeiednana, y przydaie Pan BOG. *Et super quarto non convertam eum.* Ale czwarta uraza, iuz się w tey przeiednać nie dam. *Et super quarto non convertam eum.* Rupertus przez tę czwartą urazę po ktorey się BOG przeiednać nie da, rozumie Kátolikow niegodnie komunikujących. Niegodne do stołu Sakramentalnego przystępowanie, boli Pána BOGA nášzego, boli wedle Ruperta nád wszystkie inne grzechy. Idzie zá tym po innych grzechach, BOG da się przeiednać y łatwo. Rzeczysz skruszonym sercem Boże bądź miłościw, odpusci urazę Pan BOG. Ale *super quarto non convertam,* Ale gdzie zachodzi nieuszanowanie Náyswiętżego Sakramentu, iuz ná to BOG boleie, bo się to nieuszanowanie tyka Bośwa, Duszy, y Ciąta Jego. Gdzie zachodzi nieuczczenie Náyswiętżego Sakramentu, iuz tam BOG nieprzeiednanie á z oburącz biie, biie iákości styszeli, ukaraniem ná duszy, biie ukáraniem y ná cieie. Coż z tego idzie? Oto idzie to. Uroczyśćóć Sakramentalnego stołu, iuz się tego roku w Kátolictwie dnia dzisieyszego kończy. Ja przydo-kończeniu stołu tego, przyszedłem do was z Káznodzieyskimi wetami, á podał mi ie Páweł Święty 1. Cor: 11. *Probet autem se ipsum Homo, & sic de Pane illo edat, Qui enim indigne manducat, iudicium sibi manducat.* Nie rwiycie się ptocho, lekko, dopieroż nie rwiycie się z skalaną ręką do tego Chleba, bo w nim zgubę duszy, bo w nim strážny sąd Boży połkniecie. *Quare probet se ipsum homo.* Przeto człowiecze máiacy przystąpić do tego stołu poráchuy się z sumnieniem, znáydziesz przy duszy grzech, wyznay go á szczerze, á dokładnie, zátoy á przeto żeś BOGA niekończenie godnego obraził, postanow u siebie á mocnie że iuz daley BOGA swojego obrażać nie zechcesz, tuż dopiero wiara, pokora, miłością, BOGA twoiego przybrány do tego stołu przystepuy. *Probet autem se ipsum homo, & sic de Pane illo edat.* Pánie JEZU Chryste pod Ołobami Chleba prawdziwie, ná Ołtarzu zostájący, tym nášze ósmdniowe nábozeństwo kończemy. Dayże nam táskę ábysząy

abyśmy czystym sumnieniem, żywą wiarą, głęboką pokorą, gorącą miłością, do tego Chleba Sakramentalnego przystępowali zawsze. Niechayże od tego stołu odchodzimy zawsze z tym przedśwzięciem: Ciebie BOGA moiego w tym Sakramencie świętokradzkim pożywaniem Chleba tego Anielskiego, nie zelzę nigdy, nigdy, nigdy. Niechay się tak za łaską twoją stanie,

## K A Z A N I E

Ná Uroczystość S. JANA Krzciciela.

*Quis putas Puer iste erit, Lucæ I.*

Co rozumiecie z tego Dziecięcia będzie.

**R**odzicy o dziatkach swoich różni, różne sobie nadzieie roszczą, a nadzieie często ich myślą y zawodzą. Anna Krolewna Polska, Augusta pierwszego Siostra, poszła za Jána Krola Szwedzkiego, z nim miała syna Zygmunta, y Kátárzynę corke, te uziatki poszły za Oycem, y były w sekcie luterskiej chowane. Kátárzynie przypatruiąc się nasz Xiądz Szymon Wysocki Spowiednik; mawiał często Krolowcy: Mościa Krolowa, Krolewna Kátárzyna, będzie za czątem filarem świętego Kościoła Kátolickiego; o Zyguncie synu podobnych nadziei Mátcie nierościł: czymże się nadzieie Xiędza Szymona zakończyły? Zygmunt Krolom Polskim obrány, wiarę Kátolicką przyjął, a Kátárzyna luterką umarła, w Toruniu pochowana: Zczego poszło, że Zygmunt Krol często Szymonowi mawiał: Xieże Szymonie otoż wásze nadzieie! walz filar wiary, mizernie upadł; a my z łaski Bożej przy Świętej Kátolickiej wierze stoiemy. Upadają filary krore sobie z Dziełek swoich Rodzicy często wystawiają, y tak Jáśnie Oświecony, Jáśnie Wielmoży, mowi sobie o synu, będzie to filar Domu naszego, ten urodzenie nasze olobą swoią oświeci: aż on, *clari, progenies ob-scura parentis*, obyczajami nie wedle urodzenia, iáśności Antenatów swoich przykopcę; z Orlego gniazda wyleciał, ale z niego wrobel, nie trafi chyba w profo albo pod strzechę: to jest; nie obaczysz go ná publice, gęby w posiedzeniu otworzyć nie umie, chwáta BOGU że rolnik, otoż filar! Inni Rodzicy nábożni bogoboyni, rokują sobie o synu swoim, będzie z tego syna

náczka

náczka nášzego Duchowny, będzie z niego filar Kościoła, podpora dułz nášzych przy Otarzu, dádzą do szkół, toż, spenduią wiele, aż tu po náktadach bogatych, ze szkół iáko z pieca Aáronowego, *Et egressus est vitulus*, nie rozumne ciełe, ciełe a nie ná ofiarę BOGU, otoż filar. Inni Rodzicy mają z Dziadow z Náddziadow bogate fortuny, przecięż pracowicie zbierają więcej, ná což? oto mowią dał nám Pan BOG syna, zázyie on tego ná dobro Oyczynay, ná wyniesienie familii, zázyie ná chwátę Bożą, aż z owe-go synáczka za czątem Tiberius albo Biberius; co to był ten Tiberius? mowi o nim Historya Rzymka: był synem Klaudiusza Cesarza, przy iego ná świat urodzeniu *Visa est ad fures fleuisse fortuna, quod tam impio destinaretur*. Przy iego urodzeniu płakała fortuna, że się tak niecnotliwemu po dostátnich Rodzicach sukcesorowi dostać miała. Ták często bywa Oycowską fortunę, Oycowską pracę, niewaga dziattek marnie tráci. Dáley, Pan Ociec Márs, Zolnierz, Káwaler, mowi sobie o synu często: Ten syn moy szablą stawę domu moiego stárożytnego światu pokaże; Aż Pan syn Káwaler, gdzie kieliszkami obozy szykuią, gdzie nie stáwianemi do siebie aż do upádtey z nog páł: będzie Káwaler, iáki był Miecistaw wtory, syn Wálecznego Bolestawa Chrabrego; o którym Poeta: *Degener, imbellis, famina, turco fuit*. Odrodek, tchorz, niewieściuch, ot nic potym, tákı to był syn Wálecznego Chabrego, *turco fuit*, otoż filar. Różni różne sobie nadzieie roszczą o synach swoich, a ná swoich, się nadzieiach zawodzą. Rodzi się Syn Zácharyášowi y Elźbiecie, aż po domu szepcą ba y głošno pytaią się, *Quis putas Puer iste erit*. Coli też to z tego Dzieciucha będzie? co będzie? *quis erit?* Nie będzie ale iuz jest, kro? y czym? Odpowiem ná terázniejszy Kázaniu, kiedy tego dowiodę. Ten ktory się w Domu Zácharyáša y Elźbiety urodził Dzieciuch, ieszcze w kolebce był wielkim Júnem, to jest był Grácyášistą, Faworytem Pana BOGA wielkim. O tym Wielkiemu BOGU ná chwátę, y ná zászczyt studze Jego *quo nemo surrexit maior*, Jánowi.

Nie wielka, kiedy ludzie kogo chwala; czemu? Był Nero okrutny, Tyberyus biberius piánica, Káligula nikczemny, Sardánápalus niewieściuch, a przecie swoich Pánegirystów mieli. To mi to człowiek, ktorego BOG chwali, BOG záleca, BOG pánegiryzuie. Ták wyraźnie Páweł Święty Rom: 2. *Non qui se commendat ille probatus est, sed quem DEUS commendat, cuius laus non ex hominibus, sed ex DEO est*. To to człowiek ktorego BOG záchwala, czemuż to? BOG wie, kogo, y z czego chwalić, y kiedy chwali, prawdziwie chwali. *Quem DEUS commendat, ille probatus est*. A chwaliłże też kiedy

R

kogo

kogo z ludzi Pan BOG? chwalił, y nie iednego: Genes: 4. Chwalił Noego, *Te vidi iustum coram me in generatione hac*, Noe między swoiemi człowiek sprawie illiwy. Chwalił BOG Moyżesza: Num: 12. *Moses in omni Domo mea fidelissimus est*. Moyżesz nád innych wierny sluga Boży. Chwalił BOG Joba: Jub 1. *Erat Vir simplex & rectus, timens DEUM, & recedens a malo, cui non est similis in terra*. Job człowiek bez zdrady, BOGA się bojący, grzechu się wariący, człowiek ktoremu podobnego zá iego czasów świat nie miał. W Ewangelii Matt: 16. Chwalił Pan JEZUS z wiary Piotra, z teyże wiary Cap: 8. Chwalił setnika, y Chánaneyšką Niewiastę, Cap: 15. Chwalił Pan JEZUS y Páwta, o czym mamy w dzieiach Apostolskich, Act: 9. *Vas electionis est mihi iste, ut portet nomen meum coram Gentibus & Regibus, & filijs Isráel*. Páweł wyborne naczynie, Páweł záczyci Imię imoie, przed národami, przed Krolami, przed Izráelskimi Synámi. A Jan Święty dzisieysz y masz też iáką od samego Pána JEZUSA pochwałę? ma, á iáką? nád wlyzstkich, mówi o nim Pan JEZUS: Matt: 11. *Non surrexit inter natos mulierum, major Joanne Baptista*, Między synami ludzkimi nie powstát wiékszy nád Jána Krzciciela, iákoby rzekł Pan JEZUS. Witárym testamencie Noe, Moyżesz, Job, ludzie przed Niebem wielcy; w Nowym testamencie wielki Piotr, Páweł, y inni; ále Jan poszedł przed Bogiem wyżej wlymie, od Oycow stárego y nowego testamentu *Non surrexit major Joanne Baptista*. Ná też same słowa kómentuáć! Święty Ambroży, Ser: 94. in Natal: S. Joan: mówi: *Præcellit cunctis, eminent universis, antecedit Prophetas supergreditur Patriarchas, & quisquis est de muliere, minor Joanne est*. Zes człowiek, á tylko człowiek: choćbys był májący taką wiarę iáką Abraham, inni Pátryárchowie; żarliwość o cześć Chrystusową taką iáką mieli Święci Apostołowie; Pogardę świata taką, iáką mieli Święci Puštělnicy; postáremus ty od Jána niższy. Jan człowiek nád ludzi, *Quisquis de muliere est, minor Joanne est: Non surrexit major Joanne Baptista*. Wielka to Jána Świętego pochwała, ále Jána iuz w podeszłym wieku będącego. U mnie dziś tę pochwałę ma Jan Święty: ieszcze był w kolebce, á iuz był wielkim Jánem, to iest Gratiálistá, faworytem u Pána BOGA wielkim, czemu? Czym się BOG Chrystusowi oświadczał przy iego urodzeniu, Chrystusowi náymilższemu Synowi swojemu, tym się przy urodzeniu oświadczał Jánowi, iákó swoiemu wielkiemu faworytowi. Rodzi się Pan JEZUS, á iákó? pofeta BOG Archanióla Gábryela do Náyswiętszey MARYI; *Ecce concipies & paries filium, filius Altissimi vocabitur*: Oto poczniesz y porodisz tyna, ten będzie nazwany Synem Náwyższego.

szego. Rodzi się Jan, pofeta BOG Anióla, á iákó trzyma Augustyn Święty Ser: 8. de S. Joan: pofyta Archanióla tegoż samego Gábryela do Zácharyasza Oyca S. Jána, á z czymże? *Zacharia, exaudita est deprecatio tua, Uxor tua Elisabeth pariet tibi filium, & vocabis nomen ejus Joannem*. Zácharyaszu, zóna twoia Elzbieta porodzi tyna, á iákiego? wielkiego BOGU faworyta, *vocabis nomen ejus Joannem*. Pofeta Pan BOG Archanióla do MARYI Náyswiętszey, z nowiná że będzie Mátką; czemuż to? boby MARYA nigdy wiary temu nie dáta, że będzie Mátką przy swoim Pániństwie, gdyby Jey o tym y Archaniól, y od BOGA nie opowiedział. Wyšlany y do Zácharyasza Archaniól; czemuż to? bo Zácharyasz z Elzbieta, która iuz z lat rodzenia wyszła: *Ambo processerunt in diebus suis* Lucæ 1. nie uwierzyliby byli nigdy że Rodzicami byúž mieli, gdyby im o tym y Archaniól, y od BOGA nie opowiedział: Jáko bowiem sposobem przyrodzonym nie podobná, áby Pánna byta Mátką, tak niepodobná, áby ta, która z lat rodzenia wyszła rodzic miała. Przeto Archaniól MARYI Pánnie pytaiącey: *Quomodo fiet istud, quoniam virum non cognosco?* Podobnáž to ábym já Pánną bywšy, Mátką oraz byta; odpowiedział: *Ecce Elisabeth cognata tua, & ipsa concepit filium in senectute sua*. Podobná, podobná, oto y Elzbieta w starości swoiey porodityna, iákoby rzekł Archaniól: zá cudowná sprawá Božá. Elzbieta z lat rodzenia wyszedšy porodityna, w podobny sposob y ty Pánno, będziesz Mátką, to iest z cudu Fozego Mátką: Otož mácie syn Zácharyasza y Elzbiety, iák wielkim ieszcze w poczęciu swoim Jánem, Gracyálistá, faworytem wielkim Pána BOGA. Jáko Chrystusa cudownie poczyna Pánna MARYA, tak cudownie poczyna Jána, niepłodná Elzbieta; w czym się świadczył Pan BOG Chrystusowi kochanemu Synowi, tym się w poczęciu świadczył y Jánowi, wielkiemu faworytowi. Przeto S. Ambroży czyni uwagę Lib: de S. Joan: *Debit Excursor Christi aliquid simile habere Nativitati Salvatoris, siquidem de Virgine gignitur, Joannes de sterili procreatur. Ille de adolescentula, hic jam de defessa. Márzatek z Pryncypatem, Jan z Chrystusem, w tym respekcie u BOGA porównani, Ten z Pánny, ow z niemogącey iuz rodzic, ná świat cudownie wydany. Uważmy dáley iákó Pan BOG ná Jána Świętego káskawy, temi go respektami ktoremi Syna swoiego, á BOGA nášzego przy pierwszym ná świat wejściu uczcił. Chrystusa urodzenie, ogłóšit Izáiasz Prorok Isáie 6. *Ecce Virgo concipiet & pariet filium, & vocabitur nomen ejus Emmanuel*. Oto Pánna pocznie y porodityna, y ná zowie Imię iego Emmasuelem. Isáie 40, Tenże Prorok opowiedział o Jánie: *Consola-**

*mini popule meus, Vox clamantis in deserto: parate viam Domini, rectas facite in solitudine semitas ejus.* Cieszcie się prawowierni, głos wołającego na puszczy, gotujcie drogę Pańską, prostujcie ścieżki na pułtyni. Ze zaś to proroctwo Izaiasza było o Janie, świadczy sam Pan JEZUS w Ewangelii Mat: 3. *Venit Joannes predicans, hic est enim qui dictus est per Isaiam Prophetam dicentem: Vox clamantis in deserto.* Ten to jest, wytknął palcem Jana Pan JEZUS, ten jest o którym przepowiedział Izaiasz: oto głos wołającego na puszczy. To to nie wielka Jana Świętego pochwała? Tenże sam Prorok który ogłosił narodzenie na świecie Syna Bożego, ogłosił y narodzenie Jana, a iakże go nazywał? głosem, *vox clamantis*, czyimże? głosem Słowa przedwiecznego, głosem Syna Bożego. Zwyczajnie po głosie poznać czyi głos jest? Coż za tym, co to był przed Bogiem Jan, po którym iako po głosie świat miał być poznać, przychodzącego na świat Syna Bożego y poznać, a kiedyż? zaraz przy narodzeniu samegoż Jana, czemu? zaraz przy narodzeniu tego zawołanego na cały świat syna; *vox clamantis*, zaraz Ociec Święty iego Zacharyasz, przed tym niemy, usta cudownie otworzył: *Apertum est illico os ejus, & lingua ejus.* Zaraz wołał na cały świat Izraelski: *Benedictus Dominus DEUS Israël, quia visitavit & fecit redemptionem plebis suae Israël.* Już się stało miłosierdzie Boże z nami, już obiecany świat idzie. Ktoż ci to opowiedział Zacharyaszu? syn mnie od Boga cudownie dany, syn od samego BOGA Janem, to jest łaską nam w zestaniu Mesyjasza świadczona nazwany: *Joannes est nomen ejus, Et super omnia montana Judaeae, divulgabantur omnia verba haec.* Poszła ta wieść na całą Judzką ziemię, kogoż na iey ogłoszenie BOG zażył? Jana; kiedyż? zaraz przy narodzeniu iego. To to wielki Jan, faworyt, gracyalista, ieszcze w kolebce, y przy narodzeniu. Świadczył się Pan JEZUS Świętym Apostołem, a iakoz? *Vix quinquagesimo à resurrectione die ad illum gradum pervenire potuerunt, ut diceretur de eis, r: pleni sunt omnes Spiritu Sancto, hoc tamen Joannes in utero legitur affecutus, quod Apostolica consuetudo tandem meruit obtinere.* Długoż Apostołowie czekali, niżeli na nich Duch Święty zstępował? mowi Piotr Damiani Ser: de S. Joan: O Janie zaś Świętym mamy w Ewangelii Lucę 1. *Exultavit Infans in utero.* Podkoczył w żywocie Mátki Jan, czemu? bo ieszcze w żywocie Matki, od grzechu pierworodnego uwolniony, ieszcze w żywocie; Syna Bożego w MARYI wnętrzościach wcielonego poznać; ieszcze w żywocie Mátki w łasce Bożey utwierdzony. Wielkie to respekta Bożkie, co do potwierdzenia w łasce Bożey długo oczekiwane: w piędziesiąt dni od Zmartwychwstania Chrystusowe-

go, Apostołowie włafce Bożey utwierdzeni, Jan ieszcze w żywocie Mátki, już Święty, nieodmiennie Święty, y z tego się samego cieszy: *Exultavit in utero.* Urodził się Jan Święty, komuż się Święty dzieciuch dostał na ręce? Elżbieta iako Mátka, a komuż go oddała? Ribad: in vita S. Joan: Jest zdanie wielu Doktorow: że Najswiętsza MARYA bawiła się w Domu Elżbiety aż do narodzenia Świętego Jana: coż za tym? wzięła Najswiętsza MARYA dziecinę Jana na ręce swoje, do serca y piersi swoich przytulita, poznać przy przytulaniu Jan Chrystusa, Chrystus Jana, mowi Chrystus będący w wnętrzościach MARYI, mowi do Jana iako do sługi: odpowiadał Jan iako sługa Panu, to nie wielki respekt ieszcze dziecinie świadczony, nie Jás to, nie: nie dzieciuch, ale wielki Jan, to jest wielki faworyt, zaraz od porodzenia, Jan dzisiejszy Święty. Idzie ztąd, że trzech tylko Ludzi uroczycie Narodzenie obchodzi Kościół Chrystusow, BOGA Człowieka Narodzenie, Najswiętszey Mátki Jego, y dzisiejszego Jana Świętego, na coż to? na dowod zaślony odemnie prawdy, syn Zacharyasza y Elżbiety, zaraz od urodzenia, nie był Jásiem nie, ale był wielkim Janem, to jest wielkim faworytem, wielkim gracyalistą Bożym.

Kończę. O Janie dzisiejszym przepowiedział dawno przed Jego urodzeniem Zacharyasz Prorok, o czym mamy w Ewangelii Luc: 1. *Multos Filiorum Israël, convertet ad Dominum DEUM ipsorum. Pracedet ante illum, in spiritu & virtute Eliae, ut convertat corda Patrum in filios.* Jan wielu synow Izraelskich, nawroci do Pana BOGA ich, poprzedzi Mesyjasza w Duchu, y w cnocie Eliasza, aby przemienił serca Oycowskie w synow. Janie Święty zestał cię Pan BOG do synow Izraelskich, ale zestał y do nas. Tyś stary testament zawarł, a nowy rozpoczął przez opowiadanie światu tey prawdy: już się Chrystus światu przyobiecany Mesyasz narodził, y do nás ciebie BOG przesłał, a z czymże? *Ut convertas, abyś nas do BOGA obrócił.* Jeżeli widzisz że się kto od BOGA odwrócił przez grzech ciężki, dopieroż jeżeli już przyszło y do nálogow w grzechu. Marzatkę Chrystusow Janie Święty obróć do BOGA, przez uproszenie od BOGA skuteczney łaski do pokuty Świętey. Przyszdełś Janie Święty, w gorącym Duchu ognistego Eliasza. Jeżeli widzisz że kto oziął w zachowaniu przykazań Bożych, w zachowaniu przykazań Kościelnych, w zżywanu Świętych Sakramentow, w ćwiczeniu się w cnotach chrześciańskich, za grzey go Janie Święty, nowozakonny Eliazu. *Pracedet in spiritu Eliae.* Przyszdełś Janie Święty: *ut convertat corda Patrum in filios, abyś przemienił serca Oycowskie w synow.*

Tego nam potrzeba Janie Święty, aby się do nas powrocifa starodawna Oycow nazych cnota. A ktoraz to cnota? Zywa staropolska wiara. Tey wiary a żywey były dowody w Oycach nazych. Szabel dobywali przy czytaniu u Ostarza Świętey Ewangeliu, nádowod na obronę wiary Kátolickiey umierać gotowi. Wystawiali Kláštory, Kościoły, szpitale, bogatemi nákladami BOGU, y Stugom Jego. Wiary sobie opowiedzianej przez ludzi Apostolskich nie odmieniali nigdy, a iezeli się w kim ptochość pokázala z stroyny wiary, to go z odmienną wiarą zá granicę wygnáli. Takie to były ferca Oycow nazych, te Oycow nazych ferca, przemień Janie S, w ferca tynowskie, a y my zá twoią przed Bogiem pomocą będziemy Janami, to iest faworytami, gracyalistami Pána BOGA nálezego, AMEN.

## K A Z A N I E NA UROCZYSTOSC SS. PIOTRA y PAWŁA Apostolow.

*Et vos quem me esse dicitis? Respondens Simon Petrus dixit, Tu es Christus Math: 16.*

A wy co o mnie mowicie? Odpowiedział Piotr, Tyś iest Chrystus Syn BOGA żywego.

**C**Oż to náylepszego Pánie czynisz? Apostolow domowych, slug twoich pytasz, coli też o tobie rozumieją? To rozumiesz że Ci w czym przygania? U nas światowa maxima, chwal Pána iako możesz, prawdy miedzy domowymi málo, o tym czymby się Jegomość mogł urazić wielkie cyt. Opáiąku mowi Salomon, wedle tłumaczenia niektórych: Prov: 30. *Stellio moratur in adibus Regum.* Ulobione páiąkowi mieysce, pokoie Pánskie. Coż to tam ten páiączek robi? Oto wynetrza się ná to, żeby kobierczyk ná ozdobe pokoiow Pánskich wystawil. Słowem páiączek siateczkami swoiemi pokoie Pánskie iako może zdobi. *Stellio moratur in adibus Regum.* Co to są ludzie, pokoiowi? ludzie

dzie domowi? páiący, ich zabawa, siateczki wyrabiać ná zástone, ná obronę defektow Pánskich. Páiączkowie domowi defekta Pánskie ułtawicznie zdoabia. Y tak Jegomość páiak, siebie wprzod upoi, nizeli gości: iakoż to páiący domowi okrywaią naz Jegomość rád gościom, Gálantomy, umie się káždemu zálecić. Jeymość wsfyřka w kortezjach, w komplementach: coż ná to domowi? Jeymość náza Dama ludzka. Ogada, obrámuie, nikomu nieprzepusci? piękney rozrywki. Ledwie się ocknie, pod poduszką flaszki szuka? ochronna zdrowia swojego, niechce náczczo wynisć ná wiatr. Tak to domowi páięcy, Pánskie defekta okrywaią. Gen: 49. Mamy w piśmie: Já-kob bliski skonania zwołał synow do siebie, co z Boga iako Prorok wiedział, káždemu wřczegulności powiedział. Wřczegulności rzekł do Judy syna swojego: *Juda, te laudabunt fratres tui.* Ciebie Judo, chwalić bracia twoi będą. Zá co? boś Krol, Pan, oni lubo bracia, przecieź studzy y poddani twoi *Non auferetur sceptrum de Juda, te laudabunt fratres tui.* Ale Já-kobie: potomek tego Judy Dawid, będzie cudzożoźcą, Salomon bałwochwalcą, to ich to chwalić będą? będą. Zá co? że Krolowie, studzy Pánow niepogania. W Rzeczypospolitey Apokályptyczney zle: kto niewinny, to z nim ná rzeź, Apoc: 5. *Vidi Agnum tanquam occisum.* Pan gorączka czy szustnie, czy nieustnie opali. *Et de throno procedebant fulgura & tonitrua,* w Senacie rozruch, y tego y tego z krzeřa wał: *procedebant seniores.* A Pánowie Radzcy, Senatorowie, co ná to? *Et in conspectu throni, stabant animalia, & dicebant Amen,* we wsfyřkim Pánu pokutuia, *& dicebant Amen.* Tácytus w twoiey polityczney Biblii rzecz godną uwági zostawil, Nero práwi człowiek prořly, przestroiwszy się po kuglarřku, y tegoż wielu Senatorow Rzymskich przywiódtřzy, w oczach ludu Rzymskiego rózne ptochości czynil. Był ná tym widowisku Burrhus nieiáki człowiek godny, coż też ná to powieddział, widział ptochości Pána, ná nie bolał, postaremusz że Pánskie chwalił: *Burrhus spectabat, & marens laudabt.* Akcy Pánskie choć ładaco, zwyczajnie studzy chwałą. *Spectabat & marens laudabat.* *Et vos quem me esse dicitis?* Pyta się Pan JEZUS swoich, coli też o rozumiecie? Apostolowie co prawda bezpochlebnie mowia: *Tu es Christus, Filius DEI vivi.* Tyś iest Chrystus, Syn BOGA żywego. To mi dziwna, pyta się Pan JEZUS pospolicie wsfyřkich. *Et vos quem me esse dicitis,* zá wsfyřkich odpowiada Piotr ieden: *Respondens Simon Petrus dixit, Tu es Christus.* Odpowiada Piotr ieden zá wsfyřkich, bo Głowa wsfyřkich. A Páwet nic też to nie odpowiedział? nie, bo iezcze w koleium Apostolskim nie był, przeto dzisiejsza Ewangelia o Páwle

o Páwle żadney wzmianki nie czyni. A ná coż rubryka Kościelna Páwła S. z Piotrem łączy? oto ná to. Piotr głowa, potrzeba do głowy czoła; to jest: potrzeba do Piotra Páwła. A to samo iáko? Odpowiem y tego dowodzić będe. Piotr Święty między Apostołami godnością głowa, Páweł pracowitością trudow Apostolskich, Apostołow czoła. Tá będzie Świętych Piotra, y Páwła Apostołow pochwała.

U Pána BOGA nášzego nie respektem rzeczy idą: kto lepszy, ten y do áffektow Boskich pierwszy. Y ták bierze BOG Saula ná Tron Izraelski, czemu? *Altior erat universo populo ab humero, & sursum.* Głowę Saul przenosił wszystkich. Nie ták w Elektach, których ludzie promowia. Będzie często głowka iáko makowka, á przecię iá Promotorowie światowi, y dźwigają y wynoszą. Dan 2. Nábuchodonozor widział przez sen posąg z różnych minerow złożony, á iákież téż mineru rozłożenie w tym posągu? za godnością rozłożenie poszło: bítoto ná nogi, żelazo ná lędźwie, ná pierśi srebro, á złoto dostało się ná głowę. W rozłożeniach światowych, bítoto chciałoby się tam widzieć gdzie złoto: Jan powiada o sobie w objawieniach Apoc: 4. *Vidi in conspectu throni mare tanquam vitreum.* Przed Tronem Bożym widziałem morze przed Tronem Pána BOGA, czemu nie słońce? słońce piękne, ále ma swoje zákąty, nád to szarga swoje promienie po gnoiach, bítotach, bártogach, nád to złym y dobrym przyswieca: *fecisti solem oriri super bonos & malos.* Morze Element niższy tylko że czyfły, trupa w sobie nie cierpiący, Tronu Pána BOGA náyblizae. U Pána BOGA rzeczy za słusznością idą, dopieroż gdzie przyšlo krzefta náywyższemi godnościami ro jest Apostolskimi ludźmi osadzać, iákich tam sobie Pan Chrystus dobierał? dobierał á ludzi ná wybor: *Et elegit duodecim, quos & Apostolos nominavit.* Luc 6. Coż mówić o głowie tegoż samego wyboru? co to musiał bydz za człowiek, ktorego Chrystus uczynił, swoim ná ziemi Námiestnikiem, Prymasem, Xiążęcim Głowę Apostołow? Twoiey to zámach pochwały Piętrze Święty. Był Piotr S. głowę Apostołow: Jest zdanie wielu Doktorow, Piotr od samego Chrystusa, á iani Apostołowie od Piotra ná Biskupstwo poświęceni: idzie z tąd, ile byto y jest Biskupow, ile byto y jest Kápiánow, tey głowie Apostołow, to jest Piotrowi Świętemu, náchylamy ukoronowaney głowy. Był Piotr Apostołow głową, ná Piętrze iáko ná opoce ugruntował swoy Kościół Chrystus: *Tu es Petrus, & super hanc Petram aedificabo Ecclesiam meam.* Jemu przyrzekł Chrystus: *Oravi pro te ut non deficiat fides tua: Modlitem się za ciebie áby nie ustawała wiara twoja,*

iemu zlecit powszechną straż nád wiernemi Pan JEZUS: *Pasce Agnos meos, pasce oves meas.* Piotra Pan JEZUS uczynił odźwiernym Nieba: *Tibi dabo claves Regni Caelorum.* Piotrowi zlecit straż y dozór samychże Apostołow: *Tu aliquando conversus confirma Fratres.* Tę głowę Apostołow uczcił Pan JEZUS tym, czym uczcił Głowę JEZUSOWĄ Ociec Niebieski. Nád Głowę Ukrzyżowanego JEZUSA dáno nápis żydowskiemi, greckie, łacińskimi słowami: *Et erat superscriptio super eum literis hebraicis, grecis, & Latinis, Hic est Rex Iudaeorum.* Ten JEZUS jest Krol Żydowski. Pisać się może y nád głowę Piotra Świętego, żydowskiemi literami, mówił Piotr z Katedry Jerolimskiej iáko Pátryarcha Jerolimski po żydowsku; pisać się może greckie: mówił po grecku z Antyocheńskiej Katedry iáko Pátryarcha Grecki; pisać się może y po łacinie nád Katedrą Rzymską, mówił Piotr y z Katedry Rzymskiej o Chrystusie po łacinie, iáko Pátryarcha Łaciński; Oповідаł temi trzema językami národow Chrystusa Piotr, zwawo iáko Pátryarcha, ále oraz, godnie, świątobliwie iáko głowa Apostołow. Mámy w dziejach Apostolskich: Pan JEZUS po cały czas prac swoich, pięćset tylko do uznania swoiey Ewangellii náwrocil, á czemuż to? Obszłe náwrocenia, pociechy y práce zostáwił swojemu Námiestnikowi Piotrowi: iákoż za błogostawieństwem Chrystusowym, miał Piotr Święty szczęście do náwrocenia dusz. Mámy w dziejach Apostolskich, iednym Kázaniem náwrocil trzy tyfiące, drugim pięć tyfiący, ná innych Kázaniach, dusz bez liczby pozyskał Pánu BOGU. Po pracach Piotr, idzie ná śmierć, ále idzie iáko Námiestnik Chrystusow, iáko głowa Apostołow, idzie ná śmierć, przykładem swoiego Pryncypala Chrystusa, idzie ná śmierć Krzyżową, y z Krzyża nogami do gory obrocony, idzie z Krzyża do Nieba, á inuże w Niebie ta głowa Apostołow o Kościele Chrystusowym nie myśli? myśli, y myślał Piotr o Kościele Chrystusowym. Pan JEZUS Piotra záżywał y po śmierci w różnych Kościoła swoiego potrzebach, záżywał, ále iáko głowy, iáko Xiążęcia Apostołow, pofełając go do różnych Cesarzow z Nieba. Y ták wystany był Piotr od Chrystusa do Nerona, ktorego ták ogromnie ztáiał o iego morderstwa nád Chrzesciány, że ten okrutnik (iáko pisze Swetoniusz) widzeniem y upomnieniem iego pómietzany, w krotce umarł. Postany był Piotr od Chrystusa do wielkiego Konstantyna, tego do Krztu świętego nápowił, y sprawil to: że Konstantyn, pierwszy z Cesarzow, swiat Kościołami wspaniałemi BOGU Wcielonemu ná chwátę osadził. Poszedł Piotr z Nieba do Cesarzow, do Michała Bardy, y do Alexandra, á że byli ładaco, y Kościołowi Bożemu szkodliwi, ich, ust

swóich piorunem pozabił. A y tu Piotr pokazał, do tak wyfokiej z Nieba funkcyi od Chrystufa zázyty, pokazał: że był między Apostołami co do godności głową. Piotr w godności głową, ále Páweł Swiety w pracowitości między Apostołami czóło. Trzeba wiedzieć: Páweł był urodzeniem Izraelita, z pokolenia Beniamina, z godnych Rodziców urodzony, pod Mistrzem Gámálielem, człowiekiem w Piśmie Bożym stározákonnym biegłym, w náukách y w wiadomości tegoż stározákonnego Pisma wycwiczoay, z tad poszto; że ná wiarę Chrystufa, ná wiarę nową, y stáremu iáko się iemu ná ten czas zdało testamentowi przeciwną był nátraczywie, zwáwie, nie tylko ięzykiem iáko uczony, ále y żelazem iáko szlachetnie urodzony. Uprosił bowiem sobie u stárfzyni żydowskiej komendę nád żołnierzami, ktoremiby, nowe Chrześciany rozpraszał, tápiał, więził, zabił. Z tą imprezą poiachał do miasta Dámazku Páweł. W tey podróży (iáko mámy w dzieiach Apostolskich) pokazał mu się w obłokach Chrystus, ná Páwła záwołał: *Saule Saule: cur me persequeris, Ego sum JESUS quem tu persequeris.* Szawle, Szawle czemuż mię to przesladuiesz, Jam iest, iest JESUS ktorego ty przesladuiesz. Tym głosem Páweł iáko piorunem opálony, z konia zpadł, zániewidział. Ná iego uleczenie, y ná oczach, y ná rozumie, przez náuczenie wiary, posłał Pan JESUS z Dámazku nieiákiego Anániáza iuż Chrześcianina. á iákież też Anániászowi Pan JESUS Páwła záleca? *Vas electionis erit mihi iste, ut portet nomen meum coram Gentibus & Regibus, & coram filiis Israël.* Náczyniem wybornym będzie Páweł, aby Imię moje obnosił między Národami y Krolami, y synámi Izráelskimi; iáko by rzekł Pan JESUS: innym w szczegulności Apostołom, dołaná się Prowincye, Krolestwa sz zegulne, Anániázu; práca Páwłowa cały swiat obieży, cały swiat nápełni. Będzie práca swojá Páweł, w Dálmacyi, w Mácedonii, w Rzymie, będzie we Fráncyi, w Hiszpánii. Mowił do tych wżysfkich národow Páweł, á iákież mowił? *Si ubi concionandi locus se offerebat, illi passim concedebant omnes, Metaphrastes.* Jemu iáko w Káznodzieyskiej funkcyi náygodnieyszemu ustępowali Ambony wżysfcy: á wżysfcy. Mowił Páweł Swiety, iáko gęba od samego Chrystufa ná funkcyą Káznodzieyską wypráwiona. Stuchały národy pogańskie kázácego Páwła, cóż też zá zdanie onim miáły? Oto miáły Páwła zá Merkuryusza powiada Chryzostom: *Mercurius credebatur ab iis, qui in Christi verba necdum jurassent.* Co to był Merkuryusz? Był to sam wyskok gładkiej Kralomowśkiej wymowy, przez co y zá Boga był miany. Tym Merkuryuszem, poganie bydz rozumieli Páwła, dla gładkiej iego wymowy. Mowił Páweł S. gładko, ále gdzie potrze-

potrzeba było, mowił y ogromno. Mowi o nim Chryzostem S. Hom: 32. in Epis: ad Rom: *Tonitru ita terribile nobis non est, quemadmodum vox illa Demonibus, ipsa Captivos egit, orbem expugnavit, morbos dissolvit, vitium expulit, veritatem Christi superinduxit.* Stráżnysz to piorun diabłu, pogaństwu, grzechom; Páwłowe słowa. Páwła zászczyca y Hieronym S. Epis: 59. ad Pammachium. *Paulum Apostolum quotiescunque lego, videor mihi non verba audire, sed tonitrua.* Mowił Páweł, y gładko iáko Merkuryusz, y ogromno huknął gdzie było potrzeba iáko piorun. Ale mowił, słowa Ducha Bożego pełne, iáko ofobliwizy táiemnic Bożych Sekretarz. Mowi on o sobie: 1. Cor: 12. *Novi hominem qui raptus in Celum vidit arcana.* Znam (mowi Páweł) człowieka ktory duszą w Niebo wzięty, (mowi to tu Páweł o sobie) widział táiemnice Boże. A ktoreż to táiemnice Páweł w Niebie widział? Anzelm S. y Tomasz Anielski twierdza, że Páweł S. w Niebo duszą wzięty, widział lubo ná krotki czas iásnie BOGA, iáko go widzą w Niebie ubłogostawieni Swięci Pańscy, y w BOGU iáko wzwierciedle widział Swięte, swiętey wiary Kátolickiey táiemnice. Co w BOGU widział, o tym do żydow, do národow, do cátego swiáta, iáko Káznodzieia swiáta mowił, o tym w listach swoich písał do Rzymianow, Koryntczykow, Gálatow, Efezyanow, do Kolo-sensow, do Tymoteusza, do Filona, do żydow. Te listy Páwła w tákiej czci ma Kościół Chrystusow, że je prawie codziennie przy Mszy swiętey czyta. Mowił y písał Páweł Swiety, ále to, co samym Chrystusem tchnęło. Tak sam o sobie mowi 2. Cor: 2. *Non judico me scire aliquid nisi JESUM, & hunc crucifixum.* Mowił Páweł, máto to, pracował, á iáko czóło prac Apostolskich, pracował nád innych Apostołow. 2. Cor: 11. Mowi on o sobie, á lubo sam o sobie mowi, godzien wiary bo z Ducha Bożego mowi. *Ministri Christi si sunt plus Ego, in laboribus plurimis, in carceribus abundantius, in plagis supra modum, in mortibus frequenter; Virgis caesus sum, lapidatus sum, nocte & die in profundo maris fui.* Y ná morzu, y ná ziemi, byłem w kłopotach w utrąpieniach mowi Páweł, á byłem nád innych Apostołow. Práce Swięty Apostół zákończył ná ostatek śmiercią, wraz z Piotrem Swiętym, zá rozkazem Nerona Cesarza Rzymskiego, dla Imienia Chrystusowego zábity. Dwie-ma cudami śmierć Páwła zászczycona. Pierwsze cudo, miásto krwi, mleko z szyje wytrysnęło, Páweł iáko Mátka wiernych, y po śmierci Działki mlekiem kármí. Drugie cudo, Głowa ucięta po trzykroć podskoczyła. Tak należało ná pracowitego Páwła, áby głowa z szyje zwałona, spokojnie y próżno nieleżała. To tak iákoście styżeli Piotr Godności był Głową, Páweł z pracowitości był Czółem SS. Apostołow. Sz. Koń-



Kończę Kázanie reflexyami; z okoliczności Świętych dzisiejszych Apostołów, do nas uczynionemi. Piotr był głową Apostołów, opoką Kościoła Chrystusowego. y był o tey godności swoiey w Kościele Chrystusowym, tak wysokiej upewniony przez samegoż Chrystusa przed Męką Jego, przecię przy Męce Chrystusowej ow Kościoła Chrystusowego filar, tak ciężko y pomylnie przez záprzenie się Mistra swoiego upadł. Nam przestroga. Nie ufay świętobliwości twoiey, ktora podobno się przy duszy twoiey znajduje, bydz może ze upadniesz iáko Piotr, ále y to bydz może iż nie powstániesz iáko Piotr, iest co uwázac, iest się czego obáwiac. Druga reflexya. Piotr głowa tych, ktorých Pan JEZUS kochał, to iest głowa Świętych Apostołów, á náczymże oštátnie ta głowa złożona? ná Krzyżu. Ten zwyczajny spoczynek kochankow Chrystusowych, ná ten twardy spoczynek powinni bydz gotowi, y iezeli ich ná nim Pan JEZUS złoży, niepowinni w nim sobie nudzić. Trzecia reflexya. Piotr zá iáwnym samegoż Chrystusa świadectwem, w Ewangelií Świętey opisany głową Apostołów, á przecię Piotra Dysydenci nászych czasow ledwo przy Apostołstwie zostáwują. Imeš godniejszy, tym cięższe obelgi ná ciebie przypadną, gotuyże się ná nie. Pietrze S. upros u BOGA cierpliwošć, we wszystkich obelgach y niešawie. Páweł S. był w pracowitošci między Apostołami czoto, á to iáko? Miał Páweł iezcze w żydowskiej ślepotcie zostájąc, miał pokusę áby wszystkich Chrešćcian wygubić, iednakże zá obiáwieniem od BOGA miánym, y zá głosem Chrystusowym do siebie pušczonym. *Saule cur me persequeris?* Cożemci Páweł winien, że mię przesláduiesz, pracował w tym Páweł, áby owę pokusę zwycięzył, y zwycięzył. Reflektuy się káždy w šczegulošci, ná twoie chętki porywczé, y do tego, y do tego co się w tobie BOGU nie podoba, y odwodzi cię od nich Chrystus, Chrystus odwodzi, pokuła przywodzi: iákáli twoia práca w tym, zeby się pokuše oprzec. Páweł w pracowitošci między Apostołami czoto: Czemu? Pracował Páweł, áby cáty šwiat do uznánia Chrystusa przywodził, á pracował tak, że go niby przywášzczonym iemu nád innych názwiskiem, šwiat Chrešćciański Apostołem zowie. A ty człowicze kogoliš czy námową, czy przykádem Chrystusowi pozyskał? A przecię káždy w šczegulošci może bydz Apostołem bliźniemu swojemu. Może Apostołowac gospodarz czeladce, Rodzicy dziatkom, šamšiad šamšiadowi, námową do dobrego, odwodzeniem od złego, á ná šam przod przykádem Chrešćciańskiego doškonátého žycia, wedle upomnienia Chrystusowego: *Sic luceat lux vestra coram hominibus, ut videant opera vestra bona, & glorificent Patrem qui*

*in Calis est.* Tak žycie, zebyšcie šwiátobliwemi przykádami, innych do tego zeby z nich BOG miał chwátę prowadzili, O Šwiéci Apostołowie Pietrze y Páwele, ktorzy zá šwiadectwem Chryzostoma Šwiétego iestecie mędrš od wszystkich Filozofow, od wszystkich Kráfomowcow wymowniejši, wmwociesz to w umyšty nášé, ábyšmy idąc zá wášzemi przykádami, pracowicie robili ná chwátę Bożą, ná zbáwienie duš nášých, y bliźnich nášých á co zá tym idzie, ábyšmy wraz z Wami BOGA po wszystkie wielki chwalili, A M E N.

## K A Z A N I E

Ná Náwiedzenie Náyš: PANNY,

*Abiit in montana cum festinatione & intravit in domum Zachariae* Luc: 1.

Poszła w gorne kraje z pospiechem, y weszła w dom Zácharyášza.

**I**Dzie Náyšwiéšza MARYA, dokáde? w Dom Zácharyášza y Elžbiety. Po co? á po co? tá, ktora ubłogošlawienie šnárodu ludzkiego, to iest BOGA Wcielonego w žywocie swoim noš, po co? mowie išć zwykła? tylko po to, áby dom Zácharyášza y Elžbiety błogošlawieństwem nápełniła. Y nápełniła á iákimże? Weszło błogošlawieństwo BOZE, w dom Zácharyášza, y Elžbiety, weszło á nie iedno, ktorež przecię? Náprzod zláł Pan BOG ná Elžbietę Ducha Proroškiego, ktory się w tych šlowach Elžbiety wydał. *Unde hoc mihi? quod veniat ad me, Mater Domini mei.* Zkáde mi to, że do mnie przyšla Mátká Pána moiego. Chrystusa w wnétrnošciach MARYI Elžbieta nie widziála, ná froncie MARYI tych šlow, MARYA Mátká Boža, Elžbieta nie wyczyála, przecię Mátkę Bożą w MARYI poznała, á z kogož? z Ducha Šwiétego. Z kimże ten Duch Boży do Elžbiety przyšedł? z Náyšwiéšzą MARYĄ. Dálej tenże Duch Šwiety zláł się ná Jána Šwiétego iáko ná Proroška, iezcze w wnétrnošciach Mátki

będącego. A zkądże to? Oto mowi Elżbieta do MARYI: *Ex quo facta est, vox salutationis tuae, in auribus meis, exultavit, pra gaudio Infans in utero meo.* Skorom usłyszała pozdrowienie twoje, wyskoczyło Dzieciątko w wnętrznościach moich. A czemuż to Dzieciątko Jaś w wnętrznościach Elżbiety wyskoczył? Odpowiadają Doktorowie Święci, oświecony nad przyrodzenie od BOGA Jan, poznał BOGA wcielonego, y z tego do siebie przyscia ucietył się. Y podobieństwo, iako Elżbieta, powitała Mátkę BOŻĄ ustami: *Unde hoc mihi &c.* tak Jan Duszą przemówił do BOGA swóiego, przemówił będąc w wnętrznościach Elżbiety do będącego w wnętrznościach MARYI. Poznał Jan BOGA swóiego, Duchem Bożym sprawiony, y Jemu się iako BOGU pokłonił. A czymże ieszczé Duch Przenajświętzy z MARYĄ wszedł w dom Zacharyasza y Elżbiety? Oto poświęcił Jána ieszczé w żywocie Mátki zostającego, y przez to uwolnił go od pierworodnego grzechu. Wielka to łaska! czemu? Czterech ludzi względem pierworodnego grzechu w chodzą wuwagę JEZUS, MARYA, Hieremiasz, y Jan. JEZUS y MARYA ani w grzechu poczęci, ani w grzechu urodzeni. Jeremiasz y Jan, w grzechach poczęci, ale w grzechach nie urodzeni. Wszyscy inni ludzie od Adama rodzeniem pochodzący, y poczynamy się w grzechu, y rodziemy się w grzechu, Jan bez grzechu się urodził. A zkądże to? Anioł upewniając Zacharyasza, że będzie miał syna: dokłada tego o tymże synu. *Replebitur Spiritu Sancto, adhuc ex utero Matris suae.* Oto będzie napełniony Duchem Bożym, ieszczé w żywocie Mátki swoiey. Tá łaska przez Anioła ogłoszona, á zkinże do Jána Świętego przyizła? z Najswiętszą MARYĄ. Ten ktorego w żywocie swoim MARYA do Jána w niošta, ten Jána od grzechu uwolnił. Z takim to błogostawieństwem Najswiętza MARYA, w dom Zacharyasza y Elżbiety przyizła, z błogostawieństwem wielkim y nieprofzona, y ochotna: *Abiit cum festinatione.* Te to są y takie nawiedziny MARYI, nie tylko Elżbiety y Zacharyasza, ale y wszystkich domow, y wszystkich dusz Chrześcianańskich! widzi w BOGU potrzeby duszy, zdrowia, fortuny, y czy Jey prosisz czy nie prosisz idzie do miłosiernego BOGA, dobroczynna nam Mátka, idzie z wielką ochotą, ná naszą pomoc, ná naszą pociechę: *Abiit cum festinatione.* Dobroczynność ku nám MARYI ochotna. *Abiit cum festinatione,* Ochota dobroczynna, iakoż tego dowodzić będą. Ná pociechę, y ná zbawienie dusz naszych MARYA nie dofiada, *Exurgens abiit,* każdemu z ochotą gdzie potrzeba iak woda wyskoczy, *Exurgens abiit.*

Potrzebom ludzkim służyć, rzecz chwalebna. Ktos obłokowi przypisat:

sat: *Congregata dispergit.* Obłok zebraną wilgoć z ziemi nie dla siebie chowa, *Congregata dispergit* wilgoć z ziemi zebraną obłok po niwach, po ogrodach rozlewa, gdzie potrzeba káže, rzuca, rozrzuca. Masz co ci zebrali czy twoi Antenaci, czy twoie stárania, masz nád twoje obeyscie: day, użycz potrzebnemu, tak obłoczki nieba się trzymające czynią. Słońce nazywa się okiem Nieba, á ná kogoż to oko pogláda? ná poblížsze tylko gwiazdy? ná wyniośle plánety, y z sobą nieiako z pokrewnione wziętym od siebie światłem? nie. Pátrzy to Niebieskie oko y ná doł, pátrzy ná porzucone pod ludzkie nogi błoto y gnoie. Takie y ludzkie oko bydz powinno: pátrzyś z náchnienia Bożego ábys komu dobrze uczynił, patrze á nie ná swoich tylko: z wáśzczą iezeli ci máią zá dosyć wedle stanu swóiego, patrz y ná dalszych á potrzebnych, á rátnku nikąd niemających. Chrystus swoich nazywa owcami: owieczki to wáśność; swoią wetną y kogo infzego okryć. Masz runo á wedle stanu twoiego bogate, widzisz nágiego, á nie z zbytku: ále álbo z choroby, álbo z iakiego innego przypadku, nechayże nie btyfszce bokami, okryi dobroczynnie, dáś dowod żeś owieczka prawdziwie Chrystusa. Człowiek w żywocie Mátki spoczywa, iakimże utożeniem? kolana, nogi tudzieś przy oczach. Tak to jest: nogi człowieka, powinny bydz tudzieś przy oczach: á to iako? widzisz oko ludzkie á záptakane, nád utráą zdrowia, sławy, fortuny? bież ná rátnék, ná pociechę, wedle możności; mozesz podrátować fortuną? podratuy; mozesz rádá? podratuy rádá; mozesz powagą, nie pozwalając uczynienia krzywdy bliźniemu? podratuy; tego cię sama nátura uczy, ktora w żywocie Mátki, nogi ludzkie, tudzieś przy oczach utożyła: Dobrze uczynić bliźniemu chwalebna. Tey uczynności ku bliźnim swoim, to jest ku nám mizernym ludziom, daie na sobie dowod, dobroczynnego Boga Mátka, Najswiętza MARYA. Przyznáie iey to Święty Germanus Pátryarcha Carogrodzki, ktory się tak z MARYĄ umawia: *de zona Virginis. Quis post Filium tuum ita curam habet generis humani, sicut Tu?* Syn twoy, náśz to náymilży Ociec, ale ty Mátka, á łaskawa, á miłosierna Mátka. *Quis nos ita defendit in afflictionibus?* Tyś osoblizła pociechą wszystkich kłopotow náśzych *Quis in supplicationibus adeo pugnat pro peccatoribus?* Ty ná kázde záwołame náśze wyskoczył. Amadeus Lauzanański Biskup, Najswiętzą MARYĄ przyrownywa do pełnocznych Ezechielowych zwierząt: *Animalia plena oculis ante & retro.* Jakoby mowit: nie iednym okiem Najswiętza MARYA, ná potrzeby ludzkie pátrzy, áby ludzi nie w iedney potrzebie pomyślnie im opatrzyła. Pátrzy ná potrzeby duszy, y opatrzy, pátrzy

trzy na potrzeby zdrowia, fortuny, honoru, y co potrzeba żebrze, czy zdrowia, czy fortuny, czy honoru, wto wszystko opatrzy. Marya Najswiętsza wszystka w oczach, żadna iey potrzeba nasza nie tępna. Bernard S. przyrównywa ją do słońca, (Ser: super signum magnum:) y dobrze uczy doświadczanie. Słońce świeci złym y dobrym. Tak Najswiętsza MARYA, przyświeca uczynnością swoją złym y dobrym, przyświeca dobrym, upraszając im u BOGA, pomnożenie łaski y zástug, przyświeca y złym, upraszając im żal za grzechy, na podobieństwo słońca, MARYA, dobrze czyni wszystkim bez braku: Dobrze czyni wszystkim Najswiętsza MARYA, mało to z ochotą czyni, każdemu na zawołanie wedle potrzeby iego wyskoczy. *Exurgens abiit.* O niego mówi Święty Bonawentura: *In speculo B. Virg: Ruth; interpretatur videns & festinans; & signat Beatam Virginem, qua verè videns in contemplatione, & bene festinans fuit in actione, videns enim nostram miseriam est, & festinans ad impendendam suam misericordiam.* Błogosławiona Panna, owa to Rut, która się tłumaczy z Imienia, y widzająca, y śpiesząca. Jakoby mówił S. Doktor: MARYA w Oycu iako Cora, w Synu iako Mátka, w Duchu S. iako Oblubienica, następująca po widzeniu BOGA miłością zatopiona, *videns* ale oraz *festinans.* Widzi w BOGU potrzeby ludzkie y na pomoc każdemu śpieszy. Jey stołuje słowa u Izaiaza Proroka Laurentius Just: *Isaia 65. Antequam clamet ad me exaudiam eos.* Lib: de laudibus Virg: Czy mię wzywają, czy nie wzywają, proszą czy nie proszą; widzę że potrzebują, pamiętam na nich, y na ich potrzeby, Mamy w piśmie: *Genes. 1. Fecit DEUS duo luminaria, luminare majus, ut praesset diei; & luminare minus, ut praesset nocti.* Stworzył BOG słońce aby dzień objaśniało, stworzył y Księżyc aby objaśniał noc. Przez te dwoje światła, niechaj mi się godzi rozumieć JEZUSA y MARYA, JEZUS słońce, bo nam weyściem swoim na świat, dzień zbawienny zapalił, JEZUS słońcem, bo nas radami Ewangelicznymi, y swoimi, y Świętych swoich przykładami, zagrzewa w miłości BOGA, w miłości cnoty y doskonałości Chrześcianańkiej: *Luminare majus ut praesset diei, & luminare minus ut praesset nocti.* MARYA Księżyc, bo lubo od Słońca sprawiedliwości, od BOGA wcielonego w doskonałości mniejsza, jednakże nad wszystkie inne stworzone światelka, to jest nad Świętych Aniołów, nad Świętych ludzi godniejsza, zástugami, darami nadprzyrodzonymi przed Bogiem okazalza. *Micat inter ignes Luna minores.* Te wszystkie promienie łaski sobie od BOGA wżyczonych, ta pochodnia Niebieska Najswiętsza MARYA, rzuca na owych w ciemnościach grzechu leżących. *Illuminare his, qui in tenebris,*

*nebris, & in umbrá mortis sedent.* To jest na nas ludzi grzesznych, aby nas wieczności pozyskała, a czyni to y to z ochotą na wybieg, na wyskok, że také rzekę: z samym słońcem sprawiedliwości. To jest zdanie Anzelma Świętego: *Lib: de excel: Virg: Cap: 6. Velocior nonnunquam est salus invocato nomine MARIÆ, quam invocato nomine JESU Filii DEI, quia Filius est Judex omnium, & discernit merita singulorum.* Idzie na pomoc naszą mówi Anzelm S. idzie Pan BOG nasz JEZUS Chrystus, ale idzie częstokroć z wolną; częstokroć się gniewem na grzechy nasze zastanawia, częstokroć na ukáranie nasze, y grzechow naszych z wászcza powtorzonych, dopieroż posetnionych, ani się nie ruszy na pociechę naszą, a Księżyc ten miłtyczny Najswiętsza MARYA, lotną ochotą swoją, wybiega słońce sprawiedliwości, na pomoc na rá-tunek, na zbáwienie dusz naszych: *Velocior nonnunquam est salus invocato nomine MARIÆ.* Apoc: 12. Jan Święty w objáwieniach, w ołobie niewiaſty widział Najswiętszą MARYA, Księżyc pod nogami mająca: *Ecce Mulier luna sub pedibus ejus* Idzie na pomoc naszą Najswiętsza MARYA, ale idzie skoro, idzie iakoby Księżycą pędem uniesiona, Widział niegdy Dawid cieka-wością proroczą Syna Bożego na świat z śępującego, a iakoz? *Exultavit ut gigas ad currentem viam.* Oto Olbrzymim z Nieba krokiem Syn Boży z stąpił Jan zaś w objáwieniach widział MARYA skrzydła orle mająca: *Data sunt mulieri dua ale aquila magna, ut volaret in desertum.* U Syna Bożego orle skrzydła, u Mátki iego orle skrzydła, co to jest? oto mi przychodzi uwa-ga. Wstáwia się Najswiętsza MARYA do Syna swojego za ludźmi: Synu ten potrzebuie łaski twoiey do pokuty za grzechy, ten do zdrowia, ten do fortuny, trzeba ich Synu ratować, twojec to stworzenie, twoi to wedle náturey ludzkiej Brácia: Idzie Chrystus na pomoc naszą, idzie bo trudno odmówić Mátce, y idzie krokiem doſyc sporym *Exultavit ut gigas,* ależ przecię nie tak sporym, iako sobie ochotna na pomoc naszą życzy Najswiętsza MARYA. Więć woła Mátka na Syna! Ey Synu náymilſzy trzeba przedzey, trzeba przedzey, trzeba przedzey, więc przybiera skrzydła ta Orlica Niebieska: *Aquila magnarum alarum,* wylatuje przed Synem, a dokądże? *in desertum,* wylatuje y tam gdzie *desertum,* gdzie na duszy puſtki, niemasz łaski poświęcającej, bo te grzechy strąciły, y okrywa skrzydłami niepráwosci ludzkie, to jest wymawia, ogradza iako Mátka. Leci y do tych którzy się BOGA trzymają, ale sobie większego a większego pomnożenia w łasce Bożey życzą. tych do zákochania się w uczęszczaniu do Świętych Sákramentow, w modlitwach, w iálmuznach, umartwieniach ciała zápála a czyni to z ochotą na wy-

skok, ná wylot, że ták rzekę: z Pánem JEZUSEM BOGIEM ále Synem swoim: *Exultavit ut gigas, datae sunt mulieri dua ala,* Co famo utwierdzam historyą. Vadingus Pisze In Annal: 1242. Błogostawiony Leo, Uczeń y towarzysz w drodze Serafickiego Franciszka miał widzenie. Pokazano mu dwie ku Niebu wyniesione drábiny, jedna czerwona przy ktorey stáł Chrystus, druga biała, przy ktorey státa Náyswiętsza MARYA. Ná czerwóną drabinę wstápiło wielu, ále wielu pospadało. ktorzy się do biátey udali, wszyscy zdrowo do Nieba postápiłi. Z tego widzenia Błogostawiony Leo, wziął do Náyswiętszey MARYI ofobliwe nábozeństwo, á iá biore tę uwagę: Chrystus zbáwienia nášego Ociec, ále Ociec, kiedy będzie dziecko harde to ie trąci tą y ową pokusą, ále kiedy będzie cáte zte, to ie przez umknienie táski do zbáwienia skuteczney z zbáwienia cále strąci. A Náyswiętsza MARYA, iáko miłosierna Mátka, wszystkich zá iey przyczyną do Nieba się mających ogarnia, przytula, od pokus odwodzi, do świętey pokuty przywodzi, rádaby ile z niey, wszystkich w Niebie widziáta. To iey przyznaie Bernard Święty: *Ser: super sig: mag: MARIA solem induit, qui super bonos & malos indifferenter oritur, nam ipsa quoque praterita non discutit, sed omnibus se exorabilem, omnibus clementissimam prestat, omnium denique necessitatibus amplissimo quodam miseretur affectu.* Y bez bráku iáko słońce, y ochotnie iáko słońce dobroczynna wszystkim Mátka, bieży do wszystkich MARYA. Nie dosiada Náyswiętsza MARYA, *Exurgens MARIA abiit:* tám gdzie potrzeby ludzkie ráunku y pomocy wołáią: ochota ku ludziom w Náyswiętszey MARYI uczynna, uczynność ochotna.

Kończę. Pisze Kochowski w historyi Polskiej, Towarzysz pewny wraz z nim będący w bártalii pod Połockiem z Moskwą mianey śmiertelnie rániony umarł, ále w tákiej okoliczności. Zyt śmiertelnie rániony, poki mu nie záwołáno do spowiedzi Káplána, po ktorey uczynioney rzekł do stójących ná kóto: tę táskę Bożą żebym bez spowiedzi nie umarł, uprosiła mi Náyswiętsza MARYA, y mam nádzieię w iey Mácieryńskiey dobroci, że mi u BOGA uprosi ostáteczną táskę, bez ktorey zbáwionym bydz nikt nie może. Y w tym skonáł. Z tey historyi, bá y z cátego Kázania znać się daie, iáko iest frafoliwa y skrzętna okóto zbáwienia nášego Náyswiętsza MARYA. Staraymyż się o Jey ku nam áffekta, státecznym ku niey nábozeństwem. A to famo przeto. Idzie o fortunę, stárasz się ábys miał Pátrona, á iednego z pierwfzych w Pálestrze; idzie o zdrowie, stárasz się o záleconego Medyka; idzie o táskę Krolewską, ktániaż się pierwfzemu Pána faworytowi. Idzie o du-

szę

szę trzeba Pátrona, á ktorysz náylepszy? Náyswiętsza MARYA, bo y ochotna iákościé styszeli ná dánie nam pomocy okóto zbawienia, y BOGU náymiltza ile Mátka. Trzeba wiedziec, fest dzisieyszy postánowił roku tyfiacnego trzechsetnego osmdziesiatego dziewiatego Urban szosty Pápiez, áby Pan BOG zá przyczyną Náys: MARYI, oddalił kłopoty Kościelne, ktore czynit Kościołowi Klemens Antypapa, y státo się zá przyczyną Náyswiętszey MARYI, czego Kościołowi życzył Urban Pápiez. Spádnie na nas kłopot wielki przy śmierci nášey, y nie ieden. Kłopot wielki przy náchodzącey boiaźni, áczy ieno mi Pan BOG grzechy moje odpuscił, á czy ieno po odpuszczeniu grzechow moich, w nowy grzech nie wpadnę, y bez powstania z niego głowę ná wieczny upadek polożę. Do czego żeby nie przyszło, ochotna ná pomoc zbáwienną naszą przybádz Náyswiętsza MARYA, day dowod ná káždym z nas wszeczegulności tego Kázania słuchaícím. Prawda, nieomylna prawda! MARYA nie dosiada *Exurgens abiit,* káždemu z ochotą gdzie potrzeba iego woła, wyskoczy, *Exurgens abiit.* AMEN.

## K A Z A N I E

Ná Święto Świętey Málgorzaty,  
PANNY y Męczennicy.

*Simile est Regnum Celorum homini, quærenti bonas margaritas* Matt: 13.

Podobne iest Krolestwo Niebieskie człowiekowi, szukájącemu dobrych perel.

**W** Ewangelii Niebo w podobieństwo zperłami idzie. U Málgorzaty Świętey Panny, y Męczennicy Pánieństwo z kánákami wparagon poszto, Kleynot Pánieństwa, umiáta sobie Málgorzata szacować. Y słusznie. Szacowny to przed Bogiem kleynot Pánieństwo. Dawid widziáł Osobę przy Tronie, w złotogtowiu Psal: 44. *Asiit Regina à dextris in vestitu deaurato.* Co to pro-

T<sub>2</sub>

szę

szę za osoba, y przy Tronie tudzisz? y w ztotogtowiu? Odpowiada Grzegorz S.L. 6. Exposit: in 1. R. 15. *Quid est vestitus aureus, nisi decor & honor Corporis Virginalis.* Panieństwo mowi Grzegorz, niewinność Panieńska y przy tronie, y po prawey ręce. Já wnoszę, niechayże do Panieństwa Afmodeusz Bies nieczysty, przystępu poufatego nie má. Panieństwo przy Tronie Bożym, ná oku u Pána BOGA: niechże się po kątach nie tarza, nie wala, dopieroż po kárczmach, po gościnnych domach, dopieroż niechay niechodzi ná targ á taki, o który upomniechy się mogło, nieprzedaway że się tánie, dla grzechow ná potępienie. W ztotogtowiu Panieństwo, *In vestitu deaurato,* niechże będzie bez plamy, szpetnych myśli, szpetnych słow, szpetnych uczynkow. Náymnieyszy zákał, ná ztotogtowiu niewinności wielkie pfe. Szácowne Panieństwo, potrzeba ie, iáko klejnot považác. Justus Origelitanus pisząc ná owe słowa: Cant: 6. *Que est ista que progreditur, quasi aurora confurgens, pulchra ut luna, electa ut sol.* Powstaie iáko Jutrzenka, piękna iák Xiężyc, wyborna iák Słońce. Rozumie w tych słowach, wyrázone trzy stány. Zámężny, Wdowi, y Panieński. Stan zámężny, przyrównywa do Jutrzenki, Wdowi do Xiężycy, á Panieński do słońca. U Origelitana iáko słońce celuje nád wszystkie inne luminarze, tak celuje Panieństwo nád wszystkie inne stány. Zrádci Teodorus Studyta názywa panieństwo, *Reginam virtutum,* Krolowá cnot. Ser: 65. W Koronie między cnotami Panieństwo, trzeba ie sobie iáko drogi kának szácowác: *Virginitas est Regina virtutum.* S. Bonawentura twierdzi Ser: 2. de S. Barthol: że w Niebie iest troiaka korona. Złota dla Pánien, z gwiazd ułożona dla Káznodzięciow, y kámienna dla Męczennikow. Panieństwo y w Niebie, y w koronie, y w ztotoy koronie. Mówiacie, bodayże y zá piecem byle w Niebie, á do moiey állegoryi, bodayże y w orzechowey koronie bydz, by ieno w Niebie. Kochaycie się w niewinności Panieńskiej, wy do których to z stánu wáskiego náleży, á będziecie y w Niebie, y w koronie, y w ztotoy koronie. Blesnus pyta się (de festo OO. Sanctorum,) ktoli też pułki po Aniołach ápostatach z Nieba zrzuconych sobá samym závali? y powiáda przywodząc po sobie Fismo: Chrystus w Ewangeliu mowi Mat: 22. *In resurrectione neque nubent, neque nubentur, sed erunt sicut Angeli DEI.* W Niebie Pánny, Niebo závalá. *In resurrectione neque nubent, neque nubentur,* y będą Aniołami. *Et erunt sicut Angeli DEI.* Szácowny to klejnot w Niebie Panieństwo, niechayże będzie szácowny y ná ziemi. Czytam w historyi Kolegium Sandomierskiego. Pewny poczciwey Pánience, Szwed Oficyer, garść złota ofiarowác zá cnotę

icy,

icy, y zá poczciwość. Pánienka poczciwa złoto pod nogi, plwocinę ná twarz bezecnika rzuciła, mowiac. Droższa umnie cnota, nizeli twoiego garść złota. To to szacunek, y styma, niewinności Panieńskiej. Umiáta sobie y Mátgorzata S. Panieństwa swoiego klejnot szácowác. To famo iáko? uslyszemy Pánu BOGU ná chwátę niewinney Pánienki, wielkiey klejnotu Panieńskiego Jubilerki Mátgorzaty Świętey ná záfczyt.

Nie u wszystkich wstymie poczciwość y niewinność życia. Moyżesz opisuiąc poczátki świata czyni wspomnienie światła, czyni wspomnienie y ciemności. A tu się pytam, zkądże się ciemności ná świecie wzięty? rzekłszy prawdę niewiedzié zkąd. O tym że ciemności byty w pierwiastkach świata wiemy. *Tenebra erant super faciem abyssi.* o tym zkąd się wzięty niewiemy. A światło zkąd ná świecie zaiásniało? *Dixit DEUS fiat lux, & facta est lux.* Y ięzykiem y ręká BOG pracowác, áby światło ná świecie zaiásniało. *Dixit DEUS & facta est lux.* W moralnym wyrozumieniu, świat w poczátkach swoich był Pánna, nie slychać było zápowiedzi, slubow, nie było kręcin, dopieroż nie chodzono w wionkach á bez kwiatku poczciwości; żeby się był ten świat w stánie swoim Panieńskim, pięknie y godnie oka Boskiego zachowác, żeby był pięknie niewinnością świecił, musiał Pan BOG y ięzykiem y ręká pracowác. *Dixit DEUS, fiat lux, & facta est lux.* Pracowác ná swiatłość świata Pan BOG, á postáremu byty ná świecie ciemności, á niewiedzié zkąd się wzięty. *Tenebra facta sunt.* Tak bywa, znáydzie się w stánie Panieńskim to, y to, czy w myśli, w słowach, czy w uczynkach, ná co by iáko ná noc oko Boskie pátrzac nie miało, á znáydzie się niewiedzié zkąd, *Tenebra facta sunt.* Ale żeby Pánienka przyswiecała obyczáynym skromnym przykádnym życiem, trzeba żeby do niey mowit Pan BOG á nie raz, przez wewnętrzne náchnienia: *Dixit & facta est lux.* Trzeba żeby to w niey sprawit przez rózne pogroźki, Pánno y to pfe, y to pfe, będzie to z zákałem duszy, z zákałem ciáta, y poczciwego Imienia twoiego, y twoich. *Dixit & facta est lux.* Takie to Pan BOG ma záwody z temi, do których náleży przestrzegác niewinności, bo stymy szacunku niewinności nie maia. Niewinność się utraci niewiedzié z kim, niewiedzié gdzie, niewiedzié iáko. Mamy tego dowod z Izráelitek: Exod: 32. Zprzykrzyli sobie Izráelitowie w Pánu BOGU Stworcy Nieba y ziemi, náglá Aárona áby im uláł Cielca, uczynit Aáron w czym się mu żydzi przykrzyli. A w iákiż sposob? Oto mowi do żydow: *Tollite in aures aureas de uxorum, & filiarum vejrarum auribus, & afferte ad me.* Zony y cory wáize maia záufznicie, niech to do

T3

mnie

mnie zniósł, y zniósł bezodwrotnie Izraélitki zauszniczki swoje, aby się na Cielca przelały. Co uważając uczony Oleáster czyni reflexyą. *Si ab uxore aut filia auferas monile ad bonum aliquod; vix tota die fletum compefcere poteris, nunc vero tam facile pretiofis spoliari permittunt ad Idola.* Wziąć żonie, wziąć corce kánáczek BOGU ná Oltarz, niebyłoby to bez tez y nárzekania, á że się miał bátwanowi, y diabtu dostać, z ochotą corki Izraélitkie ofiaruią. Nie same to do biesá skłonne Izraélitki. Ták się y w corach Chrześcianańskich dzieie, nietylko zauszniczki ále y ucho daią prędko ná szepty, ná poszepty, ná mowy, ná niecnotliwe námony. A komuz? Bátwanowi ktoremu się niecnotliwa lubieżność kłania, y iego wszelką ná niewstyd ochotą ádoruię. W Xiegach Jobowych mamy Job: 1. Trzy coreczki Jobowe ná pewney sali iedzą, pią, táńczą, przy ochocie cieszą się: *Repente ventus irruit, & concussit angulos domus, & eversa est.* Salą wiatr gwałtowny ztrząsnął, ruiną Jobowe dziatki przywalił. Coreczki Jobá Święte, Świętego Oyca, świętobliwe dzieci, przecież przy ochocie, przy wesółości ná cieie zginęły. Ginę, giną coreczki Chrześcianańskie, á zwalzcza mnię święte, á przytym bezpiecne y same się ná rozpustne wesółości naráżaiące. Lada wiatr wionie, á przy tákich wesółościach, niewinność się tłucze y przytka *Repente ventus irruit, & concussit.* Sam Pan BOG musi te kryształy piałtować, bo się same przeciwko tłuką, tłuką bo siebie iáko szklane czaczka poważaią. *Repente ventus irruit, & concussit.* Nie ták Mátgorzata Święta, umiała ona fobie kleynot niewinności drogo wáżyć. Miała Mátgorzata Święta Oyca, náwyższego w obrządkach Pogańskich Pátryarchę. Ten coreczkę swoię dał ná wychowanie mamce iey; nie dáleko Antyochii mieszkaiącey. Mamka, y ówzem Święta wedle BOGA Pánienki Mátgorzaty Mátki, że była Chrześcianańka dała iey wychowanie Chrześcianańskie, w tym wychowaniu Chrześcianańskim wmwiała wnię aby w czystości Pánu JEZUSOWI służyła, wmwiała dowodami. Coreczko Mátgorzato; Páweł Święty wielki to był człowiek przed BOGIEM, á czymże urości? Niewinnością życia, y tam żył w niewinności, y listy po cátych świecie Chrześcianańskim rozpiął, záchęcając wszystkich do teyże cnoty; słowa są Páwła 1. Cor: 7. *Volo vos omnes esse sicut me ipsum.* Mówiła daley Święta niewiasta do swoiey wychowaiący Mátgorzaty Świętey, Jan Święty y to był człowiek przed BOGIEM wielki, o nim mowi Ewangelia: *Discipulus quem diligebat IESUS, recubuit super pectus IESU.* Y kochał Pan JEZUS Jána, y do pierśi go swoich przytulił. Ten ták ukochany Pánu JEZUSOWI Uczeń Jan, y sam był niewinnym, y zá obia-

wie-

wieniem Bozym widział tudzież zá Bárankiem Niebieskim idące Pánienki: Apoc: 14. *Virgines sequuntur Agnum quocunq; ierit.* Chcesz dziecię: mowita pobożna niewiasta do Mátgorzaty: bądźże Pánienką áż do śmierci. Te święte námony chwyciły się Mátgorzaty. Rosta Mátgorzata w doskonałości Chrześcianańskiego życia, rosta szczegulniey w záchochaniu się w niewinności Pánienkiej. W lat kilka wziął Ociec corkę do domu, iuż przy bącznym rozumie będącą, prowadzi ią ná nábozeństwo pogaństwu zwyczajne. Pánienka Mátgorzata isć niechce; że był Káptanem pogańskim, zárliwością o swoje Bogi ujęty, bię, siecze rozgami Mátgorzatę, odgraża y śmiercią, ieze-liby się porzuciwszy Chrystusa, do ofiar iego Oyczystych nie udała, Mátgorzata przy Pánu JEZUSIE státeczna. Coż czyni Ociec? wygnął ią z domu, wygnana z domu Oycowskiego, poszła do owey mamki swoiey ná wieś: czymże się zábawiała? owa uboga niewiasta, ále pocziwa Chrześcianańka, miała lczupluchną trzodkę owiec. te Mátgorzacie w dozór zleciła. Zowieczkami Mátgorzata w pole, z owieczkami Mátgorzata w polu. Dobrze ci to Święta Pánienko, maż tu przy tey trzodzie, tyle náuczycielow, ile owieczek, jest się tu tobie co do obyczaiow, czego náuczyc. Patrz ieno Mátgorzato: zna się ná głosie Pásterkim owieczka, idzie zá nim, cudzego głosu choć podchlebnego nie słuca; nie dyspytuie owieczka dokąd mnie to ten pasterz prowadzi: káże ná gory. skácze; káże ná doł, nie mruczy; nie skarży się ná rzády owieczka: káże Pásterz dáć, pod nożyce wełnę, pod noż garto, daie, y poddaie owieczka; nie ma zębów owieczka, tylko ná tráwe; nie kása owieczka owieczki Mátgorzato: piękna to obyczaiow Chrześcianańskich szkola przy trzodzie. Jákotż przy paszy owieczek, iáko przy szkole postąpiła S. Mátgorzata wyfoko, ofobliwiey postąpiła w szácunku niewinności Pánienkiej. Uwázata często Mátgorzata, terazci chodzę zá owieczkami, ále mi się starać potrzeba, ab m zá czasem chodziła po záchowaney Pánienkiej niewinności zá Bárankiem Niebieskim. Efreml Święty powiada że się z rosy perły zábieraią. Droga perła niewinność Pánienka, ná rosie, przy trzodzie, przy paszy owieczek rosta w Mátgorzacie, y dała iey stymę y szácunek, Mátgorzata przy Olibryusie Starościé Páństw wšchodnich. Jedzie Olibryus przez pole, ná którym owce pasta Mátgorzata, widzi młodą dorodną Pánienkę, wesprze konia, poskoczy do niey, zbliży się dziwuie się urodzie, pyta o urodzenie, o religią, da sprawę o wszystkim Mátgorzata: jestem urodzeniem náwyższego Káptana cora, profesyą życia jestem Chrześcianańką, odpowie Starosta: wyfokie urodzenie, uroda piękna, lata młode, religia nic potym. Przey-

Przeymie mowę Stároście Mátgorzata: religia Chrześcijańska nic potym! y owżem umnie religia Chrześcijańska ná dewżystko, ná co Olibrius, bédziesz ty iedneyże zemną religii? nie bédę mowi Mátgorzata: ále bédziesz zoną moią? nie bédę odpowie Mátgorzata: mam ia moiego oblubieńca Imię mu JEZUS Chrystus, Syn BOGA Náywyższego, temum Pánieństwo moie ofiarowata. Rzeczce Olibrius: w Alexandryi Chrystusa nie znáią, álbo máto znáią: mnie wżystcy znáią; ále iá go znám mowiata Mátgorzata: y znam JEZUSA Chrystusa: y innego krom niego oblubieńca znać nie chcę. Y tu inż Olibrius ofiaruie honory, fortuny, kleynoty; u mnie rzeczce Mátgorzata, kleynot nád wżystkie kleynoty niewinność Pánieńska. Kiedy ták státeczną Mátgorzate y przy Chrystusie, y przy niewinności Pánieńskiej widzi Olibrius, o pogardę y Bogow swoich, którym się kłaniać niechciała, y o pogardę swoiey otoby, zá ktorą w dożywotnie pomieszkanie poyść niechciała, záżarty, kázał iá wżiąć z pola owego, wżięto, do Antyochii záprowadzono, tam rozgami áż do krwi zcięto, szynami rozpálonemi spieczono, zábiianemi zá páznokcie trzáskami udrecona, z kátowaną, y ledwie coś niecóś oddychaiącą do wżięzenia smrodliwego wrzucóno. Powiádaia naturalistowie: że perty się rodzą kiedy w náywiekřzú pioruny biá. Bity iákoscie sztyzeli, ná Mátgorzate pioruny okrutnego Olibriusza ręką rzucóno, ále się miedzy niemi Mátgorzata w drogą stymę perty swoiey: to jest w stymę niewinności Pánieńskiej obierata. A to samo iáko? Przyzedł do niey czart przekłęty w postaci smoka, kupę gádziny zá sobą prowadzącego, áby iá był od świątobliwego przedsięwżięcia ktore miała, w Pánieństwie, y zá Pánieństwo umierać; odwiódt. Mátgorzata, uczyniá znak Krzyża Świętego, y szataná od siebie odpędziá. W nogi ducha, nieczyřty ducha, nie dla ciebie to niewinność Mátgorzaty. Przyzedł powtornie do Mátgorzaty szatan, w postaci Pustelnika, Stánie przed Pánienką zmyřlony y Chrześcijanin y Pustelnik postami wycienżony y rzeczce: Zá co cię to Pánienko zcięto? upieczono? zá Chrystusa. Jestci czego powintzować, ále nie tu koniec, trzeba bédzie y umrzeć. A przecię Chrystus twoiey śmierci nie prágnie, ktory powiedziá w Ewangelji: Jam przyzedł ná swiát, áby życie mieli, y obřciey mieli. Jeźeli zaś o záchowanie Pánieństwa idzie, áżáż w Chrześcijaństwie Mátżeństwo nie Sákrament? Przy tym możesz Chrystusowi pozyskać Olibryusza. Jeźeli zaś Chrystusowi niepozyskařz Olibriusza, dařz Chrześcijańskie wychowanie dziatkom, z Olibryusza zpłodzoným. Jeźeli się y to nie uda, możesz z fortuny ktorey z ták bogatego męża nábeździesz dóbrze czynić Kořciótowi, szpicalom. Piękne to řlow kolory, przecięż Mát-

Mátgorzata Duchem Bożym sprawiona poznata, że y to diábeř, więc zmyřlonemu Pustelnikowi, plunie w oczy. Zgiń pokuřo, choçbyř mię nie tylko iedwabnemi wiażat řlowy, ále y kleynotami obřypat, od niewinności řtanu moiego odwodząc: Já Pánną żyć, Pánną umierać prágnę. Ták to Mátgorzata niewinność Pánieńską iáko drogi kleynot nád wżystkie fortuny, y nád życie náwet swoje sobie powaźata. Szacowna kleynotu Pánieńskiego Jubilerka Mátgorzata Święta.

Kończę: Mátgorzata Święta powaźata sobie niewinność Pánieńską nád honor, nád fortune, y nád życie, y řtulnie. Niewinność ciáta nieskalana, jest to cnota, dla ktorey MARYA Pánna řlata się Mátką JEZUSOWĄ. Jest to cnota, dla ktorey Pan JEZUS Jána Ewangeliřte przytulil w wieczerniku do řerca swoiego. Jest to cnota, ktora ludzi podobnych czyni Aniořom. Jest to cnota, ktora niewinne owieczki tudzieř zá Bárankiem Niebieskim wysęta. Wielka to cnota, ále do utraty řredka. O tey cnocie mowi Páweř: 2. Cor. 4. *Portamus thesaurum in vasib; fictilibus.* Kryřtař to, potrzeba z nim ostroźnie, w myřlach, w řlowach, w uczynkach, w weyźrzeniu, w řtuchaniu. Dopieroź ostroźnie w biegach y wybiegach, po mieyřcach, po osobach dorodnieyřzych, bo pryřnie. Kleynot to, ále ma wielu ná siebie czuwáiących. Sřtyřzeliřcie co się dziáto z Pánienką Mátgorzátą, nápadař ná nieę czart przekłęty, to w postaci řmoka, to w postaci Pustelnika, to jest: y groziř, y próřit, áby Mátgorzata nie ták státecznie przy niewinności Pánieńskiej řlata. Pánienki, bédziecie miały diábia, y próřącego y groźącego, postáremuř y ten y ten diábeř, wam ná zdradźie: á pocziwoř wářza, Anioř. Ják sobie chce diábeř. Aniořa się, to jest Anieřskiej pocziwořci, trzymaycie. Te, przykřtádem Mátgorzaty, powáźaycie sobie nád honory, nád fortuny, y nád życie doçesne. Niechże się ták řlání Święta Pánienko Mátgorzato, A M E N.

## K A Z A N I E

Ná dzień Świętey MARYI MAGDALENY.

*Vides hanc Mulierem, Luca 7.*

Widziř tę Niewiařtę.

**W** Szyřcyřmy grzesřni, upewnia nas w tym Jan S. Ewangeliřta. 1. Joan. 1. *Si dixerimus quoniam peccatum non habemus ipsi nos seducimus, & veri-*

*nas in nobis non est.* Prawda, Prawda mowi Jan, nieomylna prawda, żeśmy wszyscy grzeszni. Idzie za tym, żeśmy wszyscy pod mściwą ręką Pána BOGA nálezno, z tą różnicą. Tego grzesznego BOG uderzy, to jest grzesznego powłzecznie, uderzy Pan BOG ná zdrowiu, ná fortunie, ná honorze, á w ostatku, ieżeli tu przepuści, ná támtym świecie uderzy doczesnym kárzeniem. Owego zaś, to jest śmiertelnie grzesznego uderzy, y zábiie ná duszy: y to, y to nie dobrze. Trzeba się z Pánem BOGIEM pojednać, przez pokutę świętą. Y chce tego Pan BOG. Adam zgrzeszył: Gen: 3. *ejecitq; Adam & collocavit Cherubim ante Paradisum, igneum gladium habentem.* Grzesznego Adama Pan BOG z Ráiu wygnat, á gdzie go postawil? odpowiada Cyryllus Carech: 2. *Constituit illum e regione Paradisi, ut videat, unde exciderit deincepsq; per penitentiam salvetur.* Postawil Pan BOG Adama blisko Ráiu, y wygnańcowi grzesznemu kiwat przez miecz Cherubina, odgrazając zgubą, ieżeli nie pomysli o tym, iákoby się do Ráiu straconego przebrać. Ták Pan BOG czyni z utrácyuszami táski swoiey: kiwa im, przez wewnętrzne nádprzyrodzone reflexye, aby się tam wrocili, z kąd przez grzech ciężki wypadli, to jest: żeby się powrocili przez pokutę do táski, którą przez grzech utrácili. Y miał Pan BOG tákich ktorzy się do niego przez pokutę powracali. 2. Reg: 12. Nátan Prorok Dáwida táie: y zónę cudzą wziął, y meżas teyże zóny zábić kázat, nie dobrze to. Y to y to przeciwno Bożemu zákázowi. A Dáwid co ná to? *Peccavi Domino.* Prawda Nátanie prawda! zlem uczynil, Boże bądź miłościw grzeszney duszy moiey. Máto to, po cáłe dni życia swoiego ná to, y zá to co uczynil z obrázá Bożą, płakał. *Peccatum meum contra me est semper.* Raz y drugi Dawid od BOGA odszedł, ále się po cáte życie do Pána BOGA przez pokutę powracat: *Peccavi Domino, peccatum meum contra me est semper.* Tácy byli y Niniwitowie. Pogroził Niniwitom Prorok Jonasz: *Ahuc quadraginta dies, & Ninive subvertetur.* Nie długo czekać: zginiecie zá grzechy wasze, zginiecie z duszą, ciałem, fortunámi waszemi; áż oni iáko mámy w Piśmie Bożym, poczwłzy od náyletniejszych áż do náymniejszego dziecka, y w wlofiennicy y we łzach. Trzeba się nam mieć, po grzechach do pokuty, á trzeba nieodwócznie. Oblubieniec w pieniach Sálomonywych upomina Oblubienicę Cant: 2. *Surge propera, wstań á nieomieszkanie, Hugo Kárdynał czyta. Surge a peccato, ad iustitiam propera, quia mora periculosa est.* Upadłeś w grzech wstań, máto to, propera powstań á nieodkładnie. Ták czynmy z duszami nášzemi, iáko uczynil Ewangeliczny Xiąże z corką swoią. Umarła mu corka, bieży bezodwócznie

włócznie do Pána JEZUSA Mat: 9. *Filia mea modo defuncta est.* Pánie dopierościeńko corka moia umarła. Z czego Chryzolog S. czyni do nas reflexyá Chrysol: fer: 34. *Si mortua per peccatum anima, non differenda resurrectionis cura.* Przez grzech obumarła BOGU dusza, stárayze się, aby táská Bożą wíkrzeszona, co prędzey zbáwiennie powstała. Ták czynmy, iáko czynil zchorzali Izráelitowie. *Qui prius descendisset sanus fiebat.* Joan: 5. Zkáleczat, ábo chorobą zestabiat kto z synow Izráelskich, mieli przed sobą sadzawkę y chorych y kálekow uzdráwiającá, ieden się przed drugim do owey sadzawki o iákíey mogł mocy wybiegá. Ták nam ludziom grzesznym náleży, ieden przed drugim wybiegáć powinniśmy, ábysmy przez grzech podupadli, tym Świętym Sákramentem ná nogi powstałi: *Qui prior descendisset sanus fiebat.* Wtyskysmy grzeszni to prawda, wszystkim pokutować potrzeba, á nieodwócznie, y to prawda. Alebyscie rádzi przed oczyma mieli modelusz pokuty Świętey. Ten ia wam wystawię w Mágdalenie Świętey, be nie ia, ále; Chrystus dnia dzisiejszego mowiácy, dnia dzisiejszego palcem Mágdaleny wytykaiácy. Mágdaleny niegdý grzesznicę, á potym pokutnicę. *Vides hanc Mulierem.* Widzisz tę Niewiaścę, iákoż ia otym mowić będą Pokuty nášzey fczerey, świętey, Kátolickiey przyktád Mágdalena.

Mágdalena urodziła się szlachetnie, iáko pisze (Petrus de natalibus Episc: Esquil:) zá żywota Rodzicow swoich żyła skromnie wedle stanu swoiego, bo była pod świątobliwym dozorem. Po śmierci rodzicow Mágdaleny, fortuna ich ná troiaki podziat poszła: Lázarzowi ktory był brat Mágdaleny, dostály się dobra w samey Jerozolimie zokáiające, Márcie Betania, Mágdalenie Zámek z przyległosciami Mágdalum názwany. A tu iuz Mágdalena, przy swobodzie y przy fortunie, y przy młodym wieku, lwywolnie, rozpuścnie żyła. Dowod tego: Ewangelia nazywa iá grzesznicą; *Ecce Mulier in Civitate peccatrix.* Zowie Mágdaleny Ewangelia grzesznicą, tym samym głową grzesznych. Jáko bowiem názwiśko Oratora, ábo Krásomowcy rzeczony o Cyceronie, znać daie, że Cycero był głową Krásomowcow: názwiśko Filozofa dáne Aristotelesowi, znać daie, że on był głową Filozofow: názwiśko *Cesaris* ábo Cesarza nádane Juliuszowi, dáie znać, że Julius był głową Cesarzow; ták gdy Ewangelia mowi o Mágdalenie, grzesznica Mágdalena, znać daie, że Mágdalena grzesznych głowa, to jest: y árcygrzesznica. Mágdalena żyła ták swobodnie y rozpuścnie, że wedle Ewangelii, nie tylko grzesznica, ále árcygrzesznica. Mágdalena grzesznica, gdyż iá Święci Augustyn y Chryzostom, nazywaią, *Meretricem*, ábo publiczną Metresą, y grzesznica



wielka Mągdalena y publiczna Metresa, przez lat dwanaście, nie dobrze to: to iey to nie przyzło ná uwage, mam duzę á iednę? przychodziło to do uwagi Mągdalenie, á Mągdalena co ná to? iák sobie chce duża. Nie dobrze to Mągdaleno! BOG obráony, wieczność utrácona, nie dobrze to Mągdaleno! Práwdzito się o Mągdalenie, ná co plákał Hieremiasz Jerem: 8. *Nullus est qui agat penitentiam supra peccata sua, dicens: quid feci:* niemasz ktoby zá grzechy swoje záutował. Nie dobrze to Mągdaleny! kiedy grzeszycie, y dtugo grzeszycie, y bez w zględu ná duzę, ná BOGA, ná wieczność; grzeszycie, *nullus est qui agat penitentiam &c.* Ah nie dobrze to! á przyzrzatałz kiedy ták niecnotami zamroczona Mągdalena? przyzrzata przy tym, o którym Prorok: Psal. 45. *Illuminans à montibus aternis.* Przyzedeł z gory Syn BOGA żywego ná to, áby zbáwiennie rozumy ludzkie oświecił; slyzala o tym Mągdalena, iák go páłcem wytykał Jan, *Ecce Agnus DEI; Ecce qui tollit peccata mundi* oto Báranek Boży, oto ktory gładzi grzechy świata; slyzala y o tym Mągdalena, iák się do niego grzesznicy, y iáwno grzesznicy tłoczyli; poszło Echo po Jerozolimie, dáto się slyścić Mągdalenie, *hic peccatores recipit*, Pan JEZUS grzesznych przyjmie; tknęło to serce Mągdaleny, y sama się z sobą umawiała, stowy Oblubienicy Páńskiey: Cant: 2. *Surgam & circuibó Civitatem, quaram quem diligit anima mea:* iuż dosyć grzechow, ba y nátogow niecnotliwych dosyć, *surgam*, będą szukata tego, do ktorego się grzeszni ubiegaia; *quaram.* Mągdaleno y iuż więc o pokucie zámyslałz? *surgam;* ále co ná to ludzie rzeką? Mągdalena dewotka! co rzeką grzechow twoich uczestnicy? otoż Mągdalena hypokondryczka! co rzeką nátożne z tobą w niewstydach affekta? otoż Mągdalena niestatek w konfidencyi y poprzyściezoney przyiázn! niech mowia rzekła Mągdalena, co chcą: mnie o duzę idzie, *surgam quaram.* Idzie Mągdalena w dom Faryzayfski, gdzie ná ten czas Pan JEZUS, záproszony ná obiad, u stótu siedział, iák dtuga do nog Jego pádnie, słocho, plácze, tza tze potráca, nogi tżami oblała, wlosami o-tartá, nie ták ustami iáko sercem, ná miłosierdzie Zbáwiciela wołaiąc: *respice in me & miserere mei.* Niegodnamci Pánie oka twoiego, ále przecię wey-zrzey, miłosierdzie wey-zrzey ná mnie grzesznicę, *respice & miserere* Mągdaleno ty y ty grzeszna: *vides hanc mulierem,* nie mowże nápotym, wybieraiąc się do spowiedzi, co rzeką o spowiedzi uczestnicy grzechow moich? co rzeką nátożni? co o mnie będzie rozumiał Káptan moy Spowiednik? co rzeką ludzie pátrzaiający ná tzy moie? tego nie mow, ále mow przyktdem Mągdaleny:

wy: niech o mnie pokutuiącey ten y ten rozumie y mowi co chce, mnie o duzę idzie.

Postepuie w pokucie Mągdalena, á ták, iáko postąpić opisał Rzymianom Páweł Apostoł, Rom: 8. *Sicut exhibuistis membra vestra servire iniquitati ita exhibete servire iustitie:* Czym gdzie y iáko BOGA obráziłem, ták y w ten sposob Pána BOGA przeprafzam. Trzeba wiedziec, zwyczajnie ludzie pokutuiąc, w przeciwny sposob swym grzesznym sprawom pokutę czynili, y ták Valentinianus Cesarz, cieszył się igrzyskami bestyi, y nie było to bez grzechu, zá ktore pokutuiąc wśytkie pobić kazał: [Ambr: or: in ejus obitu.] W Japonii, niewiaśta poganka, miała w zwyczaju co dzień czterystoć stotyście rázy wspomnieć bátwana swojego: przyiáwży wiare Chrześciańską, tyleż rázy w spomináta mile te stódkie Imiona, JEZUS, MARYA. O Krolu Robercie mamy w Historyach: kochał się w dtugich wlosach, zátuiając zá to prózne ukochanie, zwoláwży sto sześcdziesiat Káptanow, kazał czytać Ewengelią ktora ná wielki czwartek u Oltarza Káptani czytáią, y kádemu z duchownych nogi umywał, y owymi sobie ulubionemi kędziorami ocierał. O Klodowentzu Krolu Francuzkim mamy to: nim go Święty Remigiusz ochrcił, kazał z iedney strony postawić Krzyż Chrystułów, z drugiey bátwany niegdy od niego we czci miane, z tym upomnieniem: *Incende quod adoraisti, adora quod incendiisti.* Pal to czemuś się kłaniał, kłaniał się temu coś niegdy palł. Tak uczyniła y Mągdalena, czym y iáko grzeszyła, tym ále w przeciwny sposob pokutowała. Zaczynam od twarzyczki grzeszney Mągdaleny. Twarz u grzesznicy Mągdaleny wysmukła, wyglancowana, wymalowana, muszkami obfýpana, Dyane, álbo Helenę z Mągdaleny malować; oczy biegaiące po urodach, pięknościach, obrazach, po ponetach do grzechu; rece komplementami, kártami zábawione. Podcielz do pokutuiącey Mągdaleny, *Vides hanc Mulierem.* Widzieliście obraz pokutuiącey Mągdaleny, (táká niegdy świat widział pokutuiącą Mągdalenę,) widzieliście obraz pokutuiącey Mągdaleny: twarz wyschła, z trupiáta, melancholiá zástępiona: oczy tżami zálane: ręká jedna Krucyfixem, druga dyscypliná záprzątniána. Táska w Mássylijskiey íkále była pokutuiáca Mągdalena. Mámy w Historyi Rzymjskiey: Julia, Augusta Cesarza Corka, od Oycy o zbyt: k w szatach upomniona, po upomnieniu pokázata się Oycu, podło bárdzo przybrana: zia do Oycy przemową. *Heri me viri oculis ornavi, hodie Patri placere studui.* Dnia wczoráyfzego przybrałam się ábym się oczom meza podobata, dnia dzisieyfzego w podleyszey szacie, ábym woli y humorowi Oycy moiego

zła dożyć uczyniła. Pytam cię Mągdaleno światowniśo: Mągdaleno grzeszna ktoż cię to tak wystroił? świat, gálanteryę, swobody; *Heri me viri oculis ornari*. Pytam cię Mągdaleno grzeszna, kto twarz twoię wycienczył? kto oczy łzami, dyscypliną ręce záprzątnął? *hodie Patri placere studui*. Pokuta mię święta tak co do twarzy, do oczu, do rąk przybrała, ábym się Oycu moiemu Niebieskiemu podobata. *Hodie Patri placere studui. Vides banc Mulierem*. Tak należy pokutującym Mągdalenom. Twarz, ktora pięknością nádstawiona, była wędą niecnotliwym ámorom, niechay post wycienczy. Oczy po cudzych urodach biegiące, niechay tzy záleia. Ręce komplementami, dorknieniem wżetecznym zábawione, niechay dyscyplina, niechay kámięń Hieronima záwali. *Vides banc Mulierem*. Tak uczyniła Mągdalena, tak należy grzesznym Mągdalenom. Podźmy ieno ná Zámek w ktorym przemieszkiwała Mągdalena. Tácytus o Messalinie Rzymiance pisze. *Inter turbam Procorum strepente circum procaci turba*. Do Messaliny gach po gáchu, niecnota po niecnocie wchodził. Tak byto y w domu Mągdaleny. Ustawicznie tam drzwi skrzypiały. Ten gach wyzedł, ow przyzedł: ten niecnotá, ow ieszcze więkzsy. Oka Mągdaleny zábawa, zwierciadta, toże, obicia. Ręce záprzątnione kártami, warcabami, kostkami. Ucho zábawione muzyką, skrzypcami, wiolami, głosami swywołnemi, rozpuśnemi, głosami upieszczonemi. To mieszkánie grzesznicy. Podźmyż do pokutującej Mągdaleny. Guilielmus Parisiensis pisze: skoro Mągdalena z miasta Aquila rzeczowego, przez Aniołow ná pustynią Mástyliiską zániesiona, ná miejscu pokuty swojej stanęła, nátychmiał wszystkie ztamtąd gádziny, (á byto ich tam wiele) uciekły. Co to iest? figura to, Odbiegły prody, rozrywki, krotofile, uciechy, pieszczoty, pokutującej Mągdaleny. Mieszkánie pokutującej Mągdaleny skáta, toże skáta, postanie rogoż, zábawa ręku dyscyplina, oczu zábawa Krucyfix, Mągdalenie od S. Michała Archanioła podany. Otoż gálanteryę, pokutującej Mągdaleny. Tak należy pokutującym Mągdalenom. Ná tym miejscu BOGA obráżites, á podobnoś obráził grzechem ciała, ná tymże samym miejscu, jezeli można, trap ciało twoie, postem, dyscypliną, niedospaniem, álbo twardym spaniem. Z osobą tą obráżites BOGA, ná tym miejscu, z ową ná owym miejscu, nágradzay że to BOGU tam, niech będzie miejsce, gdziebys się tego wypowiadał á szczerze, niech będzie miejsce gdziebys się pokutował, á furowo, niech będzie miejsce gdziebys postanowił poprawę szczerze. Mągdaleno, datás się powodowác ná tym miejscu człowickowi temu do niecnoty tej, owemu do owey, dayże się powodowác

wać do Boga, temu Aniołowi do tej cnoty, owemu do owey. *Vides banc Mulierem*. Taka to grzesznych Mągdalen, przykładem Świętej Mągdaleny posłuta byđz powinna. Podźmy do stołu grzeszney Mągdaleny. Zástawiano grzesznicy stoły w potrawach y nápojach, iák zwyczajnie, wymyślnie upieszczonym ápetytem, przy stolach dogadzaia. Podźmyż do stołu Pokutnicy. Henryk Krol Fráncuski, kazał sobie do stołu podawać trzy tálerze z nápisem. Ná pierwszym nápis pokarm żoładka: ná drugim, pokarm rozumu: ná trzecim pokarm serca. Podobnemi tálerzami zástawiano stół pokutującej Mągdaleny. Był u Mągdaleny pokarm żoładka, korzonki y woda; widzicie grzesznicy, y grzesznice, czym wazze pieszczoty, skármic się w pokucie powinny? Był u Mągdaleny pokarm rozumu, to iest nieprzestanna reflexya ná to: Pan JEZUS cierpiat ná głowie, zá grzechy głowy moiey, cierpiat ná oczach, ná ięzyku, ná sercu, ná rękach, y ná nogach, zá grzechy wszystkich y zmyślow y zmyślności moich. Był u Mągdaleny y pokarm serca, to iest częste záżywanie Náyswiętszego Sákramentu, Jey przez Świętych Aniołow przyniesionego. Te to powinny byđz pokarmy, człowieka w stanie pokuty zostającego. Umartwienie ciała, tzy nád popeńnionemi grzechami, ugeszczanie do spowiedzi, y do Náyswiętszego Sákramentu. Piłże Bisselius. U Rzymian był zwyczaj: Niewiaśt báwiających się nierządem, szaty ná szubienicy wieszano. S. Michał Archanioł utkwil w skále przed oczyma Mągdaleny Krucyfix, to iest szubienicę ná ktorey grzechy násze Pána JEZUSA záwiesily, z upomnieniem do Mągdaleny: *DEUS vult ut hunc locum riges lacrymis*. Chce tego Pan BOG po tobie Mągdaleno, ábys to miejsce pokutnemi łzami oblała. Tę to szubienicę w oczach Mągdaleny wystáwił, Święty Michał Archanioł. Do tej szubienicy przybiła Mągdalena wszystkie niecnoty swoje, przybiła bławaty, kleynoty, w ktore się dla upodobania ludzkiego przybierała. Przy tej szubienicy krzyżowey, Mągdalena przez trzydzieści y dwie lat wisiata, wisiata uwaga y ná to, co Pan JEZUS cierpiat, y ná to, co od niey cierpiat, y ptakata. A tu się iá pytam Mągdaleny. Mągdaleno, á czyżes w wieczniku przy nogach JEZUSOWYCH nieptakata? práwda: odpowiada Mągdalena, ptakátam ále to máto. Mągdaleno, á czyżes nieptakata ná gorze Kálwaryiskiey przy śmierci JEZUSOWEY; przy Jego z krzyża złozeniu, przy Jego w grob wpuśczeniu, y w grobie złozeniu? Odpowiada Mągdalena, ptakátam ále to máto. Mągdaleno wszakżeci opowiedział Chrystus. *Remittuntur tibi peccata*. Grzechy ci odpuszczone. Práwda grzechy Mągdaleny odpuszczone, postáremuż poki Mągdalena żyła, poty Mągdalena ptakata. Tak pokutującym

iącym należy, máto to: żeś się grzechow spowiadał, że ci grzechy odpuszczono, mász ieszcze czego płakać. Pytasz się czego? Po grzechu odpuszczonym winienes BOGU dosyćuczynienie á podobno długie, á podobno przytym y ciężkie, á podobno y ná tym, y ná támtym świecie. Ná tym świecie czeka cię utrapienie ná zdrowiu, ná fortunie, ná honorze, iest ná co płakać y po odpuszczonych grzechach, ábyś sobie wyplakał u Pána BOGA miłosierdzie, w ukáraníu grzechow twoich. Czeka cię káranie podobno y ná innym świecie á podobno tákíe, że Pán BOG żadney tobie od żyjących pomocy dáney nie przyimie. Jákoż bywa to często: że Pan BOG Mszy, iátmużny, modlitwy, umartwienia, zá tego w szczegulności umartwego uczynionych, ná ulgę bolu iego czytowego nie przyimuie, ále ie dutzom innym przysposabia. Ále dáymy to: że ci Pan BOG darował grzechy ták do winy, iáko y do kárania, mász ieszcze ná co płakać. Płakać powinienes ná twoię nieuwagę, zes stworzenie porwał się ná BOGA Stworcę twoiego, płakać powinienes ná twoię niewdzięczność zes uráził tego, ktorego táką żyiesz. Płakać powinienes ná złość twoię, zes zgrzeszył przy żywey uwadze ná to, niegodzi się to, gniewa się Pan BOG oto. Płakać powinienes y nád głupstwem twoim, zes dla lichy moment trwajúcey uciechy, Pána BOGA uráził, tákę iego strácił, y w niebezpieczeństwo iáwne zguby wieczney dulzę podał. Táká to przykładem Mágdaleny pokuta byđz powinna. *Vides hanc Mulierem.*

Kończę Jest zwyczaj w Kátolictwie, kona człowiek, Káptan przywołány modli się zá nim do Pána BOGA. *Miserere Domine gemituum, miserere lacrymarum ejus.* Bądź Boże miłościw temu człowiekowi ięczącemu, y płączącemu nád grzechami swoiemi. Jáko by się Káptan z Bogiem zá konájącym umawiał. Ten człowiek, ciebie Boże obraził y często, y ciężko, ále nád grzechami swoiemi płakał. *Miserere gemituum, & lacrymarum ejus.* Bądźże mu Boże miłościw. Do ciebie się obracam człowiecze Chrześciański. Będzieszli miał Káplána przy śmierci? iezeli Káptan będzie przy zgonie twoim, przyđzieli do tego żeby pomienione słowa nád tobą wymowil? iezeli wymowi te słowa: *Miserere gemituum, & lacrymarum ejus,* będąli to prawda, zes człowiek ięczący, zes człowiek płączący nád grzechami twoiemi? Płakáta Mágdalena nád grzechami swoiemi, płakáta przy nogach Jezusowych, płakáta przy Krzyżu, płakáta przy grobie Jezusowym, płakáta przez lat trzydzieści y dwie w iáskini Masyliáckiey; W ten to sposob Mágdalena dla przykádáu nášzego nád grzechami płakáta! Nam do pokuty dosyć, grzechow się wypowiadać. w pierśi się uderzyć! Mizerna pokuto nášza! Mágdaleno

leno Święta uprosz nam u Pána tzy pokutne obfite, tzy nie momentem z oczu nášzych wytrysnione. Mágdaleno Krzyż Tobie od Michała Świętego przyniešiony, biorę iá z rąk twoich zá drogie Relikwie. Stáwam z nim w oczach káżdego grzesznika, y pytam się: kto to iest? co ná Krzyżu wisi? kto go do Krzyża przybił? Odpowiesz ile Kátolik. Ten Ukrzyżowany, iest Pan moy, iest BOG moy. iám go do Krzyża przybił częstemi y ciężkimi grzechami moiemi. Prawda, prawda! tys człowiecze grzeszny Pána JEZUSA do Krzyża przybił. Więc mowię do ciebie słowami Michała Archanióła. *Vult DEUS ut hanc Crucem riges lacrymis.* Chce tego Pan BOG po tobie, ábyś ten Krzyż tżámi pokutnemí oblał. Chce tego Pan BOG ábyś y nád tym plakał, ktoregoś do Krzyża przybił, y nád tym, czymes do Krzyża przybił. JEZU Ukrzyżowany státes w oczach Mágdaleny przez lat trzydzieści y dwie, przez tyleż lat Mágdalena nád tobą y nád tobą grzeszną plakáta. Stoyće mi w uwadze po cáte życie moie, ábym nád tobą Ukrzyżowanym, á oedmnie Ukrzyżowanym, po cáte życie plakał, ábym się Tobą y z Tobą po cáte wieki cieszył, AMEN.

## K A Z A N I E

### Ná Uroczystość Náyś: PANNY

#### S Z K A P L E R Z N E Y.

*Mulier extollens vocem de turba dixit: Beatus venter, qui te portavit, & ubera quae suxisti.* Luc: II.  
Niewiašta z posrzodka ludzi záwołała: błogóšlawiony żywot, ktory Cię nosil, błogóšlawione pierśi ktore Cię kármily.

**E** Wángeliczna Niewiašta, Náyświétsza MARYA, błogóšławi: z czego? oto z tego, że Pána JEZUSA BOGA swoiego y nášzego w ciele ludzkim urodziła: *Beatus venter;* Błogóšławi zá to, że Pána JEZUSA mlekiem swoim wykármila: *Beata ubera quae suxisti.* Ewangeliczna Niewiašta wychwála MARYA, że Pána JEZUSA urodziła,

dziła, y mlekiem wykarmiła. Kościół Kátolicki chwali, zaszczycza Pánnę MARYA przy dzisiejszym feście, z czegoż? Pytam się, co to za fešt dzisiejszy? odpowiecie: fešt Szkáplerza świętego; Já przeżmię odpowiedź wásze: Kościół Kátolicki chwali MARYA Pánnę przy feście dzisiejszym, że syny swoje, wierne Chryśtufowe, do niey się osobliwszym áfektem máiące, sukienką twóią pokrywa. A tu się kto ciekawszy spyta: z kądże się tá sukienka, w którą swoich przybiera MARYA Pánna wzięła? odpowiadam: Piśze Raynaudus de Scapulari: Roku tyśiącnego dwusetnego sześćdziesiątego pierwszego, Błogostáwiony Szymon Angielczyk Zákonu Kármelitańskiego, modli się do Náyświętszey Pánny, áby y iego, y Bráci Zákonných iego: pod swoię opiekę wzięła. Po modlitwie pokazała się Náyświętsza Mátká Błogostáwionemu Szymonowi, y w tym go upewniła: y ciebie, y twoich, którzy są y będą w swoię opiekę biore, nádto: dáta mu sukienkę rámia y pierśi okrywáiącą z tym záleceniem: *Fili dilectissime, recipe tui Ordinis Scapulare, meae Confraternitatis signum, tibi & cunctis Carmelitis privilegium, in quo moriens, non patietur aeternum incendium. Ecce signum salutis, foedus pacis, & pacti sempiterni.* Náymlszy Synu, dáć ci tę sukienkę ná znak twoiey ze mną Konfraternii, z tym upewnieniem: kto w tey sukience umrze, żyć BOGU ná wieki będzie. Wielki to zaszczyc sukienki Kármelitańskiey, sukienki Szkáplerzney, kto w tey sukience żyje, w tey sukience umiera, żyć BOGU ná wieki, żyć w pokoju á wiecznym będzie. Poszło zá tym, że się do tey sukienki Szkáplerza Świętego wszystkie y náywyższe stány rwały. Do czego początek w nászey Europie. Z tąd Święty Ludwik Krol Fráncuzki, powracając z Pálestyny, przyprowadził z tąd fześciu Kármelitow, od których wziąwszy wiadomość o sukience Szkáplerza Świętego, y iey przywilejach, w piśał się w Bractwo Szkáplerza Świętego. Zá iego przykładem poszedł Ludwik dwunásty y czternaśty Krolowie Fráncuzcy, Ferdynand wtory Cesarz, Filip wtory Krol Hiszpański, S. Edward Krol Angielski, Sebástyan Krol Luzytański, Alfons Krol Kástelli. Tę Szkáplerzną Sukienkę nosili ná sobie náywyżi Kościółá Kátolickiego Pásterze; Grzegorz czternaśty, Klemens osmy, Paweł piąty, Grzegorz piętnasty, Urban osmy, Innocencyusz dziesiąty, Pápieże Rzymscy. Zá przykładami Pápiejskimi, Cesarzkimi, Krolewskimi, rwał się do tey sukienki Szkáplerzney, do sukienki Náyświętszey MARYI wszystkie stány. To uważam: Náyświętsza MARYA, tę sukienkę podając Błogostáwionemu Szymonowi, dáta iey to zálecenie: *Ecce signum salutis, foedus pacis & pacti sempiterni.* Kto w tey sukience chodźi, umiera, żyć BOGU, á żyć wie-

cznie

cznie będzie. Rzecz kto w Bráctwie Szkáplerza Świętego zostájący: żeby był w Niebie, dosyć zem w sukience Szkáplerzney: nie dosyć; pięknie przed BOGIEM pierśiom Chryściańskim Szkáplerzem, ále trzeba, y piękneho pod Szkáplerzem, w pierśiach ferca, żeby się kto w tey bárwie Náyświętszey MARYI, Pánu BOGU podobáł. Ale rzecz mi kto: á cóż mi po Szkáplerzu, ieżeli do tego ábym się zbáwiennie BOGU podobáł, potrzeba piękneho pod Szkáplerzem ferca: wiele potym, wiele potym: czemu? odpowiem kiedy tego dowodzić będę. Modlitwy násze, iátmużny, Sákramenta, Szkáplerzem, sukienką MARYI, bárwą Mátki Bożey przybrane, lubo z siebie święte, przy Szkáplerzu, przed Pánem Bogiem świętsze.

Genes. 27. Izaak stárułzek poszedł w lata, poszedł y w stábość, bliski śmierci záwołał do siebie stárszego syna Ezawa, dáć mu rozkaz, *Assume arma, pharetram, & vade, ut si quid venatione apprehenderit, pares mihi pulmentum, ut moriens, benedicat tibi anima mea.* Miły synu, wzięł mię ápetyt do zwierzyny, podź w pole, co się náda zábij, posil stárego y stárego Oyca, á iá tobie dam błogostáwienie. Uślyżała to Rebeka, młodszeu synowi Jákułowi zyczliwsza, dáć mu sposob, w iákiby stárszego podszedł w błogostáwieniu od Oyca: podź práwi do obory, weź kozłátko, zarznii, nágotny, posil Oyca. nád to: *Induit illum vestibus Esau valde bonis; przystroita go w sukienki bárdzo dobre stárszego brata Ezawa: Ut sensit Isaac fragrantiam vestimentorum: benedicens ait illi: det tibi DEUS de rore Cali, & de pinguedine terra, serviant tibi tribus & populi, sis Dominus fratrum tuorum.* Zásilony stárułzek Izáák przez Jákułá, uczuł wonię z szat synowskich pochodzącą, y błogostáwi Jákułowi, miły Synu niechayci Pan błogostáwi obfítóścią y z Nieba, y z ziemi pochodzącą; niechay cię uczyni Pánem, y nád národami, y nád brácią twoią. Co Rebeka uczyniła, z ukochánym sobie synem; to z wami czyni MARYA Brácia y Siostry Szkáplerza Świętego. Kładzie ná was sukienkę swoię, (wśakże Szkáplerz náywacnie sukienką MARYI) w tę sukienkę zaszycza, że ták rzekę zástugi Chryśtufowe y swoie, piękna wonia zástugi Chryśtufowe, bo nieskończone, piękna wonia zástugi Náyświętszey MARYI, bo godnością przechodzące zástugi Anielskie, y wszystkich powszechnie w Niebie Świętych. Tą szatą Náyświętszey Pánny, to jest Szkáplerzem pokryty Brácie y Siostry Szkáplerza Świętego, pokłęknieś przed Pánem Bogiem twoim, áby ci błogostáwił, ná duszy, ná zdrowiu, ná fortunie, a Pan BOG co? *Ut sensit Isaac fragrantiam vestimentorum benedicens ait:* nie dla twoiey modlitwy, ále dla tey sukienki, którą cie Mátká Boża pokryła, w którą mo-

Wz

dli-

dlitwy twoje przystroita, błogostawi ci Pan BOG, iako Izák niegdy Jáko-  
wi: *Et benedicens ait: det tibi DEUS de rore Celi, & de pinguedine terra,* bło-  
gostawi ná duszy, ná zdrowiu, ná fortunie. Mamy w Xiegach Moyżesz-  
owych: Exodi 28. BOG rozkazał Moyżeszowi: *Facies vestem sanctam, Aaron*  
*Fratrī tuo in gloriam & decorem, hac autem erunt vestimenta, rationale & hu-*  
*merale, in quibus sanctificatus ministret mihi.* Moyżesz: Brátu twoiem u A-  
aronowi sprawisz szatę, w tey szacie Ofiary iako Świętego Aarona, Pánu BO-  
GU przyjemne; kroy száty Aarona, podobny do kroiu száty Szkaplerzney,  
Szkaplerza część ná pierśiach, część ná grzbiecie. Podobna szata była y u  
Aarona: *Erant vestimenta rationale, & humerale:* Szata Szkaplerzna podobna  
do szaty Aarona, przez samego Pána BOGA zákroioney, ále y ofiary násze,  
tá szatą przybráne, Pánu BOGU po Kościołach przyjemne. A ktoreż to  
ofiary, stuchania Mśzy świętey, modlitwy, tzy pokutné, przystępowania do  
stołu Páńskiego, to násze przed Pánem Bogiem nowozákonne ofiary szatą  
Náyswiętszey MARYI pokryte ná was, y w was Siostry y Bracia Szkaplerza  
Świętego Pánu BOGU przyjemne. Márnotrawnego syna (o czym w Ewan-  
gelii Lucæ 12.) z szat odartego, Ociec pokryć kázał: *Proferte cirò stolam pri-*  
*mam;* á kázał go pokryć sukienką pierwszą, przednią: Co to zá sukienka *sto-*  
*la prima?* odpowiada Cornelius à lapide: *Fuisse Pater afferrī stolam pretiosam,*  
*nobiliorem, qua filii utebantur.* Suknia to była y synowska, y odświętna.  
Ták Náyswiętsza MARYA z wámi dziećmi swoiemí czyni. Przez grzech  
ciężki odrzesz się z łáski Bożey, to iest z ozdoby duszy twoiey, przecięż się  
choć złe dziecko odzywalsz do Náyswiętszey MARYI iako do Mátki: a tá  
Mátka łáskawa rzuca ná ciebie sukienkę swoię szacowną, szlachetną: *Stolam*  
*pretiosam nobiliorem:* sukienkę ktorą się iey Synowie, y Cory zászczycáią:  
*Stolam qua filii utebantur:* rzuca te sukienkę Szkaplerzną ná ciáto, ále rzuca  
ná dużę ozdobę szacowną, to iest łáskę poświęcájącą, á czyni to w ten spo-  
sob: Tobie Bracie, tobie Siostró uprásza łáskę do żalu serdecznego, do szcze-  
rey spowiedzi, á co zá tym idzie, do przeiednania BOGA. á tak ciáto Szka-  
plerzem, dusza łáską Bożą pokryta, nie świeci bokami przed Pánem Bogiem,  
ná swoie zawstydzenie. A ktoż cię tak okázátem przed Bogiem uczynił?  
sukienka Náyswiętszey MARYI, y przy niey wiana ná duże łáska Boża. 1.  
Reg. 19. Elizeusz idącego z ziemi do Nieba Eliazza prosi: *Obsecro fiat in me*  
*Spiritus tuus duplex:* Oycze Święty niechże ná mnie z stápi duch twoy dwo-  
iaki, iákoby mówi, Elizeusz: prosze cię Eliazzu, niechże będę Świętym iá-  
ko ty, máto to, niechay będę od ciebie świętzym: *Oro fiat in me spiritus*

*tuus duplex:* ná co wziął odpowiedź: *Fuit tibi quod petivisti:* Będiesz miał  
o coś profit: *Et misit Elias pallium super Eliseum, qui statim relicto bobus,*  
*cucurrit post illum.* Rzucił Eliazz płaszcz swoy ná Elizeusza, ktory zaraz por-  
zuciwszy woły poszedł zá nim, Ták Náyswiętsza MARYA z wámi swoiemí  
bárwianemi czyni, dáie wam dwoiákiego Ducha, Ducha pokuty świętey ie-  
żeliscie w grzechach, to iest: uprasza wam łáskę ábyście zá grzechy żátowali,  
y ábyście niecnotliwe nátoگی w ktore was grzechy wásze záprzęgły porzuci-  
li. Uprasza y pomnozenie w Duszach wálznych więkšzey á więkšzey cnoty, z  
kąd Szkaplerz názywa się *Sanctissimum Scapulare,* Święty árcyświęty Szka-  
plerz, iezeli Szkaplerz árcyświęty: toć y ci ktorzy Szkaplerz noszą, w pomno-  
zeniu cnót, zá uproszeniem tobie tey łáski od BOGA przez Náyswiętszą  
MARYĄ árcyświęci. Sálomon w swoich przystowiach zászczycá Niewiastę:  
*Mulierem fortem quis inveniet? procul & ab ultimis finibus pretium ejus; vestem*  
*stragulatam fecit sibi, fortitudo & decor indumentum ejus, ridebit in die novis-*  
*simo.* Niewiasta o ktorey ia Sálomon mówi: z trudnością tobie podobną  
ná świecie znáydzie. Sprawiła sobie sukienkę ozdobną, odzieża iey, dzielność  
y piękność, wesoło z tego swiata z chodźć będzie, Przez tę opisaną u Sáló-  
mona Niewiastę, Doktorowie Święci rozumieją Náyswiętszą MARYĄ, rozu-  
miem y ia; á iákże ia názowie? názowie ia Náyswiętszą MARYĄ Szkaplerz-  
ną, y mam tego dowod z odzieży, w ktorey ia Sálomon widziat: á coż to zá  
odzieża? oto ze dwóch skrawkow, álbo ze dwóch części, *Fortitudo & decor*  
*indumentum ejus,* Pierwszy skrawek álbo część odzieży, *fortitudo,* moc, dziel-  
ność, káracena ná wszystkie nátarczywości piekielne, druga część odzieży,  
*decor,* ozdoba spraw y ákcyi świątobliwych. Ten to kroy száty, w Niewie-  
ście u Sálomona, Náyswiętszą MARYĄ Szkaplerzną figurújącey. Jákoż  
Szkaplerz iest zbroią y obroną przeciwko pokusom, iest y ozdobą świąto-  
bliwych uczynkow Chrześcianích. Jest Szkaplerz obroną przeciwko po-  
kusom. Miałm tego tysiące dowodow, przytaczam ieden. We Fráncyi  
Młodzian pewny, požádlivością ciáta zápalony, nie mogąc áni náumą, áni  
podarunkami przywiesć ná to Pánienki, czego po niey żadał, záżył ná swe  
zápały czarnoxięznika, ten szatana, szatan powraca z niszczym, swoich dárem-  
nych záwodow, przynosząc tę przyczynę: tá Pánna o ktorąm ia się z woli  
młodziana kusił ma iakies ná pierśiach swoich skrawki, dla ktorých przystępu  
do niey mieć nie mogę. Te to święte skrawki ná pierśiach wálznych zostá-  
jące, czynią was pokusom, y szatanstwu nieodstępniemi: *Fortitudo in-*  
*dumentum ejus.* A to samo czemu? Doświadczenie uczy: postráży poczwa-

ra iaka Jasia, dokądże dzieciuch ucieka? do Mátki, pod iey się sukienkę schrania y tuli: forteca dziełek sukienka Mácierzyńska. Ta y wásza obrona bydz powinna działki Náyświętszey MARYI. Poczwara piekielna, ta y owa pokufa nacierata, z niszczym pozsta, przyczyna tego? bos się Szkáplerzem, sukienką Náyświętszey MARYI pokrył: *Fortitudo indumentum eius*: Jest Szkáplerz przeciwko pokusom obroną, ale jest y ofobliwą modlitw wászych, Sákramentow y innych Chrześciańskich ákcyi wászych, ozdoba: *Et decor indumentum ejus*. Mámy tego dowod z podobieństwa: Jegomość w sobolach, w átlasie, pokleknie w puł Kościoła, modli się pokornie Pánu BOGU, tudzież przy nim modli się chtëpek w guni, albo żebrak w łatach, z takowąż pokorą: pytam się czyiaż tu modlitwa BOGU przyiemniejsza? Pewnie owego co się w sobolach á pokornie BOGU modli. Szkáplerz sukienka szacowna, droga, bo sukienka MARYI, sukienka Krolowej Niebieskiej, w tey sukience zostaiący modlił się á pokornie, zpodobnił pokorą ugełczasz do Sákramentow, wszystkie te ákcy z siebie święte, przy sukience MARYI BOGU przyiemniejszy. *Et decor indumentum ejus*. Szkáplerz przeciwko pokusom obrona, Szkáplerz świętych uczynkow ozdoba, *fortitudo & decor indumentum ejus*. A nietylko w życiu, ale y przy śmierci. *Et ridebit in die novissimo*. Szkáplerz Święty koniającym przeciwko zgubie wieczney obroną. Piłze Błogosławiony Alanus. Dwie Pánienki do bliskiego gaju wyszły, nápadli ná nie wilcy, iedną pozarli, drugą máiacą ná pierśiach swoich szkáplerz, smiertelnie poránili: przecież żyła; znaleziony w kilka dni trup ow, á żywa Pánienka spytana czemuży w tak ciężkich od kłow wilczych ránach żyła. Odpowiedziała: Náyświętsza MARYA, w ktorey sukience chodziłam, ta mię w ránach y bolach posilała, tá przy życiu, ázbym się grzechow moich wyspowiadała zátrzymata, y tak przy záwołanym Kápfanie spowiedź uczyniwszy szczęśliwie skonata. Tak z swoiemi bárwianemi Náyświętsza MARYA czyni, od pokus broní, Świętymi Sákramentami, przed zgonem posila, w ekliwościach smiertelnych cieszty, z światra schodzących dobrotliwa Mátká Synowi miłosiernemu, iako swoich poleca y oddaje. *Fortitudo & decor indumentum ejus. & ridebit in die novissimo*. Mámy w Piśmie Bożym rzecz taką. Krol Sedecyasz Jeremiafza Proroka kazał wtrącić do więzienia Jer: 38. Uryszat o tym Abdemelech Márzatek Krolewski, idzie do Pána y rzecze. *Male fecerunt Viri isti, Jeremiam Prophetam mittentes in lacum*. Nie dobrze to Krolu, że ludzie twoi Proroka Bożego do więzienia wtrącili. Ná co odpowiedzial Krol Abdemelechowi: *Leva Jeremiam Prophetam de lacu*, podz y wy-

y wydzwignii Proroka z dotu. Y wydzwignął Abdemelech, Jeremiafza z głębokiego więzienia, á w sposób taki: *Abdemelech ingressus est domum Regis, tulit inde veteres pannos, submisit in lacum & extraxerunt funibus Jeremiam*. Wiedział Abdemelech do domu Krolewskiego, názbierał starych skrawkow, skrawek do skrawka przywiązał, y po owych skrawkach, iako po sznurze Jeremiafza z dotu głębokiego wyciągnął. Figura to szkáplerznych skrawkow wászych. Umrzeż, ale winien BOGU kárania zá grzechy, wrzucą cię w doł czyfcowy poki się do náymniejszygo hálerza nie wyptacisz. Ktoż cię też z tego więzienia dzwignie? Mże Święte zákupione? modlitwy? iáłmużny? święte to wśpomozienia Dusz Czyfcowych, ale nie wszystko to Pan BOG ná pociechę y ná ráunek Dusz Czyfcowych przyimie. Przystąpi Náyświętsza MARYA z skrawkami Szkáplerza Świętego: *Tulit veteres pannos, & misit in lacum*, násze zá Dusze Czyfcowe nábozeństwa temiz samemi skrawkami, dożywotnim noszeniem przytartemi zostaiących w Czyfcu pokrywaią y potych skrawkach, iako po sznurach, tych Świętych więźniow z iáskini Czyfcowej wyciągaią. *Et extraxerunt funibus Hieremiam*. Mámy o tym wyráźnie świadectwa (In paradiso Carmeli Præambulo 33, dwóch Pápieżow Jana dwudziestego wtorego, y Alexandra piątego, ktorzy twierdzą że Náyświętsza MARYA w każdą Sobotę z stępuie do Czyfca, y Dusze zostaiących w Szkáplerzu, przed Sobotą zmarłych ná Czyściec zkázane, w też samę Sobotę ná ochłodę wieczną z upátow wyprowadza. Mowcież teraz, á coż mi po Szkáplerzu, kiedy do tego ábym się BOGU zbáwiennie podobal, potrzeba pięknego pod Szkáplerzem ferca. Wiele, bardzo wiele po Szkáplerzu. Dowdziłem w trákie Kázania, modlitwy násze, iáłmużny, ákcy Chrześciańskie czy zá nas, czy zá zmarłych BOGU ofiarowane, á Szkáplerzem pokryte y ozdobione przed Pánem Bogiem okázate.

Kończę Kázanie. Mámy w Ewángelii, Marci 5. Niewiafka krwią płynąca dotknęła się szaty JEZUSOWEY, poczuł to Pan JEZUS, skoczył y záwołał: *Quis tetigit vestimenta mea?* A ktoż się to sukni moiey dotknął? *Quis tetigit vestimenta mea?* Niechciał tego Pan JEZUS áby się sukienki Jego Niewiafka krwią płynąca dotknęła, bo sukienka JEZUSOWA niewinna, czyfsta, árcycyfsta. Szkáplerz sukienka Náyświętszey MARYI, nosisz ją ná ciele swoim, choway Boże, áby się iey krew wrzająca, niepoczciwością wrzająca, dotykała, poczuie to ta, ktorey tá sukienka, y spyta się zá czálem, bá y zálic się ná to będzie. A czemużes się sukienki moiey swywolnym ciałem twoim skalać powazył. U dawnych Persow był zwyczaj: Ludzi, cielesnie swywolnych

ných szaty bito. W szkaplerzu ladaco broisz, tym samym tę Świętą Sukienkę kalafz, nie Szkaplerz nie, bo Szkaplerz Święty, ale swywolne ciato bić będą, że w szkaplerzu Świętym, a przecię grzeszne swywolne. Szkaplerz Święty, iako święte sprawy náfze przed Bogiem zaśczyca, tak zte, ladaiakie, obrzydliwzemi przed Bogiem czyni. A to iáko? Synowie Jakóba Pátryarchy przyniesli suknią Jozefa do Oyca, z tym pytaniem: *Vide Pater num sit tunica filii tui.* Pátrz ieno Oycze, czy to sukienka Syna twoiego. Tak z wielą uczynią Święci Aniołowie Strożowie w godzinę śmierci. Zerwie Anioł Stroż Szkaplerz z pierśi, swywolnego młodziana, swywolney niewiaſty, y rzecze do Sędziego Chrystuła. *Vide Chryste num sit tunica Filii Matris tue.* Patrz ieno Sędzio Chryste, tali iest sukienka tego, który mieni się bydz synem Mátki twoiey? Toż uczynią w godzinę śmierci Święci Aniołowie z szkaplerzami, zdziercow, piśaków, cudzotoźcow, ná ich záfstydzienie, y ná więkſze potępienie. Wymawiać grzesznym przy Świętey sukience będą: Sukienkę niewinney MARYI, nosites ná pierśiach, a w błocies grzechowym leżał, y tą Świętą Sukienką brudy BOGU obmierzłe pokrywał, a pięknaſz to? Mamy w Ewangeli: żołnierze ná gorze Kálwaryiſkiej Sukienki JEZUSOWEY rozrywając nie chcieli, ale o nie losy rzucali. Trzeba wiedzieć że ta sukienka była reka MARYI Panny wyrobiona, szarpać iey y rwać żołnierze, choć ludzie zuchwali niechcieli. Sukienka Szkaplerzna, Sukienka Náyświętſzey MARYI, choway Boże, aby tę Sukienkę grzech grzechowi wyrwał. Szkaplerz Święty, szanujmyſz te Sukienkę, niechay w niey będą modlitwy náfze, iátmuzny, umartwienia. Sakramentow zázywaniá święte, Te wizyſkie náfze uczynności chrześciańskie tą Sukienką pokryte, ná wieczną náfzę pociechę będą BOGU przyjemniejsze, AMEN.

## K A Z A N I E

Ná dzień S. JAKOBA ktorego zowią  
Większym.

*Accessit ad eum Mater Filiorum Zebedaei Mat. 20.*

Przystąpiła do Pána JEZUSA Mátká Synow Zebedeusza.

Idzie do Pána JEZUSA, Mátká Jána Ewangeliſty, y Świętego dzisieyſzego  
Jakóba.

Jakóba. Ci Święci Apostołowie Jan, y Jakób, byli to Bracia rodzeni, iednego Oyca Zebedeusza, y iedney Mátki, o ktorey w dzisieyſzey Ewangeli, Synowie. Mátká idzie do Pána JEZUSA, ale y Synowie zá Mátką. Czemuż to? Zwyczajnie dziatki, czy zá ztemi, czy zá dobreimi przykladami Rodziow swoich ida. Abraham umyslił postanowić Syna Izáaka, Gen: 24. ſzuka mu żony, a z iákiegoż národu y familii? Oto przestrzega ſtugę ſwoiego poufatego, ſobie y Synowi wiernego: *Non accipies Uxorem filio meo de filiabus Chanaanorum.* Niedobierayże synowi moiemu żony z corek Chánańeyſkich. A czemuż to? ci Chánańeyczykowie pochodzili od Chama syna Noego, który Cham był ladaco, bezecny, zá co przekłęctwo ná niego Oycowſkie pádło, wniost ſobie Abraham Ociec Chánańeyczykow Cham, pewnie tam y synowie Chamowie, y cory Chámice, choway Boże niech się zádna Izáakowi Synowi moiemu nie doſtanie. *Non accipies Uxorem de filiabus Chanaanorum.* Abrahámie, Cham prawda ladaco ſyn, iego wnukowie daymy to że nárowow Oyca zárwali, ale iuż to czas nie mály, iuż pokolenia przeminęło wiele, iuż się też to ta krew w práwnukach Chamowych przeczysciła. Nie przeczysciła odpowiada Ambroży Święty Lib: 1. de Abraham. *Quia malo Patre fuerunt educati, impietatem tam firmiter hauserunt, ut vix eam possent excutere.* Zá nárowami Chama nie tylko synowie, wnukowie, ale y práwnukowie pošli. Y tak zwyczajnie bywa. Gen: 1. Ráchel z Jákobem iáko z mężem odchodzi od Oyca. Coż też z domu Oycowſkiego wzięta? *Rachel furata est Idola Patris sui.* Pobrała bátwany Oyca ſwoiego. Miałas ci co brac miła Ráchel, bátwany, a ieszcze niby w poſagu. Było nábrać złota, ſrebra, kleynotow, było tego u Pána Oyca podoſtárku. Bátwany Ráchel pobrała. Dáie tego przyczynę Neoteryk. *Filii Paternas Imagines & Idola secum portant.* Zwyczajnie się dziatki do bátwanow Rodzicielskich rwą iáko do ſukceſſyi. Y tak ma Páni Mátká bátwanka, ktoregoby mieć nie miała, chwyci się go y coreczka, kłania się Pan Ociec bátwanowi, a z dzbanem, z kielichem, a kłania co dzień, a kłania rák, że przy tych ukłonach uboży się a dużo, a często, chwyci się tego y ſynáczek. Bátwanki rodzicielskie, dziatki biorą w ſukceſſyach, biorą y Rodzicielskie obrazki. Zwyczajnie się dzieci mają do obrazkow. Ják się Pan Ociec synowi, iáko Páni Mátká coreczce odmaluje obyczaiami, y życiem, do tego ſamego ſyn y coreczka, przebie- rac się będzie. *Rachel furata est Idola Patris sui.* W poſagu Rachel pobrała bátwany Rodzicielskie. Poſażna to ſumma y Rácheli, y powszechnie dziatek, bátwany Rodzicielskie. Ladaiakości y niecnoty Rodzicielskie nie giną

y w dżiatkach. Co dżiatki w Rodżicach widzą, to czynią, ba y o czym sły-  
szą. Elizeusz idzie przez miasteczko Bethel, 4. Reg: 2. Swywolna dżiatwa  
zbieży się do Proroka, nuż wołać, y krzyczeć, *Ascende calve*, ot tyfy, tyfy.  
Zkądże to tym dzieckom? Święty Justinus Męczennik odpowiada Lib: ad  
Orthod: *Hec verba Pueri, à Parentibus Prophetæ semper infensis didicerunt.*  
Rodżicy Świętemu Elizeuszowi niechętni, tak uszczypliwie Proroka nazywali,  
słyzały to ich dżiatki, y w ten sposób ná Proroka krzyczały. Ostrożnie w  
ięzyku wielomownym, szpetnie mownym, uszczypliwie mownym Rodżicy,  
zwłaszcza przy dzieciach, bo poydą dżiatki zá wami. Idą dzieci, zá złemi,  
ále idą y zá dobremi przyktádami Rodżicow swoich Gen: 49. Jákob Ociec  
Jozefa, przeyczawszy w BOGU, wysćie ludu Izraelskiego z Egiptu, z po-  
miedzy pogaństwa, prosi swoich: *Asportate ossa mea vobiscum de loco isto.*  
Wyprowadzi was zá czásem z tąd Pan BOG, wyniesćiesz więc z sobą y ko-  
ści moie. Otoż samo prosił y Jozef syn Jákoba: *Sepelite me cum Patribus  
meis*, wynosi się z kościami swoimi Jákob z pomiędzy pogaństwa, wynosi y  
synáczek Jozef. Będzie syn ładaco, mowicie zwyczajnie: pogański syn, bo  
podobno y Pan Ociec, takiz w pomienionych akcyach poganin. Wyniesć  
się Pánie Oycze, z tego! pogaństwa, z tych niechrześcianańskich obyczaiow:  
*Asportate ossa mea*, wyniesie się zá tobą y syn, będzie on zá twoim przykta-  
dem nie poganin, ále poczciwy Chrześcianań. Synowie idą y zá cnotami  
Rodżicow swoich. W Ewangeliu czynią otuchę o dziecinie Janie. *Erit ma-  
gnus coram Domino.* Z tego Jáśia, będzie człowiek wielki, ále dáno y Ro-  
dżicom pochwałę. *Erant justi ambo coram Domino.* Ma zácných, spráwie-  
dliwych Rodżicow. Spráwiedliwych Rodżicow, zwyczajnie Święte dzieci.  
Święty Grzegorz Názyanzeński dáie pochwałę siostrze swoiey: Orat: 25. in  
laud: Gorgoniz. *Exemplar virtutum liberis suis proposuit.* Świętasz to Mát-  
ka, dla przyktádu dżiatek swoich była. Takac była y Mátka Jána, y dżi-  
siefszego Jákoba *Accessit ad JESUM.* Poszła do Pána JEZUSA, ále poszedł  
zá nią y Jákob Święty, á szczęśliwie do Pána JEZUSA poszedł, w czymże  
to? Rubrycella dżisiefszego Apostoła nazywa Jákobem większym. A zá cóż  
to Jákob większy? Poszedł Jákob zá Mátką do Pána JEZUSA, ále poszedł  
sporym cnoty y doskonałości krokiem, bo y w áfektach u Pána JEZUSA,  
y w zástugach wielu Apostołow przefzedł. O tym Pánu BOGU ná chwale,  
wielkiemu Jákobowi ná záfzczyt.

Piękna ámbicya, y przed Bogiem chwalebna, kiedy się kto stára, że-  
by nie tylko był w Niebie, ále żeby był wysoko w Niebie, przez wysoką  
święto-

świętobliwość. O Elizeuszu mamy, 4. Reg: 2. prosił Eliáša. *Obsecro ut fi-  
at in me spiritus tuus duplex.* Niechayże Eliášu dwoiaki twoy duch zstąpi  
ná mnie. Coż to zá duch dwoiaki? odpowiada S. Ambroży L. 2. de Elif-  
Elias *cum simplicem Sanctitatem haberet. Elifao duplicem reliquit.* Był Eliáš  
Święty, ále Elizeuszowi to iprawił przed Bogiem, że był árcyświęty; bo o to  
świętą uniesiony ámbicyą Elizeusz prosił. Táka w ludziach ámbicya, przed  
Pánem Bogiem chwalebna. Do tey nas záchęca Jan Święty Apoc: 21.  
*Qui Sanctus est, sanctificetur adhuc.* Kto jest Świętym, niech będzie ieszcze  
świętzym, w iákiż sposób? odpowiada Cornelius *in hunc locum. Sanctifi-  
cetur per majorem in dies, abstinentiam, orationem.* Jesteś nábożnym dobrze,  
postąp do umartwienia, dáley do niewinności, dáley do cnot innych. Y przy-  
dáie pomieniony Author. *Quisque pius accumulatur merita, uti impius accu-  
mulatur demerita.* Jáko niecnotniwi lecają co raz ná źeb, z grzechu w grzech,  
tak świętobliwi postępują z cnoty w cnotę. Jan w objawieniach swoich  
widział Niewiastę, Stóńcem, Xiężycem, gwiazdami, obiáśnioną. Bernard S.  
przez tę Niewiastę rozumie Náyswiętszą MARYĄ. Nie stóńcem tylko sa-  
mym, nie Xiężycem samym, ále zebranemi z Nieba wszystkimi planetami  
MARYA świeci, bo nie iedną ná świecie iáśniała cnotą. Była w niey wia-  
ra Prorokow, zárlliwość Apostołow, cierpliwość Męczennikow, niewinność  
Pánienek. Swieciła MARYA, nád innych zástugami ná świecie, nád innych  
świeci w Niebie ozdobami. Otoż się y nám starać potrzeba, żebyśmy nie  
tylko byli w Niebie, ále żebyśmy byli wysoko w Niebie. Pytam się co to  
bydź w Niebie? Jest umrzeć w tásce Bożey. Co to jest mieć precedencyą  
przed innemi w Niebie? jest mieć więcej á więcej tychże samych tásk; z cze-  
go idzie: im kto ma większe pomnożenie táski Bożey, tym będzie wyżej w  
chwale Niebieskiej, to samo zá pomnożenie táski Bożey, bierze się z zá-  
żywania Świętych Sákramentow, y z wzbudzenia w sobie áktow, nádprzyro-  
dzoney miłości Bożey. W ten to sposób powinniśmy się starać, ábyśmy  
byli wyżej á wyżej w Niebie. Do czego nas záchęca Fáustinus Biskup Re-  
meński De perfect: Monachorum. *Simus in opere DEI indeficientes propter  
aternam retributionem, & quotidie ad meliora tendamus.* Máto to bydź w  
Niebie, trzeba się nam starać oto, ábyśmy byli wysoko w Niebie. *Quoti-  
die ad meliora tendamus*, będziemy zá wysoko w Niebie, ieżeli będziemy y  
w respektach u Chrystusa, y w zástugach pierwfzemi. Dżisiefszy Jákob S.  
był pierwfzym w respektach, y w áfektach Pána JEZUSA, Jego Pan JEZUS,  
do náywiększych záiemnic brał, y przybierał. Wielka to záiemnica Prze-



mienienie Pánskie ná gorze Tábor, tam się pokazali Moyżesz y Eliafz, wielcy Stározakonni Prorocy, tam roziaśniata Twarz JEZUSOWA iáko słońce: tam był gtos z Nieba slyszany, ten jest syn moy ukochany, w którym upodobafem sobie. A byłże też tam Jákob? był. Mat: 17. *Assumpsit JESUS Petrum, Joannem, & Jacobum.* Wielka táimnica, wkrzeszenie od umartych corki przetożonego nád Kościołem, wkrzeszenie przez wymowienie tych słow. *Puella tibi dico surge, & confestim surrexit Puella, & ambulavit.* Y tu był Jákob Marc: 5. *Et non admisit quenquam nisi Petrum, & Joannem, & Jacobum.* Wielkie to áfektow Chrystufowych ku Jákobowi dowody; że go iáko Sekretarza Serca swioiego, do náwyższych táimnic przypuszczaf. Miał respekt u Pána JEZUSA Piotr, bo go uczynił powszechnym trzody swioiey Pásterzem. *Pasce oves meas, pasce Agnos meos,* uczynił go Głową samychże Apostołów: *tu aliquando conversus confirma Fratres.* Uczynił swoim ná świecie Námiestnikiem. Miał swioie respekta u Pána JEZUSA Jan, ná łonie Jego Pan JEZUS Głową swioię w wieczniku złożył; Jemu ostatnią wolą swoia Mátkę swioię odkazał. Ale áni Piotr, áni Jan, w áfektie u Chrystufa, Jákoba dzisieyżego nie uprzedził. Był Jákob między pierwszemi do áfektow Chrystufowych, bo gdzie się Pan JEZUS swiadczył Piotrowi, Jánowi, w poufáłościach swoich, w obiáwieniu táimnic swoich, w raz z Piotrem, wraz z Jánem, brat dzisieyżego Jákoba Swiętego. Był dzisieyży Jákob Swięty, pierwszym y w zástugach u Pána JEZUSA. Jemu Páwet S. w liście swoim dáie pochwałę ád Galat: 2. równą Piotrowi y Jánowi. *Jacobus Cephas, & Joannes, qui videbantur columna esse.* Kościoła Chrystufowego Piotr filar, Jan filar, ále tákiż filar y Jákob. Wielki to przed innemi Apostołami, wielki zászczyt byđz filarem, á zá zdaniem Doktora národow Páwfa Swiętego, byđz filarem Kościoła Chrystufowego. Był Jákob S. zárlivy o cześć Chrystufową, á był przed innemi, y nád innych Apostołów. Czego mamy dowod Obywatele miasta Sámaryi, niechcieli Pána JEZUSA przepuścić zá bráne, Jákob (gdy inni milczeli) swiętą zwawością zápalony záwołał. *Vis dicimus, ut ignis descendat & consumat illos.* Niech Pánie ogień spali, tych niechętnych Tobie Sámarytáńczykow. Y podobáta się ta zárlwość Jákobowa Pánu Jezusowi, bo go z tey okázy Boanerges to jest synem piorunu názwaf. Odwoch tylko czytamy Apostołach, którym Pan JEZUS odmienił Imiona: o Pietrze, y o dzisieyżym Jákobie. Piotr, niegdy Cefas Piotrem. *Tu es Petrus, & super hanc petram edificabo Ecclesiam meam,* Jákob Boanerges synem piorunu. A tu się pytam, z iákiz okázy Piotrowi odmieniono Imię? odezwał się Piotr y z wiarą

z wiarą, y miłością, ku Jezusowi nád innych. *Tu es Christus Filius DEI vivi. Tu scis quia amo te.* Odmiany zá Imienia w Jákobie, byta zárlwość o honor Jezufow, ná który nástąpili Sámarytáńczycy. Jáko się w Pietrze nád innych Apostołów podobáta Pánu Jezusowi wiara y miłość, ták w Jákobie gorąca o cześć Chrystufową zárlwość; z czego poszło: iáko Piotr to, że nád innych Apostołów w áfektie Chrystufowym gorował, wystużył sobiewiarą y miłością, ták podobny wystużył sobie respekt u Chrystufa y Jákob, ofobliwizá o cześć Chrystufową zárlwością. Był jákob S. między pierwszemi Apostołami, y w pracach Apostoľskich. Ogłaszał Pána JEZUSA náprzod w Jerozolimie pod sam ten czas, kiedy Szczepan S. zá podobneż Chrystufa ogłaszenie poległ. Z Jerozolimy zá nátechnieniem Bożym uszedł, y zászedł áż do Hiszpanii. Tam skoro stánął, pokázata mu się Náyswíetsza MARYA ná kolumnie, z rozkázem; áby ná tymże samym mieyscu wystawił Kościół pod Jey Imieniem. Co Jákob uczynił. Y on był, który náypierwszy z Chrzescian wystawił Kościół, ná cześć Matki Náyswíetszey, który Kościół podziśdzień názywaią Kościołem kolumny. Ten S. Apostoľ, opowiadał Ewangeliá Hiszpanom, ále z máłym bárdzo powodzeniem. Twierdzá bowiem iedni, że dziewięciu, drudzy że siedmiu, do Chrystufa náwrocil. Ale mu to Pan JEZUS nádrodził po śmierci, y podziśdzień nágrádzá. Gdýż (nápociechę podobno Swiętego Jákoba,) w Hiszpanii samo szczere Kátolictwo żyie, zádnego tam pogánina, żyda, heretyka, nie cierpiá. Przeto Krolestwo Hiszpańskie, názywa się Kátolickim, y Krol táeczny ma ten zászczyt, *Rex Catholicus,* Krol Hiszpański, Krol Kátolik. Mieysce prac Apostoľskich Piotra, Rzym: tam Piotr pracował, tam umarł. Wszakże w Rzymie podziśdzień zydořstwa wiele, nie masz żydow w Hiszpanii. Mieysce prac Jána, Azya. Tam pracował Jan, tam umarł, przecieź Azya pogańřtwem zárzucóna, nie masz pogańřwa w Hiszpanii. Kochał Pan JEZUS Piotra Swiętego, kochał Jána, Jákob Swięty, który w nierozdzielney kompanii, chodził z Piotrem y z Jánem, tam gdzie się im Pan JEZUS oświadczał, iákościę slyszeli, w tym y przed Piotrem prym bierze: mieysce prac Jego, Hiszpania Kroleřwo szczere y cale Kátolickie. Z Hiszpanii Jákob swięty powrocil do Jerozolimy, y w Jerozolimie náypierwszy z Apostołów, zá JEZUSA krew swioię przelał, bo to sobie u Pána JEZUSA uprořil. Miał Jákob Swięty, w tym swiętą ámbicyą, áby był w áfektach u Chrystufa pierwszym, w pracach Apostoľskich, y w zástugach z tych samych prac pochodzących pierwszym, miał ná ořlatek y w tym swiętą ámbicyą, áby był y w chwale Niebieskiej,

przez śmierć Męczeńską podiętą, przed innemi Apostołami pierwszym. Y wszystkichiego tego za łaskę Pána BOGA zbawiennie y chwalebnie dokazał.

Kończe. Jákob starał się aby był w áfekcie u Pána JEZUSA, przed innemi, aby był w pracach Apostolskich, á co zátym idzie, w zástugach y w chwale Niebieskiej przed innemi, y tego wszystkichiego, iákościé styszeli, chwalebnie doszedł. A my stáramyż się oto, ábyśmy byli w áfekcie u Pána BOGA nášzego. Ale się pytasz, ná czym to stáranie tákie záległo? Záległo ná stáraniu się o łaskę Pána BOGA nášzego. A mamyż wszyscy tę łaskę Bożą? Dále y: stáranie náze o áfekt Pána BOGA, záległo ná tym, ábyśmy tey łaski Bożej nie tracili. A iákież też nasze o to samo stáranie? Przyidzie czas, kiegdy y my, y cały świat obáczy to w nas, iákośmy dla lada bágateli, dobra doczesnego, tę łaskę BOGA nášzego tráciłi, y pokazemy tym samym, żeśmy o áfekt Pána BOGA nášzego nie stáli, á przecię ná nich wszystko dobro naše záwifko. Stárał się S. dzisiejszy, aby był zástugami, á co za tym idzie, chwałą w Niebie przed innemi: A my co? test mniéj Chrześciańskie u wielu przystowie, byle bydź w Niebie. Kiedy idzie o dobro á wieczne, á nieultánne, to u nas byle, byle. Idzie o fortunę stáranie, nie byle, o áfekt, o honorek, trzeba celować nád innych, pracować, stárac się nád innych. Idzie o Niebo, byle bydź w Niebie. A czemu się niemasz stárac przykładem Świętych Bożych, w szczególności przykładem Świętego dzisiejszego Świętego

Jákoba, ábyś był y w Niebie, y wyfoko w Niebie. Co to zaś bydź w Niebie, co bydź wyfoko w Niebie, oto się stáramy. Dopomoż nam do tego przyczyną swoią Jákobie Święty, AMEN.

## K A Z A N I E

Ná Święto ANNY Świętey,

*Simile est Regnum Caelorum thesauro* Mat: 13.

Podobne jest Królestwo Niebieskie do skarbu.

**K**rólestwo Niebieskie podobne do skarbu Niebieskiego. A to iáko? A wzdyc to Królestwo Niebieskie stymy, szacunku, cále niema u ludzi. Gen: 25. Dwa synowie Izáaka Ezaw y Jákob umawiają się z sobą o dziedzictwo po Oycu, który koremu

mu ustąpi, státo się ustąpił Ezaw Jákobowi, zá což? oto zá jednę y drugą tyżkę stráwy, pokarmu. *Da mihi de coctione.* Ná to mieysce komentuiąc Hugo, czyoi nam powłzechnie ludziom reflexyą. *Propter lenticulam id est propter temporalia vendunt Homines eternam hereditatem.* Ziemia ta doczafu, dzierżawa ná lat kilka, dziedzictwo naše Niebo, to dobro wieczne. A iákie to Niebo, to dobro wieczne szácuemy? Swiat, tyżkę stodyczy y tey y tey poda, y dla tey się Niebo utraca. *Propter lenticulam &c.* Y wielu tákich Nieba utracyszow w wieczności obáczemy. *Simile est Regnum Caelorum thesauro.* A wzdyc się to ludziom do Nieba cále niechce. O Izráelitach mamy Exod: 12. *Urgebant Egyptii populum de terra exire velociter.* Zyli w niewoli Egyptkiej, przecię kiedy im wychodzić (przyszło, musiano ich do wyscia náglíc. Zyiemy ná tym mizernym swiecie iák w niewoli, zyiemy podlegli głodom, chorobom, prágnieniom, przyidzie umierać, przebierać się do ziemi obiecanej, muszą ná nas Káptani wołać. *Egredere anima Christiana.* Wychodź duzo chrześciańka z ciata. W pacierzu náwet codziennie niechęci ku Niebu wyrażamy. Przyidź (mowiemy) Królestwo Niebieskie. Jeżeli Niebo kochasz, podź ty do niego, podź drogą Krzyża, drogą przykázaní Bożego, podź drogą przykładow Świętych Páńskich. Po Eliaza káreta z Nieba zafła, mamy otym w Xięgach Królewskich. Ná co komentuiąc Cornelius. *Etiam curru vebí in Caelum necessum fuerat.* Święty Eliaż, á przecię go uwozić z ziemi potrzeba byto. Tak BOG do Nieba, gwałtem nie iednego porywa, przez oderwanie od świeckiego do duchownego stanu, przez powołanie do Zákonu, przez umknienie okazyi do grzechu, iáko uczynił z Augustynem, który się z Pánem Bogiem umawia: *O Domine quoties peccassem, sed occasio defuit, & quod defuit, tu fecisti.* To ták u nas szacunek Nieba, takie o Niebo dbanie. A iákie przecię Niebo do skarbu przyrownane, szácowne. *Simile est Regnum Caelorum thesauro.* Szácowne Niebo, ále styma iego przed swiatem ukryta, utaióna. *Simile Regnum Caelorum thesauro abscondito.* A ktoż więc stymę Nieba, utaióną, swiatu pokazał? Kto stymę, y szacunek iego swiatu záleci? *Simile &c.* odpowiem, Święta ANNA Bábka Chrystusowa, Mátka MARYI Pányi, Niebo szácownym przed swiatem uczyniła.

Mámy z czego Niebo sobie poważać. Powinn'smy Niebo sobie poważać, że obšzerne. Trzeba wiedzieć wedle komputu Mátematycznego, flońce przez iedne godzinę przebieży dwakróć stotyfięcy szesćdziesiat tyfięcy mil niemieckich, á przecię dwadzieścia y cztery godzin biega, żeby okrą

okrąg Nieba obiegię. Náy mniejsza gwiazda, ośmnaście razy większa niżeli cała ziemia, a przecię tych luminarzow tak się wiele ná Niebie pomieści. Drexellius Teolog, y Káznodzieia wielki twierdzi, gdyby Pan BOG tyle światow stworzył, ile jest piasku w morzu, te wszystkie światy niechayby w Niebo wrzucił, ięszczyby niemi Nieba nie zarczył. Náy większe gwiazdy wedle Klawiufzaj Mátematyka, wielkością swoją przechodzą sto siedm razy okrąg ziemi, a przecię gdyby niemi przyżyto okryć całe Niebo, trzebaby ich, wedle tegoż Autora siedmdziesiąt y jeden milionow, dwakroćstotyścię, tysiąc y ięszclet, z czego wnośi tenże Mátematyk, gdyby Pan BOG chciał pomniejszy gwiazdami firmament Nieba okryć, tak żeby ná Niebie nie było lázuru nic, tylko same gwiazdy, więcejby tych gwiazd było ná Niebie, niżeli jest y będzie Świętych w Niebie, że tedy káżdą z pomniejszych gwiazd ośmnaście rázy przechodzi ziemię, ná káżdego z Świętych mieysce w Niebie przypada obszerniejsze, niżeli jest cały okrąg ziemi, stowadzieścia rázy wymierzony. Przeto stufnie z podziwieniem woła Baruch Prorok. *O Isráél, quám magna est domus DEI! & ingens locus possessionis ejus magnus est, & non habet finem, immensus est locus ejus.* O Izraelu, Izraelu, wielkiz to Dom BOGA twoiego, obszernie mieysce mieszkania Jego, końca nie ma, wymiaru nie ma. Ma Niebo zálecenie swoje y z tą, że piękne. Wystawił sobie nigdy Nero pałac, ná którego fundamenta weyrzawszy Swetoniusz záwołał, *Roma domus fiet,* Jeden dom, całym się Rzymem stánie, skoro ten pałac w swojej doskonałości postáwił, záwołał. *Jam tandem ut homo habitare incipio.* Już też teraz iáko Człowiek mieszkać będę. Alcynous Krol, miał páłac, który opásywał mur miedziány, bramy do niego złote, drzwi srebrne, balki stonową kością obwiedzione. Sálomon przez lat trzynáście mieszkanie sobie wyllawiał. Robiło okóto niego sto sześdziesiąt tysięcy luda. Piękne to mieszkania, przecię ná te wszystkie spojrzawszy Błogostáwiony Fulgencyzs woła. *Si in hoc seculo datur tanta pulchritudo diligentibus vanitatem; qualis praestabitur Sanctis, diligentibus veritatem.* A wyraźnie Chryzostom Święty In C. 7. Mat: *Hic nidus est, hic suspirium; quid est autem, quod concupiscimus, quid est, quo tendit nostrum desiderium, quo nos rapit.* Lepianki to lepianki, gzegocze gniazda, w porownaniu do Niebá; co sobie дума światowa wielkim nákładem buduje. *Hic nidus est &c.* A cóż mówić o tym czym się w Niebie rozum y woła, to jest dusza, czym oko, ucho, to jest zmyśły ciała cieszyć będą. Co mówić? Oto mówić to, co powiedział dawno Izáiasz Prorok Iáiz 64. *A seculo non audierunt, neq; auribus perciperunt,*

*perunt, quae preparasti expectantibus te.* Wiele wiekow przeszło, przyedzie ich ięszczy nie mało, po te wszystkie wieki, ludzie nic nie widzieli, o niczym nie słyszeli podobnym temu, cóś ty Boże zgotował wiernym twoim. Tak obszernie, tak piękne, tak cieszące duszę y ciáło Niebo. A iákaż też u ludzi słymę miało? mizerną. *Simile est Regnum Calorum grano sinapis.* Mat: Podobne mówi Ewangelista Krolestwo Niebieskie do ziarna gorczycznego. Podobne záiste było do gorczycznego ziarna Niebo, względem stározakonných ludzi. Rzadki był któryby się o nie starał, rzadki był któryby się po nie zchylił, zwłaszcza z wysoka urodzenia, honoru, fortuny. Nie czytamy żeby stározákonní Krolowie, Xiążęta, po pustyniach, po Zákonnych klauzurach przez porzucenie fortun, przez cwiczenie się w heroicznych cnotach, y przewagach, ná Niebo pracowali. Tyle ludzie o Niebo, ile o gorczyczne ziarno stáli. *Simile est Regnum Calorum grano sinapis.* Przy dzisiejszey Annie Świętey, iuż Niebo u ludzi w słymę poszło. A to iáko? Anna Święta powiá MARYÁ, MARYÁ Pána JEZUSA, Pán JEZUS Ociec Chrześciáństwa. Aż tu Krolestwo Niebieskie, poszło ná skarb drogi. *Simile est Regnum Calorum thesauro.* Okóto Krolestwá Niebieskiego, iáko okóto drogiego skarbu robiá, prácuia náwyższe stány. Rzucicie oko ná Chrześciáńskie szafy, obaczycie á tu Ludwik Fráncuski, Edward Angielski, Gwilelm Szkocki, Eryk, Kánut Duński, Kázimierz Polski, wszystko to Krolowie, á Święci wszyscy. Ci wszyscy, y im podobni zákáfawszy purpury Krolewskiej, okóto Nieba, iáko okóto drogiego skarbu, róžnych cnot pracowitością robiá, prácuia. Było to iáko uważył Prorok Izáiasz. *Tu Cherub quomodo cecidisti? omnis lapis pretiosus operimentum ejus.* W Lucyperze z Nieba wraz z rebelizantami innemi Aniołami, styma Nieba upadła, w Niebie stáły się pustki. A któż Niebo, y pustki iego do dawney pory, do dawney okázatości przyprowadził? Anna Święta urodziła MARYÁ, MARYÁ Pána JEZUSA, JEZUS lat trzydzięści y trzy pożywszy ná świecie, poszedł do Nieba, á samże? Poszli z nim Pátryárchowie, Prorocy, poszli potom zá nim Apostołowie, Męczennicy, Święci Wyznawcy, Święte Pánni, y Wdowy, á poszto ich tyle iáko widziá Jan Święty w obiáwieniach Apoc: 21. *Vidi turbam magnam, quam dinumerare nemo poterat, ex omni tribu & lingua, ze iuż w Niebie pustek nie masz, iuż ná mieysce stráconých z Nieba Aniołow, Świętemi ludźmi Niebo nápełnione.* *Vidi turbam &c.* Tenże Jan Święty powiáda. *Vidi Calum novum, ipsa Civitas aurum mundum, fundamenta muri Civitatis omni lapide pretioso ornata.* Widziátem Niebo, ále odnowione, nie z cegieł, nie z głazow, ále z samých drogich

drogich kámieni. *Vidi Calum novum &c.* A to samo iáko? Ile Świętych, tyle drogich kámieni, ile Świętych Męczenników, tyle ná ozdobe Nieba Rubinow. A ktoż temi ozdobami zászczycił? *Vidi Calum novum:* Chrystus, ále nie sam. Nie był Chrystus bez MARYI, nie była MARYA bez ANNY. Troyca Przenáyswiétsza Niestworzona: Ociec, Syn, y Duch Święty, Niebo stworzyła. Troyca zaś stworzona, Chrystus MARYA y ANNA, toż samo Niebo odnowiła. Pisze Plutarchus, trzy Brácia ná Rzymkim ámphiteatrum po uczynionych przewagach wzięli trzy Korony, z temi koronami poszli do blisko siedzącego Oyca, y też same korony ná głowie Oyca złożyli mówiąc: *Coronemus caput nostrum.* Ociec náiz to Głowa násza, ná tey głowie złożymy korony. Święci Pánscy po swoich ná ziemi dla BOGA przewagach, odebrali w Niebie korony, te korony skádaiają do nog Jezusowych, wedle objawienia Jana Świętego. *Mittentes coronas suas ante thronum;* Pan JEZUS też same korony oddaie MARYI, MARYA wraz z JEZUSEM idą do Świętey ANNY, z tą przemową MARYI do Pána JEZUSA: Náymilszy Synu, to moja y we mnie twoja Mátka, *Coronemus caput nostrum,* á za tym twoja y moja Głowa, niechayże w koronie wszystkich Świętych chodzi. Święta zaś Anna, te wszystkie Świętych Pánkich Korony ná ozdobe Niebu ofiaruie. Kornelia Rzymianka (iáko pisze Plutarchus) Grachow Mátka, kiedy się przed nią Cemonia nieiáka tákże Rzymianka kleynotami zászczyciła, przyzwawšy dziatki swoje, to wymowiła, *Et haec sunt mea monilia.* Te to są kleynoty szacowne moje. Drogisz to kleynot Nieba Pan JEZUS, szacowna perła Nayswiétsza MARYA, JEZUS y MARYA Krew ANNY Świętey, temi się kleynotami, JEZUSEM y MARYĄ ANNA Święta zászczyci. *Haec sunt mea monilia,* temi szacunku, y stymy Niebu przydaie. Przydała ANNA S. stymy Niebu z JEZUSA y MARYI, ále przydała y z siebie samey. Jest Annę Świętą, z czego poważać, iest z czego szacować. Ma szacunek z osobliwszych respektow łobie od BOGA świadczonych. Trzy w Piśmie Bożym uważam sławne Anny: Mátkę Sámuela, Mátkę Tobiasza młodszego, y Annę Prorokinią, o ktorey mamy w Ewangeliu Luc: 2. że wraz z Symeonem w Kościele Sálomonowym w dziecinnym iészczcie Ciele zostáiącego JEZUSA Mesiászem bydz y poznała, y iáwnie wyznała. Wielkie to przed Bogiem trzy pomienione Anny: iednakże przechodzi wszystkie dzisieysza Anna Święta. Mátka Sámuela, y Tobiasza, wielkie Mátki, zkądże? bo wielkich synow Sámuela, y Tobiasza Mátki. A coż to iest Sámuel, coż to iest Tobiasz, względem Nayswiétszey MARYI? ci studzy, tá Królowa: iáko godnáysza MARYA od Sámuela, od Tobiasza,

afza, ták daleko godnáysza, Anna Święta, od Mátki Sámuela, Tobiasza. Anna Prorokini, wrespekie u BOGA wielka, bo Pána JEZUSA BOGA wcielnego, zá prawdziwego Mesiászu, w przyfionku Kościoła Sálomonowego poznała y wyznała. Wiéksza dzisieysza Anna Święta, bo się do Pána JEZUSA iáko do krwi swoiey, do Wnuka swoiego znała. Szacowna z respektow przed Bogiem Anna Święta, szacowna z swiátobliwosci. Luc: 2. Elżbieta poczęła Syna, ktoregoż? Jána. Coż to był ten Jan? był człowiek przed Bogiem wielki. *Quo nemo surrexit major.* Tego ták wielkiego przed Bogiem człowieka Jána, żeby była godná Mátką Elżbieta. *Repleta est Spiritu Sancto Elisabeth.* Nápetniona była Duchem Bożym Elżbieta. Poczęła MARYA, Anna, iáko Mátka, Coż rozumieć o swiátobliwosci tey, táką Corkę poczynáiącey? wnieście sobie z tego. Jan był stuga Jezusow, MARYA Mátka Jezusowa, iezeli Elżbietę, áby była godná Mátką Jána stugi Jezusowego Duch Święty poświęcił: *Repleta est Spiritu Sancto?* A coż mowić o Annie Świętey Mátce MARYI? iáko iá poświęcił Dwch Święty, żeby była godná Mátką, Mátki Jezusowej? Drzewo z owocu poznać mowi Ewangelia: *Arbor bona, bonos fructus facit.* Owoc żywota Świętey Anny, Nayswiétsza MARYA, á iákaż w swiátobliwosci MARYA? oto żadnym grzechem, áni pierworodnym, áni uczynkowym niekáłana, táskami Bożemi nád wszystkie Święte Anioły y ludzie wyniesiona; godny owoc, Święty owoc Nayswiétsza MARYA. Drzewo tego owocu Anna Święta, z owocu poznać iáko była przed Bogiem Święta, wyfoce Święta, wszystkie po MARYI Mátce Jezusowej, wszystkie mowię Mátki, godnością przed Bogiem, swiátobliwoscią Dufzy przechodząca, á zá tym wyfokiey przed Bogiem stymy. Tá ták Święta, ták godna Anna dała Niebu JEZUSA ile Bábka, dała MARYĄ ile Mátka, dała siebie samę z urodzenia, y swiátobliwosci szacowną, á tym samym Niebo szacowne uczyniła. *Simile est Regnum Calorum thesauro.*

Kończę. Było to w Hiszpánii: ná miejscu Villanova názwanym, w Kościele ná cześć Świętey Anny wystáwionym, glosy Anielskie słyszano: *Beata Anna, quae semper regnas cum Angelis, illic nostri memor esto, ut tuo sociemur Collegio.* Anno Święta w Niebie z Aniołami króluiąca, niechayże się kiedykolwiek do twoiego uczestnictwa dostaniemy. Kościół w którym káže, iest wystáwiony BOGU ná chwátę, ná cześć wszystkim Świętym, przed innemi Świętymi, tobie Anno Święta, osobliwsza cześć dostaie się przez tych, którzy w Bractwie twoim zostáiąc, twoiey przed Bogiem pomocy ná tym miejscu wzywaią. Więc iá w tym Kościele, do ciebie Anno Święta przez osobi-

blizszy sposob należącym, ponawiam Świętych Aniołów śpiewanie. *Beata Anna &c.* Błogosławiona Anno przeto, żeś nam zrodziła tę, która godnością, y zástugami, przeszła y Aniołów y ludzi; przeto że krew twoja, przez MARYĄ w JEZUSA wlana, w nim stała się ubóstwiona; przeto że nas tą samą krwią twoją w Ciele Chrystusowym zostającą Sakramentalnie po dziś dzień záfiliła; błogosławiona przeto że cię Chrystus JEZUS wyżej od innych Świętych, ile Mátkę Mátki swoiey chwóła w Niebie wynioł; Błogosławionas że iuż w Niebie z Chrystusem krwią do ciebie należącym kroluiesz. *Illic memor esto nostri.* Pamiétayże powszechnie ná nas wszystkich: w szczególności pamiétay ná tych, ktorzy to Bráctwo postanowili, w nábożeństwie pomnáżali, y w nim kiedyżkolwiek żyli. *Memor esto* Jeżeli są w Niebie, niechay im Pán BOG pomnoży chwóły; jeżeli w Czyfcu, niechay maia albo ulgę w bolu, albo od niego uwolnienie. *Memor esto nostri.* Pamiétay y ná nas żyjących, przy dzisieyszey uroczystości. Jeżeli kto w grzechu niechay mu da BOG obáczenie, jeżeli w káłce Bozey, niechay mu da w niey pomnożenie. *Memor esto, ut tuo sociemur Collegio.* Pamiétay ná nas, ábyśmy wraz z tobą Wnuczka ále y oraz BOGA twoiego Chrystufa JEZUSA, y po wszystkie wieki oglądali, y po wszystkie wieki kochali, Amen.

## K A Z A N I E

### Ná Uroczystóść Náyswiętszey Pánný ANIELSKIEY, którą zowiemy de Portiuncula.

*Hodie salus Domui huic* Lucæ 19.

Dziś zbawienie Domowi temu.

**T**O to dziś dopiero zbawienie Domowi temu, Domowi Bożemu, Kościołowi Chrystusowemu? zdawnaś to zdawna powszechnemu Kościołowi Chrystusowemu Seraficki Fránciszek był zbawieniem, był podporą, był cáłości Jego utrzymaniem. Piłze Bosius De signis Eccl: L. 9. Modli się S. Dominik zá Kościół Boży w tym

tym ma widzenie: Chrystus pioruny gotuie, áby ie ná swiat rzucił, w tym widzi Mátkę Náyswiętszą do Syna przypadającą, styszy ná Syna wołającą: Stoy Synu, swiat náchylony, niecnorami náchylony, niegodzien tylko tego, żebyś go spalił. Ale sloy, y pokázala Świętych Dominika y Fránciszka mówiac: ci dway swiat náchylony podeprą, áby itat wedle náyswiętszey woli twoiey. Otoż filar Kościoła powszechnego Fránciszek. w szczególności o Fránciszku mówiac: Ten Święty wybiera się do Innocencyusza Pápieża, z ustáwami Zákonu swoiego, áby ie wládzą Apostolską potwierdził, w tym nocny poprzedzajúcy przyście Fránciszkowe do Pápieża, widzi Innocencyusz, á tu się Kościół Láteráński wáli, Fránciszek áby Láteran nie upadł, rámiona podfada. Otoż filar Kościoła Chrystusowego, Seraficki Fránciszek: Kościoła Chrystusowego powszechnego podpora Fránciszek Święty. Podparł go Synami swoimi, w ktorých pobłogosławił mu Pán BOG. Ná nim się sprawdzilo, co BOG obiecał Abráhámowi: *Faciam te in Gentem magnam, benedicam tibi, benedicentur in te universa cognationes terra.* Fránciszek zá błogosłáwienstwem Boskim, nie tylko Ociec Synow, ále y národow Ociec. W tych ták licznych Synach Seraficki Fránciszek, podparł Kościół Chrystusow, podparł w Pápieżach, Kárdynałach, Pátryarchach, w Doktorach, Meczennikach, wyznawcach, nie przywodzę Imion, czas niepotemu. Był y iest Fránciszek Seraficki, podporą Kościołowi Chrystusowemu, Jest wszczegulności temu Domowi Bożemu, *Salus domui huic*, Jest podporą y záfzczytem domowi temu, w Synach swoich ktorých pracowitości Apostolskiey we dnie y w nocy, do chorych y konajúcych bramy mieyskie otworem stóją. Jest záfzczytem Domowi temu w Synach, ktorých swiátobliwość spráwuie to: w stánách swieckich prágnienie, gdyby tu ná tym swiétym mieyscu leżeć, gdyby z tego swietego mieysca ná sąd Boży powstáć, á ieszcze w sukience Serafickiego Fránciszka? *Hodie salus Domui huic.* Był y iest Fránciszek, zbáwienną podporą y cáością Kościołowi Chrystusowemu. Wszczegulności Święty Fránciszek bywał podporą Kościołowi Chrystusowemu, gdzie záchodził interes zbáwienny miłosierdzia Bożego, względem zostajúcych w Kościele Chrystusowym. In Breviar Ord: Mámy tego dowod z Historii życia Jego. Modli się Seraficki Ociec zá národ Chrześciáński, áby mu był BOG miłosciw, modlącemu się pokázal się Aniół, rádził áby poszedł do Kościoła rzeczonego de Portiuncula blisko miásta Assyza, w tym Kościele słuchiwano często glosy Anielskie. zkąd był nazwanym Náyswiętszey Pánný Anielskiey. Tým się modlącemu pokázal Pán JEZUS, przy bytności Pánný MARYI, y przyrzekł

rzekł wszystkim tam modlącym się y zá grzechy swoje skruzonym odpust zupełny. Po tey obietnicy Fránciszkwowi od Chrystusa uczynioney, Aniołowie Święci zaśpiewali. *Te DEUM laudamus.* Przydał Pan JEZUS rozkaz, áby poszedł do Pápieża ná ten czas Honoryusza trzeciego, áby ten odpust przez Chrystusa w Kościele de Portiuncula pozwolony, wiernym ogłosił. Tenże sam odpust zá czasem Syxtus czwarty Námiestnik Chrystusow, wszystkim Kościołom Zakonu Seráfickiego Fránciszka nádał. To ná fundament zátożywszy uważam: Može kto rzec: Bywało to, że corocznie Náyświętsza MARYA w Domu Seráfickiego Fránciszka, hoynie ná pociechę wiernych gospodarowała, ále się Jey tego roku ręce pokurczyły. To samo iako? Mámy w Ewangeliu Luc: 15. Mánotrawny syn przykrzy się Oycu. *Da mihi portionem substantie.* Pánie Oycze wydziel mi część fortuny, uczynił Ociec, iá tego zdania, że się musiała wto Mátká synowi chetna przyczyną swoją do Oycá włożyć, że bez wymowki, bez odwłoki, uczynił Ociec, czego się syn domagał. Wpodobny sposób corocznie wołali ná Oycá Niebieskiego mánotrawni synowie, wołali przez Sakráment pokuty świętey, Oycze Niebieski, á gdyby fortuny, która dużej bogaci, to jest łáski przez grzech utráconey nábydź, y bywało to, że zá przyczyną Mátki wszystkich grzesznych Náyświętszey MARYI, to o co prosili, odbierali, á odbierali káżdego roku hoynie. Tego roku we Lwowie przy Jubileuszu, pod ktorego czas, pártikularne odpusty ustáją, porcyka tylko łáski Božey, w domu Fránciszkowym, jest odpuszczenie grzechow, co do winy, niemałz co do kárania. Porcyka tylko łáski Božey, w domu Fránciszka Świętego, roku terázniejszy? dacyteż pokoy. Y tego roku, Fránciszek Seráficki lubo z professyi ubogi, ale z áfektu ku ludziom bogáty, y MARYA Anielska w porcyi nam zbáwienney nieustruczona. Y ówczem tego roku, zwyczajna tego Domu Gospodyní Náyświętsza MARYA Anielska, podczas Jubileuszu rozrzutnieysza. Jákie to samo? odpowiadam, kiedy tego dowodzić będę. Náyświętsza MARYA, która lat przeszłych pod czas Porcyunkuty, w samym tylko Domu Fránciszka ludziom ráda była. Tego roku pod czas Jubileuszu, zá áplikacyą y stáraníem Fránciszka Świętego, po wszystkich Kościołach Lwowskich Jubileuszowi náznáczonych, Náyświętsza MARYA zbáwienná, Jubileuszu świętego wiernych Chrystusowych częstuie porcyą. O tym BOGU ná chwátę, MARYI Anielskiej w Domu Seráfickiego Fránciszka od wiekow przy Porcyunkule Gospodyní ná zálecenie, nam ná zbáwienná pocieche.

Zá fundament Kázánia zákładam to. Jest zdánie Teologow, że Święci w Nie-

ci w Niebie zostájący, nas bárdziej kocháją, nizeli nas kochali, kiedy ná świecie żyli. Przyczyna tego jest ta, Święci w Niebie zostájący bárdziej kocháją BOGA nizeli kochali go żyjąc ná świecie, idzie zátym że y nas kocháją bárdziej, gdyż wymiar miłości Świętych ku nam, pochodzi z wymiaru miłości tychże Świętych ku Panu BOGU. Ze zaś Święci BOGA w Niebie zostájący kocháją bárdziej, pochodzi z tąd, że BOGA y dobroć Jego nieskończoną iáśniej poznáją. Trzeba dáley wiedzieć, że Święty w Niebie nád Świętego znáydnie się chwátą, wyższy, ta zaś wyższość pochodzi z tąd, że BOGA poznáie iáśniej, y doskonaley, doskonaley y goręcey BOGA miłue, ná tey to miłości BOGA gorętszey, zá iáśniejszym BOGA poznáníem idácej, záwisto wyniesienie Anioła nád Anioła. Ztądci Aniołowie ná náywyższey Hierarchii zostájący nazywáją się Seráfiai, to jest Duchowie od miłości BOGA ogniści. Co się mowiło o Aniołach, to się rozumieć powinno o duszach ludzkich w Niebo wziętych. Im która w Niebie chwátą wyższa, BOGA bárdziej poznáie, bárdziej kocha, bárdziej BOGA kocha, bárdziej kocha y nas. Podzmysz w szczególności do Fránciszka Świętego. Ten nazwany Seráfíem, od wyższey nád innych w Niebie chwátę [jest bowiem zdanie pospolite że wzięt w Niebie mieysce po Lucyperze] tá zaś nád innych Fránciszkowa wyniosłość, jest osadzona ná gorętszey od innych BOGA miłości. Z czego w noszę Fránciszek nád innych Świętych goręcey BOGA kocha, nád innych Świętych, y nas kocha. Ná czymże tá miłość Fránciszkowa ku nam? Námieniłem w pierwiastkach Kázánia, w Kościele de Portiuncula, álbo Pánný MARYI Anielskiej, żyjący ná świecie Fránciszek modlił się zá ludzi, áby im był Pan BOG miłościw, y wymógł to Fránciszek. Ze Pan JEZUS przy bytności Pánný MARYI, nádał Jubileusz národowi ludzkému. Stoleczny Lwowie, bá y cáta okolico Lwowska, Pan JEZUS przez Benedykta XIII. nádał ci Jubileusz. To to, Fránciszek przy tym Jubileuszu próznie? Choway Bože o tym pomyslić. Zá życia swojego ná ziemi, Fránciszek sprowadził Jubileusz, do Kościoła Náyświętszey Pánný Anielskiej, teraz iuż w Niebie zostájąc, iuż nas doskonaley kochájąc prácnie wraz z Náyświętszą Pánną MARYĄ, po wszystkich Kościołach Jubileuszowi náznáczonych, przy wszystkich kondycyach, do dostápienia Jubileuszu náznáczonych, ábyśmy tey świętey zbawienia nášzego porcyi, uczestníkami byli. Czego samego mam domysł, z życia Jego. Cztery Kościoły były, które w ruinach zostájące Seráficki Fránciszek dźwigał, y z ruin podźwignął. Kościół powszechny Rzymski, dźwigał ten S. Seráficki Ociec, iáko to widział S. Dominik, y Inocencyusz Pápiez, y podźwignął go z pięknym iego

iego wyniesieniem, podźwignął w sobie y w łynach swoich. Podźwignął ku ruinie nąchylony Kościół, Panny MARYI de Portiuncula przy Asyżu. Tąmże Kościół, Świętych Piotra y Páwła, Kościół Świętego Dámiana, Kościoty Jubileuszowi we Lwowie nąznączone cztery, około tych wszystkich prácuie pod ten czas Jubileuszu, świętego Seráficki Ociec, áby stąły Jego przed Bogiem przyczyną wśparte, áby ná zbáwienie tych, którzy się w nich modlą, którzy w nich Święte Sákramenta przyjmują stąły. A to sámo czyni w ten sposób: Nąyswiętżą MARYĄ Anielską, ten Seráfín ziemski ná to nąprowadza, áby w tych wszystkich Kościołach gospodarowała, gospodarując, áby wszystkie wierne, zbáwienną Jubileuszu porcyą częstowała. Y czyni to Nąyswiętżą MARYA. Mámy w Ewangelii Joan: 2 Nowożeńcom w Kánie Gálilejskiej nie stąło wina, prosi zá niemi Pana JEZUSA Nąyswiętżą MARYA, áby ich winiem opatrzył, á prosi, nie w ten czas kiedy inż wina nie stąło, ále kiedy ná schytku było. *Deficiente vino, dicit Mater JESU ad eum, Vinum non habent.* Ná co komentując uczony Liranus mowi: *Ex corde piissimo, voluit pravenire totalem defectum, ne apparet confusio.* Z nądobrotliwszego serca swojego chciała poprzedzić ostatni niedostatek, áby się była nie pokázáła, ostatnia w támtym domu konfuzya. Piękna to uczynność, y próżbę, y ostatnią potrzebę poprzedzić. Pisze Paratcondolus in Spicilegio Evangelico: Filozof przyszedł do Krola, w interesie ciężkiej potrzeby swojej, przyszedłszy nie mowi nic, wypchnięty z Pátacu nárzeka, że go y wypchnięto, y nie dla niego nie uczyniono, odpowiedziano ná jego nárzekánia, wszakżeś nieprosił o nic, odpowiedział Filozof. *Quarebam Principem, qui me exaudiret ante loquelam.* Já do Fána przyszedł będąc tego mniemania, że táńką y uczynnością swoją Pańską, poprzedzi próżby moie. Y tákiecby uczynności wedle Seneki bydz powinny: *Omnis benignitas properat, & proprium est liberaliter facientis cito facere.* Uczynność próżby poprzedzać powinna. Tákać była uczynność MARYI Nąyswiętżey w Kánie Gálilejskiej. *Voluit pravenire, ne fieret confusio.* Táka jest y pod czas tego Świętego Jubileuszu MARYA Nąyswiętżá, lubo od ciebie y od ciebie nieproszona, ále proszona, y uproszona od Seráfickiego Franciszka, zbáwienią Dusz ludzkich, iákościé slyszeli, chciwego, áby nieprzyšlo do konfuzyi, z niegodnych spowiedzi, z niegodnych Kommunii, z niegodnie odprawionych modlitew, postów, do odpultu dostápienia náleżytych: *Voluit pravenire, ne fieret confusio.* Modli się Mátká do Syna Synu, Jubileusz walny, uczta przez lat dwadziescia y piéc oczekiwana, *Vinum non habent,* potrzeba wina.

Coż

Coż to zá wina? S. Thomas. *Lacryma penitentis, sunt vinum Angelorum.* Ludzie nád grzechami płaczą, Aniółowie się cieszą. To Aniółow wino, zá takim winem dla wiernych do Syna woła Mátká podczas Jubileuszu. Idzie zá tym: Ludzie po Kościołach płaczą, ále im tzy wyciska Nąyswiętżá MARYA, przez uproszone od BOGA wśpomożenie, do spowiedzi á szczerrey, do Kommunii á Świętey. Pisze Bároniulz, w rocznych dzieiach, Annó 1028. Świętemu Fulbertowi ogień piekielny ięzyk zaráził. Nąyswiętżá MARYA, zaráżony ięzyk iego, mlekiem nákropiła y uzdrowiła. Wśtyd głupi, niewążny przy Konfessyonale, áby nie powiedziec szczerze czym się BOGA obráziło, ogień to piekielny, nie iednemu ten ogień dogarać będzie, przez całą wieczność. Wśtyd czyniący trudność w szczerrey spowiedzi ogień to piekielny, ktoż ten ogień przygaśza? Nąyswiętżá MARYA, y ma ná to sposób á nie ieden. Pisze Nerembergus: De amore Beatissimæ. Ná wyspach Kánaryjskich pewna Osoba świeżo ochrzczona, grzech popełniła, popełnionego wśpowiadać się wśtydziła. Leży w grzechu, pokaże się iey Nąyswiętżá MARYA ále płacząca, pyta się Jey grzeźna, czemu płacześ? Odpowie MARYA, płacze nád twoim głupim wśtydem, nie wśtydziłaś się grzeźyc, á wśtydził się grzechu popełnionego spowiadać, nád twoim Já to głupim wśtydem płacze. Má Mátká Boża tyśiac sposobow, áby grzeźnych do pokuty przyprowadzić, y tych wśtydkich záżywa pod czas tego Świętego Jubileuszu. Rzecz mamy w Xiegach Rodzaju táką. Gen: 27. Izáák mowi do Ezáwa syna: *Affer mihi de venatione tua, ut comedam & benedicam tibi.* Synu weś tuk y tżzátę wynidz w pole, co się nágodzi zwierzyny zábii, nágotuy dla mnie Oyca, iá posilony damci bógostáwieństwo. Poszedł Ezaw gdzie Ociec kázał. A Rebeka pobiegła do młodszego Izáákowego y swojego syna Jákoba, upewniła o rozmowie Oyca z Ezáwem, ále oraz przestrzega. *Affer mihi duos bestios optimos, ut faciam escam Patri tuo.* Podz synu do obory weź iedno y drugie kozłátko, Já nágotuie potrawę á ty Oyca poczęstujesz iáko twoim połowem. Poszedł Jákob, przyniośł, zárznął, Mátká nágotowała, Izáák Ociec Jákoba, smakował sobie w owych kozłétach, posilony bógostáwił Jákobowi. *Det tibi DEUS de rore Cali.* Miły synu, niechayże ci BOG bógostáwi, we wśtydkich potrzebach twoich. W podobny sposób czyni z námi podczas Jubileuszu, tá pospolita wśtydkich grzeźnych Mátká Nąyswiętżá MARYA. Obrzydliwe BOGU kozły, zálem przy Konfessyonalach za grzechy popełnione, warzy y powarzy, przez co gotuie ich do tego, áby sobie Pan BOG w skuszczeniach ich sercach smakował, y áby im z Nieba táńką

Z

Jubi:

Jubileuszową pobłogosławił, y czyni to Pan JEZUS, wołając ná grzesznych ále skruszonych, wołając przez usta Káptáńskie: *Dei tibi DEUS de rore Cali.* Y ciebie y ciebie, y wszystkich ná sercu pokunnie skruszonych niech BOG zá-  
kropi rosą zbáwienną, to jest: łaską dusze wasze poświęcającą. W ten to sposób pod Jubileusz Náyświętsza MARYA częstnie nas, zbáwienną porcyą. Mámy w Ewangelii: Syn márnotravny powrócił do Oycy, przyjął go, á iá-  
kóż? oto rzekł do swoich. *Adducite vitulum saginatum, & occidite, & manducemus, & epulemur.* Urączył choć márnotravnego syna. A Mátká tego márnotravnego syna, to się też to nie przyłożyła do traktámentu? A cóżby to był zá traktáment, *Vitulus* ciotek tylko z rozkázu Oycy zabity: *Adducite vitulum & occidite*, było tam coś więcej, a to więcej pewnie Mátki, włożo-  
no przy traktámentie y pierścień ná pálec márnotravnemu synowi: *Date anulum in manu ejus*, y ten pewnie zrak Mácierzyńskich, á pewnie ieszcze ślubny. Márnotravni synowie, pod ten czas Jubileuszu Świętego, spráwuie-  
wam uczte Ociec Niebieski, spráwuie uczte Sákrámentálną. *Adducite vitulum ut epulemur.* Ná tey uczcie traktáment, Báránek sam Niebieski Chry-  
stus JEZUS. A náleżyż MARYA Náyświętsza do tego traktámentu? nále-  
ży. Ona tego Báránka, mlekiem swoim wykármita. Ona do tego Sákrámen-  
tu przysmakow dodáie, przez uproszenie od BOGA łáski, do áktów wiary, ná-  
dziei, miłości, do zálu y pokory, ona do tego stołu zásadzonym kładzie  
pierścień, łáski Jubileuszowej, przez uproszenie pomocy Bożey do tego,  
ábyśmy po náleżywym wypełnieniu wszystkich kondycyi do stołu Sákrámen-  
tálnego, w Kościołach Jubileuszowi náznáczonych, przystępowali. W ten  
to sposób prácuie ná dobro násze po wszystkich Kościołach, ále Jey nie od-  
stępuie Seráficki Franciszek, iáko ten ktory żyjąc ná ziemi był, dopioróż te-  
raz żyjąc w Niebie jest chciwy tego, áby wszyscy wierni łáski Jubileuszowej  
dostápić mogli. Bywało to, przyzedeł fest Náyświętszey MARYI Anielskiej,  
Franciszek písał nád tym Kościołem: *Hodie salus Domui huic.* Dżis zbáwie-  
nie Domowi temu. Tego roku, przy okolicznosci Jubileuszu, po wszyst-  
kich Kościołach Jubileuszowi náznáczonych, píse tenże Fránciszek: *Hodie salus Domui*, dżis zbáwienie y temu, y temu, y wszystkim Kościołom Jubi-  
leuszowi náznáczonym. To jest: stára się Fránciszek, áby Náyświętsza MA-  
RYA po wszystkich Kościołach Jubileuszowi náznáczonych gospodarowała,  
y czyni to iákoście styżeli. Z czego wnoszę záłożoną propozycyą. Tego  
roku, pod czas Jubileuszu, zá staraniem Franciszka Świętego, po wszystkich  
Kościołach Lwowskich, Jubileuszowi náznáczonych, Náyświętsza MARYA  
Aniel-

Anielska, zbáwienną Jubileuszu Świętego wiernych Páńskich częstnie porcyą.  
Kończe: Było to w Pálestynie, o czym w Księgach Krolewskich, 3.  
Reg: 17. kropla wody z Nieba nie spadła, polzedł zá tym głód, nie było co  
ludziom w gębę włożyć, BOG ná Eliaza łaskawy, inyślał o nim żeby od głodu  
nie zginął, więc go wysłał do miasta Serafta rzeczonego, z upomnieniem.  
*Præcipe mulieri, ut pascat te.* Jest tam tá á tá Niewiasta, tá ciebie pożywi.  
Mowitem o tym, Bywało to czasow inszych, MARYI Anielskiej w Kościele  
Franciszka bywał dzień Jubileuszowej uczty. Tego roku, przy okoliczno-  
ści Jubileuszu, odpuszczenia grzechow, co do kárania w tym Kościele nie-  
masz, iednakże porcyá nam zbáwienna jest, gdyż zá staraniem Seráfickiego  
Franciszka, MARYA Anielska prácuie ná to, po wszystkich Kościołach Jubi-  
leuszowi náznáczonych, áby się káždy łaską Jubileuszową záfilil. Jákoż tá  
jest nátura Mátki Bożey, ále oraz Mátki grzesznych, stárac się o to, ábyśmy  
mieli czymbyśmy zbáwiennie á nieustannie BOGU żyli. Co samo wywodzę.  
Ostatnie życie násze, życie nas ubłogosłáwiające, jest BOGA w Niebie wi-  
dzieć, BOGA doskonale kochać, to násze błogosłáwione życie, ále nim do  
niego przyidzie, trzeba posilku, ktoregoż? potrzeba wiary, nádziei, miłości  
Pána BOGA, przyidzie do grzechu, potrzeba zálu, nie przyidzie do grze-  
chu, weźmie cię człowiecze chce więkzszey á więkzszey doskonałości przez  
pomnozenie w duszy twoiey łáski Bożey; potrzeba do tego, álbó miłości  
nádrzyrodzoney, doskonałey, álbó Świętego Sákrámentu záżywania, to są  
posilki do tego, czym żyć będziemy, á ubłogosłáwienie, á wiecznie. Joan: 6.  
*Hæc est vita nostra videre DEUM.* Zkądże tych posilkow nábrać? oto mo-  
wi Bernard Święty, *Omnia nos voluit habere per MARIAM.* Wszystkie to  
zá wolą Bożą, mámy z rąk MARYI. Ofobliwy positek ná żywot wieczny  
Jubileusz, do tego nam pomaga Náyświętsza MARYA, iákom tego dowo-  
dził. Idzie zá tym, są tu nie ktorzy z was, ktorzy iuż tego Świętego Jubi-  
leuszu dostápiłi, ci wszyscy powinni zá to Náyświętszey MARYI podzięko-  
wać, powinni y prófic, áby zá Jey pomocą, łáski ná Jubileuszu nábytey nie-  
stráciłi nigdy: Są drudzy, ktorzy ieszcze Jubileuszu niedostápiłi: ci powinni  
się prozbami swoimi udać do Náyświętszey MARYI, áby im do dostápie-  
nia tego dopomogła. Bądźmy wszyscy tego zdania, że w Ofobie Seráficki-  
skiej Biáteygtowy, do nas BOG mowi o MARYI: *Præcepi Mulieri ut te pascat.* Tá was Mátká dzieci, zbáwiennie záfilil Jubileuszową porcyą, á uczyni  
to zá wolą moją. *Præcepi Mulieri ut te pascat*, mieycieź się y áfektami y  
prozbami wszyscy do niej. Do ciebie mowę obracam Seráficki Franciszku



Potrzebujemy ostatniego posiłku na żywot wieczny, to jest ostateczney łaski, ta to jest ostatni Jubileusz. Starałeś się Oycze Święty o Jubileusz dla ludzi, kiedyś żył na świecie, staraż się o tenże sam żyjąc z Bogiem w Niebie, Niechayże Święty Oycze, z twoim nas wspomóżeniem po dostąpionym przy ostateczney łasce Jubileuszu, z tego świata zchodzimy,

A M E N.

## K A Z A N I E

Ná Święto WAWRZYNCA Świętego.

*Granum mortificatum, multum fructum affert.* Joan: 12.

Ziarno obumarłe, wielki pożytek przynosi.

**C**Zas żniwa, fest Świętego Wawrzyńca, Ewangelia o ziarnie, o umartwionym, o obumarłym ziarnie. Wiadoma, co się z ziarnem dzieje. Nim ziarno dostanie się, czy w marcypanie, czy w kołaczku na stoł Pański. Rzuci rolnik ziarno na skibę, lemięszem y z tey y z tey strony zakroi, ziemię przywali, ziarno y porzucone, y ziemię przywalone obumrze, wznidzie daley w ktos, w ktosie poydzie pod sierp, z pod sierpa, pod cep, będzie y pod mtyńskim kámieniem, dostanie się y do pieca, tuż dopiero ziarno na stole Pańskim, wiele ziarno cierpi, bárdzo wiele, nim sobie w nim usta Pańskie smakować poczną. O tym tak cierpliwym, tak wiele ponoszącym ziarnie przy czasie żniwnym, ná fest Świętego Wawrzyńca, dzisieysza Ewangelia. A ná coż to? odpowiem ná terażniejszy Kázaniu. Zniwo obfitey y w Niebie, y przed ludźmi chwały, Wawrzyńcowi Świętemu przyniosła cierpliwość w rzeczach przeciwnych.

Zwyczajnie cierpliwość w ludziach wiele przed Bogiem pożytkuie. Mowit niegdy Saul do Dawida 2. Reg: 21. *Nunc scio verè, quia certissimè regnaturus sis super Israhèl*, widzę iáwnie Dawidzie widzę, że cie BOG osadzi ná tronie Izraelskim. Zkądże to przewidzenie w Saulu? Trzeba wiedzieć, że Dawid zabił Goliata, który ieden był ciężkim y stráżnym wojsku Izraelskiemu. Wielka to Dawidowa przystuga, y Saulowi Krolowi, y całemu národowi Izraelskiemu uczyniona. Czymże taką przewagę, w przewadze usługę

Dáwi-

Dawidowi nádgródzono? Swiadczył się Dawidowi Saul, ále ná oko tylko, wiedział o tym Dáwid y cierpiat. Rzucił Saul ná Dawida wlocznia, chcąc go przebić, y gdyby się był nie umknął, pewnieby go był przebił, Dawid cierpiat. Szukał go ná śmierć á nie raz, Dawid cierpiat. Miał Dawid Saula w ręku, mógł się zemścić krzywd łobie uczynionych, y tym żále swoje ucieszyć, nie uczynił tego Dáwid. Widzi to Saul, y zawał: *Nunc scio verè, quia regnaturus sis supra Israhèl*. Widzę że będziez Krolewem w Izraelu. Tym się to sposobem y Niebieskiego Krolestwa dorabiamy. Swiadczył się bliźniemu przyługą á nieiedną, coż ci zá to? y dobrego ci słowa nie da, cierp: mało to, poda się okázya, to cię ukási, cierp: ulżkodzi, cierp: rádby cię w łyszczce wody utopił, cierp. A coż zá pożytek z tey twoiey cierpliwości? *Nunc scio verè, quia regnaturus sis*, Nieba to y godna, y pewna cnota. Mámy tego samego dowod iáko w figurze, w Tronie Sálomona. *Fecit Rex Salomon thronum, & duo Leones stabant, & duodecim Leunculi.* 3. Reg: 10. Tron swoy osadził Sálomon, ná dwóch Lwach, y ná dwunástu Lewkach. Tron Sálomona Krolewski, ále się do niego nie przez iednego Lwa, Sálomonowi przedzierac było potrzeba. A to samo iáko? Ow Lew grzywý ná Sálomona náieżył, Sálomon milczał: ow ryknął, milczał: ow zębem o páludament Krolewski zawałził, Sálomon milczał. Ná co mając reflexyą uczony Sylveira, mowi in C. 20. Mat: *Ad Regium thronum non scanditur, nisi per multa certamina cum Leonibus, ita ad Caestem.* Do tronu Krolewskiego ziemskiego, trzeba się przez Lwy przedzierac; dopieroż ábys osiadł ná tronie Niebieskim, nie kocięta gnieść, y dawić potrzeba, ále Lwy, to jest trzeba przykróść á gwałtowną, á zduszala y nie iednę ponosić, á cierpliwie. Mámy tego przykład w Márchodeuszcu Est 4. Amon pierwszy Minister Dworu Krola Aswera, (ktory ná ten czas miał lud Izraelski w niewoli,) z iákiewsi ántypaty ku Mardocheuszowi, y pátrzac ná niego nie mógł. Szedł podle Mardocheusza, ledwie mu w oczy nie plunął, Mardocheusz cierpi: z niechęci ku Mardocheuszowi wydał rozkaz, zá przyzwoleniem Aswera, áby Izraelitow wycięto w pień, Mardocheusz cierpi: daley wydał rozkaz áby Mardocheusz zginął, máto to, kázat dla niego wyłtawić wyłoką szubienicę, cierpiat y to Mardocheusz. Czymże się owa Mardocheusza cierpliwość zakończyła? Amána zlosliwego, ná tey że famey szubienicy obieczono, á Mardocheusz do Honorow, do respektow, u Krola Aswera pierwszych przyszedł. Cierpliwości ludzkie wynosi Pan BOG pociechami ná ziemi; máto to: wynosi w Niebie. Tym się po kłopotach swoich cierpliwie zniesionych cieszył Dawid. *Concidisti saccum meum,*

Z3

meum,

*meum, & circumdediti me latitiâ.* Pánie, miałem ja ná co płakać, y płaka-  
łem, płacz się skończył, skończyło się y życie. *Conscidisti saccum meum, &*  
*tyś moie kłopoty cierpliwie ponoszone, pociechami á wiecznemi pocieszyl.*  
*Circumdediti me latitiâ* Psal: 29. Temi to pociechami, á wiecznemi, Pan  
JEZUS Chrześciańskie kłopoty cierpliwie znoszone cieszty. Mowi do swo-  
ich Pan JEZUS Luc: 12. Będziecie w Niebie, ták się Oycu moiemu podoba-  
ło. *Complacuit Patri meo; dare vobis Regnum, & iákże tych do Nieba prze-*  
*branych, y wybranych názwał? Nolite timere pusillus grex, owieckami. Cze-*  
*go przyczynę dáie uczony Oliwa Lib: 13, Strom: Nimirum non bellando, sed*  
*patiendo Regnum Calorum invaditur, nec milites, sed oves occisionis illud occu-*  
*pant.* Przebranych do Nieba Pan JEZUS, nie názwał tryxaiącemi się z cho-  
lery kozłami, nie záiadaiącemi się z niecierpliwości płami, ále owieczkami,  
ktore y w ten czas kiedy ie strzygą, cierpią: kiedy im runo biorą, cierpią:  
kiedy ie náwet y zábiiają, cierpią. Cierpliwemi owieczkami, przebranych  
do Nieba Pan JEZUS názwał. Profituie przed Bogiem cierpliwość násza.  
Zkąd upomina wszystkich S. Leo De transi: Domini. *Tempora patiendi,*  
*non potest praevenire, felicitas regnandi.* Pytałz się o trakt ktorymby się prze-  
bierać do łzczęścia wiecznego? Cierp, cierp (mowi S. Leo) y ieszcze cierp:  
cokolwiek cię z dopuszczenia Bożego boli. *Tempora patiendi &c.* á tedy się  
do wiecznego szczęścia przebieray. Cierpliwość pożytkuie wiele. Tá cier-  
pliwość buyne żniwo chwały przed Bogiem, y przed ludźmi S. Wáwrzyń-  
cowi przyniosła. W obiáwieniách Jána Świętego czytamy, Apoc: 2. Rozka-  
zał BOG Jánowi. *Angelo Ecclesie Smyrnae scribe, scio tribulationem tuam, ha-*  
*bebis tribulationem diebus decem. Esto fidelis usque ad mortem, & habebis coro-*  
*nam.* Y cierpisz, y ieszcze będziesz cierpiat, ále ty postaremu cierp; á ta  
cierpliwość, ná skronie twoie włoży koronę, więcey niżeli złotą, bo koronę  
niebieskiego, błogostawionego ná wieki życia. S. Męczennik Wáwrzyniec,  
cierpiat wiele, y ná cierpliwości życie swoje zákończył. Ten Święty Mę-  
czennik był urodzeniem Hiszpan, Oycy miał Oroncyusza, Márkę Pácyencyą  
áľbo cierpliwość. Urodziła Wáwrzyńca cierpliwość Mátká, z cierpliwości  
urodził się Wáwrzyniec, ná cierpliwości życie zákończył. Professya życia  
Jego była. Poszedłszy w iara, był Archidyakonem Kościoła Rzymkiego,  
zá czasow S. Syxta Pápieża, był y dozorcą skárby Kościelnego. Stało się:  
zá Waleryana Cezarza, powstało przesładowanie ná Kościoł Chrystusow. W  
tym przesładowaniu, wzięto Syxtusa, zwiázano, do więzienia wtrącono. Uży-  
szy o tym S. Wáwrzyniec; przybieży, zálic się pocznie. Ah Oycze! cóż się

to dzieie Oycze? Ciebie zá Chrystusa zwiázano, do więzienia wrzucono, Já-  
tego szczęścia nie mam, Já wolnie, swobodnie chodzę. Coż mi potym życiu  
ná świecie, kiedy mi się zá Chrystusa cierpieć nie dostáie ná świecie. Cieszty  
S. Syxtus Wáwrzyńca: Widzę żeś bolesny miły synu, ále cierp, á żyj ná świe-  
cie, bo cię ná świecie potrzeba, masz zá kluczem swoim skárby y sprzęty  
Kościelne, któzby tego doyrzał? Zrozumiał Święty o co idzie, poszedł, skar-  
by y sprzęty Kościelne między ubogie rozdał. Názaiutrz Świętego Syxtusa  
prowadzą ná plac, tuż dopiero łzami záłany S. Dyakon, przypada do nog  
Świętemu Biskupowi. *Noli me derelinquere Sancte Pater.* Ty zá Chrystusa  
umierasz? Ja żyję, bolesny żyję, á ná to bolesny żyję, że mi zá Chrystusa  
umierać nie przychodzi? *Noli me derelinquere Sancte Pater.* Jeżeli idzie o  
dozor skarbow Kościelnych, iuż te w dobrym depozycie, bom wlystkie zło-  
żył ná ręce ubogich ludzi. Przymuie mowę Syxtus Wáwrzyńcowi. Wi-  
dę Synu, widzę, że boleiesz, ciężko boleiesz ná to, że nie cierpisz, á zaraz, że  
nie umierasz zá Chrystusa, á zaraz, ále powoli, powoli. *Majora tibi debentur*  
*pro fide certamina,* będziesz ty miał co cierpieć, á więcey daleko niżeli Já,  
będziesz miał ná co umierać, á okrutniey zábity, niżeli ja. Otoż Wáwrzyń-  
cowi dana! pociecha y wielka, bo Wáwrzyniec wtym korzytał naybardziey,  
áby y cierpiat náwyńcey, y umierał zá Chrystusa zábity náokrutniey. Jákoż  
dał mu Pán BOG, że y cierpiat wiele, y umierał okrutną męką zábiiany.  
Cierpiat wiele, áľbowiem ná samprzod do gory záwieszony, rozgami ocięty,  
Ciáło Jego krwią po smaganu oblane, szynami rozpalonemi pieczono. S.  
Męczennik w tych mękach, do Pána JEZUSA wołał. *Domine JESU Christe,*  
*DEUS de DEO, miserere mihi servo tuo, quia accusatus non te negavi, inter-*  
*rogatus te Dominum JESUM Christum confessus sum.* Pánie ja stuga twoy  
wierny, nie zápartem się ciebie, BOGA moiego, nie zląkłem się dla ciebie ká-  
towni, cóż mi dałz zá to? *Domine JESU Christe miserere mihi.* Zmituy się náde-  
mną! dałz mi to, że mię rozgami zcięto, dziękuie ci zá to. Ze mię szyna-  
mi żelaznemi spieczono, dziękuie ci zá to: ále to mało. *Miserere mei,* dayże  
mi Pánie JEZU, niech więcey á więcey zá ciebie, y dla ciebie cierpię. Wy-  
słuchał go Pan BOG, wyprowadzonemu z więzienia Męczennikowi, powie-  
dział Sedzia, *Sacrifica Diis, alias tuis suppliciis nox expendetur.* Ofiaruy  
Bogom, inaczey noc twoia, katowniami tobie zádanemi zeydzie. Ná co u-  
śmiechnie się Wáwrzyniec, y rzecze. *Nox mea obscurum non habet.* Noc  
ná kátowni przepędze? chwala BOGU, ále dzień, dzień szczęśliwy, dzień we-  
soty, dzień dawno požądany. Cierpiat S. Wáwrzyniec wiele, mało to: cier-  
pliwo-

pliwością, nieftychaną życie zakończył. Na króćcie iako ryba spieczony, ani farknął. Te iego w ostatniej kátowni słowa były: *Suscipe Domine hoc sacrificium in odorem suavitatis.* Przyimieyże Pánie te spieczonego ciała moiego ofiarę, *Suscipe Domine hoc sacrificium in odorem suavitatis.* Y przyiał Pan BOG, te świętą w Świętym Męczenniku, doskonałej iakoście stylzeli cierpliwości ofiarę, y wyfoką mu ją w Niebie chwatał nądgroził. O tym Świętym mowi S. Maximus Serm. 1. de S. Laurent: *Laurentius fortissimus, mortis triumpho, Apostolico se consortio copulavit, adeoq; Apostolis suppar fuit.* Cierpieli Piotr, Jan, Jędrzey, y inni Apostotowie za Chrystusa wiele, ale cierpiat Święty Wawrzyniec iakoście stylzeli wiele. Po swoich kátowniach świętą cierpliwością zafzczyconych Piotr, Jan, Jędrzey, y inni Apostotowie mają wyfoką w Niebie chwatał. S. Wawrzyniec, iako wyrownat cierpliwością Świętym Apostotom, tak też wyrownat y w Niebie chwatał, mowi Święty Maximus. Czego samego mamy dowod. Kościol Chrystusow w szystkich Apostotow w szczegulności Święta obchodzi z poprzedzającą Wigilią, przecieź nąd innych sami dway Piotr, y Páweł, oprócz Wigilii mają oktawę, to jest przez ósm dni trwającą uroczystość, przez co daie znać Kościol Boży, iako Pan BOG Święte Xiążeta Apostolskie Piotra, y Páwła, wynioł w Niebie chwatał nąd inne Apostoty, tak daie im Kościol Boży nąd innych Apostotow, nie dzień, ale całą oktawę ich Honorowi poświęconą. Na rownym uroczystości stopniu stawa w Kościele Chrystusowym Wawrzyniec Święty, ma fest, ma y wigilią, ale ma nąd to przykładem Świętych Xiążet Apostolskich Piotra, y Páwła Oktawę, sobie od Kościoła Chrystusowego poświęconą. Czym Kościol Chrystusow daie znać: że Wawrzyniec S. má chwatał w Niebie, nie tylko rowną Apostotom w pospolitoci, ale ma rowną samym Xiążetom Piotrowi y Páwłowi w szczegulności. Tey chwatał domiesciła go, Jego zalecona cierpliwość. Zniwo obfitey w Niebie chwatał Wawrzyniowi cierpliwość: Obfitey chwatał żniwo, y przed ludźmi Wawrzyniowi cierpliwość. Był zawize dzisieyzy Męczennik u Chrześcianańskiego świata w poważeniu. Do Hormidy Pápieża Justynianus Cesarz list pisał, Ribadoneira in vita S. Laur: upraszający, aby mu ulomek iaki kraty, na ktorey S. Wawrzynca pieczono, za drogic Relikwie do Cárogradu zafat: w takiey to był obserwie Wawrzyniec. Na cześć tego Świętego Wielki Konstantyn pierwszy Chrześcianański Cesarz Kościol wyflawil. Na cześć tego Świętego Męczennika wystawione mi Kościolami, Francya, Hiszpania, Polska nąza, świat cały Chrześcianański ząbudowany. W Rzymie, jest między ludźmi pospolite mniemanie, umarłby

Czto-

Człowiek, gdyby na Ciało S. Wawrzynca y nąiego Święte Relikwie /hespiecznie spoyrzał. Otoż obserwa, uszanowanie, á co zátym idzie chwatał na ziemi, Świętego Męczennika. Nie tylko w Niebie ale y na ziemi ma wyfoką chwatał Wawrzyniec Święty. Nie kłofek, nie snopek, álbo wiązankę, ale cąte żniwo wyfokiey przed Bogiem, y przed ludźmi chwatał, cierpliwość Wawrzyniowi Świętemu przyniołta.

Kończę. Páweł S. Apostol upominá swoich ad Hebr. 10. *Patientia vobis necessaria, ut reportetis promissionem.* Aby się wam Pan BOG dániem przyrzeczoney chwatał uiścił, potrzeba wam świętey cierpliwości. Odebrał wyfoką w Niebie chwatał S. Wawrzyniec (iakoście stylzeli) coż mu do niey powodem było? Cierpliwość. Y mybyśmy chcieli bydź w Niebie, prawda: ná to nas Pan BOG stworzył, ale się nam potrzeba trąktem świętey cierpliwości przebierac. Y wydeptał nam ten trakt przykładem swoim, Święty Wawrzyniec. A to iako? Bolał S. Męczennik á serdecznie bolał ná to, że Syxtus w więzach w káydanach, w ciężkiey za Chrystusa niewoli, á on wolnie, swobodnie chodził. A u nas takali żądza, abyśmy co cierpieli? Reflektuy się każdy ná siebie. Nąwiedzi cię BOG ná zdrowiu, ná fortune, ná honorze, nie tylko cierpliwie nie znosił, ale mruczysz, ba y uszczypliwie gadał ná ludzi, ten się do tego przytożył, bodayże go wzięli, bodayże skapiat, mał to: BOGU nieprzepuścisz, BOG o mnie ząpomniat: Otoż cierpliwość! Nie skarzył się S. Wawrzyniec ná kłopoty swoje, ale ná to bolał, że nie cierpiat. Druga nam reflexya. Bolejącego S. Wawrzynca cieszy S. Syxtus, będziesz ty Synu miał co cierpieć, będziesz miał ná co boleć, á ciężko, á serdecznie boleć. *Majora tibi debentur,* otoż pociecha! Pociecha była Wawrzyniowi, więcej á więcej cierpieć. A my takiegoż jestełmy humoru? Ząboleiesz ná głowe, przyidzie kto y rzecze, będziesz bolał bąrdziej, ucieszyłże się z tego? Ztracites fortunę? rzecze kto, ztracisz y zdrowie; ztracites żonę? rzecze kto, ztracisz y dziatki, cieszyłże się z tego przy tey impressyi? Tak ná świecie náleży, więcej á więcej cierpieć, bąrdziej á bąrdziej boleć. Tá była impressya u S. Wawrzynca. Trzecia reflexya Znieczone, zpalony, wąglami upieczony Wawrzyniec, wołat do Pána BOGA: *Suscipe Domine hoc sacrificium, in odorem suavitatis.* Przyimieyże Pánie te znieczone zpalone upieczone Ciało moie za miłą y przyjemną ofiarę. Nas rozgami nie smagaia, ale nas chłofstaią cudze ięzyki, cierpmy y BOGU te ciegi ofiarujemy. Nie smażą nas, nie pieką, ale mamy pokusy ciała, y to ogień, y z temi parno, opieray się mężnie, á to zwycięłwo nąd pokusą ciała BOGU ofiaruy.

Aa

Suscipe

*Suscipe Domine hoc sacrificium in odorem suavitatis.* Na to się to mowi powłzechnie o cnotach Świętych Páńskich, ná to się w szczególności mowilo, o cierpliwości S. Wáwrzyńca, ábyśmy go w niey násladowali. S. Męczenniku, iest pospolite o tobie mniemanie, żeś o sobliwy Opiekun Dusz w Czyścu zostających. Przeciwności kłopoty, ná zdrowiu, ná fortunie, ná honorze, ciężki to żyjącym ná świecie czyściec, uprosz nam u BOGA wtym czyścu cierpliwość, ábyśmy się z niego, twym przykładem, cierpliwie zniefio- nego, do wieczney ochłody przeniesli, AMEN.

## K A Z A N I E

### Ná Wniebowzięcie Náyświętzey P A N N Y M A R Y I.

*Reliquit me solam* Luc: 10.  
Zostawiła mnie samę.

**Y** To piękna! MARYA Pánna, Mátka Jezufowa, świata Krolowa, Krolowa świata nas zostawiwszy ná ziemi, ze świata y od świata idzie. Nie dobrze to. Krol, Pan, Przełożenstwo, swoich się trzymać powinno. Stońce rey między gwiazdami w Niebie wodzi iáko Xiążę Plánet Niebieskich, á odbieżył kiedy gwiazdek ná Niebie? nigdy; Promieniem swoim spuści się ná gnoie, ná bárłogi, ná ziemię, ále sobą samym, záwżę się gwiazd, ná Niebie trzyma. Trzeba áby się Pánowie, Przełożeni, swoich trzymali. Nie dobrze kiedy poddani skarżą się ná Pánow, ná Przełożonych. Pan, Przełożony, o nas, o dobra násze, o interesa násze nie dba, boday wie, czy żyjemy ná świecie. Przełożeni, powinni o swoich wiedzieć. O Pánu JEZUSIE mowi Prorok Iśa: 6. *Parvulus natus est nobis, factus est Principatus super humerum ejus.* BOG się Człowiekiem urodził, ná coż? áby ludziom y światu panował. Agdzież też Pánstwo Jego? y ná czym osadzone? *Factus est Principatus super humerum ejus?* Pánstwo BOGA nászego, nie w kieszeni, nie w szkatule złożone, ále ná ramięch Jego. *Principatus super humerum ejus.* Pan JEZUS wedle Proroka, ile Pan nasz, nie swojego zysku y profitu szuká, ále nászego dobra, Pan JEZUS ile nasz Pan, interesa nasz,

for-

fortun, zdrowia nászego dźwigá y dźwiga nie palcem, ále ramięm cáłym. *Principatus super humerum ejus.* Ták Pánstwu náleży. Poddá Pan BOG innych, czy poddaństwu, czy przełożenstwu twojemu, nie odbiegáże ich w potrzebie, ále ich wedle potrzeby ich dźwigá. Pan JEZUS, przez Izáfá przewidziany; ile Pan nasz przewidziany dźwigájący, noszący, unoszący. *Principatus super humerum.* Pan, Przełożony, poddanych, swoiey władzy, swemu przełożenstwu, powinien w ich defektach unosić, w upadkach podnosić, do więkzey áwiękzey fortuny wynosić. Przełożony, interesa, profitu, poddanych swoich, ná krok odstąpić nie powinien. Isidorus Pelusiota, przestrzega Monarchow pospolicie. *Imperii regula demum hæc est, quæ ad subditorum utilitatem omnia molitur.* Rządow Páńskich prawidło, áby poddanym dobrze byto. Ztądci ktoś z Pánujących mowi o sobie u Kássyodora: *Privatâ studia, à nostro animo, probantur exclusa, quia generalis Dominus, Custos factus sum DEO auxiliante omnium.* BOG mnie Pánem y Przełożonym uczynił, przez to samo uczynił mnie strożem, dozorcą powłzechnym wszelkiego dobra poddanych moich. Ztądci się Justinianus Cesarz odywał. *Nostrum est commodum subditorum commoda.* Poddanych interes, iest to wálny nasz Páński, Cesarzki interes. Przełożonych powłzechnie upominał Seneka. *Non licet tibi ad utilitates tuas, & ad studia tua respicere.* Jesteś Pánem, Przełożonym, wara nie szuká profitu twoiego, pożytku twoiego, dobra z páństwa, z przełożenstwa twoiego. *Non licet tibi,* nie godzi się to. Dopieroż nie godzi się *non licet,* áby Pan o swoich nie dbá, áby swoich, zwłaszcza w potrzebie odbiegł, nie godzi się *non licet.* Mátko BOGA nászego, á Páni świata, Páni nászá, wszyscyśmy tego potrzebni, ábys z námi ná świecie była, z námi mieszkała, z námi wiekowała, á ty się do Nieba, przy twoim chwalebny Wniebowzięciu przenosiła. Y tákże to ná Pány náleży? *Reliquit me solam.* Temu się dziwić, Páni świata, BOGA nászego Mátka Náyświętsza MARYA, świat porzuca, do Nieba idzie, á świat ná to samo światu potrzeba. Swiat Wniebowzięcie MARYI. káccí to byto ná to samo światu potrzeba. Swiat Wniebowzięcie MARYI. uroczyscie z wesolostí obchodzi, dobrze czyni: Czemu? Odpowiem ná te- różniejszy Kázaniu. Náyświętsza BOGA nászego Mátka, á Páni nászá, o- koto ziemi y okoto nas, Wniebowzięta, swoim stáranie, w náylepszá chodzi. W Hístoryach Rzymskich czytam. Wyprawie się zá morze Cesarz Oktawius, áby zgłodniałym Kraiom Włóckim zboża ná pożywienie przy- wioł. Przyzedł do niego Senat, Szlachta, Obywatele Rzymscy, upraszając áby

Aaz

áby

aby się z Rzymu, na morze, y za morze nie puszczali; Przekładają Pana poddani: mełęspieczna Cesarzu po morzu żegluga, możeś utonąć. Na co odpowiedział Oktawiusz. *Vivere non est necesse, navigare est necesse.* Abym zwami żył na świecie, tego nie potrzeba, abym od was poszedł tego potrzeba, a wam samym potrzeba. Wybierała się z ziemi do Nieba Najświętsza MARYA, podobieństwo wielkie, Profili Apostołowie aby od nich nie odeszła. Mówił pewnie Piotr wojującego Kościoła Głowa: Syn twój Chrystus JEZUS Pán, y Nauczyciel nasz, poszedł do Nieba, ty przynajmniej Marko miej wraz zenną staranie o Kościele Jego. Mówił pewnie Jan: Pan JEZUS ostatnią wolą swoją na Krzyżu, ciebie mi za Mátkę oddał, a iakże mnie kochana Mátka porzucisz? Prosił Jakób, iá poydę do Hiszpanii, podz zenną, pobógostawi BOG pracom moim dla ciebie. Wzywał Jey podobno z sobą Jędrzey do Scythii, Szymon do Mezopotanii, wzywali inni Apostołowie do innych kraioy. Coż na to Panna MARYA? Pewnie odpowiedziała to, co Oktawius Rzymianom: *Vivere non est necesse, navigare est necesse,* abym zwami żyła, potrzeby nie masz, gdyż z Nieba Syn moy, y Kościołowi tobiej poruconemu Pietrze, y pracom twoim Janie, Jędrzeiu pobógostawi. Ale żebym ja od was poszła, tego potrzeba, a samymże wam potrzeba. Prawda że potrzeba, gdyż Najświętsza MARYA przy swoim w Niebowzięciu około ziemi, y świata w náylepszą chodzi. Mówił niegdy Mardocheusz do Estery Esth: 5. *Ne putes quod animam tuam tantum liberet, quoniam in domo Regis es, scilicet pro cunctis Judeis, & quis novit. utrum idcirco ad Regnum veneris.* Jesteś na dworze Aswera wyfoko wyniesiona, rozumiesz że to tylko dla Ciebie Pan BOG uczynił? dla dobra národu nášzego Izraelskiego, ciebie Pan BOG wyniosł. Te słowa stołue Albert: Mag: in Bibl Marian: *In domo Regis es, & ideo DEUS te fecit Reginam ut nobis in persecutione auxiliareris.* Najświętsza MARYA do Nieba wzięta, nie dla tego: aby nad wzyfłkie Serafyny, Pánstwa, Xięstwa, nád wzyfłkich Aniołow wyniesiona, w Niebie dla siebie siedziała, ale aby około nas chodziła, y staraniem swoim niespracowym biegła. Y biega, chodzi Wniebowzięta Marya, chodzi około ziemi, iáko Jey to przyznaie Kościoł powszechny In vigil: Assumpt: *Quam idcirco de presenti seculo transtulisti Domine, ut apud Te, pro peccatis nostris, fiducialiter intercedat.* Pánie wziętes w Niebo Mátkę twoię, wziętes, ale na to, aby około nas staraniem swoim biegła, *ut apud te intercedat.* Y stára się o nas Wniebowzięta MARYA, mowi S. Bonawentura In Spec: C. 8. *Magna fuit*  
MARIÆ

MARIÆ misericordia adhuc exultantis in mundo, sed major jam regnantis in Cælo. Była miłosierna na ludzi, mięszkając między ludźmi Najświętsza MARYA, ale większe Jey miłosierdzie, kiedy się już wyniosła nád ludzi, Jey na tronie Krolowey Nieba osadzoney służy, co komus Cycero przyznał. *Itaq; illud patrocinium orbis terre verius, quam Imperium poterat nominari.* Pánstwo Monarchy tego mogło się prawdziwie nazwać usługą ludzką. Toż ja mówię. Twoie pánstwo, náwywysze po BOGU w Niebie pánstwo, Najświętsza BOGA moiego Mátka, służba to, przystuga, usług, nam przed Bogiem świadczone. Mamy tego dowod, w Apokaliptyczney MARYA figurującej Niewieście Apoc: C. 12. *Signum magnum apparuit in Cælo Mulier amicta Sole, Luna sub pedibus, in capite Corona stellarum duodecem.* Niewiaśta przez Jana S. widziana, a MARYA wyrażająca, w słońce y w miesiąc przybrana, na což? o słońcu mowi pismo. *Solem suum oriri facit super bonos, & malos.* Słońce złym y dobrym przyświeca. Tak Najświętsza MARYA, przy swoim Wniebowzięciu przyświeca złym y dobrym; przyświeca złym, upraszając im od BOGA łaski dopomagające do tego, aby z grzechow powitali, przyświeca y dobrym, dopomagając im przed Bogiem do tego, aby się w większe a większe záługi ubierali. Słońcu ktoś przypisał. *Quo altior, eo intensior.* Im słońce wyższe, tym w zápatkach dzielniejszy. Najświętsza MARYA przy swoim Wniebowzięciu w samym południu szczęścia swojego. Ale im wyższa w szczęściu swoim, tym bardziej nam przed Bogiem przyświecająca, *Quo altior, eo intensior.* Niewiaśta Apokaliptyczna figurująca MARYA, odziana y w Xiężyc, na což? Xiężycowi w pełni zostającymu ktoś przypisał. *Operosior quo plenior.* Im Xiężyc pełniejszy, tym skuteczniejszy. MARYA przy swoim Wniebowzięciu, w samey pełni szczęścia, chwaly, y błógostawieństwa Bożego, w pełni, ale iáko Xiężyc, to jest: w tey samey pełni náybardziej się ziemi, y ziemianom użyczająca. *Operosior quo plenior.* Niewiaśta Apokaliptyczna, MARYA Najświętszą figurująca, przyodziana y w gwiazdy: *In Capite corona stellarum.* Na což to? Astronomowie twierdzą. Gwiazda iedna się ruszy, ale swym ruszeniem porusza wzyfłkie inne. Przy swoim Wniebowzięciu MARYA Panna, rusza się z ziemi do Nieba, ale się rusza na to, aby na násze duchowne wieczne y doczesne Pocięchy, BOGA Syna swojego JEZUSA Chrystusa, SS. Aniołow, Pátarychow, Prorokow, ktorzy ia do Nieba poprzedzili, aby ich mówię, na násze pocięchy poruszyla. W pierwiastkach świata, rzeka wypadała z ziemi, y wzyfłkie ziemie zákrąpiła: *Fons ascendebat de terra, irrigans universam superficiem terra:*  
A 3 Gen: 2.

Gen: 2. Rzeka o ktorej pismo, z ziemi wynosiła się w górę. *Ascendebat de terra, y zgory zakrapiała, chłodziła ziemię.* Przez tę rzekę Albertus Magnus in bibl: Marian: L. in Gen: rozumie MARYA, Wniebowziętą. *Fons ascendit in Assumptione de terra misriae, irrigans gratiā, veniā, gloriā, universam superficiem terrae.* MARYA w Niebo wyniesiona, iako pomieniona rzeka, zakrapia nasze pragnienia, zlaniam na nas, uproszonych od BOGA łask, tak do dużnych, iako y do doczesnych interesów potrzebnych. Na to w Niebo wyniesiona. Czego samego mamy figurę w obtoczku o którym w Xiegach Krolewskich 3. Reg: 18. Eliazowi Prorokowi powiada Pácholik iego. *Ecce nubecula parva, quasi vestigium hominis ascendebat de mari,* Widziatem mowi Pácholik do Eliasza, obtoczek z morza ku gorze idący; iako stopa ludzka nie wielki obtoczek widziany, z morza wstępował w górę, na co? Ktoś obtokom przypisał. *Elevantur, ut profint.* Obłoki z niska idą w górę, aby ziemię zakropity, aby ziemi dobrze uczynity. Tak obtoczek, o którym pomienione pismo, uczynił. *Et facta est pluvia grandis,* Obtoczek maty, *ecce nubecula,* ale positek z niego ziemi wielki. *Et facta est pluvia grandis.* Obtoczek ktory widział Pácholik Eliasza, na podobieństwo stopy. Zydowin czyta: że był na podobieństwo ręki, Utablus: że na podobieństwo dłoni. Te wszystkie podobieństwa wyraża na sobie MARYA Wniebowzięta: Wyraża podobieństwo stopy albo kroku ludzkiego, bo przy swoim Wniebowzięciu skrzętnie chodzi, okoto wielkiego dobra naszego. Ma podobieństwo do ręki, y do dłoni, bo BOGU Synowi Zbawicielowi naszemu przytomna, chwyrá go za serce swoimi instancyami, swoimi za nami modlitwami, ale oraz wycisnione na Chrystusie Synu swoim á BOGU naszym łaski y błogostawieństwa, pełną garścią na nas rzuca, na nas rozrzuca. Dobrze nam czyni MARYA Panna Wniebowzięta, uproszeniem łask potrzebnych. Dobrze nam czyni też Wniebowzięta MARYA, zastawiając nas sobą samą, y broniąc od gniewu Bożego. O niej przepowiedział Dawid Psal: 44. *Asistit Regina à dextris tuis.* Krolowa Nieba stąnęta na prawicy Boże Twoiey. To jest MARYA przy swoim Wniebowzięciu, wzięta wszystkim Aniotom y ludziom prawą rękę u Pána BOGA, przez wyniesienie swoje w chwale Niebieskiej, nad wszystkie Anioły y ludzie. A na co? to w ten sposob, przy prawey ręce Pána BOGA postawiona? Odpowiada Hugo à S. Victore de laud: Virg: *Asistit à dextris tanquam nostrorum peccatorum patrocinatrix, gladium evaginandum DEI irati impedit.* Przy prawey ręce stąnęta MARYA, *asistit à dextris,* aby rękę trzymała zagniewanemu Synowi, zeby się do mści-

wego

wego nad grzechami naszymi miecza nie porywał. *Gladium evaginandum impedit.* Jákoż machał iako chciał mieczem mściwym, Pan BOG za czasów starozakonných. Mámy w Xiegach Moyżeszowych, za lada huczkiem przeciwko BOGU uczynionym w Izraelu, albo tyśacami ludzie trupem pádali, albo ich ziemia požerata, albo ogień, y požoga palita. MARYA Wniebowzięta: *Asistit Regina à dextris,* trzyma BOGA, mściwego BOGA trzyma za rękę, aby się do tego miecza nie porywał, trzyma Syna za rękę, ale tym samym Wniebowzięta okoto naszych interesów chodzi. Mowi o sobie MARYA u Eklezyaśky Eccel: 24. *Ego in altissimis habito, & thronus meus in columna nubis.* Wyfokom wyniesiona, tron moy na obtoku osadzony. MARYA przy swoim Wniebowzięciu wysoko wyniesiona, bo od wszystkich Aniotów y ludzi, w Niebie chwata wyżej poszta, przecież tron swoy tá Nieba Krolowa na obtoku osadziła, *& thronus meus in columna nubis.* Coż to jest? Mámy w Xiegach Moyżeszowych. Nad ludem Izraelskim z Egiptu uchodzącym wieszat się obtok, ten był y cmiący, y oświecający. *Et erat nubes tenebrosa, & illuminans noctem.* Jákoż to ten obtoczek y cmiący, y oświecający? tłumaczy Tirinus ex Toftano & Pererio. Izraelowi ten obtoczek przyświecał, aby uchodził: á Fáraona cmił, aby go nie doganiał. Na podobnym obtoczku tron swoy osadziła Wniebowzięta MARYA. To jest przyświeca dobrym, uproszonymi od BOGA łaskami, aby daley á daley w drodze doskonałości postępowali. Ztych zástania: *Erat nubes tenebrosa & illuminans,* aby ich BOG na ukaranie skwapliwy, nie gubit. Y to Jey Bernard Święty przyznaie, sposobiąc do Wniebowziętey przytoczone pismo, o pomienionym obtoku y cmiącym, y oświecającym. *De columna nubis legitur quod populum deducebat, defendebat, sequebatur, ut mysticè patrosinia multiplicia Beatæ Virginis indicarentur.* Nie mowcielz Reliquit me solam, MARYA Wniebowzięta nas ziemi zostawiła, o nas iuz w Niebie nie myśli, o nas w Niebie się nie stára. MARYA Wniebowzięta, w náylepszą okoto ziemi, okoto nas, stáraniam swoim chodzi.

Kończę. Mámy w Pismie o áfekcie Mátki ku dzieciom swoim. *Nunquid potest Mater oblivisci Infantem suum.* Jzali może Mátká zapomniać o dziecięciu swoim. Bywa to: że Mátká albo gwałtownie porwana, albo potrzebą iaką przycisniona, zostawiwszy dziatki na brzegu za morze popłynie, á zapomniaz też o dzieciach swoich? Nie. Przydzie do fortuny, tę dla dziatki swoich chowa; przydzie do Honoru, albo do áfektu Monarchy iakiego, á tak, że wszystko co zechce u Pána wymoże, wślystkiego tego

na

na dobro dzieciak swoich zázyie. MARYA Náyświętsza Mátka Boża, ále y Mátka nášza z ziemi Wniebowzięta, ma fortuny w Niebie nád wszystkie Święte, ma y respekt u BOGA nád wszystkich, ma w ręku y Pána BOGA, á w Pánu BOGU wszystko dobro nášze, ták doczesne, iáko y wieczne: *Nunquid oblivisci potest Mater infantem suum.* A czyż przy tey fortunie, przy tych ták wyfokich ná siebie respektach, o nas dzieciach swoich ta Mátka zapomina? Kiedy Krolową Koronuią, opisána przysięga w Pontyfikale teyże Koronarki w ten sposób, *Ego NN. DEO annuente futura Regina, profiteor & promitto coram DEO, & Angelis ejus, viduas, pupillos aut pauperes, ab omni oppressione liberare & populum mihi subjectum pro posse tueri ac defendere.* Ja przyszła z táski Bożey Krolowa przyrzekam to, y obiecuie przed Bogiem, y przed Jego Świętymi Aniołami, że wdow, sierot, ubogich, y lud mnie poddany, wedle możności moiey bronić, y nim się opiekować będę. Náyświętsza MARYA Mátko Boża, ále Krolowa nášza, przy twoim Wniebowzięciu od BOGA ukoronowana, my sieroty, boś nas kochana Mátko odezła, pamiętajże ná nas, we wszystkich interessach, ofobliwie w interessie dusz nášzych, á náyszczegulniey w tym, żebyśmy wiaśce BOGA nášzego z tego swiata zešli, y BOGU Synowi twojemu, y Tobie iáko Páni nášzey wiecznie służyli. Co ieżeli sprawisz Wniebowzięta MARYA, daż dowod záložoney odemnie propozycyi. Náyświętsza MARYA Mátka, á Páni nášza Wniebowzięta, w náylepszą o kóto ziemie, okóto nas swoim stáranie chodzi, AMEN.

## K A Z A N I E

Ná dzień S. BARTŁOMIEIA apóstoła.

*Vocavit Discipulos & elegit ex eis duodecem quos & Apostolos nominavit.* Lucæ 6.

Wezwał Uczniow y wybrał z nich dwunástu, ktorých názwał Apóstołami.

**N**iemasz braku w Świętych Apóstołach. Mamy tego dowod z pospolitey wszystkich Elekcyi, do ktorey nim przyszło. *Christus erat pernoctans in oratione.* Nie z nagła, nie zporywczosci, nie zprywatnego do

do Ofob áfektu, Pan JEZUS sobie Apóstołow wybrał, ále po cátonocney modlitwie, á wybrał nie z gminu nie z tłumy nárażaiącego się ludu, ále z ludzi samą wyfoką cnotą BOGU záleconych. *Vocavit discipulos, & elegit ex eis duodecim.* Niemasz braku w Apóstołach: mamy tego dowod z partykularney Elekcyi Świętego Mácieia, ná mieyśce Judasza zdrayce, gázie tákże Apóstołowie zdziwiającdzieśiat Uczniow, wybrali mężow dwoch: Jozefa, y Mácieia. Jozef má pochwałę, że był mąż sprawiedliwy, przecieź los padł ná Mácieia ná dowod: máto to ná Apóstoła byđz sprawiedliwym y Świętym, Apóstoł byđz powinien od sprawiedliwego sprawiedliwszym, od Świętego Świętyszym. Apóstołowie wedle Świętego Prospera są dwanaście źrzodeł, o ktorých w Xiegach Moyżeszowych Exod: 15. *Erant duodecim fontes aquarum,* w tych dwunástu źrzodłach wylała się náuka Jezusowa, y Święte Jego przykłady ná cały swiat. Apóstołowie są to dwanaście kámieni iásniące niegdy ná szacie Aárona, te to drogie kánaki, Száte Náyświętszego Aárona Kápłana w nowym testamencie Náywyższego JEZUSA Chrystusa zdobią. Apóstołowie, wedle S. Ruperta są dwanaście wótow, ktorzy nie proke iákie morze ná kárkach swoich dźwigali, iáko niegdy czyniło dwanaście wótow, o ktorých mamy w Xiegach Krolowskich 3. Reg: 7. *Et boves duodecim subter mare.* Ale wodę chrztu Świętego ná swoich pracowitych rámionach po całym świecie roznieśli. Apóstołowie wedle S. Augustyna są dwanaście bram niebieskiey Jerozolimy, o ktorých w objawieniu Jana Apoc: 21. á káżdą z nich *singule porte ex singulis margaritis:* szacowna wyfoką cnotą, wyfoką doskonałością. Są dwanaście bram, bo się przez nich nie tylko ludzie Izraelscy, ále y národy Pogańskie, przez nich Chrystusowi pozyskane, do Nieba wtoczyły. Apóstołowie Święci wedle Wielebnego Bedy są dwanaście gwiazd, ktore Jan Święty widział, w koronie Apokaliptyczney białeygłowy Apoc: 12. *In capite corona stellarum duodecim.* Ci to Kościół Jezusow iáko korona zdobią, ci iáko korona zgwiázd Kościół Chrystusow oświecali, y oświecaią. Ci to są Sędziowie całego swiata, w dzień ostatniego sądu, iáko im to przyrzekł Chrystus. *Sedebitis & vos judicantes 12. tribus Isráel.* Z czego się wnosi wielka byđz Apóstołem, dopieroż byđz wybornym Apóstołem, y rzecz y pochwała wielka. Był Apóstołem á był wybornym Apóstołem dzisiejszy Bartłomiey Święty.

Uczynił Pan JEZUS rzecz do Apóstołow o swoim z tego swiata zęściu Luc: 23. *Et facta est contentio inter fratres, quis eorum videretur esse major?* Y záżył między Apóstołami kłótnie o stárzeństwo, *quis eorum videretur*

*sur esse major.* A kiedyż y o iakie to starszeństwo kłocą się Apostołowie? Święty Grzegorz powiada że te kłotnie były y między Apostołami już po śmierci Jezusowej: okazują zaś tych kłotni bydź mieni S. Wincenty, (w Kázaniu ná Wtorek po Niedzieli wtorey w Post) takową: Piotr, z tym się odezwał: Jam między wami Głowa, iż mi Pan JEZUS sam przełożenieśtwo nád wami podał w tych słowach: Tyś opoką, ná tobie moy Kościół zbuduję, tobie dam klucze od Nieba, ty umacniay Bráci twoich; to rącye Piotra z ktorých domagał się náypierwszey między Apostołami godności. Mowił zá sobą Jędrzey: nie ty Pietrze ále Ja, powinienem bydź głową Apostołow, gdyż Ja náypierwszy ze wszystkich was przystałem do Pána JEZUSA. Przeiał mowę Jan, niewinnego JEZUSA dylekt niewinny z Kollegium tego, który się urodził z Panny: Ja ia Pánna, powinienem rey prowadzić. Przeciwno Jánowi odezwał się Jákob stárzy: Já względem ciebie, iestem pierworodny, zá co ty masz bydź nádemnie wyniesiony? Po Jákobie, mowił Jákob mnieyszzy Tadeusz, y Szymon, myśmy Synowie Siostry MARYI, ná nas iáko ná Krew Jezusową, powinien bydź pierwszy względem wprzełożenstwie. Po nich odezwał się Mátusz: o co wy się też to, y z czego ieden nád drugiego wynoficie! Y ty Pietrze, y ty Jędrzeiu, Jánie, Jákobie, y inni uważcie ieno cościeli wy też dla Pána JEZUSA ná świecie zostawili! łodki! siadki! uboństwo! Jam szkatuły náśafowane złotem, wory srebrzem násypane porzucił, ná mnie powinien bydź w godności pierwszy respekt. Bom się Ja go drogo dokupował, bom Já ná nim wiele fortuny, dla JEZUSA porzuconey spendował. Po innych mowił Bárttomiey Święty, mnie między wami godność pierwsza należy, Já Pan z Pánow, Já krwią Krolow się tykaiący. Trzeba wiedzieć, że ten Święty był ze krwi Krolow Syryi, y iedyny z Apostołow szlachetnie urodzony, (iáko pisze Petrus de Natalibus in Cathalogo Sanct.) Te to były kłotnie, swary, y poswary między Apostołami: *facta est contentio inter fratres.* Te były emulacye w Apostołach náganne, bo ielcze przed zstąpieniem ná nich Ducha Przenays: byli y grzechom, y niedoskonáłościom podlegli. Z tego iednak dáie się znać, iáko wofokiego był humoru szlachetnie urodzony Bárttomiey S. który wspaniałość umysłu ná to tożył, Duchem S. sprawiony, áby doskonáłością życia był nie tylko Apostołem, ále y wybornym Apostołem. Y tego záščytu chwalebnie doszedł. Doskonáłość Apostolska, przed Bogiem wytoka, świat porzucić, wyfoka to doskonáłość. Mamy tego dowód z Piotra, ten ubogie siadki dla Chrystusa porzucił, przecięż się umawia z Chrystusem. *Ecce nos reliquimus omnia, quid ergo erit nobis?* Otośmy porzucili

rzucili wszystko, á coż nam zá to będzie? Odpowiedział Chrystus Mat: 19. *Vos qui reliquistis omnia, centuplum accipietis: & vitam aeternam possidebitis.* Wy ktorzyscie świat porzucili, weźmiecie żywot wieczny. Słowem pogardę y porzucenie świata, całym Niebem nádgrodzić Pan JEZUS obiecał, dopieroż wielka rzecz grzed Bogiem bogatą fortuną gardzić dobrowolnie, y odzawszy się nędzą pość zá Chrystusem, y nie káždego się ta przewaga chwyci. Mamy w Ewangelii, Młodzianowi mowił Pan JEZUS: *Si vis perfectus esse vade & vende omnia,* chcesz bydź doskonáłym porzuc świat, y wszystkie światowosc. Coż ná to młodzian? *Abiit tristis, habuit enim multas possessiones.* Zaskrobawszy się w głowę, poszedł chytkiem od Pána JEZUSA, bo był bogaty Pánicz. Rzecz to wielka: dobrowolnie bogatą fortunę porzucić, porzucili Apostołowie z miłości ku Chrystusowi, porzucili siadki, przecięż y to doskonáłość, gdyż w tych siadkach porzucili nádzieie, yłchęci, wszelkiey doczesności. Bárttomiey S. w pogardzie świata był wybornym Apostołem, gdyż dla miłości Chrystusowej porzucił bogatą fortunę. Był iákom námiennit Synowcem Krola Syryi, był zá tym w nádziei wstąpienia ná tron Krolowski. Hieronim S. świadczy, że Bárttomiey S. z podziwieniem innych Apostołow, uboństwem y nędzą pokrytych, bogato przybrauy, do Pána JEZUSA przystał, a uczynił to pierwszy bez przykłądu sobie przez kogoż innego dánego. Przewo o nim mowi Laurentius Justinianus. *Beatus Bartholomaeus, cum temporalibus divitiis, corporis voluptatibus ac dignitatis celsitudine, posset affluere, contempsit omnia: & ut verus Christi efficeretur discipulus, Caesaria terrenis, aeterna caducis anteposuit.* Bárttomiey y godności y ciała pielczoty, ktore go z urodzenia wylokiego czekały, wraz z sobą do nog Jezusowych porzucił; z czego śawna: że Bárttomiey S. z powołania Apostoła, wyborny Apostoła. Doskonáłość Apostolska, prace Apostolskie. O tey doskonáłości mowi Pan JEZUS w Ewangelii Joan: 15. *Non vos elegistis me, sed ego elegi vos: ut eatis & fructum adferatis, & fructus vester maneat.* Ná tom Ja was sobie obrał, y z wielu wybrał, ábyście z pożytkiem wielu pracowali. Pracował S. Bárttomiey iáko náležáto ná Apostoła, á náprzed záczął od duszy włásney, robił S. Bárttomiey ná włásną duszę, z cátey dusze. Mamy o nim z historyi: sto rázy w nocy, sto rázy nádzień przykłąkiwał ná modlitwę, dáley iáko ná Apostolskiego Człowieka náležáto, robił y ná zbáwienie innych: popłynął do Indyi, z ámtąd przebrał się do więkšzey Armenii. Poczut Jego przysięce Bałwan Astharot rzezonny, y w swych odpowiedziach niegdy rozmowny zámilkł, uwolnił od czarta corkę Krolowską, poszło zá tym



że Polymius Krol z całym dworem swoim y z narodem sobie podległym w JEZUSA uwierzył, te to były práce Bárttomieia Świętego. Mamy w dziejach Apostolskich, że Piotr S. iednego rázu trzy tyfiące, drugiego rázu pięć tyfiący ludzi okrzył, y był to záfzczyt wielkiego Apostoła. Bárttomiey S. Indyą, Armenią, á co náywiekfza Krola z dworem iego Chrystofowi przyfkał, o toż y w pracach styzeliscie íakim wybornym Apostołem Bárttomiey S. Apostolska doskonałość wiele dla Chrystufa uciepieć, náofiatek y okrutną śmiercią zá Chrystufa umierać, o tey doskonałości mowi Pan JEZUS w Ewangeliu Joan: 15. *Non est servus major Dominó súb, si me persecuti sunt, & vos persequentur.* Nie íest stuga nád Pána swego, íezeli mnie prześladowano, y was prześladować będą, w ktorych stowach dwie rzeczy Pan JEZUS wyraził Apostołom, y że ich prześladować miano, y że ich prześladować ná podobieństwo Chrystufa miano: íakóž cierpieli Apostołowie wiele. Piotra ukrzyżowano, Páwa ścięto, Jána w oleiu smažono, Jákoba kútem zábito. O Apostołach ogótem powfzechnie mowi Páweł Święty. *Secuti sunt, lapidati sunt, in occisione gladii mortui sunt.* Apostołów bito, y okrutnie bito, y ná śmierć zábito. Cierpiat Bárttomiey S. co cierpieli Apostołowie inni, ále oraz cierpiat wiecey od innych. A coż y íako cierpiat? Záwieszony ná krzyżu Piotr, y Jędrzey, záwieszony ná krzyżu y Bárttomiey, á záwieszony íako twierdzi Metaphrastes, obroconą ku ziemi głową; ucięto głowę Páwłowi, y Mácieiowi, ucięto y Bárttomieiowi; wfzakże miał Święty Bárttomiey nád wfzytkich innych Apostołów, że go Aftyagos Krol, brat Polymiusza, ktorego do Chrystufa náwrocit Bárttomiey, ná krzyżu záwieszzonego íeżcze żywego z skory odrzec kázał. Pífze Dyodorus o Herkulesie, że skóre z lwa przez siebie zábitego ustáwicznie nosit, y temi się lwiami zwłokami ustáwicznie záfzczycał. Świętego Bárttomieia malują z skora, ná co? co Herkules był między Káwalérami, to S. Bárttomiey między Apostołami. Był Bárttomiey S. Apostołem przy śmierci, á był wybornym Apostołem. Upominał Chrystus Apostołów. Mat: 10. *Estote prudentes sicut serpentes,* bądźcie roftrópnemi íako wężowie. Te przestrożę Jezusową pefnili Apostołowie ále w tenfse moralnym, íako bowiem wąż z tad roftrópný, że ná kiie, ná guzy, ná ciężkie rázu głowę kryie, á grzbietu nádstawia, tak Święci Apostołowie od Chrystufa przeftrzeżeni, Chrystufa, miłofci iego, á co záym pożfo, dużę swoje ochraniali, przy eáfości chowali, bo to u nich głowa: ále ciata ná tyfiąc niebezpieczeństwa nádstawiali. Toż czynit y S. Bárttomiey, ále czynit y nádto, gdyż to upomnienie Chrystusowe brał y wyrozumieniu literalnym dozwalá

iáć

iáć tego, áby go íako węża z skory odarto, y áby íako wąż po zwleczoney skórze nowym wężem, tak on nowym się Człowiekiem Niebu y BOGU pokazał. Mamy w Xiegach Joba Job: z. *Pellem pro pelle, & cuncta que habet, homo dabit pro anima sua,* skóre zá skóre, y cokolwiek ma Człowiek dá zá dużę swoię. Tak uczynit Bárttomiey S. wyzuł się dla BOGA, y dla zbáwienia duży swoiey ze wfzytkiey fortuny, wyzuł się náofiatek y ze skory wfafney. Byto to dawnych czafow: skorzana monetę miano. Tak S. Apostoł dzifiefzy ná nábycie Nieba, przy oyczyłym złocie y srebrze, BOGU przez dobrowolne ubofstwo oddany, y to co miał przy sercu, to íest skóre ofiarował. Alexander ab Alexandro pífze: w dawnych dniach konkurrenci o godności, przybierali się w ofobliwfze szaty, á że zwyczajnie szaty białe ná siebie brali, názywano ich Kándydatami. Bárttomiey ze skory przez śmierć zwleczoney w ofobliwfzy szacie, to íest w purpurze wfafną krwią zfarbowaney, pokazał się z oświadczeniem, że konkuruie o Niebo, o Krolefstwo Niebieskie, konkuruie przytym y o ofobliwfzy (ktorym ía íemu dáł w záložoney Kázania moiego propozycji) tytuł, to íest o ten: że był w życiu y przy śmierci przez pogardę świata, przez prace Apostolskie, przez podięte zá Chrystufa, cięższe nád innych męczeńfstwo, wybornym Apostołem.

Kończę. *Et elegit ex eis duodecim.* Wybrał sobie Pan JEZUS Bárttomieia ná godność Apostolską, ále y Bárttomiey íakoście styzłeli starał się oto, áby był wybornym Apostołem. Wybrał y ciebie człowiecze Pan BOG z milionow y milionow innych ktorych nie stworzył nigdy á wybrał cię ná to, ábyś Pána BOGA chwalił, Pána BOGA się bał, y potym tegoż BOGA w chwale Niebieskiey widział, ná to cię Pan BOG stworzonego zniczego ztyfiacow wybrał, y ten to íest koniec stworzenia twoiego. Pytam się ciebie, stáżyfz że BOGU á wybornie? boífz że się BOGA twoiego? starałfz że się Chrześcíanfką doskonałością oto, ábyś BOGA twoiego widział? Wybrał cię Pan BOG z tyfiacow, do tego: ábyś był okrzyconym, á żebyś przez to był fynem przyspofobionym Pána BOGA twoiego; á co záym idzie, ábyś się strzegł biefia, y wfzytkich spraw iego, strzeżefz że się á wybornie? Wybrał cię BOG ztyfiacow w tym: po popełnionym grzechu dáł ci káfkę, ábyś z niego powstał, á to uczynit ná to, ábyś się záchowaniem rozkazow Boskich trzymał nieprzeftannie Pána BOGA twoiego, á stoiszże przy Pánu BOGU twoim wybornie y státecznie? Dáł S. Bárttomiey Pánu BOGU zá to, że go sobie wybrał dáł fortunę, Krolefstwo, dáł ciáło ná pracą, ná męki, y ná śmierć, dáł skóre z siebie gwałtownie zwleczone, dáł náofiatek y dużę ná wieczność fzczeńfiwą. Y ciebie

Bb3

sobie

sobie Pan BOG wybrał przez stworzenie, ciebie wybrał z tych wszystkich, ktorych nie stworzy nigdy, wybrał siebie ze wszystkich Poganow, żydow, Heretykow, bo ci się dał urodzić z Rodzicow Kátolickich, y dał ci prawowierne wychowanie; wybrał siebie Pan BOG y z samych Kátolików, bo ci dał tak wiele tak skutecznych do powstania, á nie raz z grzechu, dał ci tak wiele tak skutecznych y do tego, ábys się w większą á większą doskonałość obierał. A tyś też co Pánu BOGU twojemu zá to ofiarował? od dzisieyszego dnia day BOGU ciało. ábys wiele dla BOGA pracował, ábys wiele dla BOGA cierpiał; day BOGU y duszę, áby całą sobą Pán BOGA swojego y tu, y w wieczności kochała, A M E N.

## K A Z A N I E

### Ná dzień Náródenia Náyświétszey P A N N Y M A R Y I.

*Liber generationis JESU Christi Filii David, Filii  
Abraham, Jacob autem genuit Joseph Virum  
MARIAE, de qua natus est JESUS* Mat: 1.

Xięga rodzaju JEZUSA Chrystusa Syna Dawidowego, Syna Abrahama, Jákob zaś zrodził Jozefa Meża MARYI, z ktorey się narodził JEZUS.

**W** Dzisieyszey Xiędze nowonárodzoney PANNIE MARYI od Máteusza S. przypisaney, y wielkimi iey Antenatami, Dziadami nád Dziadami zápisanej, jest się czemu zádziwić, Abraham z Antenatow MARYI dawnieytzy wlatas przecież David w regestrze pierwszy, co to jest? U Abrahama wtos ná głowie siwy, prawda: ále u Dawida ná głowie korona. Ociec národow Abraham, stárożytny Pátryarcha, usłępuje sióntu y czota Krolowi. Tak náleży' kogo BOG dostoięństwem chowa, honorem go uczci, temu się náchylic do nas náleży. Widziemy ná oko że pomnieytze gwiazdy przy náyiasniejszym planecie

uecie słońcu, gáśną. Tulipan że Pan w ogrodzie ná kwaterze, postawią go y ná Oltarzu. á pokrzywka chwał to, proste ziółko, zá ptot. Jákoż nie piękna? kiedy pomnieytze stány chcą páragonować z náywyższemi. Szpetna kiedy ktos czczy, ubogi, á tak ubogi że się y cepem ziarka nie domacasz, nie dobieiesz, przecięz głowę podnosi wyżej od owych, co ich fortuna obdarowała. Trzeba wiedzieć: że takowe emulacye wyższych z niższemi zwyczajnie się nie nádaia, mámy w Xięgach Krolewskich 4. Reg: 14. *Carduus misit ad Cedrum Libani, da filiam tuam in uxorem filio meo.* Ofet proste chwałisko, posyła do wyłoko urodzonego Cedra, niechay twoia córka poydzie zá syna mego. Oście oście, prosty chwałcie, á gdyby też to zkonkurencyą do Pánni pokrzywki, dołycby byto ná ciebie, co to po tey ámbicyi, boię się o ciebie oście, żebyś tey zuchwałosci nie przyptacił, iákoż tak się stáło, *transferunt bestia saltus, que sunt in Libano & conculcaverunt carduum*, zeszyły bestye z Libanu gornego, y ofet ziego ámbicyą w ziemię wtretowały, kogo fortuna, urodzenie, ponizey rzucilo, nie pnie się wgóre, bo cię twoia wálina emulacya y wyniofłość stretuie, zdepce; pomnieytzy wroblíku kontentuy się szrechą, siedź wkonopiach, nie wylatuy wraz z Orłami, bo ci skrzydeł podskubią. Wyniofłość, ámbicya ludzi gubi. Pisze Niceforus Lib: 13. Rufiaus był Arkadyusza Cesarza Towarzyszem ná Páństwie, niekontent z fortuny, podnosił głowę áz do Korony Cesarzkiej przez ámbicyą. Coż się zwyniofłą głową iego stáło? ucięto głowę, ucieto y ręce, y z ręką uciętą po rynku gdzie był lud náywiększy chodzono wotaiąc: *date slipem, inexplebilis ambitionis & avaritia viro.* Wspomagaycie nienályconego nigdy Rufina, otoż ámbicya Rufinowi y głowę, y fortunę, y poczciwość wzięła. Abimelech o czym w Xięgach Jud: 9. Sędziakow siedmdziefiat braci zábił, áby sam nád Izraelem pánował. Czym ze się ámbicya skończyła? oto Niewiasta dachowką z gory zrzuconą dumnego Abimelecha áz do ziemi, áz do grobu poniżyła. Absalon wálanego Oyca Dáwida, z Krolewskiego tronu spycha 2. Reg: 15. ehąc sam ná nim osieść, y to ámbicya, y to preeminencyi gwałtowna chciwość. A ná czym ze się zákończyła? ná gátęzi: sam się ná swoich kędziarach obieśił. Otoż ámbicya, chciwość, wyniofłosci y emulacyi w Rufinie, w Abimelechu, w Absalonie, zákończyły się ruina, y obálinami. Przeto Job w osobie ámbientow chciwey wyniofłosci, wyniofłey eminencyi umawia się z Pánem Bogiem. *Elevasti me & quasi super ventum ponens elisisti me.* Bodayze przecię po ziemi chodźć, nie nád ludzi wylatywáć, latałem latałem y upadłem, *super ventum ponens elisisti me.* Ambicye ludzkie nie potrzebne:

bne: świadom tego stárożytny Abraham w Ewangeliu dzisiejszey, ustepnie mieysca daleko młodszeemu od siebie Dáwidowi, w Regestrze Antenatów Chryśtufowych pierwey Dáwid, niżeli Abráham. *Liber generationis JESU Christi, Filii David, Filii Abraham.* Ja się temu ieszcze dziwuie, *Jacob genuit Joseph Virum MARIÆ, de qua natus est JESUS.* MARYA ieszcze sama przy swoim urodzeniu dziecina, a już przy iey kolebce Pána JEZUSA iáko Syna stáwiaia, *de qua natus est JESUS.* Ni coż to Pána JEZUSA przy kolebce Panny MARYI stáwiaia? Podobno ná to, ba bez podobno, bo tego dowodzić bedę. Náyświętsza MARYA Mátká Jezusowa, nam BOGA w Ciele ludzkim ukotyfała. Jáko to samó? odpowiem BOGU ná chwát, ná záfzczyt MARYI Pánnie, ieszcze wkolebce a już wielkíy BOGA nászego, ále y náłzey Mácce.

Pisze Elianus, Jednoroziec zwierz bystry, dziki, nieugłaskany, przytym iest się czego obawiać, bić, potężnie bić, przecięż iest sposób, aby Jednorozca, y złapać, y ugłaskać, a iákisz sposób? Oto powiada Elianus, tam gdzie Jednoroziec przebywa, Postawia Pánnę stroynię stroyną skromnie stóiącą, obaczy Pánienkę Jednoroziec, zaraz iák inszy, łaskawieńki, iák bóraneł przy nogach się Pánieńskich potóży, z kąd mu przypisano, *Virgineo mansuescit in sinu.* Jednoroziec przy łonie Pánieńskim ugłaskany, ukotyfałny, bóraneł. Num: 24. Moyżesz Pána BOGA názywa Jednorozcem, czemuż to? Strażny Pan BOG, w impecie swoim nie zadržany, nie ugłaskany Pan BOG, takim był, takiego świat stárożakony doznawał, w czym że to? Sodomę y iey podobne grzeszne miasta, bez wszelkiego ubtągania Pan BOG ogniem spalił, mamy o tym piśmo. Ze Krol Egiptu Phárao Moyżesza, a w Moyżeszu Pána BOGA nie usłuchał wszystkie pierworodne dzieci, po całym Egipte jedney nocy wydusił Pan BOG, mamy o tym piśmo. Pháraona, że się popędliwie za niewinnym Izraelem zaciekł, ze wszystkim wojskiem, zalał Pan BOG mamy o tym piśmo. Asyryjczykow jedney nocy, że rękę ná lud Boży podnieśli, jedney nocy sto pięćdziesiąt tysięcy trupem ná placu BOG potóżył, mamy o tym piśmo. Strażny Pan BOG iáko Jednoroziec nieukotyfałny, nieugłaskany, Pan BOG takim był, takiego stárożakony świat, iákości stóżył doznał. ále już teraz inszy, y grzeszemy, y żyjemy, a ná poprawę życia, Co za tym idzie? ná zbáwienie dusz nászych żyjemy. Kroż nam to tak niegdy ná ukaranie grzesznych ludzi skwapliwego BOGA, kroż mówię nam go ukotyfał, ugłaskawit: *Virgineis mansuescit in ulnis,* przy nogach MARYI, ten niegdy ná to, aby nas uderzył skwapliwy Jednoroziec,

Cujus

*Cujus fortitudo similis rhinoceroti,* przy nogach MARYI a Mátki swoiey rogi ztożył, *Virginis mansuescit in ulnis.* Tak wyraźnie a Villanova Conc: 4. in Nat: Dni. *Quid Filio DEI similis? quam filius unicornium? captus est & ipse amore Virginis, majestatis oblitus, carnis vinculis irretitus.* Ná łonie MARYI BOG Człowiek łaskawością ku ludziom y przyjemnością iáko siatkę uwiktany, już inszy już wporowczościach swoich inszy. S. Antonin: ser: de Cor: Ma: *Intra uterum Virginis totus benignus suavis & humanus.* BOG w żywocie Mátki swoiey BOG Człowiek, to iest ludzki łaskawy miłosierny w zápedach swoich, ná ukáranie ludzkie ukotyfałny, *benignus suavis & humanus.* Uczony Naxera komentuiąc ná piśmo Boże powiada, Cap: 17. *Judi: lex dicit Filii matrisant:* áforizm Jurystów ábo ludzi wpráwie biegtych; iest ten zwyczaj, że synowie w hamorkach swoich za matkami idą, *filii matrisant.* A tu się już pytam iákieyli náture? iákiego humoru, iákieyli skłonności, Náyświętsza MARYA Mátká Jezusowa byta? opisuie Geniufz Náyświętszey MARYI Bernard S. Ser: de Assumpt: B. M. *Quis misericordie tue o Benedicte longitudinem & latitudinem & sublimitatem & profundum queat investigare.* Mátko BOGA nászego Náyświętsza MARYA, a kto miłosierdzia twoiego dłużyć, szerokość, głębokość, wymierzyć może, y czyni wymiar miłosierdzia MARYI S. Bernard, iestes miłosierna teraz, ále się to miłosierdzie twoie rozciągnie aż do końca świata, oż wymiar długości miłosierdzia, iestes miłosierna temu y temu mieyscu, temu y temu kráiowi, máto to, miłosierdzie twoie świat zawałilo, oż wymiar szerokości miłosierdzia Mátki BOGA nászego. Jesteś miłosierná ziemianom, ále się miłosierdzie twoje aż do Nieba wyniosło, boś tam nie jednego miłosierdziem twoim osadziła: oż miłosierdzia wyłokość. Jesteś miłosierna światu, áles miłosierdziem twoim aż do piekła záfzła, boś nie jednego zpiekła wyrwała, to iest nie jednemuś grzesznemu ciężko grzesznemu, nátożnie grzesznemu, łaskę aby się obaczył zbáwiennie od BOGA wyżebrata, oż miłosierdzia głębokość. Stóżyłście zálecenie miłosierdzia Mátki BOGA nászego: tak miłosierny y Syn Jey a Zbáwiciel nász Chryśtus JEZUS, Jego miłosierdzia pełne, láta, y wieki, Jego miłosierdzia pełna ziemia, pełne Niebo, Jego miłosierdzia stóży y w bramach piekielnych, broniąc tam wstępu, przystępu dłuży grzesznym, nátożnie grzesznym: bo y tych Pan BOG łaskami swoimi aby nie zginęli ostatnie, za czasów Chrześciańskich cudownie rátuie, a z kąd że się Pánu Jezusowi to tak wielkie miłosierdzie wzięło, *Filii matrisant,* z Mátki to miłosierney MARYI poniekał pójzło. A iáko o sobie mówi sam Pan JEZUS, *ab infantia crevit*

Ce

216-

*mecum miseratio & de ventre Matris meae egressa est mecum.* Począłem się w miłosiernych Mątce wnętrzościach, urodziłem się miłosierny, y wraz z łaktami brałem wzrost w miłosierdziu, *ab infantia &c.* Jákoby mówił Pan JEZUS, iż te lata przeszły gdzieś był Bogiem, á Bogiem ludzi grzesznych zabiiającym: iużem teraz Bogiem ná ludzi grzesznych miłosiernym. A zkądże to? Mátka to moia, ále oraz Mátka miłosierdzia MARYA sprawiła, *ab infantia crevit mecum miseratio.* S. Antoninus náucza Parte 4. 15. Cap. 21. słońce w znaku lwa zostaiące szczery ogień, skoro się przejdzie do znaku Pánny, áż infze letnie, mite, przyjemne, nikogo nie sparzy, nikogo nie opárzy. Styszeliście w pierwiastkach Kázania, iáko słońce sprawiedliwości Pan BOG, iáko był gorący, pálił grzeszne Sodomy, wproch y wpopiół obracał, liczne woyska, obszerne Krolestwa, y národy: ikoro się przeniośł ná tona Pánieńskie Náświętzy MARYI, skoro Pan BOG pod znakiem tey Pánny Náświętzey stánął, iuż infzy. Mowi o nim Páweł S. 2. ad Cor. 12. *DEUS pacis dilectionis*, Náymilczy Pan BOG, *DEUS dilectionis*, Spokoiny Pan BOG, *DEUS pacis.* Mowi o nim tenże Páweł Ephes. 2. *DEUS qui dives est in misericordia*, Miłosierny Pan BOG, y iuż to teraz iák infzy Pan BOG. Mámy tego samego dowod, Jan S. w swoich obawieniach widziáł Pána JEZUSA z mieczem oboiecznym Apoc. 1. *Vidi similem Filio Hominis, habebat in dextera sua stellas septem, & de ejus ore gladius ex utraq; parte acutus exibat.* Pan JEZUS z mieczem, á miecz kędy, przy boku, nie: w ręku: nie: *& de ore gladius*, miecz w ustach. Co to jest? były te lata, kiedy miał Pán BOG miecz przy boku, dobywał go á często, miał go y w ręku bo nim machał, á zručnie machał, doznáty tego stározákonne lata, teraz miecz pána BOGA w gębie, ták go widziáł Ian, *gladius ejus de ore.* Co to jest samo? iuż teraz Pan BOG zágniwany tylko w gębie, to jest tylko słowy odgraża przez Spowiedników, przez Káznodzieiów, przez ludzi pocziwych, y BOGA się boiácych. Łáskawy Pan y przy MARYI Mátce swoiey iák infzy Pan. Y to jest czym Chrześciańskie wieki cieszył Izáiasz Prorok: Isa. 12. *Haurietis aquas in gaudio de fontibus salvatoris*, przyidą czasy, ktoreż to czasy? Chrześciańskie czasy, przyidą czasy ktorych BOG będzie Zbáwicielem, ná coż? nie ná to żeby po ludziach cholera iáko ukropem przykał, *haurietis aquas salvatoris, de fontibus salvatoris*, ná to przydzie áby was miłosierdziem swoim iáko rosá chłodził, iákoż ná to przyzedł Pan BOG ná świat, ná to się z MARYI urodził, iáko to o nim twierdzi táż sama Mátka Jego u Mędrca Prov. 9. *Venite comedite Panem meum, & bibite vinum quod miscui vobis.* Mátce ze mnie chleb,

chleb, mátce y wino, co to samo? tłumaczy Glossa: *in una Christi persona, juncta & divinitatem & humanitatem habetis.* W Synu moim, mowi Náświętza MARYA, macie náturę Boską, macie y náturę ludzká, ná jedney osobie osádzoną, iákoby rzekła: surowość Pána BOGA w Synu moim do nátury ludzkiej wspoiona, iuż ludzka łáskawa, miłosierna. Urodziám wam BOGA miłosiernego, to jest ludzkim, łáskawym, miłosiernym, tákiego BOGA mátce, ále ze mnie macie, y to jest co Augustyn S. z okázy słow dzisieyszey Ewangellii mowi: *de qua natus est JESUS, qui vocatur Christus: Domina nostra peperit DEUM Hominem, & hunc misericordem.* Páni násza urodziła nam BOGA, ále urodziła BOGA wielce nam miłosiernego, otoż nieplonnie Mateusz S. przy kolebce nowo národzoney MARYI Pána JEZUSA stawia, *de qua natus est JESUS*, áby pokazał że nam Náświętza MARYA wten sposób iákoście styszeli wtrakcie Kázania moiego, Pána BOGA ukołysáła.

Kończę. Mowitem Ná Kázaniu o tym, Náświętzya MARYA Pánna BOGA nam ukołysáła. To jest był BOG surowym: urodził się z MARYI iużci łáskawy, iużci miłosierny, ná grzechy ludzkie, że ták rzekę, przez szpary patrzący. Był BOG surowym, styszeliście tego dowodem: Sodome grzeszną ogniem z Nieba zrzuconym spalił: Senácheriba we stu ósmdziesiąt tyfiocy zbroynego człowieka przez Anioła wyciął: Syny pierworodne Egiptkie wraz wyduśł: Fáraona morzem zálał: bá y cáty świat potopem zágnubił: táká to była surowość Pána BOGA, nim się Człowiekiem z MARYI urodził. Już teraz Pan BOG iák infzy, iuż ułáskawiony: są grzeszne miasta, á stóią: są grzeszni ludzie, á żyją: świat ladaco, ludzie ledwie nie gorśi, niżeli byli przed przysciem Chrystusowym, przecię y świat stoi, y ludzie żyją: bo BOG miłosierny, ktoż go nam to ukołysáł, ułáskawił? Dowodziem z Piíma y z Oycow Swietych, że Náświętzya MARYA. Ale miám inne dowody miłosierdzia Bożego, biore ná dowod tegoż miłosierdzia y ciebie wszczegulności człowiecze: náleżało ták wiele rázy ábyś sprawiedliwym ukaraniem ná zdrowiu, ná fortunie, ná duszy zgináł, á nie ci; pytasz się, iáko to? Dał ci Pan BOG zdrowie, ábyś go záżył ná chwátę Bożą, tyś tego zdrowia záżył ná obrázę Pána BOGA Twoiego, á byto tego nie raz náleżało áby cię był Pan BOG ná zbrowiu uderzył, á uderzył ták, żebyś złószka áż do śmierci nie wstawał: nie uczynił tego. Ná tenże koniec dáci y fortunę, á tyś tey záżył przez zbytki w pokarmach, w nápojach, w strojach, y niepotrzebnych ássystencyach, ná obrázę Pána BOGA twoiego, á byto tego nie raz: náleżało áby ci był Pan BOG fortunę odebrał, y iáko Łazarza w bárłog wrzucił, nie

uczynił tego. Dał ci Pan BOG duszę, przy duszy rozum, abyś nim zarabiał, iakoby się BOGU podobać, tyś go zążył na wymyśły, y przemyśły, okolo tego czym się BOG brzydzi, co bliźniemu szkodzi: dał ci P. BOG wołą abyś nią lgnął do BOGA, iako do najwyższego dobra twoiego, a tyś się obrocił na amory bezecne, y na to co to pfe, należało żebyś był na duszy zginął, nic ci, ktoż ktoż to BOGA wstrzymuje? aby się z tobą takkawie y miłosiernie obfzedł, odpowiada S. Bonawentura In Spec: C. 13. *Christus per mansuetissimam Matrem mansuecit, placatur, ne se de peccatore per mortem aeternam ulciscatur.* Mátka BOGA nášzego MARYA ręce BOGU wiąże, aby ludzi grzesznych na śmierć wieczną nie zabiła. Ah Mátko miłosierdna, Mátko y miłosiernym nam, Syna czyniąca Mátko, Niechci Pan BOG tę przychylnosc ku nam pomnożeniem przypadkowej w Niebie chwaty nadgrodzi. Ah Mátko nieustawayze w świadczeniu ludziom miłosierdzia, ofobliwie ludziom naybardziej potrzebującym miłosierdzia twoiego, a ktorzyśz to ludzie tacy ludzie grzeszni, ciężko często nátożnie grzeszni, pamiętayze przed Bogiem na nich, Pamiętay y na nas wszystkich, Niechayze doświadczamy tego w interessach zdrowia, fortuny, Honoru, ofobliwie w interessach duszy nášzey, zes nas wszystkich Mátka, miłosierną Mátka, A M E N.

## K A Z A N I E

### Ná Dzień Podwyższenia KRZYŻA S.

*Oportet exaltari Filium Hominis* Joan: 12.

Potrzeba aby Syn Człowieczy był podwyższony.

**D**Zisieszego festu podwyższenia Krzyża Świętego okazya jest ta: wedle Historji Kościelney za czasow Herakliusza Cesarza Kozroes Krol Persow, wtargnął z licznym woyskiem do Palestyny obległ Jerozolimę, miasta szturmem dobył, dobywszy osmdzieśiat tysięcy ludu wyciął, osłatek wziął w niewolę: między innymi Zacharyasza Pátryarchę człowieka pobożnego, y drogi kleynot całego Chrześcijaństwa Drzewo Krzyża S. poszło w niewolę, poszło y na háńbę między

Po-

Pogaństwo. Stało się za zrzadzeniem y błogosławieństwem Boskim, Herakliusz Cesarz Chrześcijański zebrał woysko, stoczył z Persami bătălię, raz y drugi wygrał, y do tego Persow przymusił, że mu się o pokoy profilii. Między kondycyami pokoju náypierwizą położył, aby mu drzewo Krzyża Świętego powrocono y powrocono, to samo drzewo Cesarz násladuię ubogiego Pána JEZUSA, wlichey odzieży, bez wszelkiej ozdoby glowy, wziął na ramięna Cesarzkie, y na mieysce zkład wzięte było zanioł. To okazy dzisieszego festu, wyniesienia Krzyża S. Já z opowiedzianej Historji w noszę sobie uwage: Pan BOG w swoim dopuszczeniu Krzyż, drogi Chrześcijańskiego Národu kleynot rzucił między lud pogański, porzucił między tych, ktorzy y o Ukrzyżowanym y o Krzyżu iego nie umieli gadać, tylko same bluźnierstwa: Nie umieli czynić tylko to, co byto z obelgą y Krzyża, y Ukrzyżowanego zączym byto to, że na Krzyż Jezusow plwali, Krzyż Jezusow bluźnili, potracali, ponim deptali y cokolwiek obelgi bydz mogto wszystko to pogaństwo na pogardę Krzyża czynito, rzekłby kto na te pogardy Krzyża z daleka patrząc, musi mieć Pan BOG pretensye do tego drzewa, że ie tak między pogaństwo z taką pogardą iego porzucił: przydał by y to, podobno się Pánu BOGU podobało żeby to drzewo w takie obelgi porzucone, do należytego tobie honoru niepowstało nigdy. Inaczey się státo, Drzewo Krzyża S. porzuceniem swoim pięknie powstało: potym czasie iako z Krzyża Pána JEZUSA Krola Krolow zdięto, to Święte Drzewo niepostało nigdy na Páńskich ná Krolewskich ramięnach, aż po swoim między Pogaństwo rzuceniu. Ze Pán BOG ná czas Drzewo Krzyża Świętego porzucił, nie przeto ie miał wnieniawisci, nie przeto o nim zápomniat. Drzewo Krzyża S. w niewoli, y obelgách, porzucone, postaremu ie Pan JEZUS iako Kwią swoią oblane y kochał, y pięknie wynioł. Co Pan JEZUS uczynił z Krzyżem, to czyni z temi, ktorzych roznemi kłopotami krzyżuje, y krzyże ich kocha, y krzyżami przyłożonych wynosi aż ku Niebu. O tym Ukrzyżowanemu BOGU ná chwałę, wszystkim pod krzyżami sękaiącym ná pociechę.

Pan BOG cię náwiedza, znać cię Pan BOG kocha. Gen: 22. Abrahamowi rozkazat Pan BOG a żeby Syna Izáaka zabił, y BOGU sakryfikował. Postużny Ociec bierze iedną ręką Syna, drugą trzyma miecz, idzie z Izáakiem niośącym wiązankę drew, ná ktorzych miał bydz spalony. Idzie Izáak aby zginął, Syna ná śmierć włásny Ociec prowadzi, w tey podroży rozmawia Izáak z Abrahamem *Pater mi*, Náymilszy Oycze, odpowiada Abraham: *quid vis fili* náymilszy synu, Tę rozmowę z expressej miłości wzajemney, uwa-

Cc3

żając

żając Ambroży S. Lib: 1. de Abraham mowi. *Filium vocat Pater dum ligat, dum sacrificat, dum enssem in vinculum vibrat.* Izáaka Abraham wiąże, stos dla niego układa, miecza dobywa, y w ten czas się w największą áfektem ku niemu, iáko ku synowi odzywa. *Quid vis filii mi, DEUS providebit sibi vitam sibi mi.* Ták Pan BOG z swoiemi czyni, mowi Arcones in Isaiam. *DEUS ostendit se Patrem dum tentat dum flagellat.* BOG nawiedza, BOG chłosta, ále iáko Ociec: to jest: nawiedza, chłosta, ále swoich nawiedziąc, kocha iáko swoich. Co to samo? Niewolniki stugi obce y te co to w oczach wálszych chwala BOGU że ludzie, te mowie gászczę Pan BOG, pielegnuie powodzeniem ná zdrowiu, ná fortune, ná doczesnościach. Widzicie to w pogaństwie Turc: kim, wam pogranicznym ktorých Páństwa ták szeroko rościągnął, widzicie w Heretykach odszczepieńcach, bá y w tłych Kitolikach, u ktorých cnoty, poczciwości Nieba godney pasz, á doczesnego powodzenia podostatku: bo to ludzie względem Pána BOGA obcy: przez łáskę do Pana BOGA nienależący: ále synow swoich poczciwych, świętobliwych, ten Ociec Niebieski wiąże, krepnie. Ten y ow leży długo, ciężko leży, choroba go zwiázata, inny radby zá drugimi postąpił w fortune, w Honorze, w tym y w tym powodzeniu, ále darmo: stoi iáko spętany, któż to zrobił? Pan BOG, czemu bo go kocha. *Filium vocat Pater dum ligat. DEUS ostendit se Patrem, dum tentat, dum flagellat.* Kogo Pan BOG kocha, tego kłopotami nawiedza. Mamy tego figurę w Beniaminie Brácie Jozefa Gen: 44. Jozef Vice-Rey Egiptu Braci swoim zgłodniałym, tymże samym ktorzy go záprzedali w niewolę, tymże samym Braci kazał wory pszenicą uásypać, wízákże ná ich utrapienie: gdyż iednemu z nich kazał zawiázac w worze puhar srebrny, áby ich potym iáko cudzego pragnących y zgromił, y utrapił. A uktoregosz Bráta w worze puhar złożono, *scyphum meum argenteum pone in ore junioris,* w worze náymłodsze z Bráci Beniamina: trzeba wiedzieć że ten Beniamin był Jozefowi náymilszy, z iedneyże z Jozefem Rácheli Mátki zrodzony: Jozefie á cóż to náylepszego czynił? Beniamin y rodzony y náymilszy Bracizek, áty mu kłopot w tego worze zawiáziesz. Co uważając S. Grzegorz, woła zpodziwieniem Hom: 1. in Ezechielem. *O tormentum misericordiae! faciat & amat!* Jozef Beniamina kocha, á przecię Beniamina trápi, ták BOG z swoiemi kochankami czyni. Mowi uczoney Stella de Contemptu. *Scyphus inventus in pera Beniamin diuclissimi; Et Calix passionis Christi non invenitur nisi apud ejus dilectos.* Człowiek przez łáskę przy duszy mianaj Sýa to Boży to prawda, bo jest ártykuł wiary. Przez to samo jest

jest y bratem Chrystusowym, to druga prawda, wyraźnie bowiem mowi Chrystus w Ewangeliu. *Qui fecerit voluntatem Patris, hic frater meus est.* Ludzie sprawiedliwi braciżkowie to Jezusowi, ále tych braciżkow Pán JEZUS trapi, różnie trápi: ále to że trapi dowod że ich serdecznie kocha. Dał tego dowod Pan JEZUS ná ukochanych sobie Apóstołach: mamy w Ewangeliu Mat: 8. Przejrzat Pan JEZUS iáko BOG, że miała powstać náwała, szum, wicher, przejrzał że ta fala miała łódką szamotać, wszedł w łódkę, ále ná teź same wichry y náwałności wziął piotra, Jána, y Jákoba. Pánie było wziąć kogo z pogaństwa, ábo Izraelitow, zwiázczę z owych co to ná ciebie kámięmi rzucali: co cię z gory ná głowę zrzucić chcieli, niechby się ich stota nátrzepata, niechby się niemi łódka náchwiała: Było wziąć owych co to w Kościele przedawali, kupowali: Nie umieli w Kościele gęby ná modlitwę otworzyć. *Qui nescit orare adeat mare:* byliby się modlić náuczyli dla náwałności: pominął wszystkich ludzi łádaco, Pan JEZUS, wziął z sobą ukochanych sobie Uczniow. *Ascendente eo in naviculam secuti sunt eum Discipuli & factus est motus magnus.* Swoich sobie mitych łobie kochanych bierze Pan BOG, ná stoty, ich różnymi kłopotami trzepie, y trapi. Kto był BOGU milszy nad Syna Jego JEZUSA Chrystusa, z áfektem ku niemu oświadczył się Pan BOG ná gorze Tabor. *Hic est Filius meus dilectus, in quo mihi bene complacui.* A przecię do czego przyszło! *JESUS ductus est in desertum a spiritu, ut tentaretur a diabolo.* Dośtat się y ná pustynię, y biesowi ná pokusy różne y ciężkie; co uważając S. Chryzostom Hom: 13. in Matu umawia się z Oycem Przedwiecznym: *Bone DEUS fateris filium, laudibus extollis, complacis tibi in ipso & ad desertum impellis ut tentetur a diabolo.* O dobry BOZE Chrystusa Synem názywasz, pochwałami wynosisz, á przecię go ná pustynię wyrzucasz, y biesowi ná pokusy podajesz. Ták BOG z swoiemi czyni dylektami: podoba sobie ich świętobliwość, przecięż ten y ow faworyt Boski będzie ná pustyni, przez nie iednę dopuszczoną ná siebie melancholią: będą y pułki w domu, bo zá dozwozeniem Bożym dorá tego różne przygody uprzątną: będą y pokusy przy duszy; á zátym idzie będzie krzyż utrapienie nie iedno. Więc nie skarżcie się: cierpię to y to, BOG o mnie zápomniat, BOG mnie porzucił. Nie zápomniat, nie porzucił, ále cię iáko swojego y sobie miłego nawiedził. Y to to jest: swoich dylektow Pána BOGA nawiedzenie, krzyżami zárzuca, ále się w ich krzyżach kocha; máto to, krzyżami przywalonych ku Niebu dźwiga. Ktoś przy chlebie ná stole Pańskim nápisat. *Per multas tribulationes.* Chleb przez wiele kłopotow prze-

przeszedł, nim się na stole Páńskim obaczył. Był pod lemieaszem, pod kre-  
 iem, cepem, pod młynskim kámieniem, był w kwasie, w ogniu, dopiero go  
 na stoł włożono, *per multas tribulationes*. W ten sposób y uas Pan BOG do  
 swojego smaku, do swojego przysmaku gotuie, *per multas tribulationes*.  
 Przez wiele utrapienia przez utrapienie na zdrowiu, na fortunie, na hono-  
 rze, na śmierciach Rodziców, dziattek, pokrewnych nászych: ták známi BOG  
 czyni, iáko uczynił z Eliaaszem Prorokiem 4. Reg: 2. *Ascendit Elias pertur-  
 binem ad Calum*. Wicher Eliaasza do gory porwał, do Nieba wicher Eliaasza  
 zanioł. *Ascendit per turbinem ad Calum*. Nie fawoniałze mile powiewają-  
 ce, ále szturmy, wichry, ktore námi chwieią; námi miotają, nas różnie áż do  
 uprzykrzenia szamocą, te nas do Nieba wynolzą. *Ascendit Elias per turbi-  
 nem ad Calum* Mamy tego samego figurę w Kościele Salamona 3. Reg: 6. *Do-  
 mus de lapidibus dolatis atq; perfectis edificata est*. Kościół wystawił Pánu  
 BOGU Sálomon z kámieni. To pewnie z prostych głazow? ná których młot  
 niepostął? nie, *de lapidibus dolatis*, z kámieni okrzesanych, wprzód był ká-  
 mień pod młotem, niżeli się ná Kościół dostał. W Niebie po Amotach  
 BOGU rebelizujących pułki się stáły. Czym że ie Pan BOG zápráwuie y  
 nápráwuie? Duszami ludzkimi á iákoż? odpowiada Blesensis Epla: 12. *Qui  
 ponendi sunt in illa caelesti Jerusalem, variis infortuniarum tursionibus prius poli-  
 untur*. Obaliny náprawia Niebieskiej Jerozolimy P. Bog dufzami ludzkimi, ále  
 im wprzód dobrego ciołu ná ziemi daie: *variis infortuniarum tursionibus  
 poliuntur*. Tegoż samego mamy dalszą figurę w Jozefie Pátryartrze stáro-  
 zákonnym Geu: 41. *Joseph totonderunt ac veste mutata obtulerunt Regi*. Jo-  
 zef zá udatiem Krolowey Egiptu w padł w niechęć Krolowską, daley wrzu-  
 cony do więzienia, ták długo mortyfikowany zárośt iáko satyr. Wszakże  
 zá czafem wydzwigniony ogolony, do łaski Krolowskiej przyięty, ná tronie  
 Wicereykim osádzony. Y ták Jozef wprzód był w niechęci Páńskiej,  
 wprzód w więzieniu, pod brzytwą, toż dopiero ná tronie. W ten sposób  
 Pan BOG y w Niebie swoich osádzá. Ten y ow co go to ma Pan BOG  
 osádzić w Niebie będzie w niechęci ludzkiej, á niewinny, będzie w wiezie-  
 niu á niewinnie, będzie y pod brzytwą, ogolą z fortuny, z honoru, z stáwy,  
 z tey y z tey poczcivosti, á niewinnie, dopieroż go Pan BOG ná tronie Nie-  
 bieckim osádzi, S. Bernard zádaie sobie z okázyi wigilii S. Jędrzeia pytanie.  
*Quid est quod solennia vigiliis prevenimus*. Y odpowiada sobie, *significat  
 quod post multas tribulationes oportet nos intrare, in Regnum DEI*. Uroczy-  
 stość nástępnie tego Świętego, już w Niebie będącego, do Uroczystości wi-  
 gilia,

gilia, post, umartwienie ciała, ná což to? Kościół upomina, chceś y ty przy-  
 kładem tego y tego bydz Świętym w Niebie, *per multas tribulationes &c.*  
 trzeba żebyś ciało trapił, żebyś biedę á nie iednę zniośł. Zkąd Hugo Kar-  
 dynał In Caput 39. Genesis. *Crux presens, scala est ad gloriam*, drabina do  
 Nieba krzyż, daleko z ziemi do Nieba, krzyż drabina, musi bydz w tey dra-  
 binie stopień nie ieden, á każdy krzyżowy, á każdy tákí, ná który boleć, stę-  
 kać, iáko ná krzyż potrzeba, y ták: boleiesz ná zdrowie, to ieden stopień,  
 trzeba daley: boleiesz ná fortunie, trzeba daley, boleiesz ná honorze, ieszcze  
 daley. Pytasz się pokisz tego, poty, poki do Nieba nie doydiesz. *Crux sca-  
 la ad Calum*, z biedy w biedę postępuiesz, ále y po biedach, po kłopotach,  
 po przeciwnościach w Niebie stániesz. *Crux scala ad Calum*, w ten sposób  
 Pan BOG krzyżami obłożonych do Nieba wynosi.

Kończę. BOG się wkrzyżach nászych kocha, to iest: BOG cię krzy-  
 żem obłożył, znak to y dowod, że cię kocha: A to samo iáko? Dowod wiel-  
 kiej miłości Pána BOGA ku człowiekowi, kiedy mu umknie tego, czymby  
 mógł zabić duszę swoie. To samo widzimy w podobieństwie: widzi Ociec  
 ábo Mátka noż w rękach synaczka, skoczy, wydrze, ále synaczek płacze, iák  
 sobie chce, niech płacze, by ieno nie zginął. Ták P. BOG czyni z uk ochane-  
 mi sobie; widzi zgory P. BOG: ow człowiek sprawiedliwy przy czerstwym zdro-  
 wiu, ále widzi oraz, że go to zdrowie zgubi, weźmie mu zdrowie, ten komu P.  
 BOG zdrowie wziął płacze, á P. BOG ná to: niech płacze, by ieno żył, á wiecznie.  
 Toż się rozumieć może o waszych skwierczeniach ná to, że wam P. BOG bierze  
 fortune, bierze dziatki, bierze przyjacioty. Otoż krzyże ná ktore boleiecie,  
 ná ktore płaczecie, cieszyć się ráczey z nich wam náleży, gdyż są dowody  
 Boskiej ku wam miłości. Ták uczynił Dawid: ten będąc przy fortunie,  
 przy honorze, przy zdrowiu, wpał w cudzołóstwo, w záboystwo niewinne-  
 nego Uryasza. Coż Pan BOG czyni duszę iego kochający? wśadził ná kłó-  
 pot iego wśafne syny, ieden przeciwko niemu powstał: Drugi go śmiercią  
 swoą utrapił. Pucił Pan BOG ná Dáwida y powietrze, áż Dáwid iák inszy.  
*Reversus sum ad te cum me tribularet*. Przeciezes dobry BOG y łaskawy ná  
 mnie, zes utrapienia przepuścił ná mnie. Stowem cieszył się Dáwid z krzy-  
 ża, iáko z dowodu miłości Pána BOGA ku sobie. Dowod miłości Pána BO-  
 GA ku nam krzyż: daley: krzyż nas ku Niebu wynosi. Dowodziem tego  
 w Kázaniu, ále tegoż samego potwierdzam. Páweł pisząc do Rzymian, czy-  
 ni im reflexyá Ad Rom 8. *Quos predestinavit hos & vocavit, conformes fieri  
 imaginis Filii sui*. Kogo BOG przeznaczył do zbáwienia, tego chce mieć

podobnym Synowi swojemu, w czymże prozę większe podobieństwo w nas do Syna Bożego iako w ponoleniu krzyżow, y utrapienia? Rzecz wiadoma z Ewangelii, iako Pan JEZUS żył w ustawicznym kłopotcie, pochodzącym z ubóstwa, z ięzykow ludzkich, z szukania siebie tak wiele razy na śmierć. Słowem żył Pan JEZUS y umarł na Krzyżu, tak y nam należy. Y ten to jest znak, żeśmy do Nieba przeznaczeni, przeto błogostawi Pan JEZUS wyraźnie w Ewangelii kłopoty y krzyże znoszących, iako pewnych pociechy wieczney. *Beati qui nunc lugent, quoniam ipsi consolabuntur.* Błogostawi y Páweł wliście swoim do Rzymian Ad Rom: 8. *Si compatimur ut & conglorificemur.* Cierpnay Bracia z Pánem Jezusem, á będziemy się z Pánem Jezusem cieszyli. Więc z krzyżow y kłopotow náleznych mieymy tę pociechę trzyma manie Pan BOG na krzyżu? widzę: że mnie kocha, widzę: że mnie chce mieć w Niebie.

JEZU Ukrzyżowany wszystkich na krzyżu zostających iedyna pociecho, przy dzisiejszym Feście wyniesienia Krzyża Świętego, wyniesze nas wtę doskonałość, ábyśmy krzyże przez ciebie na nas włożone y cierpliwie umosili, y w nich się, iako w stopniach do Nieba kochali, A M E N.

## K A Z A N I E

### Ná Święto Świętego MATEUSZA Ewangelisty y Apostoła.

*Sequere me & continuo secutus est eum* Mat: 9.  
Podź za mną, y natychmiast poszedł za nim.

**M**ATEUSZ celnik ná urządzie, ná którym bez grzechu rzadko bywa, ná ieden głos Chrystusów z wárztatu nieprawości porwał się, za Pánem Jezusem, chciwy zbawienia y pokuty poszedł. *Secutus est eum.* Záiste jest się czemu zádziwić? wielka bowiem y trudna człowiekowi grzesznemu, szczerze się do Pána BOGA obrocić. Prorok Ozeasz skarży się ná Efraima Cap: 9. *Ephraim quasi avis evolavit.* Poleciał Efraim tam, gdzie go ptochość niechętniwa swemi skrzyłami od BOGA odniosła. Odleciał ále iákby Pánu BOGU z klatki wyleciał.

ciał. Táki czyni káždy człowiek grzeszny, *Quasi avis evolavit.* Wypádnie z klatki Bożey, iako ptáczyna z klatki; iako chtopięciu ptáczka wypuszczonego z klatki, trudno do klatki zwabić, tak trudno człowieka grzesznego Pánu BOGU do siebie przywabić. Baczył to w BOGU Dáwid grzeszny, á przez pokutę do BOGA się powrócić prágający, y z Bogiem się umawia w Psalмі 50. *Bedziesz ty miał Pánie Boże zemną co robić, nizeli mnie do siebie pociągniesz, przecież nieporzucay grzesznego Pánie.* *Miserere mei secundum magnam misericordiam.* Miłosierdziem á wielkim, miłosierdziem upádnęgo podzwignij, *Miserere mei secundum magnam misericordiam.* Umiera Pan JEZUS, z umierającego urąga się żydostwo: *Si Filius DEI est descendat de Cruce, & credimus in eum.* Powiadał o sobie, że jest Synem Bożym, á záтым teyże co y Ociec nátury, to jest: wszechmogący, to jest: wszystko mogący, niechayże da tego dowod, niech z Krzyża zstąpi. Ciężka to obelga Jezusowa, bo się nie ciata, nie duszy, ále samego Bóstwa tykała: y zniost że Pan JEZUS te obelgi? Nie zniost. Dał dowod: że jest prawdziwie Synem Bożym, á iákiz dowod? odpowiada Chryzostom S. Hom: de Latrone. *Illo tempore non mortuum aliquem luci reddidit, non demones expulit, sed latronem convertit, ut divinitas ejus sentiretur.* Łotra do Świętej pokuty pod tenże sam czas náwrocit, y pokazał żydoństwu, że był prawdziwie Synem Bożym. To to nie mogł Pan JEZUS z Krzyża zstąpić? to to nie mogł kogo z umartwych wskrzesić? To to nie mogł stońca záćmic? mogł. Ná dowod Bóstwa swoiego gdyż to potym uczynił, mogł uczynić, nie uczynił, wszakże uczynił co większego, náwrocit Łotra wedle Chryzostoma. *Latronem convertit, wyraźnie bowiem Grzegorz S. Lib: 3. Dialogorum. Pluris est conversio Pauli, quam resuscitatio Lazari.* Większa to było w Pánu BOGU náwrocic Páwła grzesznego, nizeli wskrzesić Łazarza umartwego, czego samego jest przyczyna: Umartwego wskrzesić, jest ożywić ciata grzesznika, náwrocic: jest ożywić duszę. Jáko tedy dusza od ciata godnieysza, tak godnieysze y że tak rzekę: trudnieysze BOGU grzesznika náwrocenie, nizeli umartwego wskrzeszenie. A to samo przeto: czytamy w Ewangelii Joan: 11. Stanął Pan JEZUS nád grobem Łazarza, záwołał. *Lazare veni foras* Powiłań Łazarzu: umarty Łazarz powstał z grobu á záraz. Woła ná grzesznych tenże Pan JEZUS często, y ty y ty wstań, y z tego y z tego grzechu wstań, y z tego y z tego nátołu wstań: woła przez wewnętrzne nátnienienia, woła przez káznodzieiow, przez Spowiednikow, woła przez obietnice szczęśliwey wieczności, przez pogroźki wiecznego biada, przecież było wielu, których się nie



dowotał, z grzechow swoich niepowstawali, iest po dziś dzień wielu ná ktorých wotał, przecież się ich nie dowotał, z grzechow niepowstaia. To to nie trudniejszy grzesznego náwrócić, niżeli umartego wskresić. Więcej mowi Doktor Anielski 1. 2. quæst. 113. *Facillus erat DEO mundum & Cælum de nihilo creare, quàm animam peccatricem de peccato levare.* Łatwiejsza rzecz była BOGU Niebo y ziemię z niczego stworzyć, niżeli duszę grzeszną z grzechu podźwignąć. Y daie tego przyczynę S. Doktor, *quia nihil erat in mundo & Cælo, quod se DEO opponeret ejusq; voluntati: dixit, & facta sunt omnia; in homine autem libero est voluntas, que se potest opponere.* Nie malfz w Niebie y w świecie nic takiego, coby się woli Pána BOGA oprzed mogło, w człowieku zaś iest wolna wola, która się Pánu BOGU opierać może, y opiera często. Y choćby Pan BOG chciał, aby człowiek pokutował: iezeli człowiek nie zechce, to záwody Pána BOGA dáremne. Nie dla tego dáremne: żeby woli człowieka Pan BOG przetamać nie mógł, może: ale że wolności człowiekowi brać nie chce. Przeto mowi tenże Pan BOG u Augustyna In soliloquiis. *Creare te potui sine te, salvare te non possum sine te.* Mogłem cię stworzyć bez ciebie, zbawić cię nie mogę, bez ciebie. Nie może Pan BOG człowieka zbawić, nie może grzesznego do pokuty przyprowadzić, bez zezwolenia iego ná toż samo, ale nim człowiek zezwoli ná pokutę ná poprawę życia, wiele ná to Pan BOG pracować musi, czy przez siebie, czy przez Świętych Aniołów, czy przez sprawiedliwych ludzi. Jan S. wypituiąc to, że Pan JEZUS wode w wino przemienił, w Kanie Galilejskiej przydaie, *hoc initium signorum fecit Christus.* To był cud przed innemi cudami. Cassianus Lib: 5. przez to przemienienie wody w wino, rozumie náwrócenie grzesznego człowieka, cud to nád inne cuda człowieka grzesznego do pokuty, do poprawy życia náprowadzić. Coż z tego sobie dyskursu wnosić mamy, oto to: álboś iest wtałce Bożey, álbo grzeszny; iezeliś iest wtałce Bożey, strzeż się grzechu: łatwo się zgrzeszy, ale z wielką ciężkością do pokuty się á fzczeray przyidzie; álboś grzeszny, nie czynże BOGU trudności, podź zá wołaiącym do pokuty, aby ci znać Pan BOG w ten czas, kiedy byś sobie zbawiennie życzył pokuty, nie umknął stusnie káski skuteczney ná ukáranie twoiey w poprawie życia ocieżałości. Uczynj iáko uczynił Máteufz celnik: z warztatu nieprawości ná iedno záwołanie poszedł zá Chrystusem: *Continuo secutus est,* poszedł chciwy poprawy, pokuty, y zbawienia: *sequere me, continuo secutus est eum.* Máto to Máteufzowi, że celnik zá Pánem Jezusem przez chciwość fzczerą poprawy życia poszedł. To dzisiey-

szego

szego Apostoła pochwała, Máteufz wysokiey y między Apostołami doskonałości doszedł.

Poyść zá Chrystusem, á dla samego Chrystusa, pość á od wysokiey fortuny, pość á státecznie się Chrystusa trzymać, pość á tudzież w ślady Chrystusowe wstepować, iest to doysć wysokiey y między samemi Apostołami doskonałości. Czemuż to? iest wielu którzy zá Chrystusem idą, ale nie dla Chrystusa. Było to iáko mamy w Ewangelii, że wielkie mnostwo zá Chrystusem poszło Joan. 6. *Sequabatur JESUM multitudo magna.* A czegoż przy Chrystuse szukali, Chleba? chleba mowi Augustyn S. ná toż mieysce. *Non quia vidistis signa, sed quia manducastis ex panibus.* Ták się po dziś dzień dzieie, ten y ow dobry, nábożny, kiedyż? kiedy ma chleba z gębe, ma fortunę, ma honor, ma zdrowie, niech że go BOG náwiedzi ná tym wszystkim: áż on Chrystusowi zá ktorými dobrze sobie czyniacym, poszedł był áfektom, y Jego Imienia wychwaleniem, ztorzezy: guštom, tyfiąc nieščęściom, ledwie nie biesowi, iáwnie się oddaie. O takich mowi Augustyn S. *O! quam multi querunt JESUM, non aliò sine, quam ut illis faciat bene.* O iáko iest wiele którzy Jezusowi nádskauią: nie dla czego innego, tylko żeby im dobrze uczynił. Są ludzie podobni słończnikowi, ten do słońca gówkę podnosi, zá nim idzie poki mu promieniem ná nášym horyzoncie przyświeca: skoro słońce pod nas západnie, słończnik gówkę zwiesi. Ták się w ludziach dzieie, kiedy im BOG przyświeca dobroczynności influencyami, do BOGA mysl y serce obracaia, zá Bogiem chęcią y afektem idą. Niech że się im, przez uymę błogóšlawieństwa umknie, áż oni BOGA porzucaia. Jest wielu którzy z Jakobem stározákonnym, do BOGA się odzywaią: *Si DEUS dederit mihi panem ad manducandum, erit mihi in DEUM:* Dať mi BOG chleba, będę mu służył iáko BOGU. Tá niedoskonałość znáydownała się y w Pietrze Apostole, ale przed wstąpieniem iefczce ná siebie Ducha S. Było że Piotr umawiał się z Pánem Jezusem. *Ecce nos secuti sumus te, quid ergo erit nobis.* Poszliśmy zá tobą Pánie JEZU, czym że nam to nádgrodziš. Z czego wnoszę poyść zá Chrystusem, dla samego Chrystusa, nie dla nádgrody y záptaty, wysoka y w Apostołach doskonałość. Wyłoka doskonałość poyść od wysokiey fortuny: poszli zá Chrystusem Jan, Jakob, Jędrzey, *relictis retibus secuti sunt eum.* Bo ich nie miało co przy domu trzymać. Poszli do Chrystusa trzy wšchodni Krolowie Mat: 2. pokłoniłi się ubožuchnemu Jezusowi, áż się Ewangelista dziwnie. *Ecce Magi venerunt Jerosolymam.* Ale też tam przyšli pastuszkowie? práwda, ale się temu nie dziwnie nikt, gdyż

gdyż to uboǳy do ubogiego y zǳa ubogim Jezusem poǳali. To dziwna że Krolowie, że Pánowie, do ubogiego się zblizyli. *Ecce Magi venerunt.* Poyść á statecznie się Chrystusa trzymać y to rzecz wielka, y między Apostołami samemi rzecz wielka. Mamy w Ewangeliu że Piotr szedł zǳa Pánem Jezusem zdaleka. Co to jest? opowiadał Pan JEZUS Apostołom Mat: 26. iáko ieden z Uczniow miał go wydać nieprzyjacielom Jego, iáko inni mieli od niego uciec. Odezwał się Piotr, *etiamsi me mori oportuerit non te negabo.* Pánie choćby umrzeć, przy tobie dostawać będę. Po tey ták chwalebney rezolucyi Piotr, *sequebatur à longe,* Szedł zdaleka zǳa Pánem Jezusem: Czemuż to? oto się raz drugi y trzeci Pána JEZUSA zápark. Pięknie się Piotr zǳa Panem Jezusem zápuścił, przez odważną rezolucyǳ: *Etiamsi me mori oportuerit non te negabo:* ále szpetnie w świątobliwych zápędach ustał: kiedy się tegoż P. JEZUSA zaprzął. Jest tákich wiele, weźmie nábożeństwo tego y owego przy spowiedzi, przy Kázaniu, przy modlitwie, wyrzeka się przed Bogiem tego y tego defektu, ba podobno y ciężkiego grzechu, ledwie BOGU ná poprawę życia nie przyǳiǳ, porwał się zǳa Pánem prawda, chwalebnie prawda, ále mizernie ustał. A to iáko? przyǳie lada pokuta, áz się przedświeǳcia tǳrgǳia. Jáie tákich Bernard S. Epistola 25. ad Abbatem Garinum. *Quid prodest Christum sequi, si non contingat assequi?* Porwałes się zǳa Chrystusem, y wzbáwiennym zábiegu ustales, szpetna to. Dopieroż chwalebna tudzielz w ślady Chrystusowe życia iego náśladowaniem wstępować. Doszedł w tym wszystkim dzisiejszy Máteusz S. wyfokiey y między samemi Apostołami doskonałości. A náprzod Máteusz S. poszedł zǳa Pánem Jezusem, dla samego Pána JEZUSA. Mowił pewnie Pan JEZUS Máteuszowi, nie trzeba przy boku moim spodziewać się honoru, godności, powagi u ludzi, y u świata, obaczysz: iáko mnie spoliczkuiǳ, zepłwaiǳ, wysmagaiǳ; toż y ciebie y innych Apostołow czeka. *si me persecuti fuerint vos persequentur.* ná to Máteusz. *Non est discipulus supra Magistrum.* Ják się z tobǳ stanie, ná się z tego nie wymawiam, bo ciebie samego w tobie szukam. Dálej rzekł Chrystus do Máteusza, zásiadał do Pániskich bogatych samemi wygodami, stódyczami zástawionych stótow. Umnie bieda szafarzem, á nędza kuchniǳ wladnie, przyǳie do tego, że y ty y iǳ nie marcypanem, nie chlebem, ále ziarnem z kłosa wysutczonym iáknǳcy zóǳdek zásielać bǳdziemy Mat: 2. *Ceperunt vellicare spicas,* odpowiedziǳ Máteusz: Ja nie pieǳczot, nie wygodciǳa przy boku twoim, ále ciebie samego szukam. A szukam porzuciwszy bogatǳ tobie Pánie wiadomǳ fortunę. Poszedł zǳa Pánem Jezusem Máteusz Święty

Święty á poszedłszy raz odmiennosciǳ powołania, dopieroż choway Boże ptochościǳ obyczaiow Pána JEZUSA nie puścił się nigdy. Dopieroż poszedł Máteusz S. zǳa Pánem Jezusem, á nie *à longe* nie zdaleka, ále tudzielz wstępował w ślady Chrystusowe. Wstępował w ślady Chrystusowe zárliwego Apostolskiego, y samym duǳ ludzkich náwroceniem zyiǳcego y tochnǳcego Ducha. Doǳtała się Máteuszowi S. Mácedonia, wedle Wielebneho Bedy; wedle Metafrasta Syrya, około rzeki Eufrates. Ztamtǳd poszedł do Egiptu, dálej do Murzyńskiey ziemi, gdzie w mieście Nádar od rzezańca Krolowey Kándaces tegoż samego, ktorego Filip Dyakon ochrcił, oczym mamy w dzieiach Apostolskich mile przyǳty, záczǳł prace Apostolskie. A záczǳł od cudow, byto to: że dyabeł dwuch wielkich smokow wyprowadził z kniei, áby lud zgromadzony ná naukę Máteusza rozegnali: ále Máteusz smokow znákiem Krzyża uczynionym ugłaskanych, do lasa odesłał. Widziǳł lud, co Krzyżem Máteusz uczynił, y tym prǳdzej w Ukrzyżowanego uwierzył. Dálej Krola tǳmtecznego Egippa ná imię, zmarłego syna wskrzesił: záczym Krol, Krolowa, dwor cáty y lud tǳmeczny w JEZUSA, ktorego opowiadał Máteusz S. uwierzyli. Dálej Krolewnie Isigienii iedynaczce wyperswadował to, że w wiecznym Pániństwie żyła, y zebrałszy dwieście Pánienek życia Anielskie, zá klauzurǳ Zákonǳ wiodła. Nie przeǳtawiał w pracach Apostolskich Máteusz przez lat dwadzieǳcia y trzy BOGU ná chwale, ludziom ná zbawienie robiǳc. Mamy w Ewangeliu Joan: 5. że cztowiek nieiǳki z chorzǳy przy sadzawce Jerozolimskiej lat trzyǳcieci ósm leżǳcy, cztowieka nie miał, ktoryby go ná zdrowie iego w owey wodzie skǳpał. Brudne Murzyńskie Kraie, nie możecie się poskarzyć cztowieka nie mamy, ktoryby nas zbrudow pogaństwa y bałwochwalstwa obmył. Máteusz S. nurzǳł was we Krwi JEZUSOWEY, w zástugach Jego, w kómpieli chrztu Świętego, przez lat dwadzieǳcia y trzy. Biegał około was stǳraniem Apostolskim, á tym samym zábiegiem wyfokiey y między samemi Apostołami wydatney doskonałości doszedł. Ale oraz w tym Apostołow innych przelzedł. On náypierwǳy nápiśal Świętǳ Ewangeliǳ po żydowsku. Zá co mu nád wszystkich innych obowiǳzany Kościół Chrystusow: mowi Piotr Dámiani serm: de S. Mat: *Nemo est post Christum, cui debet Sancta Mater Ecclesia quam Mattheo, quia & primus ad Sanctum Evangelium scribendum prorupit & ceteris scribendi viam aperuit.* Stowem że ma ná piśmie Kościół Chrystusow to, iż się Chrystus národził, z kogo, y iáko co czynił, czego náuczǳł, co cierpiǳł, y iáko umarł, powinien to Máteuszowi: bo on to y pierwszy wypisǳł y innym áby

aby pisał przykład z siebie dał. Tego Świętego Ewangelią Barnabas S. Uczeń Apostolski, tak sobie poważał, że ią wznadrzu, to jest przy sercu po cąte życie nosił, y z nią pogrzebanym bydz chciał. Wielki to przy Apostolstwie Ewangeliſta Mátęufz. Czterech mamy Ewangeliſtów Mátęufza, Márka, Łukafza, Jana, każdy z nich ma sobie przydanego zwierza iednego z tych, które Ezechiel Prorok y Jan w objawieniach widział Ezech: 1. Apoc: 4. Y tak Márek ma lwa, Łukasz wołu, Jan Orła, Mátęufz człowieka: Ná což to? Co człowiek między innemi zwierzętami to Mátęufz między Ewangeliſtami. Pierwszy z Prorokow Moyżesz, że pierwszy urodzenie człowieka Adama opisał. Pierwszy między Ewangeliſtami Mátęufz, bo wtorego Adama JEZUSA Chrystusa y urodzenie y śmierć ná piśmie wiekom potomnym podał. Y tak Święty nie tylko doszedł pracą Apostolską, ale y przelzedł Apostołów wielu wypisaniem S. Ewangelií.

Kończę. Siedział Mátęufz ná cle, ná warztacie nieprawości przy ustawicznej grzechu okazyi, zawotał Pan JEZUS ná Mátęufza, aby się od tego wszystkiego porwał, *sequere me.* Y usłuchał á zaraz, *secutus est eum.* Człowiecze ty y ty bywał w usławicznej grzechu okazyi, wszakże wiesz w iakiem: woła ná ciebie Pan BOG przez siebie, przez Aniołów, przez światobliwych ludzi, ábys się z tąd porwał, á woła tak, że iawnie widziſz, iż cię BOG woła: słuchaszże głosu BOGA twoiego: á przecię słuchać y usłuchacęś powinien. Gdyby cię przyjaciel upomniał, podz z tąd, nie bywa tam, jest ná ciebie zasada, zginiesz, usłuchałbyś, BOG Chrystus JEZUS, to przyjaciel duszy twoiej: *Jam non dicam vos servos, sed amicos:* á przyjaciel prawdziwy, wiele dla ciebie uczynił, y czyni: stał się dla ciebie Człowiekiem, nie odstepuiecie nigdy, we wszystkich cię pracach wspomaga, Ciałem cię swoim karmi, Krwia napawa, to to nie przyjaciel? wiele dla ciebie czyni, wiele za ciebie cierpiat, pod czas meki twoiej. Ten tak ciebie kochający przyjaciel przekrzega y ná ciebie woła, to miętce, tá osoba, ta zabawa, jest ná zdradzie duszy twoiej, zdaleka od niej. Y nie należytaż to, ábys głosu iego posłuchał. *Continuo secutus est eum.* Ale rzecesz: poydęć iá za wołaniem Pana BOGA moiego, ale nie zaraz. czemuż przebog nie zaraz? Y pytam się ciebie, kiedyż wdy za głosem BOGA twoiego poydziesz? nie zaraz. A ktoż cię w tym upewnił że roku dożył? Ale daymy to że dożył, nawróci się do BOGA nie możesz, warować się tey y tey okazyi nie możesz bez łaski Pana BOGA twoiego, á zkadze ci to, że iá mieć będziesz? y zá to, że zá głosem BOGA twoiego nie idziesz, y zá to, że krwawisz serce iego, ty zá to, że bardziej sobie powa-

poważał pieczęoty ciała, niżeli zbawienie duszy twoiej? Mátęufzu S. ryś ná ieden głos Chrystusow porwał się z celniczego warztatu, to jest z tąd, gdzie y przy czym miałeś codzienną do grzechu okazyą, uprośże wszystkim w grzechach zostającym, aby się z grzechu porwali, á zá głosem BOGA swojego, ich do pokuty wołającego y bez odwłoki y z ochotą poszli, A M E N.

## K A Z A N I E

Ná Święto S. MICHAŁA Archaniola.

*Angeli eorum semper vident faciem Patris mei, qui in Caelis est. Matth: 18.*

Aniołowie ich zawnie widzą, twarz Oycy moiego który jest w Niebie.

**F**est dzisiejszy o Michale S. w szczególności, Ewangelia o wszystkich powszechnie Aniołach. *Angeli vident faciem Patris.* Nie dzisiejsza to Świętym Aniołom, nie dzisiejsza Świętemu Michałowi, że patrzą iako w tencz, w twarz Pana BOGA swojego, w Panu BOGU iako w zwierciadle widzą y nas wszystkich, y potrzeby nasze wszystkie. *Angeli vident.* A tylkoż to y Michał y Święci Aniołowie święte potrzeby nasze widzą. Máto to ná Świętych protektorow przed Bogiem naszym, że ná nasze potrzeby patrzą. Máto ná Świętych Aniołach, że nasze potrzeby widzą: Czemuż to? powszechnie o Świętych Aniołach mówiąc trzeba przyznać: jest u Aniołow Świętych starowne o dobro nasze oko: ale w szczególności mówiąc o Świętym Michale, u Michała Świętego jest obronna zá Chrześcijaństwem przeciwko wszystkim nátarczywościom ręka. Jákoż tego dowodzić będe, Aniołowie Święci Strożowie nasi, z dozornym potrzeb naszym okiem. To pierwsza część Kázania. W szczególności Michał S. jest z dzielną przeciwko pogaństwu zá chrześcijaństwem ręką. To druga część Kázania.

Święci Aniołowie Strożowie nasi, są z dozornym potrzeb naszym okiem. Ze każdy człowiek ma swego Anioła Stroża, jest to artykuł wiary,

ten artykuł ma dowód z Pisma. Mowi Dáwid do człowieka Psał. 90. *Angelis suis mandavit de te, ut custodiant te in omnibus viis tuis.* Człowiecze ty y ty, y każdy w szczególności wiedźże o tym, rozkazał Pan BOG Aniołom, aby cię we wszystkich drogach twoich strzegli. W tym samym upewnia nas Páweł Hebrz: 1. *Omnes sunt administratorii spiritus in ministerium missi propter eos, qui capiunt hereditatem salutis.* Professya Świętych Aniołow, aby ludziom służyli: aby wszystkie interesa ludzkie przed okiem y po oku mieli, *omnes &c.* Tego ná piśmie ufundowanego artykułu Pisma Świętego popieraia Doktorowie. S. Hieronym mowi In Cap: 23. Mat: *Magna dignitas animarum, ut unaquaq; habeat ab ortu natiuitatis in custodia sui Angelu deputatum, imo plures.* Każdy w szczególności człowiek, ma swiego Anioła. Toż twierdzi Origenes Hom: 66. in Genesim: *Adest unicuiq; nostrum etiam minimo, qui sunt in Ecclesia DEI Angelus bonus, Angelus Domini, qui regat, qui monet, qui gubernet.* Mamy dowód z Pisma, y z Świętych Doktorow, że każdy człowiek ma swego Anioła Świętego. Já przydaię u Świętych Aniołow iest oko po nas, iest dozorne, iest uczynne. Mamy w Ewangelii, Pan JEZUS zawoławszy dziecińcy, postawił iá w poszrodku uczniow swoich, y powiedziawszy siá o humorach dziecinnych zakończył Mat: 18. *Angeli eorum semper vident faciem Patris qui in Caelis est.* Aniołowie ich zawsze patrzą, ná twarz Oycá moiego, który iest w Niebie: zá což to tu Pan JEZUS Aniołow zowie Aniołami Stozami niewinnych dzieci, dowodziłem z Pisma y z Doktorow, że każdy człowiek ma swiego Anioła. Jest Anioł przy człowieku káżdego stánu, iest przy człowieku káżdego wieku, czy w dziecinnym, czy w młodzieńskim, czy w męskim, czy w sędziwym zostaie wieku, má swiego Anioła. Przecięż Pan JEZUS nazywa stozami mátych dzieatek. Rzecz wiadoma, że dziatki máte nábybardziey potrzebuia straży Anielskiej, kto náypodobnieyszy do tego, żeby nogę álbo szyję złamał, żeby sobie oko wybił: Dziecko; kto nábybardziey potrzebuie tego, aby go od złego odwieść, á ná dobre náprowadzić? Dziecko; otoż o Aniołach mowi Chrystus, máia dzieci Aniołow którzy máia ich po oku, á máia ich po bącznym oku. Já mowie powszechnie, Aniołowie máia nas w potrzebach nászych, po bącznym oku. To ich około nás staranie, záleca Vincentius Ferrerius Ser: 7. Dominica 3. Adventus. *Angeli hi, custodes vere boni nostri & Amici sunt, quia in necessitate maxime iuvant, & quando vident nos in periculis, ad defendendum nos veniunt.* Jesteś w potrzebie tego y tego, dopomoże Anioł: iest w niebezpieczeństwie tym y tym, rátnie Anioł. Co się tycze niebezpieczeństwa iáko nas

w nim

w nim rátnia Aniołowie. Mamy dowód w pieniach Sálomonowych Cant: 3. czytamy rzecz táką. *En lectulum Salomonis ambiunt sexaginta fortes, sześćdziesiąt zbroynego meža przy łozeczku Sálomonowym státo.* Ambroży S. lib: de Virginitate przez tych mežow sześćdziesiąt zbroynych rozumi Aniołow, przez łozeczko rozumie przypadki, ná ktore nas różne przeciwności rzucia. Y ták rzuci cię o ten y o ten przypadek choroba, leżysz, trzebaby umrzeć, podźwignie cię Anioł; rzuci cię o ten przypadek záwifna tobie fortuna, nieśtawa: trzebaby zginąć ná stáwie, ná fortunie, Anioł S. broni y obroni, á dzielnie broni, y dzielnie obroni: *lectulum ambiunt fortes.* Y to iest o czym mowi Abbas Cellensis: *Totum quantum ad nos perficiunt: Angelorum est, ut defendant nos à malo & conseruent nos in bono.* Aniołow Świętych y ochota, y zábawa, aby nas od wszelkiego złego bronić, y obronić, przy wszelkim dobrym chować, y záchować, *ut defendant nos, & conseruent.* Máia oko po nas Święci Aniołowie, gdy zostaiemy w niebezpieczeństwach tego y tego przypadku, aby nas obronili. Ale máia oko y po temu, aby nam do dobrego dopomogli. Izaiasz Prorok widział Aniołow sześć skrzydlastych Ita: 6. *Seraphim stabant sex ala uni, sex ala alteri.* Ná což to sześć skrzydeł u tych Aniołow, przyczynę daje S. Dionizy lib: 6. de Caełski Hierach: *Movent alas custodia sua, in favorem & obsequium nostrum, in principio medio & termino vita nostra.* Nie o iednym y drugim skrzydle Aniołowie, bo nie około iednego tylko czasu życia twoiego lataia. Urodził się, Aniołowie około ciebie lataia: *Movent alas suas in principio,* poydziesz w lata, Aniołowie około ciebie lataia, *movent alas in medio.* Przydzie umierać, dopiezoż około ciebie lataia, *Movent alas in termino.* A iákie lataia? *Seraphim stabant ante thronum.* Ná Pána BOGA patrzą Święci Aniołowie, w BOGU iák w zwierciadle widzą potrzeby zbawienne, wszystkich lat życia twoiego, y około nich lataia powszechnie mowiać, widzą potrzeby nasze wszystkie Aniołowie Święci, y o nas się stáraia. Doznał tego ná sobie Piotr Actor: 12. Ten wielki, Apostoł był y w okowách, y w więzieniu, y pod liczną straża, przy tym záspiał, przyszedł Anioł, otworzył więzienie, spiącego obudził, przez straż przeprowadził, ná miejscu bezpiecznym postawił, ták, że się z nim umawiał z podziwieniem Piotr: *Nunc scio vere quoniam misit Dominus Angelum suum.* Ah Aniele tyś mi drzwi otworzył, tyś mnie wzbudził, tyś mię przez straż przeprowadził, y ná miejsce bezpieczne záprowadził, *scio verè.* Jest y to rzecz wiadoma, co uczynił z Piotrem Anioł, to czynia z námi powszechnie Święci Aniołowie Stozowie nási. Z dozornym potrzeb nászych okiem Święci

Eez

Anioł

Aniołowie, widział to do nich Páweł piąty Pápiez, y ná dziełczynienie zá te uczynności postanowił dzień Aniołom Świętym pierwszy po Świętym Micha-le. Służą nam wszystkim Święci Aniołowie, potrzeba żeby mieli dziełczynienie od nas wszystkich Święci Aniołowie, zdozornym około nas okiem Aniołowie. Ale Michał S. w szczególności z potężną przeciwko pogaństwu zá Chrześcijaństwem ręką. Powszeczenie Michał S. Archanioł zá prawowiernymi czynił mężnie, y stawał przeciwko niewiernym, y tak 4. Reg: 19. Sennacheryb przeciwko Izraelitom wyprowadził sto osmdziesiąt y pięć tysięcy zbroynego luda, było się czego lękać, co się stało. *Factum est in nocte illa: venit Angelus DEI, & percussit in Castris Assyriorum centum octoginta quinque millia.* Przyszędł Anioł y pod iedną noc, wzystek ten lud pobit. Jest zdanie Doktorow Świętych, że to był S. Michał. W Xiegach Máchabeyckich mamy 2. Mach: 15. Judaśz Máchabeyczyk idzie z woyskiem przeciwko pogaństwu, przychodzi do batalii: zkadże początek utarczki? od modlitwy. *Domine qui misisti Angelum tuum sub Ezechia Rege Juda, & interfecisti de Castris Senacherib. 185. millia mitte Angelum tuum.* A gdyby Pánie owego Anioła, szyku známi widzieć, który sto osmdziesiąt y pięć tysięcy mężow Pogańskich ná placu położył, y przybył S. Michał ná pomoc ludowi Bożemu: *& prostraverunt 35. millia,* trzydzieści pięć tysięcy pogaństwa pod komendą S. Michała, ná placu trupem padło. Ten S. Michał przybył ná pomoc ludowi Bożemu przeciwko Heliogorowi. Jáko o tym mamy w Xiegach Máchabeyckich. Ten S. Archanioł dodał sily Judycie przeciwko Holofernefowi, y do tego dopomógł, że Betulia miało Izraelskie z obleżenia uwolnione, jáko mu to sama waleczna Judyt przyznaie. *Custodivit me Angelus ejus, & hinc euntem & ibi commorantem, & inde huc revertentem.* Zem z miasta obleżonego w oboz nieprzyacielski weszła, Anioł to Boży sprawił. Zem głowę Holofernefowi ucięta, Anioł to Boży sprawił. Zem się zdrowo do domu powrocila, y że miasto Betulia od obleżenia uwolnione, do tego wzystkiego Anioł Boży dopomógł. Co niegdy świadczył Synagodze Izraelskiej ná ten czas prawowierney, to po dziś dzień świadczy Chrześcijaństwu S. Michał Archanioł. A to jáko? Jest zwyczaj w Chrześcijaństwie, przed zaczęciem wojny z pogaństwem, bywaią publiczne suplikacye albo modlitwy, przy których wołamy do BOGA. *Sancte DEUS, Sancte fortis, Sancte & immortalis, miserere nobis.* Święty Boże, Święty mocny, Święty á nieśmiertelny, zmiłuj się nád námi, dopomóż wiernym twoim przeciwko pogaństwu. To modlitwa pod czas wojny, Ktoż tę modlitwę BOGU ofiaruie imieniem Chrześcijań-

ściąństwa. Jan Święty w objawieniach Apoc: 8. powiada, że widział Anioła z trybularzem przed Oltarzem. *Et data sunt illi incensa multa, ut doret de orationibus Sanctorum omnium super altare aureum quod est ante thronum DEI.* W ten trybularz składał Anioł modlitwy wiernych, które jáko wyborną wonia BOGU ofiarował. A tu się já pytam. Coż to zá Anioł? który modlitwy náze w szczególności mówiąc, modlitwy pod czas wojny do BOGA uczynione ná Oltarzu miłosierdzia Bożego składa. S. Dionysius Carthusianus rozumie że S. Michał. Tegoż zdania jest y S. Augustyn lib: 1. de Civitate DEI *Omnes Angeli juvant nos in orando, potius tamen dicitur hoc de Michaele.* Michał S. z dzielną y obronną ręką zá Chrześcijaństwem: A to jáko? Dodaie sił y odwagi, aby mężnie stawali zá Bogiem y religią. Dowod tego mamy z Psalmu 33. *immittet Angelus Domini in circuitu timentium eum & eripiet eos.* Będzie ciężko ná prawowiernych, doda im sily Anioł Boży, á jákże? siedmdziesiąt czytaią. *Castra metabitur:* Oto woyskom Chrześcijańskim Hetmanić będzie. Coż to zá Anioł, który prawowiernemu Chrześcijaństwu przeciwko poganom Hetmanić odpowiada S. Pantaleon. *Michaël qui versatur in Celis, tanquam pernix fulgur terram pervadit.* Michał S. Archanioł ten woyskom Chrześcijańskim Hetmani, ten pogaństwo w okazyi z Chrześcijaństwem mianey piorunuje. Ten to jest, o którym mowi Dániel Cap: 12. *Michaël Princeps magnus qui stat pro filiis populi mei.* Zá prawowiernemi dzielna u Michała S. ręką. O Pánu JEZUSIE mamy w Ewangelii Lucæ 22. Ciężko ná niego w Ogroycu, przyszło do krwawego potu, któż Pána JEZUSA pokrzepczył? *apparuit illi Angelus confortans eum.* Co uczynił z Chrystusem, to czyni z Chrześcijaństwem, ná Chrześcijaństwo od pogaństwa ciężko, któż Chrześcijaństwu sił dodaie? S. Michał. To S. Michałowi przyznáie Kościół Boży, iego się opiece przed Bogiem w potrzebach wojennych oddaiąc, *quo custode procul pelle Rex Christe piissime omne nefas inimici.* Czy pogaństwo, czy Schizmatyctwo, czy Heretyctwo, ná wierne Kátoliki ciężkie: Pánie zeszli Michała, dzielnaż to ręką iego. Przyznáie mu to Rupertus Opat lib: 5. in Apoc: *Princeps noster dicitur & est Michaël, Princeps in praelio, Princeps iste principatur populo DEI.* Michał to Xiąze Aniołow, to Hetman ludu Bożego, przeciwko pogaństwu. Podźmy do Historyi. Pisze Niceforas lib: 7. Hist: Konstantyn Wielki wystawił dwa wspaniałe Kościoły ná cześć S. Michała. Przyczynę tego daie Historyk pomieniony, pokazał się S. Michał Konstantynowi mówiąc. *Ego sum Michaël Archidux Domini Sabaoth virtutum, qui tibi contra impios tyrannos auxiliaria arma tuli.* Jam jest Michał

Arcy- Xiążę BOGA dzielności, którym cię posłatkował w bataliach przeciwko tyranom. Kromer pisze o tymże S. Michale lib: 10. Hist: że Leszkowi przeciwko Litwie przybył na pomoc. Tenże dał pomoc przeciwko pogaństwu w Apulii, za co Gelazyus Pápież przed lat tysiąc y dálej, postanowił fest dzisiejszy. Ale co mamy szukać dowodów biegiąc po świecie. Tey prawdy: u Michała S. potężna za Chrześcijaństwem przeciwko pogaństwu reka, tey mowię prawdy dowod mamy, w tey tu krajow Ruskich Metropolii mieście Lwowie. Roku 1672. Turcy po wziętym Kámieńcu wysłali Káptanbászę pod Lwow z wojskami Tureckimi, Tatarskimi, Kozackimi, Wołoskimi, Multańskimi, áby po wziętym Lwowie przez strotowany Lublin, y Wárszawę, na samym brzegu Báltyckiego Morza stánął. Ztą imprezą Káptanbásza pod Lwowem stánął: ále w okrutney imprezie zawiędzony, odparli go od murów mieyskich Oycowie wafi pierściami swoimi. Ktoż ich w tym posłatkował S. Michał. widzieli go Turcy w Osobie zbroynego Męża, rzuciącego na ich pułki pioruny, stało się nád to: że w samę wigilią tego S. lunęły znágła deszcze walne, przy zimney okropnie chwili, czego nie mogąc znieść delikatne Turkow komplexye, do odstąpienia poganow przymuśli. Tá jest okazy doroczney we Lwowie Wotywy o S. Michale Archanielu. Okazy Wotywy: ále oraz moiey dowod propozycyi. Michał S. z dzielną przeciwko pogaństwu za Chrześcijaństwem ręką.

Kończe. Kázanie moie dwie części miało, w pierwfzey części dowodziłem: Aniołowie Święci Strożowie nási, z dozornym potrzeb nátych okiem. Z czego idzie to, o czym Bernard S. Serm: de Angelis. *Simus grati nostris custodibus. & redamemus eos quantum possumus tanquam futuros nostros aliquando coheredes.* Kochaymy Świętych Aniołow strożow nátych, gdyż mamy za co. Byłes wdziecinnym wieku, prawdziło się o tobie, or głupie dziecko, piastował cię Anioł, y miał cię po oku żebyś nogi, ręki, kárku nieślamał. Pilnował cię Anioł, żebyś w ogień álbo w wodę nie wpadł, żebyś się nożem álbo iákim ostrzem inzym nie ranil. Pożedtes w lata, pożedtes do záywania rozumu, miałes náchnienie, ábyś w sobie wzbudził ákt miłości Pána BOGA. Jeżeliś to uczynil, powinienes to S. Aniołowi, jeżeliś nie uczynil zákwalites S. Anioła. Przyszło podobno do ciężkiego grzechu, porzucil ze cię Anioł? nie. Náglit cię náchnieniami swoimi do pokuty, á czynil to ták wiele rázy, Wymęczył na tobie spowiedź, ále tá ze złości twoiey była świętokradzka, y iuzże cię porzucil Anioł? nie: oto cię przy tym Świętym Jubileuszu do ponowienia spowiedzi á szczeroy przyprowadzil. A to uczy-

uczynil przeto: że kocha duszę twoię, y gotow ci więcej świadczyć ták w życiu, iáko y przy śmierci, przeto ábys wraz z nim żył na wieki ubtogoftawiony, *redamemus futuros aliquando coheredes nostros.* Y więcze nie mamy za co kochać SS. Aniołow teraz Strożow, á potym wpoit mieszkáncow nászych w Niebie? Ale się spytasz: ná czym ze też záległa tá miłość Aniołow Świętych? oto ná tym: słuchay Anioła, do dobrego prowadzącego, od złego odwodzącego; stáray się oto, ábys Chrześciańską pobożnością podobal się Krolowi Aniołow BOGU twoiemu, Pomożcież nam do tego Święci Aniołowie, ábysmy y my do tegoż wraz zwami Krola, do Krola Aniołow powzysknie wieki náleželi.

Mowilem w drugiey części Kázania, y dowodziłem tego písmem, y historyjami. Michał S. z dzielną przeciwko pogaństwu za Chrześcijaństwem ręką. Coż za tym idzie, oto idzie to, o czym S. Laurentius Justinianus Serm: de S. Michale. *Agnoscant singuli, agnoscant omnes protectorem suum, & illum laudibus efferant.* Znáycie się wszyscy prawowierni do S. Michała, Já mowię ná fundamencie wyprobowanej propozycyi. Znáycie się do protektora gránic wászych przeciwko pogaństwu; w szczególności ty Polsko, znáy się do Michała S. iáko do obrońcy gránic twoich. A to czemu? Nie dawne to czasy kiedy Turcy z Azyi weszli w Europę, y wtey Europie posiadli Trácyę, Albanię, Bośnię, Bulgaryę, Multańską y Wołoską Ziemię, nie dawne to czasy, kiedy przeszli przez Dniestr wzieli Kámieniec, y tam wyrzucili BOGA Sákramentálnego z Kościoła, postrácali z Kościelnych wież Krzyże zaszczety Chrześciaństwa, á swoje luny Xiężyce postáwiali. Pożli dálej ná Podole, iuz ie mieli za swoje, mieli y Ukráinę za swoje, byto to: że Lwow był Ukráiną, byto to że Lwow był gránicą Turecką. A tu się pytam: Kámieńcu, Podole, Ukraino, á jest ze u ciebie Máchomet w Kościołach? iuz się tam znowu Pan JEZUS powrocil, iuz tam znowu wiara: Religia Kátolicka zákwićtła, za czymże stáranie? Michał S. w sam dzień Festu swojego Kámieniec nam oddał. *Agnoscant omnes protectorem suum,* znáyże Polsko protektora swojego w Michale S. Do ciebie mowię stołeczny Lwowie. Skrádał się do ciebie Máchomet Roku 1672. Po cóż? áby z twoich Kościołow wyrzucil Ciało JEZUSOWE, Sákramentałnie po Cymboryach obecne, áby wyrzucil Obrazy JEZUSOWE y Świętych sług Jego, á swoje obrzydliwosci ná tych Świętych mieyscach postawil. Stołeczny Lwowie: Skrádał się do ciebie Máchomet áby iednych wyścinał, drugich ná obelgę Chrystusową zostawil. A ktoż cię Lwowie od zguby duszy, Religii, życia, y fortun obronil: Protaktor Chrze-

Chrześciánstwa Michał S. *Agnoscant omnes protectorem.* Znáycie się do Michała S. iáko do Protektora Chrześciánstwa, znáycie się w szczególności do Michała S. iáko do Protektora wáznego. Jákoż znácie się do Michała S. przy coroczney wotywie czyniąc mu dzięki za daną wam przeciw pogaństwu obronę. Do ktorego dziękczynienia przydadycie y tę supplikę. Michale S. były te czasy, kiedys za cátością miasta Lwowa stojąc, ná pogany pioruny zcał, ieszcze to pogaństwo y o Kámieńcu, y o Lwowie myśli, mieyże pioruny gotowe. Michale S. miasta Lwowa Protektorze, nie trudno o pioruny ná Niebie, rzucayże ie za miástem Lwowem: rzucay ná to, co temu miástu y iego interessom szkodzić może, Niechayże wielkich woysk Anielskich Hetmanie, niechayże tá Metropolia prześwieta, będzie twierdzą wszelkim przygodom, wszelkim nieszczęściom, niedostępną, A M E N.

## K A Z A N I E

### Ná Uroczystość Náyswíetszey PANNY MARYI ROZANCOWEY.

*Liber. Máth: 1. Xiega.*

**N**A Uroczystość Rozańca S. stáwil się Ewangelista Máteusz S. z Xiegą, *Liber.* A czymże tá Xiega zápisana, wielkimi Imionami Kongregatystów, zbioru czyli wyboru Izraela, wielkimi Imionami Świętego Bractwa do MARYI Panny, y świętobliwością ile do Krolowey wszystkich Świętych, y Krwią ile do wnuczki swoiey Abráhama, Jákoba, Dáwida, Corki należącego. Przy Rozańcowey Uroczystości Máteusz Święty z Xiegą ná co? Tłoczą się Święci Pátryárchowie jeden przed drugim, áby się Imionami swoiemi w regestrze Kongregatystów, Sodalisów, Świętych Bráci do MARYI należących pomieścić mogli. W pisał Máteusz S. wszystkich w Xiegę Świętey Konfraternii począwszy od Abráhama, aż do ostátniego Jozefa. *Liber generationis Filii Abram, Jacob autem genuit Joseph.* Święta to wielkich, godnych, przed BOGIEM Imion Kongregacya. Czemu? Co masz w Xiedze dopiero przezemnie przeczytaney wyrá-

wyráżony, to álbo Pátryárcha, álbo Prorok, álbo ukoronowany Monárcha. Káždy dziad, nád dziad, nie tylko świętobliwością ále y Krwią do MARYI należący. Y więcze wrey Xiedze dopiero przezemnie przeczytaney, ktorą przy Rozańcowey Uroczystości Ewangelista Máteusz w ręce trzyma: y więcze mowie, nie będzie mieysca áby się w nię y inne Imiona wpisały, y MARYI Mátcie Jezusowey, iáko Pániey y Krolowey swoiey, ná usługi zápisaly? Widział Jan S. w objawieniach Xiege Apoc: 5. *Vidi Librum scriptum intus & foris,* wewnątrz y zwierzchu zápisana. Xiega z ktorą Máteusz S. ná dzień dzisiejszy stánat, skározákonnyimi Świętych Oyców Imionami zápisana, prawda: *Vidi Librum scriptum intus.* Ale iest ieszcze mieysce w tey Xiedze, ná wáze Chrześciánskie serdecznie zyczliwie poprzyśięzone Mátcie Bozey Imiona. *Vidi Librum scriptum intus & foris.* Jákoż Brácia y Siostry Rozańca S. Archikonfraternii Rozańcowey Brácia y Siostry, ále Mátki BOGA náywyzszego náymilsze dzieci, wpisaliscie Imiona wáze w konfraternią Rozańcową; máto to, podpisaliscie się sercem y áfektém Mátcie wázey ná to, że iá Rozańcowym Nábozeństwem y pozdrawiac z Gábryelem, y wielbic z Elzbieta, y z Kósciołem Kátolickim, iey się codziennie opiece we wszystkich duszy, y ciáta, potrzebach oddawac státecznie będziecie. Ale trzeba więcze. Ná dzisiejszą Uroczystość stánat Máteusz z Xiegą, ále tę Xiege záwart Jozefem niewinnym Jozefem, *Jacob autem genuit Joseph Virum MARIÆ, de qua natus est JESUS.* Nam to tu ná reflexyą: z Rozańcowym Nábozeństwem stáwacie przy tey *de qua natus est JESUS,* z ktorey się urodził JEZUS? Stáwacielz ále niewinnemi Jozefami. Jozef tudziez przy Rozańcowey MARYI: *Jacob autem genuit Joseph Virum MARIÆ de qua natus est JESUS:* Ták nálezy. Rożaniec z łacińskiego Rożány wiánek, pytam się kto chodzi, y chodzić powinien w wiátku? Niewinność Pánieńska, niewinność Jozefowa, kto wie y wie powinien wiánek? niewinny Jozef, do Rozańcowego wianka nálezy, Jáko tego dowodzić będę, Rożány wiánek MARYI Pannie náymilszy, ktory Jozef, niewinny zyciem, Jozef, dla iey ozdoby wiec: Wyrázniey chcecie áby Rozańcowe Nábozeństwo MARYI Pannie, y Jey Synowi przyjemne było? stárayciez się oto, áby z ust wászych Chrześciánstwo niewinnych, to iest, z ust wászych Świętych, pochodziło.

Rozańcowe nábozeństwo, miało záwzde z siebie wyfokie zálecenie, Rozańca S. ták iáko teraz w sobie iest ná táiemnice rozłożony, wynalazca pierwsiy okolo Roku 1216. Dominik S. ten Rożaniec zálecił Pán BOG sudami, prawowiernemu Chrześciánstwu pozytecznemi. Trzeba wiedziec,

iejscze za żywota S. Dominika byli Albingenses Heretycy, przeciwko którym wzbudził Pan BOG pomienionego S. y Braci Jego, przeciwko nimże zebrał wojsko Kátolickie Symon Chrabia, *montis fortis*: nim do batalii przyszło, wpisali się w Rożaniec żołnierze pomienionego Chrabię, pod czas samey potyczki, pokazała się Szymonowi Chrabi Najswiętsza MARYA, sto pięćdziesiąt kámieni, które figurowały Rożańcowe Nábożeństwo ná Albingensów rzucająca, za którą pomocą znieśli Kátolicy wielkie wojsko Albingensów Heretyków. Daley roku 1571. Grzegorz trzynasty Pápież wyprawił wojsko przeciwko Flocie Maurów, wielkie szkody Chrzescianom czyniącym, wyprawionym zalecił nábożeństwo Rożańcowe, y Rożańce im rozdane błogosławił, za którym Nábożeństwem y błogosławieństwem stało się że Chrzescianie pogaństwo znieśli. Ná pamiątkę tego zwycięstwa Grzegorz Pápież postanowił Święto Rożańcowe w pierwszą Niedzielę Listopada, ale dla samego Zakonu Káznodziejskiego. Daley za czasów Piusa piątego Pápieża, wielką także flotę za pomocą MARYI Rożańcowey Chrzescianństwo częścią zatopiło, częścią rozegnało, siódmego dnia Listopada którego zwycięstwa pamięć, tenże Pápież kazał obchodzić pod tytułem zwyciężającej MARYI. *Maria de Victoria*, Klemens zaś ósmy Pápież odmienił tytuł, y nakazał aby pamiątka tego zwycięstwa odprawowała się po całym Kátolickim Kościele, pod tytułem Najswiętszey MARYI Rożańcowey. Má swoy szacunek Rożańcowe nábożeństwo przywilejów y odpustów, ktoremi ie Pápieżów ósmnaście, począwszy od Urbána czwartego aż do Páwła piątego nadawali. Rożaniec S. ma wysokie z siebie pochwały, przecięż ia mowię Nábożeństwo Rożańcowe z ust niewinnych, z ust Świętych pochodzące Najswiętszey MARYI przyjemne. Wynálezca Rożańca Dominik S. ależ przecięż dawno przed S. Dominikiem dał inceptę Rożańcowego nábożeństwa S. Gábryel Archanioł: on pierwszy poszedł do MARYI, od BOGA w Troycy S. Jedynego, zaczął Rożaniec w Domu Názaretáńskim, który teraz iest Kościołem Loretáńskim. Słowa były Gábryela do MARYI: Bądź pozdrowiona łáski pełna Pan z tobą. Gábryel Rożaniec zaczął, ale go po dziś dzień śpiewają Aniołowie w Niebie. Mamy tego dowód z Świętych Oyców Orat: de laudibus Virg: S. Athánazy twierdzi to: z dziewięciu chorów Anielskich, trzy chory máją tę zábawę, ustáwicznie śpiewają, *Ave MARIA gratia plena Dominus tecum*, Bądź pozdrowiona MARYA łáski pełna Pan z tobą. Tegoż iest zdania y S. Efrema De laudibus Virg: Aniołowie w Niebie Rożaniec Krolowey Aniołów śpiewają, z czego wnosi S. Jan Dámascenus Orat: de dorm:

dorm: Virg: *Vere piorum labra genitrici DEI cum exultatione clamant: Ave MARIA gratia plena Dominus tecum; necesse itaq; est ut verè piorum labra sint in terris id resonantia.* Rożańce wáże, Anielski to wynálezek, Anielska zábawa, więc potrzeba żeby była od was y przez was Aniołów odprawiona: iákoż miała Najswiętsza MARYA, takich Rożańcowych Aniołów. S. Kátáryzyna Seneńska piącioletnia skoro tylko mowić poczęła. ná każdym wśchodow stopniu MARYĄ pozdrawiała. Tomasz Anielski ieszcze dziecina y pozdrowiał MARYĄ y kárte ná ktorey było wypisane pozdrowienie Anielskie wziął, ucátował, w usta włożył y połknął. S. także Aloyzy przykładem Kátáryzyny Seneńskiej, gdziekolwiek się po domu obrócił zdrowaś MARYA śpiewał. Otoż mácie Świętych Bráci, Święte siostry Ráżańcowe, ale oraz Święte niewinne Anioły, tych y im podobnych Świętych Aniołów. Niewinnych Páwny MARYI chwalców náśladować powinniśmy, iezeli chcemy Krolowey Aniołów przez to Rożańcowe Nábożeństwo od Anioła záczyć y przez innych Aniołów w Niebie podziś dzień zázywane podobać się. Jest zwyczaj w Kościele Kátolickim zrána, w południe, y w wieczor, dzwonią ná pozdrowienie Anielskie, y zwyczajnie nazywają to dzwonienie ná Aniołów. Dzwonią ná wáże Rożańce, ná Pozdrowienia Mátki Bożey usłyszycie dzwonienie, pomyslciesz sobie ná Anioły dzwonią, to iest: mieycie uwágę ná to, idę ná Pozdrowienie Anielskie, abym się Mátcie BOGA moiego podobał, trzeba żeby była umnie niewinność Anielska. Mamy w Xięgach Moyżeszowych Exod: 3. *Apparuit DEUS Moyfi in rubo de medio ignis.* Pokazał się BOG Moyżeszowi w ogniłym krzákú, przystąpił do niego Moyżesz, aby się z nim rozmowić w potrzebach Izráela. Jákie mu Pan BOG do tey tak poważney rozmowy przystąpić kazał, *solve calceamenta, locus enim in quo stas terra Sancta est.* Zrzuc obowie, gdyż ziemia ná ktorey stoisz iest miejsce Święte. Idzie ná Rożaniec to iest ná rozmowę z Mátką Bożą, rozmowa to Święta; bo przez wysokiego Archanioła ułożona, rozmowa z Osobą po BOGU Najswiętszą, bo z Mátką Bożą z Krolową Anielską, rozmowa w interesie wielkim, gdyż w tey rozmowie umawiacie się pokornie z MARYĄ, Święta MARYA modli się za námi teraz y w godzinę smierci náśzey. Przez teraz: rozumiecie potrzeby zdrowia, fortuny, honory, dla was y dla wáżnych, przez godzinę smierci, rozumiecie ostateczną łáskę y z nią idący żywot wieczny. W wielkim to interesie rozmowa: daley, rozmowa to ná miejscu Świętym, bo przy Synu tey Mátki ná Ołtárzu Sákramentalnie przytomnym, aby się wam udala, *solve calceamenta*: to wszystko w co was niepráwość iáka przyzuta, y w czym



w czym nie wedle BOGA chodźcie to wszystko wyzuycie, od świątobliwości Rożańce wafze zaczynacie. Przyczyna tego dalsza jest Eccl: Cap 13. *Non est speciosa laus in ore peccatoris.* Modlitwa by najszywsza z ust człowieka grzesznego pochodząca nic to potym, przestrzega Káznódzieia Pański. Hist: 95. Piśze Pexenfelder, pewnemu młodzianowi w odprawę Rożańca zwyczajonemu, pokazała się Najszywsza MARYA częstując go potrawami wysmienitemi, ale na szpetnym pułmisku, na co wzdrygający się młodzian odpowiedział: Najszywsza Panno potrawy piękne, delikatne, ale pułmisk szpetny: przejęła MARYA, tak mnie w twoich Rożańcach raczysz. Jakoby rzekła Rożaniec piękna to zabawka, bo ta modlitwa przez Archanioła, przez Elżbietę, przez Kościół S. ułożona. Godna to y piękna Trojca, Rożańca S. Fundatorka, ale co? Dusza dusza u ciebie szpetna. Chcesz aby mi twój Rożaniec do smaku przypadł, ochędoż zbrudu duszę. *Non est speciosa laus in ore peccatoris.* Przewo upomina Damascenus Orat: de dorm: Virginis. Chcesz się Mátce Bożej podobać w twoim nábożeństwie? Stary się oto żeby nie miała czym się w tobie brzydzić. A czymże się MARYA brzydzi, *execratur ingluviem, cogitationes impuras, sermones sedos, iram, tumorem, invidiam, superbiam.* Brzydzi się MARYA mowi Damascenus, brzydzi się obzarstwem, y mowami, y myślami szpetnemi, gniewem, zádrością, wyniofnością, wszystkim się tym MARYA brzydzi, chcesz do smaku MARYI przypaść twoimi Rożańcami, nieźpeć że ich wyliczonemi przez Dámascena obrzydliwościami. *Pone finem in voluntate peccandi & invenies MARIAM promptam ad te formandum.* Greg: lib: 1. Epla: 42. Porzuc to y to co się w tobie niepodoba MARYI, a o co w Rożańcu prosisz, uprosisz: mowi Grzegorz S. Mámy w piśmie: przy powszechnym świata potopie Gen: 7. żeby nie był zginął cały národ ludzki, BOG ósmioro ludzi do korabiu wprowadził; to jest Noego, z żoną, z trzema synami, z trzema corkami, nádto wprowadził káżdego rodzaju zwierzęta, bydłeta, y ptactwo. Uczony Vieira przez ten korab rozumie Rożaniec, z tych przyczyn, pod czas potopu trwały wody nád ziemię wyniesione dni sto pięćdziesiąt, *obtinuerunt aqua terram centum quinquaginta dierum.* Tak w Rożańcu znáduie się pozdrowienia Anielskiego sto pięćdziesiąt, korab był wyniesiony nád wodę łokci piętnaście, w Rożańcu jest tájmić piętnaście, w korabiu były zwierzęta różnego rodzaju, w Rożańcu są ludzie różnego stanu: chcecie żeby wasz Rożaniec był zbawienny Noemu, także się w Rożańcu żyjąc sprawuycie, iáko Noe z żoną, z synami, y corkami swoimi sprawował się w korabiu, nie było w korabiu ptocho-

chości, lekkłości, swywoli, wszyscy w boiani Bożej żyli, wszyscy się BOGU y jego obronie porzucali. Takie Brácia y Siostry wafze w Rożańcu Świątym życie y pożycie bydz powinno. Z korabiu kruk wyleciał, gołębice synogarlice pozostały, niewinne gołębice, albo stękające zálem zá grzechy przeszłe ferdecznym synogarlice, wy do Bráctwa Rożańca Świątego, wy do tego wam zbawiennego korabiu náleżycie. Owych ktorych to dusze iáko kruk brudne, śpiewania Rożańcowe tak MARYI przyjemne, iáko przyjemne ufzom ludzkim krucze krákania. Rożaniec y w tym podobny do Noego korabiu: w korabiu byty zwierzęta różnego rodzaju, w Rożańcu są ludzie różnego stanu, są młodziani, Panny, żonaci, mężatki, wdowy. Młodziani y Panny starać się powinni o niewinność sobie przyzwoitą, o niewinność Anielską, aby z Aniołem Gábryelem godnie mowić mogli zdrowaś MARYA ták się pełna. Stan zamężny y wdowi, powinien się starać opoczciwość także sobie náleżącą, aby mógł z podczciwą y Świętą Elżbietą pozdrawiać MARYA, Błogosławionaś Ty między niewiastami. Jest w Rożańcu y przydatek Kościelny, Święta MARYA modli się zá námi grzesznymi &c. ten powinni śpiewać ludzie grzeszni, ale nie o grzechach myślący, nie w grzechach trwający, y z nich powstać niechący, lecz grzeszni pokutujący, nád tercú skrużeni, odpuszczenia grzechow przez przyczynę Najszywszej MARYI szukający. Takie Rożańce wafze, albo z niewinnych ust pochodzące, albo z ust niewinności szukających wypadające, Najszywszej MARYI przyjemne.

Kończę. Roku tyśiącnego czterechsetnego szóstego, żył Jan Egidiusz Zákonu Káznódzieyfskiego, ten w Xiążce ktorey dał tytuł *Scala Celi* rzecz piśze taká: Mátka urodzeniem y fortuną znáczna, wyśtała syna do Dworu y upomnieniem aby się grzechow warował, y aby codziennie MARYĄ Najszywszą pozdrawiał, ustuchał Mátki co do wtorego, w pierwszym upomnienia nie zachował, wylał się nád wszelkie niecnoty, przez ktore stracił fortunę, po stráconey udał się nád rozboy, nád rozboiu ztápány, do wiewienia wtrácony, w utrápieniach iego ciężkich diabeł mu się pokazał, pomoc y wybáwienie zwiężenia przyrzekł, pod kondycją: wyrzec się Chrystufa, y Sákramentow Chrześciańskich, uczynił grzeszny młodzian; postąpił diabeł dalej: wyrzec się MARYI Mátki Jezusowey, skoro to uslyżał młodzian, wszystkie zdrętwiał zdolozieniem: iuz teź tego nie uczynię: to moja Mátka Jey się oddawałem záwsze, Jey nieporzucę nigdy, skoro to diabeł uslyżał zniknął, młodzian zaś przyszedł do baczney reflexyi, grzech, że się Chrystufa y Świętych Sákramentow wyrzekł, przez całą noc optakiwał, z rána Káptana przy-

zwał y skruszonym sercem grzechu się wyśpowiadał, przecięż ná śmierć skázány, ná miejsce śmierci prowadzony mimo Káplicy Náyświętzey MARYI gdzie wprzysionku był Obraz Mátki Bożey, postrzełkł go młodzian y záwołał: *O Mater, o Virgo, nē me deseras morientem.* O Mátko, o Pánno, nieporzucayże mnie umieraiącego, rzecz się cudowna stała, MARYA w Obrázie głowę schyliła. Postrzeegli ktorzy ná śmierć ztoczyńce prowadzili, y áby do Obrazu przystąpił pozwolili, zbliżył się ná ucátowanie nog, głowy zchylił, stało się że MARYA Náyświętza schylońego ku nogom; rękami do siebie przytulila, ták że go oderwać niemożono, widział to lud y záwołał: *Misericordia misericordia! gratia gratia!* Miłosierdzie miłosierdzie! łaska łaska! Z tey historyi utwierdza się odemnie záłożona propozycja: Rożániec Święty MARYI Pánnie przyjemny, ále z ust niewinnych y świętobliwych pochodzący. Pomieniony młodzian miał wezwyczaiu przy nábożeństwie Rożánicowym codziennie pozdrawiać Mátkę Jezusową, y czynił to bez přestanku, á záwszeż się to Nábożeństwo Pánnie MARYI w przereczonym młodzianie podobało? nie. Pozdrawiał MARYĄ przy swywołach y rospustach Dworskich, pozdrawiał przy totrośtwie, przy záboiu niewinnych ludzi, pozdrawiał w więzieniu, gdzie kontráktuiąc z diabłem o uwolnienie z więzienia wyprzysięgał się BOGA, y Świętych Sákramentow, podobałoż się to pozdrowienie w pomienionych okolicznościach, przez tego młodziana grzesznego uczynionych? niepodobało. A kiedyż się wždy podobało? Oto w ten czas kiedy ná fercu skruszony po uczynioney szczerey spowiedzi usprawiedliwiony, ná śmierć prowadzony, odezwał się do Mátki miłosierdzia Rożánicowy nigdy dewot. *O Mater ne me deseras morientem.* O Mátko moja pámieta y ná mnie umieraiącego, w ten czas głowy do zwywaiącego náchylila, w ten czas modlącego się do niey, obiema rękami do siebie przytulila. Nam reflexya, Święte y zbawienne Rożánicowe Nábożeństwo, ále z Świętych ále z sprawiedliwych ust pochodzące. Przybyła ná pomoc dewotowi pomienionemu Rożánicowemu Náyświętza MARYA, ále przybyła usprawiedliwionemu przez szczerą pokutę. Przybędzie y wam, ále iáko? nie ufaycie samemu Rożánicowi, y pápuga wydać może te słowa *Ave MARIA*, Zdrowaś MARYA. Potrzeba więcej, stáraycie się áby przy waznych Nábożeństwach Rożánicowych, było w nas poczciwe Chrześcianańskie życie. Tuż dopiero przybędzie wam ná pomoc w potrzebach waznych MARYA Náyświętza. A będzież wam Jey pomocy potrzeba? będzie będzie osobliwie w godzinę śmierci. A ru się pytam co to jest śmierć? śmierć jest oddzielenie á gwałtowne duszy od

od wszystkich członkow ciała, ciężki to bol kto chce mieć śmierć świętą, redy trzeba żeby nánięáni farknął. Rzeczysz ále boli, prawda boli y ciężko boli, ále trzeba cierpliwości. Ktożci do tey ostatniey Świętey cierpliwości dopomoże? *O Mater ne me deseras morientem*, dopomoże Náyświętza MARYA. Pytam się daley co to jest śmierć? śmierć jest wyprawa w drogę, w drogę dáleką, ktorey ieszcze: nie odprawiał nigdy, áni iey podobney. Tá droga niebezpieczna, czuwa ná cię rozboy nie z fortuny ále z duszy, nie przez zboyczew lecz przez czartow przeklętych, któż cię od nich obroni? *O Mater ne me deseras morientem*, obroni (Náyśw: MARYA. Pytam się daley, co to jest śmierć? Jest to punkt czaśu, od ktorego záwiśta wieczność twoia, szta álbo dobra, któżci dopomoże do dobrej wieczności, ktorey sobie zyczysz? *O Mater ne me deseras morientem.* Dopomoże Náyśw: MARYA, y o to Jey upralzaycie przy Nábożeństwach Rożánicowych waznych owemi słowy? Święta MARYA modl się zá námi grzesznemi w godzinę śmierci. Przybędzie wam ná pomoc w godzinę śmierci, oto przez wásze Nábożeństwo Rożánicowe prośzona, ieżeli też samo Nábożeństwo wásze, będzie z ust waznych niewinnych y Świętych pochodzące. Do tego y tákowego nábożeństwa niechay wam dopomoże Náyświętza y náy-niewinniejsza MARYA,

A M E N.

## K A Z A N I E

Ná Uroczystość Błogosławionego  
JANA KANTEGO

Przesławney Akademii Krakowskiej  
Doktora.

*Complacuit Patri vestro dare nobis Regnum* Luc: 18.

Podobało się Oycu waszemu dać wam Krolestwo.

O Giec Niebieski ná ręce Błogosławionego Jana Kántego składa Krolestwo. Pytam się ktore? Jan Błogosławiony Syn Koronny, Patron Polski,

Polski, wnieść sobie łatwo mogę że na ręce jego składa Ociec Niebieski Krolestwo Polskie. *Complacuit Patri vestro dare vobis Regnum.* Bierzże bierz Synu Koronny, Patronie Polski, bierz wrękę y na porękę Krolestwo nasze. Jákoż dobrze, árcy dobrze z tym Krolestwem, kiedy ie w rękę y na porękę Święci Pánscy biorą. Było ciężko ná lud Izráelski zá czasów Báruchá Pro-roka, modli się Mąż Boży do BOGA. *Domine omnipotens audi nunc orationem mortuorum Isráel, & filiorum ipsorum qui peccaverunt ante Te.* Bar: C. 3. Pánie miey oko ná zmarłych z Izráela y ná grzeszne ich Syny. O ktorycha że to tu zmarłych rzecz? Odpowiada Drexiliusz. *Illi sunt qui vivunt in Celo.* Zákliná Prorok Pána BOGA ná Świętych Oycow Izráelskich zmarłych, áby nie karał Krolestwa ich zá grzeszne ich syny. Słowem ucieka się Prorok do Świętych Oycow áby oddalili káranie, nád Krolestwem Izráelskim dla grzesznych synow wiszące. Ták się po dziś dzień dzieie, my synowie to iest sukcesorowie Świętych w Niebie zostających, á niegdy w teyże naszey O-czyźnie urodzonych, my synowie y ludzie ládaco. Sprowadzamy ná Krole-  
stwo powietrze, woyny, głody, różne przygody, á Święci Oycowie áby te wszystkie biedy od nas oddalił Pan BOG, do BOGA się wstawiają. Tesselon-czykow uprasza Páweł 1. Theff: 2. *Que est spes nostra, non ne vos ante Domi-num nostrum JESUM Christum?* Nádzieia moia Brácia w walznych za mną do Pana JEZUSA modlitwach. Słowem powiem ludzi świętobliwych iestcze ná tym świecie ziących, názywa nádzieią interessow swoich przed Bogiem: dáleko bárdziej Święci y z Bogiem zostających są nádzieią odroczenia od Krolestwa woyny, moru, y głodu. Przeto upomina Jan Święty Apoc: 1. *Gratia vobis & pax à DEO, & à septem spiritibus.* Pokoy wam mowi Jan y wszelkie Błogosławieństwo od BOGA, ále y od Obywatelow Niebieskich. Obywatele Niebiescy są Święci Patronowie Pánstw, Krolestw, Monarchiy przez nich sprawuie się Krolestwom zyzność, zdrowie, pokoy, to iest wszelka grácia y okázatose tychże Krolestw: *Gratia vobis & pax à DEO, & à septem spiritibus.* Umawia się z Michałem Archaniołem Dániel Prorok, Dan: 12. Wielki Archaniele niezásypiajże gdzie idzie o dobro národu Izráelskiego. *Consurgat Michàel Princeps magnus qui stat pro filiis populi Isráel.* Jákoż náucza Théologia Tract: de Angel: że między Chorami Anielskimi iest też ieden *Principatus* álebo Pánstwo názwany. W tym Chorze zostających Anio-łow powinność, áby mieli stráž nád Krolestwami. Więcej twierdzi Święty Bázyl, Homil: in 40. Mart: *Paratum est Christianis auxilium in Ecclesia, videlicet Martyrum exercitus Triumphantium, & Chorus DEUM laudantium.*

Święci

Święci powszechnie w Niebie z Bogiem ziący (mowi Święty Bázyl,) są strážnicy Krolestw Chrześciańskich, záczyw dobrze Święci Pánscy biorą Krole-  
stwa ná rękę, y ná porękę. Doznała tey Świętych opieki Polska nášza. Pi-  
sze Wielebny Xiądz Kwiatkiewicz w rocznych dzieiach. Gwilhelmus Rose  
Spowiednik Ludowiki Krolowey Polskiej, miał o rozných Polski rewolucy-  
ach objawienie, podczas ktorego záwołał. *Polonia vastabitur; ast orandum,*  
*Polonia in integrum restituetur, ast orandum, quia habet multos Patronos.*  
Polska przydzie ná spustoszenie, ále potrzeba się modlić. Polska wroci się  
do swoiey cástosci, ále potrzeba się modlić: gdyż ná Polska ma wielu Pátro-  
now. Było to objawienie przed nástępującą woyną Kozácką, y Szwedzką.  
Do tych piastujących interessa Polskie przed Pánem Bogiem náleżysz y ty  
Błogosławiony Jánie, żeś Polskę piastował? dziękujemy ci zá to, ábys náchy-  
loną w wierze, w sławie, w fortunach, w swobodach wspierał á mocnie, á  
nieustannie, oto cię upraszamy. Ociec Niebieski Błogosławiony Jánie składa  
ná ręce twoie Krolestwo nášze Polskie, iego cástosc, iego interessa *Complacuit*  
*Patri vestro dare vobis Regnum.* Ofiaruieci Ociec Niebieski Krolestwo, Já  
tobie Błogosławiony Jánie ofiaruie więcej, gdyż ci ofiaruie świat, stáwą mą-  
drości y świętobliwosci twoiey nápełniony. Jákoż tego dowodzić będą.  
Błogosławiony Jan Kánty nie Krolestwo partykularne, *Complacuit dare vobis*  
*Regnum,* ále stáwą mądrości y świętobliwosci świat nápełnił. O tym Pánu  
świata ná chwafę, wielkiemu słudze Jego Błogosławionemu Kántemu Prze-  
świetney Akademii Krákovskiej Doktorowi ná zászczyt.

Mądrość ále świętobliwa mądrość, ta przed Pánem Bogiem w stymie,  
też sobie Pan BOG poważa. Trzeba wiedzieć, mądrość bez świętobliwosci  
zá nic, y ták byli wyfoce mądrzy Sokrates, Plato, Arystoteles, y inni ktorzy  
świat stároznyty głowami ozdobili. Coż też o ich mądrości rozumieć?  
Oto mowi o nich Páweł Ad Rom: 1. *Evanuerunt in cogitationibus suis, & ob-*  
*scuratum est insipiens cor eorum; dicentes enim se esse sapientes, stulti facti sunt.*  
Ich rozumy zginęty, dowcipy, ciekawosci, biegtosci w rzeczach, *evanuerunt*  
zginęty, iáko dym, kiedy się nád głowy innych podniešie niszczecie y zginie,  
ták zginęty, zniszczeli, *evanuerunt.* Bo rozumem, dowcipem, ciekawoscią  
BOGA nie szukali. Tákie są y Pseudopolityczne mądrości, ná tym osadzo-  
ne, iáko by honor, fortunę, interes wystawic, á dowcipnie á ták: żeby o nim  
rzeczono: ey przecieć dowcipnie tego podszedł w honorze, tego wyładził z  
fortuny, nád innych mniemanie y spodziewanie swoy interes wystawił. O  
tákiey mądrości mowi Páweł 1. ad Corint: 3. *Sapientia illorum stultitia est,*

Gg

głupstwo

głupstwo to nie mądrość. Mądrość świętobliwa wedle BOGA, mądrość ta ma przed Pánem Bogiem stymę, taka mądrość ma w Niebie swoje plauzy y ápplauzy. Widział Jan w objawieniach Báranka Apoc: 5. Czymże się bawił w Niebie: *accepit librum de dextera sedentis in throno*, bawił się księgą, y tey księgi tłomaczył tájemnice, aż w Niebie krzyki y okrzyki. *Dignus est agnus accipere gloriam & benedictionem*. Bodayże przecię ten Bárane! iemu cześć, iemu honor; zá což mu to tak ápplauduią w Niebie? znał się na kładze, á przecię Bárane! niewinny. Mądrość niewinna, mądrość święta wyfoko w Niebie chodzą. O Jánie Krzcicielu mamy że go w respektach, w áfektach u Pána BOGA nieprzerost nikt. *Nemo surrexit major Joanne Baptista*. A zá což to tak wyfoko w respekta y áfekta Boże poszedł? mamy o nim pochwałę Joan: 5. od Chrystusa daną. *Ille erat lucerna ardens & lucens*, miał Jan w głowie lampę *lucens*, ále miał y w sercu káganek mítóści Pána BOGA, *erat lucens & ardens*, w wielkiej stymie u Pána BOGA mąd ość Święta, w wielkiej stymie y u świata, á w tak wielkiej u świ:ta stymie, że iey świat pełen. Widział Jan Anioła Apoc: 10. Twarz iego stońcem oświecona, *vidi Angelum & facies ejus sicut sol*. Zá což to ten Anioł sprowadził stońce ná twarz, *facies ejus sicut sol, habebat in manu sua libellum apertum*, Księga u tego Anioła w ręku, co to jest? u kogo w ręku księga, *habebat in manu librum*, á przytym będzie życia niewinnością Anioł, iużże ten y taki *sicut sol*, iáko stońce dáły świat nápełni, *habebat in manu libellum: facies ejus sicut sol*. Mamy tego dowod w Świętych záchodnego y wschodnego Kościoła Doktorach. Záchodnego Kościoła Doktorowie Ambroży, Augustyn, Hieronym, Grzegorz; wschodniego Kościoła Doktorowie Bazyli, Nazyazanen, Chryzostom, Chryzolog; ei stawą wschod y záchod nápełnili: niemasz człowieka Chrześciańskiego bącznego, któryby o nich nie styszał, któryby ich nie wyśławil; świat wschodni y záchodni pomiesieni Doktorowie stawą Imienia swojego záwalili, bo y Doktorowie y Święci Doktorowie, *Vidi Angelum, habebat libellum in manu sua, & facies ejus sicut sol*. Mądrość świętobliwa mądrość świat nápełnia. Ztądci Dániel Prorok Dan: 12 nazywa mądrych stońcami: *qui docti fuerint fulgebunt quasi splendor firmamenti*: á nazywa przeto: stońce rzuca promienie swoje po głowach ludzkich, ále się oraz y nieba trzyma, idzie zátym, stońce świat nápełnia. Tak Doktorowie, Święci Doktorowie náuka, mądrością, objaśniają, oświecają głowy y rozumy ludzkie: ále się oraz cnotą, doskonałością, świętobliwością wyfoką, Nieba trzymają iáko stońce, y pełen ich świat, iáko stońca, *qui docti fuerint, fulgebunt quasi splendor*

*splendor firmamenti*. Do tych ktorych to świat pełen, do tych Świętych Doktorow náleży dzisiejszy Błogostawiony Prześwietney Akadémii Krákovskiej Doktor, Błogostawiony mowię Jan Kánty. Gen: 37. Jozef Pátryarcha miał we śnie pokazaną sobie przyszłą w Egypcie Vicereyką godność, y iey powodzenia względem Oyca, Mátki, y Bráci swoich, pod figurą snopkow. *Vidi manipulos vestros adorare manipulum meum*, y pod figurą stońca, *vidi solem, lunam, & stellas undecim adorare me*. Rzecz uwagi godna, u Jozefa Pátryarchy w pokazanym przez sen widzeniu snopki przemieniły się w stońce, *vidi manipulos vidi solem*. Prześwietna Akadémia Krákovska zászczycza się snopkiem, zászczył Herbowny Prześwietney Akadémii Krákovskiej snopek Jágielloński. Trzeba wiedzieć że ten snopek nie plewy ále *frumentum electorum*, sam wybor ludzi godnych, uczonych, w sobie záwierający, *vidi manipulos vestros, adorare manipulum meum*; temu snopkowi kłaniają się Katedry, y Kápituły, dziękując zá godnych Prádatow, *vidi &c. adorare manipulum*; temu snopkowi kłaniają się Senat Polski, dziękując zá godne Lektory, y Doktory Sacre Theologiæ. *Vidi &c.* Temu snopkowi kłaniają się Miásta Koronne, dziękując zá to, że mają w Prześwietnych Maistratach *Doctores Medicinæ, Juris, Philosophiæ, Geometrorum, Astronomorum, y inne* w Osobach swoich zábrane, *ab Alma Matre* ozdoby. Tak to w snopku Jágiellońskim Prześwietney Akadémii Krákovskiej nie plewy, nie, ále *frumentum electorum*, znáydzie się sam wybor, godnych y zácných ludzi. Wracać się do Jozefa, u Jozefa snopek stońcem, u Prześwietney Akadémii Krákovskiej snopek Herbowny Jey, w dzisiejszym Błogostawionym Jánie Kántym, był pierwszym świat oświecającym luminarzem. Trzeba wiedzieć, Błogostawiony Jan będąc Professore Theologii, rzucił promień wyfokiej náuki po głowach uczniow lwoich, mało to: rzucił promień mądrości swojej po całym świecie. Był w Rzymie cztery kroć rázy, poznat Rzym w Jánie Doktora. Był raz w Pálestynie, w Jeruzolímie, u grobu Jezusowego: poznata Pálestyna, poznata Jeruzolima, poznat świat wschodowy, Krolestwa przez ktore przechodził, poznaty z mądrey mowy y rozmowy w Jánie Kántym uczonego Doktora. Rzuca podziś dzień Błogostawiony Jan stawę Imienia swojego, po całym uczonym Chrześciańskim świecie, wiedzą Rzymskie Sápiencye, Francuskie Sorbony, Sálmatyki Hiszpańskie, Czeskie Prági, Rákuskie Wiednie, wiedzą powżecznie Akademie Chrześciańskie, że Błogostawiony Jan Kánty był Doktorem ále Świętym Doktorem, świecił mądrością ná cały świat iáko stoń-

stońcem, ale się oraz Nieba trzymał i jako stońce, trzymał się Nieba świętobliwość życia. Wiadome światu Jego umartwienie w pokarmach, Doktorem został wszyski mięsa nie pożywał nigdy, umartwionego ciała odzieża licha sukienka, a spoczynek nocny, ziemia. Miał umartwienie y w pasyach. Przy publicznych dysputacyach, jeżeli się nie cierpliwością uiał przeciwko komu, przeproszał zaraz. Miał pomiarkowanie w mowie, y ięzyku, iego to był aforyzm: *conturbare cavere, non est placare suave: infamare cave, nam revocare grave*. Wąra nie tykay słowem uszczypliwym, dopiero słowem uwłoczającym cudzey stawie, nie tykay nikogo. Wiadome światu miłosierdzie Błogosławionego Jana, ktore Pan BOG cudami wstawił, było to że idąc na Jutrznia, drżącemu ubogiemu wpoł nągiemu, zdięta z siebie suknią podał, ale też samę powracając z Jutrznia u siebie w Izbie znalazł. Gdy jeszcze pożywał mięsa, Mendyk przyszedł prosił opożywienie, sztuczkę mięsa, ktora miał przed sobą iemu postął, widzieli to studenci tudzież przy Janie siedzący, ale widzieli oraz y to, że niewiedzieć zkąd podaną drugą sztuczkę mięsa na talerzu widział, y iey pożywał. Miiam inne cuda Błogosławionego Doktora, ktore wysoką Jego świętobliwość przed Bogiem zalecają, miiam nierozwodząc się z nimi szeroko, iednakże powiadam Zbior, Summaryusz Cudow Jego, ktore Pan BOG uczynił wstawiając przed ludźmi Błogosławionego Jana. Pisze Miechowita od śmierci Jego, do roku tyśiącnego pięćsetnego dwunastego, za przyczyną Błogosławionego Jana osmdziesiąt y trzy niebezpiecznie chorzy do zdrowia przywróceni; od febry trzynaście uleczeni, powietrzem zarazonych pięci, śmiertelnie chorych szesciu; od umartwych wskrzeszonych szesciu świat Polski widział; za przyczyną do BOGA uczynioną przez Błogosławionego Janá Kantego. Tá to jest sława iakom dowodził, sława mądrości, ktora Błogosławiony Jan Kánty Prześwietney Akadémii Krákovskiej Doktor, Korony Polskiej Pátron, nie Krolestwo tylko nąsze, ale cały świat nąpełnił.

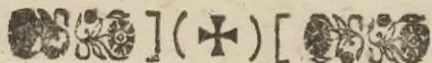
Kończę. Fryderycus Szembek Soc: JEZU Káptan, między cudami ktoremi Pan BOG wstawił Błogosławionego Kantego pisze y to, Roku tyśiącnego, szescsetnego, trzeciego. Bernard Maciejiowski, na ten czas Biskup Krákowski, a potym Kárdynał y Arcy-Biskup Gnieźniński, niebezpiecznie chory obiecał się do grobu Błogosławionego Kantego, y ozdrowiał. Za ktora uczytność Błogosławionemu postął bogaty Kielich, z napitím. *Bernardi Maciejowski Episcopi Cracoviensis votum, ad memoriam B. Cantii 1603*. Błogosławiony Janie Kánty, Cudowny chorych Lekarzu, sławiamci przy dokonczeniu Kázania chorego ciężko, y niebezpiecznie chorego, a tego, ktorego

ty kochasz, y ktoremu się ty chcesz świadczyć przed Bogiem, pytasz się ktorego? sławiamci Oyczynę twoię, y nąszę Koronę Polską, Krolestwo Polskie, pacyent to chory, ciężko chory, na rózne dolegliwości chory, choruie to Krolestwo w stanach swoich, a ledwie nie wewszystkich, choruie na ciężką gorączkę. Niewstydny iawnie, skryte a gęste po wśzystkich stanach zágefzczone w tym Krolestwie, ciężka to máligna, a niebezpieczna Krolestwu: bo ią zwykt Pan BOG krwią, nieprzyjacielskim żelazem puszczoną, rozrywać. Te nieszczęśliwe zápaty y gorącości, za twoią pomocą Błogosławiony Janie niechayże ostygną. Jest wewszystkich stanach choroba, suchoty. Ten schnie do wioski, ow do Kámienicy, do Polwarku, ow do tego y owego dobra schnie, iakoby ie bliźniemu swojemu wydarł, y tákowych suchot choroba rozeszła się po wśzystkich prawie stanach, niechayże się dálej nieznayduie, stáray się ote Błogosławiony Janie. Jest we wśzystkich stanach pachlina, nádętość. Ten się wzdyma urodzeniem, ow hónorem, ow fortuną, ow przymiotami wysokiem; zkąd pogardy, emulacye, a za nimi idące ktonnie. Niechayże y ta nádętość stęchnie, za twoią pomocą Błogosławiony Janie. Te to są choroby, ktore ciało że ták rzekę Krolestwa tego trápią. Ale jest choroba y duszy Krolestwa tego. Trzeba wiedzieć, że dusza ktora, zbawiennie Krolestwa żyją jest wiara, prawdziwa wiara; na tę duszę, to jest na wiarę choruie ciężko Krolestwo nąsze, gdyż w Państwie nąszym wiara dużo ostábiała. Niemasz iuż w Polsce owej żywości wiary, ktora się w náddziadach nąszych wydawała, przy dobywaniu szabel gdy czytano S. Ewangelie, przy fundacyach bogatych Klastorow, Kościołow, szpitalow. Teraz wiara polytya, machiawelia, iák interes káže, ták wierzą, káže interes trzymać z Lutrem, idą za nim, káže z Kálwinem, z żydem, idą za Kálwinem, idą za żydem: gdyby się y tarczyn pokazał za gránicą, a kazałby interes, nie iedenby za iego álkoránem mowił. Słaba wiara! słaba wiara! Błogosławiony Kánty, pracuyże przed Panem Bogiem, aby w żywości swoiey wtey w ktoreys ią ty za czasow twoich widział na nogi powstała, a my na uproszenie tego posylámcy do grobu twoiego tę wotywe. Niechay BOG na ciebie tákawy to sprawy, aby iákos jest w Niebie chwalał między pierwsze Święte Wyznawce y Doktory wyniesiony, ták żebyś w Krolestwie nąszym był wkrótce, nietylko między pierwszych, nietylko Błogosławionych, ale Świętych Kánonizowanych Państwa tego Pátronow policzony,

A M E N.

Gg3

KA-



# KAZANIE

Ná SS. Apostołów SZYMONA y JUDY,

*Hæc mando vobis, ut diligatis invicem* Joan: 12.

To wam rozkazuję, abyście się wzajemnie kochali.

**Z**Wycząynie Pán BOG chcąc ná świecie máchine iáką wielką rzecz godną y zácną wystáwić ná ludziach, zázywa Człowieka nie iednego nie szczegulnego, ále dobiera páry, Y ták postanowił Pan BOG stworzyć národ ludzki, to iest rodzaj tákiego tworzenia ktore iest niższe od Aniołów, ále wyższe od wšyftkiego innego podmiešięcznego stworzenia, y ktorego iest koniec náyzácnieyſzy, to iest ten, áby ná świecie żyjąc BOGA chwalił, BOGU służył, BOGA się bał, á potym w Niebie BOGA widziat iásnie, á ná wieki: BOGA kochał doškónale, á ná wieki. Což Pan BOG czyni? stworzył Adama: to Człowiek ieden, á ná nim trzeba osádzić fabrykę wielką całego ludzkiego národu, y mowił sobie Pan BOG, nie dobrze to ták, niedoškonale będzie. *Non est bonum hominem esse solum*, trzeba ieszcze drugiego Człowieka, y przydał Adamowi Ewę. Otož fundament, otož grunt národu ludzkiego: Człowiek nie ieden ále pára. Dálej záktáda Pan BOG stározákonný Košciół, w ktorym Košcióle żyli ludzie wedle prawa sobie od BOGA podanego, y temu Košciółowi położył ná fundament dwa węgielne kámienie Moyzeša, y Aáróna. Wystáwił Chrystus nowozákonný Košciół Krwią swoiá oblaný, zástugami Jego ozdobyony, Sákramentami Świętými iáko kolumnami wšpárty, á ná iákimžego fundamente wystáwił, ná Piotrze: *Tu es Petrus & super hanc petram adificabo Ecclesiam meam*, á ná samymže Piotrze? nie; wraz z Piotrem powołał Bráta iego Jędrzeia, *vidit duos fratres Simonem qui vocatur Petrus, & Andream fratrem ejus, & ait illis venite post me*. Do Piotra tudzież przybrał Pan JEZUS Jędrzeia; dálej postąpił Chrystus: *& procedens inde vidit alios fratres, Jacobum, Zebedæi, & Joannem fratrem ejus*. Y wziął ná grunt Košciółá swoiego drugá parę Braci Jákoba y Jána. Wybiera y przybiera sobie Pan JEZUS y dzisieyſzych dwóch rodzonych Bráci Szymona y Tádeuſza, Máryi

Kleofy

Kleofy Szymow, ktora była Siostrá Náyswiętſzey Pánny MARYI, wybrał ich Pan JEZUS: á ná což? Mamy w pišmie Exod: 12. *Præcepit Moyses Josue, elige tibi Viros potentes ex omnibus filiis Israël, egredere & pugna contra Amalec*. Wybierz sobie Moyzešu ludzi z Izraela iácy bydž mogá náydzielnieyſi, podž y woiny przeciwko Amálecytom. Ták nowego Zákonu Dáwca Chrystus JEZUS chcąc świat cały Pogáński y bátwanom słužący sobie podbić, wybrał sobie *potentes ex omnibus filiis Israël*, náycelnieyſzych Mežów z Izraela, wybrał Piótra, Jána, Jákoba, wybrał y dzisieyſzych Szymona y Tádeuſza, wybrał wyborných dwunástu mežów, *elegit duodecim*: á czymže ich ná tę potyczkę uzbroił, *hæc mando vobis ut diligatis invicem*. Uzbroił ich miłostíá wzajemną, miłostíá zobopolną. Mowił tym wybranym Pan JEZUS, trzeba žebyście się wzajemnie Apostołowie kochali, y to wam rozkazuję: *hæc mando vobis, ut diligatis invicem*, będziecie kochali siebie, poydzie zátym že będziecie kochali y innych tych, z ktoremi obcować będziecie, ięželi ich będziecie kochali á ferdecznie, táž samá miłostíá moiey ich władzy, moiemu Imieniowi podbięcie, bom Já was ná to sobie wybrał. Káždemu zwas wšzczegulności iá mowie, co mowił do Jozuego Moyzeš: *egredere & pugna contra Amalec*, podžcie potykajcie się z nieprzyaciółami moimi. A poškliſz Święci Apostołowie zá tą náuká Jezusowá? nie wšpominał innych Świętych Apostołów, Święci Szymon y Tádeuſz iáko wierni Uczniowie Chrystulowi od tey Jego náuki ná krok ieden nie odstąpili, *hæc mando vobis ut diligatis invicem*. Kochali siebie y iáko rodzeni Brácia, y iáko poškufzni rozkazom Jezusowym, tež zobopolną miłostíá im nákazującým, *hæc mando*. Kochali się wzajemnie, bo lubo się byli rozeszli w róžne wdálekie kraie, przecięž się z sobá do Kroleſtwa Perſkiego zesšli: tam wraz JEZUSA opowiedali, wraz iednego dnia krew zá JEZUSA przelali, kochali się wzajemnie wedle rozkazu Chrystusowego, ále kochali y národy ktorym Chrystusa opowiadali, á kochali ták, že iáko ná ich pochwałę dowiódę, Święci Szymon y Tádeuſz Apostołowie osobliwšá tych národów ktorym JEZUSA opowiadali miłostíá, tež same národy Pánu Jezusowi podbili.

Miłostíá między ludźmi wzajemna zobopolná wielka to cnota, wyłoka doškónatošć, á-co ztąd idzie Pánu BOGU wysoce przyiemna. Mímy tego dęwod z tego, co Pan JEZUS uczynił Joan: 3. Chlebem Sákramentalným Apostołów nákarmił, potym o nástępujácęy šmierci swoiey ináže opowiedziáł, y niby to testámentem oštátniá wolá swoiá Apostołom rozkazał, *mandatum novum do vobis ut diligatis invicem*. Nowy rozkaz dáję wam, abyście się

wzá-

wzájemnie kochali, czemuż to przydał nowy rozkaz? Odpowiada Maldonatus. *Novum, idest praestans, eximium.* Nowy rozkaz bo wyfoce zálecony rozkaz, rozkaz o miłości bliźnich, o miłości wzáiemney, rozkaz nowy, rozkaz nád inné rozkazy, bo miłość bliźniego, o ktorey ten rozkaz záchodzi, cnota ktora rowney ná świecie doskonałości nie ma. O sukience Jezusowej mowi Ewangelia Joan: 14. *Erat tunica inconsutilis desuper contexta.* Sukienka Jezusowa nie była z skrawkow z szywana, nie była látana, ále była dziana, dáley po śmierci Jezusowej z sporządzenia Boskiego nie rozerwali tey sukienki miedzy sobą kacia, ále o nię losy rzucali, y jednemu dostała się cała. Augustym Święty przez tę sukienkę rozumie miłość bliźniego in Psał: 21. *Quae est ista tunica nisi charitas, in ipsam fors mittitur, nemo illam dividit.* Sukienka Jezusowa nie z szywana, nie rozerwana znaczyła miłość, ktora się miedzy námi wzáiemna znáydować powinna, ále tá miłość powinna byđz iáko Sukienka Jezusowa nie z szywana, bo miłość rozerwana, á potym z szywana, iuż to iáko suknia látana, miłość powinna byđz nie rozerwana nigdy, ták iáko była Sukienka Jezusowa, ták się miłością Pan JEZUS chlubi, iák Sukienką zászczycá, á Sukienką swoią. Miłość násza wzáiemna, Sukienka to Jezusowa, á násza, żeśmy prawdziwie do Pána JEZUSA náležący; bárwa, o niey mowi Ambroży Lib: 1. Officio. *Tolle ex usu hominum benevolentiam, tanquam solem è mundo tuleris.* Świat bez słońca nic potym, bez miłości ludzie ná świecie nie ludzie, ále śmacy y nocne poczwary, ták bez miłości z obopolney, ktoraśmy się wzáiemnie kochać powinni, życie y pożycie násze niewiedzieć iáko ie názwać, dość że nie ludzkie, *tolle ex usu hominum benevolentiam, tanquam solem è mundo tuleris,* miłość zobopolna Pánu BOGU miła. Mámy tego dowod Levit: 12. Rozkazał BOG Moyżeszowi, urodzi się syn Oycu niechże ofiarue Pánu BOGU zá niego páre synogarlic, ábo páre gołębiat, czym Pan BOG upomniał człowieka zaraz od urodzenia, áby się strzegł y warował szczególności, wydziału, rozdziału w áfencie od bliźniego swojego, Pánu BOGU miła w człowieku ofiara! ktoraż? Para! para, *Par tuturum:* miła to Pánu BOGU ofiara mąż z żoną zgodna pára, sámsiad z sámsiadem zgodna pára, sługa z Pánem zgodna para. Pan JEZUS wiernych swoich nazywa owieczkami, *oves meae vocem meam audient,* owieczka iest to figura, iest przykład miłości zobopolney, owieczka ábo rogow niema, ábo iezeli ma to niemi nie tryxa, ták miedzy ludźmi byđz powinno, mogłbyś się bliźniemu nietylko rácyami ále y rogami nádstawić, day pokoy: miłość ku niemu nie każe. Dáley owieczka ma názyt, ma náđ swoię potrzebę wełny, użyczy

potrze-

potrzebie ludzkicy, ták miedzy ludźmi byđz powinno. Ty masz nádto, pytam się ciebie dla kogo masz, dla siebie? nie: to masz nádto, to iest náđ potrzebę twoię, á dla kogoż masz? dla potrzebnego. W legendach Świętego Márcina czytam. Ten Święty stánął náđ owieczką z ktorey runo zdeymowano y rzekł do swoich: Bracia tá owieczka wláśnie wedle Świętey Ewangelii sprawtue się: powiedział Chrystus Luc: 3. *Qui habet duas tunicas det unam non habenti, kto ma dwie suknie, niechay da iednę niemającemu, oves meae vocem meam audient.* Tá k owieczkom Chrystusowym bliźnich swoich szczerze kochajícím náleży, masz nádto day potrzebnemu. Bellarmin pisząc ná owe słowa Psałmu 9. *correxit orbem terra* przydaie: *unicum praeceptum dilectionis, si observetur, totum orbem terrarum corrigit,* by był świat náygorszy, náprawi go miłość ku bliźnim názym. Wydało się to w dzisiejszych SS. Apostołów. Był świat w swych początkach dobry, árcy dobry zá czasów Adáma, y dtugo, po nim byli wszyscy ludzie prawowierni, wszyscy wyznawali iednego BOGA Stworcę Nieba y ziemie, y iemu się kłániali, potym świat popsował się, pozedł w pogaństwo, w bátwochwalstwo, przyszedł Pan JEZUS áby go náprawił, áby wszystkie národy do iednego prawdziwego BOGA náwrócił; kogoż ná tę funkcyą záżył? Świętych Apostołów ktorych miedzy pogaństwo rozesał, *correxit orbem terra,* ci to zepfowany świat náprawiali, á czymże náprawiali? miłością národow, do ktorych ich Pan JEZUS posłał, pyta się Prorok Izáiasz Cap: 60. *Qui sunt isti qui ut nubes volant, co to zá ludzie ktorzy iáko obłoki látaią.* Odpowiada Rupertus: *hi sunt Apostoli,* że to są Apostołowie, rozlecieli się po świecie Apostołowie, ále iáko dobroczynne ziemi obłoki, rosą náuki zbáwienney świat oblali, ci Święci Oycowie miłością, iáko obłokiem národy sobie powierzone okrywáli. *Qui sunt hi, qui ut nubes volant, hi sunt Apostoli.* Wydało się to w szczególności w dzisiejszych Świętych w Szymonie y Tadeuszu, ci miłością národom świadczoń, wielkie świata kráie Pánu Jezusowi podbili. Szymonowi Świętemu dostał się ná práce Apostołskie Egipt, wielkie y obzerne Páństwo. Posłał (iáko mámy wstarym testamencie) Pan BOG Moyżesza do Egiptu, áby lud Izraelski ztamtąd do ziemi obiecanej wyprowadził: w nowym testamencie posłał Pan JEZUS zrzádczeniem swoim, posłał Szymona, áby lud pogański w niewoli czarta zosłaiący, ná swobodę y wolność synow Bożych, przez uznánie prawdziwey wiary wyprowadził. Y uczynił to zá bógostawieństwem Bożym szczęśliwie Szymon Święty, y iemu, iego Świętym pracom w Egiptkich kraich powinien Kościoł miliony Mnichow Świętych, ktorzy Anielskim ży-

Hh

ciem

ciem swoim pustynie Tebaidy, y Nitru poświęcili, y iemu powinien Kościół Boży Doktorow Cypryana, Augustyna, Tertuliana, á w nich całą niegdy Afrykę wielką świata część Jezufowi pozyskaną. To prace Szymona. Podźmy do prac Tadeusza Judy. Pátryarcha Jákob błogostawił synom swoim, skoro przyzedł do Judy powiedział o nim, *manus ejus in cervicibus inimicorum*. Ten kárki nieprzyjaciółom Izraela urywać będzie, to proroctwo wielkiego Pátryarchy spełnito się y ná dzisiejszym Judzie Tadeufzu, gdziekolwiek się pokazał urywał mężnie kárki bátwochwalstwu. Jest zdanie Świętego Hieronima y Wielebnego Bedy, że ten Święty wniesieniem Obrázu Zbáwiciela nášzego do pokoju Abágara Krola pod ten czas chorego, iegoż uzdrowił, y tym cudem Krola, dwor, y poddaństwo iego do Świętey wiary przyprowadził, á tym famym bátwanom po całym Páństwie Abágara karki postrzącał: *manus ejus in cervicibus inimicorum*. Ten Święty Apostół podbił Jezufowi Judzką ziemię, Gálileę, Sámarię, Idumeę, Syryę, y Arabię, wielkie to zá Chrystufa przewagi! Zeszli się potym Święci Brácia Szymon y Juda, zeszli się z sobą w Krolestwie Perskim, y tam iáwny dowod dali tego, że ludzie Apostolscy národy ktorých zbáwieniu służą náybárdziej miłością im świadczoną Pánu Jezufowi podbić mogli. Czytam w żywocie SS. Apostółow, zánosiło się na wojnę między Indyánami, y Persami. Persowie z Hetmanem Bárrádach rzezonym, rádzili się bátwanow czy do woyny przydzie, iezeli przydzie? iák się tá woyna komu powiedzie? zámilkły bátwany, milczenia swego przyczynę skłádając ná Szymona y Tadeufza wtámte kraie przychodniow, szukano ich y znaleziono, náglono áby mowić bátwanom pozwolili y pozwolili, więc bátwany odpowiedziały przez Káptanow; okolo nich chodzących, że y do woyny przydzie, y tá woyna krwią się oboiey strony obleie, co slysząc Święci Apostółowie, odpowiedzieli: nieprawda co wam powiadaia, gdyż tey samey godziny dnia iutrzejszego przydą Postowie Indyjscy was o pokoy upraszajacy. Zádiwił się temu Bárrádach, y Świętych Apostółow do dnia iutrzejszego pod strážą przytrzymać kazał. Náziutrz státo się iáko przepowiedzieli Święci Apostółowie, co widząc Hetman uczeił SS. Apostółow, á Káptanow bátwochwalckich ná śmierć skazał, ále Święci prosili Bárrádacha, żeby ich nie zabił mówiąc: myśmy do was z życiem, á życiem wiecznym nie z śmiercią przyzli. Y to byta okázya, mowienia z Persami o życiu wiecznym. Otoż wstęp opowiadania Świętey Ewangelii, miłość świadczona tym lubo śmierci godnym, y sobie niechętnym pogańskim Káptanom. Pomięjony Bárrádach wziął SS. Apostółow z sobą ná Pátac Krola

Bábyloń-

Bábylońskiego, zálecit ich Pánu, y z Ducha Prorockiego, y z miłości osobliwszey ku nieprzyjaciółom swoim, ná tym Pátacu dáli drugi dowód miłości ku bliźnim swoim: byli tam dway Czárnoksiężnicy Záreon y Arfaxat, cā sztuką czárnoksiężką, wielką moc różney gádziny iádowitey sprowadzili, y áby robáctwo ná Świętych rzuciwszy się ich požarto rozkazali, ále Święci Apostółowie przeciwnym sposobem dáli rozkaz gádzinie iádowitey, áby ná Czárnoksiężników się obrocita, z doktádem: ukąście ále nie zabiaycie, y ták się státo. Otoż drugi dowód miłości bliźnich, Támże się státo: Pewnego Perskiego Pána Corka, ciężarną się pokazała, Oycem ptodu swoiego, mieniąc Eufrozyna SS. Apostółow ucznia, co slyząc Apostółowie kázali czekać aż się potomstwo urodzi, urodziło się dziecie, temu w Imie Chrystufowe rozkázali áby powiedział Oycá swoiego, przemowilo niemowle, *non est Eufrosinus*, Eufrozynus nie jest Oycem moim. Dálej ktoby był Oycem iego powiedzieć zákázali, y to osobliwszey ku bliźniemu miłości dowód. Miłością ku bliźnim zákonczyli życie Apostółowie Święci. Pitze Wega w Kázaniu o Świętych dzisiejszych. Dáni do więzienia zá przynágleniem Káptánow stońca, ktore Persowie zá BOGA czcili w mieście Sámár, tám od Anioła widomie náwiedzeni y wyraźnie spytáni, co się wam podoba, czy żeby miasto ziemia požarta, czy żeby was pozábiano, odpowiedzieli Święci Szymon y Tadeusz, niech miásto w cátości stoi, á my niech ginie, y tám wielka ku bliźnim miłość: uważali Persowie życia świętobliwość, Ducha Prorockiego, uważali cuda, osobliwie miłość ku národowi swojemu w Świętych Szymonie y Tadeufzu, y zá ich náukę poszli. Apostółowie Święci, tá ktorą ich Pan JEZUS uzbroit bliźnich miłością, *hec mando vobis ut diligatis invicem*. Szrokie y ludne kraie, iákości slyzeli Panu BOGU podbili.

Koncząc. Bernard S. miał Relikwie Świętych dzisiejszych Apostółow, y profit oto áby nimi do trumny włożonemi był pochowany, co się státo. Nie mam Świętych kości wielkich Apostółow Szymona y Judy, ktorebym wam zá drogie Relikwie rozdał, ále wam miásto kości daię y rozdaię Święte świętobliwego życia Apostolskiego przyktady. Wydała się w nich oobliwza miłość ku bliźnim swoim, tey násládowanie nie ná pierściach wázych, ále sktadam w żywey pámięci wázey, ábyscie zá nią násládowaniem wázym poszli. Pierwszey miłości dowód, głównym nieprzyjaciółom swoim Káptanom pogańskim ná śmierć skázánym życie u Bárrádacha uprosili, ták nam czynić náleży: masz niechętnego, ktory nástępowal á nieraz ná twoię fortunę, ná twoy honor, á podobno y ná życie, nie gubże go twoim przed Bogiem

Hh2

giem



giem zlorzeczenia, tym albo podobnym, bodayżeś skąpił, a w oczach moich, na życiu, na fortunie, na honorze, ale rączy proś BOGA: aby mu był Pan BOG we wszystkim miłościw. Tak uczynili dzisieysy SS. Apostołowie, adwersantom swoim upraszając życie. Drugi dowód miłości Apostolskiej ku bliźnim swoim, Czárnoksiężnicy wyprowadzili przeciwko nim iadowite gądziny, aby ich pożarty, mogli SS. Apostołowie robactwu rozkazać, aby ich pożarto, nie uczynili tego, tak y uam należy, ten y ow człowiek jest niechętny, ba y zawzięcie nieprzyiązny, rádby cię z fortuną, z honorem, a podobno y z życiem w tyłce wody utopił, wpadnie ci w ręce, mogłbyś wet za wet oddać, mogłbyś go na fortunie zgubić, dáy pokoy, zamierzyc się możesz, pokazać że człowiek nieuwážny możesz, iáko uczynili dzisieysy Apostołowie, ktorzy robactwu nakázali, aby Czárnoksiężnikow ukąsilo, ale żeby nie záiadalo tego zakázali. Trzeci dowód miłości Apostolskiej, dat im na opczy Anioł, obieraycie co chcecie, albo żeby miáto przepadnieniem w ziemię zginęto, albo żeby was pozabiiáno, obráli sobie SS. Apostołowie rączy śmierć swoię, niż zgubę miasta, to miłość bliźniego kochać nád wálne życie swoie, o tey miłości mowi Chrystus. *Dilectionem majorem nemo habet, quam ut animam suam ponat quis pro amicis suis.* Wysoka to cuota ktora się znajdowała w Chrystusie, w Apostołach, y ludziach Apostolskich. Nas nieśtanie ná to, abyśmy umieráli za bliźnich nászych, ale stánie abyśmy ich kochali iáko życie násze. A to iáko? iáko samśobie

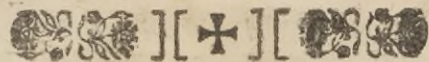
nie biorę życia, niechayże nie biorę bliźniemu nic, co do niego náleży. Jáko sobie zyczę tego, aby mi nikt życia moiego nie brał, tak powinienem bliźniemu życzyć, aby mu nikt na tym co iego

jest nie szkodził. Do takowey bliźnich nászych miłości dopomożcie nám Apostołowie Święci,

A M E N.



KAZA-



## K A Z A N I E

Ná Święto Wszystkich SWIĘTYCH,

*Beati, Beati, Beati exultate quoniam merces vestra magna nimis. Matth: 5.*

Błogostawieni cieszcie się, albowiem zapłata wasza wielka bárdzo.

**K**anonizuje Pan JEZUS dnia dzisieyszego Świętych swoich *Beati*, a Kánonizuje nie pojedynkiem nie wszczegulności ale razem wielu *Beati* bo ich ma wielu. Ma Świętych Aniołow, ci Duchowie Niebiescy wedle S. Dyonizyusza y Teologow dzielą się na trzy Hierarchie, w káżdey Hierarii są trzy Chory, w pierwfzey Hierarii są Aniołowie, ktorych jest urząd otaczać Tron BOGA Náywyższego, y ci są Serafini, Herubinowie, Trony. W drugiey Hierarii są Aniołowie niby to Marszałkowie, Rządcy Dworu Niebieskiego, do tych náleży dogládać niższych Aniołow, aby káżdemu ná ziemi zostájacemu, wedle woli BOGA służyli, a ci są Pánstwa, Dzielnosci, Mocarstwa. W trzecey Hierarii są Aniołowie náyniżsi koło uslug nászych zabáwieni, zowią się Xięstwa, a tym zlecono strzec Pánstw, y Krolestw. Są Archaniołowie, tym poruczona stráž nád Krolmi, nád Przełożenstwem. Są Aniołowie, a ci máją opiekę nád káždym, w s czegulności człowiekiem. Tych Duchow Niebieskich ná trzy Hierarchie a ná dziewięć Chorow rozłożonych y podzielonych iáko jest wiele, słuchaycie Dániela Proroka Dan: 7. *Millia millium assistebant ei, & decies milia centena millia ministrabant ei.* Tysiąc tysięcy státo przy BOGU, y dzieścić kroć millionow tysięcy służyli Pánu Náywyższemu. Ma Pan BOG wiele Świętych stárego y nowego Testámentu. Trzeba wiedzieć, lud Izráelski w stárym testámencie dzielił się ná dwánáście Pokolenia, ktore od dwunastu synow Jákobowych pochodziły: z káżdego Pokolenia ma Pan BOG Świętych wiele, widziáł ich Jan w swoim obáwieniu Apoc: 7. *Ex tribu Juda duodecim millia signati, ex tribu Aser duodecim millia signati, ex tribu Neptali duodecim*

Hh3

dcim

*decem millia signati.* Są w Niebie mowi Jan z Pokolenia Judy tysiące á liczne, z Pokolenia Afer tysiące Świętych, á liczne, y z tego y ze wszystkich Pokolenia synow, wnukow, Práwnukow Jákobowych, Świętych są w Niebie tysiące á liczne. Má Pan BOG Świętych y z nowego testamentu w Niebie, o których mowi tenże Jan: *vidi turbam magnam, quam dinumerare nemo poterat ex omnibus gentibus, tribubus & linguis ante Thronum DEI, amici stolis albis & palme in manibus eorum.* Widział S. Jan nowego testamentu Świętych, jednych niewinnością Chrześciańską záleconych, *amici stolis albis*, drugich krwią Męczeńską oblaných, *palme in manibus eorum*, y tych y tych widział bez liczby, *vidi turbam, quam dinumerare nemo poterat.* Tych wszystkich dnia dzisiejszego Chrystus w uszach Nieba, w uszach całego świata kánonizuje, *Beati*: kánonizuje Duchow SS. zá to, że przy honorze Syna Bożego, przy czci Boga wcielonego, przeciwko hárdości lucypera mężnie stánceli *Beati*. Kánonizuje Świętych stárego testámentu Oycow zá to, że w wierze o przysciú Messyásza nie ustávali, *Beati*; Świętych nowego testámentu kánonizuje, Apostołów zá zárliwósc o cześć Jezusową, Męczenników zá odwági y przewági krwią zá Chrystusa oblane, Wyznáwcow zá pogardę świata, Pánny zá niewinósc duszy y ciata, kánonizuje rożnych zá rożne wysokie cnoty y doskonałości, *Beati, Beati.* Święci Páńscy, kánonizuje Pan JEZUS cnoty y doskonałości wáśze, á práce krwawe około Nieba, około wieczności, około zbáwienia duśz wáśzych, iákoli wam też nágradza? *merces vestra magna nimis*, nágradza wam BOG obficie, nágradza sobą samym y sobą cáty, nágradza chwałą Niebieską. O tey iá nágradzie Świętych Páńskich mowić będą ná terázniejszym Kázaniu, BOGU ná chwałę, ná wystáwienie zápláty Świętych Páńskich, ná náfze do prac ich násladowania záchecenie.

Zwyczáynie Monárchowie w tym są Páńskiego humoru, máte uslugi przyślugi poddanych swoich bogáto regálizuią, nágradzaią. Y ták pilze Elianus, Artáxerxes Krol chtópkowi, zá to: że mu w garści wody przyniośt y ofiarowáł, złotą czárę, bogátą Perfką suknią, y tyśiac tálerow dáć kázáł. Ludwik jedenaśty Krol Francuski, wieśniákowi Konon rzeczonemu, zá jednę rzepe dáć y wyliczyć kázáł tyśiac Liwrow. *Corofettus.* Konrad Cefarz Plebánowi zá to: że go cheńnie przyiáł, y zgotowaná wíeczera uráczył, dáł Biskupstwo Monásterskie. *Crantius.* Páńskiego Monárchowie humoru, w nágradzie uslug poddanych y slug swoich. A o Pánu BOGU co trzymać w tey mierze? co trzymać to eo o Pánu wszystkich Pánow. Pan BOG iáko przechodzi godnością wszystkich stworzonych Pánow, ták przechodzi y Monárchow

nárchow wszystkich hojnością, y rozrzutnością ku slugom swoim, mamy tego dowód z Abráhama Gen 45. Ty Abráhamie iáko wierny sluga, uczynies dla mnie y to y to, y rozumiesz, że o tey tákiey uczynności twoiey zápomnié? nie zápomnié, *Ego merces tua magna nimis*, nágradzę ci to ia obficie, á nágradzę ci to sobą samym, sobą samym, sobą cáty: *Ego ero merces*; zápláta Świętych Páńskich w Niebie zá ich prace uslugi y przyślugi BOGU uczynione, że BOGA iásnie widzą, y tym się cieszą, że BOGA doskonałe kochaią, y tym się cieszą. Tá to jest pryncypalna y istotna nágradza Świętych w Niebie, tę przyrzekł Abráhamowi P. BOG, *Ego ero merces tua.* Máią Święci w Niebie y inną krom Pána BOGA nágradę, o ktorey mowi Chrystus Luc: 6. *Date & dabitur vobis, mensuram bonam & confertam & coagitatam, & superfluentem dabunt in sinum vestrum.* Nie zátuycie się BOGU ná práce, ná uslugi y przyślugi *date*, á BOG wam zá to dá, nádda, y ieszcze nádda. Bogata w Niebie Świętych Páńskich nágradza. Mamy tego dowód Matth: 17. Bierze Pan BOG ná gorę Tábor Piotra, Jána, Jákoba, tam roziaśniáta Twarz Jego iáko słońce, widział to Piotr, padł iáko dtugi do nog Jezusowych, y profit. *Domine bonum est nos hic esse*, tu nam Pánie bydz, tu nam Pánie zyc. Pietrze Pietrze to się iuz z gory Tábor ponizey do ziemi niepowrocisz? *Domine bonum est nos hic esse*, wzdyc cię to Pietrze ná ziemi czeka godnośc między ludźmi háyprzednieyza: Bédziel Xiążciem Apostołów, Námiestnikiem Chrystusowym, tobie się zá czalem Konstantyn Cefarz y wszystkie po nim władze Chrześciańskie kłaniać: tobie, Wátykany, tobie, wspaniáta Bazyliki budowác ziemia bédzie, wszystko to u Piotra zá nic, Piotr ná gorze Tábor skolztowawszy odrobiny chwáty Jezusowej, chwáty Niebieskiej, iuz o swiat niedba, iuz o ziemi zápomniáł. Pietrze wołátes niegdy ná gorze Tábor. *bonum est nos hic esse*, dobrześ nam tu bydz, dopieroż w Niebie wołátes, *bonum est nos hic esse*, dobrześ nam w Niebie się dzieie. Oy pewnie dobrze, tobie dobrze y Świętym powszechnie wszystkim dobrze bydz w Niebie, *Merces vestra magna nimis.* Prac, záslug, wyslug wáśzych, nágradza wielka bardzo wielka. O tey nágradzie Świętych w Niebie co mowią Święci Prorocy, co Apostołowie, co Święci Doktorowie stuchaycie: Izaiasz Duchem w Niebo záchwycony, skoro widział czym Pan BOG w Niebie Aniołow cieszy, co y dla Świętych ludzi nágotowáł, záwołáł: *à saculo non audierunt, nec auribus perceperunt, que DEUS preparavit diligentibus se*, przeszły lata, (mowi Prorok Izaiasz,) minęły wieki, przewinęło się ták wiele ludzi, widzieli wiele, slyzeli wiele, nic, podobnego nie widzieli, o niezym podobnym nie slyzeli,

szeli, o niczym podobnym temu coś ty Pánie zgotował tym, którzy się do Ciebie dostają: o teyże chwale Świętych mówi Páweł 2. Corin: 12. *Nec oculus vidit, nec auris audivit, quae DEUS preparavit diligentibus se.* Darmo darmo temu przeczyć że nic podobnego świat nie widział, nic podobnego temu nie słyszał, co BOG Świętym swoim zgotował. O tey chwale mówi Augustyn Ser: de Trans: *Tanta est dulcedo futurae gloriae, ut si una gutta in gehennam deflueret, totam damnatorum amaritudinem dulcoraret.* Wielkie kwasy, piotłuny wielkie są potępieńców w piekle, jest się tam ná co zmarszczyć, przecież niechayby iedna kropelka pociechy Świętych Pánńskich w piekło spadała, wszystkoby się w stodycz potępieńcom obrocito, zamienito. O tey chwale Świętych mówi Święty Anzelm in profologio Cap: 25. *In Caelo, qui hoc bono fruatur, quavis quid illi erit & quid illi non erit, certe quid quid volet erit, & quod nolet, non erit.* Co rozumieś człowiecze, iakobyś był szczęśliwym ná świecie, gdybyś miał to wszystko czego sobie żadał, gdybyś tego nie miał, czym się brzydziej: w takim stanie są Święci w Niebie mówi Anzelm. Co chcą to mają, czego niechcą to od nich BOG oddala, á czyni to w nadgrode prac, usług y wyług Świętych swoich. O zaśte Święci Bozi *merces vestra magna nimis.* Ale podzmy do pociech ktore po BOGU wszczegulności Święci mają w Niebie. 3. Reg: 10. Krolowa Saba słyszała zdálka o rozumie, o dostatkách, o porządku Krola Sálomona, przyjechała do Jerozolimy, áby, o czym zdálka słyszała o tym zbliska, y widziela słyszała zbliska, y było to: słyszała mądre odpowiedzi Sálomona, widziela okazałość slug, Dworu, stołu, okazałość Gwardyi Krolewskiej, y zawołała: *Beati viri tui, beati servi tui, qui stant coram te semper.* Sálomonie słyszałam wiele, widzę więcej w tobie, y około Ciebie, błogostawieni sludzy twoi, którzy Cię słuchają, ná Ciebie pátrzą, przy tobie zostają. O BOGU wcielonym mówi Ewangelia Matth: 15. *Plus quam Salomon hic* więcej to niż Sálomon: Święci Pánńcy iużecie ná pokoiach Krolewskich przy boku Sálomona wazego, rozumem wazym, który wam náprzyrodzone światło oświecilo, widzicie w nim mądrość, ktorą Niebo, ziemię, y ludzi rządzi, á rządzi tak, że mu w rządach jego nieprzygani nikt, to wazła pociecha; widzicie wszechmocność, ktorą zniszczonego stworzył wszystko, y ieszcze stworzyć może więcej, to wazła pociecha; widzicie moc y siłę, ktorey się żadna dzielność nie oprze, to wazła pociecha. Toxares pisze do Anaxarfa o Solonie, krótką ále wielką pochwałę: *Viso Solone omnia conspexisti, hoc sunt Athena, hoc tota Graecia.* Obaczył Solone, zważył rozum, dowcip, przymioty jego, iuż dosyć, iuż do uwagi, do pociechy

nie trze-

nie trzeba więcej, toż ja do was mówię Święci Bozi, widzicie w Niebie iásnie Pána BOGA, w Pánu BOGU widzicie przymioty BOGA godne, iuż wam ná pociechę dosyć, nie trzeba więcej, nie trzeba więcej, ále macie więcej, macie ná wazę pociechę więcej, Święci Pánńcy macie w Niebie pociechę. Uwazając gmachy Niebieskie, o nich mówi Jan Święty w objawieniach Apoc: 21. *ipsa Civitas aurum mundum,* wszystko prawi w Niebie od złota, od drogich minerátow, niemasz w Niebie złota, niemasz minerátow, bo to światowe bągatele, ále jest piękność nád wszystkie piękności, jest piękność, ktorą się oko ludzkie, oko ubłogostawione nád wszystkie piękności cieszyć będzie. Będzie się miało czym w Niebie cieszyć oko, będzie się miało czym cieszyć y ucho. Pisze Drexellius: Pustelnik pewny chęciwy wiadomości o chwale Niebieskiej prosił Pána BOGA, áby go iey uczestnikiem ieszcze ná świecie uczynił, uczynił Pan BOG, zesłał blisko komorki jego ptázyne pięknie śpiewającą, słucha Stráruszek cieszy się, odleciał ptaszek od chatki jego, siadł ná drzewie, śpiewał, poszedł Pustelnik zá nim, odleciał dálej, poszedł zá nim dálej. Stało się że latającego po pustyni ptaszka y śpiewającego przez lat trzysta gonit, zá nim chodził, śpiewającego słuchał, y zdátomu się że owe trzysta lat godziną były. To ptaszyna. Co rozumiecie iáka będzie pociecha uwielbionego Świętych Pánńskich ucha, ná owe Świętych Seráfinow odgłosy, ktore słyszał Prorok Izáiasz. *Seraphim clamabant alter ad alterum Sanctus, Sanctus, Sanctus.* Święty, Święty, Święty BOG, Zástępow. Przy tych odgłosach Serafickich, przy Niebieskich melodyach Świętym Pánńskim lata, ledwo nie całą wieczność w ieden się moment zamieni, to jest: nigdy sobie w Niebie kćnać, nigdy sobie w Niebie tęsknić nie będą. Będą się mieli czym cieszyć SS. Pánńcy, á czymże? obszernością mieysca sobie w Niebie uczynionego. Umierał Alexander Wielki Pánstw y Krolestw wielu Pan bezpotomny, á komusz się po nim Pánstwa dostały, zawołał do siebie wiernych slug swoich, sobie dobrze zasłużonych, y rozdał im Pánstwa y Krolestwa swoje, mowicie sobie tak należało ná Wielkiego Alexandra. Upominkuie przyiaciół swoich Pan JEZUS w Niebie, á upominkuie samymże Niebem, upominkuie nie kąnikiem w Niebie, ále całym Krolestwem w Niebie: *beati quoniam ipsorum est Regnum Caelorum.* Jákże to samo? Trzeba wiedzieć zá zdaniem Matematykow, gdyby iedna gwiazda ná ziemię spadała, całyby świat zawałił, á przecię się tych gwiazd mieści tak wiele ná Niebie. Wnosz iesz sobie iáka to jest obszerność Nieba, wnoszą ztąd Teologowie, Aniolowie y Święci Bozi, nie tylko w Niebie mają proporcjonalne światło chwały do zá-

li

slug

ług swoich, ale też mają y miejsce w Niebie proporcjonalne zaskugom swoim. Trzeba y to wiedzieć że jest wiele tak Aniotow, iako y Świętych ludzi, którzy mają obszerność Nieba, sobie od BOGA wydzieloną, wielkim Krolestwom równą. Święci Pánscy nie kmiotkami u Pána BOGA w Niebie ná jednym y ná drugim zágonie osadzonemi, liberalista ku swoim w nádgrodzie Pan BOG, cáte Krolestwa, cáte Pánstwa swoim wymierza. Tę odemnie opisaną, bá co mowię opisaną, wspomnioną tylko SS. Pánskich chwate, uważając Krol y Prorok woła Psal: 16. *Satiabor cum apparuerit gloria Tua Domine*, bodayże Pánie w Niebie! bodayże Pánie bydź w Niebie! niekontentem z niczego ná ziemi. Ale dla BOGA Dawidzie matz honor, fortunę, sławę, potomstwo, zdrowie, nie kontent z tego wszystkiego Dawid, iakoby mowit honor, fortuna, sława, wszystko to bágatele, odmianom, przemianom dyzgustom, á náostatek śmierci podległe, nie tak pociechy w Niebie. *Absterget DEUS omnem lacrymam ab oculis eorum. Et iam non erit amplius, neq; luctus, neq; clamor, neq; dolor ullus, sed nec mors ultra dominabitur.* W Niebie pociechy, nie przemiiające pociechy iako ziemskie: ukontentowania, y bez alternaty kłopotow pociechy, y bez zákończenia pociechy. Do tey takowey Niebieskiej pociechy tęsknit Dawid. *Satiabor cum apparuerit gloria tua Domine.* Tą się y takową pociechą Święci Pánscy cieszą, do tey się y nam przebierać potrzeba.

Kończę. Święci Pánscy jest was w Niebie wiele roznego stánu, rożnych národow, rożney kondycyi, iesteście w Niebie Święci Ludwikowie Francuscy, Kázimierzowie Polscy, Edwardowie Angielscy, Gwilhelmowie Szkotcy, Kánutowie Duńscy, Święci Krolowie; w Niebie Święte Xiążęta Leopoldowie, Elzeáryuszowie, y inni; iesteście w Niebie Święci Zolnierze Máurycyuszowie, Eustachiuszowie, y inni; iesteście w Niebie Święci Kupcy Fulgencyuszowie, Gwidonowie; iesteście w Niebie Święci Rzemieśnicy Krzyszpintowie Kryszpimiánowie y inni; iesteście w Niebie Święci prostaczowie Izidorowie, y inni; iuż przytomnego wam BOGA widzicie iásnie, iuż w nim serca wásze zátopiacie ubłogostáwienie, nieboicie się o odmianę szczęścia wászego, nieboicie się o utráte łaski dusze wásze poświęcającey, *exultate*: cieszcie się záptarą, nádgrodą prac y trudow wászych zbáwiennych, ále y ná nas pámiętaycie, iużescie w Niebie, iużescie w wieczności, westchniycieź zá námi do BOGA, áby nam dáł skuteczną łaskę oczy násze do Nieba podnoszącą. Jest rybka Bochetius názwana zá świadectwem Augustyna, w tey rybki ustach stoma morska woda stodnieje. Święci Pánscy westchniycieź zá námi do BOGA,

áby

áby nam dla Nieba wszystkie gorzkości y piofuny z swiatowych kłopotow wycisnione przez ich cierpliwe znośzenie stodniaty. Piłze Tertulianus pierwsiłkowych Chrześcian był zwyczaj, Káptan przy śmierci záwołał *Sursum corda* do gory serca: Kátolicy oferze przytomni ná te słowa powstawáli, chcąc nieiako wylecieć do Nieba. Święci Pánscy przy dzisiejszey uroczystości wászey krzyknycie zgory ná nas *sursum corda*. Serca ludzkie w fortunie, w honorach, w swiatowosciach zánurzone, oderwiycie się od nikczemności doczesney, obroccie się ku gorze do BOGA, do Nieba, do wieczności. W Tebach był posąg: Osoba siedziála ná kámienu frogim: z kámienu także wyrobiona, niby się dzwigála, á przecię ná kámienu siedziála. Jest wielu ná świecie takich, którzy niby máją się do Nieba, przez owe iákies chętki, chwycenia się cnoty, chwycenia się poprawy zycia, á przecię przy dáwnych złych niecnotliwych nátogach, iako do mtyńského kámienu przykowáni siedzą. SS. Pánscy y ná tych tak dosiádájących krzyknycie *Sursum corda*: Serca ludzkie od BOGA á do BOGA stworzone, porwycie się od ziemi, porwycie od niecnoty, od ládaiákości wászey *sursum corda*. Mieycie się do BOGA, do Nieba, do zbáwienia, *Beati, Beati exultate*. Cieszcie się, cieszcie Święci Pánscy, ále y o nas przed Bogiem pámiętaycie, ábyśmy się tymże Bogiem z wámi wespot po cáte wieki cieszyć mogli, A M E N.

## K A Z A N I E

### Na Dzień ZADUSZNY,

álbo wspomnienia ná wiernych zmárłych.

*Venit hora in qua omnes qui in monumentis sunt, audient vocē Dei J. 5.*

Przyšla godzina w ktorey wlyscy wgrobach zostájący,  
słuchać będą głosu Bożego.

*Et clamavit Habacuc super lacum: Daniel serve Dei vivi sn? Daniel: 14:*

Záwołał Hábakuk nád dolem: Dánielu slugo Boży, á czy żyjesz?

**K**rol Bábiloński Báltazar przymuszony od swoich poddanych, Dániela kázal wrzucić w dot głęboki áby go tam lwi požarli, y státo się: wrzucono. Weyrzalże kto z ludzi do Dániela? nikt. Przeszedł dzień ieden,

liz

drugi,

drugi, trzeci, niespytał się o Dánielu nikt, niepocieszył, nieposilił Dániela nikt. To tak z Dánielom ludzie: á Pan BOG co? oto posłał jednego Anioła, áby lwom paszczki zawarł, żeby Dánielowi nieškodzili Dan: 6. *Misit Dominus Angelum, & conclusit ora leonum.* Drugiego Anioła posłał aż do żydowskiej ziemi do Proroka Hábákuka z rozkazem: *Prandium quod parasti fer in Babylonem Danieli qui est in lacu leonum.* Dániel stuga Boży krew Izráelska y w dole, y między lwami, y iuz dzień szofły iáko nie w gębie nie miał, podz, náwiedz, posil áknącego: *respondit Habacuc & Babylonem non vidit, & lacum nescio.* Odpowiedział ná to Hábákuk, iám Bábilonu nie widział nigdy, y o dole w którym Dániel nie wiem. *Et apprehendit illum Angelus Domini in vertice, posuitq; illum super lacum.* Porwał Proroka zá wloły Anioł, postáwił nád dotem, w którym zostáwał Dániel, tuż dopiero záwołał Hábákuk. *Daniel tolle prandium quod misit tibi DEUS.* Dánielu posil się tym, co ci BOG przezemnie przytá. Co Krol Bábilonáki uczynil z Dánielom, to BOG czyni z Duszami w iásce swoiey zesłtemi, ále ieszcze káraniu zá grzechy swoje podlegtemi. Oto spráwiedliwością swojá przyciesniony rzuca ię w dol czyscowy, ále przecie o nich pámieta, y tego chce, ábyśmy y my o nich pámietałi, á pámietałi? pámietałi tak, iáko ten Hábákuk ná Dániela, to iest iedni máto co o czyscu trzymaia, *Babylonem non vidit.* Dru-dzy choć o czyscu wierza, iáko wierzyć powinni, przecieź do niego miłósciwym nád duszami okiem nie weyrza, *& lacum nescio.* Dzień dzisiejszy názywa się *commemoratio omnium fidelium*, wspomnienie ná dutze wiernych Páńskich. Ah wspomnienie! wspomnienie! iáko cię uprágnione dusze czyscowe czekaia. Czytam w Kronice Zákonu Káznodziejskiego: Káznodziei gotuizcemu się ná dzisiejsze Kázanie pokázala się dutza w ogniu wszytka, imieniem dufz wszytkich prosita. Mowze Oycze zá námi goráco, áby dziś przynáymniey brácia nási ná nas pámietałi przed Bogiem. Stuchacze moi, gdyby w oczach wászych dziś stáły dutze czyscowe Oycow, bráci, pokrewnych, przyiáciol wászych, á gdyby stáły, iáko stoly ogniem pátaizce, wolá, by pewnie: rok przeszedł niewspomniełiscie ná nas przed Bogiem przy ofierze Páńskiej, przy komuniach, przy iásmużnach, przy umartwianiach zá nas BOGU ofiarowanych; dziś wspomnienie ná zmártých wiernych niezápominałiscie o nas. Takby do was dutze czyscowe mowily, gdyby im BOG mowic dopuścił. Nie mowia przez siebie, ále mowia przezemnie. *Commemoratio fidelium*, dziś pámiatka ná dutze wiernych. Synu, corko, pámietał ná Rodzicow twoich, w których kámienciey mieszkał, których fortune iesz

y piész,

y piész, ná się okrywał, á pámietał dziś przynáymniey, *commemoratio fidelium.* Pámietał przyiácielu ná przyiáciela, ktoremus się w życiu y przy śmierci obowizal, żeś o dufzy iego zápomnieć nigdy nie miał, á pámietał dziś przynáymniey: *Commemoratio fidelium*, Exekutorze testamentu, ktorego y ten y ow umártý obrat sobie, ná to; ábyś wykonał ostátniá wolá iego ośobliwie względem wspomozenia dufzy iego, á obrat tak, że cię ná toż samo stráśnym iádem Bozym poprzytágl, á pámietał dziś przynáymniey *commemoratio fidelium*: dziś wspomnienie wiernych. To to ná nich po iuz cátego roku dni niepámietałi: wiecie sami iáko pámietałi. Pisze Máurycyusz: iž dawni Kurlandczykowie y Prusacy ieszcze poganie, mieli dzień w káżdym miesiácu, ktorego nád groby rodzicow swoich chodzili, y nád nimi plákáli, to poganie. U nas Chrześcianow chwála BOGU że ieden miesiáć Listopad poczátek swoy bierze od wspomnienia ná wiernych zmártých, y to od wspomnienia tylko: rzádko álbo záden, ktoryby nád wybáwieniem dufzy Rodzicow swoich z czyzca záplákał. *Commemoratio fidelium.* Ah wspomnienie! wspomnienie! iáko cię dutze czyscowe wygládaia! Pisze Kantypratanus: Człowiek pewny z dufzá do czyzca záchwycony, widziat między duszami iedną dufze, ktorá się w cięzkich bolach swoich usmiechnela, spytał się Anioł tobie przytomnego, co to zá okázya usmiechnienia, odpowiedziat Anioł: obiawil Pan BOG tey dufzy, że się iey urodzil wnuk, ktory będzie Káptanem zá lat dwadziescia y cztery, ten przy pierwszey Mlýzy ná nie wspomnieł uczyniwszy, tę dufze z czyzca wybawi. Ah nieszczésliwa duszo! y dopierož zá lat dwadziescia cztery człowiek przed Bogiem ná ciebie wspomni? dopiero, y zá to BOGU chwála, y z tego się cieszy. Pytam się ciebie duszo, y nie bédziesz człowieka, ktoryby za tobá do BOGA westchná? nie bédzie. To to niemasz nikogo z swoich ná świecie? mam ále iákbym nie mála, práca moia żyia, y owzem práca moia BOGA przez zbytki obrázaia, á ná mnie w upáłach zostáia nie pámietaia. Jest wiele dufz w czyscu podobnych do owego w Ewangelii chorego, ktory przez trzydziesci y ósm lat przy sádzawce uzdrawiajacey chorych lezał, *& erat triginta octo annos in infirmitate habens*, tuż przy uzdrawiajacey wodzie leży, á przecieź chory. Przyczyna tego? *hominem non habeo*, człowieka nie miał ktoryby go w wodzie ochyná. Bédz w czyscu iest to bydz o krok ieden od ochłody Niebieskiej, od zbáwienia, blisko ochłody lezá, przecieź goreia, bo człowieka ktoryby im do ochłody dopomogł nie máia: *hominem non habeo.* To to iuz ludzi ná świecie niemasz? ále gdzie idzie o ochotná ku dufzom czyscowym przytáge iákby

li3

iakby też ich nie było. Więc uczynię iá to co uczynił Anioł z Hábákukiem, porwał Proroka Anioł, postawił nád dotem, w którym zostawał Dániel. Jedni z was są którzy máto co álbo nic o czyscu nietrzymają, *Babylonem non vidi*. Drudzy wierzą że jest czyściec, ále do niego mitofiernym okiem nie weyrczą: *lacum nescio*, wezmę by też gwaktem wszystkich: *apprehendit illum Angelus Domini super vertice*: postawię iáko Anioł Hábákuka nád dotem czyscowym; *posuit eum super lacum*, y wołać wam kázę ná dusze czyscowe. *Et clamavit Habacuc*, á náprzod ty, co máto o czyscu trzymasz, pytał się. Duże wiernych zmártych, powiedźcie mi czy też jest czyściec, o którym powiedaia Káznodzieie? *Et clamavit*: wołay dáley ty ktory o czyscu wierzył, ále o rátkunku duszy nie pámietał, co wy też y iáko w czyscu cierpicie? *Et clamavit*. Wołay dáley iákoli was y w czym ludzie ná świecie żyjący rátować możemy, *Et clamavit*. Dusze milczec będą, ále iá zá nie ná te wszystkie pytania odpowiem.

Záczynam od pierwszego pytania, jest że czyściec? y odpowiadam że jest, co żeby się lepiej zrozumiáto: pytam się, co to jest czyściec? Odpowiadam jest miejsce ná którym dusze zesłe w tásce Bożej wypłácaia się Pánu BOGU z kárania, ktore záciágnęły przez grzechy swoje, á BOGU względem tego kárania ieszczé ná świecie nie uczyniły zádosłyć: Czego samego záktádam fundament z wiary y z Teologii, człowiek grzeszący czy śmiertelnie, czy powszechnie, záciága ná duszę winę, záciága y káranie, wina záciágniona przez grzech śmiertelny osadza się ná utrácie tákí poświęcaiającej, y ná utracie práwa do Nieba, wina przez grzech powszedni záciágniona náczymsy záległa, niemasz zgody między Teologami, ná to się iednak zgadzaią wszyscy, że się wina y przez grzech powszedni záciága, ukáranie zaś y tego y tego grzechu są ciężkości, czy od BOGA zesłáne, czy od człowieka grzesznego dobrowolnie podięte, záczym bywa to, że BOG winę grzechem záciágnioną odpuszcza, człowieka grzesznego do przyjaźni swoiey y tákí przyjmuie, ále nie odpuszcza kárania. Y ták uczynił z Dáwidem iáko mamy w Księgach Kroléwskich, temu mowi Nátan Prorok imieniem Bożym, *Zgrzeszytes cudzołóstwem Dáwidzie*, ná to skruszony sercem Dáwid odpowiedział. *Peccavi Domino*, zgrzeszytem práwda, niechay mi będzie BOG miłosciw. Potym wyznániu grzechu przez Dáwida uczynionym rzekł skruszonemu Krolowi Prorok 2. Reg 12. *Dominus quoq; transulit peccatum, verum tamen quia blasphemare fecisti inimicos Nomen Domini, propter hoc filius qui natus est tibi, morietur*. Dáwidzie żeś grzech przed Bogiem wyznał, y zá ten grzech zátuiesz,

zátuiesz, otoż ten grzech Pan BOG z duszy twoiey znosi. Z czego mamy. Zniost Pan BOG z duszy skruszonego Dáwida grzech co do wina, bo go do tákí swoiey przyjął, ále nie zniost do kárania, bo ná ukáranie tegoż grzechu sýna mu zábrał. Co uczynił BOG z Dáwidem, to czyni z pokutuiącemi grzesznikami, daruie im grzechy co do wina: ále nie daruie kárania. A tu się iuż pytam, daymý to że człowiek po cále życie grzeszny, zá ofobliwym miłosiárdziem Bożym zátuie zá grzechy swoje przy samey śmierci, temu náprzyrodzenie skruszonemu BOG grzechy daruie co do wina, y przyjmuje go do tákí swoiey Świętey, á z kárania ktore grzechami záciágnął, kiedyli się BOGU wypłaci? nie w Niebie, bo to nie miejsce ukárania, nie ná świecie, bo iuż z świata schodzi, więc musi byđz iákies trzecie miejsce, ná którym Pan BOG w ten sposób umieraiającego przytrzyma do czásu, áby się wypłacił z kárania, przez grzechy záciágnionego, spráwiedliwosci iego Boskiey? A ktoreś to miejsce? więzienie czyscowe, o tym więzieniu mamy w Ewangeliu Mat: 6. *Non exibis inde donec solveris ad novissimum quadrantem*. Nie wynidiesz ztąd, poki się BOGU nie wypłaciš do náymnieyłego hálerza. Co samo o czyscu rzeczono twierdzą Doktorowie. Tertulianus, Origenes, Cyprýanus, y inni. O tey práwdzie że czyściec jest, mamy dowod y z Księg Máchábeykich 2. Mach: 12, *Judas Machabeus, facta collatione 12. millia argenti drachmas misit Jerusalem offerri sacrificium pro peccatis*. Postal Judasz wielkie pienádze do Jerozolimy, áby ofiary czyniono zá pobitych ná wojnie. Z czego wnosze, iezeli ná ofiary zá grzechy pobitych postáno, toż dusze tych pobitych ofiary potrzebowały, á gdziesz potrzebowały? nie w Niebie? bo to ofiara byla zá grzechy, á z grzechem do Nieba nikt nie wnidzie. Nie w piekle, bo ztamtąd zádna ofiara nikogo, nie wybáwi, toć wedle písmá tego, musi być miejsce trzecie, z ktorego dusze ná czas zátrzymane ofiarą wyprowadzone być mogą. A to trzecie miejsce jest czyściec. Y przydáie písmo Boże. *Sancta & salubris est cogitatio, exorare pro defunctis, ut a peccatis solvantur*. Święta y zbáwienna rzecz jest, modlitwa zá umártych. Ze czyściec jest, mamy dowod z listu Páwta do Koryntczykow 1. Cor: 3. *Si quis superedificat super fundamentum hoc, aurum, argentum, lapides pretiosos, lignum, ferrum stipulam unuscujusq; opus manifestum erit. Dies enim Domini declarabit. quia in igne revelabitur unuscujusq; opus quale sit, ipse autem salvus erit, sic tamen quasi per ignem*. Jezeli kto rzuca ná fundament zbáwienia swoiego złoto, srebro, drogie kámiemie, czyli też drzewo, želázo, plewy, kázdego dzieło pokáże dzień Páński iákic, y poydzie ná zbáwienie, ále iákoby

iakoby przez ogień. Trzeba wiedzieć że Święci Oycowie, przez złoto trebro y drogic kámienie, o czym Páweł ná tym mieyscu, rozumieją cnoty y doskonałości; przez drwa zaś, przez plewy, rozumieją niedoskonałości y grzechy ludzkie: przez ogień wktorym to wszystko probę weźmie rozumieją czyścić. Mámy dowody, y z podania stárożytnego o czyściu, to jest z Liturgii Świętych Oycow Jákoba mnieyszego, Bázylego, Chryzostoma, Ambrożego, ktorych są modlitwy zá umártych. Mámy dowod z Doktorow Świętych że czyścić jest, miám innych, przywodzę słowa Dyonizyusza Areopagity, ktory żył zá czasow ieszcze Apostolskich Cap: 8 de Ecclesiastica Hierar: *Traditio pro mortuis orandi duxit originem, & ad nos usq; manavit ab Apostolis.* Zeby się zá zmártych modlic, mamy to z samych Apostotow. Otoż ná pierwsze pytanie tych, co o czyściu nie dowierzą, álbocále nie wierzą, żeby był: odpowiedz Jest czyścić, jest to unas Kátolikow táka prawda, iáká prawda, że jest Pan BOG, gdyż obojg prawdę z iednegoż pisma Świętego dowodu trzymamy. *Et clamavit Habacuc, Daniel.* Drugie pytanie, dufce czyścicow colit też y iákó cierpicie, powiedzcie? Odpowiem iá ná nie z Augustyna. Ten S. Doktor o czyścicowym ogniu twierdzi to: *ignis purgatorii excedit omnem panam, quam unquam aliquis passus est in hac vita. Nunquam in carne tanta inventa est pana, licet mirabilia passi sunt Martyres tormenta* tom: 4. de vera & falsa pœni: C. II. Nie podobnego nigdy ludzie ná świecie, czy winni czy niewinni nie cierpieli temu, co ponoszą dufce czyścicow, *ignis purgatorii excedit omnem panam.* A dla BOGA Augustynie, to to nie ciężko bolat Jan, kiedy go w oleiu smažono? ciężey boleią dufce. To to nie ciężko bolat Wáwrzyniec pieczony ná krácie? ciężey boleią dufce. To to nie ciężko bolat Bárttomiey, kiedy żywego z skóry odzieráno? ciężey boleią dufce. Byli tácy ktorzy żywi w doł zmił, iászczarek, gádzin peten wrzuceni byli, te ich kásały y požerały, ciężka to meka, prawda że ciężka mowi Augustyn, ále czyścicowa cięższa. Był Mákrynus tyran, ktory zászywał ludzi wktóre z wołów świežo zdarta, głowę im tylko wolną zostawiając, áby ich robáctwo w ścierwie owym zawzięte požerało, y to okrutna meka, prawda mowi Augustyn, ále czyścicowa cięższa. Co się twierdza historya. Heroldus Zákonu Káznodzieyfskiego pisze rzecz táka: Ser: 160. Stało się w Zákonie Káznodzieyfskim, Káptlan drugiemu Káptlanowi umierájącemu dał słowo, że miał Mszá Swiętą odpráwić zá niego skoro będzie mogł náypředzey y odpráwił. Po Mszy odpráwioney pokázał mu się zmarty, uskárzając się ná niegoż samego zátośnie, á słowo Xięże Brácie kędy? Odpowiedziat żyjący, iuzem zá ciebie

Mszá

Mszá S. odpráwił, á uczynitem to záraz po zgonie twoim, gdyż dopiero trzy kwadranse iákés skonat. Ufyszat to zmarty y zátośnie záwołał: *heu mihi, heu mihi, quam immanes sint purgatorii carceris dolores, cum tempus tam arctum adeo longum mihi videbatur.* Ah ciężki žal! iákó to ciężkie czyścicow bole! mnie się zda, że iuz ciało moje w ziemi zgniło, á ty powiádasz: że dopiero trzy kwadranse po zgonie moim. Widzicie, trzy kwadranse temu zmarłemu iák się długo w czyściu zdáły! długie, bo meka ciężka, což mowić o dufcach w czyściu przytrzymanych przez lat dziesięć, trzydziesti, sto, tyfiac, iák się im ten czas czyścicow w cáte wieki, á optákáne wieki zámienia. Ciężkie bárdzo, ciężkie czyścicow meki. Czego przyczynę dáie Tomasz Święty ztia parte q. 44. bo ogień czyścicow jest podobny piekielnemu, y pali dufce sposobem nádprzyrodzonym, gdyż go BOG cudownie wfzechmocnością swoią záżywa ná instrument ukárania tákiego, żeby poczuli ludzie, co to jest porwać się ná BOGA, Pána Nieba y ziemie. A zá což też ták ciężki ogień dufce czyścicow cierpią? oto mowi Pan JEZUS w Ewangelii Matth: 12. *dico vobis: omne verbum otiosum quod locuti fuerint homines, reddent de eo rationem in die iudicii.* Z káždego próžnego słowa, sprawia się ludzie Sędziemu BOGU, y pewnie zá nie ukáráni będą, nie w piekle, bo zá próžne słowo do piekła BOG nie wrzuca, toć będą ukáráni w czyściu. To to zá iedno próžne słowo dufce w czyściu ták fregi ogień nád wszystkie światowe meki cięższy cierpieć będą? będą. A kiedy tych słow będzie tyfiacámi, milionami? á to zá nie cierpieć będą cátemi wiekami. A což mowić o słowach bezecnych, bluźnierfskich, uszczypliwych, ofkávaiących, á což o myslach, což o uczynkách przeciwko BOGU y bliźniemu? což mowić o grzechach á ciężkich owych! ludzi, ktorzy po cáte życie grzeszyli á dopiero przy śmierci zá dziwnym miłosierdziem Boskim zbáwiennie pokutuia, y bez zádnego dosycuczynienia zá nie, z tego świata schodzą, iákó ciężki czyścić ci wszyscy cierpią y cátemi wiekami, to jest stámi tyfiacámi lát cierpieć będą. Ci wszyscy wołáią do was słowy boleiącego Joba Job: 19. *miseremini miseremini mei saltem vos amici mei, quia manus Domini tetigit me.* Zmituycie się nád námi, przynámniey wy przyáciiele nási, daycie pomoc w czyściu będącym do wýscia, gdyż się nas ciężka BOGA nászego reka dotyka, wfzczegulności woła Mácka ná corkę, przez wnétrności mácierzyńskie w ktorychem cię nosita, przez pierśi ktoremim cię kármita, záklinam cię, zmituy się nádemną, woła Ocięc rá tyna, przez miłóć ktora we mnie spráwiła to ku tobie, zem wiele prácowat ná fortunę twoię, záklinam cię, zmituy się nádemną, przyáciel woła ná

Kk

wizyt-

wszystkie przyiąni tobie w życiu świadczono ząklinam cię, zmituy się náde-  
mną, w powszechności wołią dufze wszystkie, ná wszystkie Chrześciany,  
przez Krew Jezusową, która ná zálanie upáfów czyścowych gotowa, *misere-*  
*mini* zmitaycie się nád námi. Wołią ná was dufze czyścowe stowy Ablolona  
2. Reg: 17. *Obsecro ut videam faciem Regis.* Ah to nas w czyfcu zábíia, iuż  
inni ktorzy z námi żyli, z námi pomarli, z námi tu byli, iuż BOGA widzą: iuż  
się Bogiem cieszą: my od tego szczęścia tylko o krok, tylko o ścianę, do-  
pomóźcie nam ábyśmy Twarz BOGA nášzego widzieli, *obsecro ut videam fa-*  
*ciem Regis.* Y tu się iuż pytacie ostátne, iákoli też dufze czyścowe rátowac?  
upominał Tobiasz syna swego, *panem tuum & vinum tuum super sepulchrum*  
*constitue:* Synu, mowi Ociec Tobiasz, pochowasz mnie, álbo Mátkę, álbo kó-  
go z pokrewnych, pamiętayże ábys ná grobach chleb y wino postáwił. Fi-  
gura to Sákrámentalnego chleba, Sákrámentalnego wina, to iest ofiary nó-  
wego testamentu. Tá ofiara zą dufze czyścowe BOGU oddana wielkiej  
przed Bogiem wagi, idzie zátym: tu leży Ociec, tu Mátká, owdzie przyiá-  
ciel ukochany: *panem tuum & vinum tuum super sepulchrum constitue:* day  
że im wspomózenie tą świętą ofiarą chleba y wina Sákrámentalnego, miałbys  
zą wielką przyftugę ku Rodzicom, ku przyiáciotom twoim, gdybys ciata ich  
pogrzebł pod krzyżem koniącego JEZUSA, á rák: żeby się ná dufze ich  
Krew Jezusowa zą nas BOGU ofiarowana zlewata. Ofiara Oltárza też to o-  
fiara, która byta ná gorze Kálwaryjskiej spraw że ią (ieżeli cię ná to stánie)  
nad grobem Oyca, nád grobem Mátki, nád grobem przyiáciela twoiego: *pa-*  
*nem tuum & vinum tuum super sepulchrum constitue,* nie stánie cię ná Tryce-  
zynie ná Msze Święte, ná iátmużny, ná obiady dla ubóstwa, masz ielcze Chrze-  
ściániskiej uczynności sposoby, á którysz? *Sancta & salubris est cogitatio pro*  
*defunctis exorare.* Modl się á gorąco, ofiaruy tzy swoje ná modlitwie wy-  
láne, ná zágazzenie upáfów czyścowych, ofiaruy Kommunie, ofiaruy umar-  
twienia ciata twoiego ná folgę dufz czyścowych, do czego samego zebym  
was záchęcił.

Kończę reflexyami. Artemizya Mauzolowi Mężowi swoiemu, nie tyl-  
ko wspaniały wielkimi nákladami grob wystáwił, ále też ciáto iego ná prochy  
spalone wypiwszy w nápoiu, w wnętrzościach swoich pogrzebł. To ámo-  
ry, to nieuważne áfektów hypokondrye; ále to mítóść Chrześcíaniska ku Ro-  
dzicom, ku przyiáciotom: pogrzeb ich popioły w żywey pamięci, nie czeka-  
jąc ná wspomnienie wiernych zmártych, raz w rok przypádaiace, pamię-  
tay często ná nich przy ofiarach Świętych, przy Sákrámentach, przy modli-  
twach.

twach, przy iátmużnach, pamiętay codziennie w wieczor do Pána BOGA  
wzdychając: Boże dufzom wiernych zmártych day wieczne odpocznienie.  
Druga reflexya. Cymon nieiáki, áby ciáto zmártego Oyca, w obcym kráiu  
ztámciąd wyniośł, y wzieni iego Oyczyzny pogrzebł, ná to wykup-  
no siebie samego przedał. Co rozumiecie: coby ten syn uczynił dla Oyca,  
gdyby był w tym upewniony, że dufza iego życie, że boleie, że wspomóze-  
nia od niego potrzebuie. Nas wiara uczy, że dufze Rodzicow y krewnych  
nászych żyją, że w czyfcu ciężko boleią, że pomocy od nas potrzebią. A  
coż też ná ich wykupienie z niewoli czyścowej tożemy? nie masz co tożyć  
day siebie, day ciáto w umartwieniu zą nich, w postach, dyscyplinach, ieżeli  
to bydź może. Trzecia reflexya do tey ku dufzom zmártych Rodzicow y  
przyiáciot uczynności záchęcaią nas zwierzęta, ptászęta, robácy, y gádzi-  
ny, swoią ku sobie wzajemną przychylnością. Między zwierzętami stonie ták  
się sobie oświádczają, pádnie który z nich wgłęboki doł, znoszą gátęzie,  
rzucają ziemię, áby wrzucony unosząc się co raz wyżej, mógł zdołu wyniść.  
Między ptástwem widziany był Jástrzáb, który drugiego Jástrzębia od stáro-  
ści ślepego, przyniešionym iemu pokármem kármil. Alber: Mag: Między  
rybami rybki skárus rzeczone, kiedy widzą że która z nich w pádnie w má-  
tni, sieć przegryzią, áby uwiktáną z mátni wybáwić. Elianus. Między ro-  
báczkami widzimy mrowki, inne zdechłe do grobu niosą y w ziemię kopá-  
ją. Ey przebog niechay nas nierozumne bestye przed Bogiem nie wstydzą.  
Dufze Rodzicow y pokrewnych nászych w iámie czyścowej, ieżeli chcesz  
żeby cię stón nie wstydził, pomysł o tym, iákobyś ie z tey iámy z tego dołu  
wyciągnął; dufze Rodzicow y pokrewnych twoich BOGA nie widzą, ba y  
nie widzą sposobu iákoby się do widzenia BOGA dostać, ieżeli chcesz żeby  
cię iástrzáb swoią uczynnością ku niewidzącemu iástrzębowi nie záfstydzil,  
pomysł o tych nie widzących, uczyn im w ciężkim rázie dobrze; dufze Ro-  
dzicow y przyiáciot twoich w czyfcowej mátni, ieżeli chcesz, żeby cię nie-  
záfstydzily ryby, pomysł iákoby ie z tey mátni oswobodzić; dufze Rodzi-  
cow y przyiáciot twoich żyją BOGU przez tákę, ále co do chwaty Niebie-  
skiej, do chwaty Świętych ubtogošáwioney iákoby umárfemi byli, zbliżyć  
się do niey nie mogą o swoiey mocy, ieżeli chcesz żeby cię nie záfstydzily  
mrowki, pamiętay ná to, y o to się stáray, żebyś tych nieboszczykow co pre-  
dzey do Nieba złożył. Powinniśmy pamiętać ná dufzę w czyfcu, y z tey ná  
ostátek przyczyny, mowi Chrystus w Ewangelii Matth: 7. *quá mensurá mensi-*  
*fueritis ead: remetietur vobis:* iáką miarą drugim wy wymierzać się będziecie, táką



miarą inſi wam wymierzyć ſię będą. Coż to ieſt? żyjeſz? przydzie do tego. że umrzeſz, pewnie czyſca nie chybyſz, wżak wieſz za co, y podobno ſię tam zamieſzkają y długo, życzyſz ſobie tego, aby na ciebie pamiętali inni, pamiętaj ty teraz na nich. Ewangeliczny bogacz cierpiał, a cierpiał wiele, wołał w upale na całe piekło; *crucior in hac flamma*, parno ah parno, goreię nieznoſnie goreię. A za coż gorzał y goreię; mógł Łazarz w gnoiu leżący ratować, nie ratował, życzył ſobie w upale piekielnym pomocy od Łazarza, *Pater Abraham mitte Lazarum ut intingat digítum, & refrígeret linguam meam*, ale iey nie odebrał. Duſze wczyſcu zoſtające Łazarze to wielcy, y boleją, y ratunku ſobie dać nie mogą, nic ſobie wyſtużyć, nic u BOGA wymodlić nie mogą, to im tylko zoſtawiono, trzeba cierpieć, trzeba y ciężko y długo trzeba cierpieć. Y ty y ty y my wſzyſcy możemy ich ratować nie ratujemy: przydzie czas że tak iako ten bogacz upał ciężki cierpieć, a bez poratunku, bez ochłody cierpieć będziemy, *quā menſurā menſi fueritis eādem remetietur vobis*: do czego żeby nam nie przyſzło, niechayże u nas będzie *commemoratio*, wspomnienie na wiernych zmarłych nie raz w rok, nie dziś tylko, ale ząwſze y po całe życie naſze, AMEN.

## K A Z A N I E

### Ná Święto MARCINA Świętego

*Oculus nequam.* Luc 11.

Oko ładaco.

**E**Wangelia S. oko láie, y ma za co. Wiele złego oko na ſwiecie nárobiło, zkad proſzę na ſwiat wzięły wojny, kłotnie, zkad głody, pragnienia, zkad zimna zbytnie, gorąca zbytnie, zkad choroby y śmierć náoſtátek, oko to niecnotliwie, *oculus nequam*, to poipolite pomienionych kłopotow ruſzenie, na náſze utrąpienie wprowadziło. Trzeba wiedzieć, BOG nas w pierwſzych Rodzicach ſtworzył w takim ſtanie, ktorego gdybyśmy byli przez grzech nie utrącili, co to ieſt doczeſna bieda, cábeyśmy nie wiedzieli, a zkadże utrąta tego, tak nám ſzczęſliwego ſtánu przyſzła? z oka, *vidit mulier*, Páni Mátki náſzey oko Ewy, nie ſiedziáto

zá

zá powieką ſkromnie, biegáto po Ráiu, nápadto na iábłufzko od BOGA zákážane, *vidit mulier pulchrum oculis* podobáto ſię, przyſzło do zerwania przeciwko zákážom Pána BOGA ſwoiego: Aż kłopot Ewie Mátkce náſzey, y nam iey dzieciom nieſzczęſliwym, z ktorego nie wynidziem nigdy. To to nie *oculus nequam*, nie ładaco oko? ieſt o co połaiać oko. Y iużze ſiedzi ſpokojnie zá powieką oko? nie. Biega codziennie oko y w Koſciele náwet, po cudzych pięknoſciach, urodach, iábłufzkach. A temu kto mu biegać pozwala, częſto, bá ząwſze kłopot, kłopot na ktory ſię po dziś dzień w Pſalmach ſwoich uſkárża Dawid. *Lacrymis ſtratum meum rigavi*. Pozwoliłem raz (mowi ukoronowany Prorok) pozwoliłem raz oku wybieżec nád ſadzawkę, gdzie ſię Berſabea kąpała. *Vidit mulierem ſe lavantem*, álem ná to po wſzyſkie dni y noce płákać muſiał. *Lacrymis ſtratum meum rigavi*. Tákie to ładaco oko *oculus nequam*, Jeremiałz opowiada o oku 1hr. 3. *Oculus depradatus eſt animam meam*. Jako rozbojnik nie poſiedzi, biega po leſie, po drogach, kogo nápadnie zábiie, rozbiie. Tákiey okrutney náтуры ieſt y oko. Świat laſ to, rozumnym drzewem oſadzony, ale w tym leſie rozboiu wiele, ktoż ſię nim báwi? oko: *oculus depradatus*. A to iáko? nápadnie oko ná tego y owego bogáto ſtroynego, nuż przybráwſzy do pomocy ięzyka, odziera go z fortuny przez uſzczypliwe century, przybráci ſię ále w cudze, ſwoieć podobno ſwoie, áleć wſzyſko ná grzbiecie noſi: ſwoieć ſwoie ále gdyby oddał co winien ſwiciłby bokámi. Otoż oko rozbojnik bierze fortunę. Biega oko po ſwiecie iák po leſie, nápadnie ná ludzi ten gada z tą, owa z tym: nuż przybráwſzy ięzyka ná pomoc rozmawiających krytyzuie, ta pára nie koronkę, nie Rožániec mowi: Nie komplementem ſię te dyskurſy zákończą, gdyby był ten poczciwy, owa poczciwa, ſiedzieliby w domu przy ſwoiey robocie. Otoż oko rozbojnik bierze poczciwość. Po tych y tym podobnych rozboiach, przychodzi do tego że oko rozbojnik, temuż ſamemu co mu biegać dopuſzcza po ludziach, y po ludzkich obyczaiach, y zábáwach, bierze życie dułzy, to ieſt táſkę Bożą, ktora ſię tráci a częſto przy wolnych y ſwywclnych oka wybiegach, *oculus meus depradatus eſt animam meam*. O oczach mowi Ambroży S. Lib: 1. de Pénitentia. *Ipsi nobis noſtri oculi retia ſunt*. Siátki to siátki ná náſze uwikłánie, ten y ow uwikłá ſię ámorámi; ciężko mu z nich wyniſć, ktoż go uwikłáł, *Oculi nobis retia ſunt*. Pátrzáto ſię beſpiecznie rá cudze urody, przyſzło do mow, do rozmow, dáley do poufáloſci, áz nieborak w siátce ſiedzi. Ten y ow uwikłá ſię cudzą fortuną, powodem do tego oko, widziáł cudze tyſiące, cudze kleynoty, cudze ar-

Kk3

gente-

genterye, podobafy się, wziął albo ukrádkiem, albo gwałtem y siedzi w cudzey fortunie iáko siátce. *Ipsi nobis nostri oculi retia sunt.* Salvianus mowi o oczach. Lib: de providentia. *Oculi sunt quidam naturales anima cuniculi.* Oczy wáże podnami dołki kopią. Rzekłby kto: że oko násze w ztym rázie przewodnik. Myli się: dołki pod námi kopia: Mowi Salvianus: y ná doły náś náprawdza: Ták z námi oko czyni iák dziádowodz chtopiec z niewidomym dziádem. Náprzykrzy się chtopcu dziád niewidomy, mści się chtopiec, ná prowadzi dziáda ná rynsztok, ná doł, popchnie y uciecze. Dziád w dole, álbo w bńocie leży. Ták z námi czyni oko. Stáwia przed námi czy urodę, czy fortunę, czy honorek, poydziesz zá niemi niepomiarkowaná pássyá, iuż tam pod tobá doł wykopany, pádniesz, á ciężko. To to nie *oculus nequam?* Nie oko ládaco? B. Jordanus Zákonu Káznodzieyskiego, gdy, z ciężkiej choroby, utrácił oko iedno, wezwany do siebie Bráci powiedziat. Bolland. *ágite gratias Deo, quia ego jam unum inimicum perdi.* Miátem dwie oczy, á w nich dwoch nieprzyiáciot, dziękuycie Pánu BOGU, zem w utráconym iednym oku, zbyt iednego nieprzyiáciela. Nieszczery to, nieprzyiáciel duszy nászej, oko. Y owízem oczywisty nieprzyiáciel iákości z dyskursu do tych czas prowadzonego wyrozumieli, A zá tym ten nieprzyiáciel nász oko, iáko wielkie ládaco *oculus nequam.* A káżdeż oko *oculus nequam* táńnia y potńsania godne? iest oko ktore dzisieysza Ewangelia chwali *oculus simplex* iest dobre, iest niewinne oko. A tu się iuż pytam u dzisieyszego Márcina Świętego iákieli też oko? y odpowiadam Márcin S. ostrowidz to Niebieski, u Márcina Świętego dobre y Święte oko, słowem Márcin S. tam gdzie szto o doskonátość wielkiego Świętego godná, dobrze wiáziat.

Trzebafz to dobrego oka ná to, áby kto widziat ná ziemi porzucone mákowe, czy gorczyzne ziarno, dopieroż áby widziat to, co iest ná oko cos, á w rzeczy famey nic. A tu się pytam, co to iest świat, ze wszystká doczesná okázátościá, opíat go Krol y Prorok Dáwid w niektórych świátownisfach. Psal: 75. *viri divitiarum dormierunt somnum suum & nihil invenerunt in manibus suis.* Ludzie powiada moźni, wiele moźni, fortunni, obiedwie ręce mieli świátem záváłone, poszli ná w czas, ocknęli się, *& nihil invenerunt:* áż ci máżąc wiele, nie máżąc nic; z świátem poszli ná w czas, á ocknęli się z niczym *viri divitiarum dormierunt, & nihil invenerunt, in manibus suis.* Táka to w oka zmrużeniu świátowości odmiana, y przemianat ten y ow ma cos: ba ma y wiele iáko się iemu widzi, nie czekájąc długo, nie ma nic, choćby naybardziej ściśkat świat ze wlystkiemi okázátościámi, přenciufień-

ciufieńko z rąk wypadnie, *viri divitiarum dormierunt somnum & nihil invenerunt in manibus suis.* Uważam to że tych ludzi lubo nie mieli nic, přecięż bogatemi zowią: *viri divitiarum,* iezeli byli bogaci, iák że się prawdzi że nie mieli nic, *nihil invenerunt.* Jezeli nie mieli nic, iákże się prawdzi, że z nich ludzie dostátni *viri divitiarum,* y domyslam się. Wytknął to tu Mędrzec mizerná nikczemność świátowey okázátości: iákoby rzekł: świat cáty, iego okázátość wszystka, iego doczesność wszystka, wielkie to nic, *viri divitiarum nihil invenerunt in manibus suis.* Mátematyka między obiektámi zabáwy swoiey ma też *punctum,* ktore zwyczajnie opíluie: *punctum neq; est latum neq; profundum.* Punkt áni nie ma szerokości, ani długości, áni głębokości. S. Bonáventura, májąc háczenie ná słowa Joba Świętego: *Soli loquiorum Cap: z. Job: 20. gaudium hypocrite est ad in instar puncti:* Mowi o świacie. *Mundus hypocrite est, cujus gaudium est ad instar puncti, quod nec est latum, nec longum, nec profundum* świat iest to niby punkt matematyczny nie máz się w nim czego dokopać, głębości nie má; nie máz się gdzie ná nim rozpościerać, szerokości nie má; nie máz się gdzie po nim rozbiegáć, długości nie má; Oto iest świat iákoby nie był. Tegoż był zdania Seneka w swoiey do Monarchow reflexyi *punctum est in quo bellatis mortales, in quo regna dividitis.* O cóż wy to Monarchowie woyny stáczácie, Bátalie sobie dáiecie, ludzie tyśáćmi gubicie? y to punkt gdzie wojuiecie, y to punkt o co się biiecie, y to punkt co sobie skrwáwionym żelazem wydzielacie; *punctum est.* U Seneki świat, iáko go sobie rościcie wielki, obszerny: ieden punkt, bágatela y wielkie nic. *De mundi contemptu,* Uczony Dyez pyta się: widziatęs z obłokow ná powietrzu wyrobione Olbrzimy, wieże wielkie, máchiny wspaniate, cóż się z niemi dzieie? wionie wiatr: áż owe ná powietrzu wystáwione máchiny w ruinę idá, y w oczach nászych giná, y przydáie pomieniony Autor. *Talis est spes nostra in mundo collocata.* Tákie są świátowe máchiny spezom nászym wystáwione, ná oko są cos, wiatr wionie, á wionie nie z rąd, z kádeśmy sobie zyczyli; áż násze máchiny poszty, nie máz nic. Gdybyście się spytáli faworytow świátowych, u ktorých to ziemskie okázátości czy urodzeniem, czy fortuná, czy honorem nádeće, pogłowie się wify, á wielkie iáko ná powietrzu wieże, gdzieś się też te wáże figury podziáły? odpowiedzieliby zpod kámienu grobowych, y my proch, y świátowe mágnifiki, nie máz ná co spojrzeć. O tey świáta okázátości mowi Augústyn: Ser: 103. de tempore. *Vides magnam molem; habes quod videas: & non babes quod teneas.* Swiat ná oko cos, w rzeczy famey *non babes quod teneas,* nie

nie masz się czego ręką chwycić. Widział tę nikczemność świata Márcin S. a widział iako Ostrowidz Niebieski, widział na swoje zbawienie y świat porzucił. Trzeba wiedzieć że Márcin S. był Szlachetnego urodzenia. Ociec jego był żołnierz, szarżą wojskową Putkownik, poszedł za Oycem Syn, służył wojnę lat dwadzieścia cztery, a służył odważnie, tak że kiedy prosił Juliana Cesarza, aby go od tej służby uwolnił, a Julian mu boiaźń nie kawałerską zrzucił, z tym się odezwał Márcin: Otużci Cesarzu abyś wiedział o moiej odwadze, dnia iutrzyszego samym znakiem Krzyża Chrystusowego uzbroiony, na celu wszystkich pociskow nieprzyjacielskich stanę. Do bitwy za rządzeniem Bożym nie przyszło, jednakże odwaga Márcina náywyższych honorow godna, pogardziła wszystkim, a pogardziła przeto: ciekawy Márcin, tam gdzie szło o doskonałość życia, widział dobrze znikomosc świata, y w tym, czym náywyższe, to jest Kawalerskie krwawe prace zwykt nadgrzać, czemu, porzucił wszystko, a poszedł pod instytucją Hilaryusza Piktawskiego Biskupa, Swietey wiary Chrześciańskiej prozelił.

Márcin S. sławny się Kátechumenem albo gotuiącym się do Krztu, gdzie też y na co oczy swoje obrocił, obrocił zbawiennie, bo obrocił tam y na to, gdzie Pan BOG swoje obraca. O Pánu BOGU naszym mowi Dáwid. *Oculi ejus in pauperes respiciunt.* Oczy swoje Pan BOG na ubogich obraca aby im dobrze uczynił, Temuż Pánu BOGU podobne oko byto, y Márcina Swietego; iedzie Márcin z Miasta Ambianu, mendyk w puł nági prosi o iátmużnę, nie máiąc coby dał Márcin, Płaszcz urznął, nágiego okrył. *Oculi ejus in pauperes respiciunt.* Już Biskupem będąc proszony od ubogiego o suknią, dać Archidiakonowi swemu kázat, ten czy zapomniał, czy z umysłu nie dał, przychodzi ubogi do zakrytyi; iuz się był S. Márcin do Mszy ubrał, ponawia prosbę, Márcin S. kázat aby ustąpił z Zakrytyi, y złożywszy z siebie Ornat, z diety z siebie suknią dał ubogiemu. A podobają się ta uczynność Márcinowa Chrystusowi podobają; dowod tego. Po tej uczynności w Kościele świadczoney ubogiemu trzy Mniszy, Kleryk y Mniszka widzieli Swietego Márcina przy Ołtarzu światem ogárnionego: po owej pierwszey uczynności gdzie dał płaszcz ubogiemu, widział sam Márcin Chrystusa płaszczem jego odzianego, y nim się zálzczyciącego z dołożeniem: *hoc me veste contexit Martinus adhuc Catechumenus,* tą mnie suknią pokrył Márcin, ieszcze dopiero gotuiacy się do Krztu. Jest przystowie zwyczajne: wiedział Márcin S. za co sobie płaszcz ukroił, prawda: wiedział, bo ciekawym zbawiennie okiem widział, prawdę przez Ducha Bożego przelożoną:

dat

*dat pauperi non indigebit.* Nie traci kto ubogiemu daie. Za szmátkę ubogiemu w zakrytyi dań; swiatłością go Niebieską Bog Aniołom okryć kázat. Widział y owę drugą prawdę Márcin w Ewanielii sobie przez Chrystusa przelożoną: Co czynicie iednema z ubogich, mnie czynicie. Jakoż płaszczem ubogiemu danym przez Márcina, swoje ramiona Pan JEZUS pokrył. 15. Aprilis, Pifze Bollandus. Rodanus Opat w Hibernii trędownym o iátmużnę proszącym nie máiąc co podrożny dać, wyprzął dwa konie z wozu, y proszącym ofiarował, nátychmiał dwa ielenie z lasu wyszedzły w woz się zaprzęgły, y mitosiernego nád potrzebującemi Opata; tam gdzie mu było potrzeba, zázwozły: Nie stracił na iátmużnie potrzebnym ofiarowaney pomieniony Opat, nie stracił na swoiey iátmużnie, y Márcin S. dał iednemu z ubogich płaszcz, drugiemu Biskupią szatę, ale go za tę uczynność iáfnością w Kościele, a w Niebie chwata a wyśoką Pan BOG pokrył. Wiedział y zbawiennie Márcin S. widział za co sobie płaszcz ukroił, za co się z łukienki Biskupiey dla ubogiego wyzwał. Cant. 5. Oblubieniec chwali oblubienicę, chwali z gotębiczego oka: *Oculi tui oculi columbarum.* Trzeba wiedzieć że oko gotębicze, oko zdrowe, oko zádnym cholery ogniem nie zápalone. Takie było oko Márcina Swietego. Patrzył z miłą chęcią wypogodzonym okiem na wszystkie sobie niechetne. Onim pifze Sulpicyus. *Constanter tulit illatas ab Arianis injurias absq; ullo ire signo.* Miał głownych nieprzyjaciol Arianow, ktorych do wiary nawodził, błędy pokázował y potępiał, ale miał otę co od nich cierpieć, wszakże mściwym na nich nigdy nie weyrzał okiem. *Constanter tulit illatas ab Arianis injurias.* Dáley wiadoma historia. Miał Kleryka imieniem Brychcyusza: Ten od Swietego Márcina zgromiony o ptochości w obyczaiach, zbesztat grabo Biskupa swiegiego, y ledwo się poddany na Przelożonego nie porwał. Exces wielki, ba y pogorzenie, rádżono aby go skárat; odpowiedział: *Christus patiebatut Judam, & cur ego non patiar Bribcium?* Znosit cierpliwie Pan JEZUS Judasza, a czemu ja Márcin nie mam cierpliwie znosić Brychcyusza? Máto to: że go znosit cierpliwie; dobrze mu uczynił, prosił za nim Pánu BOGA y uprosił mu taką ukládność obyczaiow, że był iego nástepcą a godnym, a Swiętym, a przykádny na urządzie Biskupiem. *Oculi tui oculi columbarum.* U Márcina Swietego dobre nie zápalone oko tam gdzie szło o swiatobliwość, dobrze widział Márcin Swięty widział dobrze, bo widział okiem, áakim kázat Pan JEZUS patrzeć na wszystkie nieprzyjacioly nasze. *Audistis quia dictum est: diliges proximum, odio habebis inimicum; ego autem vobis dico: diligite inimicos vestros, bene facite his qui*

LI

oderunt

*oderunt vos.* Miał Mąrcin dobre oko, bo miał takie względem sobie nieprzyjaznych, iakim Pan JEZUS paterzał na tych, ktorzy go zabitáli przy mece iego. *Pater dimite illis quia nesciunt quid faciunt.* Piſze Paweł S. do Tymoteusza ſwoiego ucznia, ale oraz Biſkupa 2, ad Timot. 4. *Tu vero vigila, in omnibus labora, opus fac Evangelista, ministerium tuum imple.* Oto cie Tymoteuſzu proſzę, abyś ſię w ſwoich powinnościach Biſkupich doyrzał: a ktorychże powinnościach *in omnibus* we wſzytkich. Niepuſzczay ſię na Kleirykow, Dyákonow, na Káptanow, aby oni robili około wiernych w twoiej Dyecezyi, rob y ty ſam *opus fac*, Kátechizmy, Kázania mieway, weyrzey y do chorych *ministerium tuum imple.* Co zálecił Paweł S. Tymoteuſzowi, tego báczny na ſwoie powinności Mąrcin Święty, zbáwiennie pátrzył, cokolwiek iefzcze we Fráncyi, w okolicy bátwochwaltwa było, wſzytko to práca ſwoią y ſtáranie Święty Biſkup wykorzenit y obálit. Pomagał mu BOG Cudami: y ták w pewney wſi náuczal zgromadzonego pogańſtwa wiáry, o Chryſtufe, żeby ſtwardził przed nimi, iż práwa o czym mowi, umarłego w oczach ich wkrzeſit, widziáło cud pogańſtwa, y tym przedzey uwierzyło. Na innym mieyſcu wielkiey bátwochwalnicy obálit nie mogł, bo mu pogańſtwa nie dáło, Pan BOG cud uczynit, dwóch Aniótów zbroynych z Nieba przyſzło, pogańſtwa rozeznáło y do obálenia dopomogło. Doyrzał ſię w prácach ſobie powinnych; Mąrcin Święty, doyrzał y w doſkonátoſci zycia, iego ſwiątoſtliwość powázaiąc Maxima Ceſarza żona, iemu do ſtátu ſtużyła, iako niegdý Márta Chryſtuſowi. Też powagę ſwiątoſtliwoſci iego, mieli Krolowie Fráncuſcy, pláſzcza iego, miáſto zbroi na woynach; zázywali, Kapę zaś Biſkupią iego czcili, w ten ſpoſob, iako piſze Sulpicyus. Pod czas woyny trzeba było mieć Mſzã Świętã. Koſciółta nie było, Kapę Mąrcina Świętego rozwiéſzano, y pod nią Mſzã Świętã odpráwiano, po dziſdzien mieyſca, na ktorych ſię prywatnie Mſze odpráwuiã, názywamy Kápelle, albo Káplice, a teź Mſze Święte prywatnie odpráwuiących, názywamy KáPELLANAMI, to twierdzi Sulpicyus. Kápa Świętego Biſkupa była, Koſciółtem do ofiary, toć ſam Mąrcin był wyſokim w poſpolitey u ludzi opinii Świętym. A cóż to ſpráwiło? tam gdzie ſzło o ſwiątoſtliwość a wyſokã, Mąrcin S. dziſieyſzy (iakoſcie ſtyſzeli w tráktcie Kázania) dobrze widziãł.

Kończę. Mąrcin S. tam gdzie ſzło o ſwiątoſtliwość dobrze widziãł. Widziãł dobrze y przy ſmierci; bo niczego w ſobie nie widziãł, czego by ſię przed Bogiem záwſtydzić miãł. Mamy w Hiſtoryi: Pokazał ſię ſzatan umiérãjącemu Mąrcinowi, do ktorego przeinowił Święty Biſkup. *quid adſtas*

cru-

*aruento bestia, nihil in me funesti reperies.* Czegoż mi ſię poczwaro w oczy wrazaſz, nie znajdzieſz we mnie nic, czego bym ſię przed Bogiem lękał. Nam przeſtroga: Mąrcinowi Świętemu práca, cudami, cnotami, wyſokã ſwiątoſtliwoſciã záleconemu przecieź ſię diabeł w godzinę ſmierci pokazał. Coż ſię z nami ſtánie, ktorzy z nim poufale żyemy, y iemu ſię we wſzytkim powodować dáemy, a częſtokroć aż do iáwney, ciężkiej pogardy BOGA, pewnie ſię y nam pokáże, a nie na zbáwienie duſzy náſzey. Pokáże ſię na to, aby náſ od wiary BOGA iedynego, od nádziei w miſoſierdziu iego, od miłóſci kochájącego náſ ſzczerze Oyca; odprowadził. Pokáże ſię na to, a z przypomnieniem grzechow náſzych, abyſmy álbo w popetnionych upodobánie mieli; álbo o ich odpuſzczenie rozpáczali. A ktoż tego ſzatanu w godzinę ſmierci od náſ odpędzi. Święty Mąrcinie przybáđz náſ na pomoc, mowiłeś niegdý ſzatanowi bliſki ſkonania; *nihil in me funesti reperies.* Nie maſz we mnie nic, czym byś mie przed Bogiem pobił, y pokonał. A my czy będzimy toż mowić mogli, reflektuy ſię káždy, czy ieno nie maſz przy duſzy co takiego, o czym byś mogł mowić w godzinę ſmierci: pobiłe mie diabeł przed Bogiem, y tym, y tym, y z wiecznã zgubã moią pokona. Jeżeli ci co na uwágę przychodzi, oddal od ſiebie co przedzey. Obrono Krolow Fráncuſkich na woynach; Mąrcinie Święty, bądź náſzym obrońcã w godzinę ſmierci, przeciwko nieprzyiációtom duſz náſzych, niechayże przykładem twoim oczyma w Niebo podnieſionemi pełni nádziei zbáwienia z tego ſwiáta ſchodziemy. A M E N.

## K A Z A N I E

Na Święto S. KATARZYN Y PáNNY  
y Meczenniczki.

*Date nobis de oleo vestro.* Matth: 25.

Użyczte nam oleiu wáſzego.

**W**Edle przyſtawia Polſkiego, kiedy kto mądry máwiámy o nim: ma oley w głowie. Katarzyna mądra Pánná a mądra ták, że ſię iey iako Patronce Mądroſci wſzyſcy chciwi mądroſci y náuk polecać mózemy.

Ll2

my,



w iedneyże, *cor sapientis in dextera ejus, & cor stulti in sinistra ejus.* Serce u mądrego w prawey ręce, u głupiego w lewey ręce. Co się to znaczy? *Thomaczy Bonawentura, per dexteram intelliguntur bona aeterna, per sinistram bona temporalia.* Przez prawą rękę rozumieją się dobra wieczne, przez lewą rękę rozumieją się dobra doczesne. Człowiek rozumny Ignie sercem do wiecznego dobra, maiey rozumny do dobra znikomego, do ginącego, do przemijającego. *Galenus* y inni *Fizycy* twierdzą to, że serce u człowieka wposrodku pierśi, ku ziemi jednak zwieszzone, a na coż to? My ludzie mamy ciało spolne bestyom, iemy, piiemy, śpiemy, iako bestye: iest serce w bestyach, iest y w ludziach, w bestyach serce do ziemi skłonne, bo ziemia żyją, takie iest y w ludziach, bo y ci tym żyją co ziemia urodzi, ale mamy nad bestye rozumną duszę, tą do BOGA y do Nieba stworzona, powinna serce obrócić do Nieba, do BOGA, rozum wedle BOGA powinien serce obracać do BOGA *Sapien: Salomon* prosi Pána BOGA o mądrość, a iakąż mądrość? *da mihi sedium tuarum assitricem sapientiam,* Prosi o mądrość którą *Cherubinowie* mieli. A iakąż też u *Cherubinow* mądrość była? obrót swojego *Cherubin* pewnie nie zżywa na szukanie fortuny, honoru, eminencyi, wyniosłości właśney, ale na to tylko, aby się iako najlepiej Pánu BOGU swojemu podobał. Mądrość *Cherubina* nie wzięmi, ale w Niebie y na Niebie osadzona, o Niebie tylko myśląca. Takowey sobie mądrości od BOGA zyeżył *Solomon.* Takowa się w nas y u nas znaydować powinna. Mądry wedle BOGA o tym myśli, na to koncepta swoje wysła, aby się Pánu BOGU nad wszystko podobał, y upodobał. *Swiat Chrześci-ński* zachwala po dziś dzień mądrość *Świętych Krolow* *Meichtora, Káspira, Báltázára, Ecce Magi ab oriente.* A coż to ich za mądrość? wiadoma z *Ewangeliu* rzecz, że ci trzey *Monarchowie* *Święci* porzucili *Krolestwa, Pań-stwa, fortuny, wygody, pieśczoty,* BOGA w Ciele ludzkim szukali, BOGA sobie nad wszystkie doczesności poważali. To to mądrość wedle BOGA rozumna, BOGA sobie poważać nad wszystkie doczesności. Taką była mądrość w *Kátarzynie* *Pánience* wedle BOGA, na nález náukę mądrey. *Pisze Biskup Eskwilenki:* że *Kátarzynie* ieszce w *Pánieństwie* zostaiący, pokázata się *Náyswiętsza MARYA* z dzieciną *Jezusem* bárdzo dorodnym, ktorego gdy *Kátarzynie* podawata, odwrócił *Twarz* od niey *Pán JEZUS,* spytany czemu by to uczynił, odpowiedział: bo szpetna *Katarzyna;* potrzeba żeby się w wodzie krztu obmyła, zátym wymowieniem widzenie zniknęto. *Ocknęta* się ze *śnu* *Kátarzyna,* pytała się *Katolikow* ktorzy pod ten czas w raz z po-

gań-

gaństwem żyli, coliby to był chrześć, náuczona o chrzcie y o *Chrystusie,* chrześć y wiare przyjęta, po czym znou się iey pokázata *Náyswiętsza MARYA* z *Pánem Jezusem,* który iuz wesota *Twarz* pokázat *Kátarzynie,* y *Pánienkę* sobie włożonym na palec iey pierścieniem záslubił. *Vinc: Ferre: Conc: de S. Cathar:* Po niewielkim czasie státo się że *Syn Cefarski* konkurował o *Kátarzynie,* iako o *Dámę* ze krwi *Krolow* *Egyptu* idącą. W pierścieniu slubnym, obiecuie *Syn Cefarski* záreczyć *Kátarzynie* *Krolestwa, Państwa, Honory,* wygody pieśczoty ciała. Piękna to urodzenia *Krolewskiego* ku *Kátarzynie* okrasa *Syn Cefarski,* bogata poneta y powab, *Páńska Cefarska* fortuna. *Wszakże* *Kátarzyna* wedle BOGA rozumna, bárdziej sobie *Syna* *Bożego,* niż *Syna Cefarskiego,* bárdziej fortunę wieczną, niżeli doczesną poważata, to tak *Kátarzyna* mądra. Taką mądrość y w nas bydz powinna, taka w wielkich *ślugach* *Bożych* była. *Pisze Suryusz 19. Januar:* gdy się ktoś uragał z *Błogostawionego* *Godefryda,* że za kápice *mińską* *Cytercoyeńską* stracił *Hrabstwo* bogate, odpowiedział: *nonne stultus esset, qui una siliqua molles emere civitatem cum posset: talis ego fuisssem, si retinere maluisssem meum comitatum, quam pro illo Calum emere.* A czyżby nie był bezrozumny człowiek, który mogąc za nikczemne *ślodziny* nábyć bogatego *miasta,* przecięzby tego nie uczynił, takimby był y ia, gdybym się wolał przy *Hrabstwie* zostać, niżeli za nie *Niebo* kupić. Umiął sobie ten *S. wieczność* nad doczesność poważać. To to mądrość! Taką miał *Henryk* *Kárdynat* z tegoż *Zákonu,* który umierając wolał: *utinam scutellas monasticas lavisssem potius, quam Cardinalitiam purpuram assumpssissem,* bodayzebym ia z *ścierką* okolo *miseczek* *zákonnych* *chodzik,* a niżeli się *Kárdynalską* *purpurą* zászczycat. Taką mądrość znaydowata się y w *Ferdynandzie* *trzecim* *Krolu* *Hiszpańskim,* który zwykt był mawiać, *maluisssem per viginti duos annos Eremitam egisse, quam regem.* Wolałbym przez *dwadzieścia* y *dwa* *lat* *Pustelni-*kiem na *Niebo* robić, niżeli przez *tylęz* *lat* *krolować.* Taką się to mądrość przykładem *Kátarzyny* w *Świętych* *Páńskich* znaydowata, mądrość poważająca siebie *duszę,* BOGA, *szczęśliwą* *wieczność,* nad wszystkie doczesności; taka się y w nas znaydować powinna. Poważać sobie BOGA nad fortunę, iest mądrość wedle BOGA, dopieroż poważać sobie BOGA nad samo życie, ktore zwyczajnie u ludzi w *wysokiey* *śtimie* *chodzi,* to *wysoka* *mądrość,* tey się mądrości náuczyl w *szkole* *Jezulowey* *Apostolowie,* w *szkole* *Apostol-*skiej *Męczennicy,* y *dáli* w *oczach* *Chrześciáńskiego* *świata* *dowod,* *po* *bici* *za* *Chrystusa,* że w rozumney wedle BOGA uwadze, BOG nad życie powinien bydz.

bydź poważniejszy. Apoc: 7. W objawieniach swoich Jan widział nieprzeliczone ludzi tłumy, y pytał się dwornością świątobliwą: *hi qui sunt & unde venerunt?* zkąd się to ci do Nieba wzięli? odpowiedziano Janowi: *venerunt ex magna tribulatione, & laverunt stolas suas in sanguine agni.* Ci których widzisz Janie we krwi się męczennickiej ochylni. A iakież też zaszczycy w Niebie mieli? *Palme in manibus eorum,* w reku trzymali palmy. Trzeba wiedzieć że palma zaszczycy Doktorski, ale jest y zaszczycy Męczennikow, bo co Męczennik to Doktor, to wedle BOGA mędrzec, a mądrości jego dowod, iż życie doczesne stracił aby się przy BOGU pozostał, BOGA sobie nad życie poważał. Taka się mądrość znajdowała w dzisiejszej Katarzynie Swietey, w mądrey, a na nauce naukę mądrey Pannie. Trzeba wiedzieć, Maxyminus Cesarz przyechawszy do wschodnich krajow wydał rozkaz, aby się wszyscy ziąchali do Alexandryi na czynienie ofiar Bogom, dziękując Bogom za dobrodzieystwa Państwu jego świadczono, y o dalsze upraszając: wzięta o tym wiadomość Katarzyna, idzie y ona w wspaniałey wedle stanu swojego asystencyi, nie żeby ofiary czyniła, ale żeby o nieuważę Cesarza upomniała. Katarzyno co czynisz? Maxyminus Poganin, tyran okrutny, umysłnie szuka Chrześcian, radby iednym zamachem wszystkim karkę pościnał, a ty się sama narażałaś, ba y wolnym językiem tyrana o nieuważę gromić zamýślałaś? niebezpieczno Pánienko! krwią się to ta odwaga twoja obleie. Coż na to Katarzyna, oto odpowiada: BOG u mnie nad życie miłszy, niechay zginę, a przecię niechay BOGU mojemu przystugę w uszach pogańskich przez jego ogłofnienie uczynie. Idzie Katarzyna odważna na śmierć za BOGA swojego, idzie w piękney asystencyi tam, gdzie Maxyminus ofiary Bogom sprawował, stanie przed Cesarzem, pokłoni się młóstatowi jego, przemowę zaccnie: Największy Cesarzu do ciebie należy światem rządzić, a uwagi nie masz. Rozum że to! za Bogi masz tych, ofiary kážesz czynić tym, którzy niegdy iako macie w wálszych pogańskich historyach między ludźmi, tak iako my śmiertelnymi żyli, jeżeli ludźmi byli? iakoz się w Bogow przemienili? jeżeli Bogami są? iakoz ludźmi byli? y przydała: to szczyra prawda, jest BOG Stworca Nieba y ziemie, ten był od wiekow y będzie na wieki. Jest Syn Jego także BOG z BOGA bez Mátki ile BOG zrodzony, w czasie zaś ile człowiek z Mátki urodzony ale bez Oyca, ten się zowie Jezusem Chrystusem Zbawicielem naszym, bo za nas na Krzyżu umarł: nás odkupił, o tym się BOGU pytay, o tym iá ciebie nauczę. Słyszác Celarz rozumnie mówiącą Pannę, a obawiając się, żeby przez iey rozum nie był pohąnbiony, Kazał

zwołać z całego Państwa pięćdziesiąt Filozofow co náycelniejszy, aby znią dysputę zwiedli. Mówiła z nimi Katarzyna, mówiła tak, że in usta na wszystkie odpowiedzi zawała, mówiła: wielkie podobieństwo: w ten sposób pokazuąc ich błędy: pierwszy u was bład. Bogow macie wiele, a rozum zdrowy pokazuje że powinien BOG bydź ieden, gdyż BOG jest ten który jest náylepszy, toć ieden. BOG jest rządcą Nieba y ziemie náydoskonalszy, toć ieden. Drugi bład pogańskiej wiary wálszey: Czciecie za Bogow tych, ktorym niepodczciwości y grzechy w famychże księgach wálszych przypisujecie, y tak wedle was famych Jupiter bawit się cudzołóstwem, złodzieystwem Merkuryusz, Saturnus obżarstwem, bo y dzieci swoje poiadł, Mars okrucieństwem, bo wszystkie we krwi ludzkiej. Wenus to pfe, to wszetecznicą, otoż świątobliwość Bogow wálszych. Trzeci bład wálsz pogański, BOG wedle rozumu zdrowego powinien bydź nieograniczony na całym świecie iedynowładny, a u was Jupiter tylko nad Kretą Pan. Eolus nad morzem tylko Sykyliskim, Neptun tylko Pan nad wodami, Pluto nad piekłem tylko, otoż mizernie określona władza Bogow wálszych. Czwarty bład. Bogowie wálsi sami się z sobą kłocą, wedle famychże Poetow wálszych. *Mulciber in Troiam, pro Troiu stabat Apollo, Equa Venus Teucris, Pallas iniqua fuit.* O naszym Jezuse Chrystuse BOGU wcielonym, fame Sybille wálsze Prorokinie zdawna opowiedziały, że się miał urodzić z Panny, że miał na krzyżu umrzeć. Jedna Katarzyna zwiázala na rozumie pięćdziesiąt Filozofow, y Chrystusowi pozyskała. A czym że się dysputa zakończyła? śmiercią, okrutną za Chrystusa śmiercią. Trzeba wiedzieć z historyi życia: że Świętą Pannę na sam przód żyłami uszczono wołowemi, uszczono, y wpuł żywą do więzienia wtrącono, gdzie od Anioła pocieszona y do sił przyprowadzona, Cesarzową y Porfirytusa, Hetmana wojsk Cesarzkich, BOGU pozyskała, potem wkóto wpleciona nie obrážona przy okrzykach ludu wołającego: wielki Pan BOG Chrześcianski, szynie pod miecz poddała, gdzie cudownie miásto krwi mleko z ciała Pánińskiego wylała, y tym się mądrość Katarzyny skończyła, powázala sobie Święta Męczennica BOGA nad fortuny, nad pieszczoty ciała, nad życie wálsne. To mądrość, to wedle BOGA mądrość, taka się y w nas znajdować powinna, a przeto tym kończę.

Powinnismy sobie Pana BOGA powázac z przyczyny tey: powázali go Święci Aniołowie, a powázali tak gdyby dziś za Honor jego Boski ginąc mogli, dzisby się na tę zgubę swoją odważyli. Święci Aniołowie, powázają sobie Pana BOGA tak, że mu się ustawicznie klániają, jego rozkázow we

wszystkim słuchają. Powinniśmy sobie Pána BOGA poważać y przeto: poważają go sobie náywyżsi Monárchowie; iemu dusze swoje, ciáta swoje, fortuny, Krolestwa, Pánstwa swoje, iáko náywyższemu Nieba y swiáta Rzádcy oddáją y porzucáją. Powinniśmy sobie Pána BOGA poważać y przeto: iego poważáli: sobie Swięci Pánscy, ci ktorzy w Niebie z nim kroluá, ktorym cześć oddáiemy, ktorych pomocy wzywamy, á poważáli przeto, że go nád wszystkie fortuny, nád wszystkie honory, nád wszystkie áfektá y respektá ludzkie mieli, y nád samo náwet życie. Powinniśmy BOGA poważać sobie nád wszystko y z tey przyczyny: widzę iáką rzecz dobrá, y poważam ją sobie, widzę lepszą poważam bárdziej; iezcze lepszą widzę poważam iezcze bárdziej, á tu iuz pochodzi uwága: BOG dobro, nieskończone dobro, lepsze nád wszystko stworzone dobra dobro. Powinniśmy sobie przeto poważać BOGA, nád wszystkie poniższe od niego dobra. A to samo iáko, pytam się człowiecze zdrowie czerstwe, silne; co to choroba niewiedzące, dobroli też to twoie? á tu się pytam: BOG iezcze lepszy nád zdrowie twoie? iezeliś rozumny odpowiesz: lepszy Pan BOG niż zdrowie moje. Dobrze mówisz, ále iá wnoś, toczes Pána BOGA sobie poważać, Pána BOGA kochać powinien nád zdrowie twoie; toż się rozumieć powinno o fortunie, o honorze, o áfektach y respektach ludzkich, powiniens BOGA sobie poważać, BOGA kochać nád fortuny, nád honory, nád áfektá y respektá ludzkie. Słowem powinés BOGA przekládać sobie nád wszystkie doczesne dobra. Powiniens bydz tak u siebie postanowiony: nie gotowem BOGA odstąpić dla zádnego doczesnego dobra, nie gotowem serca od BOGA odwrócić, ábym nim przylgnał do dobra doczesnego, á przeciwno woli BOGA moiego, toż samo zákázującego. Tym się to násze BOGA poważánia nád wszystkie dobra doczesne kończyć powinny, dla zádnego dobra stworzonego BOGA opuścić, BOGA obrázić nie gotowem. To mądrość Chrześciánka, w tey ábyśmy postępek bráli, uproś Swięta Kátáryno Pánno y Męczenniczko, Pánno ná násze náukę mądra, A M E N.



KAZA:

## K A Z A N I E

Ná Swięto S. JĘDRZEIA Apostoła  
Chrystusowego.

*Et relictis retibus continuo secuti sunt eum. Matth: 4:  
Y zostáwiwszy sieci, poszli zaráz zá nim.*

**R**zecz przed Pánem Bogiem plátna, zá glossem zá rozkázem Pána BOGA poyść á nieodwócznie. Mámy tego dowód z Pisma Gen: 22. dáł Pan BOG Syna Abráamowi, dáł nie spodzianie, ále bárdziej nád iego spodziewanie bierze tegoż syna, rozkázując Abráamowi áby go BOGU ná ofiarę zábit, *colle filium tuum unigenitum, quem diligit & offeres illum in holocaustum super unum montium.* A usłucháże glosu y rozkázú Bożego Abráam? *ustachá, abiit ad locum ad quem praeceperat ei Dominus.* To się to niewymawiał Abráam BOGU? Pánie á wzdyć to syn dziedzic, nádzieia iedyna sukcesorow y nástępcow ze krwi moiey! niewymawiał się tym BOGU Abráam; co BOG kázal, uczynił, ná miejsce ofiary tyna záprowadził, *abiit ad locum ad quem praeceperat ei Dominus.* Czymże mu to BOG nádgroził, oto mu przyrzekł: *quia fecisti hanc rem, multiplicabo semen tuum sicut stellas Caeli, & sicut arenam maris.* Ześ mi iednego syna ná ofiarę nie záłował, damci tyle wnukow y práwnukow ile jest gwiazd ná Niebie, ile jest piásku w morzu. Nádgroził obficie Pan BOG y Sámuelowi porwanie się ochotne ná glos Boży, o czym w księgach Krolewskich 1. Reg: 3. Wczáśnie się ná postánium swoim dzieciuch Sámuel, BOG ná niego záwołał: Sámuel Sámuel, bezodwócznie wyskoczył z postánia Sámuel, *ecce adsum;* co kázels Pánie, záwołał ná niego BOG powtore y potrzecie, ná każdy glos ptákiem wyleciał Sámuel, nádgroził mu to obficie Pan BOG bo go uczynił náywyższym w Izráelu Káptanem, on náy pierwszy Krol Izráelitom podał, y ná godność Krolewską námascił. Plátna przed Pánem Bogiem lotna ná záwołaniej Boże ochota. Był ochotnym ná glos Boży y dzisiejszy Apostol Jędrzey S. oá pierwszy z Apostolow

Mma

Chry-



Chrystusa, że był Mefyášzem y poznał y wyznał, z tey okazyi. Był Jędrzey Uczniem Jána Krzcziciela, á stárzym Brátem Piotra, widział kiedy pálcem Jan Chrystusa wytykał, y że był Bárankiem Bozym ná zgtádzenie grzechow postánym, pokázywał ludowi zgromadzonemu. *ecce Agnus Dei, ecce qui tollit peccata mundi*, więc poszedł zá Pánem Jezusem do golpody, przez cáty dzień z nim się bawił, náuki iego słuuchał, y ná słuuchanie teyże náuki Piotra Bráta swoiego sprowádził. Dálej: gdy obádwa ci Brácia Piotr y Jędrzey bawili się łowieniem ryb ná morzu Gálilejskim, nádszedł Chrystus y rzekł do nich: *venite post me, faciam vos piscatores hominum*. Dáycie pokoy tey okoto ryb zábawie, podźcie zá mná, á já was uczynię ludziotowami, *& illi continuo relictiis retibus secuti sunt eum*. Zá tym głosem poszedł Piotr; poszedł y Jędrzey S. zaráz, náypierwsi ci dway Brácia Piotr y Jędrzey, ze wszystkich Apostołów náypierwsi, z wielką nie odwłócną ochotą, poszli zá głosem Jezusowym, *& continuo secuti sunt eum*. A czymże tę ochotę Jędrzeiowi nádgrozdził? respektem y nieiednym ná Jędrzeia nádgrozdził. Nádgrozdził mu poufáłością nád innych Apostołów. Y ták mámy w Ewangelií Joan: 6. Potrzeba byto pięć tysięcy luda nákármić, bułeczki chleba przy zádnyim Apostole nie byto, nárádza się Pan JEZUS Filipa: *unde ememus panes*, zkad chleba kupiemy. Odezwał się jáko osobliwzy Jezusow konfident dzisieysz Jędrzey, *est hic puer cum quinque panibus bordeaceis, sed quid hoc inter zantos*. Pánie szukasz chleba, jest tu wyrostek májący pięć bochenkow ieczmiennego chleba, ále což to pięć, ná ták wiele tysięcy luda? Dálej mámy w Ewangelií Joan: 12. przyszło pogaństwo kupá do JEZUSA, zycząc łobie z Jezusem mówić, JEZUSA widzieć: pytaią się o nim Filipa. Filip poszepnął Jędrzeiowi po co przyszli. Jędrzey zaráz do Pána JEZUSA poszedł o wszystkim opowiedział, y chciwych ná rozmowę do Pána JEZUSA záprowádził. Nádgrozdził Pan BOG nieodwłócną ná głos Jezusow ochotę Jędrzeiowi S. y práca Apostolską: iemu się dostała ná práce Apostolskie Trácy, Scythia, Káppádocyja, Gálácia, Bitýnia, aż do czárneho morza, dostáły mu się y Ruskie kráie. Nádgrozdził mu to Pan BOG y śmiercią osobliwzą zá Chrystusa, y iemu się przykładem Jezusowym dostáto ná krzyżu umierać, á słuuchaycie z jáką iego pociechą skoro krzyż obáczył, z krzyżem się umawiał. *Salve crux: diu desiderata, sollicitè amata, sine intermissione quesita, & aliquando concupiscente animo proposita. Accipe me ab hominibus, redde me Magistro meo; ut per te me recipiat, qui per te me redemit*. Witayże krzyżu serdecznie kochany, długo szukany, dzwigátes ná sobie Mistrza moiego, nie-

odrzu-

odrucayże y mnie Ucznia iego. Otoż tymi respektámi nádgrozdził Pan BOG Jędrzeiowi Świętemu, to że bez odwłócznie zá iego wołą poszedł, *& relictiis retibus continuo secuti sunt eum*. Nam náuka: fundament wyfokiey doskonáłości, á co zá tym idzie: zádatek bogátey nadgrody y záptáry, násze ná záwołanie Boże ochotne wyskoczenie. O tym Panu BOGU ná chwátę.

Swiat polityczny postuszeństwem stoi. Po stworzeniu swiáta mámy w Piśmie, *in principio creavit DEUS Calum & terram, dixit & facta sunt omnia*. BOG jáko Pan rzekł słowo y roskázał, *dixit & facta sunt omnia*, á wszystko cokolwiek ná ziemi y ná Niebie widziemy, ná słowo Boże z níkczemności swoiey wyskoczyło, postuszeństwo swiat wystáwiło, postuszeństwem swiat stoi. Uczy doświadczenie, gdzie w Krolestwach, w miástach, obozach, postuszeństwo więkźze, ták porządek więkźszy; á gdzie porządek, ták náleżycie, tam żywo wszystko idzie: *ordo anima rerum*. Pisze Florimundus, de ortu & extirpatione hæresis: Mustáfa Cefarz Turecki wojownik wielki, styżąc o buntach Heretyków Niemieckich przeciwko Cefarzowi, rzekł do Ablegata Cefarskiego sobie przytomnego: dziwuie się temu wielce, że się u was poddani z Pánem ktocą, Pana nie słuuchaią, u mnie ná czelekádego poddanego wyczytał, *aut obediendum aut moriendum*, álbó bądź postusźny, álbó zginiesz. Y tym moie Páństwo stoi. Scipio po záwoiowaney Afryce, wezwanyim do siebie Pánom Afrykańskim powiedział: Pánowie wiedźcie o tym, że was żołnierzy moich postuszeństwo záwoiowało, y pokázáł pálcem wysoką wieżá, gdybym kázáł ktoremu z moich: wnidz ná tę wysoką wieżá, zrzuc się ztámtd gwałtownie nádót: y poszedłby, y zarázby się na ziemię zrzucił. O Setniku mámy w Ewangelií Matth: 12. przyszedł do Pána JEZUSA, prosząc áby mu wyrostka iego uzdrowił: *Domine puer meus jacet*, rzekł Pán JEZUS do niego, *Ego veniam & curabo eum*, poydę do ciebie y uczynię o co prosisz: ná co Setnik, *Domine non*: nic Pánie po tey sátydze, tyś Pan á wielki Pan, ciebie y choroby słuuchaią; mow ieno y rozkáž zdaleka, usłuucha ciebie choroba, y moiego pácholika odbieży, y przydał Setnik: *nam & ego homo sum habens sub me milites, dico huic vade & vadit, veni & venit*. Y jám Człowiek ná przetożenstwie, mam pod komendą żołnierzy, co komu kóże y rozkáże, z ochotą czyni y uczyni. Usłyśzał to Pan JEZUS, *& miratus est* y zádziwił się, y pewnie u siebie tákie w żołnierzach ku swemu przetożonemu postuszeństwo pochwalil, gdyż swiat polityczny postuszeństwem stoi, dopieroż zbáwienie násze doskonáłość dutz nászych ná ochotnym rozkážow BOGA nászego wykonániu, jáko ná fundamentie stoi.

Mm3

Ma

Ma Pan Bog w Niebie Aniołow Świętych wiele, Anioł Aniołowi nie równy Anioł od Anioła godniejszy: ma Serafinow, Herubinow, Mocarstwa, Pán-  
Awa, Trony, Archanioty, Anioty, á czymże się ci wszyscy zabawiają? oto mowi Páweł Święty *omnes sunt administratorii Spiritus*. Wszystkich powłzechnie Duchow Niebieskich zabawa uczynić, co BOG rozkáże, gdzie skini nie pobieżeć, ná náymniejszy Pána BOGA skinienie wylecieć *omnes sunt administratorii Spiritus*. To się to záden Herubin Herubiństwem, Serafin Serafinństwem; Mocarz Mocarstwem, Archaniot Archanielństwem, nie wymowi? nie wymowi, ta ich powinność, ta stanu Anielkiego doskonałość *omnes sunt administratorii Spiritus*, gdzie y kiedy BOG káże ochotnie wylecieć. Toż y do nas ponížszego stworzenia náleży, inżyszmy od Aniołow, iednakże do tegoż się Pána co Aniołowie odzywamy, to jest do Pána Stworcy Nieba y ziemi; trzeba żebyśmy przykładem Aniołow ná káżde skinienie y rozkázy jego wylecieli. A mámysz też rozkázy Pána Tego? przykázanía Boże, Kóscielne, przykázanía náture y zdrowego rozumu, rozkázy to Pána y Stworcy nászego, tę nam pełnić á ochotnie potrzeba, to jest fundament zbáwienia nászego, ná tym fundamencie co raz wyżej áz po między Anioty, przebie-  
rać się powinniśmy. A ktor: 9. Mámy w Dzieiach Apostolskich rzecz taką. Páweł ieszcze ná ten czas nie Święty Páweł: ieszcze z tą imprezą, áby był wszystkich prawowiernych Chrześcian nowych álbo powiązał y do więzienia wtrącił, álbo nie odwłocznie w pień wyciął. Pan JEZUS záwołał ná niego z boku, *Saule Saule cur me persequeris?* Szawle Szawle á dokądże? ná moie przesłádownie? usłysz Páweł y káská cudowná Bozá przemieniony: *Domine quid me vis facere*, Pánie coż czynić káżesz. Po tey ná głos Boży ochocie, wysłał Pan JEZUS do Páwła Ananiásza, y dáie temuż Páwłowi zále-  
cenie, *vas electionis est mihi iste*. Trzeba wiedzieć Ananiászu że ten Páweł, wyborne to moie náczynnie. A coż to Pánie náylepszego mowisz? Páweł przesłádownca twoy y twoich, á ty onim mowisz że náczynnie wyborne, jest iuz teraz *vas electionis?* Ze Páweł będzie zá czásem wybournym náczyn-  
niem, bydz to może zá káská twoją. Ale że iuz jest náczynniem wybournym, to mi dziwna, jest iuz Páweł wybournym náczynniem; nieodwłocznie jest, czá-  
sow przyslátych nieczekajac: á jest przeto, mowi Eskobar: *non dixit eris: sed, quia Paulus dixerat: Domine quid me vis facere*. Ze się Páweł ochotnym ná głos Boży stáwił y odezwał. *Domine quid me vis facere*. Pánie co czynić káżesz Páweł nie odwłocznie náczynniem wybournym, iuz nie odwłocznie Páweł Święty; nam náuka: zycia twoiego zápędem, á niecnotliwym, á bezbo-  
żnym

żnym zápuściles się tam gdzie zwyczajnie idą Bogu nieprzyjáźni, BOG miłosierny twoiego zbáwienia chciwy, Twoiey duszy dobrze zyczy, woła przez we wnętrze natchnienie *cur me persequeris*. Cożem ci człowiece winien, że ná mnie y tym y tym grzechem nástepuiesz. Jeżeli się z Páwłem odezwiesz. *Domine quid me vis facere*. Coż Pánie czynić? náucz y cię BOG lub sam przez siebie; lub przez zesłanych do ciebie spowiedników, to jest przez ludzi Duchownych, ktorzy ci powiedzą czego ci do poprawy, á szczerrey zycia potrzeba, poydziesz zá ich poráda? wiedzże o tym że będziesz, y Świętym y wielkim Świętym; y nie odwłocznie Świętym: fundament doskonałości wysokiey: násze ná záwołanie Boże ochotne wykroczenie. Mámy o Lázáru w Ewangelii: Joan: 11. Ze ten Márty y Mágdálény bráćifzek umarł: wykopáno doń zwyczajem stározákonnym, zwiázáno ręce, nogi, usta, oczy, w doł wrzucono, zásypano ziemiá, kámieniem przywálono. Przyszedł Pan JEZUS stánął nád grobem záwołał ná Lázára: *Lazare veni foras* wynidz z grobu Lázáru. Coż ná to Lázarz? to się pewnie Pánu Jezusowi odezwał, ále odzywajac w grobie leżał, leżac wymawiał się, Pánie ręce zwiázane, iak że się z dołu tego wygrzebie, nogi zwiázane, iak że z grobu wykoczę, oczy zawiázane, głowá ile niewidzący, o kámiem uderzę, y tak powtornie umrę. Niewymawiał się w ten sposob Lázarz Jezusowi, ále zá świádecstwem Pisma. *Statim prodiit, qui fuerat mortuus, ligatus manus & pedes inlitis, & facies illius sudario erat ligata*. Święty Lázarz bez odwłoki, bez wymowki ná głos Pána JEZUSA y z grobu wykoczył; tak y nam náleży á będzie to álbo zdowodem, álbo z zádatkiem doskonałości: umarłes BOGU, bá iuzes się przez odwłoczny pokutę zásmiarł, pokusy do niek-  
torych grzechow náwodzące, á zezwoleniem ná nie, czéstym, y nogi ci y ręce powiązaly, że áni się niczego zbáwiennie nie chwytasz, áni zbáwiennie w doskonałości Chrześciáńskiey postępuiesz: postáremusz trzeba żebyś się porwał, trzeba żebyś Pánu BOGU ożył przez poprawę zycia. Ják że do tego przyidziesz? niepodobna żeby Pan BOG wślytkich zbáwienia chciwy, nie miał ná ciebie wewnętrznie wołać: *Lazare veni*. Ey obacz się mizerny Lázarz, porwie się do záślu, do pokuty: BOG káskawy, BOG miłosierny, nie chce śmierci y zguby twoiey, stuchay głosu BOGA twoiego, á to w co cię pokusy pogmátwały, porwie się wszystko, ożyiesz BOGU, iáko ten Lázarz, żyć będziesz doskonale BOGU, iáko ten Lázarz. Umáwia się Dawid z Pánem Bogiem. Psalm: 39. *Sacrificium noluiisti, aures autem perfecisti mihi*. Ofiary moiey Pánie niechcesz, álbo nie owłzem chcesz: áles mi uszy nárat,

*aures autem perfecisti mihi.* A czym że to Dáwidowi uszy nástarł. Odpowiada Ireneus Advers. Hereses Lib: 4. *Obauditionem mavult DEUS quam Sacrificium* Woli Pan BOG Dáwidzie żebyś go ty słuchał, y usłuchał, a niżeli żebyś mu ofiary oddawał. Toż y iá do was mówię, woli Pan BOG żebyście rozkázow iego słucháli, y rozkázky iego pełnili, a niżeli żebyście mu ofiary oddawali. To samo iáko? modlitwy wáśze to ofiára: ugęszczanie do Świętych Sakrámentow, to ofiára: posty y długie, y ostre, y częste, to ofiára: ále woli Pan BOG żebyście go słuchali. Pytacie się w czym? winienes, mógł oddać, y chce tego po tobie Pan BOG, y wolałby oddanie tego coś winien, niżeli modlitwy twoje. Masz zawziętość ná bliźniego; gdzie się pada okázya to go szczytniesz, to mu zaszkodziś, do dobrego przezkodziś, BOG upomina: day pokoy, wolałby Pan BOG żebyśgo w tym upomuieniu usłuchał a niżeli posty twoje. Poplątales się áfektami, y ztą y ztą osobą, niemasz ci podobao grzechu, ale jest do grzechu okázya; tey okázyi nie porzucisz, przyjdzie y do grzechu; żeby do grzechu nie przyszło upomina Pan BOG, ábys się od tey osoby chęcią y konwersacją oderwał, y wolałby Pan BOG, żebyś go w tym usłuchał, niżeli twoje niewiem iákíe Sakrámentow zázywanie: *Sacrificium noluiſti, aures autem perfecisti mihi.* Tákíe y temu podobne rozkazom Pána BOGA postuſzenítwo, jest to doskonałości Chrześciánſkiey fundament. Ezechiel 1. Ezechiel Prorok widział woz, w tym wozie były koła cztery, káźde z nich koto wywrotne, były zwierzęta cztery, káźde innego humoru, przecięż ten woz toczył się náleżycie y tam ślanał, gdzie mu náležáło. A czemuż to? bo się tam toczyły, bo tam szły gdzie Duch w kołach zostájący kázał, *ubi erat spiritus illuc gradiebantur:* godziny, dni, miesiące, lata, to cztery koła náśze ktoremi się do wieczności toczemy, káźde wywrotne, bo zkáźdego, to jest wláda godzinę, wláda dzień, wláda miesiąc, wláda rok mógł upásć ciężko y kárk zbáwieniu twojemu zlámac; cztery żywioły z ktorych jest złożone ciáto náśze, y to przeciwna sobie nieſwora, chcemy się y zdrowo y szczęśliwie toczyć do náśzego kresu y terminu, to jest do Pána BOGA náśzego, *ubi erat spiritus illuc gradiebantur:* chodźmyś zá rozkázem głosu Bożego. Pytam się ktoryż to głos Boży? odpowiadam, nie masz żadnego ná ktoregoby BOG we wnętrnie niewolał, temu mówi, waruy się tego, y tego, y tego. Owemu mówi, wstydź się tego, y tego, y tego, poydziesz za temi głosami, to się twoje życie zbáwiennie do swojego terminu toczyć będzie. Mówił kiedyś Piotr do Pána JEZUSA Math: 14. áby ma kázał poyść do siebie po morzu; *jube me venire ad te super*

*aquas.*

*aquas.* Ale Pietrze utoniesz? nie utonie mówi uczony Baeza: *novi DEI vocem, etiam in aquis tritas vias firmis gressibus demonstravit.* Suchą nogą poyść po morzu, zda się rzecz być niepodobna, ná głos y záwołanie Boże podobna. Wiele się nám rzeczy zda bydź nie podobnych, ieżeli BOG do nich wola, są podobne, a zwielką náśza przed Bogiem przyſługą do wykonania podobne, y tak wola kogo Pan BOG do Zákonu, powołany ociąga się mówiąc: żyć pod cudzą wládzą, żyć w biedzie, niedostátku, żyć w niewygodach, co do mieszkania, nápoju, y pokármu, mnie niepodobna: ieżeli cie BOG wola; podobna, ten y ow w áfekta w ámory uwiktany, mówi często: mnie tey osoby porzucić niepodobna, ieżeli cie Pan BOG od niey odrywa, a nie pochybnie odrywa, porzucić ją jest podobna. Owa ma swoje ránkory, ku bliźniemu záwziętości, lży go słowami, gdzie może szkodzi, y ná fortunie, trzebáby się w tym poprawić, trzebáby dobrze czynić, choć náygtownieyszemu nieprzyjacielowi, y BOG tego chce; odpowiada záwzięta: mnie to nie podobna. Podobna byto Piotrowi suchą nogą po morzu chodźć, podobna y tobie, to y to uczynić, co ci się zda niby nie podobna, a nie tylko podobna ále y árcy zbáwienna. Mówi ofobie Pan JEZUS w Ewangeliu: Joan: 16. *Ego vici mundum.* Jam świat zwyciężył. Co to mówić Auguſtyń w ten sposób: *quo modo vicit mundum? factus est obediens Patri usq; ad mortem.* Zwyciężył świat Pan JEZUS tym, że był Oycu postuſzny, aż do śmierci, tak y my zwyciężemy y samego szatana, zwyciężemy to wszystko, co nas od cnoty odwodzi, co ná grzechy náwodzi, ieżeli chodźć będziemy zá głosem y rozkázem Pána BOGA náśzego. Fundament doskonałości wyſokiey ochotne ná záwołanie Boże wyſkoczenie.

Kończę: Mówiłem o tym ná teraźniejszym Kázaniu: fundament, grunt doskonałości wyſokiey, ochotne rozkázow Pána BOGA náśzego wykonanie. Ale choćby tego nie było powiáníśmy rozkázky Pána BOGA náśzego ochotnie pełnić. Czemuż to? rozkázeci Ociec, ieżeliś podciwy syn, podciwa Cora powinienes wypetnić y wypełniał rozkázky Rodzicielskie, a wſzakże choć wypełnił, ieżeli iednak z szemráníem, ſpowiedasz się tego, y masz to sobie zá ſzkrapuń, żeś szemrał ná rozkázky Oycy twoiego. Pan BOG wſzakże to twoy Ociec, wzdyc go tak názywáł w codziennym Pácierzu, Pan BOG Ociec powſzechny, Ociec taki, żeś mu więcej niżeli ziemskiemu powinien gdyż od ziemskiego masz ciáto bestyom ſpolne y podobne, a od tego Niebieskiego Oycy masz dużej nieśmiertelną, Aniołom y samemu BOGU podobną, w czym że ci więcej Ociec Niebieski czyni niżeli ziemski, y więc

Nn

265

żeś miu niepowinien być wdzięcznym, przynajmniej w tym, żebyś za wolę, y rozkazami jego chodził? Powinieneś rozkazy BOGA chwalić, y z tey przyczyny: masz Dobrodziecia á osobliwzego, niechże ci co uczynić káže á ná dowód żeś wdzięczny dobroczynności jego iżáli nie wypełnił rozkazow jego? á ktoż ci więcej uczynił nád BOGA twoiego, dáł ci wiele, obiecuie ci więcej, nie godzenie tego, ábyś mu się wdzięcznym uczynności jego ku tobie ukázat, w pełnieniu rozkazow jego? Powinieneś BOGA słuchać y z tey przyczyny: masz Pána y zá mizerną kopę idziesz gdzie káže chociażby pioruny biły; robisz, pracujesz aż do umoru, BOG Pánem twóim, on ciebie dla siebie, y dla pełnienia rozkazow swoich stworzył: on ciebie dla siebie chowa y odziewa: on tobie w záplácie nie grozi mizerii, ále wieczność szczęśliwą y Krolestwo Niebieskie obiecuie, y więc żeś mu niepowinien być poslušny? ále się iuż ná ostátek pytasz, ná czymże to moie ku BOGU poslušnéstwo? Odpowiadam masz przykázanie Boże, przykázanía Kościelne, masz rozkazy samey náтуры, masz wewnętrzne náchálenia od ztego odwodzące, ná dobre náwodzące, pełniczcie je, á będziecie tym poslušny BOGU twojemu. Dopomoż nam do tego dobry Boże, dopomoż y ty przykładzie poslušnéstwa ku BOGU Jędrzeia Święty y pobłogosław nam krzyżem twoim w pełnieniu woli BOGA nászego, A M E N.

## K A Z A N I E

Ná dzień Świętey BARBARY Panny y Męczenniczki.

*Vigilate nescitis diem neque horam Math. 25.*

Czuycie nie wiecie dnia y godziny.

**G**odni słuchacze, kiedy chcecie wydać w kim skrzętność gospodarską, mowicie zwyczajnie nie záspi gruszki w popiele. Piękna to kiedy gospodarz głowa w domu nie drzymie, kiedy ma czynne oko ná gospodarstwo, ná fortunę, iákoż nie dobrze tam gdzie gospodarz zasypia, rzecz się stála o czym w Piśmie: Gen. 9. Noe

Noe stáruszek snem zmorzony twardo zásnął, synáček jego Cham zrobił to o czym pfe y wspomnieć. Ták zwyczajnie bywa głowa domu przez nie-dozór ábo przez dysfymulacyá spi, nie dojrzy domu, domowych, iuż tam y synáček cham, y coreczka nic potym, iuż stuga y służebnica obráza Pána BOGA. Trzeba się dojrzyć w domu, y w domowych, trzeba się dojrzyć y w fortunie. Bazylus Selencensis mowi: co stóńce ná świecie, to oko w cieie ludzkim. A tu się pytam niechby stóńce oko zmrużyło, niech by influencyami twoiemi, ná wálze ogrody, ná wálze zágony niepátrzyło, y z wálzych ogrodow nic, y z zágonow nic, y ze wálskich prac wálskich wielkie nic *quod sol in mundo hoc oculus in corpore*. Podobny sposob, nie masz oka ná twoie zágony, ná twoie ogrody, z zágonow y z ogrodow twoich nic, toż trzeba rozumieć o handlach, o rzemieślach, y o innych sposobach życia. Trzeba mieć oko ná fortunę dozornę, trzeba mieć y pracowite. Przykázał nam to P. BOG w pierwszym Rodzicu nászym, *in sudore vultus tui vesceris pane*. Y ty Adamie y Adamitowie, wszyscy zápocicie się ná káwałkiem chleba. Trzeba będzie skibę zelazem, á czoło potem dobrze kraiać, żeby wam chleba y pożywienia użyczyła. Y toć jest o czym nás przestrzęgl Job. Job. 5. *homo nascitur ad laborem*. Ná toś się urodził z okiem, nie á żebyś próznowania, ále żebyś pracy pátrał, *homo nascitur ad laborem*. Pożyteczna rzecz mieć oko ná fortunę, dopieroż mieć oko ná BOGA rzecz zbáwienna. Panny o ktorych w Ewangeliu, dzień cáty, bez przestanku, okolo Oblubienca y Oblubienicy Niebieskiey biegaly: *obviaverunt sponso & sponse*. Uznoione, utrudzone, pracą ustáwiczná, nie co się zdrzymaly: *Dormitaverunt* ále się rudziesz znowu zasnú porwały, *tunc surrexerunt virgines illae*. Oka z Oblubienca w dzień y w nocy niepuszczaly. Jákoż niebezpieczna záspiac, gdzie o BOGA idzie. Mámy tego dowod z Ewangeliu: Poszedł Pan JEZUS do Ogroyca, poszli zá nim y Apostołowie, Pan ná modlitwie, Apostołowie spia, budzi ich Chrystus: *vigilate, ut non intretis in tentationem*. Porwalić się coś nie coś ze snu, ále znowu zásnęli. *& venit, & iterum invenit eos dormientes*. Do czegoż ta ospatość przywiodła Apostołow, oro przy-szedłszy Pan JEZUS rzecze nád spiacemi *dormite jam & requiescite* spiy-ciesz, spiy-ciesz iák sobie chcecie. Ciężkiesz to káranie Boże, kiedy BOG w swey gnusności zostáwi, y z niey nie dzwiga, á przecię do tego przycho-dzi, przeto że nie mamy oka ná Pána BOGA. Y ták upomina Pan BOG przez we wnętrne náchálenia, przez przykádá, przez obietnice Nieba, przez odgrázania piekłem: *vigilate vigilate* mieycie się po oku, ocknieycie

zbawienie, my jednak śpiemy: *invenit eos dormientes iterum*, y przydaie Pan BOG *dormite jam & requiescite*. Spijże spij abyś się nigdy nieocknął. Trzeba słuchacze moi mieć otwarte na BOGA oko, wiedzie nas przykładem swoim do tego Oblubienica Pańska z tym się oświadczając: *ego dormio & cor meum vigilat*. iá spię y nie spię, oczy zmrozę ale serce czuie. Jákosz to serce pátrzy, kiedy oko snem zmrozone? Oto poydziesz ná w czas, ale z tą dyspozycyą, iákobyś sobie życzył poyść ná máry, to iest, rozbierzesz sumnienie przez reflexyą iákos dzień przepędził, iezeli czym BOGA obraził wzbudź że w sobie zá to žal z pokánowaniem popráwy y BOGU się oddasz. Zásniesz ale w BOGU, w ten to sposob oko u ciebie zmrozone, ale serce do BOGA otwarte *ego dormio & cor meum vigilat*. Trzeba żeby było *vigilat* żeby było oko ná fortunę, trzeba żeby było oko ná Pana BOGA, ná duszę, ná zbawienie. Osobliwie iednak záleca nam Chrystus *vigilate quia nescitis diem neq; horam*. Mieycie oko ná tę godzinę o ktorey niewiecie czy nie ostatnia, to iest, mieycie oko ná ostatni dzień, ná ostatnią godzinę. *vigilate quia nescitis diem, neq; horam*. Rzeczecie iużci iużci zdaleka my ná dzień ostatni poglądamy, á często go nie upátrzymy, y tak spada ná nás dzień ostatni, spada y nie upátrzony, y nieszczęsny. Przewo trzeba by bacznieyzego, ciekawszego náń nasze oka. aby u nas dzień śmierci był y upátrzony y Święty. Prawda wielka to interes duszy nászej, dzień życia nászego ostatni zbawienia upátrzony: ale ná upátrzenie dnia tego máte oko náńże, wszakże oko Bárhary Świętey to to oko Świętey nad konającemi wigilancyuszki *vigilate*, przewo dowodzić tego będą. U tego dnia życia ostatni zbawienie upátrzony, kto pod łaskawym ná siebie okiem Bárhary Świętey, ostatnie śmiertelnie mroży oko, o tym BOGU ná chwátę.

*Vigilate quia nescitis diem neque horam*. Przy feście Bárhary Świętey konających Patronki upomina Pan JEZUS: *nescitis diem neq; horam*, niewiecie ostatniego dnia, niewiecie ostatniej godziny, więc czuwajcie ná ten dzień ostateczny, czuwajcie ná tę ostateczna godzinę, trzeba nám mieć oko ná dzień ostateczny z wielu przyczyn. Pierwiza przyczyna, niewiemy kiedy dzień ostateczny ná nas spadnie, mamy w Ewangelii o Gospodarzu przypowieść Luc. 8. ten wziął ná siebie wor zboża poszedł ná rolę zakałał się do pracy, rzucił ziarno, coż się stało z ziarnem? oto *cecidit, cecidit, cecidit*. Y to pádło y to padło, ale nie dobrze pádło *cecidit in petram, cecidit inter spinas, cecidit secus viam*. Jedno pádło ná opokę, złe pádło, drugie pádło między ciernie, złe pádło, trzecie pádło ná ścielzkę, złe pádło: á czemuż to

zle

zle pádło, bo lubo godne dobrej roli, dobrego zágonu, niepátrzyło famo iáko upadło. Do tego Gospodarza Ewangelicznego w opisany sposob ziarno rzuciącego, Święty Wincencyusz Ferreryus podobną byđ mieni śmierć, śmierć weźmie zá kárk tego znágła, y tego y tego, o ziemię porzuci, y prawdzi się o nim *cecidit*, iużci upadł, iużci leży, á iákże upadł *cecidit inter spinas, cecidit in petram*. Zle upadł, twardo upadł, bo sam niepostrzegł kiedy go śmierć porwała, kiedy go o ziemię uderzyła: dopieroż niepostrzegł chyba poczuł kiedy upadł, á nieszczęśliwie upadł. Amos Prorok powiada widzenie swoje Amos 8. *hec ostendit mihi Dominus, ecce uncinus pomorum*. Widziałem chak, álbo kluczkę, którą fadowy iábłek sięga. Korzneliusz domacząc to pismo mowi *poma sunt homines quos uncinus idest mors capit*. Śmierć to to chak, to kluczka ná żywe, ná rozumne iábłuszka, nieufajcie iábłuszka gąśkom wászym, czyście wy wysoko, czyście nisko, czy wpośrodku, śmierć was záchaczy y niepostrzeżecie iáko kiedy was záchaczy. Job przyrownywa śmierć do mola: Job: Cap: 4. *Consumuntur velut à tinea dies mei*: Śmierć mol, á w czymże to? mol wżacie siedzi, zkad się wylągił z szaty, w szacie siedzi nie widzi, szatę gryzie nie widzi, pozymże poznaszże y wżacie siedzi, y szatę gryzie, po zepsowaniu szaty *consumuntur velut à tinea dies mei*. Ták się znami dzieie, śmierć w nas siedzi. Zkadże się wzięła? znas y z natury śmiertelney nászej, tá nas gryzie, nas toczy. A czymże się wyda? włásnym nászym zepłowaniem, kiedyż się wyda? Tego mi-wiem. Trzebaż ná śmierć *vigilate*, trzeba oko ná śmierć, bo niewiesz kiedy ná ciebie spadnie. Trzeba mieć ná śmierć oko y z tey przyczyny. Oblubieniec widział duszę z ziemi wgorę idącą. A iákże idącą widział *ascendit per desertum quasi virgula fumi*. A to idzie ale w dymie. Ambroży S. przez tę duszę w dymie idącą, rozumie duszę z ciała wychodzącą, wychodzi dusza z ciała ale w dymie, ná który konającemu płakać przyidzie. A iákosz to? duszy z ciała wychodzącéj przyidzie uwaga ide do wieczności, ale do iákiey niewiem, y tu się zádymi duszy w uwadze. Wychodzący z ciała duszy przyidzie uwaga, grzechy były to pewna, czyie BOG odpuscił to niepewna, y tu się zádymi duszy w uwadze. Wychodzący duszy z ciała przyidzie reflexya: bytyć cnoty y te y te, ale były y błogosławieństwa Boże, iuż to podobno, to zá to, wieczney záptáty podobno BOG mi nie da, y tu się zádymi duszy w uwadze: *ascendit per desertum quasi virgula fumi*. W takim to dymie y ták zádymiona dusza częstokroć z ciała wychodzi. To gorzka czym odgraża Pan JEZUS Joan: 9. *Venit nox in qua laborare*

Nn3

laborare

*horare potest.* Przyszła godzina, pod czas ktorey człowiek rády sobie dać nie móze. Hugo pisząc ná to mieysce mowi: *prafens vita dicitur dies & mors dicitur nox.* Śmierć to to noc, pod czas tey nocy dusza pomienionemi uwągami zádymiona z ciáta wychodzić będzie, á człowiek sobie rády dać nie będzie mógł: *venit nox in qua nemo laborare potest.* Záczyń przychodzi do rozpaczny podobney do ktorey przyszło Aureliuszowi Cesarzowi, ten Monarcha bliski śmierci wołał: *ex omnibus quae habui & possedi, duo tantum habeo, nimirum, quod DEUM offendi, cruciatum, & quod vitis tempus impendi, dolorem.* Miałem wiele, iuż nie mam tylko to, ból ciężki, żem y BOGA obráził, y życie ná grzechach strawił. Pod czas tey śmiertelney nocy przychodzi nie iednemu do rozpaczny podobney Dytmarowi, który przy śmierci wołał: *en diaboli animam meam rapiunt:* oto diabli dusze moię biorą. Pod czas nocy śmiertelney, przychodzi do rozpaczny podobney Hryzantuszowi, który przy śmierci wołał: *quicumq; me obvertit, diabolus mihi morturo insidentes video,* gdziekolwiek się obroce, diablów ná siebie czuwających widzę. Jákże to tu sobie człowiek da ráde, *Venit nox in qua nemo laborare potest.* W tym tak ciężkim przez różne apprehensye duszy zádymieniu, trzeba się nam mieć po oku. Wszakże oko nasze nie potemu, áby się w tak wielkim interessie, od ktorego záwiśła szczęśliwa wieczność doyrzedć miało. Szczęśliwy kto pod okiem ná siebie błaskawym Bárbarzy Świety unieráżających Pátronki kona. Prorok Habakuk widział okázatą osobę, Hab: 3. *operuit Celos gloria ejus, & laudis ejus plena est terra.* Niebo y ziemię chwatają nápełniła, y przydaie: *ante faciem ejus ibit mors,* álbo iáko inni tłomaczą *fugiet mors.* Przed twarzą iey ucieka śmierć. To písmo może się rozumieć o Świety Bárbarze. Má ta Świeta pochwały przed Niebem, ma y przed ludźmi, ma pochwały przed Bogiem z niewinności życia. Trzeba wiedzieć że Świeta Męczennica była szlachetnie urodzona, była y dziwney urody, przeto Dyoskorus Ociec iey záwarł ią w wieży, áby zá kogo nie rownego wedle stánu bez woli Oycowskicy nie poszła. To oddalenie od ludzi byto z póżytkiem Duchownym Bárbarzy Świety, álbowiem náuczata wiary Chréściáńskicy tych którzy się tam do niey przedzierali. Przejęta y miłosc osobliwizá Pánieństwa swieiego ták, że poysć niechciała zá tego, ktorego iey Ociec zálecał, á poysć niechciała mówiąc: *ego iam habeo meum sponsum,* iuż iá mam Oblubienca moiego. Rozumiejąc przez tego Oblubienca swieiego Pána JEZUSA, *operuit Celos gloria ejus.* Ma pochwały swoje przed Niebem Bárbara Świeta, y z żywey wiary BOGA w Troycy Jedynego. Ociec Poganin kázal dla iey

wygo-

wygody wystáwić káznia, w tey kázni kázal wyrobić dwa okna, do tych dwóch okien kázata Barbara przyrobić trzecie, ná cześć trzech Osób Troycy Przenáswiętłzey, y dla czego to uczyniła przed Oycem wyznała zdokładem: Oycze trzeba wiedzieć, że BOG prawdziwy iest w naturze ieden, w Osobach troiaki Ociec, Syn, y Duch Przenáswiętłszy. Po tey rozmowie Dyoskorus y poganin, y żwawy Poganin sam do urzędu Corke odniósł, przy którym Martynianus był náwyższym przetożonym, odaiost oto, że Chréściánka. Zá iego rozkázem Bárbara Pánieńka rozgami ocięta, grzebieniami rániona. ná ostátek przez samegoż Oycá mieczem ścięta, otoż Bárbara *operuit Celos gloria.* Nápełniła Niebo niewinnością życia, wiarą w BOGA Troycy Świety Jedynego y zászczytem męczennickicy przewagi, ále ma Bárbara swoje zálecenie y ná ziemi, *& laudis ejus plena est terra.* Niemasz prawie w Chréściáństwie miasta bez Kościoła, Kościoła bez Oltárza, domu bez czci y honoru ku Bárbarze Świety, *laudis ejus plena est terra.* Osobliwie iednak Bárbarze Świety fluży to o czym mowi Prorok, *ante faciem ejus fugiet mors.* Przed iey twarzą uciekać śmierć będzie. Śmierć zła śmierć przed Bárbarą ucieka. Czytam w iey życiu, y Ociec Bárbarzy Świety okrutny tyran ná Corke, y Martynianus Sędzia który ią ná śmierć kázal piorunem zábić. Śmierć ná ludzi tyran, osobliwie śmierć zła wieczny tyran, ále ná tego wiecznego tyrána, ná śmierć złą Bárbara z piorunem, *ante faciem fugiet mors.* Gdzie y przy kim w godzinę śmierci Świeta stánie, od tego śmierć zła zdaleka, *ante faciem fugiet mors.* Apoc: 6. w objáwieniach swoich widział Jan śmierć ná koniu: *ecce equus pallidus & qui sedebat super illum nomen illi mors.* Widział śmierć ná koniu, ále miała zá sobą *sequito & infernus sequebatur eum.* Wlokło się zá śmiercią piekło, ále y to nie samo chodzi, ma piekło zá śmiercią idące swoje orszaki, ma niedowiarstwo o tey prawdzie że iest Pan BOG, má upodobanie wdawnych grzechach, ma desperacyą o miłosierdziu Bożym, trzeba umierájącemu obrony. A zkądże ią mieć będzie? Oblubieniec chwala Oblubienicę: iest y z wieżą, y z tyśiącami inney obrony. *Sicut Turris David collum tuum mille clypei pendent ab ea, & omnis armatura fortium.* Świeta Bárbarę zwyczajnie malują z wieżą, y o tey Świety Bárbarzy wieży mowić się może: *mille clypei pendent ab ea.* Przy niey záwiśło tyśiąc obrony, ná utrzymanie przy tájce Bożey koniájących, ná odegnanie pokus, o ich zgubę stójących. Czego że pomine tyśiąc innych dowodów, przytaczam dla krotkości czasu iednę tylko historyą. Piłze Teodorykus Káptan, roku tyśiącnego czterechsetnego czterdziestego osmego.

ośmego. Widziałem (prawi) Henryka imieniem w Hollandyi w miasteczku Gorkum rzezonym, w którym znąga ogniem otoczony gorzał, y iako się wszystkim zdało zgorzał. Ten gdy się pożoga usmierzył, podobniejszy do głowni, niż do człowieka, wywleczony z popiołów, przecież żył, o Káptána do spowiedzi prosił, po spowiedzi komunikował y wyznał, że mu tę łaskę BOG świadczy, za przyczyną Barbáry Świętey do ktorey miał ofobliwsze nábożeństwo. Ze Barbára Święta ofobliwsza konających Pátronka, jest mi dowodem pospolite w Chrześcijaństwie do niey nábożeństwo, ná odebranie zá iey przyczyną szczęśliwego z tego świata zeyścia, zkad wnoszę. U tego dzień życia ostatni, zbáwiennie upátrzony, kro pod łaskawym ná siebie okiem Barbáry Świętey ostatnie śmiertelnie mroży oko.

Kończę. Kázanie, historyą o Świętym Stánisławie Koście. Ten Święty z Polski do Wiednia posłany ná nauki, záchorował ciężko, prosił o Káptána ná spowiedź, ále że miał gośpodę w domu heretyckim Káptána nie przypuszczono, prosił o Náyświętzy Ciáta y Krewi Chrystusowey Sákráment, ále y tego mieć nie mógł. A tu się z tobą umawiam Święty Młodzianie, toż też to y ty był w tey okoliczności, żeś w niebezpieczeństwie życia został, Káptána mieć nie mógł, nie mogłeś mieć y Náyświętzego Sákrámentu. Ták to jest, był w tákiey okoliczności Święty Stánisław, ále przeto zehy się była wydała dobrotliwość ku niemu Barbáry Świętey. Jákoż státo się, przyzła do niego Święta Barbára wraz z Świętymi Aniołami, którzy mu Náyświętzy Sákráment przynieśli, y nim Świętego záfilił; o czym on tam pewnemu Brátru Zákonnemu, będąc w Rzymskim Nowicyacie Soc: JESU opowiedział, y jest o tym w processie Kánonizácyi iego. Stánisławie Święty tobie Aniotowie Náyśw: Sákráment przynieśli, á uczyniłeś przed Jego przyięciem spowiedź. Uczynił spowiedź Stánisław, dáł o tym świadectwo Xiądz Bieleński Kánonik Płocki, ná ten czas Dyrektor, ktorego Święty Stánisław upomniał, spowiadał się, wyraźnie, áby pokléknął przed Pánem Jezulem, ktorego mu Aniotowie przynieśli. A tu się iá pytam Stánisława, czegożes się Święty Aniele spowiedał, niepotrzebował Święty pod utratą zbáwienia áby miał przy sobie Káptána dla spowiedzi grzechow, gdyż y pod ten czas był Świętym, był niewinnym. Ále potrzebowała Barbára Święta, áby przy tey cudowney okázyi dáta dowód że jest konających ofobliwszą Pátronką. My będziemy potrzebowali Káptána, będziemy potrzebowali spowiedzi, będziemy potrzebowali w niebytności Káptána, w niemożności uczynienia spowiedzi, będziemy potrzebowali przynajmniej doskonałego nádprzyrodzonego zá grzechy násze zálu,

zálu, á będziemy potrzebowali pod utratą zbáwienia, bo u nas grzechy ciężkie, nie można ich iákim tákim w pierśi uderzeniem pozbyć, á kroż nam do tego dopomoże? Barbáro Święta umierających doznaná Pátronko, przybądźże ná pomoc, niechayże y my pod łaskawym ná nas okiem twoim śmiertelnie, ále zbáwienie mrużemy oko, AMEN.

## K A Z A N I E

### Ná Święto S. MIKOŁAJA Biskupa y Wyznawcy Chrystusowego.

*Domine quinq; talenta tradidisti mihi, ecce alia quinq;  
superlucratus sum. Mat: 25.*

Pánie dátes mi pięć tálentow, á otom iá nimi zyskał  
drugie pięć.

**W** Dzisiejszey Ewangelii piękny koncert slug z Pánem swoim. Pan dáł im to, oni Pánu to, *tradidisti, ecce superlucratus sum.* A co więkza Pána uczynnością swoją przesyłali, *et ecce superlucratus sum,* y ták dáł Pan Ewangeliczny studze tálentow pięć, on mu oddał dzieśięć, drugiemu studze dáł tálentow dwa, on mu oddał cztery, *dediti quinq; ecce alia quinq;, dediti duo, ecce alia duo.* To to Ewangelia ná fest Świętego Mikoláia wyrażająca, iáko studzy ofiarowali Pánu to, zá to, iákoż y Święty Mikoláy poszedł ná koncert z Pánem Bogiem, dáł Pan BOG Świętemu Mikoláiovi wysoką świątobliwość, o nim mowi Piotr Damianin. Ser: de S. Nicolao. *Nicolaus electus ab utero. Sanctus à puero.* Mikoláia iáko drugiego Eliáza álbo Jána, BOG sobie iefzcze od wnętrznosci Mátki obrat, y w nim się zákochat, *Nicolaus Sanctus à puero.* Justiniánus Wenetus o tymże Świętym mowi w swym Kázaniu, *in Republica Christiana nemo propè Sanctorum, Nicolaum probitate antecellit.* Wielu Świętych świat Chrześciański widziat, ále nie wielu widziat od Mikoláia Świętzych, Świątobliwości Mikoláia stymę y szcáunek, wydał pierwiastkowy świat Chrześciański. Trzeba wiedzieć, że bywały zdáwna peregry-

regrynacye Święte drożki do Rzymu do Świętego Piotra, do Kompostelle do Świętego Jakóba, do Turonu do Świętego Marcina, y do Bárnu do Świętego Mikołaja. Ták to wysoko pierwsze Chrześcijaństwo pokładało Mikołaja świętobliwość, że iey po Świętym Pietrze po Świętym Jakobie wizyty oddawało, stymę świętobliwości Świętego Mikołaja, pierwiastkowy Kościół wydał y w tym. Trzeba wiedzieć że pierwiastkowy Kościół nie obchodził uroczyscie Swiat tylko Święta Najswiętzey MARYI, Świętych Apostołów, á potym późniey Świętych Męczenników, z Wyznawców zaś Świętych najpierwsi mieli Święta uroczyscie Święci Marcin y Mikołay. Dał Pan BOG Mikołajowi ná zaśczyt tego, dał w rece y cuda. O czym mowi Święty Bernard Ser: de S. Nicolao. *Miracula Nicolai per totam mundi latitudinem diffunduntur quem laudat orbis terrarum, & qui habitant in eo.* Mikołay cudami swiat zázucit. Za czasów Bernárdá Świętego zwyczajnie ludzie gádali, BOG przez Świętego Mikołaja uczynit to, y to, y to, á uczynit cudownie, á uczynit áby pokázal, wielki to stuga Boży Mikołay. Miiam tysiąc innych cudow, to przytaczam. W Bárze w Apulii gdzie spoczywa Ciało Świętego Biskupa płynie z Ciála oley po dziś dzień, tego oleju szkláneczkę przywiozł Rádziwit Xiążę do Litwy, y złożył w Nieświeżu, ten olejek, wielu chorych leczy y uzdrawia. Dał Pan BOG Świętemu Mikołajowi wiele, ále y Święty Wyznawca to zá to BOGU ofiarował. Dał Pánu BOGU Mikołay nábozeństwo, o którym Laurentius Justinianus: *non prius Nicolaus vivere, quam DEUM venerari cepit.* Od urodzenia swiego Mikołay BOGA chwalił, dał Pánu BOGU Mikołay umártwienie Ciála; mowi tenże: *non prius comedere quam jejunare cepit.* Postem samym żył Mikołay, á żył od dzieciństwa swiego. Jeszcze dzieciną bywszy Mikołay, w Szrodę y Piątek pokármu nie záżywał. O tym Świętym mowi uczeń jego Ser: 4. de S. Nicolao. *Quilibet Sanctus habet virtutes aliquas, Nicolaus excedebat in cunctis.* Święci Bozi popisowali się różni różnemi cnotami, y ták wydawała się wiara w Pátryárchach, w Apostołach zárliwosć o cześć Jezusową, cierpliwosć w Męczennikach, w Wyznawcach pogarda swiáta, niewinnosć w Pánienkach, Mikołaja świętobliwość záwarła w sobie wszystkie cnoty: *Nicolaus excedebat in cunctis.* Dał Mikołay Pánu BOGU y fortunę. Szlachcic pewny ubogi niemájąc czymby żył, umyślił trzy corki ná nierząd wydać, áby y siebie y ie pożywił. Dowiedział się o tym Mikołay, y do okna gdzie mieszkały przyszedłszy kryjomo od wszystkich, tyle rázy, tyle złota po trzykroć wrzucił do izby, ile było potrzeba ná posag trzema Corkom wedle ich stánu. Dał Mikołay S. Pánu

Pánu BOGU to zá to. Ták y nám náleży. Dał ci Pan BOG tálenta, y ten, y ten, y ieszcze ten. *Domine quinque talenta tradidisti,* trzeba Pánu BOGU oddać, *ecce alia quinque superlucratum sum.* Miiam tálenta inne nam od BOGA nádane: biorę przed się tálent fortuny, masz fortunę á nád potrzeby, pytam się od kogo iá masz, odpowiesz *Domine dedisti,* od Pána BOGA. Dobrze mowisz, ále iá wnoszę: masz fortunę od Pána BOGA, potrzeba żebyś się nią z Pánem Bogiem podzielił. Jákoż to famo? Odpowiem Pánu BOGU ná chwátę.

Ześmy powinni czynić dobrze z tego, co jest nád nászę potrzebę, jest zdanie powizeczne Doktorow Kátolickich, tá tylko jest między nimi różnica, iedni trzymają że to co masz nád potrzebę; powinienes dać potrzebnemu, á powinienes pod obowiazkiem sprawiedliwosci. Ták iákos powinien (Piotrowi náprzykład) oddać pieniężną sumę do niego náleżąca, á powinienes oddać pod obowiazkiem Świętey sprawiedliwosci, tego samego przyczynę dáją pomienieni Doktorowie: Pan BOG ludziom dostátnim dał fortunę nád ich potrzeby, ále z tą umową, *do ut des,* dáięci fortunę bogatą, ábyś ty z teyże famey fortuny użyczył potrzebnemu. Co famo obiásniają: BOG Stworca wszytkiego stworzenia opatrzył pożywienie bydłom, ptástwu, rybom, robákóm. dopieroż musiał opatrzyć pożywienie y ludziom wszytkim, y opatrzył, á iákoż? Oto pożywienie dla uboższych złożył, u dostátniejszych. Idzie zá tym: cokolwiek dostátni ma nád to, jest to pożywienie ktore u niego Pan BOG złożył dla potrzebującego. Toż famo obiásniają: Fortuna ná ktorey człowiecze dostátni siedzisz, jest to fortuna, y od Pána BOGA miána, y do Pána BOGA náleżąca. Pan BOG twoiey fortuny, Pan náywyższy; tyś dozorca. Z czego idzie to: ty iáko dozorca z tey fortuny ná ktorey cię Pan BOG osadził, bierz ná potrzeby twoie, ná potrzeby dzietek, ná potrzeby domowych: co zaś masz nádto, toś powinien Pánu BOGU oddać, iáko rzecz iesmu náleżąca. Ale rzeczeń Pan BOG moiey fortuny nie potrzebuie. Odpowiadam nie potrzebuie dla siebie, ále potrzebuie dla ubogiego. Też famo obiásnienia Doktorowie twierdzący, że dostátnieysi powinni z obowiazku sprawiedliwosci, to co nád potrzebę swoje máją, dać ubogim, stwierdzają písmem. Káznodzieia Páński mowi Eccl: 6. 4. *declina aurem tuam pauperi, & redde debitum.* Náchyl ucha twoiego ubogiemu y odday mu dług. Hieronim przez dług rozumie iákmuznę, tenże Hieronim tłumácząc owe słowa Páwła Świętego Ad Rom: 13. *reddite ergo omnibus debita,* pooddawajcie wszytkim dtugi; mowi: *potest etiam debitum elemosyna appellari.*



ri. Przez dług może się rozumieć iátmużna, Chryſtus náwet upomina w Ewangelií Mat: 6. *Attendite ne iuſtitiam faciatis coram hominibus*, nie czyńcie ſpráwiedliwoſci w oczach ludzkich. Które ſłowa czyta Zydówin: nie czyńcie iátmużny w oczach ludzkich. Otoż w Ewangelií iátmużna zowie ſię dtugiem. To ieſt rzeczą do ubogich náleżąca, którą iáko náleżąca im z tego, co maſz nád potrzeby twoje, dać im powinieſ. Przeto Auguſtyn upomina: *aliena rapere convincitur, qui ſuperflua pauperibus non clargitur*. Cudzy groſz u ciebie w ſzkátule dyſzy, maſz tzkруп: maſz nádto, to co maſz nádto, co maſz nádto, to cudze, to do ubogich náleżące, day ubogim. Święty Chryzoſtom w teyże máteryi mowi ták Hom: 2. Con: 2. de Lazaro. *Non ſolum aliena, verum etiam non impertiri tua ceteris, & rapina eſt & ſpoliatio*. Nie tylko to krzywda że weźmieſz komu co, ále y to że możeſz ubogiemu dać, á nie daſz. Te ſą rácy, któremi niektorzy Doktorowie wywodzą, że doſtátnieyſi to, co máią nád potrzeby ſwoje powinni potrzebujących pod obowiązkiem ſpráwiedliwoſci. Czás Doktorowie którzy trzymają, że iátmużna powinna ſię dać ubogim, ále z obowiązku tylko miſoſci bliźniego ſwego; zdania przyczyny przywodzą. Ludzie doſtatni to, co ubogim daia, nie názywają dtugiem wyptaconym, ále iátmużną tylko: bo y przy ſpowiedziach ludzie doſtátnieyſi ále przyſkepi, zwykli ſię obwiniać o nie dánie iátmużny, temi álbo podobnemi ſłowy: nie dałem iátmużny ubogiemu, á nie remi ukrzywdziłem ubogiego. Cożkolwiek bądź: czy przez oblig ſpráwiedliwoſci, czy przez oblig miſoſci, powinniſmy iátmużny czynić, y nie tylko nam to BOG rádzi, ale przykázuie, y ták mowi Chryſtus w Ewangelií: *diſtges proximum ſicut te ipſum*, będzieſz kochał bliźniego iáko ſiebie ſamego. Ten rozkaz Chryſtuſow, tłumaczy Jan w liſcie ſwoim Epift: 2. C. 3. *non diligamus verbo & lingua, ſed opere & veritate*. Wedle rozkázu Chryſtuſowego bliźniego kochafz, ieżeli mu dobrze czyniſz. Toż ſamo wyraźniey mowi Doktor Anielski 2. zdz q. 71. C. *hac in precepto ſunt (loquitur de elemoſyna) quatenus dilectio proximi eſt in precepto*. Kázeci BOG bliźniego kochać, to ieſt káże żebyſz potrzebemu dobrze uczynił. Ze BOG przykázał iátmużnę, ieſt dowód y z tego: Kárał Pan BOG á ciężko tych, którzy mogąc uczynić dobrze bliźniemu, dobrze bliźniemu nie uczynili. Y ták máy w Ewangelií Luc: 12. Umarł bogacz, pogrzebiono go w piekle, to ieſt zginął z duſzą ná wieki. A coż go zgubiło? odpowiaá Auguſtyn S: *non aliena rapere disponebat, ſed uberes tantum fructus ſuos conſervare ſtudebat*. Nie to bogacza zgubiło, że temu winnię, owemu wioſkę wydarł, tyſiące cudze zágrabił, ſługom, robo-

nikom nie popłácił, ále to: miał nádto, miał nád ſwoię potrzebę, á Lázarz nie miał, proſit miſoſierdzia, proſzącemu y potrzebnemu Lázarzowi bogacz nie nieſwiadczył. To bogaczá zgubiło, á że zgubiło dowód z ſłow Chryſtuſowych, który po przepowiedziáney hiſtoryi o tym bogaczu zákończył mowę ſwoię temi ſłowy. *Sic eſt; qui theſauriſat ſibi, & non eſt dives in DEUM*. Maſz, nádto maſz, ubogiemu z tego co nád potrzebę maſz, nie uczyniſz, iáko zginął ten o którym bogacz: Są ſłowa Chryſtuſowe, ták y ty zginieſz. *Dives ſepultus eſt in inferno, ſic eſt qui ſibi theſauriſat, & non eſt dives in DEUM*. Ze nie miſoſiernych ku potrzebnym BOG kárze piekłem, mámy dowód ieſzcze z Ewangelií Mat: 25. Chryſtus ná ſądzie oſtátnim do ſtoiących pó lewey ſtronie rzecze: *diſcedite à me maledicti in ignem aeternum*, podzie odemnie przekłeci w ogień wieczny. A to zá co? *eſurivi & non dediſtis mihi manducare, ſitivi & non dediſtis mihi potum, nudus eram & non cooperuiſtis me*. Láknąłem nie dáliſcie mi pokármu, prágnałem nie dáliſcie mi nápoiu, byłem nágim á nie odziáliſcie mię. Albo też to Pan JEZUS táknie? Iáknie w ubogim, prágnie w ubogim, ſukni potrzebuie w ubogim, ubogiego nie nákármieſz, nie nápoieſz, nie odzieieſz, iuż ná ciebie dekret zguby wieczney uczyniony: *diſcedite à me maledicti in ignem aeternum*. Dáley bez miſoſci Bożey nie będzie nikt zbáwiony, gdyż zbáwienie náſze záwiſto ná tym że BOG kochać będzie nas, y my BOGA kochać będziemy á wiecznie. Pytam ſię iáko ſię ty rozumnie ſpodziewać możeſz: BOG mię kochać będzie ná wieki, ieżeli ty Pána BOGA nie kochafz teraz, nie kochafz zá Pána BOGA, ieżeli bliźniemu potrzebnemu nie czyniſz. Táko wyraźnie Ján Święty w liſcie ſwoim 1. Joan: 3. *Qui habuerit ſubſtantiam huius mundi, & viderit fratrem ſuum, neceſſitatem habere, & clauserit viſcera ſua ab eo, quomodo charitas DEI manet in illo*. Z tego ſie wnoſi, ábſmy bliźnim náſzym czynili dobrze, ieſt rozkaz Pána BOGA náſzego, á ieſt rozkaz pod utratą zbawienia. Do tego ku bliźnim miſoſierdzia, y do tey uczynnoſci prowadzi nas Pan BOG przykádem ſwoim, nam przy pierwſzym ſtworzeniu ſwiata podanym. Trzeba wiedzieć ſtworzył Pan BOG Niebo, ſtworzył ziemie. Niebo bogate w ſwiatło, ma ſońce, ma kſieżyc, ma gwiazdy, morze bogate w wody. *Congregantur aquae, quae ſub Calo ſunt in locum unum*. Ziemia tá uboſtwo wie- rutne uboſtwo: *terra autem erat inanis & vacua*, uboſtwo ziemia, nie miała z ſiebie ſwiátła á potrzebowała ſwiátła, gdyż ziemia bez ſwiátła zá nic, uboſtwo ziemia, potrzebowała wody, nie miała z ſiebie wody; ziemia zá nic, á maſz przecię ziemia y ſwiatło, y wodę. ma y to y to, á zkądże ma. Niebo

na światła nádto, y użycza ziemi światła, morze ma wody nádto, y użycza ziemi wody, użycza przez kánaty podziemne, użycza przez obtoki z morza powstańce. W tym stworzeniu Nieba tak uczynnego ziemi, w tym stworzeniu morza tak uczynnego ziemi, Stworca powłzechny Pan BOG naucza ciebie rozumne stworzenie, iákos sobie powinno postąpić, y ztą y ztą potrzebą ziemią, *terra autem erat inanis*. Mász nádto, ow żebrak y ow y inny, wiesz ktory niema, ba podobno ná oko nie żebrak, á wrzeczy samey prawdziwie potrzebujący twoiego wspomóżenia, wiesz o tym, powinienes mu dobrze uczynić, tak ci Pan BOG rozkázał, dowodzilena tego. Powinienes mu dobrze uczynić, á nie uczynisz zgubi cię BOG ná duszy, dowodzilena tego iáwnym písmem. Powinniśmy bliźnim nászym z tego co mamy nád potrzebę nászę, powinniśmy dobrze czynić.

Kończę. Mowitem ná terážniejszym Kázaniu, powinniśmy iátmużny czynić z tey przyczyny, iest o tym rozkáż Pána BOGA nászego. Powinniśmy y z tey przyczyny, że niemilosierdnych nád potrzebami BOG wiecznie kárze, y tegom dowodził. Pytacie się á zkądże te uczynność nád potrzebnyimi záczać? Odpowiada Augustyn Święty In Enhiridio: *qui vult ordinato dare elemosynam, à se ipso debet incipere, & eam sibi primo dare*, od siebie zácznii milosierdzie, day násamprzod sobie iátmużnę. A iáкке to człowiek może byđz iátmużnikiem względem siebie? Odpowiada tenże Augustyn: *est elemosyna opus misericordie, verissimèq; dictum est, miserere anime tue placens DEO*. Zácznii iátmużnę od duszy. A iáкке to, y w iáki sposob dac iátmużnę duszy? Odpowiadam iest między innemi iátmużna, to iest oświádczenie milosierdzia pogrzesć trupa, w tym mieście iest trup y czuć go dáleko po okolicy, czuć że tu są zázwiętości nieukolysane, nieuspokoione, ieden drugiego trápi, iáko może ná sławie, ná fortunie, ná umártwieniu interessow iego. Czuć tego trupa, czuć nie płonnie mowić. Pytáycie się gdzie ten trup zložony, nie powiadam wytážnie gdzie, wy się sami reflektuycie, czy nie w wászym domu, nie w wáskiej kámienicy, iezeli w domu twóim ten trup zostáie, wynies go ná miejsce święte, wynies do Konfessyonátu, spowieday się zázwiętości ku bliźniemu, zátuy zá nie, postánow práwę, idzie to o duszę, *miserere anima tua*. Dálej: iest w tym mieście trup, iest człowiek grzeszny śmiertelnie ciężko grzeszny, trup to ná duszy, máto to. Trup ktorego czuć. Gádaią ludzie á iáwnie, á prawdziwie, bo są grzechy ciężkie, iáwne, dáwne, potyśácionone, y z tym trupem dla BOGA ná miejsce święte, do Konfessyonátu, do Kościoła, *miserere anima tua*.

[Ná

ná miejsce święte z tym trupem, iáczey przyidzie ci ná rostáyne wieczne z Pánem Bogiem drogi, *miserere anime tua*. Drugi dowod milosierdzia, nágiego okryć, obnáżytes duszę z sukienki pánieństwa, iuz iey nie pozyskasz nigdy, obnáżytes duszę z káski Bozey tey nábydź możesz, obnáżytes z zástug, ktoremis przed Bogiem świecił, y tych nábydź możesz. Sposob nábycia utráconey ozdoby duszy twoiey, przez utrácenie káski y zástug pokuta święta, mietże się do niey bez odwłocznie, *miserere anime tua*. Trzeci dowod milosierdzia, więźnia wybawić, trzymałz w wiezieniu cudzą fortunę, odday, nie spuszczaý się ná żonę, y dzieci, y sukcesorow, bo cię zázwiędá, *miserere anime tua*. Czwarty dowod milosierdzia, káknącego nákármić: Jest tu ktos ktory duszy swoiey niezázilił chlebem Sákrámentalnym chyba przed rokiem. Ey ciężki to żebrak dusza káknáca: *miserere anima tua*. Piąty dowod milosierdzia, chorego náwiedzić, w duszy twoiey szpital, chora dusza ná rozum: to to rozum u duszy twoiey zdrowy, nieuwała tey práwdy: *momentaneum quod delectat aeternum quod cruciat*. Pociaschy moment, kłopotu wieczność. Choruje dusza y ná wolą, obiecuię BOGU siła, nie czyni nic, choruje y ná pámięć, nie pámięta náto, że potrzeba żyć z Bogiem á ná wieki, że iá ná ten koniec Pan BOG stworzył. Dowod szósty milosierdzia, gościa przyiáć. Był niegdy u ciebie Pan JEZUS domownikiem, bos się go mocnie trzymał, przez święte doskonáte Chrześcianańskie życie, iuz się od ciebie Pan JEZUS wyniosł, bo musiał dla grzechow twoich, przecieź tedy owedy do ciebie weyrzy, przez owe nárchnienia, ey popraw się. Przymiyże gościa tego, o duszę idzie, *miserere anima tua*, w ten sposob, świadczy milosierdzie duszy twoiey, á Pan BOG będzie ci milosierdnym y w godzinę śmierci y po całą wieczność,

A M E N.



KAZA-



# KAZANIE

## Ná Święto Niepokálanie Poczętey Panny MARYI.

*Liber generationis JESU Christi Filii David, Filii  
Abraham. Jacob autem genuit Joseph Virum  
MARIAE, de qua natus est JESUS.* Matth. 1.  
Księga Rodzaju JEZUSA Chrystusa Syna Dáwi-  
dowego, Abrahamowego. Jákob zaś zrodził  
Jozefa Meża MARYI, z ktorey się narodził  
J E Z U S.

**I**Est się czemu ządziwić, Dawid, że Krol. *David autem  
Rex.* W rejestrze Antenatow Chrystusowych Dziadow ná Dziadow  
Zbáwiciela nášego náypierwszych. *Liber generationis JESU Christi  
Filii David.* Toż dopiero choć od Dáwida dawniejszy, choć Náro-  
dow Ociec Abraham, *Filii David, Filii Abraham.* Dáwid że Krol ná stárfze-  
mi od siebie goruie, Ze Krol w Ewangelii náypierwszy Náyswiętza MARYA  
Nieba y ziemi Monárchini w teyże Ewangelii po wszystkich, *Jacob autem  
genuit Joseph: Virum MARIAE.* Co jest Máteufzu Święty? Idzie przed  
MARYA Dawid, Abraham, Salomon, Roboam, y inni idą, ále iáko Jutrzenka  
przed słońcem, iáko Senat przed Krolem, iáko Rycerstwo przed wodzem,  
idą wielcy Krolowie; Dáwid, Salomon, ále iáko studz y káwałkacie przed  
Pánią. Idą przed Niepokálanie Poczętą MARYA z Abrahamem Pátryár-  
chow, z Dáwidem Prorocy, z Sálomonem mądry, bo z Niepokálanie Po-  
czętą MARYA w párze poysć niemogą. Miał Chrystus wedle ciáta Dzia-  
dow ná Dziadow, Świętych wiele, miał mocnych w wierze Pátryárchow,  
miał pełnych Ducha Bożego Prorokow, miał niewinnych Świętych Jozefow,  
przecież káždy z nich w grzechu, Náyswiętza MARYA w tym bez páry.  
Tá

Tá co była Mátką Chrystusową; że niebyła corką grzechu y ná moment.  
Słuchaycie co oniey mowi Anielski Doktor. *Rationabiliter creditur quod  
illaq; genuit unigenitum a Patre plenum gratia; pra omnibus aliis majora privi-  
legia acceperit.* Rozum zdrowy káże trzymać; że tá ktora BOGA urodziła  
coś ofobliwszego nád innych miała. A což takiego? Nie to że żadnego  
uczynkowego grzechu nie miała, bo to mieli Aniołowie Święci, y wiele lu-  
dzi Świętych: nie to że się w grzechu nie urodziła, bo to miał Adam, miała  
Ewa, miał Jan y Jeremiałz; MARYA Náyswiętza miała nád infzych coś  
więcey *pra omnibus majora.* A což wždy nád wšyřtkich ofobliwszego mia-  
ła? A to miała to że człowiekiem była, á przecię się w grzechu áni poczęta.  
To *rationabiliter creditur.* Wedle Tomáša Świętego, to zdrowy rozum  
uznawac, y ná to zá rozkázem woli przypadać powinie. Był zwyczaj w  
stárodawnym Rzymie: wielcy Hetmani po záwoiowanych národach wiez-  
dzali ná Kápitolium, prowadzono przed nimi więzińow, zá nimi szedł Se-  
nat niesiono nád dziadow ich obrázy. Idzie ná świat przy swoim Poczęciu  
MARYA, ále idzie w wielkim tryumfie po zwyciężonym grzechu pierwo-  
rodnym; któż przed nią idzie? Oto idzie náprzod ten ktoremu głowę, ná  
głowę stárfá; wáż piekielnys *ipsa conteret caput tuum.* Dálej idą przed nią  
od Máteufza Świętego wyliczeni dziadowie Krwią się MARYI tykájący; ále  
idą wšyřcy w káydanach pierworodnego grzechu, á zá MARYA dziś z grze-  
chu pierworodnego triumfuiąca kteli też idzie? *De qua natus est JESUS.*  
Idzie jeden ktorym się nád wšyřtkich Náyswiętza MARYA zászczycac mo-  
że JEZUS Chrystus BOG Człowiek Syn rey Mátki náygodniejszy. *Jacob  
autem genuit Joseph Virum Mariae de qua natus est JESUS.* Idzie Syn zá  
Mátką wykrzykuiący z Sálomonem *tota pulchra es amica mea & macula non  
est in Te.* Niewinna w Poczęciu Mátko, śliczna, bo też bez zákáty Dyano,  
*tota pulchra es, zádney w tobie mákuły y náyciekáwize BOGA oko nie do-  
rzy: macula non est in Te.* Stawa Syn przy Niepokálanie Poczętey Mátkce,  
stáwa JEZUS przy MARYI, idzie zá Niepokálanym Poczęciem MARYI  
CHRYSTUS JEZUS á sam że? Nie sam. Joan: *ecce totus post illum mun-  
dus abiit potest zá Chrystusem swiat cáty.* Iákoż tego dowodzić będe  
zá tą práwdą. MARYA Náyswiętza bez grzechu poczęta, idzie BOG  
stárfá, idzie áfektom, y zdaniem swiat cáty.

Potest zá BOG stárfá zá Niepokálaną MARYA y záchowac od pier-  
worodnego grzechu. Gen: 3. W księgach Rodzaju odgráza BOG wczó-  
wi: *Ponam inimicitias inter te & mulierem, & ipsa conteret caput tuum.*  
Pp Węzu

Wężu przez Niewiaścę zgubiłes naród ludzki, przez niewiaścę, y sam zginielisz, *ipsa conteret caput tuum*. A przez którąż Niewiaścę miał wąż piekielny zginąć. Odpowiada Augustyn S. *Caput mali est originale peccatum hoc caput MARIA contrivit, & omni malo immunis fuit*. Głowa wżyskiego złego nálezego grzechu pierworodny, na który nas wąż piekielny nawiodł; o toż tę głowę wraz z węzem pierwszym niewinnym na świat wstąpieniem MARYA, na głowę starła. Exod. 8. O Moyżeszcu mamy; widział Moyżesz krzak cierniowy, ten gorzał a nie zgorzał. *Vidit Moyses quod rubus arderet & non combureretur*. Przez ten krzak cierniowy Święty Ludwik Bertrandus Zakonu Káznodzieyskiego, rozumie Niepokálane poczęcie MARYI Panny. *MARIA est rubus ille nam more reliquorum ex ardore concupiscentie fuit concepta verum incombusta, & a communi peccati originalis incendio remansit illaesa*. Gorzala MARYA ale požadliwością rodzicow przy swoim poczęciu, sama jedná od zápakow grzechu pierworodnego dáleká była. O przybytku Pańskim mowi Dawid: *Sanctificavit tabernaculum suum altissimus*. Poświęcił przybytek swoy BOG Náywyższy. Przez to poświęcenie przybytku Bożego Vincentius Ferrerius Zakonu Káznodzieyskiego rozumie Niepokálane Poczęcie MARYI Panny, oczym mowi ták: Ser. 1. de Nativit. *Quando corpus Beate Virginis fuit plene organifatum, & anima illi conjuncta per creationem tunc altissimus Sanctificavit tabernaculum suum* Nie czekał Pan BOG urodzenia MARYI skoro iey duszę stworzył zarazáá láská swojá poświęcił. O ziemi Bożey mowi Dawid Psalm. *Benedixisti Domine terram Tuam avertisti captivitatem Jacob*. Pobłogostawiles Pánie ziemi Twoiey, oddaliles ed niey niewolá Jákoba. Przez to oddalenie niewoli od ziemi Bożey; rozumie Święty Bruno Fundator Kártuzyánow, oddalenie grzechu pierworodnego od MARYI; słowa są iego; *MARIA est incorrupta terra illa, cui benedixit Dominus, ab omni propterea contagione peccati libera, per quam viam vitam agnovimus*. O Oblubienicy mowi Sálomon: Cant. 2. *Sicut lilium inter spinas sic amica mea inter Filias Ade*. I przydaie: *Hortus conclusus*. Jako lilia między cierniem tak przyjaciółka moia między Corkámi Adamowemi, Oblubienica moia ogrod to záwarty. Orat. de Assump. Vir. Przez to Pismo Święty Damascenus rozumie Niepokálane poczęcie MARYI. *Ad Virginem Sanctissimam serpens aditum non habuit*. Lilia między cierniem, nie cierniem ale liliá. Tá k między grzesznemi MARYA záwle niewinna. Do tego ogrodu záđtem się swoim wąż piekielny nie przedarł. O toż dowody z písmá

Sta-

Starozakonnego stwierdzone powagá Świętych Doktorow. Dowody tey práwdy; MARYA bez grzechu poczęta. Z Nowozakonnego Písmá same dzisieyša Ewangeliá, przywodze. Máteusz Święty wyliczaiąc nád dziadów JEZUSA ile człowieká y MARYI: mowi o nim; jeden drugiego zrodził. *Abraam genuit Isaac, Isaac genuit Jacob, Jacob genuit Joseph*. Abraam zrodził Jáka, Jáak zrodził Jákoba, Jákob zrodził Jozefa. Kiedy przyšlo do Panny MARYI, nie mowi Máteusz, żeby kto MARYA zrodził, ale tylko wspomina że była Oblubienicá Jozefa, dopiero o Panu JEZUSIE nie mowi żeby go kto urodził, ale mowi tylko to, że był z MARYI urodzony. *De qua natus est JESUS*. Bo ani JEZUS ani MARYA nie náleży do popólitego innych urodzenia. Poczynaią się inni w grzechu, rodzą się inni w grzechu, do tákiego poczęcia w grzechu, do tákiego urodzenia w grzechu, ani JEZUS ani MARYA nie náleżeli. O toż Pismo iáko BOG stá osobliwszá láská swojá przy Niepokálanie poczęciu MARYI, záchowuiąc iá od pierworodnego grzechu. Obáczmyz iáko zá Niepokálaná MARYA afektem y zdaniem swoim świat cáty przyszedł. Cant. 6. W pieniach Sálomonowych, pytaia się o iákieyście o sobie: *Quae est ista qua progreditur quasi aurora consurgens, pulchra ut luna, electa ut sol, terribilis ut castrorum acies ordinata*. Co to zá osoba dopiero wśchodzi ná świat Jutrzenká, á iúz w potudniu doskonałości, iúz stóńcu równa, *electa ut sol*, y wdzięcinnym wicku, y pierwszym ták Poczęciu, iáko y urodzeniu wżytkim nátarczywościom strážna, *terribilis ut castrorum acies ordinata*. Co to iest, kto to iest *quae est ista*? Odpowiada Oblubieniec: *una est columba enea perfecta mea*, iedyna to ze wżytkich bez zóci grzechowey, gotębica, *una est columba*. Jedyna ze wżytkich, y nádewżytkich doskonała *una est perfecta*. przydaie Duch Święty. Cant. 6. *viderunt eam filia Sion & Beatissimam predicaverunt. Regina & concubina & laudaverunt eam*. Wżyłicy iey, gotębiczey niewinnosci applaudowali, *laudaverunt columba est wżyłcy iey doskonałość nád innych w pierwszym poczęciu wychwalali: laudaverunt perfecta est*. Co to iest samo; *viderunt predicaverunt, laudaverunt, una est, columba mea, perfecta mea*. Widzieli że gotębica bez zóci, że doskonała, á nád wżytkich innych, y applaudowali: Dowod to tego że świat cáty afektem y zdaniem swoim, zá Niepokálanie poczęcia MARYA poszedł. O rzekach mowi Káznodzieia Pańska: Ecel. 2. że się wżyłskie w iednym morzu topią: *Omnia flumina intrant in mare*. Przy swoim Poczęciu MARYA morze, trupa grzechowego niecierpiące. Do tego morza pełnym afektow

Pp2

fektow

sektow nurtem płyną owe rozumne wody: *aquae multae populi multae*. Jedne się pracowitego czoła potem około dowodów Niepokalanego tej Poczęcia pienia, inne zaś zdaniem drugich idąc nadmrukują, wszystkie się rozumne wody, to jest wszystkie narody w tym morzu trupów grzechowego niecierpiącym, to jest w Niepokalanie poczętej MARYI afektami swotemi zatapiają. *Omnia flumina intrant in mare*. Mamy tego dowód; świat cały Chrześcijański na Concilium Trydenckie zebrany, wyznając zesmy wszyscy w grzechu poczęci, dołożył tego. Sess. 5. *Declarat hoc Synodus non esse sua intentionis comprehendere hoc decreto, ubi agitur de originali peccato; Immaculatam Virginem MARIAM*. Wszyscyśmy w grzechu poczęci, ale wiera tego o MARYI rozumieć: widzicie iako to tu wyraźnie cały świat prawowierny; przy Niepokalanym MARYI poczęciu stanął. Ale wieczelności do wszystkich świata Chrześcijańskiego stanów: coli też o poczęciu MARYI rozumieją; Zaczynam od głów Chrześcijaństwa od Papieżów. Adrian czwarty napisał książkę o Niepokalanym poczęciu MARYI. Sixtus czwarty postanowił Uroczyste Święto poczęcia MARYI po całym Kościele Chrześcijańskim, z czego w nosze: jeżeli ten Papież kazał Uroczystym Świętem obchodzić Poczęcie MARYI; toć Poczęcie MARYI miał za Święte. Klemens siódmy pozwolił Godziuki o Święcie. Alexander szósty, y Adrian szósty pochwalili Bractwa Niepokalanego Poczęcia. Leo dziesiąty, y Pius czwarty potwierdził nie które Kłasztory Zakonniczki Frańciszki Świętego pod Tytułem Niepokalanego Poczęcia wystawione. Urban osmy Kawaleryją w Roku 1624. w Wiedniu Rakuńskim pod Tytułem Niepokalanego Poczęcia MARYI najsławniej pochwalił. Trzeba wiedzieć, że ten Kawaleryi, był ślub y obowiązek: *Semper tuebor Conceptionem Matris DEI Immaculatæ*. Ze Niepokalanie Poczęcia MARYA, tej prawdy bronić zawsze będą. Od Papieżów, podźmy do Monarchów coli też trzymali o Niepokalanym Poczęciu MARYI. Xiądz Jan Pineda mowi o Panach Katońskich, *à primis Ecclesie saculis nullus fuit Catholicus Imperator, nullus Princeps. nullus vir Sangvine & statu illustri, qui hanc piam, hanc Sanctam de Immaculata Conceptione opinionem non sit professus*. Począwszy od nappierwzych świata Chrześcijańskiego wieków niebyło żadnego Cesarza, żadnego Krola, żadnego Xiążęcia, nie było żadnego urodzeniem y krwią zaleconego człowieka; któryby nie twierdził tego: MARYA Najswiętsza bez grzechu Poczęta. Roku 900. iako pizze Bironiusz Leo Cesarz wschodni w mowie swojej o Niepokalanym Poczęciu MARYI wypisaney tak się z MARYĄ umawiał: *Osiliarum dignif-*

*gnissima, nihil tu ex sorte primorum parentum in Domum Tuam importasti*. O Córko nąd wszystkie cory ludzkie nągódnieyla, Tys żadney puszcziny po pierwzych Rodzicach grzesznych do Twoiego domu nie wnośła. Filip czwarty Krol Hiszpański w liście swoim do Grzegorza XV. Papieża danym w tym intereście aby powagą swoją Papieżka, te prawdę ogłosił światu: MARYA bez grzechu Poczęta. Wypisuje to: *Horum Hispania Regnorum Reges predecessores nostri magno colebant affectu purissimam Conceptionem Dominae nostrae Virginis MARIÆ*. Jan pierwszy Krol Aragoński dał rozkaz Pański do wszystkich sobie poddanych Prowincyi w Roku 1394. aby wszyscy jego poddani mieli MARYĄ za Niepokalanie Poczętą: Ktoby zaś był w tym przeciwnego zdania temu wygnaniem z Państw swych groził. Ten edykt potwierdził Marcin pierwszy Syn tego Jana na Państwie następcą: Ze Monarchów za Niepokalanym Poczęciem MARYI Święte żarliwości były od wieku. Podźmy do Akadémii Chrześcijańskich. W Paryskiej Sorbonie Roku 1497. Stanął dekret aby nikogo do godności Doktorzkiej nieprzyjąć, pokieby nie przysięgł na to: Ze Niepokalanego Poczęcia Najswiętszey MARYI bronić będzie. Takż postanowity dekret, Bononieńska y Neapolitańska we włoszech, Wiedeńska, Praska, w Państwach Austryackich, Salmatyceńska, Kompluteńska, Hiszpańska, po Hiszpaniach. W Indyach nawet Meksykańska, y Limońska Akadémia ślubem obowięzują Doktorów swoich, aby wszyscy bronili Niepokalanego Poczęcia MARYI. Za tą samą prawdą szli zdawna Zakony Święte. Poszedł Zakon Świętego Benedykta, od czasów Świętego Anzelma, poszedł Zakon Káznodziejski w Świętych swoich Tomaszu, Bertrańdzie w Wincencyuszu Ferrarzkim, iakom wywiódł nápoczątku Kazania. Zakon Serafski od czasów Szkotá, Zakon Karmelitański na Kápitule Generalney we Francyi miáney. Roku 1306. postanowił to, aby przy obronie Niepokalanego Poczęcia zawsze stawał. Zakon Trójcy Przenáyswiętszey trzykroć na dzień w pácierzach swoich czyni wspomnienie Niepokalanego Poczęcia. A o moim co Zakonie rzekę? początki Zakonu moiego, było dzieścię Mężów, ei wszyscy dzieścię byli Doktorowie Paryskiej Akadémii, a za tym poprzyścięni obrońcy Niepokalanego Poczęcia. Przy teyże samey prawdzie stawamy, po dziś dzień tych Świętych Cyków Násłępcy, a stawamy przeto: w życiu Alfonsa Rodryqueza Zakonu nášego Bránciszka, świątobliwością y cudami stawnego jest y to: BOG mi obiawił, (są słowa pómienionego Bránciszka,) że między inżemi przyczynnymi postanowienia od BOGA Soc: JESU była też y ta przyczynna, że

Jezuici y Niepokalane Poczęcie MARYI ogłaszali y iego wszelką ufność broniłi. A nąsza Polska iako stół y Roi, przy Niepokalanym Poczęciu MARYI? Eccl: 34. U Káznodziei Pańskiego w osobie mądrości Nąświętsza MARYA mowi sobie: *gyrum celi circumivi, in fluctibus maris ambulavi, & in omni terra seti.* Ną mnie Niebo wszystkie ozdoby wysypało, mnie to Jan w objawieniach swoich widział w słońce, Xiężyc, gwiazdy przybraną. *Mulier amicta sole luna sub pedibus ejus, in capite Corona stellarum duodecim.* Do mnie idą iako do Jutrzenki ci, co po morzu pływają, *in fluctibus maris ambulavi, stawa* Imienia moiego po całym świecie stoi, *& in omni terra seti.* A iakoż to stawa Imienia MARYI stoi ną całym świecie? Trzebá wiedzieć że Uroczystość iey w Niebowzięcia osobliwą Uroczystością obchodzi Krolestwo Węgierskie, Sabaudya Nąwiedzenie, Ofiarowanie Fráncya, Święto ktore zowiemy de Mercede obchodzi Hiszpania, a Uroczystość niepokalanego Poczęcia Panny MARYI do ktoregoli Náródu w osobliwzy sposób náleży? Odpowiada samá Nąświętsza Panna MARYA: *& in electis meis mitte radices* Perwiastki Święte moie, ufundowane ną Náródmie mnie ulubionym, y którym sobie zá swoy obráta, któryż to ten národ taki. My Polacy, y Národ nąsz, nas sobie zá swoich MARYA wybratá. Dowod tego, że się nąsza Krolowá Polską zwac kázatá, mowiac do pewnego dewota swiego *& cur me non vocas Reginam Polonia.* A czemuż mię to nie nazywasz Krolowá Polską. Nie masz pod słońcem národu, w którym znáydowno by się tyle sułownych Obrázow MARYI Panny, ile u nas: tyle Konfraternii y Bráctw MARYI Panny, ile u nas; my kázde iey Święto obchodzimy z poprzedzającą Wigilią z postem, czego insze Národy nie czynią, nąm się nád innych w tak wielu niebezpieczeństwach świadczyłá, ną nas w osobliwzy sposób perwiastki Święte Poczęcia osadziłá, y nie iako ná to przy wolności do tych czas chowa, aby nąsz wolny národ przy iey od grzechu pierworodnego uwolnieniu mocno stawał. Jakoż stawali Polacy záwzde przy Honorze Niepokalanej MARYI. Było to zá czasow Władystawá Czwartego: w Krákwie przy Kościele S. Bárbarý stąnęła Kongregacya pod tytyłem Niepokalanie Poczętey MARYI, w tey Kongregacyi Prefectem był Władystaw czwarty Krol Polski, Kázimierz y Albracht Brácia iego Assystentami: Officyalistami. Senat Duchowny, y Swiecki. Zá czasow Jána trzeciego, rzucono wiadomośc że miał Rzym kázac godzinę o Niepokalanym poczęciu MARYI. Pierwszy z Monárchow Europy pomieniony Jan Krol Polski w raz z Leopoldem Cesarzem pi-

fali

fali do Rzymu żeby się to nie stáło. Kázimierz Krol odezwał się był z tym że miał postánowić Káwalerow Niepokalanie Poczętey MARYI, krzyknetá Szlachta nie miał zgody z tey przyczyny. Krol ordery rozdawać będzie pierwszym Ministrom, pierwszym Senátorom, pierwszym Pánom, a my Szlachtá w co poydziemy, przeciesz y my chcemy byđ bez bráku wszyscy Káwalerami MARYI Niepokalanie Poczętey iey Honoru bronić, by też życiem y krwią gotowismy. To tak przy Niepokalanym MARYI Poczęciu BOG stánął iáská swojá. *Jacob genuit Joseph Virum MARIE de qua natus est JESUS.* A zá Pánem BOGIEM, zá Pánem JEZUSEM, atektem y z daniem swoim świat cały poszedł: *& totus mundus post illum abiit.*

Kończę. Pisze Fámianus Stráda, in Hist: Belg. Hiszpani Wodami zá wyięciem upustow od Hollendrow oblani uchodzą z nizin w gory, ale y tam woda zbieratá, což czynią kopią groble ale y przez te woda się leie, dálej kopią w wykopaney głębiey ziemi znaleźli obrazek Niepokalanie Poczętey MARYI: Z czego wzięli nádzieię że im zá przyczyną MARYI Panny BOG utonąć y zginąć nie da. Stáło się że w samą Wigilią Niepokalanego Poczęcia wiatr się obrócił y wszystkie owe wody w morze zágnal. Hiszpani z niebezpieczeństwa wyszedłszy obrazki Niepokalanie Poczętey MARYI do kápeluszwow swoich przypráwiali, y zwáli się káwalerami Niepokalanie Poczętey MARYI. Słyżeliscie iako zá Niepokalanie Poczętą MARYĄ, poszedł Pán BOG iáská, poszedł cały świat áfektem y zdaniem, że MARYA bez grzechu Poczęta. A tu się do ciebie obrácam stołeczny Ruskich Kráioiw Lwowie Czterema infułami zászczycony Prálatami, tey Przeswiętney Archi-Katedry do pierwszych w Kościele Bożym godności zdolnemi głowami wyniesiony, Stołeczny Lwowie, a iako cię Wielebny Xiądz Młodziańnowski w swoich Kázaniách nazywa, mądry Lwowie, który w Szlachetnym y godnym Mągistracie utrzymujesz figurę te; iako jest, y iako byđ powinna w pierwszych Europy Miástach. Stołeczny Lwowie, twierdzo y zástepie od Pogaństwá Polskiego Krolestwa. Pytam się coli też ty o Niepokalanym Poczęciu MARYI Panny trzymał? Oto się Arcybiskupie Biskupie Infuły, oto Prálatie, Infuły godne głowy. Oto przewielebne Duchowieństwo ściele się do nog MARYI Niepokalanie Poczętey. Oto Święte Zákony mają sobie zá zászczyt aby się pod czas Uroczystey Oktawy z tym odezwać mogły w ulzach z gromadzonego Audytora. U nas wszystkich w zdaniu y áfektách Niepokalanie Poczęta MARYA. Stołeczny Lwowie od Syxtula Pápieza V. do herbu Papięskiego przyięty, z tey przyczyny, żeś nigdy w ródzie

dzie hetetykã nie miał. Stawał przy Honorze Niepokalanie Poczętej MARYI we wszystkich ścianach. A iak że stawał? ktoś słońcu zachodzącemu pod znak Lwa przypisał. *geminat incendia*, gorące słońce pod znakiem Lwa *electa ut sol*, wybrana iak słońce MARYA goreie w wálznych afektach godni Lwowianie. Goreie nád inne Miásta. Dowod tego ósmániowe przy kázaniach codziennych Nábozeństwa tego w rekách wálznych świece gorejące; przy których pokázuiecie, we Lwowie nigdy afekt ku Niepokalanie Poczętej MARYI nie gásnie, nie ustáwyciełz w tych wálznych nábozeństwach, á doznacie tego ná sobie czego z táski Niepokalanie Poczętej MARYI doználi Hiszpani, o których stylzeliście Historjá. Pytacie się iakże to? trzeba wiedziec, że w godzinie śmierci bies wyrwie wszystkie támy piekielne, áby y ciebie, y ciebie pokusami zálał, iako morzem. Nie ucieczelz przed nimi bo cię śmierc następująca przy tołzku przytrzymá, nie obronisz się bo gwałtowne, á rozum u ciebie, ábyś co zbáwiennie pomyslił z stepieie, wola áby cię ráutowała nádziejá w miłosierdziu Bożym y miłością serdeczną BOGA swóiego, ostábieie, y ktoż ci wzdy dá pomoc? MARYA Náyswiétsza ktora pierwszým ná świat wstapieniem głowy wężowi piekielnemu przytárła. Tá przy wysciu twoim z ciáta tegoż węża áby ci nieszkodził głowę ná głowę zerze. Poczęta Páanno Niepokalanie: ná násze zbáwienie niech że się ták stánie, A.

## K A Z A N I E

### Ná Swięto TOMASZA Swiętego Apostoła.

*Infer digitum tuum huc & vide manus meas Joan. 3.*  
Włóż tu twoy palec y obacz ręce moie.

**T**OMASZ niewierny, frodze niewierny Tomasz: Chrystus Zmartwychwstał iako był powiedział, widział go Piotr y powiedział Tomaszowi, wstał Pan JEZUS od umartych, widziałem iá go mówi Piotr. A Tomasz co mówi ná to: *Non credam*, nie wierzę. Toż samo twierdzieli Uczniowie Chrystusowi od Emaus powrácający, zmartwychwstał Pan JEZUS widzieliśmy go, rozmawialiśmy

liśmy znim, z niemeśmy iedli, y poználiśmy go po támaniu chlebá. A Tomasz co ná to? *non credam* nie uwerze. Toż samo mowily Magdalená, Mártá, Mária Sálome: Zmartwychwstał Pan JEZUS, widzieliśmy go u grobu. A Tomasz co ná to? *non credam* nie uwerze. Mowili ná ostátek Apostołowie wszyscy: Tomasz zmartwychwstał Pan JEZUS wszedł do nas drzwiami záwartemi, stánął w posrodku, przemówił do nas *pax vobis*. Pokoy wam Pokázal nam rány swoie. Což ná to Tomasz? Odpowiada *Nisi videro in manibus ejus fixuram clavorum, & mittam manum meam in latus ejus non credam*. Poki iá nie obáczę zranionych rák iego y nog, pokci nie wrážę rekí moiey w Bok iego, *non credam* nie uwerzę. Což ná to Pan JEZUS: iako BOG dobry dáł się Tomaszowi Rán swoich dotknąć, co chciat Tomasz miał z Paná JEZUSA iako táskawego BOGA. Ták to iest: mamy z Paná BOGA co chcemy. Záwołát niegdy, iako mamy w Ewangeliu niewidomy ná Pána JEZUSA. Marc. 1. *JESU Filii David miserere*. JEZUSIE Synu Dáwidow zmituy się nádemá; Pan JEZUS ná tych miał wázelkę mu ná próžbę iego iátwosc pokázal *quid tibi vis faciam?* Co chcelz, uczynie wszystko. Ták się z námi codziennie dzieie; záwołáz ná Paná BOGA *miserere* zmituy się Pánie nád duszą moią, uczyni Pan BOG. Zmituy się nád zdrowiem moim, uczyni Pan BOG. Zmituy się nád forruną moią, uczyni, wszystko czego sobie po nim zyczylz Pan BOG *quid tibi vis faciam*. Pan BOG w Piśmie Bożym názywa się dwiema literami: *ego sum alpha & omega*. Ná dowod, iako z liter co chcelz złożyłz y ułożyłz ták z dobrotliwego BOGA, co zechcelz ná twoie pomoc, ná twoy ráunek, ná twoie pocieche miec móžesz. Mamy w Historji o Swiętym Stanisławie Kostce ze mu Náyswiétsza Panna przyajostí Paná JEZUSA w dziecinney postáwie; czemu nie w męzkim wieku? Wydatá Náyswiétsza MARYA że z P. JEZUSA y Kostka y my wszyscy iako z dziecicia miec móžemy iátwo wszystko, Pánu JEZUSOWI wyperśwadniemy ná dobro násze wszystko iak dzieciciu, wszystko ná nim wymóžemy iak ná dzieciciu. Wtádyśtáv Jágiellonczyk obrány zá Krola Węgierskiego y ukoronowany wszedł ná wysoką wieżę w Budzeniu y ná cztery części swiáta szablá robił oświádczájác się, że ze wszystkich stron gotow dáć pomoc Krolestwu Węgierskiemu, iezeliby tego potrzebá było. Ták u Pána BOGA nászego gotowe ręce ná to áby nam dobrze uczynily, gotowe nogi; áby o koto nas, broniąc nas od złego, biegaly, gotowe y serce áby nas zbáwiennie kochało. Z tym się wszystkim Pan JEZUS oświádczył Tomaszowi, z tym się oświádczá y nam wszystkim; *infer digitum tu-*

um & vide manus meas. Y ná to mam uwagę: Pan JEZUS chcąc Tomaszá z niedowiarstwa wyprowadzić, niedofyć miał ná tym, że mu ręce pokazał z rąnioné; ále chciał tego po nim áby się rąk iego dotknął: *infer digitum tuum huc*. mam reflexyá: przy rúce Bożey, y z rúská Bożá trzebá robić. W tym upomniał Chrystus Augustyná: *creare te, potui sine te. salvare te non possum sine te*. Potrebá Augustynie żebyś się Ty przyłożył do zbáwienia twoiego. Toż wmawiał y w innych Świętych swoich. Trzebá było Piotrowi áby był y zá siebie, y zá Chrystusa pobor záptać: mógł Pan JEZUS iáko BOG wziąć z niszczego pieniądz, dáć Piotrowi ná záptacę pogłownego; nie uczynił tego, ále mu kazał poyść do morza. w wodę zábrnąć, rybę ułowic; *invenies in ore piscis staterem*: y dopiero w gębie ryby miał Piotr pińiądz znaleźć. Jest u nas przysłowie: łow sobie kotku; w podobny sposób rzekł Piotrowi Pán JEZUS: łow sobie Piętrze; iá rybie pińiądz w gębę wložę, ále ty przecię podź z wędą pó rybę, rob y ty zemną pobor. Ták w interessie zbáwienia nášzego wspomaga nas Pán BOG, ále y nam robić potrzebá. Luterski to bład: wierz: choćbyś nic nie robił zbáwionym będziesz. U Świętego Jakoha y prawowiernych Kátolikow, *fides sine operibus mortua*: wiára bez prácy, nic to potym. Kto chce mieć wiárę żywą, trzebá żeby miał pracowitá. Zwykliśmy miáwiac do prácujących: pomagáyci Pán BOG: nie robi zá nas wszystkiego Pán BOG, ále nam robiącym pomaga y dopomaga: *cum Iove manum move*: wraz z Pánem Bogiem robić nam potrzeba. Mowił Pán BOG Tomaszowi: *vide manus meas*. Widzisz Tomasz: obiedwie u mnie ręce áby ci pomoc dały gotowe: *vide manus meas*. Ale rob y ty *infer digitum huc*. Trzebá nam w raz z Pánem Bogiem robić. Do czego żebyś afekta wáże záchcił, tego dowodzić będą: My się palcem zbáwienney prácy dotkniemy, á Pán BOG nam obiema rekoma dopomaga. O tym mówic będą BOGU ná chwálę.

Ludzkie do dobrego pomocy miserne. Mamy w Księgách Krolwskich. 1. Reg. 4. *Castra metatus est Israhel juxta lapidem adjutorii*. Wyprawiają się Izraelitowie ná nieprzyjaciela; stanęli obozem przy kámienu, ná zwali go kámieniem pomocy, posli w oczy nieprzyjacielowi, stoczyli bitwę y przegrali. Przegráwáją często nasze interessa, kiedy się ná stworzoney pomocy, iáko ná kámienu osadzáją, y ták bywa to, máwiámy ten mi dopomozę do fortuny, ow do honoru, ow do zdrowia; rzecz do skutku przychodzi, áz iáko z kámienu, y fortuna, y honor, y zdrowie idzie, á idzie przeto. *Castra metatus Israhel juxta lapidem adjutorii*. Ná pomocy ludzkiej,

iáko

iáko ná kámienu osadzamy się, w nášzych interessach. O toż nasze interessa iáko z kámienu idą. Pomocy ludzkie są ná kształt sosnowego drzewá: sosna y zimie náwet zielenieie: rzekł by kto: będzie to owoc nie láda krotylecie y zimie sosna rodzi do owocu przydzie, áz syszaká. Ták się między ludźmi dzieie, moźniejszy obietciá słábszym, promocy, respekta; obietnica zielenieie záwsze, przydzie do skutku, rzecz się syszki niestoi. Przy nádprowanych Kościotách stáwiają skrzynkę, pińżá ná niey: wspomagaycie ná potrzeby Kościelne. Ten y ow przechodzi, przeczyta nápis, wspomozę: á iákoż? w rzuci klepacz, frogie ná Kościot wspomozenie! Ták się w nádprowanych fortunách wálszych dzieie: zebrzecie wspomozenia od tego, y od tego, y ieszcze od tego: A wspomozesz? misernie: klepacza się iego wspomozenie, iego pomoc niestoi. Roku 1671. w Wilnie urodziło się dziecko, głowa y usta Olbrzymkie, reká dziecinna; w rok, áz y gęba y ręka dziecinna. Tákie są poczwary w ludzkich obietnicach; odáiesz się protekcyi, afektom, zyczliwosci tego, ábo tego, áz on obietnie, myślę ci to, zámyslam, to: głowa Olbrzymka; dopiero do gęby poydziesz, obietnic tyśiac. Dam ci promocyá w tym, y w tym, zálecę temu, y temu, przed tym cię wymowie w tym, tego náмовię, do požytku interessu twoiego: w tym gęba Olbrzym; do rękú poydziesz, dziecko: nie uczyni sam przez siebie nic, nie wyrobi dla ciebie nic: há y głowa w zámysłách, y usta w obietnicach zdziecinieją. Jest u was zwyczaj: mendyk prosi o iátmuzne, ábo nie macie co dáć, ábo choć macie, dáć nie chcecie, zwykliście mawiac: niechay cię Pán BOG wspomozę. Pán BOG, Pán BOG nášzych potrzeb, nášzego ubóstwa wspomozenie. Nie ufaycie ludzkim, stworzonym wspomozeniom; ná káwatek chleba robcie. A przytym Páná BOGA o pomoc zwywaycie, dopomozę Pán BOG y do chleba, y do fortuny. Zwyczajnie pó Kościotách iutrznie záczynáją ztąd: *Deus in adjutorium meum intende*. Boże przybądź ná pomoc, toż samo ponáwiają y przy Nielzporách: nam ná uwagę: Ztádesmy nasze práce poczynac powinni: *Deus in adjutorium meum intende*. Dopomoz mi Boże: ná tymesmy práce nasze powinni kończyc. Mamy w Księgách rodzaju Gen: 41. Jakob umiera Patryarcha, prowadzi do konáiącego Syn iego Jozef, dwóch synow swoich, Manasseffa y Efraima, áby im staruszek błogostawil; y błogostawil ktádac ręce ná ich głowy. Ták Pán BOG náš Oyciec powszechny błogostawi nam ręká pomagájącá | wspomagájącá, interessa nasze piástuiącą y wspomagájącá. Filozofia Chrześciańska náucza: że Pán BOG jest: *Causa prima & universalis* początek pierwfzy y powszechny wíszystkie

Qqz

go



go stworzonego, jest Pan BOG. Człowiek bez BOGA nie pomyślić, nie wymówić, nie uczynić nie może. Jako dziecina, ręką alfabetu nie napisze, chyba że ją Pedagog trzyma, y w raz z nią literę ustawia, tak także poruszenia, myśli, mowy, sprawy, bez pomocy Pana BOGA być nie mogą, w czym nas sam Pan JEZUS upewnia w Ewangeliu mówiąc: *Sine me nihil potestis facere*, bezemnie nie możecie nic uczynić. Dopieroż w pracach ktoremi się niebá dorabiamy, bez pomocy Pana BOGA niemożemy nic, *Sine Spiritu Sancto neq; hoc nomen JESU proferre potestis*, bez pomocy Ducha S. y miłego Imienia JEZUS wymówić nie możecie, mówi Jan S: bez pomocy P. BOGA, nic zbawienego pomyślić, dopieroż nic zbawienego wyśłuzić nie możemy. Do tego wszystkiego nam Pan BOG dopomaga dzielną y mocną ręką swoją, dopomaga tak: My się tkniemy palcem, że tak rzekę, zabawy zbawiennej, a Pan BOG nam obiema rękami dopomaga. Wydało się w Niewieście Ewangelicznej krwią płynącej. W tłoczyła się w pomiędzy ludzie Chrystusa oraczących, palcem się krái ułzaty jego dotknęła; poczuł to Pan JEZUS, y krzyknął *quis me tetigit* Ktoż to mnie dotknął, ale y oraz przydał *novi virtutem de me exisse*, maż zemnie niewiaśto pomoc, ktoreyeś żądała, o toż tá niewiaśta palcem się tknęła Paná JEZUSA a w Panu JEZUSIE palcem się tknęła potrzeby swojej: Pan JEZUS obiema iey rękami dopomogł. Dał iey pomoc prawą ręką, bo iey duszę uzdrowił, przez toż że w Panu JEZUSIE BOGA upatrzyła, y iako BOGA o pomoc prosiła. Dał iey pomoc y lewą ręką, bo iey ciało uzdrowił, krew ktora z niego płynęła zástanowił, Tak znami Pan JEZUS czyni, y czynić gotow, potrzebujesz abyś mógł uczynić to y to zbawienne, abyś się mógł wárować tego, y tego zbawienie: tylko się ty palcem, iż tak rzekę, tkniey tegoż samego interessu twoiego, dopomożę Pan BOG obiema rękami; dopomoże iedną ręką do tego, abyś defektow pozbył, dopomoże y do tego, abyś się y w tey cnocie, y w tey, y w tey doskonałości ćwiczył. Mamy o tym w Ewangeliu. Idą do grobu Chrystusowego nábożne Niewiaśty, rozmawiały z sobą w drodze o tym. *Quis nobis revolvat lapidem?* Ktoż nám kámení grobowy odwali, o tym mówią, aliści iuz kámení odwalony. *Et respicientes viderunt revolutum lapidem.* Tak Pan BOG wszystkie rámy, trudności, przeszkody do zbawienia, albo nam odwala sam; albo nam máło co o koto uprzátwienia ich robiącym, obiema rekami dopomaga. Przyznawał to BOGU Job, z nim się rozmawiając Job: 14. *Operi manum tuarum porrigis dexteram* My miszerne nikczemne jak twoich, dzieła, tylko się do ciebie obrocimy, przez westchnienie nábo-

nábożne, czy przez modlitwy pokorne: *porrigis dexteram*: bierzefz zaraz zá rękę, y ná porękę, dáiefz pomoc y wśpomózenie, a dzielną, bo prawą ręką swoją. Doznał tego ná sobie dzieiefzy TOMASZ S. Posiągnął się palcem tylko do Boku, a w Boku do Serca JEZUSOWEGO. A Pan JEZUS nie tylko mu serce, ale y całego siebie ofiaruief. Jako samże Tomasz wyznaief: *Dominus meus & DEUS meus.* Dał się Pan JEZUS Tomaszowi ná oświecenie rozumu iego, aby nie był niedowiernym. Jakoż nie tylko sam Tomasz uwierzył tey prawdzie: że Chrystus po śmierci wedle ciała zmartwychwstał, ale y dla nas wktádzie Apostolskim zostawił ten Artykuł: *Credo carnis resurrectionem.* Wierzę y to że Chrystus zmartwychwstał, ale wierzę y to a żywą wiarą że wszyscy przyktádem iego zmartwychwstaniemy; y tak co raz powiedział Tomasz *Non credam*: teraz bez przesłanku przez usta prawowiernego Chrześciańśwa woła. *Credo carnis resurrectionem.* Wierzę ciała zmartwychwstanie. Dał się Pan JEZUS Tomaszowi całego ná zápalenie woli, do prac Apostolskich BOGU chwalebnych, Tomaszowi zbawienych, światu pożytecznych. Ten S. Apostol sławę Imienia Jezusowego rozniost między Partow, Medow, Chirkánow, Brachmanow, między Abissonow, y Murzynow. Przeszedł aż ná swiat podziemny do Jndow, y Brázylianow. Mamy w násfzey historyi Zákonney że Oycowie náif przyśzedłszy w tamte kráie, ná opowiadanie Imienia Jezusowego, znaleźli znaki, y ślady cudow: S. Tomáza. Między innemi stáł się tam taki cud. Umyslił wystáwić Tomasz S. w tam tych kráiach Kościół BOGU prawdziwemu; ná fundament, byto tam zdolne drzewo wielkie, ale go przez ciężkość iego żadne sprzeżáie bydfá ruszyć nie mogły. Tomasz S. kráyką swoją do drzewa przywiązaną sam w ofobie swojej drzewo ná miejsce Kościoła pociągnął, y ná nim iako ná fundamentie Kościoła wystáwił. ná Kosciele wystáwił Krzyż kámienny, y Prorockim Duchem opowiedział to; skoro do tego Kościoła zbliży się morze [a byto o mil dzieśiefć od tego miejsca] przyidą ludzie biáli, y tegoż o BOGU prawdziwym, potomków wátfzych nauczać będą, czego iá was teraz náuczam. Y tak się stáło tegoż samego czásu ktorego morze zbliżyło się do owego Kościoła, przyśzedł XAWERY S. y tam ogłászał Ewangelią. Błogóśłwił Pán BOG obiema rękami S. Tomaszowi, y był mu pomocą nie tylko w pracach Apostolskich, ale w świętobliwej śmierci. Trzeba wiedzieć: Tomasz S. náwrocil do Chrystusa Króla Jndyiskiego Ságana z wielą ludzi: bolało to Bráchmanow, tamtecznych Káptánow pogańskich, przeto się zmovili ná śmierć S. Apostóla, o ktora go przyprowadzili w ten sposób. Miał pewne S.

S. miejsce podziemne, na które zwykt był chodzić y tam modlitwę czynić, prosiąc BOGA o nawrócenie narodu, gdy się tam modlił wyciągnawszy na krzyż ręce, Bráchmanowie náproed go kámiemi stukli, a potym ieden z nich przyskoczywszy z wloczniz, bok mu przebit. Y tak poległ zá Chrystusa Apostof S. Roku od Národzenia Chrystusowego siedmdziesiątego wtorego w Judyach, w mieście Kálamina rzeczonym: palcem się serca Jezusowego Toknął y w nim zbáwienia swojego: á Pan JEZUS *Dominus meus & DEUS meus*: cálym sobą, obiema rękami, do tego dopomogł, że y on po prácach Apostolskich dla Chrystusa ná sercu zraniony chwalebnie poległ y dał dowod tey prawdy: My palcem zbáwienia tkniemy, á BOG káskawy, y miłosierny nam rękami dopomaga.

Kończę. Wspomága nas Pan BOG káskami swoiemi, á wspomaga ochotnie, dzielnie, wspomaga obiema rękami, wspomaga káskami nájlprzyrodzonemi, przemiacemi, ábyśmy zbáwienie o duszy myslili, ábyśmy zbáwienie dobrze duszy chcieli, wspomaga káskami dusze násze poświęcającemi, ábyśmy iáko synowie przyłposobieni Boží, ná dziedzictwo wieczne robili godnie. Więc nie możesz człowiecze mówić: Nie mogę BOGU służyć doskonałe. Możesz przy káске Bożey. Nie mogę się wárować tego y tego grzechu, możesz przy káске Bożey. Nie mogę się chwycić tey y tey cnoty, możesz przy káске Bożey. Nie mogę porzucić tey y tey ofoby, poprzesłać tego y tego nátoгу, możesz przy káске Bożey. Oto mowi Páweł o sobie. *Omnia possum in eo, qui me confortat ad Philip: 4.* Y iá, y wszyscy inni możemy zbawienne wszystko w BOGU. W pieniach Sálomonowych zászczycáta się Oblubienica afektami Oblubienca, *Leva ejus sub capite meo, & dextera sua amplexabitur me*: Mam rękę Oblubienca moiego, y przy głowie, y przy sercu. Oblubieniec dusz nászych Chrystus JEZUS, ma rękę swoię przy głowie ná nászey dájąc nam káski ná rozumie nas oświecające; ma y przy sercu, dobrego nas záchecaiąc, to jest do tego ábyśmy się w tym wszystkim skutecznie záchochali, co się w nas Pánu BOGU podobá. Uskarża się w Ewángelii Chrystus przeciwko Fáyrzeufzom Matt: 24. *Alligant onera importabilia; & digito illa nolunt movere.* Ná innych ciężary wáłá, á sami się niczego nie tkną. Tak my czyniemy, ná Pána BOGA zwałamy, á sami się pálcem niczego nie tykamy. Zwałamy ná Pána BOGA: chciałbym się poprówić y w tym y w tym, BOG kásk nie daie: chciałbym się ćwiczyć w cnocie y w tey y w tey, BOG káski nie daie: chciałbym się wywikłać z tych ámorow, z tych nieporządnych á- fektow, z tych nátogow, BOG káski nie dáie. Nie prawdá, dáie BOG káski wšzy-

wšzytkim; ártýkuł to wiary: zászwe u Pána BOGA ręce gotowe ná dánie pomocy zbáwienney: *Vide manus meas.* Tomaszowi pokázal raz, nam pokázue zászwe zranione ręce swoje Chrystus JEZUS, á z nich wyptywaiące káski nam do zbáwienia dostáteczne. *Vide manus meas!* Pokázue ręce odgrázaiące piekłem, *vide manus meas.* Pokázue ręce Niebo nam wytykaiące, *vide manus.* Gotowe u Pána BOGA ręce ná násze zbáwienie. Święty Wincenty Ferrariski w swoim Kazaniu o Świętym Tomaszu pisze to: Prázlyná náuczona tych słow, *Sancie Thoma adjuva me*, wšpomóż mié Tomaszu S. dostáwszy się w spony Jástrzébia zpomienionemi słowy dáta się styszeć: Tomaszu day mi pomoc, rzecz dziwna z Jástrzébia sponow ná tych miał u- wolniona. Wołamy do Ciebie Święty Apostole, *Sancie Thoma adjuva nos*. dopomóż nam do tego Tomaszu Święty, ábyśmy przykádem twoim, usilnie pracowali ná zbáwienie dusz nászych, y wárując się wšzelkiego grzechu, y ćwicząc się we wšytkich cnotach. Mamy w historyach, iż zá drogic Re- likwie przeniesiono do Rzymu rámie Świętego Bártłomieia, przeniesiono y rękę Świętego Xáwierz, ná dowod że ci Święci pracowali rękoma słwymi wiele BOGU ná chwátę, sobie y ludziom ná zbáwienie. W dzień ostatniego sądu Święci Pańscy będą pokázuywali pracowite ręce BOGU swoiemu, záfzczycając się w uszach zgromadzonego świata: Pánie Pánie iam robił dla ciebie to, iá robił to, prawdá że mi to było ciężko, uprzykrzono, przeciesz że to dla Ciebie BOZE moy robiłem z ochotą. Ręce pracowite zá BOGA y zá dusze Święci Pańscy pokázuywać będą w oczach zgromadzonego świata, á iá mizerny, nikczemny, ociężały do prác zbáwiennych człowiek, oto stánę przed BOGIEM moim iáko pálec, pieszczot y wygod iedwabiem obwiniony. Tomaszu Święty dopomóż nam przed BOGIEM przyczyną Twoią, ábyśmy y my przy- kładem Twoim pracowicie robili ná zbáwienie dusz nászych, Amen.





# KAZANIE

Ná Uroczystość BOZEGO Narodzenia,  
*In propria venit, & sui eum non receperant.* Joan: 1.  
 Przyszedł do własności swoiey, á swoi go nie przyjęli.

**R**zecz wielce náganna kiedy to swoi, á przecię jeden ná drugiego bliżabii. Zkąd proszę wszystkiego ztego początek? z biega. A to samo biesostwo z kąd? z kłotni. Jakże to? Lucyfer był Aniotem Świętym tak iáko y inni: zchardziat ná przod przeciwko Pánu BOGU, chcąc się z nim porównać, *ero similis altissimo.* Ktocił się dáley z Michałem Archaniotem, y z innemi Świętymi Aniotámi. *Micháel & Angeli ejus preliabantur cum dracone:* aż z Lucyfera szátan, aż piekto wzniecił, aż zginął. Uchoway BOZE kłotni między ludzmi, z wálszcza tam, gdzie to powinno bydź iák w Niebie. Bywa to, że się żona skárzy ná męża, ustáwicznie ze mną mąż piekto nieci, piekta się townaia kłotnie między tymi, którym kochać się w BOGU náleży. Pytam się zkąd w ludziach śmierć? z pokłocenia w człowiku humorow, tak że jeden przemoże drugi; zgodą człowiek żyie, ná pokłocenie humorow sobie y ciálu swoiemu domowych umierá. W mezu y w zonie, w Rodzicách y w dziátkach, w studze y w Pánu bywaią humory rózne, przeciesz trzebá zgody przy róžnych humorach, gdyż przy záchodzących kłotniách między domowemi humorami umierac potrzebá. Mamy w piśmie Bozym. Abraham miał Synowca Lotha, rád stryászek Synowca widziat, ále ludzie ich z sobá się ktocili, widzi to Abraham y rzecze do Lotha: miły Pánie Synowcze, rádci iá ciebie widzę, ále nie rád ná kłotnie pátrze, podź sobie odemnie, rzecz to náganna kłotnie między swoiemi. Tubi Pan BOG zgodę między tymi ktorych álbo nátura, álbo powotanie spoito. Mamy w piśmie Bozym Gen: 1. *Spiritus DEI ferebatur super aquas:* przy początkách swiatá rozlaty były wody po całej ziemi, żeby ie był Pán BOG zegnát do kupy, y ze wśyfkich żeby zrobił jedno morze, zesát Ducha Świętego áby się nád niemi unosił. *Spiritus DEI ferebatur super aquas.* Rozumne wody ieżeli w was będą

będą rózne podziaty, kánaty, tam y sam wylewy, nie będzie przy was y z wami Ducha Świętego; niech między wámi będzie jedność, trzymajcie się w jednym miłości zobopolney korycie, á będzie Duch Święty z wámi, *& Spiritus DEI ferebatur super aquas.* Pan BOG stary testament pisząc osádził go ná Moyżeszu, y ná Aáronie, To brácia, Chrystus Ewangeliá osádził ná Piotrze y Jędrzeiu, to brácia; ná Jánie y Jákobie, y to brácia, ná Szymonie y Tadeuizu, y to także brácia. Jeżeli w kim? w nas Chrzescianách, w nas Apostotow násládownicách powinna bydź miłość zgodna, poufátość szczera, braterska. Stary Tertulian pisze o pierwiátkowych Chrzescianách to: Poganie palcem ich sobie pokázywali, mowiac: *ecce quomodo se diligunt,* widzicie iák się to oni kochaią. Tak y nam czynić potrzebá. Jesteśmy w BOGU y w wierze jedno, bádźmyż y w wzáiemney miłości jedno. Nie dobrze to kiedy swoi, á jeden ná drugiego bliżabii, przeciesz tego Pán JESUS przy urodzeniu swoim ná swiát od ludzi doznał, *in propria venit, & sui eum non receperunt,* przyszedł do swoiey wálszczyzny á swoi go nie przyjęli. To samo iáko? Pán JESUS przy swoim urodzeniu ná swiát z ludzmi brát á brát. To pierwsza część, a ludzie ná Pána JEZUSA przy tymże iego národzeniu bliżabii, to druga część Kázania.

Pán JESUS przy swoim národzeniu z człowikiem brát á brát. Trzebá wiedzieć że czworáko się nam Pán BOG użycza. Ná sam przod: przez náture którą nam dáł co do duszy, z rozumu y z woli złożoną, ná swoie Boskie podobieństwo, y to jest co mowi písmo: *Creavit DEUS hominem ad imaginem & similitudinem suam,* stworzył BOG człowieká ná obraz y ná podobieństwo swoie. Powtóre: użycza się nam Pán BOG przez káskę nas poświęcaiając, tę káskę máiający człowiek stáie się przyspofobionym synem Boskim, y máiającym práwo ná Niebo, iáko ná dziedzicтво swoie, á tey káski nábywamy przez Swięte Świętych Sákramentow záżywanie, przez náprzyrodzone ákty miłości Bożey. Po trzecie: użycza się nam Pán BOG przez chwátę sobie podobną, to jest przez widzenie BOGA y przez miłość doskonátą BOGA, ná ktorej záwista chwátá nasza, y błogostáwieństwo w Niebie. Po czwarte użycza się nam BOG przez złączenie Osoby Iwoiey Boskiej z náturą ludzká. Y tu się już BOG z człowikiem, człowiek z BOGIEM scisle pobráł. A kiedyż się to stáło? przy Národzeniu Syna Bożego. Mądrość personalna Syn Boży, bo rozumem Oycy przedwiecznego, od wiekow zrodzony mowi o sobie Prover: 8. *cum eo eram cuncta componens.* Jam od Oycy nieoddzielony, *cum eo eram.* Był Ociec od wiekow, byłem

byłem y ja: *cum eo eram*. Ociec niekończączenie Święty wszystko wiedzący, włędzie będący. Takiż y ja Syn Jego, *cum eo eram*. Ociec Niebo y ziemię stworzył, stworzył y to wszystko co ná Niebie y ziemi widzimy, toż samo y ja wraz z nim stworzył, *cum eo eram cuncta componens*. Jedney mi do moiego szczeguloego ukontentowania rzeczy nie dostawało: *ludens in orbe terrarum delicia mea esse cum filiis hominum*, ábym po świecie chodził iáko człowiek, *ludens in orbe terrarum*, ábym żył iáko człowiek, *ludens in orbe terrarum*, ábym się z ludźmi cieszył iáko człowiek, á iáko brát z brát z ludźmi człowiek, *delicia mea cum filiis hominum*. A przyszło do tej pociechy Synowi Bożemu? Przyszło przy Wcieleniu Jego. Tu się urodził z Mátki iáko człowiek, miał Ciało y Duszę iáko człowiek, miał Ciało podlegle taknieniu, prágnieniu, chorobom, śmierci, iáko człowiek; miał duszę stworzoną w czasie iáko człowiek; miał rozum y wolną wolą, rozumem oświecony, áby mógł chcieć wolnie, á przez to wolne chcenie mógł nam zástugiwać, y wybugiwać háski przed BOGIEM do nášzego zbawienia, y samo nášze zbawienie, y przez to w ten sposób swoje urodzenie stał się Synem Adama pierwszego wszystkich ludzi Oycy, stał się Synem Adama á nášzym wedle natury ludzkiej brátem. O nim prawdziwie mówi Páweł ad Philip: 2. *cum in forma DEI esset*, był Chrystus od wieków wedle Osoby BOGIEM, á był BOGIEM z BOGA wspot istotnym Bogu, á prawdziwie nie zmyślenie, *non rapinam arbitratus est se esse equalem DEO*. Coż zá czasem uczynił? *exinanivit se ipsum formam servi accipiens*, wyniszczył się zá czasem biorąc ná siebie postać stugi y niewolnika, to jest człowieka, *In similitudinem hominum factus & habitu inventus ut homo*. A iákie się to wyniszczył? to pewnie przestał byđz BOGIEM? nie przestał, ále zapomniawszy nieiáko o tym czym jest, to jest: że jest *in forma DEI*, Bog z BOGA, Syn Oycy wspotistotny, że jest Bog, ktoremu się Aniołowie kłaniają, iáko Stworcy swojemu: Aniołowie ci z których náyniższy, jest godniejszy od náygodniejszego człowieka; o tym nieiáko Syn Boży zapomniawszy, *habitu inventus ut homo*, złączył się Osobą swoją Boską z duszą ludzką, z ciałem y zbotem mizernym ludzkim. W ten to sposób wyniszczył się nieiáko Syn Boży: *exinanivit se ipsum, habitu inventus ut homo*: stając się przy swoim Narodzeniu z człowiekiem brát á brát, *in similitudinem hominum factus*. Páweł Święty pisać do Żydów czyni im reflexyá ad hebr: 2.  $\Psi$ . 16. Synowie Abraháma á brácia moi, uważajcie iáko się to z wámi Bog pobrátał: *nusquam Angelos apprehendit sed semen Abraha*, nie ziednoczył się Bog z Aniołem, ále z iednoczył z ná-

sieniem

sieniem Abraháma, á przez to świadczył się bárdziej ludziom niżeli Aniołom. Jákie to Páweł Apostole? á to zgrzeszył Anioł, porzucił go Pan Bog, á tak: że już go niepodzwignie nigdy, y tak ten Anioł który zgrzeszył, diabłem będzie záfwsze, przeklętym będzie záfwsze, w piekle będzie záfwsze; zgrzeszył człowiek, grzechem upadł ciężko, przecięsz upadłego podzwignął Pan BOG przez swoje dla zbawienia jego wcielenie. Mógł uczynić Syn Boży to, żeby ná zbawienie Aniołow, złączył był Osobę swoją wtora z naturą iákiego náycelniejszego Anioła: mógł to mógł uczynić ale nieuczynił, *nusquam Angelos apprehendit sed semen Abraha*, nie uczynił tego dla Aniołow, ále uczynił dla ludzi, połączył Osobę swoją z naturą ludzką, ze krwi Abraháma idącą, á z Náyswiętłzey MÁRYI Córki Abraháma zábraną. My nie jesteśmy synámi Abraháma bo idziemy z národow Pogańskich, ále jesteśmy synámi Adama, tak iáko Abrahám y potomkowie jego: Połączył się Syn Boży ze krwią Abraháma, połączył się ze krwią Adama, á zátym połączył się y ze krwią nášzą. A tak się Pan BOG przy swoim národzeniu pobrátał y z námi, przy swoim Narodzeniu Pán JEZUS brát á brát. Ale my ná Pána JEZUSA przy jego Narodzeniu bii zábii, *& sui cum non reeperunt*. Mówi o sobie Pan BOG w piśmie Bożym: *Ego sum alpha & omega primus & novissimus*, Jam jest y pierwszy y ostatni, Chrystus Pán BOG náš jest pierwszy bo jest BOGIEM, jest pierwszym bo mu się náwyżsi Aniołowie kłaniają, jest pierwszy co do miejsca w Niebie, jest pierwszy y co do chwały w Niebie. *Ego sum primus*: ále ná ziemi przy swoim národzeniu *novissimus* ostatni, ostatni co do fortuny, co do wygod, co do miejsca. Ostatni co do czasu urodzenia swojego, urodził się bowiem o północy o czasie ná który ludzie twardo spią, *cum medium silentium tenerent omnia*, urodził się ná końcu roku, ná końcu miesiąca, tak y w samym czasie urodzenia Chrystus Pán *novissimus* ostatni, Poszło zátym że ná Pána JEZUSA przy jego urodzeniu wszyscy bii zábii: zábii stány Pańskie, bo go do swoich Pátacow, do swoich pokoiow nieprzyjęły; bii zábii fortuná, bo tá od niego zdáleká; bii zábii wygody, bo ná wietrze y mroźney chwili złożony; bii zábii ná Pána JEZUSA y lud náwet pospolity, bo się Chrystus w swym urodzeniu między bestye kłoczył muśiać, *non erat ei locus in diversario*. Jest w życiu Świętey Mágdaleny de Pazzis: że gdy była w záchwycceniu, Augustyn Święty nápiśał ná iey sercu te słowa, *& Verbum Caro factum est*, A Słowo stało się Ciałem. Słowo, nápiśał charakterem złotym, Ciało krwawymi literámi. Coż się to znaczyło? nie co innego tylko to, że BOG náš

Rr2

złoto

złoto szlachowniejszy, przy swoim Wcieleniu na sercu skrawiony. Skrawiony przez następujące tudzież po urodzeniu obrzezanie; skrawiony przez to, że Herod ledwie co się urodził na śmierć go szukął; skrawiony przez zabicie tak wielu dzieciaków niewinnych z okazji jego: skrawiony przez ucieczkę z Palestyny, aż do Egiptu; ale najbardziej skrawiony na sercu przez pogardę Ofoby swojej od wszystkich stanów. Cożes też sobie w owej Betleemskiej stajence pomyśliła Najswiętsza MARYO, Chrystus JEZUS Syn BOGA co do Ofoby, Chrystus JEZUS Syn Twój co do natury ludzkiej, Chrystus JEZUS w bártogu, w stajence, pod kopytami bydlecami. Czytałaś o nim, stylizowałaś o nim że mu przyrzeczono, Luc: 1. *abit illi Dominus sedem David Patris sui*: da mu Pán tron Dáwida Oycy jego. Y tenże to tron Dziádów? Złobek w którym się wół y osiel karmił. Czytałaś co o nim napisał Dawid Psal: 29. *qui sedet super Cherubin*, osadzenie jego nad śmami Cherubinami. Y ciż to Cherubinowie wół y osiel? Czytałaś o nim y to w psalmiech Dáwidowych: *meus est orbis terre & plenitudo ejus; Caelum & terram ego impleo*. Ji Niebo y ziemię napełniam, y toż to świat stajenka? y toż to Niebo złobek? Uważałaś to, co za czatem Syn Twój najmilszy poszedłszy w lata powiedział, *vulpes foveas habent, filius hominis non habet ubi Caput reclinet*. Má liszka nankę á swoje gdzie się urodzi, má wroblík gniazdko á swoje gdzie się wyleże, má bydlatko chlewik á swój gdzie ie urodzenie jego złoży. Twój Syn najmilszy będąc Pánem całego świata, nie miał kącika żeby się był iáko w swoim urodził, *in propria venit & sui eum non receperunt*. O toż w iáki to sposób ná Pána JEZUSA przy jego urodzeniu wszyscy bli zabii.

Kończę. Mowitem o tym Pán JEZUS w osobliwzy sposób ludziom się przy swoim narodzeniu oświadczył, á ludzie największą mu to niechęcią oddali. Trzeba mu to nádgradzić, trzeba go zpod kopyt bydlecych, trzeba z bártogu przenieść. A gdzież go złożemy, dokąd przenieśmy? do serc nászych. Pisze Ludovicus Granatenfis Conc: 3. in Nativit: Christi, w sercu Świętej Małgorzaty á Castello Zákonu Káznodzieykiego, znalezione drogą perłę ná ktorej było wyrażone narodzenie Jzusowé, to jest Chrystus we złobie, y MARYA Najswiętsza przed nim kłęcząca. Pytam się coliteż w sercu pomienionej Małgorzaty złożyło tájemnice Wcielenia Pańskiego? rozumiem że nie co inszego, tylko nábożna y częsta reflexya, nábożná y częsta pamięć ná Wcielenie Syná Bożego. Chcesz spráwić zbártogu do serca Twego-przeniesienie Chrystusa Twoiego, miej często w uwadze to

Katolicką prawdę: BOG się dla mnie stáł człowiekiem, możesz zaś mieć pamięć ná tę prawdę przy tych reflexyach. Pierwsza: BOG się dla ciebie stáł człowiekiem, to jest unížył się Pán BOG, poniížył aż do miżerney gliny twoiey ludzkiej. Máło to że się BOG poniížył do gliny, poniížył się aż do gnoiu, do bártogu, máło to, poniížył się aż pod stopy bydłce. A moia też iáka unížoność względem wyższych, względem równych, względem niższych, osobliwie iákali unížoność moia względem BOGA. Pytam się was wszczegulności ty y ty człowiecze: jesteś godzien BOGU w oczy wyrzec? odpowiesz nie jestem godzien; prawdę prawdę mowisz, ále y to druga prawda żeś temu samemu BOGU w oczy plunął zuchwale tyle rázy, ileś się rázy ná to odważył, ábys dobrowolnie BOGA twego obráził. Piękna unížoność twoja ku temu który się dla ciebie unížył aż do gliny, aż do bártogu, aż do gnoiu: BOZE day nam w tym popráwę. Powinniśmy pamiętać ná tę prawdę BOG się stáł Człowiekiem, á powinniśmy pamiętać z tą reflexyą, BOG stáł się Człowiekiem áby w ciele ludzkim żyjąc dał mi przykład Chrześcianańskiego, BOGA godnego życia, iákoż ná to samo stáł się Człowiekiem. Mowi o sobie wyraźnie w Ewangelii Joan: 14. *Ego sum via, nemo venit ad Patrem nisi per me*. Já przykładami moimi wydeptałem wam drogę do Niebá. Miam przykłady inne nam przez Chrystusa zostawione, náznieniam ow przykład: ciężkim był Jezusowi Kielich do spełnienia przy męce jego, przeciełz go ochotnie spełnił, przeto: że to była wola Oycá Jęgo: *non mea sed Tua voluntas fiat*. Jákoż zá tym przykładem przy kwásach y gorzkosciach Twoich idziesz? Dał ci przykład Pan JEZUS modląc się zá tych którzy go zabiiáli, *dimitte illis quia nesciunt quid faciunt*. Jákoż y zá tym przykładem idziesz? powinniśmy pamiętać ná tę prawdę, BOG się dla mnie stáł Człowiekiem, á powinniśmy pamiętać przy tej reflexyi: BOG mnie w afekcie swoim przeniósł nád wszystkie Anioły, aż do wyniszczenia siebie samego, iáko mowi Páweł, *exinanivit se ipsum factus homo*, do wyniszczenia z honoru, fortuny, wielká to ku mnie miłość! wysłona to ku mnie miłość! á moia też iáka ku BOGU mojemu miłość? Miał Pán JEZUS tákich, którzy się dla niego wyniszczyli z fortun, z wygod, y pieszczot ciała: tácy byli Święci Wyznáwcy. Miał tákich którzy się wyniszczyli dla niego z życia, tácy byli Święci Męczeniicy. A my cożesmy dla Pána JEZUSA po dziś dzień uczynili, y co czyniemy? Porzucić świat dla BOGA wiele to ná nas, wyzuc się dla BOGA z życia, wiele to ná nas, iednákże mamy z czego się wyzuc y powinniśmy dla miłości BOGA nášzego. Jest w

tobie ow grzech, ow nátog, owa pássya: wuznyż się czy z grzechu, czy z nátogu, czy z pássyi, á uczyn to dla miłości BOGA twoiego; przy tych y podobnych reflexyách miey częstą pámięd ná tę práwde: BOG się dla mnie stał Człowiekiem, poydzie zá tym: że Chrystus JEZUS iuż nie w bártogu, nie pod kopytámi bydłęcemi, ále w sercu nászym zostáwać będzie. Abyśmy się w tych reflexyách ná urodzenie Twoje Wcielony dla nas BOZE ówicyli, nie tylko dziś, ále po cále życie násze, dopomoż nam do tego łaská Twojá dobrotliwy JEZU, Amen.

## K A Z A N I E

Ná Dzień Świętego SZCZEPANA  
pierwszego Chrystusowego Męczeniáka.

*Jerusalem, Jerusalem, quae occidis Prophetas & lapidas  
eos qui ad te missi sunt* Matth: 23.

Jerusalem, Jerusalem, ktore zábiiasz Prorokow y kámienuiesz tych, ktorzy do ciebie są posláni.

**J**eruzalem kámienuie y zábiia SZCZEPANA. Pán JEZUS Jerozolimie kiwa, ukáranie grozi. Pán JEZUS ukáranie grozi Jerozolimie, a Szczepan odpráża ktorego boli, toż sám, o co Jerozolimie káranie Pán JEZUS odgráza; zá Jerozolimá Pána BOGA prosi, áby tego Jerozolimie ná siebie záadtey niepoczytát zá grzech. *Domine ne statuas illi hoc peccatum.* Ale spyta się kto, kto to był ten Szczepan, y zá co náypierwszy po Národzeniu Chrystusowym z Świętych Pánckich Solennizant? Trzebá wiedzieć że Szczepan Święty był wielki Święty, Jemu wyfokie pochwały zápisali w homiliách álbo w mowách ná Święto iego miánych Święci Doktorowie: Augustyn, Grzegorz Nisseński, Fulgencyusz, Piotr Chryzolog, y inni: wielki to był Święty. Piśze Święty Klemens Papież Lib: Conf: Apost: że z rozkázú Piotra y Páwta y innych Apostotów, w samych pierwiástkách Chrześcianaństwa obchodzono uroczyscie Święto Męczeniáka Szczepaná. A zkądże się y u Apostotów, y u Chrześcianaństwa, pier-  
wia-

wiástkowego, y u Świętych Doktorow, w tę tak wyfoká stým wynioś Święty Szczepan? On pierwzy bez przykλάdu odwagi y przewagi Męczeniákiej, á z záchęceniém innych, ná męczeniáwo zá Chrystusa poszedł. On náypierwzy wó krwi się męczeniákiej ochynął. Szczepan nietylko z Imienia Korona, ále y z przewagi Xiążę, Pryncypał wšyřłkich Męczeniákow. Pierwzy pó Chrystuse solennizuje, bo náypierwzy z Uczniow Chrystusowych pó Chrystuse, y zá Chrystusa umarł. Umarł tegoż samego roku ktorego Niebo wstąpił Pán JEZUS, umarł tegoż samego dnia ktorego Fest Jego uroczyscie obchodzi Kościół. Smierci iego okázya była w Jerozolimie táka. Były w Jerozolimie (iáko to zwycráy po wielkich miástkách) rózne szkoly. Pierwsza Libertynow, druga Cyrenenow, trzecia Alexandrynów, cwar-ta y piąta tych ktorych názywáno od Cylicyi y Azyi. Z tych wšyřłkich szkól náycelnieřy y w piśmie nád innych biegli Doktorowie zesřli się, áby dysputowali z Szczepanem o Chrystuse. Ci uporczywie stáli przytym, że nie był Mesyášzem, Szczepan wywodzil ná oko: że Chrystus był Mesyášzem, á wywiodł ták, że jeden pokonał wšyřłkich. Jáko mamy o tym w dzieiách Apostolskich. Ařtor: 2. *Non poterant resistere sapientia, & spiritui qui loquebatur.* Pocháńbieni wywodami y mądrosiá Szczepana Jerozolimscy Doktorowie, poburzyli pospolstwo y stárszyznę Zydowská przeciwko Świętemu: *Conciterunt plebem & Seniores & Scribas* Ařtor: 7. Przysřło do kámieni, twárdemi glázami Święty Męczeniáka utuczony. Przewidziál to Chrystus ile BOG, co się z niewinnym Szczepanem stáć miáto, y Jerozolimie krwiá niewinnego Lewity oblány od grázá. *Jerusalem, Jerusalem, quae occidis Prophetas.* Pán JEZUS Jerozolimie odgráza, á Święty Szczepan gradem kámiennym utuczony, áby icy był Pán BOG miłosćiw prořil. *Domine ne statuas illis hoc peccatum.* Wielká to cnota, choćby zádney inney Szczepan Święty nie miál wielka cnota: dlá tey samey godzien Szczepan Święty, áby był y náypierwzym pó Chrystuse Solennizantem, y náypierwzym między Świętymi Męczeniákiem. Ze Szczepan Święty zá nieprzyaciolámi á głównymi swojimi BOGU się modlił, á tym sámym niechętym sobie nie tylko urázy dáruie, ále y dobrze czyni, wielká to cnota, dla przykλάdu nászego cnota, iákož tego dowodzić będą: do chrześcianina náleży nietylko się krzywdy nie mścić, ále y nieprzyaciolom dobrze czynić.

W Ewangeliu Świętey mamy Matt: 5. Upomina Chrystus Apostotów y Uczniow swoich. *Audistis quia dictum est: diliges proximum tuum & odio habebis inimicum. Ego autem dico vobis: diligite inimicos vestros, & bene facite*

*facite illis, qui oderunt vos.* Luc: 19. Jużte były czasy za Moyżesza, insze za mnie, inne stározákonne, inne chrześciańskie. Za czasów Moyżesza był rozkaz, kochaj bliźniego a miey w nienawiści nieprzyjzłznego. Za moich czasów mowi JEZUS, kochajcie y nieprzyjzłnych sobie, y czyncie im dobrze wedle możności wáżey. Nie trzeba żebyśmy byli krzemieniami. krzemienia dotchniesz stálą, albo żelazem, zaraz iskry rzuca, na opalenie tych, co się go tkną y dotkną. Już to takie kámienne krzemienie czasy zakonczyły się z Moyżeszem y z prawem iego: *dictum est antiquis odio habebis inimicum.* Wskrzesz kto z tobą? możesz go opalić: już te czasy minęły. Za Chrześciaństwa mowi Pán JEZUS nie rák bydz powinno: *diligite inimicos* y tym samym, ktorzy cię trąca y potracą czyn dobrze, czy na stáwie, czy na fortunie. Násładuymy stóńca, gnoie, bártogi, kátuze, stóńcu kurza, a stóńce ich za to promieniem twoim oświeca, ich zágrzewa, im się na przystrugę uniza. Skárzycie się często ten y ten zákorzył mi w tym: daymy że prawda, y coż wždy czynić. To go w gnoy w błoto z iego interesami wdeptać? Nie tak Chrześciaństwu rozkazuje Chrystus: *bene facite illis qui oderunt vos*, dobrym za złe, chęcią za niechęć oddawajcie, *bene facite.* Czynimy to z czego záchwała Oblubienice Oblubieniec, Cant; 2. *sicut lili-um inter spinas, sic amica mea inter filias.* Jáko lilia między cierniem, tak przyziaciółka moja między corkami Jerozolimskimi. Coż to tu zápchwała? trzeba wiedzieć, ciernie kolcami rożá wspiera, a roza ciernie listami zdobi. Takeśmy powinni postąpić sobie z niechętnemi nam, unich kolce na stáwe, na zdrowie, na fortunę náłze, a u nas powinny bydz listki na ich ozdobe, w ten náprzyktad sposób: wymawiaj tego który cię zranił, uczynił to z utomności, z nieuwagi, niemożesz w podobny sposób wymówić, zdob ladańskosc iego tobie szkodząca. Sposób inny: przyznaj że pomylił, że nágany bá y ukárania godzien, ale ma inne cnoty záčne, wysoce záčne cnoty. Tym rozyczko ciernie twoie okryway, tym jáko możesz przyozdabiay, zdobiąc niechętnemu dobrze uczyn, *bene facite his qui oderunt vos.* Tak sobie postąpmy z bliźniemi nášzemi, jáko sobie znami postepuje Pán BOG. Jáko zaś sobie znami postepuje Pán BOG mamy z Dawidá Piał: 15. *Quid retribuam Domino pro omnibus que retribuit mihi.* Oddať mi Pán BOG mowi Dawid to za to, a tu się pytam? Cożes też ty Dawidzie ofiarował Pánu BOGU? Otoś Bersabegá cudzą żonę porwał, to ofiará? Miam inne spráwki twoie nie wedle sumnienia, a coż ci Pán BOG za to, albo potym oddať? *retribuit mihi Dominus.* Oto ci oddať zdrowie, dáť

działki,

działki, dáť zwycięstwa nád sáśiadami, dáť ná ostátek y żywot wieczny. Stowem, dobrym za złe, Pán BOG Dawidowi oddať. *retribuit mihi Dominus,* a załz się nie tak y nam Pán BOG stáwia. Zgrzeszytes pierworodnie, uráza to Paná BOGA, czymże ci to oddať? táską, ná krzcie wlaną. Przyszedszy do rozumu zgrzeszytes uczynkowym grzechem, uráza to Paná BOGA: Czymże to Pán BOG oddať? táską Sákrámentu pokuty; ponowies grzech, ponowit BOG táski; poszedes w niecnotliwe nátozi, y grzesznys, y niepoprawnie grzesznys, boleie ná to Pán BOG, a czymże ci to nádgradza? oto táskami nádprzyrodzonymi, nas do poprawy życia náwodzącymi. Otoż Pán BOG dobrym za złe nam oddaie, a dla przyktádu nášzego. Mowi Páweł S. ad Colos: 3. *Si quis adversus aliquem habet querelam, sicut Dominus donavit vobis, ita vos.* Nam Pán BOG za urázy ktore ma od nas dobrze czyni, takeśmy y my dobrze czynic powinni tym, ktorzy nas uráziay, od ktorych mamy co cierpieć: *diligite inimicos & bene facite illis qui oderunt vos.* Tak sobie postápmy z nieprzyziaciółami nášzemi, jáko sobie postápił Chrystus z Judaszem. Rzekł Pán JEZUS do zgromadzonych dwunástu Apostólow, ieden zwas wyda mię y ná mękę y ná śmierć, *unus vestrum me traditurus est.* Matt: 26. Wiedziať Pán JEZUS, który to był ten ieden, umknať że mu chlebá, którym Piotra, Janá, y innych Sákrámentalnie kármil? nie umknať. Mało to, przyszedł Judasz z kánalią ná utrąpienie Chrystusowe, zefány y przekupiony zbliżył się do Pána, JEZUS go ucátował. Uczynies dobrze y temu, y temu, on cię za to samo kása, gryzie, záiada, a przecie potrzebuie twoiego wspomozenia, twoiego káwałka chleba, nie kurcz ręki: niedoiať ci tak, jáko Judasz Pánu JEZUSOWI, a przecie Pán JEZUS Judasza nákármil chlebem, a chlebem Sákrámentalnym. Ten y ow wydať ná stráccie Twoy honor, twoie podziwosc, tak jáko Judasz wydať Paná JEZUSA, spotka się z tobą, tak jáko Judasz z Pánem JEZUSEM, nie marzcz czotá, y przywitay, y spoyrzy ná niego wesotó, tak się świadczył Pán JEZUS Judaszowi. Dopieroż iezeli się stára o przednánie ciebie, nie czyni żadney trudności. Mamy w historyach: żyli w przyziáwni Arystypus y Eschines przyszto do tego, że się pokłócił, ktoś trzeci rzecze do Arystypa: *vestra amicitia ubi nunc?* a kedy wásza przyiazń? Ná co Arystypus odpowiedziať: *dormit, sed curabo illum excitare.* Przyiazń nášza zánelá, ale się postarám żeby iá wzbudzić; więc poszedł do Eschinesa y poprzedsil go przeproszeniem, ná co Eschines: *non tantum ingenio, sed etiam bona voluntate me procellis,* nietylkoś mię dowcipem, ale y dobrą wolą przelzedł. Tak w Chrze-

Ss

ściá-

ściaństwie przyiąni nie powinny umierać, ale zaśypiać tylko. *Plutarchus* Niepodobna aby się nieprzydało co wdomu, w mieście, w sąsiedztwie, w zgromadzeniu, na co oko się zmruży a niechętnie, ale to powinno być iak na fen tylko, powinno być kruciuśko, w dorywczą. Ale rzeczysz, ciężko mię utrápił, y jeszcze mię, ustáwicznie gryzie, á gdyby iáki, co to ná człowieká pószedł, ále oto z niego mizerna gádzina. Odpowiadam ná to: gryzłá niegdý gádzina Joba, iáko się sam uskársał Job 17. *putredini dixi Pater meus es, mater mea & soror mea vermibus.* Przeciész Job tey gádziny nie dáwił, nie gniodł, nie deptał: ále czeił iáko oycá, y mátkę, ále kochał iáko brata y siostre, dlá názego przykádu, iákośmy sobie powinni postępować z tymi co nas gryzú, co nas záiadajú, choćby náylizszemi byli. Ale rzeczysz, moy to sámsiád, moy niegdý konfidént, świádczyłem się mu wedle możności: otoż mi oddał, tym ná stáwie, tym ná honorze! ná to odpowiadam: Nie uczyniłci podobno tego, co uczynili synowie Jákobowi rodzonemu Brátu swojemu JOZEFOWI, ci umysłili bráćiszká zabić, nieprzyšlo do záboiu, wrzucili Jozefá w gęboká suchá studniá, áby go tam robácy ziedli, ztamtąd wywlekli Jozefá y przedali w niewolá: wielkie to bráterskiej záiadłosci ná Jozefá dowody! Czymże im to oddał? wynioł go Pan BOG ná tę godność w Egypcie, ze był pierwszym po Krolu, dostáli mu się w ręce, mogli ich pozábiać, y byli tego godni, nie uczynił tego: *osculatus est Joseph omnes fratres suos, & bene illis fecit.* Gen: 45. Owych niechernih niegdý sobie bráci y ucátował Jozef, y dobrze im uczynił. Junni się skársa, gdyby mi to sámsiád, gdyby mi to przyiáciel, dopieroż gdyby obcy to y to uczynił, byłaby rzecz znośnieysza, ále mi to uczynił syn, álbo corká, á podobnász ábym ná niego pátrzał! dopieroż á podobnász ábym się mu świádczył! A tu się iuż pytam: wykroczyłte przeciwko Tobie syn ták ciężko, iáko Absalon przeciwko Dáwidowi? Trzebá wiedzić ze Absalon Syn Dáwida, zábił práwie w oczach Oycówskich bráta swojego, Oycá z Jerozolimy wygnął, poddanych przeeiwko niemu pobuntował, ná śmierć go szukáł, przyšlo do woyny Oycu z Synem, iákiesz ordynánie wydaie Dáwid względem Syná, *præcepit Ioab & Abisai dicens custodite mihi puerum Absalon,* 2. Reg: 1. Mácie surowy rozkaz, zeby Synowi moiemu Absalonowi wtos z głowy nie spádl. Z czego ołátnie wnofsz, niemasz wymowki zádney, powinniśmy nieprzyiációł nászych kochać, powinniśmy nieprzyiációłom nászym dobrze czynić.

Kończę. Kázania moiego propozycya z przykádu dzisieyszego S. Szcze-

Szczepaná pierwszego Meczennika Chrystusowego była tá. Do człowieka Chrześciańskiego náleży, nie tylko się krzywdy nie mścić, ále nád to náleży, niechętnym sobie dobrze czynić. Tegom w tráckie Kázania moięgo dowodził, toż sámo stwierdzam historyá o Synach Jákoba Pátryarchy Gen: 50. Mámy o tym w piśmie ze się zmwili ná zgubę Jozefá Bráta swojego, do śmierci ięgo nie przyšlo, ále przyšlo do tego, ze Jozefá wrzucili náprzód w doł gęboki, potym wyciągnionego z dotu, záprzedali w niewolá. Coż się dáley státo? Pan BOG Jozefá wynioł, był w Egypcie rzádcá cátego Krolestwa, był pierwszym Ministrem u Krolá Faraoná, przyšlo do tego, ze mu się cizé sámi brácia ktániali o chleb prosili, uczynił dla nich wzystko, świádczył się im wewzystkim. Przeciész się obáwiali zemsty nád sobá Jozefowey, mówiąc do siebie często, terazci się nam Jozef świádczy, ále to podobno czyni przez wgląd ná Oycá nászego, y swojego Jákoba. będzie to podobno ináczey, iáko Oyciec umrze. Umarł Oyciec, tuż dopiero boiáżliwi o sobie bracia. Jdą kupá do Jozefá, donoszá mu wolá Oycá swojego: *Pater tuus præcepit nobis, antequam moreretur, ut hæc tibi verbis illius dicamus, obsecro ut obliviscaris scelus fratrum tuorum.* Rozkazał nam przed śmierciá Oyciec, ábyśmy ci doniesli to: Já umierájący Jákob prósze Cię oto Synu moy Jozefie, ábys nie pámietáł ná to, wczym przeciwko Tobie wykroczyli brácia Twoi. Ustyszál to Jozef, y pewnie záwołáł: kochany Oyciec Jákob ták, iák mówicie kázáł? Więć skoczył do káždęgo wszczegulności ucátował, do serca przycisnáł, wzystkie urázy darowáł z serca bráci swoim. Czemuż to? bo Oyciec kázáł. Kochany nász Oyciec Chrystus JEZUS (tego przec nie możecie ] wzystycyśmy w tym Oycu bracia. Zczego w noszę, masz urazę jeden do drugiego, oto *Præcepit Pater, ut obliviscaris scelus fratrum tuorum.* Rozkazuieci Chrystus ten kochany twoy Oyciec, ábys wzystkú urazę bliźniemu darowáł, rozkazuieci náprzód przykádem swoim, wiesz dobrze z Ewangélij, ze się zá tymi ktorzy go zábiáli do Oycá modlił, y wzystkú im przeciwko sobie winę z serca darowáł. Rozkazuieci przykádem Świętych swoich, wszczegulności przykádem Świętego SZCZEPANA. Rozkazuje wyraźnie przykádem zostáwionym w Ewangélij Mat: 5, *Diligite inimicos vestros, & bene facite illis, qui oderunt vos,* kochajcie nieprzyiázných sobie, y czyńcie im dobrze. Jeżeli Chrystusa powázasz sobie iáko BOGA, iáko Stworcę, iáko Zbawiciela, jeżeli go kochasz iáko Oycá, dayże tego dowod. Pytasz się wczym? Dáruy wzystkie urázy bliźnim twym, możesz uczynić więcej, to jest mo-



żeś dobrze uczynić sobie niechętnemu, uczyniże dobrze. Niech będzie do ciebie szczęśliwy BOG twoy, Stworca y Zbawiciel twoy, ciebie kochający Oyciec twoy, tak iako był Jákob do Jozefa, Oyca do Syna szczęśliwy w tym: rozkazát synowi, aby dárował wszystkie urázy bráci swoim, y dárował Jozef, że Oyciec kazał. Podobny y ty maź rozkaz od Chrystufa BOGA y Oyca twoiego, względem nieprzyjaznych tobie, *Diligite inimicos vestros, & bene facite illis qui oderunt vos.* Idźże zá rozkazem tego Oyca y urázy dáwne daruy; y jeżeli możesz, niechętnym sobie dobrze uczyn. Pánie JEZU Chryste już rozum związány dowodani, przyznáć żeśmy powinni dárować wszystkie urázy bliźnim naszym: ále serce, záiatrzone ku niechętnym, ku nieprzyjaznym, do miłości bliźnich ku sobie niechętnych, ocieźáte. Więc uderz Pánie do serca, ulť twoich piorunem, iákże to samoż wotátes do Oyca umierájący: *Pater ignosce:* Oycze wybacz tym, którzy mié iako widzisz zabiáli. Závotáy w podobny sposob, przez wewnętrzne náchnienia do wszystkich, záwziętość w sercu májących: *ignosce* y ty wybácz bliźniemu twoiemu, y ty bliźniemu twoiemu wybácz, wszákże y ty mnie wiele winien, ábym ci urázy dárował, dáruyże y ty bliźniemu twoiemu. Niechayże to náchnienie twoie Pánie JEZU nász, w záwziętych sercach skutek zbáwienny weźmie, Amen.

## K A Z A N I E

### Ná Dzień Swietego JANA Apostoła y Ewangelisty.

*Vidit Discipulum quem diligebat JESUS,* Joan: 21.  
Widział Ucznia ktorego kochał JEZUS.

**I**AN Święty dzisiejszy, pectoral Serca y Pierśi JEZUSOWYCH, *recubuit super pectus JESU.* Jest go z czego wáżyć, ále jest go y z czego chwalić. Ten Święty wedle Hieronima ieszcze chłopcikiem będąc, ná wycigi że tak rzekę z sámymi látami, zá Pánem JEZUSEM poszedł. Piotr, Jędrzey, Jákob, mieli láta podobne, kiedy się zá Pánem JEZUSEM wybráli; dzisiejszy JAN S. poszedł w sámej niewinności: náymłodszy

młodszy ze wszystkich do Pána JEZUSA przystał, y náydłużey ze wszystkich ná záczył Jmienia JEZUSOWEGO pracował, wedle Baroniusza lát sześćdziesiąt po śmierci JEZUSOWEY. JAN niepracowany Apostot. JAN niepracowany Apostot; máto to: Ján Prorok nád inne Proroki, nápisát *Apocalypsim* ále obháwienia swoje, o ktorey Jánowey księdze mowi Święty Hieronim ad Paulinum: *Apocalypsis Joannis, tot in se continet Sacramenta, quot verba; parum est, quod dixi, omnis laus que datur ei, minor est illa, que ei debetur.* W obháwieniách Jana, mowi Hieronim, ile słow tyle tájemnic, więcej rzekę: tyle pochwał wielkiego Jáná, á przechodzących wszystkie pochwały w tych obháwieniách swojego tájemnicach. Ján iako wielki Prorok widział, co się z Kościołem Chrystusowym dziać miáto aż do skończenia swiáta, y wszystkie iego rewolucye opisał, opisał dzień ostateczny Sądu Bożego, opisał to co potępiency w piekle cierpią, opisał y to, czym się w niebie Święci cieszą, y máią tę słynę, tę powagę w Kościele Chrystusowym, że Kościół záczyná písmo S. od Moyżelzá, y historyi iego, iako od pierwszego Stározákonnego Proroká, kończy zá toż sámo písmo, ná obháwieniách dzisiejszego JANA, iako ná wiadomość Kościołowi podáney, pierwszego nowozákonnego Proroka. JAN Prorok, wielki Prorok; Máto to: był Ewangelistá. Dyonizyusz Areopagita názywa go słońcem Ewangelii, iakoż Ewangeliá swojá iako słońcem oświecił JAN S. rozumy násze, o koto tájemnicy Wcielenia Syná Bożego, ktorá jest náytrudniejszy, z rząd Ewangeliá JAN záczát *in principio erat Verbum* ná początku było Słowo, á Słowo státo się Ciálem. Czterech było Ewangelistow Máteusz, Márek, Lukász, y Ján. Máteusz záczát Ewangeliá od Chrystusa ile człowieka, opisując urodzenie Chrystusowe wedle ciáta. Márek od Proroctwa Máláchiaszá, y Jzaiaszá, y od opowiadania tey práwdy, że już Messyasz przyszedł, uczynionego przez Jáná Chrzciciela. Lukász záczát Ewangeliá od Káptaństwa Zácharyaszowego. Ján záczát od sáмого Bóstwa Chrystusowego. Przeto Kościół cztery zwierzeta przez Proroká Ezechiela widziane dzieląc między czterech Ewangelistow, Człowieká dáł Máteuszowi, wołu Lukászowi, Márkowi Lwa, Orlá dzisiejszemu Jánowi, ná dowod, ciekáwego nád innych Ewangelistow, y wysoko pátrzącego, to jest orlego oká. Ján Ewangeliá záczát od BOGA, wedle S. Chrystoma, wiele nas ludzi o BOGU náuczył, y przed Aniołami ukrytego, y Aniołom niewiádomego. Poszło zá tym że Jáná pospolicie Kościół Chrystusow názywa Theologiem, y Greckie Monologium wyraźnie o nim mowi *Migratio Sancti Joannis, gloriosi & celebris Apostoli ac Evangeliste*

*lista cognomentó Theologi.* Zeście Świętego Jána chwalebneho y sławnego Apostoła, y Ewangelisty, názwiskiem Theologa. Był Jan Ewangelista; á že Ewangelia, od Bostwa Chrystusowego zaczął, y wiele nas o BOGU náuczyl: był Theologiem. Máto to był Jan y Męczeńnikiem, y owšzem był czołem Męczeńnikow. Náyswiętza MARYA názywa się Krolową Męczeńnikow przeto, že cierpiącego že umierającego JEZUSA nie odstępowatá. Y z cierpiącym Synem Boleśná Mátká bolatá, pátrząc ná umierającego, od żalu, že tak rzekę, umieráta. Był przy cierpiącym JEZUSIE y Jan Święty, był Jan w Ogroycu, gdzie się krwawo JEZUS pocit; był ná dworze Arcykáptáńskim, gdzie JEZUS policzkowany; stáł przy Krzyżu, ná ktorým JEZUSA záwieszono; y cierpiącego, y umierającego JEZUSA nie odstąpił; poszli drudzy od Paná JEZUSA z gory Kalwaryiskiey, Jan ná krok się nie umknął, był y przy zdeymowaniu Ciáta Jezusowego z Krzyża, bolat nád bolejącym, á nie odstápnie nieprzestánnie bolat. Więc ieżeli MARYA Krolowa Męczeńnikow, že nieodstępnie od bolejącego JEZUSA, bolatá nád bolejącym: Jan, že w podobny sposób nád Jezusem y cierpiącym y bolejącym bolat, był nie tylko Męczeńnikiem, ále był koroną y czołem Męczeńnikow. Był Jan Męczeńnikiem, bo go w oleiu smažono zá Chrystusa, gdzie bolat iáko inni Męczeńnicy boleli, á w tym nád to bolat nád innych Męczeńnikow že mu zá Chrystusa do śmierci nieprzyšlo. Wielkie to Jána S. pochwały, ále tá náywiętza, že był: *Discipulus, quem diligebat JESUS.* že był kochankiem serdecznym JEZUSOWYM. O tym mówić będę BOGU ná chwátę, ná zášczyt JANA Świętego.

Mámy w Piśmie Bożym o Jákobie Pátryarŕze. Gen: 49. ten będąc bliskim śmierci, zwołáł do siebie wszystkich synow, káždemu z nich w szczególności błogostáwił, kiedy przyšlo do Beniaminá náymtodszeho syná dáł mu tákie błogostáwienie Jákob: *Beniamin, amantissimus Domini, habitabit confidenter, in eo quasi thalamo tota die morabitur, & inter humeros ejus requiescet.* Beniamin náymilŕzy Pánu, z nim Pan przemieszkiwać będzie, ná iego rámionách spoczywać będzie. Beniamin syn Jákoba náymtodszy z błogostáwienia Oycá swoieho Jákoba, Panu BOGU náymilŕzy, *amantissimus Domini.* Miał Pan JEZUS Apostołów dwunástu: między tymi w lata przy swoim powoáníu dzisieyŕzy JAN S. náymtodszy, Pánu JEZUSOWI Apostoł náymilŕzy: *Beniamin amantissimus Domini.* JAN Pánu JEZUSOWI náymilŕzy z wielu przyczyn. JAN w raz z Piotrem Jędrzeiem y Jákobem, to iest náypierwŕzy od innych Apostołów, ná funkcý Apostolskú od Pána JEZU-

JEZUSA wezwany. JAN, *amantissimus Domini,* Pánu JEZUSOWI náymilŕzy, poszedł wraz z Pánem J ZUSEM, ná gorę Tábor, gdzie záišniałá twarz Pána JEZUSOWA iáko słońce. Był przytým JAN; száty zbieláły iáko śnieg, był przytým JAN. Stánął tam Moyżesz y Eliaŕz, był przytým JAN. Dát się słyszeć Oyciec Niebieski z záleceniem Syná swoieho JEZUSA Chrystusa, *Hic est Filius meus dilectus, in quo mihi complacui,* był przytým JAN. Wskrzésit Pán JEZUS corkę człowiekú w Jerozolimie wielkiego, y byto to wskrzészenie od umarłych náypierwŕze przez JEZUSA uczynione, był przy tym JAN. Trzebá było wieczornik nágotowác gdzie miał Chrystus postánowić Ciáta y Krwi swoiey Sákrament, zlecił to Jánowi, y pewnie mu się tego sekretu zwierzył. Pocit się krwawym potem w Ogroycu Pán JEZUS, gdzie się y zálekt: *tristis anima mea usq; ad mortem:* dopiero poczátek meki, á iuž mi się to co cierpie, Smierci równá! był przy tym Jan. Po śmierci zmartwychwstáł Chrystus, náypierwŕzemu Jánowi pokázal się, gdzie do szczęścia widzenia zmártwychwstátego Chrystusa Jan y Piotrá poprzedził, *ille Discipulus alius praececurrit Petrum.* Kiedy ieden drugiego kocha, á serdecznie nád innych kocha, zwykliscie mawiać: znáją się oni, znáją się oni. Tož się mówić może o Pánu JEZUSIE y o Jánie: ználi się oni. Przy morzu Tyberyackim bawili się potowem ryb, Piotr y Jędrzey, y gdy się od brzegu oddálili, przyszedł Chrystus y przechodził się po brzegu, iuž to byto po iego zmártwychwstániu. Widziáł człowiekú zdáleka Piotr; že to był Pán JEZUS, niepoznał. widziáł Jędrzey, niepoznał, widzieli inni Apostołowie, niepoználi; Jan ze wszystkich ieden Pána JEZUSA poznał, y uderzywszy rękę o rękę: *Dominus est.* Páństwo, Pán to náiz iest JEZUS Chrystus. Ználi się z sobą Pan JEZUS z Jánem, Jan: z Pánem JEZUSEM. Jan S. dzisieyŕzy powoáníem do Pána JEZUSA w lata náymtodszy, Beniaminek to Pánu náymilŕzy: *Beniamin amantissimus Domini.* Beniaminowi prorokowál Jákob. *amantissimus Domini, & inter illius humeros requiescet.* Pánu Beniamin náymilŕzy, dowod tego: *inter humeros ejus requiescet,* ná rámionách iego spoczywać będzie. Jan nie ná rámionách ále ná sercu JEZUSOWYM w Wieczerniku spoczywał: *recubuit super pectus JESU.* Kochany to od sercá JEZUSOWI Uczeń. Spoczywającego ná pierŕiach JEZUSOWYCH Já: ná uwážając Ambroży, czyni tákú reflexý: Ser: 18. in Epiphá. *in triplici sinu quiescit Christus: in Sinu Patris in Caelo, in Sinu Matris in Stabulo, in Sinu Joannis in cenaculo.* Jan przy Sercu JEZUSOWYM, JEZUS ná tonie Janowym, piękny widok, ále y wielká Jánowa pochwałá. Trzy toná tobie náymil-

najmilsze JEZUS obrat: Oycá przedwiecznego tonó w Niebie, Nájdroższy Mátki swoiey tonó w stáncie, w Wieczerniku tonó Jána sobie najmilszego. Y ták, gdzie się pieszczot Jezusowych tycze, Ján z Oycem Niebieskim, z Nájświętszą MARYĄ Mátką Jezusową, że ták rzekę, emuluie, y wporównanie idzie. Co sámó uważając Chrystoffom mowi: Hom: 17. *Requiescit Filius DEI in Sinu Patris, quia Filius est; requiescit in Sinu IESU Joannes, quia filius est amantissimus.* Jan nie tylko był Apostótem dla wyfokich prác Apostolskich, ále co więkza, dla osoblwizy ku Jezusowi miłości, był Synem, á był Synem Jezusowym o l serca, *recubuit super pectus.* Benjamin *amantissimus Domino.* To to niewielka kochanka Jezusowego pochwałá? wielka, bo mu tym świadczył Pán JEZUS to, czego nie świadczył nikomu. Mamy w Ewangelii o tym: Zbáwiciel náš niewiáste krwią płynącą przypuścił do kráiu száty; Magdalenę do nog; Tomáza do boku, Jána Chrzciciela do głowy; Judasza do pocałowania; dzisiejszego Jána, że to nád innych ukochany: *Discipulus, quem diligebat JESUS* przypuścił do samego serca. Ján kochanek Jezusow od serca. Dziwował się niegdy Job wielkiemu nád ludźmi BOGA miłosierdziu, *quid est homo quod magnificas eum, aut quid apponis erga eum cor tuum.* Co tłumaczy Lyranus: *quid est homo, quia recordaris illius, providendo illi omnia.* Coż też to iest cztowiek, że masz, Boże, o niego stáranie; że BOG ma człowieka w swoiey opatrności wydziwić się temu Job nie mogł. Jobie! Jobie! g tybys widział Jána, á tu BOG ma Jána w sercu y przy sercu, coż bys ná to powiedział? co Sermon de cæna Bernard S. *Valde Joannem JESUS diligebat, quem tanto honore sublimabat.* Ey przecię Pan JEZUS Jána kochał, á kochał serdecznie, kiedy mu dał ten honor, że go do serca przytulił. Z tád ci w Ewangelii pięć kroć rázy czytamy te słowa: *Discipulus ille quem diligebat JESUS.* Uczeń w którym się kochał JEZUS, iáko by znać dáł Ewangelia, że Pán JEZUS Jána kocha, á nád innych SS. Apostólow kocha. To to nie wielka Jána S. pochwałá? Piśze Xyphilius: Aureliusz Cezarz przytulił do siebie Heliogabalá, y był to dowód że miał po nim nástąpić ná Państwo, *In Aurelij pectore recubuit, & in ejus sinu veluti amicus cenavit, & hoc fuit illi gradus ad imperium.* Przytulił do siebie Pán JEZUS w Wieczerniku Jána, y iáкке z tego profitował? wielce: poszło álbowiem z tego, że Jan ieden przejął ná siebie wszystkich SS. zaszczyty y pochwały: był Jan Apostótem, Prorokiem, Ewangelistá, Meczeńnikiem, Theologiem, Wyznáwcá, był Pánną co do niewinności ciáta, był brátem Chrystusowym, nie tylko co do táski iáko Piotr

y Já-

y Jákob y inni Apostólowie, ale był brátem Chrystusowym, y co do iedneyze z Chrystusem Mátki, wzákże Mátkce Pán JEZUS powiedział z Krzyża: *Mater ecce Filius tuus:* Niewiásto o to Syn Twoy. Profitował Jin z tego, że ná pierśiach Jezusowych spoczywał, że ostatnim testámentem oddał mu Pán JEZUS, co miał najmilszego, to iest kochaná Mátkę swoię: *Ecce Mater tua.* Oto Jánie rzekł konájący JEZUS: oro Mátká Twoia. Profitował daley z Sercá JEZUSOWEGO. Piśze Pliniusz: *Pullus Aquila, qui prope cor succubantis aquile jacet, perpicacissimus.* Byłtrego nád innych oká orlákto ktore blisko serca siedzący w gniazdzie Orlicy w iáiu leży. Pán JEZUS wielkich skrzydeł Orzeł: przy sercu tego orlá, spoczywał orlákto Ján, *recubuit super pectus JESU.* Poszło zátym że był ciekáwego oká bo wyfoko pátrzał. Mowi o nim Chrystoffom: Hom: 1. in Joan: *Erexit se Joannes supra terram, mare, Calum, Platonem, Pythagoram supra omnes Philosophos, supra Angelos, Cherubin & Seraphim, & clausit in principio erat Verbum.* Wymiół się Ján nád ziemię nád morze nád Niebo, nád wszystkich Filozofow, nád wszystkich náwet Aniółow, y zázwał: ná początku byto Słowo. Wyfoko ten Orzeł pátrzał, ále pátrzał y dáleko: w obnáwieniach swoich widział co się dziać miáło z Kościołem Chrystusowym, wiedział dzień ostatni Sádu Chrystusowego, wiedział co się w Niebie, co y w piekle dzieie, wszystko nam to opisał w swoich obnáwieniach. A zkádde mu sie tá ciekáwość wzięłá, á to z tád że to Orlákto przy sercu wielkiego Orlá Pána JEZUSA w Wieczerniku spoczywało. Z tád ták wyfoka wrzecach zbáwieniá nášzego ciekáwość, z tád y wszystkie inne Jána S. w Kazaniu wyliczone pochwały. Jin dylekt P. JEZUSA, to początek y koroná wszystkiey pochwały iego. Ktoś z wielkich Orátorow wypisáwłzy pochwały Efeftyonowi [był to osoblwizy faworyt wielkiego Alexandra] Pánegiryk iego tym zázkończył *de dilecto Alexandri nunquam satis.* Efeftyona przeto sámó, że był faworyt Alexandra nikt godnie niewychwał, tym y iá kończę Pochwały dzisiejszego Jána S. *De dilecto Christi Joanne nunquam satis.* Pochwałá przechodząca pochwały wszystkie Jána S. Jin dy-lekt Chrystusow.

Kończę. Mowilem o tym: najwiękza Jána S. pochwałá że był kochankiem serdecznym Jezusowym, kochmek Chrystusow Jin, tego dowód mamy: przychylił go Pán JEZUS do serca *recubuit super pectus JESU.* Kucha y nas Pán JEZUS bo nas przychylił do sercá swoiego á nie raz. Pytáacie się, iáкке że nas to Pan JEZUS, y kiedy do serca przychylił? odpowiadam: porodziliście się w grzechach, to iest nieprzyjációłmi BOGA wáżzego,

Tt

dał

dał Pan BOG łaskę swoją na krzcie grzechy głądzącą, duszę wafze poświęcającą, prawo do Niebá na was zlewającą. O toż was Pan JEZUS przychylił do Serca iáko Syny swoje. Porzucitę BOGA przez popełniony grzech uczynkowy; pociągnął cię do siebie Pan JEZUS przez Sakrament pokuty Świętej, do ktoregoś się za iego wspomózeniem zbáwiennie udał, y tu cię znówu do siebie przytulił, y świadczył ci się w tym tyle rázy, ile rázy dáti pomnożenie łáski swojej. Dálej: ścigał cię diábel tą y ową pokusą áby cię na grzech náprowadził, áby cię od BOGA twoiego oderwał: chciales się przed pokusą schronić, do kogożes się udał, udatęs się ná kóno protekcyi BOGA twoiego przez owe nábożne westchnienia: ráty mi Pánie: niechże cię nie obráże: przytulił cię do siebie Pan JEZUS, y przed pokusą że do grzechu nieprzyšlo obronił. Dát ci tak wiele rázy obronę w niebezpieczeństwie życia, w niebezpieczeństwie fortuny, w niebezpieczeństwie honoru, idzie zá tym że cię Pan JEZUS kocha: kochayże y ty w záiemnie Pána JEZUSA przyktádem Jána S. kochay w tym, żebyś przy Sercu Jezusowym łpoczywał przez pomnożenie w sobie więkzey á więkzey łáski iego: kochay w tym przyktádem Jána, żebyś MARYĄ Náyswiętszą Mátkę Jezusową miát záwsze zá Mátkę swoją: kochay w tym przyktádem Jána, żebyś iáko náydłużey y iáko náysilniey pracował ná chwałę Jezusową: kochay w tym przyktádem Jezusowym, żebyś iáko niegdy Ján w oleiu, tak ty we wszelkich przeciwnościach snáżył się, á przecię się BOGA trzymał. Wielki Chrystufow Kochanku Jánie S. spráw że nam przyczyną swoją przed Bogiem ábyśmy y my BOGA kochali, áby wzajemnie y nas BOG kochał á ná wieki, Amen.

## K A Z A N I E

## Ná Dzień SS. MŁODZIANKOW.

*Rachel plorans Filios suos. Matt: 2*

Ráchel płacząca nád synámi swoimi.

**N**Ad Dziećmi Páni Mátká Ráchel płacze, á o coż płacze? gdybym niewiedziát że to Páni Mátká bytá Święta, y że dziátki byty Święte, rzekłbym płacze nád dziećmi, przeto że im ládaiákie wycho-

wa-

wanie dáta, gdyż; trzeba wiedzieć że złe wychowanie dziátkom dáne rodziców zá czásem rozkwili. Thr: 4. Jeremiaż Prorok skárzy się ná Corki Jzraelskie, że okrutne iáko iáki Struś. *Filii in populi mei crudelis quasi struthio.* Co to zá cory Jzraelskie y w czym okrutne? Odpowiadá Nissenus Ser: 5. Dom: 5. quadrag: *Matres filiorum Israël, sunt in educatione prolis crudeles quasi struthio.* Cory Jzraelskie sá Mátki dziátek Jzraelskich. Ná nie się Prorok skárzy że okrutne, ále czemu ich okrucieństwo Prorok przyrownywa do Strusia? Dwie przyczyny pomieniony Nissenus dáie. Struś porywa się z ziemi, skrzydłá wynosi, á postáremu ná ziemi siedzi. Tákíe byty Mátki Jzraelskie, tákíe sá po dziś dzień, względem dziátek swoich, porywają się do rozgi, do kańczuka ná swywołną dziatwę, y porywczósci przyśiadaia, swywołnego dziecká niebiá, okrutná to táká ná dzieci Mátká *Crudelis quasi Struthio.* Jeżeli práwdziwie kochająca Mátká dziecic swoje: trzeba ie bić ieżeli swywołne. Bii mowi Duch S. rozwiozłe dziecko á dułze iego z piekła wybáwisz, to jest áby wiecznie niezginęło, kárnością twoją spráwuiet. *Tu percuties puerum, & animam illius de inferno liberabis.* Ták czynili Rodzice Lib: 1. Confes. C. 9. z Augustynem, dzieciuchem iészce, iáko sam o sobie wypisáie: *in scholam ductus vapulabam, & laudabatur hoc a Parentibus.* Záktáli mié Rodzicy do szkoty (mowi Augustyn,) nie iednę ták rozgę strzepano, ptákátem przed Rodzicámi, á oni maie cieszyli, dobrze ták synáczku, boś swywołay. Wielkie w Rodzicach przeciwko dziátkom okrucieństwo, ieżeli ich rozwiozłósci niegromią. Drugá wlástnosć strusia o ktorey mowi Job: Job. 39. *Derelinquit ova sua in terra, obliviscetur quod pes conculcet ea, aut bestia agri conterat.* Struś láda gdzie iáie swoje porzuci bez uwagi ná to, że ie álbo człowiek, álbo bestya zdepcze, wielkie to strusie okrucieństwo ná swoy owoc. Tak okrutne bywają y mátki ktore owoc żywota swojego dziátki swoje chowają, láda kędy, chowają láda przykim, á podobno chowają przy tym co sam ládaco; widzą dziátki co nie potym, słyszają co nie potym, nápiją się obyczaiow bestyalskich, miát co noty miáty, y to złe innych przyktády zdeptały, przytlu mity: *Obliviscetur quod pes conculcet ea: filia populi mei crudelis quasi struthio.* Ládaco to wychowanie tákíe, ládaco będą y dziecká tákíe, przydzie do tego że ná nie Rodzicy zápaczą. Tákíe dzieci będą Jzraelitom Chánaneyczykowie ieżelibym, dyssymulowali: *erunt vobis quasi clavi in oculis & lancea in lateribus.* Płákac ná nich iáko ná gwałtowne oká zápruzzenie będziecie *erunt clavi in oculis*

Tta

lis

lis boleć y stękać á serdecznie ná nich będziecie & *lancea in lateribus*. Godziny o umarłych zaczynaia się od Psalmu, *Dilexi*, kończą się ná tym wierszu oślátnim: *placebo*, podobac się będę, y następnie *requiem* które zwyczajnie niebofzчыkom śpiewamy. Uczony Pálcoty czyni ná to reflexyá. Dominica infra Ośt. Nati. Jeżeli Páni Mátka Pán Oyciec śpiewa synowi kocham cię Jásiu, kocham się Stáśiu. Coreczke kocham cię kasiu, *dilexi*, jeżeli synowi y corece rodzicielstwo pozwala tego wżyskiego, co się im podobá, *placebo*: przyidzie á w krotce do *requiem* przyidzie do tego ná co umierać bedá. Mamy w księgach Krolewskich o tym: że twywolna dziatwa ná sługę Proroka Bożego Eliaza powstáki, krzyczáta; kámienie rzuczáta, y w tych obelgách zá Miásto wyprowadziá; Mąż Świety westchnął do Pána & *maledixit eis in nomine Domini*, pokarż Pánie zuchwałę dziecka, y pokárat Pan BOG. wypadło dwóch niedźwiedzi z lasu czterdzieści y dwóie dzieci ná Proroká krzyczących rozszarpali. *Et egressi duo ursi de silva laceraverunt quadraginta duos pueros*. Ná co Pan BOG te dziecká zte, niecnotliwe przez niedźwiedzi pokárat? Lib. 8. Piśze Plinius: niedźwiedz niedźwiatká urodzi, po urodzeniu niedźwiadek podobniejszy do poczwary niż do niedźwiedzia, więc mátká dziecko swoje liże, áby nápodobień two niedźwiedza poszto. O toż przez niedźwiedzie Pan BOG dzieci nieśtworne pozábiiá, ná reflexyá Rodzicom: niedźwiedzica prácuie około niedźwiadka, żeby z poczwary wylizać się w niedźwiedzia, tak náleżało do tamtych rodzicow, áby koło dziátek swoich chodzili káranie, pracá, żeby były poszły ná człowieká skromnego, baczego, Świetych sług Bożych szanuiącego: nie stárali się o to, o toż mieli trupy, y ná dzieckami pozábiiánemi ptákali. Rodzicom zte wychowánie dzieciom dajcym, do tego przychodzi że ná dziećmi swoimi ptáczą. Jn Lacone (piśze Plutárchus) w Lacedemonii było dwóch braci, którzy się z sobą ustáwicznie kłócili, Migistrat pomináwłszy kłotniárskie dzieci, przypozwał ná sąd Rodzicow o zte wychowanie. Da Pan BOG Rodzicom pozew, á ná sąd stráśzny, da pozew rodzicom którzy ládaiakie wychowanie dzieciom dajá. Jn prover: C. 23. Korneliusz piśząc ná pismo Boże, przywodzi przyktád o pewnym wyroktku takim: osádzony ná śmierć y ná miejsce śmierci prowadzony, wotá: *Non ego, non praetor, non carnifex reus, quod peream: sed mater mea mihi indulgens*. Ze ginę zá występki moje, nie iá, nie sedzia, nie kat winien, ále mátká moja, ktorá mi swywoli dopuszczáta, że coreczka wifieleć, że wifieleć synáczek, któż temu winien? Pani Mátka: Pan Oyciec: zte wychowanie; żebyście zá czafem

na dzieci wáśze nie ptákali, daycież im dobre wychowanie, daycie wychowanie dobre, y z tey między innemi przyczyny: Jákie dacie dzieciom wychowanie, takiemi ná záwżę będą. O tym Pan BOGU ná chwátę,

W Księgach Moyżeszowych mamy rzecz taką. Exod: 2. Fárao Krol Egiptu kázal wżyskie Syny Izraelskie nowo urodzone pozábiiac, Mátka Moyżeszowa, chcąc od zguby záchowac synáczka. skryzeczke z sitowia upletla, pákiem wżyskie spary dobrze zálátá, áby się kropelká wody nie przebraáta, y tam włożonego Moyżeszka niezálátá, *Et linivit eam bitumine & pice, posuitq; infantulum intus*. To uważaiąc Grzegorz Nisseński czyni uwáge. de vita Moysis. *Fiscella hæc bonæ educationis figura est*. Tak Maki kochaiące á wedle BOGA dziatki swoje, powinny náśladowac Mátki Moyżeszowej, to jest powinny mieć oko ná wżyskie domu swojego spary, jeżeli z tad albo z tad nie sáczy się takiego co, coby syná ich mogło ná duszy zálac; powinny uważac tych co z ich dziećmi obcuia, jeżeli nie gadaia, jeżeli nie czynia czego takiego, co by ich dziatki mogło pogorszyć, co by ich dziatki mogło zgubic. Arystoteles powiada że młode dzieci sá czy ná zte czy ná dobre woskowe. Jáko z wosku y diabetká y Anioła ulepisz predko: tak z młodego dziecięcia [dobrym przyktádem Anioła, złym przyktádem wystáwisz szataná; trzeba mieć ná to Rodzicom oko. Abraham miał Jzaáka z Sáry, á Jzmaela z Agáry, Sará kocháta Abrahamá, powinna byta kochać, y syna iego, lubo zrodzonego z inney Mátki Izmaelá, przecieź Sará ustáwicznie ná Abrahamá wotáta, *ejice ancillam & puerum*. Miły męzu niechże ten Izmael w domu nászym nie siedzi. Czego przyczynę dajá Tłumacze pisma Bożego: Izmael poszedłszy w láta porzucił BOGA Stworcę Niebá y ziemie, spoganiał, przyimowal wielu Bogow y im się kłaniał, y był Oycem pogaństwa, y wydáwalo się to w nim, ielcze przy Panu Oycu prawowiernym Abrahamie. Robit sobie Bożki Izmael dzieckiem ielcze będąc [tak jáko więc wáśze dziatki sáwiaia sobie ołtarzyki, wieszaiá ná nich Krucyfize, Obráski Panny MARYI] á czynit to przy Jzaáku, poszrzeglá to Sará nuż się przykrzyc Abrahamowi, wyrzuc Męzu to pogańskie jákieś dziecko, o to się hátwankom kłania. Obáczy to moy Jzaáczek uchoway BOZE, może poyść zá iego złym przyktádem. Tak náleży pocziwym Rodzicom, to wżysko z domu umknąc, czymby się ich dzieci pogorszyć mogły. Trzeba mieć dziatki po oku, áby wbojáźni Bożey żyły: áby się złym innych przyktádem do ládaiakosci nie miáły. Trzeba ie mieć y po rękę, to jest potrzeba ie kárníe trzymac. Mamy

w Ewangelii o trzech Krolach, że ofiarowali Dziecinie Panu JEZUSOWI złoto, kadzidło, y mirę: Uczony Salmeron komentując na to miejsce daie tego te przyczynę, *ut discamus pueritiam mortificatione indigere*, abyśmy się nauczyli że przykrościami dzieci rączyć potrzeba, nie kánarami, nie stodyczami, nie wygodami, wedle ich pomyslenia, ale mirą, ale goryczą, ale iáko mówicie brzozowym miodem dzieci nápáwać potrzeba Náyswiętłze Dziecie Pan JEZUS, á przecie go mirą urączono, dla przykłądu rodzicom iáko dziadki swoje ofobliwie przyśwywolne tráktować powinni: *discamus pueritiam mortificatione indigere*. Doktor Anielski Tomasz S. czyni rodzicom reflexyę, *sicut amputantur palmites, ita faciendum est pueris*. Lib: 5. de erudit. Princ: W ogrodach ná kwaterách drzewká y látorośle okrzestúiecie, ofobliwie gáta-  
ski; ktore zowiecie wilkami; ták trzeba sobie y z dziátkami postąpić. Synáczek, coreczka má w swoim humorku wilka tego, y tego, trzeba tego wilka okrzestúać czym przyśtoynieyszym, y zgromić przykremlí stowy, nie po tobie wilku przy moim drzewku, przy moim synáczku, przy moiej coreczce, *sicut amputantur palmites, ita faciendum pueris*. Było to niedawno przy mnie w oczach moich. Oyciec swywolnego syna dobrze patykłem przetrzapał, iam sobie pomyslił, niechże ci się ozłocą ręce błogostáwienstwem Boskim ná tymże sámym synu poczciwy Oycze, zdrowo mu to zdrowo, potrzebá żebyście Rodzicy wá-  
tze látorośle okrzestúywali, *sicut amputantur palmites, ita faciendum est pueris*. A to samo dla tego, iákie dziátkom wáżnym dáiecie wychowanie z młodu, ták-  
kimi ná záfwie bę lą.

O Jakobie Pátryarŕze mamy że się párował przez całą noc z Aniołem, y y zmogł y pokonáł Anioła Gen: 32. Zkądże Iákobowi ták wielká síta że człowiek Anioła przełamał? Ot y przyczyna tey dziełności mówi Prorok Ozeasz o Iákobie Ołex 12. *In utero supplantavit fratrem suum*. Ieszce w żywocie Mátki párował się Iákob z Ezawem Brátem swoim, y pokonáł go, przydaie Teodoretus: *Artem luctandi callebat ab infantia*. Od dzieciństwa Iákob párował się, z przeciwnym sobie bratem. Ocoż poszedłszy wlatá párował się y z Aniołem, á ták; że Anioła pokonáł. Ták wáże dziatki rodzicy, ieżeli zá wáżnym dozorem, zá wáżnym stáraníem pokusy mniefŕze náwodźące do swywoli, rospuŕty, do kákorek, do wygodek kámac bę dą, poydą wlatá, y przypadną pokusy więkŕze do ciáłá, do swywoli, do piáńŕstwa, do rospuŕty prowálzające, tby im dziatki wáże urwá, bo się już tey potyczki z pokusami wlatách dziecinnych zá stáraníem wáżnym nauczyli; iáką dáiecie edukacyą dziátkom z młodu, tákimi y nádalize latá bę dą. Mamy w píŕŕmie Bożym Iudic:

dic: 13. BOG obiecał przez Anioła, Sámsona Mátce iego y przyrzekł: *erit Nazareus DEI ab infantia sua, & ex matris sua utero*. Mátko lyn ktorego urodziłŕ bę dzie Názareczykiem, to iest BOGU poświęconym od swego urodzenia, y od młodości. Uŕŕszy to Mátka Sámsoná, bieży do Meża, powiadá mężowi: przyrzekł mi Pán BOG Syná z tym dołóženiem, że bę dzie poświęconym BOGU od urodzenia swego aż do śmierci: *erit puer Nazareus DEI ab infantia sua, & ex utero matris sua usq; ad diem mortis sua*. Mátko á czemuż to przydaieŕz nád to, co ci Pán Bog, przez Anioła przyrzekł o synu twoim? powiadaŕz przed mężem o przyszłym synu że má byđ EOCU Poświęconym, BOGU miłym aż do śmierci, á wśák-  
że ci tego Anioł niepowieđiał, *usq; ad diem mortis sua*, że bę dzie miłym BOGU aż do śmierci. Wymawia w tym Mátke uczony Sylweira In Caput 11. Matt: *Postremum non dixit Angelus, sed ipsa addidit, quia ab infantia Sancta intulit, quod talem vivendi modum per omne sua vite tempus servaret*. Niepowieđiał tego práwda Anioł, że miał byđ Sámson Názareczykiem aż do śmierci, ale Mátka rozumnie to sobie wniosta, moy synáczek bę dzie Názareczykiem y od młodości y od młodości, bę dzie on tákimże y ná stárość: trzeba wiedzieć że to stowo Názareczyk iedno iest, co słu ga wier-  
ny Boży: z czego iá wnoszę do Rodzicom reflexyą. Stáraycie się oto aby wáŕi młodzi Sámsonkowie od wzięcia rozumu byli słu gami Bożemi, przez umiejętność tego co umieć náleży dziátkom Chrześcíanŕskim, przez oddawanie się zrana y wieczor Pánu BOGU, przez skromność w Kościele, przez nábożeńŕstwo do Náyswiętŕey PANNY, przez ugęŕczanie do Świętych Sákramentow, przyrzekam że tákimiŕz słu gami bę dą aż do śmierci, *usq; ad diem mortis* á to że tákimi bę dą aż do śmierci, wáŕza im skrętność wáŕza prácowitość okáło ich zbáwienia przyda. O Dziecinie o chłopięciu Sámuelu mamy 1. Reg: 2. że od młodości dány do Kościołá ná słužbę Bożą, poszedł dáley wlatá był sędziakiem, rzádcą iedynowádnym ludu Bożego. Jákieŕz teŕz życie iego było? było bez zákátu, á było ták chwalebne z tey przyczyny, (mowi uczony Oliwa,) że miał Święte w dziecińŕstwie wychowanie, zá nim poszto y dáŕŕze słu gótblíwe życie. *Nemo Samueli grandaero rapinam obicere potuit aut injuriam, puer ministrabat Domino*. Oliwa li-  
bro 1. Strom: Jest zwyczaj w Chrześcíanŕstwie że młode dziatki swoje czę-  
stokroć w słu kienkách Zákonných noszą, á to przeto, aby zápatrując się ná słu kienke Zákonną ukłádali się y sposobili do pobožności, do skromności, y w tym ich potrzebá doyrzec. Poydą zá tym wlatá, poydą y w cnoty, nikt  
się

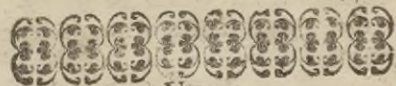
się nieposkarzy na ich ptochości, na ich nienábożeństwa. *Nemo Samueli grandevo rapinam obicere potuit aut injuriam, puer ministrabat Domino.* Rodzi się na świat Jan Krzcziciel á rodzi na to, áby był y sám Świętym, y wielom do świątobliwości dopomógł. *Spiritu Sancto replebitur adhuc ex utero, & multos filiorum Israël convertet ad Dominum DEUM eorum.* Luc. 1. Jakże go w tey tak Świętey tak wylokicy funkcyi Náyswiętstwa MARYA gotuie, *exurgens MARIA abiit in montana cum festinatione.* Bieży co wlok MARYA w dom Elżbiety do pokrewney sobie dzieciny z Pánem JEZUSEM, áby ją bez odwłocznie poświęcić będąc tey reflexyi: będzie ten Jás zaraz od urodzenia Świętym, będzie on potym y Jínem, y wielkim Świętym. Tak z wászymi Jásiami z wászymi Stáitami czynicie. Widzicie do nich tę y tę przywárę, popráwcie zaráz, widzicie że im się trzeba ćwiczyć y w tey poczciwości, y w tey enocie, y w tych obyczaiách, stánu y urodzenia ich godnych: niech to wszystko będzie zaráz *cum festinatione*, á tak z wászych iásiów, z wászych stáitów, będziecie mieli godnyca Stáitów, będziecie mieli wielkich Jánów, to jest będziecie mieli chwalebnych przed BOGIEM y świątem luźi. Likurgus práwodawca Licedemoński zwykt był mówić, *quales nascantur liberi, nulli in manu est. ast ut recta intentione & instructione evadant boni, nostra potestatis est.* Aby się wam urodził syn nie córka, córka nie syn, widomy nie ślepy, nie w wászey to mocy, ále żeby dziatki wásze były BOGA się bojące, poczciwe, Kósciółowi y Oyczyźnie pózyteczne, to w mocy wászey, gdyż takie będą iákcie im daćie wychowanie. Piśze Drexellius Cap: 25. Orb: Pháét: że Hrábia Elzearyusz wziął do siebie na wychowanie Károla Xiążecia Kálabryi, Syná Krola Francuskiego Roberta, ten Młodzian dzikich y bystrych obyczaiów, do wászych ptochości skłony, tak się wychowaniem Elzearyusza odmienił, że go sobie dworcy palcem wytykali, *Dominus Dux in alium hominem mutatus.* Widzicie Xiąże Jegomość iuż iák inszy człowiek. Trzeba wiedzieć że Wielkiego Károla Fámilia przez wiele wieków miła Krolow y Monárchów świątobliwością y obyczaiá ni zázeczyconych, przyczynę dáie tego Korneliusz piśna Bożego tómacz. Jn Cap: 7. Sápien: Synow Wielkiego Károla wychowali Mopaldus Arcy-Biskup Trewireński, y Święty Arnulfus Biskup Meteński, ci Święci Oycowie dali świątobliwe wychowanie Synom Károlowym, ci świątobliwie wychowani. Podobnáz edukacyá dáli dziátkom swoim, inni innym, przez co Fámilia Wielkiego Károla przez wiele wieków światu godnych Monarchow wystáwiała, tak to wiele może Święta y pobożna edukacya! przeto stáraycie się

Ná Dzień Świętych Młodziankow.

się Rodzicy oto, áby dziatki wásze miáły poczciwe wychowanie. Gdyż iákcie dzieciom wychowanie dáćie, takiemi ná zázwsze będą.

Kończe Historyá, o ktorey piśze Korneliusz Tómacz piśná Bożego, iákcom námienił z początku Kázaniá. Jn Cap: 23. Prover: Młodzian pewny zá swoje występki ná szubienicę prowadzony, zátośnie y pácźliwie záwołał. *Non ego, non Prætor, non carnifex in culpa quod peream, sed Pater, sed Mater.* Ze fromotnie ginę nie ja winen, nie sędzia, nie kát, ále Oyciec, ále Mátká. Jáko by rzekł: gdyby mię byli Rodzicy uczyli bojáźni Bożey, bojáźni grzechow, zámítowania się enoty, poczciwości, prácy, nigdyby mi bytło do tey szubienicy nieprzyšlo, przez spáry pátrzáli ná moje ptochość, ná moje swywole, otóz poszto zátym że ginę, fromotną śmierciá ginę. Któz winien? Rodzicy ktorzy mnie od złego nieodwodziłi, do dobrego nieprówadzili, ná moje niecnotliwe ákcyce przez spary pátrzáli; że syn, że córka częstokróć wisieć, że patrzy nierzádu, ptochości, częstokróć y kradzieży, z obrazá BOGA, z pogorfzeniem innych, z niestáwá domu, któz temu winien? Rodzicy że nie prowadzá dziáték do enoty, nie ćwiczą w prácy, nie czynią uwagi ná poczciwość, nie czynią obrzydzenia grzechow, ptochości widzá swywolne w dziátkach swoich, dysymulują, bojá się synáczká, álebo coreczki rozkwilić náleżyty m czy zgromieniem, czy ukáranie m, á potym będą ná to plákali. Do czego żeby nieprzyšlo inieycie stáranie o dziátkach wászych, odwódcie od złego, náwódcie ná dobre, trzeba káráć to skarczcie. Styszeliście co o sobie nápiłst Augustyn Lib: 1. Conf: C. 9. *In scholam ductus rapulabam, & laudabatur hoc à Parentibus.* Miał Augustyn Mátkę Świętá Monikę, tá y sámá biła Synáczká Augustyna, y kiedy go zwłázczá w szkole wybito, z tego się cieszyła. Tak wam náleży Rodzicom, dziatki wedle BOGA kochajácy m: zástużá w oczach wászych ná ukáranie, skarczcie: zástużá ná poláianie, poláycie; skárzá, poláią, dziatki wásze ci, ktorzy ná nimi stáranie miáją, pochwalcie y z tego się ciescie, á będziecie mieli z dziáték wászych przyktádem Augustyná w kárności przez Rodzicow mianego, y Świętych y wielkich ludzi, A M E N.

Ad M. D. Gloriam.



Uu

REGISTR



# REGISTR

## KAZAN SWIĘTYCH.

### KAZANIE NA NOWY ROK.

*Vocatum est Nomen ejus* Luc. 2. Czemu ładaiako strawnego nie powinniśmy sobie mieć za łata. x

KAZANIE na Święto Trzech Krolow.

*Ecce Magi* Matt. 2. W Świętych trzech Krolach, iako Mędracach, jest co na nasze naukę y przestrożę zbawienną, widzieć. 7.

KAZANIE na Święto S. Agnieszki Panny y Męczenniczki.

*Simile est Regnum Calorum decem Virginibus* Matt. 25. W śladach Agnieszki Świętej ścieżki, ktoremi stan Pániński chodzić powinien. 14.

KAZANIE na Dzień Oczyszczenia Najswiętszej Panny.

*Nunc dimittis servum tuum Domine.* Luc. 2. Nie będzie temu śmierć straszna, przy kim konaiącym Najswiętsza Marya stanie. 20.

KAZANIE na Uroczystość Świętej Scholastyki Panny.

*Simile est Regnum Calorum decem Virginibus, quinque ex eis erant fatuae & quinque prudentes,* Matt. 25. Mądrych i Corek Mátka Scholastyka S. á nád inne S. Mátki wysokiemi respektami od Boga wyniesiona głową, 27.

KAZANIE na wstępną Szrodę albo na Popielec.

*Daniel cribavit cinerem per totum templum &c.* Dan. 14. Ślady na popiele, ktoremi czterdziestodniowa melancholia iść y ześć powinna. 34.

KAZANIE na Święto S. Macieja Apostoła.

*Fugum meum suave est,* Matt. 11. Maciey S. był stugą Bożym bez przygany. 39.

KAZANIE na Uroczystość S. Kazimierza.

*Sint lucerna ardentes in manibus vestris,* Luc. 11. Przykłady SS. Pańskich, są pochodnie, nam do życia doskonałego przyswiecające, y dopodobney im świątobliwości zapalające. 45.

KAZANIE na Dzień S. Jozefa.

*Voluit occultè dimittere eam.* Matt. 1. Kogo raz na opiekę Jozef S. weźmie, tego nieopuści nigdy. 51.

KAZANIE na Dzień S. Benedikta.

*Ecce*

### Kazań Świętych.

*Ecce reliquimus omnia,* Matt. 19, S. Benedykt ieden ma to. czym się Zákony rozdzielonym zázczyciają wszystkie: ma ieden w swoim Zákonie wszystko 57.

KAZANIE na Dzień Zwiástowania Panny MARYI.

*Ave gratia plena: ecce concipies & paries filium,* Luc. 1. Najswiętsza MARYA dla nas ludzi, na nasze dobro, na nasze zbawienie łáski Bożey pełna. 64.

KAZANIE Na Dzień Najswiętszej Panny Bolesney.

*Stabat juxta Crucem JESU.* Joan. 19. Najswiętsza Marya przy Męce Syna swojego, względem siebie boleie bez pociechy, á w zględem nas na naszą pociechę. 70.

KAZANIE Na Wielki Czwartek.

*Cum dilexisset suos in finem dilexit eos; & cena facta.* Joan. 13. Sakrament Ciata y Krwi Jezusowej Wieczera cudownie Pańska; na tey wieczery częstuie nas miłość Pana BOGA, nam wysilona, 79.

KAZANIE Na Uroczystość S. Woyciecha.

*Cognosco oves meas, & cognoscunt me mea.* Joan: 10. Krolestwá, państwa, Prowincye, niepoznaią się z fortunami, z sławą, z catością swoją, ktore się nieznaią do dawney szczerey chwalebney wiary, cnoty, do dobrych Chrześcianińskich obyczaiow, Oycow, Dziadów, náddziadów swoich. 86.

KAZANIE Na Uroczystość SS. Filipa y Jakóbá Apostolow.

*Tanto tempore vobiscum sum, & non cognovistis me?* Joan. 14. Jest P. Bog dowod tego, co czyni codziennie w oczach naszych. 92.

KAZANIE Na Dzień Znalezienia Kryża S.

*Exaltari oportet Filium Hominis.* Joan: 3. Zázczyciają nas krzyże od Boga na nas wložone, á cierpliwie ponoszone. 99

KAZANIE na Dzień S. STANISŁAWA Biskupa Krákowskiego.

*Ego sum Pastor bonus.* Joan. 15. Był Stanisław S. y niewinną Chrystusową Owieczką, y pracowitym trzody Chrystusowej Pasterzem. 105

KAZANIE na Wniebowstąpienie Pańskie.

*Dominus Jesus assumptus est in celum.* Marc: 16. Po záwoiowanym świecie, cieie, y śmierci, z iáką też okázatością z ziemi do Nieba idzie, przy swoim Wniebowstąpieniu JESUS. 111

KAZANIE na Boże CIAŁO.

*Hic est panis qui de celo descendit* Joan. 6. Cośmy czynić, na cześć y honor Sákrámentalnego BOGA, powinni. 118

KAZANIE na Oktáwę Bożego CIAŁA.

*Manducaverunt Patres vestri & mortui sunt,* Joan. 6. Wára od Sákrámentalne- 119

Uuz



R E G E S T R.

- nego stołu, kto się niegodnym czuiesz. 123
- KAZANIE ná uroczystość S. JANA Krzciciela.  
*Quis putas puer iste erit.* Luc. 1. Ten który się w domu Zácharyasza y Elżbiety urodził dzieciuch, ieszczé w kolebce był wielkim Janem: to iest był gracialistą, faworytem Pána BOGA wielkim. 128
- KAZANIE ná Dzień SS. PIÓTRA y PAWŁA Apostołów.  
*Et vos quem me esse dicitis? respondens Simon Petrus dixit: tu es Christus.* Matt. 16. Piotr S. między Apostołami godnością; głowa; Paweł pracowitością; trudow Apostolskich, Apostołów czoto. 134
- KAZANIE ná Nawiedzenie Najswiętszey PANNY.  
*Abiit in montana cum festinatione & intravit in domum Zachariae.* Luc. 1. Ná pocieche, y ná zbawienie duż náleznych Mária niedosiada. 141
- KAZANIE ná Dzień S. MAŁGORZATY Meczenniczki.  
*Simile est Regnum caelorum homini, quarenti bonas Margaritas.* Matt. 13. Umiała Mátgorzata S. Pániestwa swojego kleynot szacować. 147
- KAZANIE ná Dzień S. MARYI MAGDALENY.  
*Vides hanc mulierem?* Luc. 7. Pokuty nálezey szczerey, świętey Kátolickiey przykład Mágdalena. 153
- KAZANIE ná Dzień Najswiętszey PANNY Szkáplerzney.  
*Mulier extollens vocem de turba, dixit: Betus venter, qui te portavit & ubera que suxisti.* Luc. 11. Modlitwy nálezé, iátmużny, Sákramenta Szkáplerzem przybrane lubo z siebie Święte, pod Szkáplerzem przed Pánem Bogiem są świętsze. 161
- KAZANIE ná Dzień S. JAKOBA ktorego więkzym zowią.  
*Accessit ad eum Mater Filiorum Zebedaei.* Matt. 20. Poszedł Jákob S. zá Mátka do Pána JEZUSA, ále poszedł cnoty y doskonałości krokiem, bo y w afektach u Pána JEZUSA y w zástugach wielu Apostołów przeszedł. 168
- KAZANIE ná Święto Świętey ANNY.  
*Simile est Regnum Caelorum thesauro.* Matt. 13. Święta Anna Niebo szacownym przed światem uczyniła. 174
- KAZANIE ná Dzień Najswiętszey PANNY Anielskiej.  
*Hodie satus domui huic.* Luc. 19. Tego roku podczas Jubileuszu, zá áplikiacyą y stáraním Fránciszka S. po wszystkich Kościołach Lwowskich, Jubileuszowi náznaczoney, Najswiętsza MARYA zbáwienną Jubileusz Świętego, wiernych Chrystusowych, częstúie porcyą. 180

KA-

Kazán Świętých.

- KAZANIE ná Dzień S. WAWRZYŃCA.  
*Si autem mortuum fuerit, multum fructum affert.* Joa. 8. 12. Zniwo obfitey w Niebie y przed ludźmi chwały Wáwrzyńcowi S. przyniošta cierpliwosť w rzeczach przeciwných. 188
- KAZANIE ná Wniebowzięcie Najswiętszey PANNY,  
*Reliquit me Solam.* Luc. 10. Najswiętsza MARYA, okolo ziemi, y okołonas, w Niebowzięta, swoím stáraním w naylepszą chodzi. 194
- KAZANIE ná Dzień S. Bartłomieia Apostoła.  
*Vocavit discipulos, & elegit ex eis duodecim, quos & Apostolos nominavit.* Luc. 6. Był Apostołem, á był wybranym Apostołem Bártłomiey S. 200
- KAZANIE Ná Dzień Narodzenia Najswiętszey Panny.  
*Liber generationis Jesu Christi, Filij David, Filij Abraham.* Jacob genuit Joseph Virum Mariae, de qua natus est Jesus. Matt. 1. Najswiętsza Mária Boga nam w ciele ludzkim ukotysała. 206
- KAZANIE Ná Dzień Podwyższenia S. Krzyża.  
*Oportet exaltari Filium Hominis.* Ktorych Bog różnymi kłopotami krzyżuie, krzyże ich kocha, y Krzyżami przyżozonych wynosi ku niebu. 212
- KAZANIE Ná Dzień S. Mateusza Apostoła y Ewangelisty.  
*Sequere me, & continuo secutus est eum.* Matt. 9. Mateusz S. wyfokiey y między tamými Apostołami doskonałości doszedł. 218
- KAZANIE Ná Dzień S. Michała Archanioła.  
*Angeli eorum semper vident Faciem Patris mei, qui in caelis est.* Matt. 18. Aniołowie Święci Stozowie nási, są z dozornym potrzeb náleznych okiem; wszczegulności Michał S. iest z dzielną przeciw Pogaństwu, zá Chrześciáństwem reką. 225
- KAZANIE Ná Dzień Najswiętszey Panny Rożáncowey.  
*Liber.* Matt. 1. Aby Rożáncowe nábozeństwo Najswiętszey Maryi przyiemne byto, trzeba się stárac, áby z ust Chrześciáńsko niewinnych, porchożiło. 232
- KAZANIE Ná Dzień Błogostáwionego Jána Kántego.  
*Complacuit Patri vestro dare vobis Regnum.* Luc. 18. Błogostáwiony Jan Kánty nie Krolestwo partykularne, ále stáwą mądrosći Świętobliwosći, świat nápełnił. 239
- KAZANIE Ná Dzień SS. Szymona y Judy Apostołów.  
*Hec mando vobis ut diligatis in vicem.* Joan. 13. Święci Szymon y Thadeusz ofobliwszą tych národow, ktorým Jezusa opowiadali miłosćią, też same

Uuz

same

R E G E S T R

same Narody Pánu Jezufowi podbili.

246

KAZANIE Ná Dzień Wszystkich Świętych.

*Beati Beati Beati exultate: quoniam merces vestra magna nimis.* Matt. 5. Prace Świętych Bożych okolo Nieba, wieczności, zbawienia dusz, nádgráda Bog sobą cátym.

254

KAZANIE Ná Dzień Zadufzny.

*Venit hora: in qua omnes; qui in monumentis sunt audient vocem.* Joan. 5. *Et clamavit Habacuc super locum. Daniel serve Dei, vivisne?* Dan. 14. Ná Dufze Czystczowe wońanie tych ktorzy máto o Czystcu trzymają: czy też iest Czystciec? tych, ktorzy o rátkunku dusz niepamiętaią: co w Czystcu ciespią? y iáko od ludzi ná świecie żyjących rátwane bydz mogą.

261

KAZANIE Ná Dzień S. Marcina Biskupa.

*Oculus nequam.* Luc. 1. Márcin S. tam gdzie szło o doskonałość wielkiego Świętego godną, dobrze widział.

270

KAZANIE Ná Dzień S. Katarzyny Męczenniczki.

*Date nobis de oleo vestro.* Mátt. 25. Katarzyna S. wedle Boga mądra, ná náfzą náukę mądra.

277

KAZANIE Ná Dzień S. Andrzeia Apostoła.

*Et relictis retibus, continuo secuti sunt.* Matt. 4. Fundament wyfokiey doskonałości, zádatek bogatey záplaty, ná záwołanie Boże, ochotne wyfokczenie.

285

KAZANIE Ná Dzień S. Barbáry y Męczenniczki.

*Vigilate nescitis diem neq; horam.* Matt. 25. U tego dzień życia ostatni zbawiennie upatrzoney, kto táfkawym ná siebie okiem Bárbary S. ostatnie śmiertelne mroży oko.

292

KAZANIE Ná Dzień S. Mikołáia Biskupa.

*Domine quinque talenta tradidisti mihi, ecce alia quinque superlucratus sum.* Matt. 25. Kto ma fortunę od Pána Boga: potrzeba żeby się nią z Pánem Bogiem podzielił.

299

KAZANIE Ná Dzień Niepokálanego Poczęcia Mátki Bozey.

*Liber generationis Jesu Christi; Filij David, Filij Abraham.* Jacob autem genuit Virum Maria, de qua natus est JESUS. Matt. 1. Zá tą práwdą: Marya bez grzechu Poczęta, idzie BOG táfką; idzie afektem y zdaniem świat cáty.

306

Kázání Świętych.

KAZANIE Ná Dzień S. Tomafza Apostoła.

*Infer digitum tuum buc, & vide manus meas.* Joan. 20. My się palcem zbawienney pracy dotkniemy, á Pán BOG nám obiema rękami dopomaga.

314

KAZANIE Ná Dzień BOZEGO Narodzenia.

*In propria venit, & sui eum non receperunt.* Joan. 1. Pan JEZUS przy swoim Urodzeniu ná świat, z ludźmi brát, á brát; á ludzie ná niego bii zábi.

322

KAZANIE Ná Dzień S. Szczepana Męczennika.

*Jerusalem Jerusalem! qua occidis Prophetas, & lapidas eos, qui ad te missi sunt.* Matt. 23. Do Chrześcianina náleży, nie tylko się krzywdy niemścić. ále y czynić dobrze nieprzyjaciótom.

328

KAZANIE Ná Dzień S. Janá Apostoła Ewangelisty.

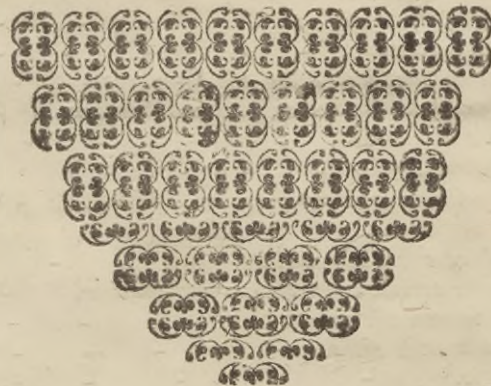
*Vidit Discipulum, quem diligebat JESUS.* Joan. 21. To naywiękta pochwała Janá Świętego, że był kochankiem serdecznym Jezufowym.

334

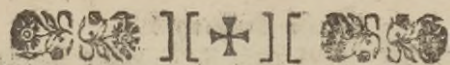
KAZANIE Ná Dzień SS. Młodziankow.

*Rachel plorans filios suos.* Matt. 2. Zeby zá czasem Rodzicy ná dzieci nieptákali, dáć im winni dobre wychowanie, y z tey między innemi przyczyny: iákie dadzą dzieciom wychowanie, tákiemi záwsze będą.

340



J N-



# I N D E X

## RERUM NOTABILIORUM

<i>S. Adalberti beneficia erga Poloniam, &amp; Poloniae gratitudo erga ipsum.</i>	86
<i>Adjuvat nos Deus utraq; manu, si saltem digitum operi admoveamus.</i>	215 246
<i>Adventus trium Regum longè antè à scriptura prænuñciatus.</i>	-- 8
<i>Afflictiones iustorum sunt signum amoris Dei erga illos.</i>	-- 100 213
<i>Afflictio Sanctorum, letitia.</i>	-- -- 101
<i>Afflictio decus &amp; nobilitas maxima.</i>	-- -- 101
<i>Afflictiones nobis profunt.</i>	-- -- 102
<i>Amicitia Dei melior, quam hominum.</i>	-- -- 261
<i>Amor erga Deum rebus ostendendus.</i>	-- -- 19
<i>S. Angeli nobis invigilant.</i>	-- -- 225
<i>SS. Angelorum chori enumerantur.</i>	-- -- 254
<i>S. Annae elogia &amp; Sanctitas.</i>	-- -- 178
<i>Anni peccatis consumpti, nihil sunt.</i>	-- -- 2
<i>Annuntiationis festi encomia.</i>	-- -- 64
<i>Apostolicorum virorum Sanctitas debet esse singularis.</i>	-- -- 201
<i>S. Augustinum exempla Sanctorum, fecerunt Sanctum.</i>	-- -- 49
<i>Auxilia divina nobis necessaria.</i>	-- -- 317.
<i>Auxilia humana infirma.</i>	-- -- 316.
<i>S. Barbaræ Patrocinium erga morientes. 296. Virtutes &amp; gloria.</i>	-- 297
<i>S. Bartholomæi elogia, 202. Virtutes.</i>	-- -- 203
<i>S. Benedicti, &amp; ejus Ordinis elogia.</i>	-- -- 58
<i>Benignitas præveniens preces, ac extremam indigentiam.</i>	-- -- 184
<i>Calix S. Adalberti, in quo celebrabat.</i>	-- -- 91
<i>Capelle &amp; Capellania unde dictæ.</i>	-- -- 276
<i>S. Casimiri elogia.</i>	-- -- 45
<i>S. Catharinae conversio ad fidem &amp;c.</i>	-- -- 280
<i>Cena Domini mirabilis cena.</i>	-- -- 79
<i>Charitas mutua Deo acceptissima.</i>	-- -- 247

Charit.

## RERUM NOTABILIORUM.

<i>Charitate Apostoli orbem repararunt.</i>	249
<i>Christus per nativitatem factus frater hominum 323. Male a mundo susceptus. 325. In corde reponendus 326. Docet humilitatem vitam sanctam.</i>	327.
<i>Christus verus Dei filius ac Messias.</i>	92
<i>Cibus nosse, gratia Dei ac alia supernaturalia bona.</i>	186
<i>Cineribus quadragesime impressa vestigia à peccatoribus. 36. propter penitentes. 37</i>	
<i>Calci modica æstimatio. 174. æstimandum ex sua latitudine. 176. per S. Annam factum æstimabilius.</i>	177
<i>Cælestis gloria curanda maxime.</i>	179
<i>Communicationes quibus se Deus communicat.</i>	323.
<i>Concordiam parit mortis memoria.</i>	37
<i>Conjuges decet concordia &amp; amor.</i>	52
<i>Cooperari debemus DEO.</i>	236
<i>Corpori non indulgendum.</i>	44
<i>Cruce Christi gloria eidem.</i>	100
<i>Cruce signum amoris Dei in hominem.</i>	100
<i>Cruce salus nostra. 102. inventæ historia.</i>	212
<i>Cupiditatem extinguit memoria mortis.</i>	36
<i>Defunctorum commemoratio qualis debeat, &amp; quomodo esse ab illis exoptatur.</i>	262
<i>Derelinquere interdum videtur Deus quos diligit.</i>	75
<i>Dei existentia probatur.</i>	93
<i>Dei beneficentia in potestate nostra.</i>	235
<i>Deus ad majora, non unum hominem adhibet. 246. æstimandus.</i>	283
<i>Deus terribilis in veteri lege.</i>	208
<i>Domestici Dominorum suorum approbant facta, alias vituperanda.</i>	134
<i>Discordia majorum origo.</i>	322.
<i>Domus Neronis &amp; Alcibi.</i>	176
<i>Electio inter duo mala.</i>	50
<i>Elemosyna sibi primum data.</i>	224
<i>Emendationem vite fovet S. Joseph.</i>	56
<i>Eucharistia species continent Corpus Christi.</i>	80
<i>Eucharistiam ministrat amor intensissimus Divinus.</i>	83
<i>Eucharistia indignè non sumenda.</i>	124
<i>Exempla Sanctorum excitare nos debent.</i>	47
<i>Filij coronantes Patrem.</i>	178

Ww

Filii

J N D E X.

Filij Parentum monilia.	170
Filiorum educatio proba.	343.
Filii Parentum exempla sequuntur.	169
Forti animo adversis occurrendum.	9
S. Franciscus Ecclesia column. 181. pra reliquis Sanctis magis nos amat. 183. templa 4. ruina subducit. 183. laborat cum B. Virgine in Templis Jubileo destinatis.	184
Frangipani cur sic dicti?	58
Fratribus usus Deus ad res insignes.	31
Gratia Dei cibus noster.	187
Humilitatem parit memoria mortis.	36
S. Jacobus in magnis affectibus apud Jesum.	172
Incredulitas Haereticorum circa Eucharistiam.	81
Indigentia humanae praesid esse, laudabile est.	142
Indulgentia templi de Portiuncula.	181
Inimicis benefaciendum. 329. amandi exemplo, S. Martini.	275
Injuria condonatio memorabilis.	77
S. Joannis Baptista elogia.	129
S. Joannis Apost. clogia.	335.
B. Joannis Cantij Virtutes & miracula.	243
S. Josephi praerogative 51. Patrocinium.	54
Jubileo allaborat S. Franciscus cum B. V.	184
S. Laurentij virtutes & gloria.	190
Liberalitate certandum cum DEO.	299
Lucramur per ea, quae Deo damus.	59
S. Magdalena exemplar penitentiae.	155
Magistratus honorandi.	236
S. Margaritae virtutes & martyrium.	152
Maria V. gratia plena propter nos. 66. ejus protectio erga quandam Matronam. 68. ejus protectio stabilis. 69. dolores sine consolatione. 72. ad consolationem nostram. 74. Immaculate concepta. 306. 307. 308. juvat Confessionem peccatorum. 185. susceptionem Eucharistiae. 186. in celum assumpta maxime nostra curat. 195. Deum nobis misericordem facit. 208. cito succurrit.	145
S. Martini virtutes & elogia.	274
S. Matthaei elogia.	228

S.

RERUM NOTABILIORUM.

S. Matthiae vocatio & elogia.	42
S. Michael defensor Christianitatis.	228
Mors pra reliquis timenda. 21. non timenda, si assistat. B. V. 23. illius timor ceteris reflexionibus reprimendus. 22. humilitatem parit. 36. cupiditatem extinguit. 36. parit concordiam. 37. ad penitentiam excitat. 38. cum vigilantia expectanda. 214. desperabundorum, 216. nuntiata à S. Joseph.	56
Mundi bona apparenter solum sunt talia.	272
Mundo relicto; constanter adhaerendum Christo. 222. mundi favores instabiles. 53. relictio mundi laudabilis.	202
S. Nicolai Virtutes, gloria, miracula.	299
Obedientia conservat mundum. 287. obediendum vocanti Deo.	288 291
Oculi multorum causa malorum.	271
Oratio potius sit operibus, quam verbis.	17.
Parentum omina, de filiis.	128
Pastoris & Episcopi munus. 109. illi per se ipsum satisfaciendum.	276
Patientia lucratur celum. 188. mereatur consolationes. 189. messem gloria.	209
Patres familias, invigilent rebus suis.	292
Patrocinium SS. Patronorum.	240
Pauperibus subveniendum.	303 275
Peccati culpa & pena explicatur.	264
Peccator difficile convertitur.	218
Peccatores penas Dei non effugiunt.	154
Penitentiam excitat mortis memoria.	37
Poloniae elogia à forti udine & fide.	89
Processiones merito institutae. 118. Solemniter celebrande.	121
Praelati subditos suos non deserant. 194. suorum commodis, non suis studeant.	195
Propositis constanter insistendum.	50
Providentia DEI erga S. Benedictum.	59
Pudicitia non ab omnibus estimatur.	149
Purgatorij existentia probatur. 264. pena illius, 266. modus animas ex eo liberandi. 268. notitia & exempla.	269
Regnorum bona, stant fide ac virtute majorum. 87. Sanctitate assurgunt. 87. neglectu virtutis corruunt.	88
Rege. parva, magnis coronant.	255
Reticere peccatum in Confessione.	288

Ww 2

Rosa-

## I N D E X.

<i>Rosarii laus.</i> 233. <i>puro ore dicendum.</i> 234. <i>Historia de eodem.</i>	237
<i>Sacerdotum dignitas.</i> 105. <i>onerosa.</i>	106
<i>Salus operibus curanda.</i>	79.
<i>Sancti in Cælo nos amant,</i>	183.
<i>Sanctorum multitudo.</i> 254. <i>merces, ipse Deus.</i> 256. <i>copiosa.</i>	257
<i>Sapientum hujus mundi cura.</i>	78
<i>Sapientia secundum Deum terrena contemnit, æstimat caelestia.</i> 279. 280.	
<i>Deum cælum.</i>	283
<i>Sapientia conjuncta Sanctitati, Deo placet.</i>	241
<i>S. Scholasticæ virtutes &amp; elogia.</i>	29
<i>Scapularis origo.</i> 162. <i>merita reddit Sanctiora.</i>	163
<i>Servientes Deo experiuntur Dei Providentiam.</i>	30
<i>Servum Dei esse, laus maxima.</i>	46
<i>SS. Simonis &amp; Judæ virtutes.</i>	249
<i>S. Spolia à victoribus Deo oblata.</i>	99
<i>S. Stanislai Episcopi virtutes, patrociniæ.</i>	106 110
<i>Subditorum amor in Octavio.</i>	195
<i>Superflua fortune expendenda in pauperes.</i>	301
<i>Superbia perniciosa.</i>	207
<i>SSS. Trinitatis favores in S. Joseph.</i>	51
<i>Triumphorum apparatus.</i>	111
<i>Vigilantia circa res Divinas &amp; salutis.</i>	293
<i>Virginitas gloriosior viduitate &amp; Conjugio.</i> 14. 28. <i>ejus Symbola.</i> 29. 30.	
<i>æstimanda.</i>	147
<i>Virginibus quæ Semita tenenda exemplo S. Agnetis.</i>	16
<i>Virtus magna, magnis coronatur titulis à Deo.</i>	136
<i>Vocationem sequentes præmiantur à Deo.</i>	285
<i>Vocatio propter Christum acceptanda.</i>	221
<i>Zelus in trahendis ad Deum hominibus exercendus.</i>	12

## F I N I S.

